



# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 40  
Tel. 93

## Budowa Gimnazjum Państwowego

Na odbytem ostatnio posiedzeniu Komitetu Rodzicielskiego zostały dokonane wybory nowego zarządu w liczbie 14 osób. Po ukonstytuowaniu się zarządu funkcja została podzielona następująco:

Ks. Bojaruniec — prezes, p. sędzia Łowicz-Barański, p. Kłyszewski — skarbnik, p. Roszkowski — sekretarz.

Po dłuższej dyskusji uchwalono wszcząć starania, by budowa gmachu gimnazjalnego była zapoczątkowana jak najrychlej, lecz nie na Wygonie — jak to było projektowane — ale w pobliżu dzisiejszego gimnazjum, przy przekładanej obecnie ulicy, łączącej ul. 3 Maja z ul. Piłsudskiego, obok placu własności Ministerstwa Sprawiedliwości, na którym to placu ma stanąć gmach Sądu Grodzkiego.

Charakterystyczną jest jednomyślna decyzja rodziców o przeniesieniu projektowanej budowy

z Wygonu bliżej ku Fermie, gdyż sami rodzice, mający wspaniałą przyjemność mieszkania na Wygonie, odczuli na własnej skórze dobrodziejstwo zamieszkiwania w tej dzielnicy i dlatego proszą o budowę gimnazjum dla swych dzieci w innej, odpowiedniej, więcej zdrowej dzielnicy. (Gdyby tak jeden z wielkich posiadaczy zechciał oocenić więcej obywatelskie stanowisko i miast żądanych przez niego dolarów za grunt na Fermie, przyjął zamianę równoważnościowych gruntów gdzie indziej, to gimnazjum stanęłoby w nawlece odpowiednim i zdrowym punkcie przy ul. 17 Kwietnia na Fermie. (Uw. red.)

Decyzji Komitetu o przeniesieniu budowy gimnazjum bliżej ku Fermie należy tylko przyklasnąć i życzyć, by kompetentne instytucje rządowe samorządowe okazały poparcie słusznemu zamierzeniu Komitetu.

## Święto Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego

W uzupełnieniu wzmianki w Nr. 93 „Zycia Lidzkiego” podajemy konkretnie ustulony program święta W. F. i P. W.

**Sobota 26 maja:** Zawody strzeleckie z broni małokalibrowej na 25 metrów dla młodzieży do lat 16 na 50 mtr. o nagrodę dowódcy 77 p. p., starosty i mistrzostwo m. Lidz. Capstrzyk. Przyjazd stow. p. w. do Lidz.

**Niedziela 27 maja:** Msza św. Defilada. Dokonanie zawodów strzeleckich z broni małokalibrowej, przez zawodników pozamiejscowych. Ćwiczenia bojowe. Popisy na zamku Gedymina: rozgrywki żeńskie piłki koszykowej, pokaz lekcji zabawy i gry ruchowej, ewentualnie inne popisy zgłaszających się zespołów, bieg na przełaj 3 km.

**Poniedziałek 28 maja:** Msza św. Defilada. Na boisku sportowym 77 p. p.: zawody sportowe — pięciobój zespołami — bieg 100 i 400 m., skok w dal, rzut dyskiem i oszczepem, indywidualnie — jak poprzednio i skok wzwyż o tyczce, bieg 800 mtr. rzut granatem, prawa

odl., pchnięcie kulą 5 kg., sztafeta 4x100 m., marsz na przełaj drużynowy — 10 km., strzelanie 100 m. z broni wojskowej. Rozdanie nagród. Odjazd uczestników. Uczestnicy otrzymują zwrot kosztów podróży w obydwie strony i w tym też względzie robi się starania o uzyskanie 50% zniżki. Uczestnicy otrzymują wyżywienie i zakwaterowanie bezpłatnie. Bezpośredniej informacji i pomocy udziela komendant powiatowego powiatu lidzkiego i stołpeckiego por. Ankiewicz w Lidzie i komendant p. w. powiatu wolożyńskiego — por. Smolenski w Wolożynie (przy starostwach). Egzaminu hufców szkolnych, stow. p. w. maja się odbyć w czerwcu b. r. Wzywa się młodzież p. w. i w. f. powiatu lidzkiego do przygotowania, a społeczeństwo tych powiatów do licznego udziału w święcie, by uczcić ofiarą pracę naszej młodzieży, oraz zachęcić i pobudzić ją do dalszych wysiłków, zapewniających Rzeczpospolitą Polskiej skuteczną obronę w potrzebie.

## Z PRACY KÓŁ MŁODZIEŻY WIEJSKIEJ

**W pow. lidzkim.** W dn. od 8 do 15 maja delegat Związku Młodzieży Wiejskiej Woj. Nowogrodzkiego zwiedził w pow. lidzkim Kół w Olichówce, Wasiewiczach, Wieliczkach, Kieńczych, Skrzybowcach, Ignatkowcach, Wawiorce, Radziwilowcach, Markucicach, Tomaszowcach i Werenowie.

Na zebraniach Kół omawiany był program prac młodzieży wiejskiej w okresie wiosennym i letnim. Na czoło wysuwały się sprawy gospodarcze. Również duże zainteresowanie wykazała młodzież w dziedzinie sportu i wycieczek sezonowych.

Należy jednak ze smutkiem stwierdzić, że z powodu rozproszonych prac w polu robota zespołowa w Kolach zaczyna stopniowo ustawać. Jest to niestety wada wszystkich Kół, które nie miały możliwości lub nie zwróciły należytej uwagi na zorganizowanie prac wspólnych w ogrodach i gospodarstwach domowych w g. rd. Związku, oraz nie zorganizowały świetlic, gdzie po ciężkiej pracy w polu mogłoby się zejść na odpoczynek i na wspólną pogawędkę o swojej pracy i o jej potrzebach, czy niedałoby się czegoś nowego wprowadzić do prac w gospodarstwie tak, jak o tem mówi się w „Siewie” i w innych czasopiśmiech rolniczych. Przecież wszyscy nam mówią i my sami o tem wiemy, że pod względem rozwoju kulturalnego i gospodarczego woj. nowogrodzkiego, podobnie jak i inne województwa wschodnie, znajduje się na bardzo niskim poziomie. Kół inny, jak nie młodzież nasza winna myśleć o tem, żeby nie być pod względem kulturalnym na szarym koncu. A myśleć o tych sprawach nie można w pojedynkę. Trzeba się zbierać, trzeba czytać wspólnie czasopiśmie rolnicze, „Siew”, „Zycie Nowogrodzkie”. Szczególnie ważne jest czytanie czasopiśmie fachowych czasopism, kiedy się rozpoczynają roboty w polu i w ogrodach i kiedy jest odpowiednia chwila na zastosowanie zaczerpniętych wiadomości i w praktyce.

Takie postawienie prac w Kółach daje bardzo duże efekty, gdyż pozwala spojrzeć krytycznym okiem na to co robimy i jak wykonujemy swoje prace codzienne i bezwarunkowo zapewni postęp. Może narazie nieznaczny, ale on będzie i będzie się stale rozwijał.

W niektórych Kolach zainteresowanie się działem gospodarczym jest dość znaczne. Uważało się go na zebraniach młodzieży wiejskiej w Skrzybowcach, Ignatkowcach, Werenowie i Markucicach. W Skrzybowcach kol. kol. Anna Jaworska i Anna Suszczyńska będą prowadziły ogródki warzywne i kwiatowe, a także prowadzić wspólny ogród warzywny przy szkole przy współpracy kol. nauczyciela Władysława Lagody. W Olichówce kilku koleżółek zupełnie poważnie myśli o wyjeździe do szkół rolniczych. W innych Kolach zainteresowanie jest, lecz brak zdecydowania się na rozpoczęcie prac.

Rezultaty swoich prac gospodarczych młodzież chętnie zgłasza się zgłosić na wystawach rolniczych w najbliższych miejscowościach.

Na podstawie tegorocznych prac młodzieży wiejskiej Związku

Młodzieży Wiejskiej Woj. Nowogrodzkiego zorganizuje w roku przyszłym w porozumieniu się z Sejmikami i Związkami Kółek Rolniczych specjalne konkursy rolnicze dla członków Kół. O znaczeniu konkursów rolniczych młodzieży wiejskiej i ich organizacji napiszę osobno.

Duże zainteresowanie się młodzieży jest w dziedzinie sportu. Około 50 członków Kół Młodzieży Wiejskiej w Olichówce, Tomaszowcach, Werenowie, Ossowa, Wikanów, Ignatkowcach i Markuc, w dniach 27 i 28 maja wezmą udział w Świecie Sportowym w Lidzie.

A teraz nieco szczegółów o w poszczególnych Kolach. Biorę charakterystyczniejsze.

**W Olichówce.** Kół powstało w październiku 1927 r. Liczy 20 członków. O pracy swojej Zarząd Kół pisze tak: „Co do pracy oświatowej Kół, to bez grzechu można powiedzieć, że idzie ona dobrze. Przedstawienia na przemian w języku polskim i białoruskim, odbywają się co miesiąc z wielkim powodzeniem. Odczyty popularne i czytanie czasopiśmie gospodarczych i „Siewu” odbywają się co tydzień. Wieczornice, albo jak u nas nazywają „wieczory” kulturalne przy jednoczesnym korzystaniu z radia odbywają się w każdą sobotę i niedzielę. Aparatu radio wypożycza nam bezinteresownie miejscowy nauczyciel. Tu przy wzmiance o radio musimy zaznaczyć, że ze względu na duże znaczenie tego cudownego wynalazku Zarząd czyni usilne starania dla zdobycia własnego aparatu. Jednakże mimo naszych oszczędności, mimo usilnych trudów przy urządzeniu wadrowych przedstawień w celach dochodowych finans nie są przedstawiając się słabo. W każdym razie na ten cel zebraliśmy już około 160 zł. Dotkliwie też odczuwa się brak biblioteki. Gdyby Związek mógł przyjąć nam z pomocą, to bardzo to prosimy”. Tyle Zarząd o swojej pracy. Dodejmy, że Kół Młodzieży wiejskiej w Olichówce od października do 1 stycznia 1928 roku zorganizowało 7 odczytów naukowych, 4 pogadanki rolnicze, 9 wspólnych czytań „Siewu” innych pism oraz zorganizowało 7 przedstawień w sąsiednich okolicach.

**W Tomaszowcach.** Kół Młodzieży Wiejskiej w Tomaszowcach jest najmłodszym Kółem w pow. lidzkim. Pracą swoją rozpoczęło w marcu r. b. Z zapalem wzięło się do roboty oświatowej lecz spotkało silny opór ze strony rodziców członków Kół. Zorganizowane przez Kół przedstawienie dały 46 zł. dochodu, które przeznaczone były na cele kulturalne. Nieprzychylnie ustosunkowanie się rodziców postawiło członków Kół w trudną sytuację. Dopiero dnia 13 maja r. b. na ogólnym zebraniu Kół przy udziale rodziców i Instruktora Związku po wyjaśnieniu, zadań i znaczenia Kół dla rozwoju kulturalnego wsi starsi uznali potrzebę istnienia i należna do niego młodzieży. W wesołym nastroju opuściła młodzież zebranie. Wzorył się miły stosunek starców do młodzieży. Dzień zakończono grą w piłkę nożną, której z zadowoleniem przyglądali się rodzice.

## KRONIKA

**Zycie przemysłowo-gospodarcze**

Lida pod względem przemysłowo-gospodarczym zaczyna emancypować się. W bliskim już czasie powstają 3 zakłady przemysłowe:

Spółka firmowa dla wyrobu kaloszy i wyrobów gumowych z kapitałem zakładowym 100 tysięcy dolarów, przy ulicy Fabrycznej, z cmentarzem prawosławnym.

Fabryka surogatów kawy przy ul. Maja Mackiewicz i fabryka kaffi przy ul. Wyzwolenie.

Zakłady, obecnie w stadium budowy, wpłyną dodatnio na stan gospodarczy, zmniejszając przewidywanym liczbę bezrobotnych.

### Z Sejmiku

Jak się dowiadujemy dyrektora Sejmikowej Szkoły Rolniczej w Berdówce p. Semowskiemu zaproponował Związek Nauczycieli Szkół Powzecznych objęcie stanowiska dyrektora szkoły rolniczej utrzymywanej przez ten związek.

Spodziewać się należy, iż Wydział Powiatowy starać się będzie o zatrzymanie p. Janowskiego nadal na stanowisku dyrektora szkoły berdowskiej, dla której położył tyle pracy organizacyjnej i postawił tę szkołę na tak wysokim poziomie.

### Kolonje letnie dla dzieci

Towarzystwo Przemysłowców organizuje w tym roku kolonje letnie dla młodzieży i dzieci województwa nowogrodzkiego.

Kolonje te zostaną urządzone w Nowojelnie, Sielcu i Bastunach dla 150 dziewcząt i chłopców.

Pobyt na kolonjach 60 złotych miesięcznie, przyczem przewidziane są ulgowa opłaty do 50%, oraz pewna ilość miejsc bezpłatnych. Czas trwania kolonii od 2 lipca do 25 sierpnia. Ostatni termin zgłaszania kandydatów do 10 czerwca.

### Pożary i zgiszczca

W lasach należących do p. Stollega, właściciela huty szklanej „Niemen” wybuchł z nieustalonej dotychczas przyczyny pożar, skutkiem którego spaliło się około 4 ha obszaru lasnego.

We wsi Babiczce, gminy ruzankowskiej uderzył piorun w dom Mikołaja Szczepankiewicza. Wskutek powstałego pożaru spalił się dom z całkowitą utratą urządzeniem i obora. Straty wyniosły 6 tysięcy zł.

Dnia 18 maja podczas burzy we wsi Dubrowa, gminy lipnieckiej, wskutek uderzenia pioruna w stodołę Jana Mulcy wybuchł pożar. Spaliły się 3 stodoły i całkowity majątek inwentarza na ogólną sumę 12 tysięcy złotych.

### Śmierć w studni

Dnia 18 maja w Ejszyskach przy ul. Rynkuńskiej znaleziono w studni zwłoki 18-letniej R. Tebeckiej. Tabecznik, która od dłuższego czasu zaradka silny rozstrój nerwowy, rzuciła się do studni w zamiar samobójczym.

**Wobec wyjazdu** sprzedam taksowkę w ruchu, w dobrym stanie „Dodge” 6-cylindrowy. Pośrednictwem wykończono. Dowiedzieć się: Wiłno, Zakretowa 7 m. 4. 111

## Dom Rolniczo-Handlowy LUDWIK CZETWERTYŃSKI

Lida, ul. Suwalska 40. — Tel. 46.

Polca ze swych składów po cenach konkurencyjnych narzędzia i maszyny rolnicze, narzędzia mleczarskie i paszeczarskie, artykuły budowlane, pasze, nawozy sztuczne, smary i oleje.

Stowarzyszenia rolniczo-handlowe i kooperatywy mogą otrzymywać na specjalnie dogodnych warunkach.

Węgiel drzewny, kowalski  
Terpentynę białą, żółtą i czerwoną  
Karbolineum do impregnowania drzewa  
Smolec drzewny i gazowy  
Dziegiele I gat. do smarowania skór  
Dziegiele II gat. do klezotów  
Piłkę (smolec szwacki)  
Papę dachową

POLE CA I SPRZEDAJE **M. BRUDNY**

Nowogródek, ul. Piłsudskiego 27. 76

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 40  
Tel. 93

## Konferencja okręgowa Spółdzielni Spożywców

W ubiegłą niedzielę w lokalu Ludowego Banku Spółdzielczego w Lidzie odbyła się konferencja okręgowa Spółdzielni Spożywców, na której omawiane były podstawy ideowo-gospodarcze ruchu spółdzielczego w obecnej sytuacji kraju, a mianowicie: stosunek spółdzielni spożywców do samorządów miejskich i wiejskich oraz odmian ruchu włościańskiego i do spółdzielni innego typu, pozatem sprawy ważnego zjazdu delegatów, sprawozdania instruktora i kierownika Oddziału Związku Spółdzielni Spożywców Rzeczypospolitej Polskiej w Lidzie, święto Dnia Spółdzielczości i wreszcie sprawozdanie i plan pracy Rady Okręgowej.

Podstawy ideowo-gospodarcze ruchu spółdzielczego oraz stosunek spółdzielni spożywców do samorządów i odmian ruchu włościańskiego i do spółdzielni innego typu omówiła w obszernym referacie delegatka wydziału społeczno-wychowawczego Związku Sp. Sp. p. Szczecińska z Warszawy, podkreślając konieczność nawiązania ścisłego kontaktu z samorządami oraz instytucjami oświatowymi, społecznymi i związkami zawodowymi, działającymi na terenie poszczególnych spółdzielni, a to w celu jaknajszerszego propagowania idei spółdzielczej, wśród szerokiej mas spożywców oraz wskazała na potrzebę wzajemnego popierania się spółdzielni wszystkich typów i uzgodnienia współpracy, dającej do wspólnego dla wszystkich spółdzielni celu — dobra zrzeszonych spożywców. Referat uzupełniony został treścią przemówieniem przewodniczącego konferencji, p. Małkowskiego, który omawiając znaczenie spółdzielczości dla całokształtu życia gospodarczego kraju, podkreślił, iż powiód ludzi jest najbardziej skoooperatywowany z wszystkich powiatów wschodniej Polski, a pierwsze miejsce w tym ruchu zajmuje spółdzielczość spożywców. Po przeprowadzonej nad powyższym referatem dyskusji uchwalono następujące rezolucje:

„Wychodząc z założenia, że Spółdzielczość Spożywców, jako jedna z form ruchów wytwórczych ludu pracującego w wielko o zrealizowanie swoich zadań i celów społeczno-gospodarczych jest uzależniona od całokształtu stosunków społeczno-gospodarczych wsi, konferencja wyraża się za następującymi postulatami:

1. Jeżeli w gminie jest spółdzielnia Rolniczo-Hendlowa, to na terenie jej działalności winno nastąpić ścisłe rozgraniczenie asortymentu towarowego między nią, a Spółdzielnią Spożywców.
2. Ze spółdzielnią kredytową współpracować powinno się w kierunku stałych stosunków pieniężnych przez otwarcie rachunku, na który Spółdzielnia Spożywców mogłaby składać chwilowy nadmiar gotówki, a także koczować z kredytu do ustalonej wysokości.
- 3) Spółdzielnie spożywców powinny starać się mieć swoich przedstawicieli w innych miejscowych organizacjach ludowych: Kółku Rolniczym, Kole Młodzieży, Spółdzielni Kredytowej, Radzie Gminnej i t. p., aby tam

swoje postulaty wysuwać i bronić je mogła-

4) W celu skoordynowania pracy oświatowej, wszystkie działające na terenie gminy organizacje gospodarcze, zawodowe, kulturalno-oświatowe powinny utworzyć bądź Oddział Federacji Oświatowej Organizacji Społecznych, bądź znaleźć inną formę współdziałania (np. utworzenie organizacji oświatowej „Dom Ludowy” i t. p. Organizacja ta winna prowadzić bibliotekę, czytelnice, kursy, wykłady, odczyty ze specjalnym uwzględnieniem popularyzacji idei spółdzielczej.

5) Należy dążyć do budowania domów społecznych, w których by znaleźć mogły pomieszczenie wszystkie organizacje współdziałające ze sobą. Domy takie winny być budowane, albo przez gminę, wtedy mogłyby mieć również urzędy gminne, albo przez instytucje, specjalnie powołaną do życia wysiłkiem organizacji (Federacja Stowarzyszenie „Dom Ludowy”).

6) Do ludowych i samorządowych organizacji politycznych należy ustosunkować się tak, aby te uszanowały samodzielną i niezależną działalność i samodzielność spółdzielni, a jednocześnie w odpowiednich instancjach broniły spraw spółdzielczości wobec czynników kupieckich i kapitalistycznych.”

Uchwalono również wyrazić podziękowanie tym gminom wiejskim i miejskim, które przez żywe ustosunkowanie się do ruchu spółdzielczego, wyrażające się w poszczególnych wypadkach (Ostyna, Różanka, Blenianka, Bielica) darowiła piśmów gminnych pod budowę domów spółdzielczych i ludowych, dopomagały do ugruntuowania się i rozwoju spółdzielni w tych miejscowościach. Ponadto postanowiono poczynić odpowiednią starania, by Powiatowe Kasy Oszczędności otrzymały specjalne fundusze na kredyty budowlane dla Spółdzielni Spożywców, które dotychczas nie zdążyły uzyskać poparcia kredytowego w bankach państwowych.

Sprawozdanie z okręgu złożył instruktorka Związku, p. Budzko, który przedstawił stan organizacyjnej działalności lidzkiego oddziału Związku Spółdzielni Spożywców, oraz zbiorowy bilans 23 spółdzielni związkowych z roku 1927. Jak wynika z sprawozdania wspomniane 23 spółdzielnie związkowe (wszystkich związków w okręgu 26) zrzeszają 7.137 członków, — rodzin, jeśli przezo przyjmiemy, że rodzina członka składa się przeciętnie z 4-ch osób, mamy na terenie działalności tych spółdzielni 28.548 zrzeszonych spożywców. Obróty wymienionych spółdzielni wyniosły za rok 1927 sumę złotych 1.614.836 i w porównaniu z rokiem 1926 wzrosły o 25%. Bilans zbiorowy tych spółdzielni za rok 1927 przedstawia się następująco:

Stan czynny	
Kasa zł.	19.329.—
Towary	136.731.08
Nieruchomości	19.396.30
Suchomości	14.863.98
Różni	32.509.33
Straty z r. 1926	1.073.09
„ „ 1927	1.142.27
Razem	225.045.05

Stan bierny	
Udziały zł.	26.692.37
Fundusz Sp.	59.783.63
Różni	102.247.79
Czysta nadwyżka	36.321.26
Razem	225.045.05

Bilans ten wykazuje, iż fundusze własne spółdzielni (udziałowy, społeczny i nadwyżka) wynoszą zł. 122.797.26 i stanowią przeszło 50% ogólnej sumy bilansowej, co dowodzi, że stan finansowy spółdzielni jest poprawny i zapewnia dalszy rozwój gospodarczy.

Dyrektor Oddziału Związku Spółdzielni Spożywców w Lidzie p. Szymański, złożył sprawozdanie z działalności gospodarczej hurtowni spółdzielczej, jaką jest oddział związku, którego działalność datuje się dniami 1 stycznia 1927 r., to jest od połączenia się byłego Polskiego Związku Sp. Sp. w Lidzie, założonego przez miejscowych działaczy społecznych w roku 1919, z Związkiem Sp. Sp. Rz. P. w Warszawie.

Okręg działalności oddziału obejmuje powiaty: lidzki z 23-ma spółdzielniami, o 38 sklepach, część woiwózką z 4-ma sklepami o 4 sklepach, część oszmiańskiego z 5 spółdz. o 5 sklepach i część wileńsko-trockiego z 2 sp. o 3 sklepach, razem 34 spółdzielnie o 50 sklepach, w czym 1 spółdzielnia wojskowa i 3 rolniczo-handlowe.

Ze względu na rozległość obsługiwane tereny sprzedaż towarów odbywa się w trzech punktach, a mianowicie; w Lidzie dnia 18 spółdzielni, w Bielniankach dnia, 9 i w Bohdanowie dnia 7, w których to miejscowościach utworzone są składy towarowe oddziału. Obróty oddziału (sprzedaż towarów) za rok 1927 wyniosły zł. 2.616.753, z czego na poszczególne składy przypada: w Lidzie zł. 1.377.243 w Bielniankach 664.323 i w Bohdanowie 574.875. Przeciętny obrót miesięczny wyniósł: ogólny zł. 218.063, z tego przypada na Lidę 114.769, Bielnianki 55.360, Bohdanów 47.906. Wzrost obrotów w porównaniu z obrótami b. Polskiego Związku za rok 1926 wyniósł 35,7% to jest około miliona złotych.

Nadwyżka brutto na towarach wyniosła zł. 112.687 i w stosunku do roku 1926 obniżyła się 1,37%; koszty handlowe wyniosły 2,5% w stosunku do obrotu, czysta nadwyżka około 1%.

O ilościach sprzedawanych przez oddział towarów świadczą cyfry za rok 1925, dotyczące kilku podstawowych artykułów, a mianowicie:

Sól	wag. 10 ton. 147
Kukier	„ „ „ 49
Makka	„ „ „ 31
Siedzie	„ „ „ 9
Ryż i kasze	„ „ „ 6
Olej jadalny	„ „ „ 1
Smar do woz.	„ „ „ 5
Mydło wi.prod.	„ „ „ 2,5
Nafta	„ „ „ 34
Zapałki	„ „ „ 614.

W roku ubiegłym oddział nabył na własność plac przy ul. Dworcowej za cenę 2500 dolarów i w roku bieżącym przystępuje do budowy własnych magazynów towarowych z bocznicą kolejową, gdyż dzierżawione obecnie składy w Lidzie nie odpowiadają dalszemu potrzebom hurtowni. Wybudowanie własnych, dostatecznie obszernej i odpowiednio urządzonej magazynów umożliwi rozszerzenie asortymentu towarów hurtowni i pozwoli na dalsze obniżenie stopy kalkulacyjnej, a

tem samą wpłynie na obniżenie cen towarów na rynku. Jak z powyższej konferencji wynika, Oddział Związku Sp. Spożywców jest największą instytucją handlową na terenie województwa nowogrodzkiego, a rezultaty działalności Oddziału świadczą, iż gospodarka tej hurtowni spółdzielczej stoi na właściwym poziomie i rokuje dalszy rozwój instytucji dla dobra ruchu spółdzielczego. Musimy również, zdać sobie sprawę z tego, że hurtownia ta jest regulatorem cen na terenie swej działalności, korzyści przeto, jakie przynosi ona społeczeństwu, nie dadzą się ocenić jedynie na podstawie bilansu.

Sprawę „Dnia Spółdzielczości”, oraz sprawozdanie z działalności Rady Okręgowej referował instruktor oświatowy Rady, p. Najda. Ze sprawozdania tego wynika, że Rada Okręgowa prowadziła przez swojego instruktora prace organizacyjne i propagandowe na terenie okręgu, urządzając w kilkudziesięciu miejscowościach konferencje z członkami spółdzielni spożywców i ludnością, w rezultacie czego

zorganizowano nowe spółdzielnie spożywców w Gerononach, Balcach i Juraciskach i rozpoczęto prace organizacyjne w Łazdunach, Zabrzeżu, Krewie, Egirach i Łosku. Konferencje te pobudziły również ludność do większego interesowania się sprawami Spółdzielni i spowodowały w szeregu miejscowości zapisywanie się ludności na członków istniejących już Spółdzielni.

Plan pracy na rok bieżący, uzupełniony przez wiceprzewodniczącego Rady, p. Szeptunowskiego, przewiduje dalszą działalność propagandową i oświatową, organizowanie nowych Spółdzielni, zwłaszcza na terenie Nowogrodzkiego, gdzie ruch ten wzbudza wielkie zainteresowanie ludności i ma powyższe widoki rozwoju, oraz tworzenie przy Spółdzielniach wydziałów społeczno-wychowawczych, których zadaniem byłoby prowadzenie pracy oświatowej i propagandowej na terenie własnej Spółdzielni.

Konferencję zakończono wspólną biesiadą w Ognisku Kola Polek.

Z. H.

## KRONIKA

### Pożary

Dnia 22 maja we wsi Możejki, gminy raduńskiej, z nieustalonej dotychczas przyczyny wybuchł pożar w zabudowaniach Stanisława Ambrożka. Spalił się dom mieszkalny i 3 budynki gospodarcze z żywym i martwym inwentarzem. Straty wynoszą około 8 tysięcy złotych.

W czasie pożaru we wsi Ba-

bicze, gminy różankowskiej spaliła się oprócz zabudowań należących do poszkodowanego Szczepankowicza Mikołaja, szkoła powszechna z całym urządzeniem.

### Jak w mieście

20 maja we wsi Ciobryń, gminy lipniańskiej, skradziono z mieszkania Ekielowej Pauliny 15 zwłok płótna linańskiego i produkty żywnościowe ogólnej wartości 900 złotych.

## ROLNICY! HODOWCY!

Staraniem Komisji Rolnej Sejmiku, oraz Okręgowego Towarzystwa Rolniczego, Okręgowego Związku Kółek Rolniczych w Lidzie i Okręgowego Towarzystwa Rolniczego w Szczuczynie urządzone będą w sezonie wiosennym.

### Pokazy Hodowlane

w następujących miejscowościach i terminach:

W Ejszyskach—10	czerwiec—organizuje O.Z.K.R. w Lidzie
Radunia—15	„ „ „ „ „ „
Dokudowie—17	„ „ „ „ „ O.T.R. „ „
Lipniańskich—18	„ „ „ „ „ „
Krupie—19	„ „ „ „ „ „
Honczarach—24	„ „ „ „ „ Sejmik „ „
Różanka—26	„ „ „ „ „ O.T.R. w Szczuczynie „ „
Kołańskich—29	„ „ „ „ „ Sejmik w Lidzie „ „
Dworzyszcze—1 lipca	„ „ „ „ „ „
Łwju—8	„ „ „ „ „ „
Trokielach—22	„ „ „ „ „ „
Bieliankach—26 sierpnia	„ „ „ „ „ O.Z.K.R. „ „

Właścicielom wyróżnionych sztuk będą rozdane nagrody honorowe i pieniężne

**ROLNICY! KASY!** Każdy z Was powinien przysposobić swój dobytek, aby można była zabrać od naszy dobrego z was i abyśmy się dowiedzieli, jaki inwentarz należy sprowadzać dla poprawienia naszej hodowli.

Przyprawdzajcie co masz najlepszego! Pokazajcie nam jak hodujecie Pokazy uczą i jednocześnie wskazują ci błędy Twój! Bądźciez gdy nie wiecie Ciemnota to Twój wróg! Korzystajcie! Nieznie przybywaj bo Pokaz to Święto Rolnika!

UWAGA! Na pokazach urządzony będzie kurs przedwidowego dojenia.

Początek kursu o 10 rano. Ocena sztuk rozpocznie się o 11 rano. Wszelkich informacji i wskazówek udziela Referat Rolny Sejmiku Lidzkiego, Sekretariat Okręgowy (Towarzystwa) Rolniczego w Lidzie, Okręgowy Związek Kółek Rolniczych w Lidzie i Okręgowy Towarzystwo Rolnicze w Szczuczynie.

## Spółka Myśliwska „EKONOMJA”

BARANOWICZE, Szeptyckiego 49 tel. 97

Postać wielki wybór **BRONI** AMUNICJI I PRZYBORÓW MYSLIWSKICH

Ceny ściśle według cenników warszawskich. 95

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska № 40  
Tel. 93

## Z posiedzenia Wydziału Powiatowego

Na odbytem ostatnio posiedzeniu Wydziału Powiatowego pod przewodnictwem z-cy starosty p. Dziadowicza uchwalono: 1) W sprawie przytułku dla starców — Wydział Powiatowy przychylił się do oddania dwunastego domu dla starców Państwowego Szkoły Rewizyjnej pod warunkiem, jednak, że dla starców i kalek będzie uprzednio zapewniony przytułek i opieka przez Wojewódzki Związek Międzykomunalny dla Spraw Opieki Społecznej. Decyzję ostateczną w tej sprawie Wydział powołał na wysłuchanie i skontrolowanie odnosnych projektów, jak również uważa za konieczne jaknajprzyszybsze wykończenie tego domu. Jednocześnie Wydział upoważnił p. przewodniczącego do wydania dalszych zarządzeń koniecznych dla uregulowania kwestii pomieszczeń i wyżywienia znajdujących się obecnie pod opieką Wydziału wszystkich starców z Łydy. (Czy wobec spodziewanego przejęcia budynku przez szkołę przemysłowo-rzemieślniczą nie byłoby wskazaniem zastosowanie dalszej budowy dla potrzeb tej szkoły? Uw. red.) 2) Sprawę subsydjów odłożyć do następnego posiedzenia; 3) Przyznać stypendia — 14 uczniom Państwowego Seminarium

Nauczycielskiego w Szczuczynie po 1/2 stypendjum (26 zł. miesięcznie i 3 uczniom tego seminarium całkowicie stypendjum (52 zł. miesięcznie), 7 uczniom żeńskiej szkoły tkarstwa, krawiectwa i bielizniarstwa w Iszczornie — jednorazowy zasiłek po 40 zł. miesięcznie, jednej zaś 90 zł. miesięcznie, 5 uczniom gimnazjów państwowego i miejskiego po 25 zł. miesięcznie, jednemu zaś 69 złotych jednorazowo, uczniowi Konserwatorium Wileńskiego Łucze z gminy dokudowskiej 65 złotych miesięcznie, uczniowi szkoły instruktorskiej przemysłu ludowego w Warszawie Kotowiczównie z gminy raduńskiej po 40 złotych miesięcznie, uczniowi Państwowej Niższej Szkoły Techniczno-Kolejowej w Warszawie Berdowskiemu po 30 złotych miesięcznie, oraz 4 wychowankom ożnych zakładów naukowych jednorazowe zapomogi w wysokości od 50 do 100 złotych. Prośby o stypendia dla wychowanków szkół rolniczych nie były narazie rozpatrywane. 4) Zbiegłego do Bolszewicy członka Wydziału Powiatowego Fr. Swiderskiego wykreślić z listy członków. Wybór nowego członka Wydziału nastąpi na najbliższym posiedzeniu Sejmiku, które odbędzie się w początkach lipca.

## Wakacyjne kursy rolnicze w Berdówce

By uprzystępnąć nauczycielstwu szkół powszechnych, bliższe poznanie rolnictwa i spółdzielczości, z inicjatywą Wydziału Rolnego Urzędu Wojewódzkiego w Nowogródku, otwarte zostaną przy Sejmikowej Szkole Rolniczej w Berdówce koedukacyjne kursy rolniczo-hodowlane i spółdzielcze dla nauczycielstwa szkół powszechnych z Województwa Nowogródzkiego. Kursy te trwać będą jeden miesiąc — od lipca do sierpnia. Na koszt związane z urządzeniem kursów, Kuratorium Szkolne Wileńskie wyasygnowało potrzebną kwotę, tak że za małą dopłatą słuchacze będą mieli możliwość zdobycia wiedzy fachowej, tem bardziej, że szkoła jak i ferma berdowicka są postawione na wysokim pozio-

mie kultury rolnej. Wykładane będą następujące przedmioty: rolnictwo, hodowla, ogrodnictwo, pszczelnictwo i spółdzielczość. Prelegenci pp.: dyrektor szkoły mł. Janowski, inżynier Garnszniak, Wierszyłowski kierownik szkółek drzew i krzewów owocowych w Berdówce. Spółdzielczość wykladać będą przedstawiciele Związku Rewizyjnego Spółdzielni Rolniczych. Ilość kandydatów ściśle ograniczona — 40. Mieszkanie i utrzymanie zapewnione w internacie szkolnym. W związku z powyższem dnia 22 maja bawił w Lidzie i Berdówce naczelnik Wydziału Rolnego województwa nowogródzkiego p. Bokun celem ostatecznego zorganizowania tych kursów.

## Ruch strzelecki

### Uwaga

Oddziały Zw. Strzeleckiego Lubcza, Burdykowszczyzna, Nowojelnia, Marysin zgłaszają się do dnia 28.V po odbiór sprzętu sportowego do Komendy Obwodu Zw. Strzeleckiego, Zamkowa 1.

### Budowa strzelnicy w Marysinie

Strzelnica duzokalibrowa szkolna jest prawie na ukończeniu tak, że pierwsze strzelanie szkolne rozpocznie się już w bież. miesiącu. Należy zaznaczyć, że strzelnica jest wybudowana według wszelkich nowoczesnych wymagań technicznych. Dzięki ofiarności członka Zw. Strzelecki w Marysinie Zegórskiego, który kierował robotami, koszt budowy strzelnicy wyniósł zaledwie jedną trzecią projektowanych kosztów.

### Z Dereczyna słonimskiego

Miejscowy Oddział Strzelecki po dokonanej reorganizacji, przeprowadzonej w r. b. przez ob. prezesa Piałuchę i ob. kmr. A. Dąbrowskiego rozwija się dobrze. Liczy 38 członków ćwiczących i 25 wspierających.

W dn. 13 maja b.r. do Dereczyna na wizytację miejscowego Oddz. Zw. Strzeleckiego przybyli starosta słonimski p. Henszel i dowódca 79 p.p. w. Słonimie p. pułk. Turkowski.

Obok placu ćwiczeń zebrał się Oddz. Strz. przybył również Oddział Straży Pożarnej z orkiestra.

Przybywają goście — oddział defiluje i składa raport.

Następnie p. Starosta przemówił do Strzelców podnosząc wagę przysposobienia wojskowego i wych. fiz. wstępując na konieczność podjęcia również pracy społeczno-oswiatowej wśród Strzelców. p. Pułkownik wizytując Oddział w przemówieniu swojemu wspominał o tradycjach Zw. Strzel. związanych z osobą Marsz. Piłsudskiego, którego Rząd tyle okazuje zrozumienia dla p. w. i w. f.

Po omówieniu kilku spraw związanych z dalszą pracą w Oddziale goście zegnani otkiastą wyjechał w drogę powrotną. Donosiła ta wizytacja podniosła obecnych na duchu — dodając im otuchy do dalszej pracy. Obecnie w szybkim tempie idą przygotowaniu do święta sportowego, które odbędzie się w czerwcu w Dereczynie.

Odbył się również w tym dniu przegląd Straży Pożarnej, której p. Starosta życzył by się rozwijała nadal pod energicznym przewodnictwem nac. Straży p. Aleksandrowicza, wójtka gm. dereczyńskiej, i by przy następnej wizytacji liczba strażaków podwoiła się.

Wobec wyjazdu sprzedam taksówkę w ruchu, w dobrym stanie „Dodge” 6-cio cylindrowy. Pośrednictwo wykluczone. Dowiedzieć się: Wilno, Zakretowa 7 m. 4. 111

Mamka potrzebna, zdrowa, młoda, z mlekiem 3—6 miesięcznym. Zgłaszać się do majątku Humniszcz (kolo Boracina) gm. horoczajskiej, pow. nowogródzkiego. 112

## Radjoprogram

### Czwartek 24 maja

12.00. Sygnal czasu, hejnał z Włoty Marjańskiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram. 12.05—12.30. Odczyt p. t. „Wycieczka młodzieży do Jugosławii”. 12.30. Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. 14.00—15.00. Przerwa. 15.00—15.20. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy oraz nadprogram. 15.20—16.00. Przerwa. 16.00—16.25. Transmisja pieśni majowych z Włoty Marjańskiej w Krakowie. 16.25—16.40. Komunikat harcerski. 16.40—17.05. „Kącik dla kobiet”. 17.05—17.20. Przerwa. 17.20—17.45. „Wśród ksiązek”. 17.45—18.55. Audycja literacka. 18.55—19.05. Przerwa. 19.05—19.15. Komunikat rolniczy. 19.15—19.35. Rozmaitości. 19.35—20.00. Odczyt p. t. „Nowa ustawa o ochronie roślin, i jej znaczenie w walce z chorobami roślin”. 20.00—20.30. Pogadanka muzyczna z cyklu „Dzieje muzyki”. 20.30. Transmisja koncertu z Wilna. 22.00—22.05. Sygnal czasu, komunikat meteorologiczny. 22.05—22.20. Komunikat P.A.T. 22.20—22.30. Komunikaty polityczne, sportowe, oraz nadprogram. 22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

### Piątek, 25 maja

12.00. Sygnal czasu, hejnał z Włoty Marjańskiej w Krakowie komunikat lotniczo-meteorologiczny nadprogram. 15.00—15.20. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, samorządowy, nadprogram. 15.20—16.00. Przerwa. 16.00—16.20. Odczyt p. t.: „Przeloty przez morza i oceany”. 16.20—16.40. Przegląd wydawnictw periodycznych. 16.40—17.05. Lekcja języka angielskiego. 17.05—17.20. Przerwa. 17.20—17.45. Transmisja odczytu z Krakowa. 17.45: Transmisja z Katowic. 18.55—19.05. Przerwa. 19.05—19.15. Komunikat rolniczy.

19.15—19.30. Rozmaitości. 19.30—19.55. Odczyt p. t. „Camping”. 19.55—20.15. Pogadanka muzyczna. 20.15. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej. 22.00—22.05. Sygnal czasu. 22.05—22.20. Komunikat P.A.T. 22.20—22.30. Komunikaty polityczne, sportowe, oraz nadprogram.

## GIEŁDA

pioniężna i towarowa  
DEWIZY: M. Jork 8.89. Zurich 171.84 Londyn 50 — 43.53 Paryż 26.11 — Praga 26.41 1/2 Tendent, niezmienniona. Wiedeń 125.42 Ruble szkie — 4.71 Dolary w prywatnym obrocie — 8.89

### Akcje

Bank Dyskontowy 133.10  
- Handlowy 117  
- Polski — 177  
- Z w. Spół. Zarob. 85  
Sita i Swiatlo 190—200—  
Cukier 74  
Węgiel 99.50  
Nobel 36—38  
Lilpop 43  
Modrzew 49 1/2  
Starachowice — 62.75—60  
Borkowal — 16.65  
Frlcy 62.00—62.75 73—69  
Zawiercie 33.25—33.00  
Wysoka 170.  
Ostrowiec 155 seria „b” 141 seria „a”  
Cegielski 46—  
Zieloniewski — 160  
Pocisk 12—11 1/2  
Spirytus 40.  
Tendencja słabsza.  
Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 19 b. m. osiągnął za 100 złotych Gdansk 57.59 Berlin 46.77-47.50 — M. Jork 11.25. Zurich 58.20 Londyn 43.50, Praga 37.50

## Potrzebny chłopiec

do posług biurowych z umiejętnością czytania i pisania.

Związek Gospodarczy Sp. Roln. Handl. w Nowogródku.

## Do sprzedania

smochód Buick, torpeda na chodzie z nastawioną karętą w b. dobrym stanie, zdalny na dalekie podróże. Oglądać: BARANOWICZE, ul. Szosowa Nr. 44. 105

## Znaleziona

TOREBKA DAMSKA na Rynku jest do odebrania w red. Życie „Nowogródzkiego”.

## KINO „POGOŃ”

w Nowogródku,

Działaj zmiana programu

## „KOBIETA S'FINKS”

8-mio aktowy dramat z życia arystokracji rosyjskiej na emigracji Zakulisowe życie trupy cyrkowej. Niebezpieczne eksperymenty.

Węgiel drzewny, kowalski  
Terpentyne białą, żółtą i czerwoną  
Karbolineum do impregnowania drzewa  
Smół drzewną i gazową  
Dziegiele I gat. do smarowania skór  
Dziegiele II gat. do klezów  
Pikę (smołą szwedzką)  
Papę dachową

POLECA SPRZEDAJE M. BRUDNY  
Nowogródek, ul. Piłsudskiego 27. 76

## POLECANY

115

oryginalne szwedzkie wirówki i komplety młeczarniane

firmy **TOW. „ALFA-LAVAL”**

Sprzedaz na dogodnych warunkach:

Kredyt 10-cio miesięczny bezprocentowy.

Posiadamy na składzie wszelkie naczynia i przyrządy młeczarskie

ZWIĄZEK GOSPODARCZY

Przedstawiciel: SPÓŁDZ. ROLN.-HANDL. W NOWOGRODKU

## BANK

## KREDYTU SPÓŁDZIELCZEGO

Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

Baranowicze, ul. Ułańska Nr. 3, telefon 115

Wydaje członkom pożyczki

Przyjmują wkłady terminowe na oprocentowanie

Przeważają oszczędnościowe wkłady szkolne

Przyjmują do inkasa wszelkiego rodzaju dokumenty i weksle

Względnie załatwia wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodzącej. 98

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 40 Tel. 93

## RADIO-PROGRAM WARSZAWA fala 1.111.

Czwartek, 7 czerwca

- 10.15—11.45. Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej.
- 12.00. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny, nadprogram.
- 12.10—15.00. Przerwa.
- 15.00. Komunikat meteorologiczny, nadprogram.
- 15.10—16.00. Przerwa.
- 16.00—16.20. „Sprzęt iak i koniczyn” — wygl. dr. Marecki-Różański.
- 16.20—16.40. „Organizacje wyścigowe” — wygl. p. S. Mędrzecki.
- 16.40—17.00. „Zbieranie roślin leśnych” — wygl. prof. Jan Biernacki.
- 17.00—18.30. Koncert popularny.
- 18.30—18.55. Rozmaitości.
- 18.55—19.10. Przerwa.
- 19.10—19.35. „Kąpiel dla kobiet” — wygl. p. Maria Ankiewiczowa.
- 19.35—20.00. Odczyt p. t. „Conrad Korzeniowski” — wygl. dr. Emil Breiter.
- 20.00—20.25. „W kraju tysiąca jezior” — wygl. p. St. Gorzuchowski.
- 20.30. Transmisja z Katowic.
- W przerwie biul. „Messenger Polonais” w języku francuskim.
- 22.00—22.05. Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny.
- 22.05—22.20. Komunikat P. A. T.
- 22.20—22.30. Komunikaty: polityczne, sportowy i nadprogram.
- 22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

Piątek, 8 czerwca

- 12.00. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny, nadprogram.
- 12.10—15.00. Przerwa.
- 15.00. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, samorządowy, nadprogram.
- 15.20—15.55. Przerwa.
- 15.55—16.20. Odczyt p. t. „O zawodzie farmaceuty” (z cyklu odczytów „O wyborze zawodu”) — wygl. prof. Bronisław Koskowski.
- 16.20—16.40. Rząd wydawnictw periodycznych owi prof. Henryk Mościcki.
- 16.40—17.05. Lekcja języka angielskiego. Lektorka Monna Gardiner.
- 17.05—17.20. Przerwa.
- 17.20—17.45. Transmisja odczytu z Krakowa.
- 17.45—18.55. Transmisja z Wilna.
- 18.55—19.05. Przerwa.
- 19.05—19.15. Komunikat lotniczy, oraz transmisja z Krakowa nolań gieldy zbożowej krakowskiej.
- 19.15—19.35. Rozmaitości.
- 19.35—20.00. Odczyt p. t. „Przypisy gry w piłkę nożną” (Dział „Sport i Wychowanie Fizyczne”) — wygl. p. A. Posner.
- 20.00—20.15. Przerwa.
- 20.15. Transmisja koncertu org. przez orkiestrę Filharmon. Warsz. wespół z Polskim Radiem. Koncert symfoniczny z udziałem orkiestry filharmonicznej, oraz chóru fińskiego „Sounien Laueu”.
- W przerwie biul. „Messenger Polonais” w języku francuskim.
- 22.00—22.05. Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny.
- 22.05—22.20. Komunikat P. A. T.
- 22.20—22.30. Komunikaty: polityczne, sportowy, oraz nadprogram.

### Nowy zwrot w sprawie między obokrajowcem, a Skarbem Państwa

Dnia 2 marca Sąd Pokoju w Lidzie po powtórnym rozpoznaniu sprawy z powództwa obokrajowca Bertin-Deux o eksmisję schroniska dla sierot, utrzymania przez Sejmik Lidzki, postanowił wyeksmitować schronisko Sejmiku Lidzkiego z gruntów i zabudowań majątku Sielec 1 folwarku Bielica z dniem 29 września 1928 roku. Wyrok ten miał być zapatrzony rygorem natychmiastowej wykonalności. Na postanowienie Sądu Pokoju w Lidzie wniosł Sejmik Lidzki i Prokuratora Generalna skargę incydentalną do Okręgowego Sądu w Wilnie o uchylenie rygору tymczasowej wykonalności, oraz skargę apelacyjną o uchylenie wyroku Sądu Pokoju, o oddalenie powództwa Bertin-Deux i zasądzenie na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych i obrończych. W skargach incydencyjnych i apelacyjnych skarżący jako motyw podali te okoliczności, że:

1) Powództwo Bertin-Deux winno być wytoczone przeciwko Skarbowi Państwa, bowiem obszar ziemi, na której znajduje się schronisko sejmikowe został przyjęty prawomocnym orzeczeniem przez Skarb Państwa, a Sejmik dzierżawicą jest tylko osobą trzecią.

2) Poza to został zgłoszony przez stronę pozwaną i Prokuratora Generalną szereg ekscypcji, rzucających nowe światło na tę zasadniczą sprawę — ekscypcji, które mogą być uwzględnione w 2 Instancji.

3) powództwo Bertin-Deux, z artykułu 129 U. P. C. pod żądaniem z punktu tego artykułu nie podchodzi i winno być umorzona.

Dnia 4 czerwca Sąd Okręgowy w Wilnie, przychylił się do motywów wyszczególnionych w skargach incydentalnych jak Sejmiku Lidzkiego, tak i Prokuratora Generalnego, postanowił decyzją Sądu Pokoju w Lidzie, co się tyczy rygору natychmiastowego wykonania, uchylić. W ten sposób wstrzymanie rygору tymczasowej wykonalności jest tylko chwilową gwarancją dla Sejmiku Lidzkiego, że schronisko w Sielcu pozostaje w swej

siedzibie do czasu ostatecznego rozpoznania sprawy w Instancji odwoławczej. Znając jednak niekorzystne tendencje Sądu Okręgowego ślepej obrony zasad prawa cywilnego, opartych na częściowo przestarzałych, sułchych i często, zbyt może niedostosowanych do życia dzisiejszego, a obowiązujących norm t. X cz. I zboru praw rosyjskich należało obawiać się, że radość z częściowego sukcesu Sejmiku Lidzkiego może być tylko chwilową. Przecież mamy przykłady, oddawania majątków obokrajowcom z jawną szkodą dla państwowości polskiej (wyzucanie osadników już zagospodarowanych, eksploatacja lasów o charakterze dewastacyjnym etc.) z nadaniem nawet przywilejów hipotecznych. Nie zwążając na to, że sprawa wywołania tytułu własności hipotecznej przez obokrajowca p. Bertin-Deux była tylokrotnie poruszana w prasie, dotychczas jednak Prokuratora Generalna nie obroniła interesów Skarbu Państwa w drodze procesu cywilnego, a nadzór prokuratorski, jako oko władcy nie dostrzegł jakichkolwiek uchybień strony formalnej. Jak nam wiadomo w czasie wywołania tytułu własności hipotecznej na majątek Sielec Skarb Państwa nie dostrzegł w przepisany terminie obwieszczenia wywieszonego na którymś, może ubocznym z korytarzy Urzędu Hipotecznego przy Sądzie Okręgowym w Wilnie i nie zrobił sprzeciwu. Tego było dosyć, by p. Bertin-Deux uzyskał ten tytuł wieczystej hipoteki. Ciekawi jesteśmy gdyby nie w wojewódzkich miastach, a powiatowych były hipoteki, tak jak to ma miejsce w innych dzielnicach Polski, czy mogłoby mieć miejsce podobnego rodzaju rażąca zjawisko, krzywdzące Skarb Państwa, a częściowo i społeczeństwo. Spodziewać się należy, że wyrok Sądu Okręgowego w tej zasadniczej sprawie będzie punktem zwrotnym i nada pewne tło ostrożności w całym cyklu spraw tego rodzaju z obokrajowcami, których prawa zdają się być... hipoteczne, by ich ujmować w ramy wieczystej hipoteki na Ziemiach Wschodnich Polski.

### Z posiedzenia Wydziału Powiatowego

Na ostatnio odbytem, pod przewodnictwem z-cy starosty p. Dziadłowicza, posiedzeniu Wydziału Powiatowego zalezwiono między innymi następujące sprawy:

1. Przyjęto do wiadomości sprawozdanie kierownika referatu rolnego przy Sejmiku Lidzki p. Klimowicza, z którego to sprawozdania widac przedewszystkiem, że rozwój spółdzielczości młeczarskiej osiągnął wybitne wyniki. W przeciągu 5-ciu miesięcy referat rolny doprowadził ilość spółdzielni w powiecie do liczby 31. To też Wydział Powiatowy uchwalił wyrazić swe podziękowanie za tak owocną pracę p. Klimowicza. (Szczegółowe sprawozdanie z działalności referatu i jego zamiarów na

przyszłość podany w najbliższym czasie. (Uw. red.)

2. Uchwalono szereg stypendiów dla uczniów szkół rolniczych, jak: Średniej Szkoły Rolniczej w Czeszynie i szkół młeczarskich w Rzeszowie i Liskowie.

3. Zasilek 600 złotych dla Związku Młodzieży Wiejskiej na koszt wycieczki krajoznawczej do zachodnich dzielnic Polski celem zwiedzenia tam wzorowych gospodarstw, oraz po 40 złotych na osobę dla uczestników wycieczki na uroczystość jubileuszową szkoły młeczarskiej w Rzeszowie.

4. Postanowiono możliwie szybko uskutecznić wywołanie hipoteki na własność gmin wiejskich w powiecie.

### Miejsce pod budowę gimnazjum państwowego w Lidzie ustalone Praktyczne postanowienie Lidzkiej Rady Gminnej

Dnia 3 czerwca odbyło się posiedzenie Rady Gminnej gminy lidzkiej w sprawie zamiany placu gminnego, położonego przy ul. Dworcowej, na plac wskazany przez Magistrat m. Lidy, położony na Wygonie.

Przewodniczący Rady Gminnej Wójt Nikodem Burak zawiadomił Radę Gminną, że Zarząd Towarzystwa Opleki Rodzicielskiej przy gimnazjum państwowym w Lidzie zwrócił się z podaniem do zarządu gminy lidzkiej, prosząc o zamianę placu gminnego na plac udzielony przez samorząd miejski m. Lidy pod budowę gimnazjum państwowego na Wygonie.

Wniosek ten na posiedzeniu Rady gminy lidzkiej popierał w imieniu zarządu sekretarz Towarzystwa Opleki Rodzicielskiej p. Roszkowski, zaznaczając, że choć plac udzielony przez Magistrat nadawałby się pod budowę, jednak poleżenie nie jest dogodnie dla gimnazjum, ponieważ bliskość targowicy i rynku nie pozwoliłaby skupiać się w nauce, większy zaś ruch kołowy w dniu targowe mogłoby się przyczynić do niecierpliwych wypadków z uczniami, inspektor samorządowy p. Glermanuk wyzwał Radę Gminną do uchylenia i zgodnego zatwierdzenia sprawy, w dowód przyczącając, że na zamianie stracił materjał gmina nie poniesie.

Wójt gminy przychylił się do pomysłu zatwierdzenia sprawy, jednak wobec niepewności niektórych radnych co do celowości ustąpienia posiadanej gruntu dla gimnazjum lidzkiego radni ci narazie byli skłonni sprawę tę zatwierać negatywnie.

Wiceprezes Towarzystwa Opleki Rodzicielskiej p. sedzia Łowicki-Barański wygłosił dłuższe przemówienie, w którym ujął sprawę budowy gimnazjum w formie doniosłego znaczenia państwowego i społecznego.

Między innymi poruszył p. se-

dzia sprawę regulacji miasta, która zostałaby przyspieszona wówczas gdyby gmach gimnazjalny powstał w upatrzonym przez zarząd towarzystwa miejscu, obok którego w niedalekiej przyszłości powstanie gmach Sądu Głodzkiego, a co za tem idzie przeprowadzenie nowej ulicy od zamku przez były park, skracającej drogę do dworca kolejowego i nadejacej pewną planową więcej, planowość miast. Ulica ta w przyszłości będzie stanowiła centrum miasta i skupiać wszelkie urzędy i instytucje państwowe, samorządowe i społeczne.

Rada Gminna po dłuższej radzie, uznając celowość tej zamiany, lecz biorąc pod uwagę, że w składzie 9 członków w myśl art. 32 Ustawy Gminnej nie jest zdolna do powzięcia prawomocnej uchwały w sprawie zamiany placu położonego przy ul. Dworcowej na plac proponowany przez Magistrat i położony na Wygonie, postanowiła wyłonić komisję w ilości 5 radnych w celu dokonania oględzin obydwu placów, oraz zebrania niezbędnego materiału dla przedłożenia na następne posiedzenie Rady Gminnej, które odbędzie się dzisiaj o godzinie 5 po południu w gmachu gimnazjum państwowego.

Temu celowemu postanowieniu członków lidzkiej Rady Gminnej należy tylko przyklasnąć i podziwiać zrozumienie doniosłości potrzeby własnej siedziby dla gimnazjum państwowego w osrodku miasta.

Spodziewamy się, że Magistrat i Rada Miejska nie będą czynić przeszkód w tej, tak niezbędnej dla społeczeństwa zamianie, tembardziej, że plac wskazany na Wygonie w pobliżu przyszłego targowiska jest o stoćroć odpowiedniejszy dla budowy urzędu gminy lidzkiej, niedaleko od przyszłego gmachu Sejmiku Lidzkiego.

### Usiłowanie ucieczki z więzienia

Przedwczoraj o godzinie 3-ciej, wieźniowie: Kozakowski Jan, znajdujący się „pod śledztwem za szereg kradzieży z włamaniem, Gruzdowski i Ipatow, objęci obywatelką karę za zabójstwo, wyrznięli dziurę w podłodze zajmowanej przez nich celi, poczem przedostali się po zdyżarżeniu ręczników do kuchni więziennej, skąd znów wyszli na dziedzińiec więzienny, by zbiec przez ogrodzenie. Dzięki jednak czujności dozorców więziennych

ucieczka została uderemiona. W czasie samotania z dozorcami wieźni Kozakowski rzucił się z nożem na jednego z dozorców. Jednak został obezwładniony. Ponieważ liczba dozorców nie wystarczała do opanowania rozjuszonych nieudała ucieczka więźniów, przeto zaalarmowano komisarjat policji, który natychmiast przybył z pomocą dozorców i wieźniów z powrotem osadzono w celiach.

### Przetarg

Urząd gminy Dworzec pow. nowogrodzkiego ogłasza publiczny przetarg na wydzierżawienie opłat rynkowych — kopytkowych w m-ku Dworzec i m-ku Nowolejnia.

Oferty należy wnosić do Urzędu gminy Dworzec do dnia 26 czerwca 1928 r. do godz. 11-iej przedpoł.

Wszelkich informacji zasięgnąć można każdodziennie w godz. urzędowych, gdzie można przejąć statut o opłatach rynkowych — kopytkowych.

Ofertanci winni złożyć wadium w wysokości 5 proc. oferowanej sumy.

Sekretarz gminy  
M. Koszowski

Wójt gm. Dworzec  
W. Mazuro

Rolnik z długoletnią praktyką w Kongresówce i na Kresach Wschodnich posiada posesję od 12-go lipca. Szlubię świadectwa. Łaskawe oferty poczt. Ziabki, wojewódz. Wileńskie. P. Ołtuszewski. 125

Zgubiono dowód osobisty i książkę wojskową na imię Morducha Bieleckiego zamieszkałego w Dzieciolce, wydane przez Starostwo Słonimskie i P.K.U. Słonim. 128

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 40 Tel. 33

## Konferencja poselska w Lidzie

W dniu 10 b. m. odbędzie się konferencja poselska w Lidzie, na której referat o sytuacji w Sejmie i w Rządzie wygłosi poseł Okulicz, osytuacji gospodarczej poseł Kamiński.

Konferencja odbędzie się w sali kina „Edison” o godz. 3-jej popoł.

## Maturzyści

W gimnazjum państwowym w Lidzie zdali egzamin dojrzałości następujący abiturjenci(cki):

Mieczysław Bartoszewicz, Jan Czajka, Józef Cieszka, Mieczysław Członkowski, Antoni Dramowski, Julian Drodowski, Józef Filipczyk, Stefan Grabowski, Michał Hrynczewicz, Romuald Jakuc, Wacław Janiszowski, Władysław Kaszczyk, Antoni Korejwo, Józef Łukasiewicz, Wilhelm Malewski, Józef Maślowski, Kazimierz Muhlada, Władysław Narkiewicz, Jan Pacuk, Walenty Pażkowski, Sergiusz Rolicz, Antoni Roubas, Antoni Rutkowski, Józef Woronik, Aleksandra Deręgowska, Tatjana Gruszówna, Rozalja Kozłowska, Zofja Kuczyńska, Wanda Lewkowiczówna, Helena Malewska, Marja Manejkowska, Irena Paszkiewiczówna, Eugenja Pobolowna, Halina Rudziecka, Marja Rynkiewiczówna, Zofja Szymiewiczówna, Helena Wiltośówna, Lidja Wojno-Orańska.

## Z Sądów

Ministerstwo Sprawiedliwości powiadomiło Sąd Okręgowy w Wilnie, że sędzia śledczy w Lidzie p. Jan Wigzird został mianowany Sędzią Śledczym w Nowogrodzku.

Należy zaznaczyć, iż w osobie p. Wigirda powiat lidzki traci jednego z najstarszych sędziów, gdyż pracą swoją w m. Lidzie rozpoczął w 1919 roku i przez ten długi okres zyskał ogólną sympatię u społeczeństwa przez swój, zawsze serdeczny stosunek do ludności przy najmniej gorliwym pełnieniu obowiązków służbowych. Należy o dać, że ostatni okres czasu, dzięki pracy p. Wigirda udało się ująć herzdów band konikradzich i tem zmniejszy przestępczość w powiecie.

O likwidacji jednej z tych band, która terrorizowała ludność w ciągu kilku lat, podawało swego czasu „Życie Nowogrodzkie”.

## Przetarg

Urząd gminy Dworzec pow. nowogrodzkiego ogłasza publiczny przetarg na wydzierżawienie opłat rynkowych — kopytkowych w m-ku Dworzcu i m-ku Nowolejnia.

Oferty należy wnieść do Urzędu gminy Dworzec do dnia 26 czerwca 1928 r. do godz. 11-jej przedpoł.

Wszelkich informacji zasięgnąć można każdodziennie w godz. urzędowych, gdzie można przejrzeć statut o opłatach rynkowych — kopytkowych.

Ofertanci winni złożyć wadium w wysokości 5 proc. oferowanej sumy.

Sekretarz gminy  
M. Kostowski

Wójt gm. Dworzec  
W. Maszuro 130

## Przetarg

Urząd gminy Dworzec pow. Nowogrodzkiego ogłasza publiczny przetarg na kapitalny remont budynków szkolnych w wsi Iwiel i m-ku Dworzcu.

Oferty należy wnieść do Urzędu gminy Dworzec do dnia 16 lipca 1928 r. do godz. 12-jej przedpołudniem.

Wszelkich informacji zasięgnąć można każdodziennie w godzinach urzędowych, gdzie można przejrzeć surowy kosztorys.

Ofertanci winni złożyć wadium w wysokości 5% oferowanej sumy przetargowej.

Sekretarz gminy  
M. Kostowski

Wójt gm. Dworzec  
W. Maszuro 129

## Prohibicja w Lidzie

Z inicjatywy grona osób z najlepszych sfer pedagogicznych i społecznych powstał projekt wniesienia na posiedzenie Rady Miejskiej wniosku prohibicyjnego. Mianowicie wnioskodawca chce przeferować uchwałę o zarządzeniu głosowania w Lidzie, czy sprzedaż wódki od 1 stycznia 1929 r. ma być nadal utrzymana.

Zdrowy ten objaw należy powitać z uznaniem. Spodziewać się należy, że Rada Miejska, a za nią społeczeństwo lidzkie wy-

każą swą dojrzałość kulturalną i złożą pierwszy kamień węgielny pod gmach wyzwalenia się od plag ludzkości, jaką jest alkohol.

## Znów groźny pożar

We wsi Poniemońce, gminy bielińskiej wybuchł z nieustalonej dotychczas przyczyny pożar, skutkiem którego spaliły się 33 domy mieszkalne 7 stodół i kilkanaście zabudowań gospodarczych. Straty wynoszą ogółem około 150 tysięcy złotych.

## Radjo-program

WARSZAWA fala 1.111.

- Sobota, 9 czerwca**
- 22.00. Sygnal czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz muzyka z płyt gramofonowych.
  - 15.10—16.00 Przerwa.
  - 15.00. Komunikat meteorologiczny, gospodarczy, nadprogram 15.20—16.00. Przerwa.
  - 16.00—16.25. Odczyt p. L. „Reforma szkoły powszechnej w Wiedniu” (z cyklu odczytów org. przez Min. W. R. i O. P.) wygł. prof. St. Baziński.
  - 16.25—16.40. Nadprogram, komunikaty.
  - 16.40—17.05. Odczyt p. t. „Samorząd miejski” (Dział „Samorząd”) — wygł. dr. Rudolf Sikorski.
  - 17.05—17.20. Przerwa.
  - 17.20—17.45. Odczyt p. t. „Hoeneg-Wronski w 150-tą rocznicę urodzin” — Odczyt i-szy wygł. dr. Adam Zieleńczyk.
  - 17.45—18.55. Program dla najmłodszych.
  - 18.55—19.05. Przerwa.
  - 19.05—19.15. Komunikat rolniczy.
  - 19.15—19.35. Rozmaitości.
  - 19.35—20.00. Odczyt — Po odczycie komunikat Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce.
  - 20.15. Transmisja „Doliny Szwajcarskiej koncertu org. przez Orkiestrę Filharmonji Warsz. wspólnie z Polskim Radjo. Wykonawcy: orkiestra filharmoniczna pod dyr. Zdzisława Górzyskiego oraz soliści.
- W przerwie biul. „Messenger Polonais” w języku francuskim.
- Niedziela, 10 czerwca**
- 10.15—11.45. Transmisja Nabożeństwa z Wilna.
  - 12.00. Sygnal czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny, nadprogram.
  - 15.00. Komunikat meteorologiczny, nadprogram.
  - 16.00—16.20. Odczyt p. t. „Dlaczego rolnik powinien prowadzić rachunkowość swego gospodarstwa”.
  - 16.20—16.40. Odczyt p. t. „Zasady racjonalnego budownictwa wiejskiego”.
  - 16.40—17.00. Odczyt p. t. „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze”.
  - 17.00—18.30. Koncert popularny.
  - 18.30—18.55. Rozmaitości.
  - 19.10—19.35. Odczyt p. t. „Nad Adhetykiem”.
  - 19.35—20.00. Tydzień kobiecy w Radjo.
  - 20.15. Muzyka lekka.
  - 22.00—22.05. Sygnal czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny.
  - 22.05—22.20. Komunikaty PAT.
  - 22.20—23.30. Transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Oaza”.

**Zgubiono dowód osobisty i książkę wojskową na imię Morducha Bielińskiego zamieszkałego w Zdzięciole, wydane przez Starostwo Stonimskie i P.K.U. Stonim.**

**Podlasiek** samotny, w rolnictwie wykształcony zagranicą, poszukuje miejsca urzędniaka gospodarczego w majątku lub mniejszym gospodarstwie. Łaskawe zgłoszenie pod „Zakamiek” poczta Zaostrowiecze pow. nieświeski.

**Rolnik** z długoletnią praktyką w Kongresówce i na Kresach Wschodnich poszukuje posady od 12-go lipca. Chlubne świadectwa. Łaskawe oferty pocz. Ziabki, wojewódz. Wileńskie. P. Ołtuszewski. 125

POSZUKUJE SIĘ  
**Maszynistki**  
ze znajomością stenografii!  
Zgłoszenia do redakcji „Życia Nowogrodzkiego”.

## GIEŁDA

### pleniężna i towarowa

DEWIZY: M. Jork 8.90, Zurich 171.81, Londyn 43.52 1/2, Paryż 35.07 1/2, Praga 26.41 1/2, Wiedeń 125.41, Tenden. bez zmian. Ruble złote — 4.71, Dolary w prywatnym obrocie — 8.89 1/4

### Papiery procentowe

5% premjowa — 87.00—88.00  
6% dolarowa 87  
10% : kolejowa 104—  
5% : konwersyjna — 67.  
8% : kolejowa 62—  
8% Bank Gosp. Kraj. 94.  
5% : Rolny 94.  
4 1/2% ziemskie 53.10—53.20  
8% : mieszk. 75 — 74 1/2,  
5% ziemskie 53.75  
4 1/2% : mieszk. 55 — 53

**Złoty polski na giełdach zagranicznych** w dn. 8 b. m. oscylował ze 100 złotych

Gdańsk 57.41—57.55 Berlin 46.85—47.05 — N. Jork 71.25, Zurich 58.17 1/2, Londyn 43.52 Praga 377.50 Wiedeń 79.57—79.85.

### Akcje

Bank Dyskontowy — 137  
- Handlowy 117  
- Polski — 191 1/2 — 189—191  
- Zw. Spół. Zarob 88—87 1/2

Sila i Swiatlo 150  
Cukier 70—70 1/2  
Węgiel 106—105 1/2,  
Nobel 34—33  
Lilpop 37.75  
Lary 100  
Modrzew 48 1/2—48.75  
Haberbusch 237—239  
Starachowice 64  
Borkowski — 19.75  
Pirley 68—67 1/2  
Zawiercie 31—32  
Wysocka 170  
Ostrowiec (21 1/2 serja „b” 14 1/2 serja „a”  
Cegielski 43  
Zieleniewski —  
Podsk 10 1/2—10.75  
Spirytus 40.  
Zgierz 41  
Parowóz I em. 50—II em. 45—44 1/2  
Ciechanów 47 1/2  
Tendencja słabsza.

**Podania** w sprawach cywilnych, karnych, administracyjnych, rozwodowych, emigracyjnych, apelacji, kasacji, tłumaczenia i objaśnienia, załatwiania z całą dokładnością Biuro Podan w Nowogrodzku przy ulicy Koreklickiej Nr. 33-a. Wdowom i sierotom darmo. 109

**Znaleziona TOREBKA DRAMSKA** na Rynku jest do odebrania w red. „Życia Nowogrodzkiego”

**Nie zapominajcie o obronie przeciwwagowej**  
**Zapisujcie się na członków L. O. P. P.**

## OD ADMINISTRACJI

Upzejmie prosimy Szanownych PP. Prenumeratorów o łaskawe odnowienie prenumeraty na m. czerwiec r. b.

Nieopłacenie prenumeraty do dnia 10 czerwca r. b. spowoduje natychmiastowe wstrzymanie wysyłki pisma.

Jednocześnie zawiadamiamy Sz. PP. Prenumeratorów, zalegających z opłatą za maj i poprzednie miesiące, iż wrazie nieopłacenia zaległej prenumeraty do dnia 10. VI r. b. wstrzymamy wysyłkę pisma.

ADMINISTRACJA

## KINO „POGOŃ”

w Nowogrodzku.

Dzisiaj i dni następnych wielki dramat niedoli podrutka, p. t.

## „BEZDOMNY”

W roli głównej

HENRY BAUDIN znany z filmu „Salambo”  
i 13-to letni LESLIE SHAW znany z filmu „Dwaj Malcy”.

## KINO „NOWOŚĆ”

w STOLPCACH

Dzisiaj i następnych dni będzie wyświetlany film

## p. t. „Spowiedź kapelana”

(Sąd polowy w miasteczku S.)

W roli głównej polski Walentyn

IGO SYM

Nad program występy

Artystów Scen Polskich

## Spółka Myśliwska „EKONOMJA”

BARANOWICZE, Szepetyckiego 49 tel. 97

Posiada wielki AMUNICJI I PRZYBORÓW  
wybór **BRONI** MYŚLIWSKICH

Ceny ściśle według cenników warszawskich. 9

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska № 40 Tel. 93

## Jak radni gminy lidzkiej rozumia interesy gminne

radny Fiedorowicz bol sie kóz zydowskich

Palaca dla tutejszego społeczeństwa sprawa budowy gimnazjum państwowego miała wreszcie ruszyć z martwego punktu ciałych ustalań miejsca pod budowę gdyż w czwartek odbyło się posiedzenie Rady Gminnej celem wyniesienia uchwały o zamianie placu gminnego niedaleko ulicy Dworcowej na plac przy Wygonie, który Magistrat Lidy wydzielił gimnazjum. Jak donosiliśmy w czwartkowym „Życiu Lidzkim”, część członków lidzkiej Rady Gminnej, uznając celowość tej zamiany, lecz, nie będąc z powodu niedostatecznego quorum, zdolną do powzięcia prawomocnej uchwały, wyłoniła komisję dla dokonania oględzin obydwu placów, poczem Rada Gminna in corpore miała wynieść uchwałę o zamianie. Zdawało się, że prośba Komitetu Rodzicielskiego i Dyrekcji gimnazjum zostanie uwzględniona, tem bardziej, że Gmina lidzka na tej zamianie mogła zrobić wcale niezły interes. Bo wszak jest jasnym dla każdego, że plac niedaleko Dworcowej, na który pretenduje gimnazjum, już dzisiaj jest wart mniej niż plac na Wygonie, gdzie w bardzo niedalekiej przyszłości będzie koncentrować się cały ruch handlowy i przemysłowy Lidy (rynek nowy i związana z jego powstaniem rozbudowa, a co zatem idzie podrozenie gruntów, budowa Sejmiku i t. d.). Te wszystkie względy, jak również względna odpowiedniejsza warunki dla uczącej się młodzieży w gimnazjum niedaleko Dworcowej, zdawałyby się powinny były trafić do przekonania sławetnych rajców gminy lidzkiej.

Tymczasem co się okazuje. Ta sama rada gminna, lecz w zwiększonym składzie, dzięki ja-

kiemuś p. Fiedorowiczowi ze Sourści, sownie obdarzonemu darem wygadania się, pod wpływem jego maikontenckich niby wywodów i popsujstwa, nieważnych widać wiatrem od wschodu, decyduje placu przy ulicy Dworcowej niezamieniać. I żeby choć jeszcze wywoły! Ale jakiej Argumentem głównym, na którym domorosły trybun gminny opierał wniosek przeciw zamianie placów, była bojaźń przed... kozami żydowskimi (sic!), które mogą uczynić inwazję na przyszły plac gminny. Lecz na tem nie koniec. Jakby dla utrwalenia wśród obecnych dobrego pojęcia o tak dzielnym zespoleniu, znalazł się jeszcze jeden przyjemniaczek, ponoć białoru-tenujący Rosyjanin, Malcew z Kniażykorców który zażądał dyktando za obrady. Zapomniał zapewne, albo nie wiedział o tem p. Malcew, że artykuł 19 Ustawy Gminnej nie przewiduje wynagrodzenia, gdyż radni pełnią swe zaszczytne obowiązki obro-ny interesów gminnych honoro-wo. Takich to przedstawicieli ma ludność gminy lidzkiej!

Dla dokładnego zobrazowania całości obywatelskich usposo-bień naszych wybranców samorządowych: niech będzie znów przykładem fakt, że Szczuczyn-ska Rada Gminna (za wyjąt-kiem p. Fiedorowicza Tunja, kapita-na rezerwy, prezesa „Strzelca” i osadnika) odmówiła za-ciągnięcia pożyczki na budowę 7-klasowej szkoły powszechnej, tak niezbędnej w 4-tysięcznym mieście, gdzie w niedługim czasie ma powstać starostwo (re-stauracja, składów wódek i in-nych alkoholodajnych instytu-cyj posiada Szczuczyn kilkana-scie. (Gw. red.) Tak przedstawiają sobie „salus publica et civitas” panowie radni niektórych gmin.

## Kłeska gradowa i śnieżna

Dnia 6 czerwca w gminie ra-duńskiej spadł grad, który zniszczył w 100% ach żyto, w nastę-pujących miejscowościach: Raczkuny — 41 dziesięcin, Mozejki — 50 dz., folwark Talkuńce — 21 dz., Powloka 36 dz., Podzit-wa — 29 dz. Drużyński Stare — 27 dz., Orle — 45 dz.

Straty wynoszą przeszło 100 tysięcy złotych. Wskutek śniegu który spadł w gminie raduńskiej, ucierpiał częściowo jarzyny i żyto na przestrzeni 2 tysięcy dziesięcin.

## Wycieczka cybarnerii artystycznej z teatrów sowieckich

Dnia 8 bm. udała się na wycieczkę przez Stolpcę do Berlina grupa artystów moskiewskiego teatru Imienia „Wachtargowa” w składzie 50-ciu osób.

Odbywanie podróży w III klasie kolei — nie świadczy o tem, iżby artyści sowieckich teatrów znajdowali się w świetnych warunkach.

# Radjo-program

WARSZAWA fajla 1.111.

**Poniedziałek 11 czerwca**  
13.00. Sygnal czasu.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
16.00—16.25. Odczyt p. t. „O zawodzie dziennikarza”.  
16.25—16.40. Tygodniowy przegląd komunikacyjny.  
16.40—17.05. Odczyt p. t. „Poprawność językowa”.  
17.20—17.45. Odczyt p. t. „Potrzeby szkolnictwa powszechnego w dziedzinie realizacji powszechnego nauczania”.  
17.45—18.15. Program dla dzieci.  
18.15—18.55. Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia”.  
19.05—19.15. Komunikat rolniczy.  
19.15—19.35. Rozmaitości.  
19.35—20.00. Lekcja języka francuskiego.  
20.00—20.30. „Radjokronikę” — wygl. dr. M. Stępowski.  
20.30—22.00. Koncert międzynarod. (Transmisja z Berlina do Pragi, Warszawy i Wiednia).  
22.00—22.05. Sygnal czasu. komunikat lotniczo-meteorologiczny.  
22.05—22.20. Komunikaty PAT.

**Wtorek 12 czerwca.**  
13.00. Sygnal czasu.  
15.00. Komunikaty.  
16.00—16.25. Tydzień Kobiecý w Radjo.  
16.25—16.40. Nadprogram I komunikaty.  
16.40—17.05. Odczyt p. t. „Z dziejów Wielkiej Emigracji”.  
17.20—17.45. Transmisja odczytu z Poznania.  
17.45—18.55. Transmisja z Wilna.  
19.05—19.15. Komunikat rolniczy.  
19.15—19.20. Rozmaitości.  
19.20. Transmisja Opery z Katowic.  
22.00—22.05. Sygnal czasu.  
22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

## GIEŁDA pioniérska i towarowa

DE WIZY: N. Jork 8.90, Zurich 171.80, Londyn 43.52 1/2, Paryż 35.08 1/2, Praga 26.49 1/2, Wiedeń 125.40, Tendent. mocniejsza. Ruble złote — 4.71 Dolary w prywatnym obrocie — 8.89

## Papierzy procentowe

5% premłowa — 88.00—87.90.  
6% dolarowa 87  
10% - kolejowa 104—  
5% - konwersyjna — 67.  
5% - kolejowa 62—  
8% Bank Gosp. Kraj. 94.  
8% Roiny 94.  
4 1/2% ziemskie 53.25  
8% miejskie 74 — 74.75  
5% ziemskie 57.75—58—53.85  
4 1/2% miejskie 58 — 57

## Akcje

Bank Dyskontowy 137—138  
- Handlowy 117  
- Polski 192—195 1/2  
- Zw. Spół. Zarob. 87 1/2  
Sifa i Swiatlo 150  
Stukler 70—70.25  
Węgiel 101—103  
Nobel 32.75  
Lipop 37 1/2—39  
Laz 8 1/2—8.25  
Modrzewjów 49  
Haberbusch 242  
Starachowice 61—65  
Barkowski — 19.75  
Firley 68—69  
Zawiercie 31—32  
Wysoka 170  
Ostrowiec, 124 serja „b” 14 1/2 serja „a”  
Cegielski 43  
Zieloniewski —  
Podsk 10 1/2—10.75  
Spirytus 40  
Zgierz 41  
Parowóz I em. 51—II em. 45  
Clechanów 47 1/2  
Tendencja słabsza.

## Reklama jest dźwignią handlu

**KINO „POGOŃ”**  
w Nowogrodzku.  
Dziś i dni następnych dramat z życia dzikiego zachodu p. t.  
**„ŚMIERĆ BŁADYM TWARZOM”**  
W roli głównej słynny **COWBOY KEN MAYNARD** i jego koń **TARZAN**

**KINO „NOWOŚĆ”**  
w STOLPCACH  
Dziś i następnych dni będzie wyświetlany film p. t. **„Spowiedź kapelana”** (Sąd polowy w miasteczku S)  
W roli głównej polski Walentino **IGO SYM**  
Nad program występy **Artystów Scen Polskich**

# SYNDYKAT ROLNICZY W BARANOWICZACH

SPÓŁDZIELNIA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

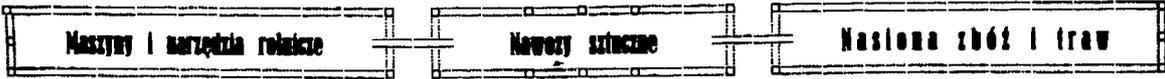
Centrala

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172.

Filje: Baranowicze — Rynek.

Kieck — ul. Ceperska Nr. 1.

Kosów-Poleski — ul. Koszocińskiego 77.



Świat cały oczekuje **Nowego FORDA**  
Prosimy odwiedzić nasz lokal i zasięgnąć wszelkich bliższych informacji.  
.....  
Posiadamy **ORYGINALNE CZĘŚCI FORDA**  
na składzie: **OPONY** ..... **SMARY**  
I **AKCESORIA SAMOCHODOWE**  
.....  
Przedstawiciel **Syndykat Rolniczy w Baranowiczach** Szosowa 172

Przedstawicielstwa:

Towarzystwa Fabryki Motorów <b>„PERKUN”</b> w Warszawie <b>MOTORY SPALINOWE</b>	Towarzystwa <b>„Alfa-Laval”</b> w Warszawie Oryginalne szwedzkie wirówki <b>„ALFA-LAVAL”</b> i <b>„PERFEKT”</b> maszyny, naczynia i narzędzia młeczarskie	Fabryki <b>„LWÓWEK”</b> we Lwówku <b>PERLAKI AUTOMATYCZNE</b> <b>SKF</b> Szwedzkie łożyska kulkowe. <b>Wacuum Oil Co. S. A.</b>
---	---	---

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 36 40 Tel. 93

## Święto 11 Myśliwskiego Pułku Lotniczego

Święto oriąt, co niosąc na swych skrzydłach sławę imienia polskiego, aż w Lidzie gniazdo sobie uwiły. Wielka parada, w której nasze orięta swą sprawność przed społeczeństwem wykazać pragną.

— Tęgo roku smutek na orle gniazda padł... Toż Cichocki, krew z krwi i ciało z ciała orlej rodziny — ów rycerzyk podniebny co w szlakach chmurowych sławy Chavez'a i Fonka szukał — szczytnie poległ.

Spochmurniały oriąt czoła... Leczą wstrząsnęły skrzydłami rycerzyki podniebne i... tak być musi, bo śmierć zwycięstwo daje... powiedziały.

— 31 maja, w dzień ich Święta, słońce, jakby wstydząc się za śmierć Cichockiego, za chmurami swe oblicze skryło... Niezrażeni nieszak słońca bohaterowie powietrzne chmurom i wiatrom wyzwane rzuciły... Pobiegły cywile spokojne i płeć nadobna swych beniaminków podziwiać...

A było kogol I kpt. Orliński, co w tokiowym grodzie bractwa ślub z hryzantemowym Niponem zawieral... i kpt. Pamula, lotnik nad lotniki, co diaboliczną zręczność z zimnym wyrachowaniem w swym stalowym ptaku zamknął... i porucznicy — Grzybowski z Bajaniem, pochlebta stepowe, co z wichrami w zawody chodzą... i porucznicy Kohot ze Sliwą, stare wygi lotnicze, co z Fankiem teutońskie hordy pod Ipres, Chemesins des Dames i nad Sommą zwalczały...

I por Niedźwiedzki, zagoczęta z kmicowiczych szlaków... i kpt. Staffa i por. Kuzian, cheralier sans peur, co swymi powietrznymi trickami dech w piersiach widzów zapierała i wielu, wielu jęczało...

Dzień święta zaczęto Mszą polową w hangarze eskadry treningowej. Po Mszy św. i przeglądzie eskadr odbyły się zorganizowane przez por. Leszczyńskiego zawody lekkoatletyczne z następującymi wynikami:

I. **Bieg 100 metrów.** Szereg. Paszkowski Feliks czas 14,2 1 miejsce, szereg. Woit Rudolf 2 miejsce, szereg. Aleksandrowicz Eug. 3 miejsce.

II. **Bieg 800 metrów.** Szereg. Paszkowski Feliks, czas 2,32, 1 miejsce, szereg. Radziwon Wacław 2 miejsce, szereg. Iczkowski Hipolit 8 miejsce.

III. **Skok wysoki.** Szereg. Korcuć Jan, wysoki 1,50, 1 miejsce, szereg. Grzymalo Robert 2 miejsce, szereg. Mical Edward 3 miejsce, szereg. Grajewski Henryk 3 miejsce.

IV. **Bieg szermowy.** Drużyna Komp. Park. czas 3,26 sek. — 1 miejsce skład: st. szereg. Bursa Witold, szereg. Marciniak Kazimierz, Marcinkiewicz Władysław 1 szereg. Jesipowicz Wincenty. Drużyna Oddz. Port. — 2 miejsce. Drużyna Esk. Treningowej — 3 miejsce.

V. **Zawody w ustawianiu namiotów.** Eskadra Treningowa czas 14 min. — 1 miejsce, 113 Esk. Lotnicza — 2 miejsce, 114 Esk. Lotnicza — 3 miejsce.

VI. **Zawody alarmowe.** Eskadra Treningowa czas 2 min. 5 sek. — 1 miejsce, 113 Esk. Lotnicza — 2 miejsce, 114 Esk. Lotnicza — 3 miejsce.

Z powodu złej pogody reszty programu nie wykonano i obchód święta przeniesiono na dzień 7 czerwca.

W dniu tym na lotnisko przybyły tłumy publiczności. I nie zawiodły się. Tak pięknych ewolucji powietrznych nie oglądała dawno Lida. Czego tam nie byłol I loty prupowe eskadr, i walka powietrzna, i zbijanie balonków i akrobacje dowolne!

Uczestnicy zawodów lotniczych, polegających na umiejętności kompletnego opanowania swych aparatów, szybkich zmian i ewolucji, bawili oko widzów wykonywaniem najtrudniejszych zadań lotniczych. Na ostateku as nad asy kpt. Orliński, pokazał piękne akrobacje z bardzo ładnym wykonaniem lotu.

Po zawodach lotniczych referent kulturalno-oświatowy pułku por. Strojecki przedstawił swój zespol. amatorski, który nieustępowie naprawdę niektórym zawodnikom wesołemu.

W 2-aktowej komedji St. Niedźwiedzkiego „Zareczny pod kurami”, wyróżnili się: sierżant

Kwiatkowski z żoną, niezrównany plutonowy Mazur, jako kapral ulanów, p. Lachówna w roli dziewczyny wiejskiej i Ambroziewicz w roli żyda.

Święta zaszczytli swą obecnością pp.: Owsianko, prezes Sądu Okręgowego w Wilnie, sędzia Łowicz-Barański, prezes L. O. P. P., książę Czetwertyński, prezes Związku Ziemi, Jarosław Zdanowicz, dyrektor Jamont i inni wybitni przedstawiciele wojskowości i społeczeństwa.

Należy się uznanie p. D-icy pułku Abakanowiczowi, że podtrzymuje łączność ze społeczeństwem lidzkim, które z zapartym oddechem śledzi rozwój lotnictwa i żyje jak radościami tak i smutkami swego pułku.

Z okazji święta pułk otrzymał zaszczytne życzenia od Pierwszego Marszałka Polski i szeregu wyższych dostojników wojskowych.

## Sprawy gospodarcze

**Pokaz hodowlany.** Dnia 10 czerwca odbył się w Ejszyskach pokaz hodowlany, jeden z całego szeregu urządzonych przez Referat Rolny Sejmiku Lidzkiego i organizację rolnicze. Pomimo, iż gmina ejszyska jest dala tego rodzaju imprez terenem niewdzięcznym, a to wskutek braku należytego zrozumienia przez miejscowych rolników, to jednak pokaz przedwczorajszy wykazał, że zrozumienie to zaczyna już kiełkować, co w dużej mierze zawdzięczać należy niezmiernym wysiłkom naszych instruktorów. Na pokaz dostarczono kilkadziesiąt sztuk bydła. Przeważała mozaika rasy niziny, skrzyżowanej z miejscowymi. Objaw ten nie jest pomyślnym dla prawidłowego rozwoju hodowli w powiecie. Wszak praktyka w połączeniu ze statystyką wartości hodowlanej wykazała, że nadto dobitnie, że tylko polska czerwona rasa krajowa winna na tutejszym terenie mieć zastosowanie.

Nagród pieniężnych za najlepsze okazy rozdano razem na sumę 235 złotych, w tem Sejmik Lidzki 100 złotych.

**Pokaz koni** połączony z próbami dzielności odbędzie się w niedzielę dnia 17 czerwca w Lidzie na targowicy miejskiej. Spodziewana jest bardzo duża frekwencja z całego powiatu. Nagród pieniężnych będzie rozdane ogółem około 1.500 złotych. Prócz tego przewidywane są nagrody honorowe. Drugie posiedzenie komitetu organizacyjnego pod przewodnictwem z-cy starosty p. Dziadowicza, odbędzie się w czwartek dnia 14 czerwca w lokalu Starostwa. Jury stanowią pp. Bokun na-

czelnik wojewódzkiego Wydziału Rolnego, inspektorowie hodowli — Filcek z Nowogrodzkiego Wojewódzkiego T-wa Rolniczego, Podosi z Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych w Nowogrodzku, Pachallo, instruktor hodowli Sejmiku Lidzkiego, powiatowy lekarz weterynarii, oraz p. Kozieł-Poklewski, dyrektor stadniny państwowej w Janowie Podlaskim.

**Spółki wodne.** Z zorganizowanych przez Sejmik Lidzki kilku spółek wodnych, rozpoczęła pracę z dniem wczorajszym, spółka wodna w Dworzyszczu. Hydrotechnik przeprowadza melioracje na przestrzeni około 400 ha. Zebrania organizacyjne celem założenia spółek wodnych odbędzie się w następujących miejscowościach: Pohorodno — 17 czerwca, Orla — 24 czerwca, organizację tych spółek z ramienia Sejmiku Lidzkiego przeprowadza instruktor p. Pachallo.

**Wrogowie spółdzielczości** w osobach właścicieli mieczarni prywatnej i pachociarzy spekulantów, starają się wszelkimi sposobami przeszkadzać zdrową agitacją wśród jeszcze mało uświadomionych społeczeństwie. Zostawców spółdzielni mleczarskiej w Dokudowie. Oczekujemy od nadzoru sanitarnego ze strony władz administracyjnych sprawdzenia na miejscu w jakich warunkach, urządzającym najprymitywniejszym wydmczarni prywatna w Dokudowie. „Smaczne” fabrykaty mleczarskie wyrabia się w ubli-kacji, przeznaczanej jednocześnie na potrzeby gospodarskie i stolarnie.

## Pod adresem władz bezpieczeństwa

Główna ulica Lidy — Imienia Pułku Suwalskiego — opanowana została przez gąsialnych gąsiorów z różnych sfer społecznych. Zbiera się to bractwo z podziemia Nieroba i wystaje w grupach po kilka osób całemi godzinami na chodnikach, zając czynno tak zwane „stelmiczki”. Szczęśliwie uprzywilejowanym punktem gąsiorów jest chodnik przed kinem „Nirwana”. Czy nie przynabny zapobiedz temu? Prze-

cież oprócz gąsiorów ulicznych, znajdują się w Lidzie i ludzie, dla których czas jest drogą i którzy, śpiesząc się zmuszeni są do ciągłej akwilibrysyki po ryznostkach, chcąc ominąć gąsialnych zdobywców chodnika. A już na prawdę obrażającym był fakt zepchnięcia przed kilku dniami do ryznostka przez bandę wyrostków i dziewcząt jakiegoś spieszącej inteligentnej staruszki, która delikatnie protestowała prze-

## Radjo-program

WARSZAWA fala 1.111.

Środa 13 czerwca	Czwartek, 14 czerwca
13.00 Sygnal czasu.	12.00—13.00. Odczyt p. t. „O obserwacjach i doświadczeniach fizycznych”.
15.00. Komunikaty.	16.00—15.20. Komunikaty.
16.00—16.25. Odczyt p. t. „Psychologiczne i społeczne znaczenie naukowej organizacji pracy”.	16.00—16.26. Odczyt p. t. „Typy radiostacji nadawczych”.
16.25—16.40. Nadprogram, komunikaty.	16.25—16.40. Komunikat harcerski.
16.40—17.05. „Skrzynka pocztowa”.	16.40—17.05. Odczyt z działu „Sport. Wychowanie fizyczne”.
17.20—17.45. Tydzień kobiecy w Radjo.	17.20—17.46. Tydzień Koołecy w Radjo.
17.45—18.15. Program dla młodzieży.	17.45—18.55. Koncert w wykonaniu orkiestry domrzystów.
19.05—19.15. Komunikat rolniczy.	19.05—19.15. Komunikat rolniczy.
19.15—19.35 Rozmaitości.	19.15—19.35. Rozmaitości.
19.35—20.00. Odczyt z cyklu „Wycieczkowe wskazówki krajoznawcze”.	19.35—20.00. Transmisja odczytu z Poznania.
20.15. Koncert popularny.	20.00.20.25. „Wśród książek”.
22.00—22.05. Sygnal czasu. Komunikaty P. A. T.	22.00—22.05. Sygnal czasu.
	30.30. Koncert wieczorny.
	22.05—22.20. Komunikaty P.A.T.
	22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

**Spółka Myśliwska „EKONOMJA”**  
BARANOWICZE, Szeptyckiego 49 tel. 97

Postać wielki wybór **BRONI** AMUNICJI I PRZYBORÓW MYŚLIWSKICH

Ceny ściśle według cenników warszawskich. 9

## Ogłoszenie

Dyrekcja Robot Publicznych w Nowogrodzku potrzebuje 150 m<sup>3</sup> kamienia na fundamenty domu na kolonji urzędniczej przy ul. Koscielnej. Oferty na dostawę całej ilości lub partiami należy składać od dn. 13 do dn. 18 czerwca w Oddziale Budowlanym Dyrekcji przy ul. Grodzkiej Nr. 6. Nowogrodzkie, dnia 11.VI. 1928 r.

Dyrektor  
Inz. A. Zubelwicz

**KINO „POGOŃ”**  
w Nowogrodzku.

Dzisiaj i dni następných będzie wyświetlany film p. t. **„DOLAR, SPRYT I TROCHE SZCZĘŚCIA”** (Szymon Lewi w Ameryce)

W rolach głównych  
Nieporównany Georg Sidney Kapitałny Samy Colien

**Pożary**  
W nocy dnia 10 czerwca wybuchł pożar we wsi Pielowce, gminy ostrowskiej, skutkiem którego spalił się dom mieszkalny na szkodę Matusowicza Wasyla. Straty wynoszą około 3 tysiący złotych. We wsi Takajmy, gminy ejszyskiej spalił się z nieustalonych dotychczas przyczyn dom mieszkalny należący do Józefa Wołochowicza. Straty wynoszą około 4 tysięcy złotych.

**Kradzież**  
Z pastwiska we wsi Czerepki gminy dokudowskiej, skradziono kłacz wartości 900 złotych na szkodę Pomacha Piotra.

**Podania** w sprawach cywilnych, karnych, admi-nistracyjnych, rozwodowych, emigracyjnych, apelacji, kasacji, tłumaczenia i objaśnienia, zalewana z ośią dokładnością Biuro Podan w Nowogrodzku przy ulicy Korołickiej Nr. 33-a. Wdowom i sierotom darmo. 109

**Najlepsze** i najpiękniejsze letnisko — w majątku Derewnie. Sosnowy las, park. Dojazd od stacji samochodami. Cena za pokój pięćdziesiąt złotych miesięcznie. Listownie: poczta Cyryn majątek Ostaszyn Ływicki. 135

**Do sprzedania króliki** (niebieskie)  
Oglądać Zauf. Tatarski 25 (od g. 14—19) w l.

**Mam zaszczyt zawiadomić,** że odnowiłem biłard i polecam się Szanownej Publiczności. Nowogrodzkie, I zaułek Nr. 5. Ł. LEWIN.

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska № 40 Tel. 93

## Komitet Pomocy Pogorzalcem

Zwierał się w Bielicy pod przewodnictwem wójta Wodejko Komitet Pomocy Pogorzalcem wsi Poniemońce. Oprócz sum ubezpieczeniowych, które otrzymują pogorzalcy — właściciele

## Zmiana personalna w Wydziale Powiatowym

Z dniem 12 czerwca objął urządowanie nowy kierownik powiatowego zarządu budowlano-

## Wycieczka rolnicza

Dnia 19 czerwca wyrusza Lidzki 15 osób, rekrutujących się z członków Kółek Rolniczych Lidzkiego O.T.R., by wziąć udział w wycieczce organizowanej przez Nowogródzkie T-wo Rol-

## Odwołanie wycieczki do Rzeszowa

Ze względu na odwołanie jubileuszowych uroczystości w szkole mleczarskiej w Rzeszowie, oraz małej liczby uczestników wycieczki do Małopolski, — liczby wyrażającej się aż 5-ma chętny-

## Z Okręgowego T-wo Rolniczego

Dnia 11 czerwca odbyło się posiedzenie się zarządu O. T. R. Lidzkiego pod przewodnictwem prezesa ks. Czetwertyńskiego. Ustalono listę delegatów, na pokazy hodowlane w powiecie, urządzone przez O. T. R. Dnia 18 czerwca w Lipniskach reprezentować O. T. R. będą pp.: Brochocki i Meysztowicz, 19 czerwca w Krupie — pp.: Buzszyński i Michałowski. 20 czerwca w Dokudowie hr. Rostrowski. Postanowiono przystąpić do

## Plaga pożarów

Dnia 11 czerwca w Filonowcach, gminy dokudowskiej, wybuchł pożar. Spaliło się 22 domy mieszkalne i 48 zabudowań gospodarczych, oraz kilkanaście sztuk inwentarza żywego. Straty wynoszą około 1/4 miliona złotych. Z całej wsi, z braku na-

## Złodzieje koni odezwali się

Jak podawaliśmy swego czasu, policji tutejszej, z aspirantami Dzwonarkier i Jaskorzyńskim na czele, udało się rozgromić bandę konicradów, którzy swymi kradzieżami terroryzowali ludność powiatu lidzkiego i okolicznych. Zapewne jednak pozostali jeszcze niedobitki bandy, gdyż obecnie do zanotowania mamy nowy fakt kradzieży koni. Otóż dnia 11 czerwca we wsi Dmily, gminy ejszyskiej, skradziono ze stajni Mikołaja Zoldziwiczka parę koni wartości 600 złotych.

## KINO „POGOŃ” w Nowogródku.

Dziś i dni następnym będzie wyświetlany film p. t.

## „DOLAR, SPRYT I TROCHE SZCZĘŚCIA” (Szymon Lewi w Ameryce)

W rolach głównych  
Nieporównany Kapitałny  
Georg Sidney Sammy Colien

## Ogłoszenie

Dyrekcja Robót Publicznych w Nowogródku potrzebuje 150 m<sup>3</sup> kamienia na fundamenty domu na kolonii urzędniczej przy ul. Koscielnej. Oferty na dostawę całej ilości lub partjami należy składać od dn. 13 do dn. 18 czerwca w Oddziale Budowlanym Dyrekcji przy ul. Grodzkiej Nr. 6. Nowogród, dnia 11.VI. 1928 r.

Dyrektor  
Inż. A. Zubelewicz

134

Redaktor i wydawca Zygmunt Kamiński.

## Wybory do żydowskich gmin wyznaniowych

W ubiegłym roku rozporządzeniem Pana Prezydenta Rzeczypospolitej utworzone zostały żydowskie gminy wyznaniowe w Lidzie, Iwju, Ejszyskach, Szczuczynie i Waszyliszkach. Władze administracyjne po porozumieniu się z komisjami wyborczymi, które w swoim czasie zostały powołane, ustaliły datę wyborów do gmin wyznaniowych 1 lipca br. W związku ze zbliżającym się dniem głosowania zauważyć się daje wzmożone zainteresowanie ze strony ludności żydowskiej. Skład Komisji Wyborczej, w Lidzie jest następujący: M. Stukator — przewodniczący, M. Konopko — sekretarz, członkowie Komisji: inż. Pupko, dr Zercyn, Poleczek i inni.

Z dniem 20 czerwca upływa termin składania list kandydatów. Dotychczas na zebraniu w dniu 7 czerwca ustalili listę kandydatów sjonści: Berenholt, dyrektor szkoły „Tarbut”, Sokolowski, dyrektor banku żydowskiego, Pupko H. i A., Iliutowicz, Krasnosielski, Dworecki i Mechanik. Ogólnie biorąc w powiecie lidzkim największą ilość członków do rad gmin wyznaniowych prawdopodobnie przeprowadzą ortodoksi żydowscy.

Zapisać się  
na członków Koła  
Przyjaciół  
Akademika

## RADIO-PROGRAM

WARSZAWA Iala 1.111.

Czwartek, 14 czerwca

12.00—13.00. Odczyt p. t. „O obserwacjach i doświadczeniach fizycznych”.  
13.00. Sygnał czasu.  
16.00—15.20. Komunikaty.  
16.00—16.26. Odczyt p. t. „Typy radiostacji nadawczych”.  
16.25—16.40. Komunikat harcerski.  
16.40—17.05. Odczyt z działa „Sport i Wychowanie fizyczne”.  
17.20—17.46. Tydzień Kooicy w Radio.  
17.45—18.55. Koncert w wykonaniu orkiestry domrzostów.  
19.05—19.15. Komunikat rolniczy.  
19.15—19.35. Rozmaitości.  
19.35—20.00. Transmisja odczytu z Poznania.  
20.00.20.25. „Wśród książek”.  
22.00—22.05. Sygnał czasu.  
20.30. Koncert wieczorny.  
22.05—22.20. Komunikaty P.A.T.  
22.30—22.30. Transmisja muzyki tanecznej.

## Od Redakcji

Sz. Korespondentów prosimy, aby korespondencja swoje pisali abramentem, czytelnice i TYLKO na jednej stronie arkusza.

Podania w sprawach cywilnych, karnych, administracyjnych, rozwodowych, emigracyjnych, apelacji, kasacji, tłumaczenia i objaśnienia, zalewania z całą dokładnością Biuro Podani w Nowogródku przy ulicy Korelickiej Nr. 33-a. Wdowom i sierotom darmo. 109

## BANK KREDYTU SPÓŁDZIELCZEGO

Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

Baranowicze, ul. Ułańska Nr. 3, telefon 115

Wydaje członkom pożyczki  
Przyjmuje wkłady terminowe na oprocentowanie  
Prowadzi oszczędnościowe wkłady szkolne  
Przyjmuje do inkas w wszelkiego rodzaju dokumenty i weksle  
Wogóle załatwia wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodzącej. 129

## Ogłoszenie

Towarzystwo Szerzenia Oświaty Zawodowej w Brześciu nad Bugiem

podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne do Średniej Technicznej Szkoły Kolejowej w Brześciu nad Bugiem rozpoczyna się przed wakacjami w dniu 18-go czerwca 1928 r., po wakacjach zaś w dniu 10-go września o godzinie 10 rano. Do egzaminów dopuszczeni będą kandydaci na kurs wstępny ze świadectwami o ukończeniu 3-ech kl. gimnazjum lub 6-ciu oddz. szk. powszechnej, w wieku od 14 do 17 lat, na kurs I-szy ze świadectwami o ukończeniu 4-ech kl. gimnazjum lub 7-miu oddz. szkoły powszechnej w wieku od 15 do 18 lat. Podania przyjmuje Kancelaria Szkoły Technicznej (ul. 3-go Maja własny gmach) codziennie za wyjątkiem świąt w godzinach od 16-jej do 18-jej. Do podania winno być dołączone świadectwo szkolne, metryka narodzenia i świadectwo o szczepieniu ospy.

ZARZĄD  
Towarzystwa Szerzenia Oświaty  
Zawodowej w Brześciu nad Bugiem.  
Prezes Zarządu  
Inż. (—) NELARD

138

## OGŁOSZENIE

Dyrekcja Robót Publicznych ogłasza przetarg ofertowy na dostawę 500 mtr<sup>3</sup> większego kamienia na fundamenty gmachu Gimnazjum Państwowego w Lidzie na wygonie. Oferty na dostawę całości lub partjami należy składać do dn. 19 czerwca w Kierownictwie budowy na Kolonii Urzędniczej w Lidzie.

(—) ZUBELEWICZ  
DYREKTOR

137

## GIEŁDA pionierska i towarowa

DEWIZY: N. Jork 8.90. Zurich 171.77/100. Londyn 43.51/100—43.51/100. Paryż 35.7. Praga 26.41/100. Wiedeń 125.39. Tendon. mocniejsza. Ruble złote—4.69/100. Dolarzy w prywatnym obrocie—8.89/100

Złoty płaćki na giełdach zagranicznych w dn. 13 b. m. osiągnął za 100 złotych  
Gdańsk 57.41—57.55. Berlin 46.82—47.50 — N. Jork 11.25. Zurich 56.17/100. Londyn 43.52. Praga 37.70. Wiedeń 79.56—79.84.

## Papiery procentowe

5% premowa — 94.00—92.75. 93.25  
6% dolarowa 87  
10% — kolejowa 104—  
5% — konwertyjna — 67.  
5% — kolejowa 62.—  
8% Bank Gosp. Kraj. 94.  
8% Rolny 94.  
4 1/2% ziemskie 52.75  
8% mielakie 72.75 — 73.00  
5% ziemskie 57.65—57.75  
4 1/2% miejskie 58 — 57

## Akcje

Bank Dyskontowy 137—138  
— Handlowy 117  
— Polski 194 1/2—194—198  
— 24. Spół. Zarob. 87.75—87 1/2—87 1/2  
Sila i Światło 132  
Cukier 69.75  
Węgiel 100.50  
Nobel 32.75—35  
Lilpop 37—38  
Lasy 8 1/2—8  
Modrzewie 48—48.50  
Haberbusch 245—246  
Starachowice 60—60.25  
Borkowski — 17.75  
Firley 69  
Zawiercie 31—32  
Wysoka 190—200  
Ostrowiec 125 seria „b” 135 1/2 seria „a”  
Cegielni 43  
Zielonki —  
Poćsk 10.50—  
Spirytus 39 1/2  
Zgierz 41  
Parowóz i em. 50—II em. 45  
Ciechanów 47  
Tendencja niejednolita.

## POSZUKUJE SIĘ

Maszynistki  
ze znajomością stenografii

Zgłoszenia do redakcji „Życia Nowogródzkiego”.

## Letnisko nad Świtezianką

z urzeczaniem od 15-VI  
Blizsze informacje, ul. Piłsudskiego, sklep p. Karczewskiej. 127.

Najtańsze i najpiękniejsze letnisko — w majątku Derewnie, Sosnowy las, park. Dojazd od stacji samochodami. Cena za pokój pięciznast złotych miesięcznie. Listownie: poczta Czyn majątek Ostaszyn 47-wicki. 135

## Do sprzedania

króliki

(niebieskie)

Oglądać: Zamł. Tatarski 28 (od g. 14—19) wł.

## Nowo utworzony sklep

KAZIMIERZA IWANOWSKIEGO w Nowogródku, ul. Korelicka (obok Kasy Skarbowej), poleca po najniższych cenach wino gronowe, lecznicze, owocowe, oraz wódki i likiery najprzedniejszych w kraju firm jak: H. Makowskiego, Rektyfikacji Warszawskiej Baczewskiego, Bachusa i innych. 110

Zgubioną książeczkę woj-skową na imię Rogala Mowszy P. K. G. Lida unieważnia się. 136

Drukarnia Wyd. Pow. w Nowogródku.

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 46 40 Tel. 93

## Nowy starosta lidzki p. Bogatkowski obejmie dzisiaj urządowanie

W Dniu dzisiejszym przyjeżdża z Nowogródka nowy starosta lidzki p. Henryk Bogatkowski, który protokolarnie odbiera akta Starostwa Lidzkiego od referendarza p. Działowicza i obejmie urządowanie.

Przy przyjmowaniu urządowania przez p. starostę Bogatkowskiego obecny będzie inspektor starostw p. Boguszewski.

## Dzień Spółdzielczości w Lidzie

3-go czerwca b. r. w Lidzie, uroczystie obchodzone Dzień Spółdzielczości. Od rana w tym dniu powiewały tęcza flagi nad instytucjami spółdzielczymi, odświetlone udekorowanymi, zwracając uwagę przechodniów.

Na nabożeństwie w kościele parafialnym, wygłosił okolicznościowe kazanie ks. dz. H. Borajanic, podnosząc znaczenia Dnia Spółdzielczości i zachęcając do wstępowania w szeregi Spółdzielni.

Popołudniu odbyła się w kinie „Nirwana” uroczysta akademja, na którą przybyli przedstawiciele władz administracyjnych i samorządowych, szkolnictwa, oraz organizacji zawodowych, społeczno-społdzielczych, kulturalno-oświatowych i liczni członkowie i sympatycy różnego typu spółdzielni.

Bardzo licznie przybyła młodzież szkolna starszych klas, co należy powitać z radością, gdyż są to przyszłe kadry spółdzielcze, które się winny się stać filarem wielkiej idei spółdzielczej w przyszłości, jest to ta przyszła „Wolna gromada Budowniczych twórczych swój świat”. Obszerne sala wypełniona była po brzegi.

## Sprawy szkolne

Dnia 27 czerwca odbędzie się w szkole rzemieślniczo-przemysłowej zakończenie roku szkolnego, połączone z wystawą prac uczniowskich.

Przewidywany jest przyjazd na tę uroczystość Wojewody Nowogródzkiego p. Beckzowski.

## Zasłużona kara

Dnia 13 czerwca na sesji wyjazdowej Okręgowego Sądu Wileńskiego w Lidzie, była rozpatrywana w trybie uproszczonym sprawa głośnej kradzieży, popełnionej w styczniu 1927 r. w hurtowni tytułowej braci Kaganowiczów. Kradzieży tej za pomocą włamania dokonali: Michał Zwonik, Bronisław Wojciechowski, Antoni Kasperowicz, Zachar i Jan Smolczy. Wspólnikiem — paserem był Konstanty Piszczyk. Oskarżyciel prokurator Szpakowski domagał się jaknajsurowszej przykładnej kary ze względu na rozmiarowanie w ostatnich czasach kradzieży, a to z powodu zbyt małych wymiarów kar.

Sąd, przychylił się do wywodów oskarżyciela publicznego skazał złodziei, jak i pasera Piszczyka na 2 lata więzienia każdego.

## Strajk w Szczuczynie częściowo zlikwidowany

Z dniem 11 czerwca w fabryce B-d Konopackich przystąpiono częściowo do pracy. W dniu wczorajszym pracowali już 27 osób. Za uprzążenie sobota (zaskodzenia rur wodnych,

które gozilo eksplozją kotła parowego) aresztowany został ślusarz Jan Dolgoszyła, wydalony z fabryki jeszcze przed strajkiem.

## Artystyczna wycieczka studentów U. S. B.

W pierwszych dniach czerwca zagodziła w murach naszego miasta sympatyczna wycieczka studentów U. S. B. w Wilnie, którzy w liczbie 30 osób (objo-ga pęd), nie bacząc na deszcz i zimno, zjechali do Lidy, by swą pednią i poezją dać dowód ży-

wotności i pracy studenckiej braci.

Gości witali na dworcu kolejowym ojciec miasta p. burmistrz Bergman i p. Smoter nauczyciel gimn. państw. i p. Hagemajer — Junior imieniem Koła Akademików Lidzian, skąd uczczonymi łaskawie przez władze wojaskowe i Sejmik pojeźdźni udali się uczestnicy wycieczki do

„Kola Polek” na orzeźwiającej herbatce.

Wieczorem tego samego dnia odbył się koncert Chóru Akademickiego i wieczór poetycki sekcji Twórczości Oryginalnej (STO) Młodzieży Poetów Wileńskich, który zgromadził w sali kinoteatru „Nirwana” sporą liczbę publiczności. P. Bohdziewicz — jeden z wileńskich gości — wrodzony konferencjer, zapoznał słuchaczy z działalnością obu wymienionych artystycznych organizacji akademickich i celem przybycia ich do Lidy. — I. j. chęcią nawiązała bliższego kontaktu ze starszym społeczeństwem, którego wszak następcami będą oni, gdy czas przyniesie nadzieję, oraz potrzeba zbliżenia się z młodzieżą szkolną z którą oni — słuchacze uniwersytetu niedawno dopiero wyszli.

Potem bawili Wilnianie Lidzian pieśnią prostą i swojską i kamilli do syta „chlebem ducha” — autorytacyjnymi utalentowanych wierszokolektów.

Bukiet pięknego bzu, wroczonej dyrygentowi chóru D-rowi Szeligowskiemu przez Zosię Baranowską, uczennicę Gimn. Państw., był wyrazem i kwiaty przecieć umiały mówić) podziękii i sympatii ze strony obecnych.

Podczas kolacji, którą podejmował gości Magistral m. Lidy w lokalu „Banku Ludowego” dziękował prof. Czeżowski — kura-tor chóru — pięknym i głębokim przemówieniem p. burmistrzowi Bergmanowi za tak gościnne i serdeczne przyjęcie — dowodząc, iż okazane w Lidzie młodzieży akademickiej serce, jest widocznym znakiem wiecznego władztwa idei, co wyraża zawsze jest nad codzienną szarzyzną by-wota. Ze strony zarządu chóru zaś dziękowano p. Smoterowi za inicjatywę i starania nad rzeczywistieniem całej imprezy.

W iscie studenckim, wesołym i szczerym nastroju, przy pieśni i winie, minęły beśniady godziny, co długo w pamięci obecnych zostanie.

Syć, beztroscy i muzyką za-grzeni rzucili się śpiewaki i poe-ty w wir charlestona i blak bo-tonów, koleżanek własnych oraz innych miejscowych dam zupeł-nie nie szczedząc.

Te ostatnie niechaj żalują, iż tak nie milcznie się stawiały — bo takiego mazure (cała godzina) z młodoci zapalem (co nie ba-czy na serce i płucach) tańczono, dawno już Lida nie widzia-ła, a kto wie, czy kiedy jessz-cze zobaczy. Chyba... że jessz-cze zaproszą Lidzianie tych sam-ych gości na lepsze poprawiny.

A gdy nad ranem czas bez-litosny kazał opuścić już lidz-kie progi, spakowali goście wa-lizki — i choć ciężkie były w tan-cach spracowane nogi — masze-rowali studenckie wagony z hu-morem do poclagu, co unieść ich miał z powrotem do rodzinnego Wilna.

A stary Giedyminowski zamek radował się, widząc ich dzier-szaj młodzieńcze postacie, a lidzkie nabeło izami deszczu-ku żegnało.

**Natomiast** i najpiękniejsze let-nisko — w małątku Derewnie. Sosnowy las, park. Dojazd od stacji samochodami. Cena za pokój pięćdziesiąt zło-tych miesięcznie. Listownie: poca-ta Czyni majątek Ostaszyn zy-wicki. 135

**Zgubioną** książeczkę woj-skową na imię Rogela Mowszy P. K. U. Lida unieważnia się. 136

## RADIO-PROGRAM

WARSZAWA lala 1.111.  
Sobota, 16 czerwca  
12.00—13.00. Sygnał czasu.  
15.00. Komunikaty.  
16.00—16.25. Odczyt p. t. „Jak powstała pracownia przyrodnicza w naszej szkole”.  
16.25—16.40. Nadprogram i komunikaty.  
16.40—17.05. Odczyt p. t. „Kredyt komunalny”.  
17.20—17.45. Odczyt p. t. „Hoe-ne-Wronski w 150-tą rocznicę urodzin”.  
17.45—18.55. Transmisja z Krakowa.  
19.05—19.15. Komunikat rolniczy.  
19.15—19.35. Rozmaitości.  
19.35—20.00. „Radiokronika”.  
20.15. Koncert popularny.  
22.00—22.05. Sygnał czasu.  
22.05—22.20. Komunikaty P.A.T.  
22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

## GIEŁDA

### pieniężna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 8.90, Zurich 171.78, Londyn 43.51—43.51 1/2, Paryż 35.04, Praga 26.41 1/2, Wiedeń 125.40. Tendencja utrzymana. Ruble złota—4.69 1/2, Dolary w przywrotnym obrocie—8.89 1/2

## Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 14 b. m.

osiągnął ze 100 złotych  
Gdańsk 57.43—57.57, Berlin 46.21 1/2—47.52 1/2, N. Jork 11.25, Zurich 58.17 1/2, Londyn 43.52, Praga 37.50, Wiedeń 79.55—79.85.

## Papierzy procentowe

5% premjowa — 95.75—95.50  
6% dolarowa 87  
100% - kolejowa 104—  
5% - konwercyjna — 62.  
5% - kolejowa 62—  
8% Bank Gosp. Kraj. 94.  
8% Rokny 94.  
4 1/2% ziemskie 52.75—53.25  
8% miejskie 74.75—76.50  
5% ziemskie 58.65—59.00  
4 1/2% miejskie 58—57

## Akcje

Bank Dyskontowy 137—138  
Handlowy 117  
Polski 193—195  
Zw. Spół. Zarob. 87.75—87 1/2  
Sila i Swiatlo 150—160  
Cukier 68.75—69.00  
Wegiel 100.99  
Nobel 31  
Lilpop 37—38  
Lasy 8 1/2—8.  
Modrzejów 47.50  
Haberbusch 254—258  
Starochowa 60  
Borkowski 17  
Frlay 67 1/2—68 1/2  
Zawiercie 31—32  
Wysoka 200—201  
Ostrowiec 114 serja „b” 135 1/2 serja „a”  
Cegielski 43  
Zeleniewski —  
Podsk 10—10  
Spirytus 39 1/2  
Zgierz 41  
Parowóz i em. 50—11 em. 45  
Ciechanów 47  
Tendencja mocniejsza.

## KINO „POGON”

w Nowogródku.

Dzisiaj i dni następných będzie wyświetlany film p. t. „DOLAR, SPRYT I TROCHĘ SZCZĘŚCIA” (Szynon Lewi w Ameryce)

W rolach głównych  
Nieporównany Kapitałny  
Georg Sidney Sammy Colten

## PAŃSTWOWA PRZEPARDA UCZCIELSKA

w Adampolu powiatu nowogródzkiego

Egzaminy wstępne na I i II kursy Przerandy odbędą się dnia 21 — 24 czerwca o godz. 9.  
Po wakacjach egzaminy odbędą się w dniach 29 — 30 sierpnia o godz. 9.

Uczeń (nica), który zda egzamin i zostanie przyjęty do Przerandy powinien mieszkać w burcie przy Przerandzie.

Opłata w burcie jest następująca: Dzieci rolników wnoszą produkty żywnościowe. Norma miesięczna wynosi: 65 kg. (4 pudry) maki pszennej, 15 kg. (35 funtów) maki żytniej na chleb, 6,5 kg. (15 funtów) maki pszennej, 3,5 kg. (8 funtów) kaszy, 2 kg. (5 funtów) grochu albo fasoli, 2 kg. (5 funtów) kaszki, 1 kg. (2,5 funtów) sera, 8 jaj i pierlinekmi 2 zł., dwa razy do roku po 8 kg. (pół pudra) warzyw (brakki, kapusta, marchew) i jednorazowo 2 szklarki do nocy, pół centnara siana i pół centnara słomy.

Dzieci pieroliników opłacają pieniędźmi, wartość produktów, obecnie 40 złotych miesięcznie.

Dzieci zdolne i pilne, a niezamożne będą otrzymywały w Przerandzie stypendja (zapomogi).

Uczeń, przybywający na burse obowiązany będzie wnieść w dniu stawienia się opłatę za utrzymanie produktami lub pieniędźmi z góry na 1 miesiąc. Prócz tego musi przynieść ze sobą trochę żelazca, sieniarkę siemną, poduszke, białeżne pościelowa sa 3 zmiany, białe nakrycie na łóżko i białeżne osobista na 4 zmiany.

Prośby o dopuszczenie do egzaminu wnieść do 21 czerwca 1925 r. Do podania dołączyć: 1) ostatnie świadectwo szkolne, 2) metrykę, 3) świadectwo szczepienia cępy.

Innych informacyj można zasięgnąć u kierownika.

139 Kierownik Przerandy

## OGŁOSZENIE

Miniejszym Powiatowa Kasa Chorych w Nowogródku podaje do ogólnej wiadomości członków Kasy, iż z dniem 15 czerwca r. b. wprowadza się następujący porządek zapisów przyjęć w Ambulatorjum Kasy Chorych i w udzielaniu wizyt do obłożnia chorych:

I. Zapisy na przyjęcia w Ambulatorjum Kasy przyjmują się na 2 godziny przed rozpoczęciem pracy przez danego lekarza i zamykają się na 1/2 godziny przed tymże terminem. Po oznaczonym terminie zgłaszający się będą przyjmowani tylko w nagłych wypadkach.

II. Zapisy na wizyty do obłożnia chorych przyjmowane będą w godzinach od 9-jej do 12-jej. Po tym terminie tylko w razie nagłych wypadków.

Nowogródek, dnia 4 czerwca 1928 r.  
Lekarz Naczelny Kasy: Dr. Maculowicz  
Komisarz Kasy: L. Niedzwiedzki 140

# ZYCIE LUDZKIE

ADRES:  
ul. Mickiewicza 40 Tel. 93

## Sprawy szkolne

Gimnazjum miejskie w Lidzie uzyskało prawo na otwarcie 8-ej klasy, co należy zamotować, jako bardzo rzadki fakt w życiu prywatnego szkolnictwa. Widać, obena tej młodej, bo dopiero 2-letniej placówki oświatowej, wypadła ze strony Kuratorium bardzo pochlebnie. W związku z likwidacją gimnazjum dworeckiego, uczniowie tego gimnazjum przyjmowani będą tylko na podstawi egzaminów wstępnych.

Wobec spodziewanego zwiększenia liczby uczniów gimn. przystępuje się do rozszerzenia lokalu. Zwiększenie liczby uczniów nastąpiłoby już w bieżącym roku szkolnym, lecz dyrekcja gimnazjum w dbałości o poziom przeprowadza selekcję ustawiając jednostki nieodpowiednie. Do klasy 8-ej spodziewana jest

liczba 12 kandydatów, wliczając w to i przyszłych kandydatów z gimnazjum dworeckiego. Należy mieć nadzieję, że ta niewielka liczba odpowie jednak swym wysokim poziomem umysłowym, jak również należy rozumieć tendencje dyrekcyj, która stawia duże wymagania.

W kierunku wychowania fizycznego gimnazjum miejskie trzyma prym w Lidzie. Rok bieżący dał imponującą liczbę 36 nagród. W święto wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego ze szkół pierwsze nagrody otrzymało tylko gimnazjum miejskie. W przyszłym roku szkolnym zostanie ufundowany sztandar i zorganizowana orkiestra szkolna.

W roku bieżącym na dalsze urządzenie gabinetu fizycznego wydano 3 tysiące złotych.

## Z działalności Lidzkiego Koła Młodych Ziemiaków

Dnia 1-go czerwca wyjechała ze stacji Skrybowce wycieczka 22 osób prowadzona przez członkinie Lidzkiego K. M. Z. p. w. Stęklucką i H. Brochocką. Wycieczka składała się z członków Słow. Młodzieży, Kółek Rolniczych i Kół Gospodyń.

Po zwiedzeniu Warszawy, wycieczka parę dni zabawiła w Łaskowie, wzorowo urządzonej wsi w Kaliskiem, gościnnie przyjmo-

wane przez twórcę i organizatora Łaskowa, ks. Bilińskiego.

Wzięwszy udział w procesji Bożego Ciała w Warszawie dnia 8-go czerwca wycieczka powróciła do Skrybowców. Każdy z wycieczkowiczów obwiązany był, robić notatki w drodze i wygłosić odczyt w swoim Kole, po powrocie o tem co widział i interesującego i pouczającego.

## Sprawa Sielca znów na wokandzie

Dnia 6 lipca w Sądzie Okręgowym w Wilnie będzie rozpatrywana sprawa apelacji Sejmiku Lidzkiego i Prokuratorji Generalnej Państwa o uchylenie wyroku Sądu Pokoju w Lidzie, eksaminującego sejmikowe schronisko dla sierot w Sielcu. Wyrok ten przeciwko Sejmikowi uzyskał sęgo bezuszu obokorajowiec p. Bertin-Dezu.

Sprawa ta ma zasadnicze znaczenie dla procedury wywoływa-

nia hipotek na majątku, które podlegają ustawie grudniowej z 1920 r., o wywłaszczeniu ziemi na cele osadnictwa i reformy rolnej. Należy zaznaczyć, iż 4 czerwca Sejmik Lidzki uzyskał na skutek apelacji wyrok uchylający rygor natychmiastowego wykonania. Wyrok ten zaś się był początkiem uzyskiwan w następnych sprawach słusznych roszczeń Sejmiku Lidzkiego.

## Przetarg

Urząd gminy Starawieś, pow. stonińskiego ogłasza publiczny przetarg na dokonanie kapitalnego remontu budynku szkolnego we wsi Klimowicz.

Oferty należy wnieść do Urzędu Gminy Starawieś do dnia 28.VI b. r. do godz. 12.

Wszelkich informacji zasiągać można każdodziennie w godzinach urzędowych, gdzie można przejrzeć surowy kosztorys remontu.

Ofertanci winni złożyć wadium w wysokości 250 zł.

Starawieś Jan pisarz gminy

H. Onaki wójt gminy 143

**KINO „PÓŁA”**  
w Nowogrodzie.  
Dzień i noc następną będzie wyświetlany „**ŚWIAT W PŁOMIENIACH**”  
Największy film amerykański, który każdego wzruszy  
W rolach głównych  
**Dolores del Río, Walter Mc. Lipton**  
Edward G. Robinson

**Spółka Myśliwska „ECONOMIA”**  
BARANOWICZE, Szczęśliwego 49 tel. 97  
Pozostał wybór **BRONI** AMUNICJI PRZEMDROW MYSLIWSKICH  
Ceny dotąd według cen zeszłorocznych 9

## Amor Bergsona gdzie pan jest?

M. Berkowicz kupiec i rzekomo przemysłowiec leśny, zamieszkały przy ul. Sowińskiej 103 weszła z powiatu wołkowyskiego kilkudziesięciu robotników, obiecując im zarobki przy eksploatacji leśnej. Przybyło kilkunastu robotników, którzy nie mogą odnaleźć obiecującego chlebaodawcy i błąkają się od paru dni bez przytułku i pracy.

## GIEŁDA

### pieniężna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 480, Zurich 171,78, Londyn 43,51—48,51 1/2, Paryż 35,04, Praga 26,41 1/2, Wiedeń 125,40, Tęden, Wyrżymna, Ruble zote—4,69 1/2, Dolarzy w prywatnym obrocie—8,69 1/2

Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 14 b. m. osiągnął za 100 złotych

Gdańsk 57,43—57,57, Berlin 46,82 1/2—47,52 1/2, N. Jork 11,25, Zurich 58,17 1/2, Londyn 43,52, Praga 27,50, Wiedeń 79,53 1/2—79,86

### Papiery procentowe

5% premjowa 95,75—95,50  
5% dolarowa 87  
10% - kolejowa 104—  
5% - konwersyjna — 67  
5% - kolejowa 62—  
8% Bank Gomp. Kraj. 04  
8% - Rolny 94  
4 1/2% ziemskie 52,75—53,25  
8% - ziemskie 76,00—75,00  
5% - ziemskie 58,50  
4 1/2% - ziemskie 58—57

### Akcje

Bank Dyskontowy 137—138  
Handlowy 117  
Polski 194—195  
Zw. Spół. Zarob. 8'00  
Sila i Spółka 150—65  
Cukier 68,75—69,00  
Węgiel 100 1/2—101  
Niel 31 1/2—32  
Lipow 37 1/2—37 1/2  
Lary 81 1/2—8  
Modrzewy 48,50—48,25—45,50  
Habersbusch 254—258  
Sasachowice 67  
Borkowski 17,25  
Filia 67 1/2—68 1/2  
Zawiercie 31—32  
Wysoka 200—201  
Ostrowiec 120 seria „b” 135 a seria „a”  
Cegielnia 43  
Zielanowski —  
Pocisk 102 1/2  
Spirytus 39 1/2  
Złota 41  
Prawo 1 em. 50—11 em. 45  
Ciechanów 47  
Tendencja mocniejsza.

## BACINUSZ

Czy już został ogłoszonym Ogólnego Związku Ppdoficerów Rezerwy.

Kancelaria. Związku, mieści się przy ulicy Sosnowej 20 w Baranowiczach. Kancelaria czynna codziennie od 5 do 7 wiecz. Srebrna ulica do 11 w nocy. 144

## ODDZIAŁ W WILNIE

Pozostaje dla...  
Związek Spółdzielni Polaków Wilno, Mickiewicza 1, 142

## SPRAWY ROLNE

### W drugiej połowie czerwca

Wyjątkowo strma panujące ku końcom maja i początkom czerwca sprawiły, że w niektórych okolicach delikatniejsze ogrodowiny przemarzały, a w ogólności jare zasiewy trzymały się przy ziemi. Nie może to porościć bez ujemnych następstw i możemy już dziś z pewnym prawdopodobieństwem rokować, że nie tylko oziminy będą w plonach słabsze — lecz i jerrzyni maksymalnych plonów nie dadzą. Brakujący czynnik ciepła nie da się zastąpić żadnymi nawozami i tylko ziemniaki — o ileby następne miesiące były pomyślne dla rozwoju — mogą, przeciągając nieco okres wegetacji, wydać plony zadawalające. Wszakże jedno daje się zauważyć, że pola mocno zasłanone nawozami fosforowymi — mają wegetację jedrzejszą, bardziej wyrównaną — że tu daje się spozstrzegać jakby większą zdolność roślinności do równomiernego osadzenia kłosa — i przeciwstawiają się ujemnym wpływom niskiej temperatury. Dawniej tady stwierdzony wpływ fosforu na przyspieszenie formowania się kłosa, daje się w tym roku prawie naczepnie stwierdzić. Niechże więc za przykładem tych Polaków, co byli przed szkodą mądrzy pójdą teraz i inni rolnicy — niech już teraz pomyślą o zamowieniach nawozów fosforowych pod przyszłe oziminy. Pospieszam z tym przypomnieniem dla tego, że już dziś zaczyna się tendencja ku przewyżce cen tych nawozów, a przyd siewami kto wie — czy łatwo będzie zdobyć ich tyle co potrzeba. Z krajowych nawozów fosforowych, prócz superfosfatu, który na początkowy rozwój oziminy działa bardzo dodatnio — zaleca się maczke fosforytowa rachowska, która dalszy rozwój oziminy skutecznie popiera, a jako nawóz fosforowy najtańszy — znajduje coraz więcej uznania. To są sprawy na czasie, choć zdawałoby się, że jeszcze do jesiennych siewów daleko, a dla tego na czasie, że dziś rolnik musi o takich sprawach myśleć naprzód — jeśli chce mieć towar na czas i możliwie po tańszej cenie.

Zresztą byłoby wskazaniem użycie tych nawozów jeszcze pod ostatnie przedświąteczne morytkowe siewki, które będą siewem i szybciej rosną na tych nawozach — a pozostawia w rezultatach późniejszych zapaś pokarmu fosforowego dla następujących po nich oziminach. W porze orząd świętojańskiej — możemy śmiało lubić i przeznaczeniem na przyoranie pod żyta i bodaj, że ta data będzie w tym roku pomyślniejszą dla tych zasiewów niż o kilka tygodni wcześniej, gdyż lubin mógł jeszcze gęściej przemarznąć, a w ogóle — wcale nie roś-

## RADIO-PROGRAM

WARSZAWA fala 1.111.

### Sobota, 16 czerwca

12.00—13.00. Sygnał czasu.  
15.00. Komunikaty.  
16.00—16.25. Odczyt p. t. „Jak powstała pracownia przyrodnicza w naszej szkole”.  
16.25—16.40. Nadprogram i komunikaty.  
16.40—17.05. Odczyt p. t. „Kredyt komunalny”.  
17.20—17.45. Odczyt p. t. „Hoe-n-Wroński w 150-tą rocznicę urodzin”.  
17.45—18.55. Transmisja z Krakowa.  
19.05—19.15. Koncert-rolniczy.  
19.15—19.35. Rozmaitości.  
19.35—20.00. „Radiokronika”.  
20.15. Koncert popularny.  
22.00—22.05. Sygnał czasu.  
22.05—22.20. Komunikaty P.A.T.  
22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

### Niedziela, 17 czerwca

10.15—11.45. Transmisja Nabożeństwa z Katedry Poznańskiej.  
13.00. Sygnał czasu.  
15.00. Komunikat meteorologiczny.  
16.00—16.20. Odczyt p. t. „Miody owocowe i wina domowe”.  
16.20—16.40. Odczyt p. t. „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze”.  
18.20—18.55. Rozmaitości.  
19.10—19.35. Odczyt p. t. „W Szkol”.  
19.35—20.00. Odczyt p. t. „Z doświadczeń z Stanisławów”.  
20.15. Koncert popularny Orkiestry Filharmonji Warszawskiej.  
22.00—22.05. Sygnał czasu. Komunikaty P. A. T., polityczny, sportowy i naoprogram.  
22.30—23.20. Transmisja muzyki tanecznej.

## Kino „Nirwana”

„Nirwana” w ostatnim czasie wystawia obrazy o coraz wyższym poziomie artystycznym, daje od czwartku do niedzieli włączając „Miłostki Arystokracji”, sztukę z życia dworu austriackiego. Obraz ma „genze” filmów z Harrym Liedtke. Treść, jak we wszystkich obrazach tego typu, realizowanych przez wytwórnię wiedeńską, lekka i beztraska, lecz zajmująca. To też kto chce odciągnąć po całodziennych troskach jednostajność szarego życia, winien zobaczyć ten film. Gra, pełna wdzięku Liana Haid symna z „Bielej niewolnicy”, oraz śliczny chłopak Oscar Marion, groźny konkurent Finny Liedtke. Muzyka doobawiana do treści, wyjątki z melodji wiedeńskich operetek. Jest i słynna repodyja Liza w doskonałym wykonaniu muzycznego zespołu „Nirwana”.

## OGŁOSZENIE

Miejscowym Powiatowa Kasa Chorych w Nowogrodzie podaje do ogólnej wiadomości członków Kasy, iż z dniem 15 czerwca r. b. wprowadza się następujący początek zapisów przysługujących członkom Kasy Chorych i w udzieleniu wizyt do obłożnie chorych.

I. Zapisy na przyjęcie w Ambulatorjum Kasy przyjmują się na 2 godziny przed rozpoczęciem pracy przez danego lekarza i zamykają się na 15 godzin przed tymże terminem. Po oznaczonym terminie zgłaszający się będą przyjmowani tylko w nagłych wypadkach.

II. Zapisy na wizyty do obłożnie chorych przyjmowane będą w godzinach od 9-ej do 12-ej. Po tym terminie tylko w razie nagłych wypadków.

Nowogrod, dnia 4 czerwca 1928 r.

Lekarz Naczelny Kasy:  
Dr. Mostowicz

Komisarz Kasy:  
L. Niewolniczy 140

# ŻYCIE LUDZKIE

ADRES:  
Suwalska 40 Tel. 93

## W sprawie budownictwa ogniotrwałego

Periodyczne pożary naszych wsi składających się z budynków drewnianych, krytych słomą, sprawiają ogromne спустośnienie i coraz bardziej przyczyniają się do wyniszczenia i tak już zdewastowanych naszych lasów, z których bierze się drzewo na odbudowę.

Statystyka wskazuje, żeby zadobrowić normalne zapotrzebowanie ludności na opał i materiały budowlane, państwo powinno mieć zapas lasów w ilości około 1 ha na osobę.

Jeżeli zaś w końcu pierwszej połowy ubiegłego stulecia zapasy lasów w całej Polsce wykazywały się zaledwie liczbą 1,8 ha na osobę, a na początku bieżącego stulecia już tylko 0,5 ha na osobę, przeto rzeczą nader ważną jest zainteresowanie czynników prowadzących planową odbudowę zniszczonych wsi powojennych z budowl drewniano-słomianych i zwrócić uwagę na

materiały budowlane ogniotrwałe, jak beton i gлина.

Straty spowodowane pożarami, które wynoszą rocznie pół miljarda złotych, nie dadzą się pokryć skupieniem tych grotowych ognisk i napozór wielkie dobrodziejstwo asekuracji nie pokrywa 1/3 wartości zgorzałego mienia i pozwala pogorzelnom zaledwie przeżyć ciężkie czasy nieszczęścia.

Chcąc budować, lub też dobudowywać budynki mieszkalne jak i gospodarce, należy przedewszystkim wziąć pod uwagę budowę ogniotrwałą, budynków glinobitych, co przy własnej sile roboczej, mając materiał jak glina lub piasek i chrust na miejscu, wyniesie minimalne koszty.

Tendencja do tego rodzaju budownictwa, ujawnia się obecnie wszędzie, szczególnie w Sejmikach powiatowych, należy tylko, by władze administracyjne okazywały swe daleko idące poparcie.

## Z Rady Miejskiej miasta Lidy

Dnia 17-VI o g. 8-jej wieczorem odbyło się zebranie Rady Miejskiej, na którym powzięto następujące uchwały: a) polecić Magistratowi ustalenie granic miasta Lidy; b) zwrócić się do Pana Wojewody w myśl przepisów ustawy budowlanej o danie miastu prawa sporządzenia planu regulacyjnego. Następnie uchwalono przepisy o urządzeniu przez właścicieli nieruchomości chodników. Sprawę tę załatwiono w ten sposób, że poruczone Magistratowi przeprowadzenie jej w porozumieniu z właścicielami nieruchomości. Aby układanie chodników odbywało się prawidłowo, Magistrat będzie czuwać nad jej wykonaniem.

Uchwała ta, nakładająca na Magistrat nie tylko obowiązek technicznego nadzoru nad układaniem chodników, ale organizowanie tej akcji jest bardzo chwalebne, gdyż w ten sposób uniknie się bezplanowości i chaosu w układaniu chodników, co miało miejsce dotychczas, kiedy układano chodniki różnej szerokości w rozmaitych terminach.

Podnoszono również na Radzie Miejskiej kwestię zorganizowania taniarni miejskiej, o której pomyślał Magistrat, aby były dostatecznie trwałe.

Uchwały zostały powzięte — czekamy na wyniki pracy Magistratu.

## 8-klasowe koedukacyjne Humanistyczne Gimnazjum Magistratu m. Lidy z prawami publiczności

(Dekr. M. W. R. I. O. P. z dnia 17.IV.1928 r. L. II — 4999 — 28)

Dyrekcja Gimnazjum podaje do wiadomości, iż przyjmuje podania kandydatów do wszystkich klas.

Egzamina wstępne w terminie wiosennym rozpoczyna się dnia 25 czerwca.

Przy podaniu kandydaci muszą złożyć:

- 1) Metrykę urodzenia.
- 2) Świadectwo szczepienia ospy.
- 3) Świadectwo szkolne.
- 4) 10 zł. tytułem wpisowego.

Kandydaci do kl. 8-jej muszą prócz tego mieć zezwolenie Kuratorium.

Wobec uzyskania przez Gimnazjum praw publiczności (na wszystkie klasy), urzędnikom i funkcjonariuszom państwowym odpowiedzialnie urzędującym zwracać opłaty szkolne.

Dzieci rodziców niezamożnych korzystają z sześciu ulg stosowanych przez magistrat m. Lidy.

146

DYREKCJA.

**K U P O N**

na prawo korzystania z bezpłatnych porad prawnych „Życia Nowogrodzkiego”.

Wyciąć i przesyłać do listu.

## Strajk w Szczuczynie

W związku ze strajkiem w fabryce B-ci Konopackich został aresztowany w Wilnie i dostawiony do Szczuczyna Jan Przewalski, sekretarz Okręgowego Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Drzewnego w Wilnie — za złośliwą agitację i podburzenie do gwałtów. Za uszkodzenie rur wodnych, które mogło wywołać eksplozję kotła, aresztowani zostali: Antoni Li-chodziejewski, Jan Pliwowski, Stanisław Wołski, Antoni Czerniewski i Antoni Siemianko.

## Spór sąsiedzki doprowadził do zbrodni

W nocy z 14 na 15-ty czerwca na łące, należącej do folwarku Ryłowce, gminy lidzkiej został zabity syn właściciela folwarku Konstanty Bartoszewicz. Zabójstwa dokonali mieszkańcy Ryłowców: Walerjan Kozłowski, Kazimierz Milewicz i Wacław Czernous.

Bartoszewicz nie pozwalał wypasać łąk należących do jego ojca i to właśnie było powodem zbrodni.

Zabójców wykrył komendant posterunku, gminy lidzkiej, st. posterownik Misiakowski.

## Aresztowanie podpalacza

Na skutek zeznań mieszkańców spalonych niedawno Filonowic, został zatrzymany Adam Zamojda, jako grubo podejrzany o podpalenie wioski.

## Kiedyż nasze poczty będą należycie funkcjonowały?

Zawiadomienie Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Grodnie o przyjeździe Komisji Klasyfikacyjno Szacunkowej. do maj. szczonej p. Laskowiczówny została wysłane listem poleconym z Grodna dnia 16-VI br. co stwierdza stempel pocztowy, doręczone adresatowi w dniu 9-VI w czasie przyjazdu Komisji, której przewodniczący osobiście, upoważniony przez adresata, odemknął kopertę.

**Najtańsze i najpiękniejsze letnisko** — w małym Derwinie. Sosnowy las, park. Dojazd od stacji samochodami. Cena za pokój pięćdziesiąt złotych miesięcznie. Listownie: poczta Cyryn majątek Ostaszyn Ływicki. 135

**Do sprzedania** po bardzo przystępnej cenie: kury, koguty i kurczęta czystej rasy „PLYMUTHROCK” i „Weyandotte”. Przeciętna nośność roczna 250—300 jaj. Gwarantuje się rasowy przychówek. Laska-wie zgłoszenia: Lida, ul. Suwalska 33, zakład fryzjerski Gawińskiego. 147

**Samochód-taksówka** czteroosobowy dla ruchu w Lidzie i na dalsze wyjazdy. Ceny podług taksy dorozkarskiej. Postój ulica 3-go Maja róg Suwalskiej, obok cukierni „Ameryka”. Zamówienia telefoniczne: Restauracja „Bristol” tel. 92. Cukiernia „Ameryka” tel. 14. 145-3

**Małm zacięty zawiadomienie**, że odnowieni bilard i polecam się Szanownej Publiczności. Nowogrodzkie, I zaułek Nr. 5. Z. LEWIN. 139

## RADIO-PROGRAM

WARSZAWA fab. 1.111.  
Niedziela, 17 czerwca

- 10.15—11.45. Transmisja Nabożeństwa z Katedry Poznańskiej.
- 13.00. Sygnal czasu.
- 15.00. Komunikat meteorologiczny.
- 16.00—16.20. Odczyt p. t. „Miody owocowe i wina domowe”.
- 16.20—16.40. Odczyt p. t. „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze”.
- 18.20—18.55. Rozmaitości.
- 19.10—19.35. Odczyt p. t. „W Szkocji”.
- 19.35—20.00. Odczyt p. t. „Z doby Sasów i Stanisławów”.
- 20.15. Koncert popularny Orkiestry Filharmonii Warszawskiej.
- 22.00—22.05. Sygnal czasu. Komunikaty P. A. T., policjny, sportowy i nadprogram.
- 22.30—23.20. Transmisja muzyki tanecznej.

## Poniedziałek, 18 czerwca

- 12.00—13.00. Muzyka z płyt gramofonowych.
- 13.00. Sygnal czasu.
- 15.00—15.20. Komunikaty.
- 16.00—16.25. Odczyt p. t. „O zawodzie urzędnika”.
- 16.25—16.40. Tygodniowy przegląd komunikacyjny.
- 16.40—17.05. Odczyt p. t. „Zagadnienie bezpieczeństwa w zegludze powietrznej”.
- 17.20—17.45. Odczyt p. t. „Międzynarodowy Kongres pedagogiczny w Berlinie”.
- 17.45—18.15. Program dla dzieci.
- 18.15—18.55. Muzyka taneczna.
- 19.05—19.15. Komunikat rolniczy.
- 19.15—19.35. Rozmaitości.
- 19.35—20.00. Lekcja języka francuskiego.
- 20.00—20.25. Odczyt p. t. „W kraju tysiąca jezior”.
- 20.30—22.00. 2-gi koncert międzynarodowy (transmisja z Wiednia do Berlina, Pragi i Warszawy).
- 22.00—22.05. Sygnal czasu i komunikaty: P. A. T., policjny, sportowy i nadprogram.

## GIEŁDA

Piowigłna i towarowa

DEWIZY: M. Jork 8.90, Zurich 171.80%, Londyn 43.52, Paryż 35.05, Praga 26.41%, Wiedeń 125.48, Tendon, utrzymać. Ruble złota—4.80  
Dolar w prywatnym obrocie—8.89 1/2

Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 15 b. m. osiągnął za 100 złotych Gdańsk 57.43—57.57, Berlin 46.77 1/2—47.97 1/2, M. Jork 11.25, Zurich 58.17 1/2—Londyn 43.52, Praga 37.50, Wiedeń 79.53 1/2—79.68.

## Papiery procentowe

5% premowa — 88.50  
6% dotarowa 87.75  
10% : kolejowa 104—  
5% : konweryjna — 67.  
8% : kolejowa 62.—  
8% Bank Gosp. Kraj. 94.  
8% : Rólny 94.  
4 1/2% ziemskie 53.50—53.75—53.50  
5% ziemskie 75.75—76.00  
5% ziemskie 60.00  
4 1/2% miejskie 58—57

## Akcje

Bank Dyskontowy 137—138  
- Handlowy 117  
- Polski 194—187  
- Zw. Spół. Zarob. 86.00  
Siles 1 Swiatlo 170.—  
Cukier 68.75—69.00  
Węgiel 100.—  
Nobel 33 1/2—35—38  
Lilpop 37—25—37  
Lasy 81 1/2—8  
Modrzewj 48.50—48.25—45.50  
Haberbusch 253  
Starachowice 60—59—52.25  
Borkowski 16.25  
Pirley 67—67 1/2  
Zawiercie 31—32  
Wysoka 200—201  
Oleśnica 119 seria „b” 135 1/2 seria „a”  
Cegielski 43  
Zieleniewski —  
Podsk 10.15—10  
Spirytus 39 1/2  
Gierzy 41  
Pawoz 1 em. 49 1/2—11 em. 45  
Ciechanow 47  
Tendencja niejednorodna.

## Do sprzedania króliki

(niebieskie)  
Oglądac: Zauł. Tatarski 28  
(od g. 14—19) wł.

**KINO „NOWOŚĆ”**  
w STOLPCACH

Wielkie Arcydzieło wytwórni „ALBATROS” p. t.

**„KRÓL PARYŻA”**

Dramat sensacyjno-awanturyczny w 12 aktach

Nad program występy Artystów teatru „PERSKIE OKO” Heleny Sokół, Eugenji Skrzetuskiej oraz humorysty Casio Grocholskiego

## PAŃSTWOWA PRZEPARANDA NAUCZYCIELSKA w Adampolu powiatu nowogrodzkiego

Egzaminy wstępne na I i II kurs Praparandy odbędą się dnia 21 — 24 czerwca o godz. 9.  
Po wakacjach egzaminy odbędą się w dniach 29 — 30 sierpnia o godz. 9.

Uczeń (nica), który zda egzamin i zostanie przyjęty do Praparandy powinien mieszkać w bursie przy Praparandzie.  
Opłata w bursie jest następująca: Dzieci rolników wnoszą produkty żywnościowe: Norne miesięczną wynosi: 65 kg. (4 pud) ziemniaków, 15 kg. (95 funtów) maki żytniej na chleb, 6,3 kg. (15 funtów) maki pszennej, 3,5 kg. (9 funtów) kaszy, 2 kg. (5 funtów) grochu albo fasoli, 2 kg. (5 funtów) kaszki, 1 kg. (2,5 funt) sera. 8 jaj i pięćdziesiąt 2 zł. dwa razy do roku po 8 kg. (pół pud) warzyw (buraki, kapusta, marchew) i jednorazowo 2 ściarki do naczyn, pół centnara siana i pół centnara słomy.  
Dzieci nierolników opłacają pieniędzmi, wartość produktów, obecnie 40 złotych miesięcznie.

Dzieci zdolne i pilne, a niezamożne będą otrzymywały w Praparandzie stypendja (zapomogi).  
Uczeń, przybywający na burzę obowiązany będzie wnieść w dniu stawienia się opłatę za utrzymanie produktami, lub pieniędzmi z góry na 1 miesiąc. Prócz tego musi przynieść ze sobą łożko żelazne, szlennik ze słomą, poduszkę, białeżne pościelowe na 3 zmiany, białe naczynie na łożko i białeżne osobiste na 4 zmiany.  
Próbny o dopuszczenie do egzaminu wnosić do 21 czerwca 1925 r.

Do podania dołączyć: 1) ostatnie świadectwo szkolne, 2) metrykę, 3) świadectwo szczerzenie ospy.  
Innych informacji można zasięgnąć u kierownika.

Kierownik Praparandy

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 16 40 Tel. 93

## Celowe i praktyczne zamierzenia

Dnia 15 czerwca objął urząd starosta p. Bogatkowski. P. Starosta Bogatkowski naszym korespondentowi udzielił wywiadu co do zamierzeń swych w dziedzinie administracji powiatem. Brak czasu nie pozwolił p. Bogatkowskiemu rozwinąć dokładnie i szczegółowo swych planów, jakie zamierza urzeczywistnić w najbliższej przyszłości.

W krótkiej rozmowie p. Starosta zaznaczył przede wszystkim, że początkowe swe zadanie uważa rozpoczęcie prac melioracyjnych. Ponieważ jednak prace odwodnienia niewyżyskanych należycie terenów wymagają wielkich materialnych środków, o które narazie trudno, przeto nie należy spodziewać się zbyt już rychłych wyników w tej dziedzinie.

Postawienie pożarnictwa w właściwym poziomie będzie pierwszym etapem poza więcej intensywnym rozgałęzieniem straż pożarnych na powiecie. Rozpoczęciu budownictwa ogniowatwego połączone z jak najdalej idącą w tym kierunku propagandą, oraz, co dalej idzie, rozwój szerokiej akcji komasacyjnej. (Pobieżna tylko statystyka wyka-

zuje, iż w osiedlach, gdzie są grunta scalone, straty od pożarów są 12-krotnie mniejsze, niż we wsiach, w których komasacji nie przeprowadzono, i gdzie są z tego powodu ciasne skupienia budynków. (Uw. red.)

Co się tyczy typowej bolączki powiatów wschodnich — nieuregulowanej dotychczas kwestii opieki społecznej, to ta bezwzględnie do jestni musi być uregulowana; w tym czasie też i bezdomni starcy z miasta i powiatu otrzymają stały przytulek.

Inicjatywa organizacji gospodarczych i spółdzielczych będzie również jaknajzyczliwiej popierana.

To są pierwsze nasze spostrzeżenia o planie początkowych prac, które p. starosta w rozmowie ze współpracownikiem „Życia” poruszył.

Spodziewać się również należy, że p. Bogatkowski rozwinię w dalszym kierunku zapoczątkowaną tak pomysłnie przez p. Zdanowicza akcję drogownictwa, oraz, jako praktyczny samorządowiec, wywrze swój dobroczynny wpływ na właściwy rozwój naszego samorządu miejskiego.

## Dzień Spółdzielczości w pow. Lidzkim

Ostryma. Dzień Spółdzielczości w Ostrynie połączono z wyświęceniem domu Spółdzielni Spółdzielców „Jedność” w którym się mają pomieścić: sklep spożywczy, sklep wyrobów masarskich, jadalnia spółdzielcza i Kasa Stefczyka. Dom ten wybudowano z wielkim trudem, wysiłkiem gromady zapalonych i zdecydowanych na wszystko spółdzielców, którzy wierząc w to co robili i niezniechęcając się trudnościami, pokonali piętrzące się z każdym dniem przeszkody i dzisiaj stoi dom, który jest ozdobą Ostryny.

W dniu tym zebrały się na placu rynkowym ze standami: Spółdzielnia Spoż., Kasa Stefczyka, Spółdzielnia Mleczarska, Koło Młodzieży Wzajemnej z Kobrowców, Oddział Zw. Strzeleckiego, Urząd Gminy, delegacje gmin: dziebrowskiej i nowodworskiej. Bardzo czynny udział wzięło nauczycielstwo gm. Nowy Dwór, oraz wielu członków i sympatyków spółdzielczości. Razem około 300 osób.

Po odegraniu przez orkiestrę smyczkową Ogn. Nauzc. Szk. Powsz. z Nowego Dworu, hymnu spółdzielczego, okolicznościowe przemówienie wygłosił pp. Popiel, Snacki, Klubko i Andrzejewski, poczem ks. Cholewa dokonał poświęcenia niedawno zorganizowanej Spółdzielni Mleczarskiej.

Popołudniu odbyło się przedstawienie amatorskie.

Dzień ten będzie długo pamiętny w Ostrynie i nawróci niejednego z „niedowierzających” do swego po swoje.

Bieliskonie. W Bieliskoniach, gdzie jest Spółdzielnia Spoż., Kasa Stefczyka, Spółdzielnia Mleczarska i Składnica Oddz. Zw. Społdz. Spoż. obchodzono Dzień Spółdzielczości z nie mniejszą uroczystością.

B. N.

**K U P O N**  
na prawo korzystania z bezpłatnych porad prawnych „Życia Nowogrodzkiego”.  
Wyciąć i załaczyć do listu.

Redaktor i wydawca Zygmunt Kamieński.

## Czy jesteś członkiem L. O. P. P.

**KINO „POGOŃ”**  
w Nowogrodku.  
Dzisiaj i dni następnych będzie wyświetlany „ŚWIAT W PŁOMIENIACH”  
Największy film amerykański, który każdego wzruszy  
W rolach głównych  
Dolores del Rio, Wiktor Mc. Laglen  
Edmund Lowe

## 8-klasowe koedukacyjne Humanistyczne Gimnazjum Magistratu m. Lidy z prawami publiczności

(Dokr. M. W. R. i O. P. z dnia 17.IV.1928 r. L. II — 4999 — 28)  
Dyrekcja Gimnazjum podaje do wiadomości, iż przyjmuje podania kandydatów do wszystkich klas. Egzamina wstępne w terminie wiosennym rozpoczyna się dnia 25 czerwca. Przy podaniu kandydaci muszą złożyć:  
1) Metrykę urodzenia. 2) Świadectwo szczepienia ospy. 3) Świadectwo szkolne. 4) 10 zł. tytułem wpisowego. Kandydaci do kl. 8-jej muszą prócz tego mieć zezwolenie Kuratorium.

**Wobec uzyskania przez Gimnazjum praw publiczności (na wszystkie klasy), urzędnikom i funkcjonariuszom państwowym odpowiednio urzędy zwracają opłaty szkolne.**  
**Dzieci rodziców niezamożnych korzystają z szerokieli ulg stosowanych przez magistrat m. Lidy.**  
146 **DYREKCJA.**

**KINO „NOWOŚĆ”**  
w STOLPCACH  
Wielkie Arcydzieło wytwórni „ALBATROS” p. t. „KRÓL PARYŻA”  
Dramat sensacyjno-awanturyczny w 12 aktach  
Nad program występy Artystów teatru „PERSKIE OKO” Helony Sokół, Eugenji Skrzetuskiej oraz humorysty Cesio Grocholskiego

**DRUKARNIA**  
Wydziału Powiatowego w Nowogrodku  
PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRES DRUKARSTWA WCHODZĄCE

**Podlaszak** samotny, w rolnictwie wykształcony zagranicą, poszukuje miejsca urzędniczego w gospodarstwie lub mniejszym gospodarstwie. Łaskawe ogłoszenia pod „Zakmiu” poczta Zaostrowieże pow. nieświeski.

**Do sprzedania króliki**  
(niebieskie)  
Oglądać Zauł. Tatarski 28 (od g. 14—19) wł.

**Podania** w sprawach cywilnych, karnych, administracyjnych, rozwodowych, emigracyjnych, apelacji, kasacji, tłumaczenia i objaśnienia, załatwia z całą dokładnością Biuro Podan w Nowogrodku przy ulicy Korołickiej Nr. 33-a. Wdowom i sierotom darmo. 109

## RADIO-PROGRAM

WARSZAWA fala 1.111.  
Poniedziałek, 18 czerwca  
12.00—13.00. Muzyka z płyt gramofonowych.  
13.00. Sygnał czasu.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
16.00—16.25. Odczyt p. t. „O zawodzie urzędnika”.  
16.25—16.40. Tygodniowy przegląd komunikacyjny.  
16.40—17.05. Odczyt p. t. „Zagadnienie bezpieczeństwa w zegludze powietrznej”.  
17.20—17.45. Odczyt p. t. „Międzynarodowy Kongres pedagogiczny w Berlinie”.  
17.45—18.15. Program dla dzieci.  
18.15—18.55. Muzyka taneczna.  
19.05—19.15. Komunikat rolniczy.  
19.15—19.35. Rozmaitości.  
19.35—20.00. Lekcja języka francuskiego.  
20.00—20.25. Odczyt p. t. „W kraju tysiąca jezior”.  
20.30—22.00. 2-gi koncert międzynarodowy (transmisja z Wiednia do Berlina, Pragi i Warszawy).  
22.00—22.05. Sygnał czasu i komunikaty: P. A. T., policyjny, sportowy i nadprogram.

Wtorek 19 czerwca  
13.00. Sygnał czasu.  
15.00. Komunikaty.  
16.00—16.25. Odczyt p. t. „La politique étrangere de la Pologne”.  
16.25—16.40. Nadprogram i komunikaty.  
16.40—17.05. Odczyt z działu „Hygiena i Medycyna”.  
17.20—17.45. Transmisja odczytu z Katowic.  
19.05—19.15. Komunikat rolniczy.  
19.15—19.35. Rozmaitości.  
19.35—22.00. Transmisja z Opery Poznańskiej.  
22.00—22.05. Sygnał czasu, komunikat lotniczy - meteorologiczny, P. A. T., policyjny, sportowy i nadprogram.

## GIEŁDA

**pieniężna i towarowa**  
DEWIZY: N. Jork 830, Zurich 171,88 1/2, Londyn 43,52 — Paryż 35,05, Praga 26,41 1/2, Wiedeń 125,43. Tendenc. utrzymana. Ruble złote — 4,69  
Dolary w prywatnym obrocie — 8,89 1/2  
Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 15 b. m. osiągnął za 100 złotych  
Gdańsk 57,43—57,57 Berlin 46,77 1/2—47,97 1/2 N. Jork 11,25 Zurich 58,17 1/2 Londyn 43,52 Praga 37,75. Wiedeń 79,33 1/2—79,86.

**Papiery procentowe**  
3% premjowa — 89,50  
6% dolarowa 87  
6% kolejojowa 104—  
9% kołozerska — 67.  
9% kolejojowa 62—  
8% Bank Gosp. Kraj. 94.  
8% Rolny 94.  
4 1/2% ziemskie 53,50—53,75—53,50  
8% miejskie 75,75—76,00  
9% ziemskie 60,00  
4 1/2% miejskie 58—57

**Akcje**  
Bank Dyskontowy 137—138  
Handlowy 117  
Polski 194—187  
Zw. Społ. Zarob. 86,00  
Siba i Świabło 170—  
Cukier 68,75—69,00  
Wągiel 100—  
Nobel 33 1/2—35—33  
Lilpop 37—25—37  
Lasy 8 1/2—8  
Modrejów 48,50—48,28—48,50  
Haberbusch 253  
Starachowice 60—59—52,25  
Borkowski 16,25  
Firyli 67—67 1/2  
Zawiercie 31—32  
Wysoka 200—201  
Ostrowiec 119 serja „b” 135 1/2 serja „a”  
Cegielni 43  
Zieleniewski —  
Podsk 10,15—10  
Spirytus 39 1/2  
Złoty 41  
Perowóz i em. 49 1/2—11 em. 45  
Ciechanów 47  
Tendencja niejednolita.

Drukarnia Wyd. Pow. w Nowogrodku.

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 16 40 Tel. 93

## Sprawa ekspozytury Starostwa w Szczuczynie

Dnia 16 czerwca starosta lidzki p. Bogatkowski przebywał w Szczuczynie, gdzie porozumiewał się w sprawie przyszłej ekspozytury Starostwa. Jednocześnie p. Starosta omawiał z Radą Gminną kwestię ustalenia miejsca (plac na rynku) pod budowę posterunku żelaznicy,

jak również wykoszenia drogi do Stacji Różanka. Dnia 18 czerwca odbył p. Bogatkowski konferencję z plenipotentem majątków ks. Druclik-Lubeckich co do rozmieszczenia ekspozytury, a w przyszłości Starostwa Szczuczynskiego.

## Z działalności samorządu gminnego, gminy iwiejskiej

Samorząd gminny gminy iwiejskiej powiatu lidzkiego dokonał w 1927/28 roku budżetowym następujących inwencji: zbudował studnię, nabył plac pod targowicę, na której urządził wagę worową, dokonał kapitalnego remontu budynku gminnego i 2-ch szkółnych, rozpoczął budowę arestu gminnego, w zakresie drogowym wybrukowało 86000 m<sup>2</sup> bruków w osiedlach, odroperowało 20 km. drogi, wybudowało most o rozpiętości 7 m., ułożono 6 mostów betonowych, zadzewiono 14 km. drogi, w zakresie popierania rolnictwa i hodowli zakupiono 4

knurki wielkoangielskiej rasy, oraz 1 buhaja reprodukowaną czernowonopolskiej rasy. Wydano 2 stypendia dla uczniów w szkole rolniczej w Berdówce oraz uczeni przy szkole rolniczej w Różance, zorganizowano 17 komitetów melioracyjnych do osuszenia gruntów. W okresie budżetowym gmina otrzymała 58765,56 zł. dochodu — wypłacono na wydatki budżetowe 53598,34 zł. Z powyższego sprawozdania widać, że samorząd gminny w gminie iwiejskiej funkcjonuje normalnie — należy życzyć na przyszłość tem więcej owocniejszej pracy.

## Wrażenia z pokazu koni

Dnia 17 czerwca odbył się w Lidzie, oczekiwany z wielkim zainteresowaniem przez organizację i sferę rolniczą, pokaz koni, który miał być sprawdzeniem racjonalnego rozwoju hodowli, prowadzonej pod kontrolą organizacji rolnych i samorządu powiatowego.

Przedstawiono 48 sztuk. Liczba ta może wydać się zbyt małą, lecz doprowadzono materiał tylko wybitny, wybrany uprzednio przez Instruktorów Hodowli. Dobrem okazem rolnictwo z powiatu — nie przesadzę, gdy powiem — zaimponowało. Np. koń miejscowej rasy, pogrubianej przez skrzyżowanie, należący do gospodarza Józefa Genia, przy próbie dzielności, pociągnął po polnej wybitnej drodze ciężar 2.157 kg.

Na pięknie udekorowanym placu przez sejmikowego instruktora hodowlanego p. Pachallo, na targowicy miejskiej, znalazły się okazy ze wszystkich bez wyjątku gmin z powiatu. Był koń i z powiatu wolszynieckiego, co świadczy o dobrej propagandzie i zrozumieniu przez właścicieli doniosłości tego rodzaju pokazów. Reprezentowany był materiał koński przeważnie od drobnego rolnictwa. Z większej własności wybiła się na pierwszy plan stajnia p. Witolda Laszkowicza z Kirjanowic.

Z doprowadzonych 7 sztuk materiału hodowlanego i remontowego otrzymała stajnia Kirjanowicza następujące nagrody honorowe: 3 listy pochwalne i medali. Załowac należy, że większa własność ziemską, mając wiele materiału wybitnego, choć się z nim jakby nie doceniając siły propagandowej pokazów, na których drobnego rolnika poglądowo przekonać można, do jakich wyników przez usystematyzowaną hodowlę pod kierunkiem instruktorów zawodowych dojść może.

Wobec hodowców drobnych rolników zastosowano najponet-

niejszy dotychczas system nagród pieniężnych, jednak zauważać się dało, że hodowca tem zaczyna rozumieć doniosłość tych pokazów i co za tem idzie, mieć swoją ambicję: przosono o nagrody honorowe.

Rozdano nagród na ogólną kwotę 300 złotych, przeznaczonych przez Ministerstwo Rolnictwa, przy czem każdy nagrodzony rolnik otrzyma od naczelnika Wojewódzkiego Wydziału Rolnego p. Bokuna przystępnie napisaną książkę o pokroju koni.

Poza pokazem urządzono pierwszy raz na terenie powiatu lidzkiego, a trzecią z kolei na Ziemiach Wschodnich, próbę dzielności koni.

Z powodu zbyt krótkiego czasu zamknięto listę zgłaszających się hodowców liczbą 8 koni. Ponieważ jeden odpadł, wypróbowano 7 sztuk. W próbie siły wzięło udział 4 konie.

Rezultaty: koń Józefa Genia — 2.157 kg. I nagroda 100 złotych, koń Cybulskiego — 2.022 kg., II nagroda 50 złotych, koń Zacharczewskiego — 1998 kg., III nagroda 25 zł. W próbie energii stanęły 3 konie: Rezultaty: koń Aleksandra Bielawskiego, wyciągnięty klusem w 9 minutach przebył 2 km. z obciążeniem 500 kg., II nagroda 50 złotych. Na pierwszą nagrodę nie zasłużył żaden koń. Z braku czasu próby wytrzymałości na przestrzeni 10 km. nie robiono.

Tutaj muszę podkreślić zasługę w pracy hodowlanej niedawno przybyłego na teren powiatu sejmikowego instruktora hodowlanego p. Pachallo, który w krótkim czasie, bo w przeciągu 3 miesięcy, zdołał pobudzić zainteresowanie rolników w kierunku hodowianym. Więcej takich pokazów, z których ludzie uwiedomienie w kierunku zawodowym, szlachetne współzawodnictwo, a pożądanę rezultaty długo na siebie czekać nie mogą. (Uw. red.)

## Powstanie nowej placówki przemysłowo-handlowej

Dnia 17 czerwca w Szczuczynie z inicjatywy instruktora ogrodnictwa przy Wydziale Powiatowym zostało zorganizowane na

posiedzeniu Towarzystwa Rolniczego, Spółka przetworów owocowych, wina i konserw owocowych.

## Pokaz hodowlany w Raduniu

Urządzony przez Zw. Kół Rolniczych przy współudziale Sejmikowego referatu rolnego dnia, bardzo okazały. Doprowadzono 66 sztuk inwentarza, w tem 26 koni i 40 krów. Większą własność doprowadziła część, resztę drobni rolnicy. Było sporo wybitnych sztuk. Nagród rozdano ogółem na sumę 240 złotych, w tem 100 zł. z subsydjum Sejmiku Lidzkiego. Z uznaniem podkreślić należy działalność p. Spuziaka, prezesa Kółki Rolniczego w Skierkach, który swą społeczną pracą i agitacją w kierunku zdrowej pracy zawodowej, pobudza ludność gminy raduńskiej do podniesienia swych warsztatów pracy rolnej na właściwy poziom.

## Wybory do gmin żydowskich

Akcja wybożca w pow. lidzkim rozwija się normalnie; drobne reklamacje w sprawie list wyborców zostały rozstrzygnięte przez komisje wyborcze. Odwołanie do władzy nadzorczej nie zgłoszono.

Głosowanie zostało przez p. Starostę wyznaczone na dzień 1-VII, w związku z tem daje się zauważyć pewne ożywienie wśród szerszych warstw wyborców.

## Nareszcie

Ostawsza buda przy ulicy Majora Mackiewicza, naprzeciw zamku, przestała wreszcie, jako przytułek dla bezdomnych starców, istnieć. Starcy przeniesieni zostali na przedmieście. Roślinki do oświetlonego suchego domu, możliwie odpowiadającej przeznaczeniu.

Czas najwyższy, gdyż istnienie obskurne, pozatykanej szmatami, walącej się budy na głównej wjazdowej ulicy, urągalo Lidzie i zakrawało na jakiś bolesny wprost skandal.

## Rozbestwienie

Dnia 17 czerwca o godzinie 9 wieczorem na powracającego z miasta do 11 pułku, kierownika parku lotniczego p. Zyleckiego, idącego z żoną napadło 4 nieznanymi opryszków, którzy bez żadnej przyczyny ciężko porobili kilka ran nożami. Na skutek energicznych poszukiwań komisariatu napastników ujawniono. Są to: Więckiewicz Władysław i Michał, Bielawski Józef i Szostak Edward — wszyscy z ul. Wyzwolenie. Pobitego w stanie ciężkim odwieziono do Szpitala wojskowego.

Na dzień przedtem wieczorem do mieszkania technika Wydziału Powiatowego p. Fiedorowicza przy ul. Piłsudskiego 3, jakiś niewykryty dotychczas złoczyńca wrzucił kamień brukowy, wybijając szybę. Kamień przeleciał nad głową p. Fiedorowicza, lecz na szczęście nie trafił go. Kiedy wreszcie skończy się bezkarności szumowin miejskich? Kiedy Magistrat pomyśli o należytem oświetleniu o. należytem oświetleniu Zarzecka i Wyzwolenia? Dlaczego komenda posterunku gminy lidzkiej nie wysyła na noc choćby dyżurnego posterunkowego? Przecież kronika policyjna wykazuje dobitnie, że element przestępcy rekrutuje się przeważnie z dzielnicy Zarzecka i Wyzwolenie.

## RADIO-PROGRAM

WARSZAWA fala 1.111.  
Środa, 20 czerwca

13.00. Sygnał czasu.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
16.00—16.25. Odczyt p. t. „Praca nad psychologią zwierząt naszych a szkola”.  
16.25—16.40. Nadprogram i komunikaty.  
16.40—17.05. „Skrzynka pocztowa”.  
17.20—17.45. Odczyt Ministerstwa Kolei.  
17.45—18.15. Program dla młodzieży.  
18.15—18.55. Koncert w wykonaniu orkiestry P. R.  
19.05—19.15. Komunikat rolniczy.  
19.15—19.35. Rozmaitości.  
19.35—20.00. Odczyt p. t. „Wycieczki nad jeziora”.  
20.30—22.00. Koncert kameralny poświęcony twórczości I. J. Paderewskiego.  
22.00—22.05. Sygnał czasu, komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, P. A. T., policyjny, sportowy i nadprogram.

Czwartek, 21 czerwca

12.35—13.00. Odczyt p. t. „Jak przyjemnie i pożytecznie spędzić wakacje”.  
13.00. Sygnał czasu.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
16.00—16.25. Odczyt p. t. „O zawodzie dyplomaty”.  
16.25—16.40. Komunikat harcerski.  
16.40—17.05. Pogadanka p. t. „Wychowawczyce naszych dzieci”.  
17.20—17.45. „Wśród książek”.  
17.45—18.55. Transmisja z Wilna.  
19.05—19.15. Komunikat rolniczy.  
19.35—20.00. Odczyt p. t. „Owady szkodliwe w leśnictwie polskim”.  
20.15. Koncert orkiestry Filharmonii Warsz.  
22.00—22.05. Sygnał czasu, komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, P. A. T., policyjny, sportowy i nadprogram.  
22.30—23.30. Transmisja muzyki łatecznej.

## GIEŁDA

pieniężna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 8.90. Zurich 171.88. Londyn 43.51 1/2. Paryż 35.04. Praga 26.41 1/2. Wiedeń 125.44 1/2. Tondan. niejednostajnie Ruble złote—4.69. Dolarzy w prywatnym obrocie—8.89 1/2

## Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 19 b. m.

osiągnął za 100 złotych  
Gdańsk 57.45—57.58 Berlin 46.77 1/2—46.97 1/2 N. Jork 11.25. Zurich 58.13. Londyn 43.52. Praga 377.50. Wiedeń 79.51—79.71.

## Papierzy procentowe

9% premjowa—78—78 1/2—80  
5% dolarowa 87  
10% kolejowa 104—  
5% konwersyjna — 67.  
8% kolejowa 62.—  
8% Bank Gosp. Kraj. 84.  
8% Rolny 94.  
4 1/2% ziemskie 53.10—  
8% ziemskie 75.75—  
5% ziemskie 59.14  
4 1/2% miejskie 58—57

## Skcje

Bank Dyskontowy 137—138  
Handlowy 117  
Polski 189—183—184  
Zw. Spół. Zarob. 85.00—85.50  
Sila i Swiatlo 170.—  
Cukier 68.75—69.00  
Węgki 100.—  
Nobel 32 1/2.—  
Lilpop 37—25—37  
Lasy 8 1/2—8.  
Modrzew 47.25  
Haberbusz 253  
Starachowice 58.50  
Borkowicki 16.25  
Firyk 67—67 1/2  
Zawiercie 31—32  
Wysoka 200—201  
Ostrowiec 120 seria „b” 124 seria „a”  
Cegleński 43  
Zieloniewski  
Podsk 9.75—9.50—10  
Spirytus 39 1/2—  
Złoty 41  
Parowóz I am. 49 1/2—II am. 45  
Ciechanów 47  
Spless 165  
Tendencja dość słaba.

## Baczność podoficerowie rezerwy

Czy już jesteś członkiem Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy  
Kancelarja Związku mieści się przy ulicy Sosnowej 20 w Berańskich. Kancelarja czynna codziennie od 5 do 7 wiecz. Świetlica do 11 w nocy. 144

## Zarząd Towarzystwa Krajoznawczego poszukuje

energiczne, zdrowej służące, umiejacej gotować, do Schroniska nad Swietlica. Zgłaszać się do gospodarza Schroniska J. Puzynowskiego, Kościelna Nr. 38 lub 49. tel. 73. 151

**Spółka Myśliwska „EKONOMJA”**  
BARANOWICZE, Szepetyckiego 49 tel. 97  
posiada wielki wybór **BRONI** i PRZYBORÓW MYŚLIWSKICH  
Ceny ściśle według cenników warszawskich. 9

**KINO „POGOŃ”**  
w Nowogrodzku.  
Dziś i dni następnym najnowszym film Toma Mha  
„ZŁOTA OTCHŁAŃ”  
dramat tygielowo-sensacyjny i awanturlicznego tyela poszukiwaczy złota  
W rolach głównych  
**TOM MIX**, jego wspaniały wierzchowiec „Tony” i najmłodszy cowboy 12-letni **Timy Brown**.

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska № 40 Tel. 93

## Towarzystwo Kolonii Letnich

Z inicjatywy i pod przewodnictwem p. starosty Bogatowskiego odbyło się dnia 19 czerwca zebranie organizacyjne Towarzystwa Kolonii Letnich, na wzór istniejącego już w Nowogrodzku i mającego na celu dostarczenie odpowiednich letnisk wakacyjnych dla ubogich dzieci szkolnych. Stworzono komitet wykonawczy, do którego weszli: p. Bogatowski — przewodniczący, p. Borkowska — wiceprzewodnicząca, p. Lubański — sekretarz. Prace podzielono na sekcje: gospodarza — dr. Kostrzyca,

wychowawcza — zastępca inspektora szkolnego, zbliżkowa i rejestracji dzieci — p. Feglerowa. Ustelono 2 miejsca pobytu dzieci: Bastuny i Sielec, gdzie stworzona będą subkomitety, nadzorujące nad Koloniami na miejscach.

Spodziewany jest przyjazd 50 polskich dzieci z zagranicy, oraz kilkudziesięciu dzieci lidzkich.

Uzupełnienie zapisów i rejestracji tych ostatnich wzięła na siebie prezeska, p. Borkowska.

Następne posiedzenie odbędzie się we wtorek 26 czerwca.

## Pożar

Dnia 16 czerwca od uderzenia pioruna powstał pożar domu Deglela Stanisława w Deglelach, gminy ostrzyńskiej. Straty wynoszą około 3 tysięcy złotych.

## Znów groźny pożar

Dnia 19 czerwca, we wsi Cwirbuty, gminy Tarnowo, z powodu wadliwego urządzenia komina wybuchł w jednym z domów pożar. Wskutek silnego wiatru, oraz braku narzędzi pożarniczych, pożar rozszerzył się z gwałtowną siłą tak, że w przeciągu 4 godzin spłonęło 35 budynków i kilkanaście sztuk żywego inwentarza. Straty wynoszą około 150 tysięcy złotych.

## Szczuczyn czy Wasiliszki?

Dnia 19 czerwca p. starosta Bogatowski przebywał w Wasiliszkach, gdzie konferował z przedstawicielami tamtejszego samorządu w sprawie przyszłej ekspozytury Starostwa.

P. starosta zawarunkował możliwość istnienia ekspozytury

Starostwa w Wasiliszkach, przedewszystkiem przeprowadzeniem 9 km. szosy, łączącej Wasiliszki z szosą Lida — Grodno, oraz dostarczeniem, względnie wybudowaniem odpowiednich pomieszczeń dla urzędu i pracowników.

## POSZUKUJE SIĘ Maszynistki ze znajomością steno-grafii

Zgłoszenia do redakcji „Życia Nowogrodzkiego”.

**Zarząd** Towarzystwa Krajowego zdrowego postękuje energicznie, zdrowej służącej, umiejacej gotować, do Schroniska nad Switezia. Zgłaszać się do gospodarza Schroniska J. Puzynowskiego, Kościelna Nr. 38 lub 49, tel. 73.

Zgubiono książeczkę jwosk., wydaną przez P. K. U. Wilno na Imię Chony Piłku, rocznik 1896, unieważnia się. 152

## GIEŁDA pionierna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 8.90, Zurich 171, 87, Londyn 43.51, Paryż 35.04, Praga 26.41, Wiedeń 125.47 1/2, Tondem, niejedmolita Ruble złote — 4.69, Dolary w prywatnym obrocie — 8.89 1/2

## Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 19 b. m.

osiągnął za 100 złotych  
Gdańsk 57.45 — 57.58, Berlin 46.77 1/2 — 46.87 1/2, N. Jork 11.25, Zurich 58.11, Londyn 43.52, Praga 37.58, Wiedeń 79.51 — 79.77.

## Papierzy procentowe

5% premjowa — 62—61  
6% doterowa 87  
10% — kolejowa 104—  
6% — konwersyjna — 67.  
6% — kolejowa 62.—  
6% Bank Gosp. Kraj. 94.  
6% Rólny 94.  
4 1/2% ziemskie 33.10—  
6% mieskie 55.10—  
5% ziemskie 59.11  
4 1/2% mieskie 58—57

## Akcje

Bank Dyskontowy 137—138  
• Handlowy 117  
• Polak 184—189  
• Zw. Spół. Zarob. 85.00—85.50  
SMA i Światło 170.—  
Cukier 68.75—69.00  
Węgiel 100.—  
Nobel 32 — —  
Lilpop 37—25—37  
Lary 8 1/2—8.  
Modrzewjow 47.—46 1/2.  
Heberbusch 253  
Starachowice 57—56 1/2  
Frlay 64 1/2—64.25—65  
Zawiercie 26 1/2  
Wysoka 200—201  
Ostrowiec 120 serja „b” 124 serja „a”  
Cegielski 43  
Zieleniewski —  
Podsk 9.75—10  
Spirytus 39 1/2  
Złoty 41  
Parowóz i em. 49 1/2—II em. 45  
Ciechanów 47  
Spless 185  
Tendencja dość słaba.

## Radjo-program

WARSZAWA fala 1.111.

### Czwartek, 21 czerwca

12.35—13.00. Odczyt p. t. „Jak przyjemnie i pożytecznie spędzić wakacje”.  
13.00. Sygnal czasu.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
16.00—16.25. Odczyt p. t. „O zawodzie dyplomaty”.  
16.25—16.40. Komunikat harcerski.  
16.40—17.05. Pogadanka p. t. „Wychowawczyne naszych dzieci”.  
17.20—17.45. „Wśród książek”.  
17.45—18.55. Transmisja z Wilna.  
19.05—19.15. Komunikat rolniczy.  
19.35—20.00. Odczyt p. t. „Owady szkodliwe w leśnictwie polskim”.  
20.15. Koncert orkiestry Filharmonii Warsz.  
22.00—22.05. Sygnal czasu, komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, P. A. T., policyjny, sportowy i nadprogram.  
22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

### Piątek, 22 czerwca

13.00. Sygnal czasu.  
15.00. Komunikaty.  
15.55—16.20 Odczyt p. t. „O powołaniu kapłanek”.  
16.20—16.40. Przegląd wydanictw periodycznych.  
16.40—17.05. Lekcja języka angielskiego.  
17.20—17.45. Transmisja odcytna z Krakowa.  
17.45—18.55. Muzyka lekka.  
18.55—19.05. Przerwa.  
19.05—19.15. Komunikat rolniczy.  
19.30—19.55. Odczyt p. t. „Poco sportowcy pojedą do Amsterdamu”.  
19.55—20.15. Pogadanka muzyczna.  
20.15. Koncert symfoniczny.  
22.00—22.05. Sygnal czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny.

## KINO „POGOŃ”

Dziś i dni następnym najnowszy film Toma Mixa  
**„ZŁOTA OTCHŁAŃ”**  
dramat tyłowo-sensacyjny z awanturczym tyłca poszukiwaczy złota  
W rolach głównych  
**TOM MIX, jego wspaniały wierzchowlec „Tony” i najmłodszy cowboy 12-letni Tomy Brown.**

## BACZNOŚĆ MYŚLIWI

Przed kupnem broni prosimy odwiedzić nasz magazyn.  
**BRONIAJĄCYCH SYSTEMÓW, oraz AMUNICJĘ**  
na dogodnych warunkach sprzedaje sklep chrześcijański  
**J. Karczewskiej „PROGRES”**  
NOWOGRODZK, ul. Piłsudskiego 4.  
Dokonuje się zamiany na dogodnych warunkach

## BANK KREDYTU SPÓŁDZIELCZEGO

Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ  
Baranowicze, ul. Ułańska Nr. 3, telefon 115  
Wydaje członkom pożyczki  
Przyjmuje wkłady terminowe na oprocentowanie  
Prowadzi oszczędnościowe wkłady szkolne  
Przyjmuje do inkasa wszelkiego rodzaju dokumenty i weksle  
Wogóle załatwia wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodzące. 129

## KINO „NOWOŚĆ”

wświetla 21, 22, 23 i 24 b. m. film p. t.  
**„Ta która nie odmawia”**  
10 aktów pełnych pikanterji i brawurowego humoru z za kulis dzisiejszych modnych małżeństw, zawieranych pod znakiem... Charlestona.  
Mistrzyna na rok 1928 w zawieraniu małżeństw a le minute jest uroczą, pełną wdzięku i powabu  
**LEE PARRY.**  
Nadprogram ferra w 2-ach aktach.

## KUPON

na prawo korzystania z bezołatnych porad prawnych „Życia Nowogrodzkiego”.  
Wyciąć i załaczyć do listu.

## Spółka Myśliwska „EKONOMJA”

BARANOWICZE, Szeptyckiego 49 tel. 97  
posiada **AMUNICJĘ**  
wielki **BRONI** i PRZYBORÓW  
wybór **MYŚLIWSKICH**  
Ceny ściśle według cenników warszawskich. 9

## INŻYNIERYJNO-MELJORACYJNE BIURO

**inż. H. JENSZ, WL. JUCWICZ I S-ka**  
Wilno ul. Porto wa 8—6, Tel. 13—11.  
Studja, pomiary, ekspertyza, sporządzenie planów, projektów, kosztorysów, kierownictwo robót w następujących dziedach:  
1) Zakłady o silie wodnej; 2) Meljoracja podstawowa i szczegółowa; 3) Stawy rybne; 4) Mosty i drogi; 5) Kanalizacja i wodociąg; a) domowe b) miejskie.  
Porady z urzędów wodnego i budowlanego.  
Sporządzenie planów do ksiąg wodnych.  
Przyjmujemy prace w Województwie Nowogrodzkim. W powiecie lidzkim wykonujemy prace meljoracyjne i hydrotechniczne (wodofil) w Berdowie, oraz w kilku jezuzach gminach. Prosimy zwracać się do naszego prezesa p. **Olgierda Kuszelewskiego, Lida, Wydział Powiatowy, Suwalska 58.**

## DRUKARNIA Wydziału Powiatowego w Nowogrodzku

PRZYJMUJE WSZELKIE ROBOTY W ZAKRESIE DRUKARSTWA WCHODZĄCE

## Reklama jest dźwignią handlu

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 40 Tel. 93

## W lidzkim gorel Spaliła się reszta nieszczęsnej wsi

Jak donosiliśmy już, dnia 6 czerwca w Ponieńcach, gminy bielickiej, spaliły się wskutek podpalenia 33 domy i 20 zabudowań gospodarczych. Nie zdołała ludność nieszczęsnej wioski ochłonąć od żywiołowej klęski, jak znów dnia 20 czerwca wybuchł z nieustalonych dotychczas przyczyn nowy pożar. Wskutek wiatru i braku narzędzi ratowniczych, pożar rozszerzył się z gwałtowną siłą.

Pastwa płomieni padła reszta wsi, czyli 26 domów i 42 budynki gospodarcze. Straty wynoszą około 200 tysięcy złotych.

## Posiedzenie Wydziału Powiatowego

W sobotę, dnia 23 czerwca, odbył się posiedzenie Wydziału Powiatowego z następującym porządkiem dziennym:

1. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia.
2. Komunikaty.
3. Przyjęcie sprawozdania rocznego.
4. Sprawa prelimitarza budżetowego.
5. Zwolnienie posiedzenia Sejmiku (wybór członka Rady Wojewódzkiej).
6. Sprawy personalne: a) przyjęcie p. inżyniera Buyko, b) skompletowanie personelu zakładów opiekuńczych.
7. Sprawy nadzorcze (zatwierdzenie uchwał Rad Gminnych i Rady Miejskiej Lidy).
8. Sprawy Zakładów opieku-

nych: a) przystąpienie do Wojewódzkiego Związku Opiekunów, b) reorganizacja schronisk dla starców i dzieci.

9. Sprawy gospodarcze fermy rolnej i szkółki drzew owocowych w Berdówce.
10. Sprawa likwidacji apteki Sejmikowej.
11. Sprawa Komunalnej Kasy Oszczędności: a) zmiana statutu, b) zatwierdzenie preliminarza budżetowego, c) uzupełniająca wybory do władz Kasy i Inne.
12. Sprawy dyscyplinarne.
13. Pożądania o subwencje i o stypendia (uczeń Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego w Szczuczynie i Szkoły Zawodowej w Iszczolinie).
14. Wolne wnioski.

## Wręczenie świadectw w gimnazjum państwowem

Dnia 17 czerwca odbyło się w gimnazjum państwowem uroczyste wręczenie świadectw maturalnych. Po Mszy św. w Kościele OO. Pijarów zebrał się w sali reprezentacyjnej absolwenci, ich rodzice, oraz uczniowie klas starszych. Dyrektor gimnazjum p. Pasłowski wygłosił podniosłe przemówienie, w którym przypominając młodzieży o jej obowiązku wobec Ojczyzny, nawoływał do niestawiania w dalszej pracy dla Polski i społeczeństwa.

Odpowiedział dyrektorowi p. Halina Rudzicka, dziękując za opiekę i starania nad młodzieżą. Następnie wygłosił oko-

licznościowe przemówienie profesor Smoter.

Uświetnił uroczystość występ chóru szkolnego pod kierunkiem p. Kokołko. Z jej też inicjatyw zorganizowano w gimnazjum wystawę robót ręcznych, która cieszy się dużym zainteresowaniem społeczeństwa miejscowego i jest licznie odwiedzana.

Wieczorem odbyła się w sali „Ogniska” kolejowa zabawa tańeczna, która zgromadziła przeszło 100 osób. Przy dźwiękach doskonale zgranej orkiestry szkolnej, bawiono się ocho-

## Wypadek Lotniczy

Dnia 16 czerwca pilot 11-go Myśliwskiego Pułku Lotniczego, por. Strojcki, lecąc z Lidy do Warszawy na samolocie „Potez” XXVII, celem zwrótu aparatu w Departament Lotnictwa, zmuszony był wskutek defektu motoru do natychmiastowego lądowania w odległości 2 km. od Wołkowskiej. Lotnik wyszedł z wypadku cało.

Nieszczęśliwy aparat, lecz nieopadający się do dalszego lotu, odtransportowano koleją do Warszawy.

Nieuszkodzony samolot, który nie brał czynnego udziału w wypadku, oddano pod ścisły dozór policyjny.

Służna decyzja p. sędziego Czajkowskiego o bezwzględnej osądzeniu opryszków w więzieniu, aż do rozprawy będzie zna-

mienną w swych skutkach. Wybryki szumowin miejskich, rozdanych dotychczasową częścią bezkarnością, napewno zmniejszą się. Zyczyć sobie należy, by napastnicy ponieśli jak najsurowszą karę, która przyknie im na zawsze i odciągnie ich od dalszych czynów przestępnych.

## KUPON

na prawo korzystania z bezpłatnych porad  
prawnych „Życia Nowogrodzkiego”.

Wyciąć i załepić do listu.

## Z gimnazjum miejskiego

Uzupełniąc wzmiankę „Z życia gimnazjum miejskiego”, podaną dnia 16 czerwca w „Życiu Lidzkim”, podkreślamy, iż gimnazjum miejskie otrzymało prawo publiczności na 8 klas.

## Radjo-program

WARSZAWA fala 1.111.

Piątek, 22 czerwca

13.00. Sygnał czasu.  
15.00. Komunikaty.  
15.55—16.20 Odczyt p. t. „O powołaniu kapłańskim”.  
16.20—16.40. Przegląd wydawnictw periodycznych.  
16.40—17.05. Lekcja języka angielskiego.  
17.20—17.45. Transmisja odczytu z Krakowa.  
17.45—18.55. Muzyka lekka.  
18.55—19.05. Przerwa.  
19.05—19.15. Komunikat rolniczy.  
19.30—19.55. Odczyt p. t. „Początki sportowcy pojadą do Amsterdamu”.  
19.55—20.15. Pogadanka muzyczna.  
20.15. Koncert symfoniczny.  
22.00—22.05. Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny.

Sobota, 23 czerwca

12.00—13.00. Muzyka z płyt gramofonowych.  
13.00. Sygnał czasu.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
16.00—17.20. Transmisja z sali Rady Miejskiej, Uroczystość obchodu 10-ty rocznicy istnienia Związku Pracowników Administracji Gminnej Rzeczypospolitej Polskiej.  
17.20—17.45. Odczyt p. t. „O świętojańskich zwyczajach ludowych”.  
17.45—18.55. Program dla dzieci.  
19.05—19.15. Komunikat rolniczy.  
19.35—20.00. Radjokronika.  
20.15. Koncert popularny.  
22.00—22.05. Sygnał czasu, komunikaty lotniczo-meteorologiczne, P. A. T., policyjny, sportowy i nadprogram.  
22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

## GIEŁDA

### Pieniężna i Giełda

DEWIZY: M. Jork 8.90. Zurich 171, 87 $\frac{1}{2}$ . Londyn 43.50  
Paryż 35.03 $\frac{1}{2}$ . Praga 26.41 $\frac{1}{2}$ .  
Wiedeń 125.50. Tendent. międzynarod. Ruble złote—4.67  
Dolary w prywatnym obrocie—8.89 $\frac{1}{2}$

### Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 20 b. m.

ostagwał na 100 złotych  
Gdańsk 57.48—57.63 Berlin 46.77 $\frac{1}{2}$ —46.97 $\frac{1}{2}$  M. Jork 11.25 Zurich 58.17 $\frac{1}{2}$  Londyn 43.52 Praga 377.58 Wiedeń 79.51—79.77.

### Papierzy procentowe

5% premjowa — 82 $\frac{1}{2}$ —81  
5% dolarowa 87  
10% — kolejowa 104—  
5% — komercyjna — 67.  
5% — kolejowa 62—  
5% Bank Gosp. Kraj. 84.  
5% — Rolny 94.  
4 $\frac{1}{2}$ % ziemie 53.20—53.30  
5% miejskie 75.50—76  
5% miejskie 58.75  
4 $\frac{1}{2}$ % miejskie 58—57

### Akcje

Bank Dyskontowy 137—138  
Handlowy 117  
Polski 184—189  
Zw. Spół. Zarob. 85.00—85.50  
Siles i Swietlo 170—  
Cukier 68.75—69.00  
Węgiel 99.75—99.50  
Nobel 32—  
Lilpop 37—  
Lasy 8 $\frac{1}{2}$ —8  
Modrzew 47—  
Haberbusch 253  
Starochowice 56 $\frac{1}{2}$ —58.  
Borkowski 16.  
Fliley 64—63.50—64  
Zawiercie 26 $\frac{1}{2}$   
Wysoka 200—201  
Ostrowiec 120 serja „b” 124 serja „a”  
Cegielski 43  
Zieleniewski —  
Pocisk 97.75—10  
Spirytus 39 $\frac{1}{2}$ —  
Zgierz 41  
Parowóz I em. 49 $\frac{1}{2}$ —II em. 43  
Ciechanów 47  
Spless 165  
Tendencja mocniejsza.

**Podania** w sprawach cywilnych, karnych, administracyjnych, rozwodowych, emigracyjnych, apelacji, kasacji, tłumaczenia i objaśnienia, załatwienia z całą dokładnością Biuro Podan w Nowogrodzie przy ulicy Korelickiej Nr. 33-a. Wdowom i sierotom darmo. 109

### Do sprzedania

**KRÓLIKI**  
(niebieskie)

Oglądać Zauf. Tatarski 28  
(od g. 14—19) wł.

### Związek Spółdzielni Polskich

#### ODDZIAŁ W WILNIE

Poszukuje dla mierni w Wileńszczyźnie kilku specjalistów mierniarzy, oraz młodego ilustratora ze średnim wykształceniem i praktyką mierniarską.

Zgłoszenie kierować do Związku Spółdzielni Polskich Wilno, Mickiewicza 1 Wydział Mierniarski. 142

### POSZUKUJE SIĘ

**Maszynistki**  
ze znajomością stenografii

Zgłoszenia do redakcji „Życia Nowogrodzkiego”.

**KINO „POGOŃ”**  
w Nowogrodzie.  
Dzisiaj i dni następujących najnowszy film Toma Mixa  
**„ZŁOTA OTCHŁAŃ”**  
dramat zyciowo-sensacyjny z awanturczym życia poszukiwaczy złota  
W rolach głównych  
**TOM MIX, jego wspaniały wierzchowiec „Tony” i najmłodszy cowboy 12-letni Timy Brown.**

**INŻYNIERSTWO-MELJORACYJNE BIURO**  
**DR. H. JENSZ, WŁ. JOCEWICZ i S-ka**  
Wilno ul. Porto wa 8—6, Tel. 13—11.  
Studia, pomiary, ekspertyza, sporządzenie planów, projektów, kosztorysów, kierownictwo robót w następujących działach  
1) Zakłady o silie wodnej, 2) Meljoracja podstawowa i szczegółowa, 3) Stawy rybne, 4) Mosty i drogi, 5) Kanalizacja i wodociągi:  
a) domowe b) miejskie.  
Porady z urzędownictwa wodnego i budowlanego.  
Sporządzanie planów do kłag wodnych.  
Przyjmujemy prace w Województwie Nowogrodzkim. W powiecie lidzkim wykonujemy prace meljoracyjne i hydrotechniczne (wodne) w Berdówce, oraz w kilku jeszcze gminach. Prosimy zwracać się do naszego prezesa p. Olgierda Kuszelawskiego, Lida, Wydział Powiatowy, Suwalska 58. 3

**KINO „NOWOŚĆ”**  
w STOLPCACH  
wyswietla 21, 22, 23 i 24 b. m. film p. t.  
**„Ta która nie odmawia”**  
10 aktów pełnych pikanterji i brawurowego humoru z za kulis dzisiejszych modnych małżeństw, zawierających pod znakiem... Charlestona.  
Mistrznią na rok 1928 w zawieraniu małżeństw a la minute jest urocz. pełna wdzięku i powabu  
**LEE PARRY.**  
Nadprogram farsa w 2-ach aktach.

**DRUKARNIA**  
Wydziału Powiatowego  
w Nowogrodzie  
PRZYJMUJE WSZELKIE  
ROBOTY W ZAKRESIE  
DRUKARSTWA WCHODZĄCE

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 40 Tel. 93

## Ruch strzelecki w obwodzie Lida

W związku z wyjazdem drużyny do Wilna na marsz „Sławkim Stefana Batorego”, w dniu 30 czerwca komenda obwodu Lida organizuje marsz-trenning na przestrzeni 15 km. Do zawodów staną: Ze Związku Strzeleckiego 2 drużyny męskie i żeńska, oraz proszone organizacje z P. W. Start róg Suwalskiej wzdłuż 3 Maja gościnnie do Białogrody, meta — urząd gminy w Białogrodzie.

Wyraz oddziałów z Lidy godzina 1 popołudniu. Oddział Białogrodu organizuje w dniu 24 b. m. przedstawienia teatralne, na które się zioza: „Złoty Ciecic” i „Nazajutrz po ślubie”. Uroczalaniem będzie zabawa

taneczna. W czasie przedstawień jak i zabawy przygrywać będzie orkiestra. W tymże czasie Oddział Związku Strzeleckiego w Białogrodzie odwiedzi komendant obwodu.

Komenda Obwodu Związku Strzeleckiego w Lidzie przystąpiła do zorganizowania Strzeleckiego Klubu Sportowego, który dzieli się na 3 sekcje: 1) strzelecka, 2) lekkoatletyczna, 3) piłki nożnej.

Zapisy do Strzeleckiego Klubu Sportowego, Komenda Obwodu przyjmują codziennie za wyjątkiem świąt, w lokalu własnym przy ulicy Majora Mackiewicza 57 tel. 103 od godz. 17-tej do 19-tej.

## Kłeska pożarów

We wsi Piaski, gminy Nowy-Dwór wybuchł z nieustalonej dotychczas przyczyny pożar na szkole Józefa Pawlukiewiczowej. Spaliły się: dom mieszkalny, śpiżnica, stodoła i obora, oraz 2 krowy. Straty wynoszą około 8 tysięcy złotych.

Prawdopodobnie wskutek podpalenia spaliła się w majątku Nowe-Przelazy, gminy Zabłoc, cegielnia należąca do Hieronima Adamskiego.

Straty wynoszą około 5 tysięcy złotych. Sprawca pożaru dotychczas nieujawniony.

## GIEŁDA

### pieniężna i towarowa

DEWIZY N. Jork 8.90, Zurich 174, 871, Londyn 43.481, Paryż 35.01, Praga 26.411, Wiedeń 125.48, Tenden. niejednotła Ruble złote — 4.67 Dolary w prywatnym obrocie — 8.891/4

### Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 21 b. m.

osiągają za 100 złotych Gdańsk 57.45—57.60 Berlin 46.901/4—46.871/4 N. Jork 11.25, Zurich 58.171/4 Londyn 43.50 Praga 377.50, Wiedeń 79.47

### Papiery procentowe

5% premjowa — 87—85—83.75  
6% dolarowa 86.75  
10% — kolejowa 104—  
5% — konwersyjna — 67.  
5% — kolejowa 62—  
8% Bank Gosp. Kraj. 94.  
8% — Rólny 94.  
4 1/2% ziemskie 53.20—53.25  
8% miejskie 75.75—76  
5% — 59.25—59  
4 1/2% — 58—57

### Akcje

Bank Dyskontowy 137—138  
— Heflow 117  
Polski 184—183.75  
— Zw. Spół. Zarob. 84.00—  
Sila i Światło 155—  
Cukier 67.00—  
Węgiel 99.00—98.50  
Nobel 32 — —  
Litpol 37 — —  
Laz 8 1/2—8.  
Modrzew 47.—  
Heberbusch 253  
Starachowice 57.75—58  
Borkowski 16  
Firyli 64—65  
Zawiercie 28 1/2—29  
Wysoka 200—201  
Ostrowiec 120 serja „b” 124 serja „a”  
Cegielni 45  
Zieloniewski —  
Podsz 9.75—10  
Spirytus 391—  
Złoty 41  
Parowóz i em. 49 1/2—11 em. 45  
Ciechanów 47  
Spisza 168  
Tendencja mocniejsza.

## Z pokazów hodowlanych

Lidzki świat rolniczy żyje obecnie pod znakiem pokazów hodowlanych.

Sądząc z ilości i doboru materiału, doprowadzonego na te pokazy, dochodzi się do pomysłowego wniosku, że w powiecie, co się tyczy hodowli, zaczyna być coraz lepiej.

Najlepiej przedstawiał się Dokudów, gdzie doprowadzono około 180 sztuk naprawdę dobrego materiału. Niestety, przeważała rasa nizina dla tutejszego terenu nieodpowiednia, a będąca pozostałością hodowli bez właściwego kierunku. To też inż. Filcek informował właścicieli, że kierunek ten winien być zmieniany. Jedynym odpowiedniem na tutejsze warunki materiałem jest krajowa polska czarna rasa i „białogrzebiaki”.

Nagród pieniężnych rozdano ogółem na 164 złote, honorowych dyplomów i medali 7. Z większej własności uczestniczyła tylko obnra p. Raginewicza, która otrzymała od Ministerstwa medal za swe „białogrzebiaki”. Należy podkreślić z uznaniem

działalność wójta gminy dokudowskiej — prezesa Spółdzielni Mleczarskiej, który wybitnie przyczynił się do organizacji pokazu.

Na pokaz w Kruple doprowadzono około 200 sztuk od drobnej własności.

Nagród pieniężnych rozdano na 250 złotych, oraz nagrody honorowe. Demonstrowano poglądowo racjonalne dojenie. Po rozdaniu nagród instruktor hodowli O. T. R. Lidzkiego pouczal ludność o celowości pokazów i ich znaczeniu.

Pokaz w Lipniskach dał 130 sztuk bydła od drobnej własności, przeważnie bardzo dobrze przedstawiających się grup rodzinnych i hodowlanych.

Nagród rozdano 30, w tem kilka listów pochwalnych i medali, oraz ogółem 270 złotych. O zainteresowaniu pokazami świadczą liczni zwiedzający.

Np. w Lipniskach poza właścicielami doprowadzonego materiału, zwiedziło pokaz około 1.000 osób, co jest, jak na dzień powszedni, liczbą imponującą.

## Wybory

### do Izby Przemysłowo-Handlowych

W związku ze zbliżającym się terminem wyborów do Izby Przemysłowo-Handlowych, referent w przemyśle Starostwa p. Ryży

przewodzi prace ewidencyjne tych zrzeszeń przemysłowo-handlowych, które weźmą udział w wyborach.

## Strajk w Szczuczynie zlikwidowany

Strajk w fabryce b-ci Kowalców, który trwał 9 dni, został dnia 20-go czerwca zakończony i fabryka pracuje normalnie na 3 zmiany. Według posiadanych przez nas informacji przyjęto z powrotem 40% robotników zatrudnionych przed

strajkiem, pozostałe 60% stanowią robotnicy nowi. Wobec tego, iż ani właściciele fabryki, ani robotnicy nie zwracali się do Inspektoratu Pracy, takowy nie interwenjował. Płace zarobkowe zostały podwyższone o 10%.

## Spółka Myśliwska „EKONOMJA”

BARANOWICZE, Szczępyckiego 49 tel. 97

podlega wielki wybór **BRONI** AMUNICJI I PRZYBORÓW MYŚLIWSKICH  
Ceny ściśle według cenników warszawskich. 9

## Sejmikowa Szkoła Rolnicza w Berdówce

ogłasza przetarg ofertowy na dzierżawę ogrodu owocowego przy szkole. Przetarg 2 ha, około 1000 drzew. Przeważa jabłono-jesienno-zimowa. Odległość od stacji Lida 14 km. dobrej drogi.

Oferty zatytułowane z napisem „Oferta na dzierżawę ogrodu w Berdówce” należy składać do dnia 1 lipca w Wydziale Powiatowym w Lidzie, ul. Suwalska 58.

Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 500 złotych. Otwarcie ofert nastąpi dnia 2 lipca o godz. 12 w południe.

# Radjo-program

WARSZAWA fala 1.111.

Sobota, 23 czerwca

Niedziela, 24 czerwca

12.00—13.00. Muzyka z płyt gramofonowych.  
13.00. Sygnał czasu.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
16.00—17.20. Transmisja z sali Rady Miejskiej, Uroczystość obchodu 10-tej rocznicy istnienia Związku Pracowników Administracji Gminnej Rzeczypospolitej Polakiej.  
17.20—17.45. Odczyt p. t. „O świętojańskich zwyciężach ludowych”.  
17.45—18.55. Program dla dzieci.  
19.05—19.15. Komunikat rolniczy.  
19.35—20.00. Radjokronika.  
20.15. Koncert popularny.  
22.00—22.05. Sygnał czasu, komunikaty: lotniczo-meteorologiczny, P. A. T., policyjny, sportowy i nadprogram.  
22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

10.15—11.45. Transmisja nabożeństwa z Bezyłłd Wileńskiej.  
12.00—13.45. Sygnał czasu, transmisja z sali Starego Teatru w Krakowie koncertu z okazji Zjazdu Związku Towarzystw Śpiewaczy i muzycznych.  
16.00—16.20. Odczyt p. t. „Zapobieganie chorobom zaraźliwym inwentarza”.  
16.20—16.40. Odczyt p. t. „Zasady racjonalnego budownictwa wiejskiego”.  
16.40—17.00. Odczyt p. t. „Najważniejsze wiadomości: wskazania rolnicze”.  
17.00—18.30. Transmisja z Doliny Szwajcarskiej.  
19.10—19.35. Odczyt p. t. „Wizacji i Lotaryngi”.  
19.35—20.00. Odczyt „Filozof francuski XVII w. w Krakowie”.  
20.15. Transmisja koncertu z Doliny Szwajcarskiej.  
22.00—22.05. Sygnał czasu.  
22.05—22.20. Komunikaty.  
22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

## K U P O N

na prawo korzystania z bezpłatnych porad prawnych „Życia Nowogrodzkiego”  
Wyciąć i załączyć do listu.

## KINO „POGÓŃ”

w Nowogrodzie.  
„Mistrz maski” „Człowiek o stu twarzach”  
Niezapomniały garbusiek z „Drzwonka”  
LON CHANEY  
oraz resowa i niezłomnie piękna JOAN CRAWFORD  
w potężnym dramacie człowieka bez rąk, którego mogły pisać ukołana, p. t.

## „DEMON CYRKU”

(Człowiek bez rąk)

## OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Magistrat m. Nowogrodka niniejszem ogłasza w drodze piśmiennych ofert na dzień 3 lipca r. b. przetarg na budowę murowanego domu urzędniczego miejskiego w Nowogrodzie.

Oferty będą przyjmowane do godz. 12ej dnia 3 lipca r. b. O godz. 14-ej może być zarządony ustny przetarg.

Do oferty należy dołączyć kwit kasy miejskiej o wpłaceniu wadium w wysokości 2% oferowanej sumy. Budowla ma być wykonana w obecnym sezonie budowlanym z materiałów przedsiębiorcy.

Magistrat zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. Plany, ślepe kosztorysy, oraz wszelkie szczegółowe kondycje są do obejrzenia codziennie w kancelarii Magistratu m. Nowogrodka w godzinach urzędowych.

(—) A. CZECHOWICZ  
Burmistrz m. Nowogrodka

154—2

## KINO „NOWOŚĆ”

w STOLPCACH

wyświetla 21, 22, 23 i 24 b. m. film p. t.

## „Ta która nie odmawia”

10 aktów pełnych pikanterji i brawurowego humoru z za kulis duszniejszych modnych małżeństw, zawierających pod znakiem... Charlestona.  
Mistrzynią na rok 1928 w zawieraniu małżeństw a la minute jest uroczą, pełną wdzięku i powabu LEE PARRY.

Nadprogram farsa w 2-eh aktach.

## DRUKARNIA

Wydziału Powiatowego

w Nowogrodzie

PRZYJMUJE WSZELKIE

ROBOTY W ZAKRES

DRUKARSTWA WCHODZĄCE

## Zarząd

Towarzystwa Krajowego poszuki- je energicznej, zdrowej służącej, umiejącej gotować, do Schroniska nad Swiętą. Zgłaszać się do gospodarza Schroniska J. Puzynowskiego, Kościelna Nr. 38 lub 49, tel. 73. 151

## Podania

w sprawach cywilnych, karnych, administracyjnych, zawodowych, emigracyjnych, apelacji, kasacji, tłumaczenia i objaśnienia, załatwia z całą dokładnością Biuro Podaj w Nowogrodzie przy ulicy Kordeckiej Nr. 33-a. Wdowom i sierotom darmo. 109

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 16 40 Tel. 93

## Lepiej późno, niż nigdy

Plaga—meło mówiac— tragedia życia powiatu jest klęska ciągłych pożarów, dotychczas nieustająca. Od czasu stworzenia państwowości naszej przeciętne roczne straty w spólnych tylko budynkach w pow. lidzkim sięgają horrendalnej wprost sumy 1½ miliona złotych. W akcji pożarnictwa ze strony czynników władzowych, nie wiemy z jakich powodów — zapewne z braku środków, nie zrobiono nic albo też zrobiono zbyt mało. A zresztą samo ratownictwo pożarne nie będzie skutecznym, o ile ludność nie dojdzie do zrozumienia, że przedewszystkiem należy usunąć przyczyny, które wywołują tak straszne skutki.

Takim pierwszym kardynalnym warunkiem, usuwającym zło, jest zastosowanie się do przepisów bezpieczeństwa budowlanego. A więc: należy pamiętać o tym, że połowę pożarów wywołuje wadliwe urządzenie kominów. Należy w miarę możliwości budować tylko domy ogniotrwałe, które wobec braku i drożyzny drzewa kalkulują się taniej. (Np. metr kwadratowy ściany z drzewa kosztuje 26 zł., z pustaków betonowych—19 zł., z gipsobite-

go materiału 9 złotych). Nauczona smutnym doświadczeniem ludność przegłębnie budować z materiału ogniotrwałego, lecz niestety, brak inicjatywy i poparcia sfer władzowych stał dotychczas temu na przeszkodzie. Dopiero teraz, dzięki Wydziałowi Powiatowemu, chcąc nadąć nowy kierunek budownictwu w powiecie, zamknął utworzenie kilku betonarni w gm. nach największe uszkodzonych od pożarów.

Nowy starosta p. Bogatkowski, w trosce o zapobieżenie dalszemu złu, delegował, narazie do gm. in dokudowskiej, robotniczej i bielskiej, sejmikowego instruktora budownictwa ogniotrwałego. Zorganizowano już roboty przedwstępne w spólnych filonowcach, Lyr. wach i Poniemuchach.

By dać zdrowy przykład i zachęcić ludność, sejmikowa ferma rolna w berdowie rozpoczęła w tych dniach budowę z materiału ogniotrwałego, oraz urządzenie przy tej sposobności kursu budownictwa ogniotrwałego dla kandydatów, delegowanych przez każdą gminę powiatu.

## Pożary i zgłiszcza

Dnia 22-go czerwca we wsi Dubrowna, gminy Lidzkiej, z powodu wadliwego urządzenia kominowa powstał pożar w domu Józefa Stefanowicza. Wskutek wietru pożar rozszerzył się na sąsiednie budynki. Spaliły się 4 domy mieszkalne i 1 stodoła.

Straty wynoszą ogółem około 10 tysięcy złotych.

W nowo budującym się taraku przy stacji Niemce, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, spalił się skład należący do G. Pojaczka z Lidy. Poszkodowany oblicza swe straty na 7.200 złotych.

## Wlzytacja więzienia

Dnia 21 czerwca przybył do Lidy prokurator Wileńskiego Sądu Okręgowego p. Bronisław Stejman celem wizytacji tutel. sązego urzędu prokuratorstkiego i powiatowego więzienia. Podprokurator Wileńskiego Sa-

du Okręgowego z siedziba w Lidzie, p. Szpakowski rozpoczął z dniem 22 czerwca 6-cio tygodniowy urlop wypoczynkowy. Zastępuje go podprokurator p. Kazimierz Rutkiewicz z Wilna.

## Magistrat m. Lidy

ogłasza przetarg nieograniczony na dzień 5 lipca 1928 r. na budowę w Lidzie gmachu szkoły (powiatowej) 7-to klasowej bliżniczej około 12.610 m<sup>2</sup>.

W roku bieżącym mają być wykonane roboty: ziemne, murarskie, ciesielskie, dekarckie

Kamienie i cegły daje Magistrat. Do przetargu będą dopuszczone firmy budowlane zarejestrowane.

Przed przetargiem ma być złożone wadium w wysokości 10.000 zł. lub równowartość fotowych w papierach i akcjach państwowych.

Projekt, warunki techniczne i warunki przetargu są do przedzielenia w Magistracie w godzinach urzędowych.

Kosztorysy słupe są do nabycia w Magistracie. O ile przetarg nie da pozytywnych wyników, takowy przenosi się na dzień 17 lipca r. b. Lidz, dn. 21 czerwca 1928 r.

Magistrat m. Lidy.

## Sejmikowa Szkoła Rolnicza w Berdowie

### ogłasza przetarg ofertowy

na dzierżawę ogrodu owocowego przy szkole. Przestrzeń 2 ha. około 1000 drzew. Przeważa jabłoni jesienno-zimowa. Odległość od stacji Lidz 14 km dobrej drogi.

Oferty zalokowane z podpisem „Oferta na dzierżawę ogrodu w Berdowie” należy składać do dnia 11 lipca w Wydziale Powiatowym w Lidzie, ul. Suwalska 58.

Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 500 złotych. Otwarcie ofert nastąpi dnia 2 lipca o godz. 12 w południe

## Reklama jest dźwięgnią handlu

Redaktor i wydawca Zygmunt Kamiński.

## SPRAWY ROLNE

### Na koniec roku gospodarskiego

Koniec czerwca stanowi ów okres czasu, kiedy rolnik sposobni się do nowej kampanji gospodarczej. Porządkowanie rachunków, nie tylko tych, co dotyczą bezpośrednio obrotów pieniężnych i towarowych, ale i tych, które stoją w związku z rozwojem produkcji na przyszłość, winno być teraz przeprowadzone. Jest to dział mocno zaniedbany, bo nasz rolnik za mało ma jeszcze wprawy w kalkulacji na dalszą metę, jakkolwiek takie tylko kalkulacje dają mocną podstawę — do równomierniej i pewnej gospodarki. Trzeba tedy choć z grubszą rozwagą — na jakim kawałku po zniwach wziąć się do najpilniejszej podorywki, gdzie się potrzebie jakis popłon, gdzie perz trzeba będzie aprzędzić wynaczyć — a to w związku z dalszym zamierzeniem jesiennych i przyszłorocznych zasiewów. Mając z góry ułożony plan — nie będzie się rolnik białał w projektach dorywczych, gdy pora odnośnych robót nadejdzie. Przytem pomyśleć trzeba i o przysposobieniu odnośnych nasion na popłony, może i nawozów podsycających... dać rozważyć, czy narzędzia w porządku — czy do żniwnych robót wszelkie stądk gotowe, czy nie warto by np. sporządzić płacht na drogi, bo to zaoszczędzić dużo (wówczas) dziać plenu najlepszego ziarna — jakie przyzwyczaje niewiedomości gmin wysypuje się przez drabie o czem się wie ale lekceważy.

Może gdzieś dach w stodole zacieka? a maszynka do mlóczy już dawno czeka remontu? a na to czas ostatni, by było w porządku, a nie wtedy o naprawie myśleć — kiedy zniwa będą w biegu. Jeszcze jedno ważne przypomnienie: Ubezpieczenie się od nieszczęśliwych! — od grądu — od pożarów! — Liczy się zwykłe w tych sprawach na łaskę Boską — a przecież i tu do ludzi z torbami idzie wskutek swej lekkomyślności? Budynki to z musu bywają ubezpieczone, ale dobytek? zbiory? toć rzadki wypadek. Tymczasem jest to warunek tak konieczny, jak dach nad głową — by być ubezpieczonym. Kosztuje to na rok bzdurną sumę, a człowiek spokojnie — ze nie stanie się z przypadku jednej minuty niedziera. Dla tego jak najgoręcej zalecam współbraciom rolnikom, by o ubezpieczeniach nie zapomnieli.

Zarząd Towarzystwa Krolejowskiego, znacznego poszukuje energicznej, zdrowej służącej, uniejającej gotować, do Schroniska nad Swiętą. Zgłaszać się do gospodarza Schroniska J. W. zynowskiego, Kościelna Nr. 36 lub 49. tel. 73. 151

Podania w sprawach cywilnych, karnych, administracyjnych, roszczeniowych, emigracyjnych, apelacji, kasacji, tłumaczenie i objaśnienie, polowania z całą dokładnością Biuro Podan w Nowogrodku przy ulicy Krolejkiej Nr. 33-a. Wdowom i sierotom darmo. 109

## Samochód

Firmy „Ford”, typu starego w rachy do sprzedawania. Wszelkich informacji udziela S-tna „Rolnik” w Lidzie. 196

## Radjo-program

WARSZAWA fala 1.111

Niedziela, 24 czerwca

Poniedziałek 25 czerwca

10.15—11.45. Transmisja nabożeństwa z Bazyliki Wileńskiej.  
12.00—13.45. Sygnał czasu, transmisja z sali Starego Teatru w Krakowie koncertu z okazji Zjazdu Związku Towarzystw śpiewających i muzycznych.  
16.00—16.20. Odczyt p. t. „Zapobieganie chorobom zaraźliwym inwentarza”.  
16.20—16.40. Odczyt p. t. „Zasady racjonalnego budownictwa wiejskiego”.  
16.40—17.00. Odczyt p. t. „Najważniejsze wiadomości wskaźnika rolnicze”.  
17.00—18.30. Transmisja z Doliny Szwajcarskiej.  
19.10—19.35. Odczyt p. t. „W Alzacji i Lotaryngji”.  
19.35—20.00. Odczyt „Filozof francuski XVII w. w Krakowie”.  
20.15. Transmisja czasu z Doliny Szwajcarskiej.  
22.00—20.05. Sygnał czasu.  
22.05—22.20. Komunikaty.  
22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

11.00—13.30. Transmisja z Rady Miejskiej Uroczystości Otwarcia XVI Międzynarodowego Kongresu Pokoju.  
15.00. Komunikaty.  
16.00—16.25. Odczyt p. t. „Obcowanie młodzieży z przyrodą podczas wakacji”.  
16.25—16.40. Tygodniowy przegląd komunikacyjny.  
16.40—17.05. Odczyt p. t. „Błędy językowe”.  
17.20—17.45. Odczyt p. t. „Literatura dla młodzieży”.  
18.15—18.55. Muzyka taneczna z kwartami „Gastronomia”.  
19.35—20. Lekcja języka francuskiego.  
20.30. Koncert międzynarodowy (Transmisja z Warszawy do Berlina, Wiednia i Pragi).  
22.00—22.05. Sygnał czasu i komunikaty.

Czas odnowić prenumeratę za miesiąc lipiec

## KINO „POGON” w Nowogrodku.

„Mistrz maski”, „Człowiek o stu twarzach”  
Niezapomniały garbusek z „Dzwonnika”  
LON CHANEY

oraz rasowe i niezmiernie piękna JOAN CRAWFORD w potężnym diamancie człowieka bez rąk, którym mogły prześc ukochna. p. t.

## „DEMON CYRKU” (Człowiek bez rąk)

## OGŁOSZENIE O PRZETARGU

Magistrat m. Nowogrodka niniejszem ogłasza w drodze piśmiennych ofert na dzień 3 lipca r. b. przetarg na budowę murowanego domu urzędniczego miejskiego w Nowogrodku. Oferty będą przyjmowane do godz. 12-ej dnia 3 lipca r. b. O godz. 14-ej n. w. być zarządzone ustny przetarg. Do oferty należy dołączyć kwit kas. miejskiej o wpłaceniu wadium w wysokości 2% oterowej sumy. Budowla ma być wykonana w obecnym sezonie budowlanym z materiałów przedsiębiorcy. Magistrat zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta. Plany, słupe kosztorysy, oraz wszelkie szczegółowe kondycje są do obejrzenia codziennie w kancelarii Magistratu m. Nowogrodka w godzinach urzędowych.

(—) A. CZECHOWICZ  
Burmistrz m. Nowogrodka

154—2

## KINO „NOWOŚĆ” w STOLPCACH

wyświetla 21, 22, 23 i 24 b. m. film p. t.

## „Ta która nie odmawia”

10 aktów pełnych pikanteryj i burzliwego humoru z za kulis dzisiejszych modnych teatralistów, zamierzonych pod znakiem... Charlestone.

Mistrzyna na rok 1928 w zawieraniu mełbernar a la minute jest uroza, pełna wdzięku i powabu LEE PARRY

Nadprogram larsa w 2-eh aktach.

## Koncesjowane Nowocycielanie Seminarjum żeńskie

p.p. Benedyktynek w Niebawidza

podaje do wiadomości, iż egzamin na I. kurs odbędzie się 30 i 31 sierpnia 1928 r.

Internat na miejscu.

Opłata miesięczna za naukę 20 zł.

Opłata miesięczna za naukę 20 zł. 159

Opłata miesięczna za naukę 20 zł.

## Młyny „HURAGAN” 4 tony (4000 kg) wydajności na godzinę

do przemiału: węgla, kredy, gliny, gipsu, cegły i kory dostarcza

Biuro Techniczne-Handlowe

Wl. Nicetengiewicz i S-ka

Wilno, ul. Wileńska 15. Tel. 7—20. 160

Drukarnia Wyzd. Pow. w Nowogrodku.

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 40 Tel. 93

## Z posiedzenia Wydziału Powiatowego

Ostatnie posiedzenie Wydziału Powiatowego, cechował wyjątkowo nastroj. Wziął w nim poraz pierwszy udział, niedawno przybyły do naszego powiatu p. Starosta Bogatkowski, który za swej poprzedniej pracy w administracji i samorządzie dał poznać się społeczeństwu z jak najlepszej strony.

P. Starosta, otwierając posiedzenie przemówił do członków Wydziału, poczem w imieniu Wydziału i ludności przywitał go serdecznie inżynier Lisowski, zapewniając jak najgorliwszą współpracę dla dobra powiatu.

Przewodzący obrady p. Bogatkowski wywarł jak najlepsze wrażenie dzięki swemu rzeczowemu stawianiu spraw gospodarczych samorządu, co daje gwarancję, że powiat nasz w niedługim czasie wejdzie na normalną drogę produktywności pracy.

Przy powtórnym rozpatrywaniu budżetu, by znaleźć wyjście z labiryntu budżetowego bez uszczerbku dla któregośkolwiek z działów, skonstruowano, iż dotychczasowa gospodarka samorządowa wykazała wiele braków, które jeszcze wcześniej mogły być usunięte i dużo pracy musi włożyć obecny Wydział, by je usunąć.

Załatwiono następujące sprawy:  
Ustalono termin posiedzenia Sejmiku na 9 lipca.

Na posiedzeniu tem będzie załatwione: przyjęcie sprawozdania rocznego, wprowadzenie zmian do preliminarza budżetowego na rok bieżący, wybór członka Rady Wojewódzkiej, do kompletowania Wydziału Powiatowego i komisji, wybór Komisji Budowlano-Pozamiejscowej, przystąpienie do Wojewódzkiego Związku Opiekuńczego.

Wybrano przewodniczącego sądów rozjemczych dla spraw lądowych na gminę dziembrowską i szczuczyńską w osobach: inż. Lisowskiego i p. R. Fiedorowicza, na gminę żółdzką — p. J. Trzeciak, na gminę orlańską — p. Tolpybo, na gminę iwęjską — J. Stergiej.

Asygnowano tysiąc złotych zapomogi dla pogorzalców i uchwalono odroczyć im na I rok podatki sejmikowe, oraz zauważyć 50 tysięcy zł. pożyczki na uruchomienie dalszych betoniarń.

Postanowiono zorganizować kurs budownictwa ogniowatwa, w Lidzie i zaangażować dla powiatu technika melioracyjnego.

Wprowadzono do preliminarza zmiany wskazane przez Urząd Wojewódzki, a ponadto szereg innych zmian w związku z ukazaniem się nowych potrzeb w życiu powiatu. Załatwiono szereg spraw personalnych, gospodarczych i przedsiębiorstw sejmikowych.

## Przebieg marszu-treningu

Zorganizowany przez Komendę Obwodową Strzeleckiego Lida dnia 24 czerwca marsz-trening, mający być próbą sprawności organizacji przysposobienia wojskowego w przyszłym marszu „Szlakiem Betorego”, rozpoczął się o godzinie 1 minut 30 popołudniu.

Protoktorat objął p. starosta Bogatkowski, który przed startem przemówił do uczestników, wyjaśniając im cel i znaczenie sportowych wyczynów dla społeczeństwa i Polski. Udział wzięło 8 szesciosobowych drużyn: Policynego Klubu Sportowego Lida, Gimnazjum Miejskie, Policyn z powiatu I, II, i III, drużyna Oddziału Strzeleckiego Lida, Harcerze i 2 drużyny żeńskie „Strzelca” z Lidy.

Komisje sędziowska stanowią: pp.: por. Ankiewicz, Dziadowicz, Kwiatkowski, dr. Lasota, Saimonowicz i Wollmann. Kontrola startu — p. sędzia Łowicz-Beranowski. Drużyny wyruszyły kolejno w 3 minutowych odstępach, zachęcane zyciowymi uwagami swych sympatyków.

Już u startu zauważyć się dało słabe zrozumienie praw sportowych i niektórych drużyn. N.p. drużyna policyn ruszyła zmieszana biegiem, co świadczy o słabym pouczeniu uczestników przez ich drużynowego. Przeszli 15 kilometrów w ten sposób się nie zdobywa.

Stożkowa progresja szybkości musi być usystematyzowana, w każdym bądź razie nie należy zaczynać marszu biegiem. Zemdliło się to dotkliwie na drużynie policyn, gdyż otrzymała

6 miejsce przed zupełnie nie wyrobioną drużyną żeńską. Na mecie w Białohrudzie spotkała uczestników komisja sędziowska przed pięknie udekorowaną bramą.

Pierwsza przybyła i drużyna strzelecka w czasie 1 godz. 15 min. 43 sek. w składzie: St. Uroanowicz, Kaszlej, M. Swiderski, B. Wincza, A. Zbrojewicz, J. Dzierycz, M. Botucz. Następnie: II drużyna strzelecka w czasie 1 godz. 22 min. 44 sek., harcerze — 1 godz. 28 min. 32 s., gimnazjum miejskie — 1 godz. 32 min., policja Lida — 1 godz. 36 min. 59 sek., policja powiatowa — 1 godz. 37 min. 45 s., I drużyna żeńska — 1 godz. 46 min. 6 sek., II drużyna żeńska — 1 godz. 46 min. 38 sek., III drużyna żeńska Oddziału Strzeleckiego Lida dyskwalifikowano.

Nagoli drużyny zwyciężskie przybyły w bardzo dobrej formie. Rozdanie nagród dokonał z-ca starosty p. Dziadowicz, który przemawiał do zwycięzców, życząc im jak najlepszych wyników w rozwoju sportowem dla chwały Ojczyzny. Nagrodzeni otrzymali żetony honorowe, ofiarowane przez p. starostę i miasto, oraz figure brązowe z zegarem ofiarowaną przez staroego sportowca, członka lwowskiej „Pogoni” p. Wahlmanna. W Białohrudzie czekała nasza lekkoatletów mila niespodzianka. Tamtejsza amatorskie kolo dramatyczne urządziło przedstawienie, doskonale wyreżyserowane i odegrane przez cały zespół, poczem rozpoczęła się zabawa taneczna, na które w miłym nastroju bawiono się ochno aż do rana.

### Z P. W. I W. F.

W dniu dzisiejszym odbędzie się posiedzenie Powiatowego Komitetu Przystosowania Wojskowego i Wychowania Fizycznego.

**Czas odnowić prenumeratę za miesiąc lipiec**

## Wyniki meczów piłki nożnej

A. K. S. (Nowogródek) L. O. S. O. (Lida) 5:2 (2 1 0).

Zawody stały na niskim poziomie. Żadna z drużyn nie okazała nawet choćby systemu gry. „C” klasowych drużyn LOSO, ze względu na niepogodę nie uważała nawet za stosowne wystawić kompletnej drużyny. Rozpoczęcie gry w słodkie nie można poczytać za sportowe zachowanie się wobec gości. Sędziował p. Dzedowicz, nieorętując się w spalonych i faulach.

K. S. „Zieloni” (gimnazjum państw.) L. O. S. O. — 5:3 (4 0).  
Przez cały czas pierwszą, polowy gry przewaga Zielonych, po połowie zieloni nie wykorzystali, kilku pewnych pozycji. Natomiast LOSO, z kilku przebojów używało 3 bramki. W ostatniej minucie gry sędzia zastanowił by wykluczyć z drużyny Zielonych Drozdowicza za brutalną grę. Bramki dla Zielonych uzyskali po jednej Korwin-Słowacki, Witorek i Drozdowicz. Dla L. O. S. Nieprabski, Beranycz i Jezieriski.

## GIEŁDA

### pieniężna i towarowa

DE WIZY: N. Jork 8.90, Zurich 171, 87%, Londyn 43.46 1/2, Paryż 35.01, Praga 26.41 1/2, Wiedeń 125.50. Tendenc. niejednolita. Ruble złote — 4.67. Dolary w prywatnym obrocie — 8.99 1/2.

### Zoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 25 b. m.

ostigł na 100 złotych  
Gdańsk 57.46 — 57.61, Berlin 46.80 — 47.00, N. Jork 11.25, Zurich 58.17 1/2, Londyn 43.50, Praga 37.50, Wiedeń 79.50 — 79.79.

### Papiery procentowe

5% premjowa — 84—83.75  
6% dolarowa 86.50  
10% — kolejowa 104—  
5% — konwersyjna — 67.  
5% — kolejowa 62—  
8% Bank Gosp. Kraj. 94.  
8% — Rólny 94.  
4 1/2% ziemskie 53 1/2  
8% miejskie 75—76  
5% miejskie 59  
4 1/2% miejskie 58—57 1/2

### Akcje

Bank Dyskontowy 137—136  
— Handlowy 117  
— Polski 181—184.75  
— Zw. Spół. Zarob. 84.00—85.00  
Sita i Świąto 155.—  
Cukier 67.00—  
Węgiel 98.00—98.50  
Nobel 32 — 33  
Lilpop 36 1/2—37  
Laz 8 1/2—8.  
Modrzew 46 — 47  
Haberbusch 254  
Starachowice 57.—  
Borkowit 16.  
Flisy 65.25  
Zawiercie 28—29—30  
Wysoka 200—201  
Ostrovec 112 seria „b” 124 seria „a”  
Cegielski 43  
Zieloniewski —  
Podsk 10 1/2  
Spirytus 30 1/2—40  
Złoty 40—41  
Parowóz I em. 50—II em. 45  
Ciechanów 47  
Spłask 165—166  
Tendencja mocniejsza.

### Podania w sprawach cywilnych, karnych, administracyjnych, rozwodowych, emigracyjnych, apelacji, kasacji, tłumaczenia i objaśnienia, załatwiania z całą dokładnością Biuro Podan w Nowogródku przy ulicy Korekielej Nr. 33-a. Wdowom i sierotom darmo.

## Listy do redakcji

Otrzymałmy następujące pismo:

### Cele i zadania Związku Instruktorów Gospodarcstwa Wiejskiego i Pracy Społecznej

Związek, jest zjednoczeniem zawodowym instruktorów i inspektorów Towarzystw i Związków Kółek Rolniczych, oraz innych organizacji społecznych działających w Rzeczy. Polskiej. Związek dąży do niesienia członkom pomocy i obroty interesów zawodowych, oraz urabiać opinie ideową na prace instruktorską i ustala metody tej pracy. W tym celu Związek pośredniczy członkom w otrzymywaniu pracy, normuje warunki pracy, pośredniczy w sprawach spornych, organizuje konferencje zjazdy fachowe etc.

Na członków Związku przyjmowani są fachowcy inspektorzy lub instruktorzy, pracujący w organizacjach rolniczych lub pokrewnych, comajmniej pół roku po złożeniu krótkiego zyciorysu i pisemnej deklaracji podpisanej przez dwóch członków Związku. Po przyjęciu do Związku wydaje się legitymację członkowską. Po roku uczestnictwa w Związku, członek zdobywa prawo do noszenia znaczka korporacyjnego.

Siedziba Związku jest w Warszawie. Związek dzieli się na oddziały wojewódzkie.

Na terenie woj. nowogródzkiego istnieje Oddział Związku Instruktorów przeszło dwa lata. Do Oddziału Nowogródzkiego należą instruktorzy i inspektorzy Instytutu społeczno-owsiatwowych, oraz pracujący w sejmikach powiatowych. Obecnie Oddział Woj. Nowogródzkiego liczy przeszło 40 członków. Składka członkowska do Oddziału Woj. Nowogródzkiego wynosi zł. 12, płatna przy wstąpieniu do Związku.

Oddział Związku Instr. Woj. Nowogródzkiego w okresie swego istnienia załatwił szereg spraw dotyczących tak Oddziału jak i poszczególnych członków. Występował do władz i instytucji w sprawach pracy i warunków bytu instruktorów.

Oddział zainicjował zjazdy fachowe instruktorów z terenu całego województwa bez różnicy w jakiej instytucji pracują. Pierwszy taki zjazd odbył się w dniu 18 marca 1928 roku przy udziale przeszło 60 osób. Zjazd ten wyniósł szereg uchwał dotyczących warunków pracy.

Jedną z doniosłych uchwał zjazdu była uchwała dotycząca unifikacji organizacji rolniczo-społecznych, będących o jednym charakterze i działających na terenie województwa. Zjazd u znając konieczność koordynacji pracy rolniczej wezwał do połączenia się Związek Kółek Rol-

niczych Z. Nowogródzkiej z Nowogródzkim Wojewódzkim Towarzystwem Rolniczym.

Przytoczona uchwała zjazdu instruktorów była i jest bardzo aktualną z względu na dobro pracy nad podniesieniem kultury rolnej.

Jak widać sprawą połączenia się organizacji wyżej wymienionych interesują się czynnik rządowe. Pan Wojewoda Nowogródzki sprawę tę gorąco wziął do serca, i już dzięki Panu Wojewodzie odbyła się pierwsza konferencja przedwstępna, która doprowadziła do uzgodnienia poglądów co do zasad połączenia się obu organizacji.

Związek Instruktorów w dalszym ciągu swej pracy organizować będzie zjazdy fachowe i konferencje, oraz załatwiać sprawy poszczególnych swych członków. Jesienią r. b. odbędzie się Walny Zjazd Zw. Instr. G. W. w Warszawie, na którym: Oddział Nowogródzki będzie równie liczenie reprezentowany.

Wszelką korespondencję do Oddziału Zw. Instr. Gosp. Wiejsk. woj. Nowogródzkiego kierować należy pod adresem prezesa Oddziału p. M. Białkowskiego w Baranowiczach ul. Szepczyckiego Nr. 70.

Uprzejmie proszę o zamieszczenie w „Życiu Nowogródzkim” następującego:

„W związku z zamieszczoną w Nrze 111 (145) wzmianką pod tytułem „Zaginiecie ucznia” wyjaśnia się, że Kazimierz Wójcik przebywa u swych krewnych w Dereczynie, pow. słonimskiego, o czem jest dobrze poinformowana p. Emilia Dobrowolska.

Nawiasowo nadmienienie, że zaginięcie Wójcika jest związane z niedopuszczeniem jego do egzaminów maturalnych, jest nieusłuszne, gdyż nie można traktować zaginięciem zapowiedzianego wyjazdu do krewnych, u których stale przebywa.

Wobec czego w danym wypadku czy nie zachodzi tylko podjęcie, wprowadzenia przez Dobrowolską w błąd władz bezpieczeństwa publicznego.

Analizując Tyriuk Dereczyn.

Jak się dowiadujemy, w istocie uczeń Kazimierz Wójcik przebywa w swych krewnych w Dereczynie, jednakoż fakt raptowne zniknięcie Wójcika w okresie egzaminów, mógł różnie być komentowany przez gospodyni domu u której Wójcik mieszkał. Słusznie więc, naszym zdaniem, postąpiła p. Dobrowolska, zawiadamiając władze bezpieczeństwa o tajemniczym jego zniknięciu. Red.

**Małżonkowie zawiadomili,** że odnowili bilard i polecają się Szanownej Publiczności. Nowogródek, I zaułek Nr. 5. Z. LEWIN.

KINO „POGOŃ” w Nowogródku. DZIŚ PREMIERA P. T. „TROSKI SZATANA” dramat salonowy erotyczny w 12 aktach

Koncesjonowane Nauczycielskie Seminarjum Żeńskie p.p. Benedyktynek w Nieświeżu podaje do wiadomości, iż egzamin na I. kurs odbędzie się 30 i 31 sierpnia 1928 r. Internet na miejscu. Opłata miesięczna za naukę 20 zł. Dyrekcja Seminarjum Żeńskiego.

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska № 40 Tel. 93

## Z ruchu budowlanego miasta Lidy

Sytuacja mieszkaniowa w Lidzie nie przedstawia się zbyt różowo, pomimo, iż stale przybywa w mieście budynków.

I tak od roku 1921 do 1.V. 1928 r. w Lidzie wybudowano 358 budynków nowych mieszkalnych, 5 budynków fabrycznych, oraz 186 na inne cele. W tym czasie przebudowano 57 budynków mieszkalnych i 5 fabrycznych. Z 358 budynków mieszkalnych na piętrowe murowane wypadła 10 budynków, na parterowe murowane 26 — na drewniane zaś 322. W poszczególne zaś latach poczyna się od 1911 r. wybudowano następujące ilości budynków w 1921 r. murowanych 2, drewniane 2, w 1922 — murowanych 3, drewnianych 18. W 1923 r. murowanych 1, drewnianych 31. W 1924 r. murowanych 4, drewnianych 12, drewnianych 69. W 1925 r. murowanych 7, drewnianych 56. W 1927 r. murowanych 3 drewnianych 76. W roku bieżącym murowanych 4, drewnianych 23.

Z powyższego zestawienia widzimy, że zabudowanie miasta Lidy było nieracjonalne, gdyż przeważały ogromnie drewniane, t. j. nieogniotrwałe. Nowa ustawa budowlana, która weszła w życie 5 czerwca kładzie kres temu, obecnie w miastach będą mogły być budowane tylko domy murowane, a w wyjątkowych wypadkach można będzie zezwalać budować drewniane domy na krańcach miasta. Dokładne stosowanie przez Magistrat nowej ustawy budowlanej przyczyni się niewątpliwie do bardziej estetycznego wyglądu miasta, tak zaniedbanego za czasów rządów rosyjskich.

## Szczuczyn czy Wasiliszki?

Dnia 24 czerwca konferencja delegatów z gmin: Nowy Dwór, Zabłoc, Sobakińce, Ostryna, Żołudek, Lebiada, Wasiliszki i część gminy Berszty, uchwaliła wystąpić z prośbą do władz centralnych o wyznaczenie siedziby Ekspozytury Starostwa lidzkiego w Wasiliszkach.

W tym celu wyznaczono komisję, która ma zbadać, czy w Wasiliszkach nie ma warunków do wyznaczenia siedziby Ekspozytury Starostwa lidzkiego.

## Znów pożar

Dnia 25 czerwca z nieustalonej dotychczas przyczyny wybuchł pożar we wsi Bielcowa, gminy Bielice. Spaliła się sto-

dola Bronisława Maksimczyka, który swe straty oblicza na 4 tysiące złotych.

# KRONIKA SŁONIMSKA

### Zebrań

W dniu 24 b. m. w Dornu Ludowym w Słonimie, odbyło się zebranie członków Stowarzyszenia Rzemieślników Polskich w Słonimie pod przewodnictwem p. Wutke, na którym omawiano sprawy organizacyjne. W dyskusji zabierali głos pp. Smoleński i Sowiński. Obecnych na zebraniu było około 50 osób.

### Wypadek przy pracy

Słonimski Komisarjat P. P. otrzymał doniesienie, że w dniu 16 czerwca r. b. w tartaku Fajna w Słonimie, mechanik tego tartaku Józef Zienkiewicz wskutek wadliwego (przez siebie) zmontowania heblarki w czasie puszczania jej w ruch został uderzony wałem, który złamał mu żebro.

### Przeniesienie

Dekretem Pana Ministra Spraw Wewnętrznych został przeniesiony do policji w województwie

nowogrodzkim b. kierownik Komisarjatu P. P. w Słonimie p. aspirant Eugenjusz Krułowicz.

### Pożar

W tych dniach podczas burzy, której towarzyszyły pioruny, spaliła się stodoła, należąca do mieszkańca wsi Pużewicze gm. krolewieckiej pow. słonimskiego Aleksandra J. remiejczyka. Straty wyrządzone przez pożar, sięgają 1600 zł.

### Kradzieże

W dniu 21 czerwca r. b. na rynku w Słonimie w czasie jarmarku skradziono 400 złotych Pawłowi Kaszeni mieszkańcowi wsi Stajki gm. żyrowickiej.

W nocy dnia 22 b. m. został okradziony mieszkaniec m. Słoniwa Osakowski Mowśza, zamieszkały przy ulicy Różańskiej Nr. 50. Sprawcy dostali się do mieszkania poszkodowanego przy pomocy włamania i skradli mu bielizny i garderobe wartości około 220 zł.

**KINO „POGOŃ”**  
w Nowogrodzku.  
**DZIŚ PREMIERA**  
P. T.  
**„TROSKI SZATAN”**  
dramat salonowy erotyczny w 12 aktach

## OGŁOSZENIE

Dnia 6 lipca 1928 r. o godzinie 12 odbędzie się w Nowogrodzku w Urzędzie Wojewódzkim publiczny przetarg na osobowe samochody Ford i Fiat.

Jeżeli w tym dniu przetarg do skutku nie doszł, to ponowny wyznacza się na 16 lipca r. b. Stający do przetargu winni złożyć w Urzędzie wadium 100 złotych.

Za Wojewodę  
Int. A. Zubelewicz  
dyrektor

# Radjo-program

WARSZAWA fala 1.111.

## Środa, 27 czerwca

13.00. Sygnał czasu.  
15.00. Komunikaty.  
16.00—16.25. Odczyt p. t. „Kolonje robotnicze”.  
16.25—16.40. Nadprogram, komunikaty.  
16.40—17.05. „Skrzynka pocztowa”.  
17.20—17.45. Odczyt p. t. „Zwierzęta domowe, a zdrowie ludzkie”.  
17.45—18.15. Program dla młodzieży.  
18.15—18.55. Koncert orkiestry P. R.  
19.05—19.15. Komunikat rolniczy.  
19.15—19.35. Rozmaitości.  
19.35—20.00. Odczyt p. t. „Wycieczki w Tatry i Pieniny”.  
20.00—20.30. Odczyt p. t. „Prezydent Raymond Poincaré”.  
20.30. Transmisja z Poznania.  
22.00—22.05. Sygnał czasu, komunikaty.

## Czwartek, 28 czerwca

13.00. Sygnał czasu.  
15.00. Komunikaty.  
16.00—16.25. Odczyt p. t. „O światodzie artysty-plastyka”.  
16.25—16.40. Komunikat harcerski.  
16.40—17.05. Odczyt p. t. „Typy radiostacji nadawczych”.  
17.20—17.45. „Wśród książek”.  
17.45—18.25. Audycja literacka. Żywy numer „Cyrulika Warszawskiego”.  
18.25—18.55. a) Przemówienie okolicznościowe z okazji święta pulku radiotelegraficznego.  
19.05—19.15. Komunikat rolniczy.  
19.35—20.00. Odczyt p. t. „Zasady subwencjonowania organizacji rolniczych”.  
20.15. Transmisja z Doliny Szwejcarskiej.  
22.00—22.05. Sygnał czasu, komunikaty.

## GIEŁDA

### pieniężna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 8.90. Zurich 171, 87; Londyn 43.48; Paryż 35.01; Praga 26.41; Wiedeń 125.50. Tendencje: niejednolite.  
Ruble złote—4.67.  
Dolary w prywatnym obrocie—8.89 1/4.

Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 25 b. m. osiągnął za 100 złotych

Gdańsk 57.46 — 57.61 Berlin 46.80 — 47.00 N. Jork 11.25 Zurich 58.17 1/2 Londyn 43.50 Praga 37.50 Wiedeń 79.50—79.79

### Papiery procentowe

5% premjowa — 84—83.75  
6% dolarowa 86.50  
10% — kolejowa 104—  
5% — konwersyjna — 67.  
5% — kolejowa 62—  
6% Bank Gosp. Kraj. 94.  
6% — Roiny 94.  
4 1/2% ziemskie 53 1/2.  
6% miejskie 75—76  
5% miejskie 59  
4 1/2% miejskie 58—57 1/2

### Akcje

Bank Dyskontowy 137—136  
— Handlowy 117  
— Polski 181—184.75  
— Zw. Spół. Zarob. 84,00—85.80  
Sila i Światło 153 —  
Cukier 67,00—  
Węgiel 98,00—98.50  
Nobel 32 — 33  
Lilpop 36 1/2—37  
Laz 8 1/2—8.  
Młodziejów 46—47  
Haberbusch 254  
Starachowice 57 —  
Borkowski 16  
Firley 65.25  
Zawiercie 28—29—30  
Wpaska 200—201  
Ostrowiec 112 serja „b” 124 serja „a”  
Cajkalski 43.254  
Zieleniewski —  
Podsk 10 1/2  
Spirytus 39 1/2—40  
Złoter 40—41  
Parowóz I em. 50—II em. 45  
Ciechanów 47  
Spłass 165—166  
Tendencja mocniejsza.

## Odpowiedzi Redakcji

Ks. E. Mieronczykowski w Zaboclu. Nazwiska korespondentów są tylko dla wiadomości redakcji, która nazwisk tych nikomu nie zdradza, zresztą w cytowanym artykule nie możemy dopatrzeć się czegoś znieważającego. Jeśli informacja jest nieciężka lub nieprawdziwa, przysługuje każdemu droga sprostowania i z powołaniem się na odpowiedni przepis ustawy.

Podczas napadu została spalona książeczka wojskowa na imię Stefana Huryna, którą unieważniam.

## W dniu 25-VI z przysięgiem

podjął z Baranowicz o godz. 19.48, s'radziono na st. Nowojelonia urzędnikowi Województwa portycygar (papierosnicę) wagi 42 złotych, srebrną, pokrytą czarną emalją w kratkę, robota kaukaska. Od spodniej strony emalja od częstego kładzenia wybita. Ostrzeżenie przed nabyciem, w razie zaś ujawnienia otrzymanie i zawiadomienie policji. 163

## Do sprzedania

### króliki

(niebieskie)

Oglądać: Zauł. Tatarski 28 (od g. 14—19) wł.

## Podania

w sprawach cywilnych, karnych, administracyjnych, rozwodowych, emigracyjnych, apelacji, kasacji, tłumaczenia i objaśnienia, załatwiania z całą dokładnością Biuro Podan w Nowogrodzku przy ulicy Korewickiej Nr. 33-a. Wdowom i sierotom darmo. 109

## Młyny „HURAGAN”

4 tonny (4000 kg.) wydajności na godzinę do przemialu: wapna, kredy, gliny, gipsu, cegły i koryn dostarcza

Biuro Techniczno-Handlowe

**Wł. Nieciengiewicz i S-ka**

Wilno, ul. Wileńska 15. Tel. 7—20. 160

## Spółka Myśliwska „EKONOMJA”

BARANOWICZE, Szeptyckiego 49 tel. 97

posiada wielki wybór **BRONI** AMUNICJI I PRZYBORÓW MYŚLIWSKICH

Ceny ściśle według cenników warszawskich. 9

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 16 40 Tel. 93

## „Złoty dom“

Powiało na Lidę kultura. I to nie bylejaką! Lida ma być czystą!

Z góry (lidzcy autochtonowie) dotychczas nie byli domyślni, przyszło zarządzenie, by domy lidzkie doprowadzić do względnie choć porządku, a przede wszystkim pomalować je jakimś jasnym, miłym dla oka kolorem.

Zakotłowało się w lidzkim mrowisku! No, nie po kategorycznym diktum władz, porządek musi być.

Municipalitet lidzki poskrobał się w głowę, pomysł, myślał i... góra zrodziła myśl.

Mysz i to nie byle jaka.

Istniała w bytem imperium rosyjskim instytucja „złoty domów“. Czy sentyment dla przeszłości podawał pp. „tutejszym“ w sosie „4 la niskij duch“, czy też umiłowanie wszystkiego na żółto, dość, że Lida ma posiadać tylko „złoty dom“.

Socjete posiadająca, siłwetne Merkurego syny z pod znaku łokcia, funta, igły i potrzeb wszelkich, barbieri znakomite i innych rękodziel przedstawiciele, zwolęta Apellesa dzieci i zaczęło się.

Jako „signum temporis“ nad wszystkim dzisiaj w Lidzie pędzi górze.

Lida maluje się, a mówiąc do kładnie, szpeci się.

Jak stara kokota, która swe

obrzydlive zmarzaczki chce ukryć pod cielistym „Houbigant'em“, tak i gród nasz na gwałt pacykuje brudne mury obrapanych siedzib lidzkich.

A na to wszystko patrzy z góry niedosięgły w swem „bytu po siemu“ municipalitet miejski, zadowolony, że zarządzenie wydał i pozbył się kłopotu.

A gdzie pojęcie o estetyce panowie rajcy miejscy? Wszak Lida posiada architekta miejskiego, który winien dbać o estetyczny wygląd miasta?

Smarowanie ceglanych fasad winno być wstrzymane.

Jeżeli już o to chodzi, że brudne i obrapanie domy nie mogą być tolerowane nadal, to przedewszystkiem należy ustawić interpellować zarządzenie z góry.

A więc: po uprzednim tymczasowym pomalować na jasny kolor. Aż prosi się uwaga, by zwrócić się na miastach zachodniej Polski, użyć zamiast malowania, wapno hydrauliczne, które nie jest droższe, a konserwuje domy po kilkudziesięciu latach i nie wymaga periodycznego malowania.

Interpretacja zarządzeń z góry musi być właściwa. Inaczej przypomni nam rosyjskie przysłowie o obłąkańcu, który zmuszony do modlitwy, tak gorliwie bił czołem, że rozbił sobie głowę.

## Kolonje letnie dla młodzieży

Dnia 22 czerwca przybył do Lidy z Nowogródka referent (Urzędu Wojewódzkiego p. Junczewicz, który zwiędzał w Białohrudzie i Sielcu lokale na kolonje letnie dla młodzieży.

### Wszystko naprzód

Jak się dowiadujemy, dzięki staraniom księdza kanonika Bojarskiego, dziurawy dach kaplicy na cmentarzu katolickim, jak i sama kaplica, zostaną w najbliższym czasie odnowione.

### Z marszu-treningu

W uzupełnieniu wiadomości z przebiegu niedzielnego 15-kilometrowego marszu-treningu Lida—Białohrudą podajemy następujący fakt: drużyna Sportowego Klubu Policyjnego w Lidzie przybyła do mety piąta, tylko z tej przyczyny, że przez 11 km niosła (dosłownie) swego towarzysza, który na pierwszym kilometrze dostał ataku sercowego. Fakt ten notujemy, jako przykład wybitnej solidarności i ambicji naszych sportowców.

Z bliższych szczegółów zanotować również należy, drużyna „Strzelca“ minęła drużynę polityczną dopiero na 1 i pół km, przed metą.

### Złodzieje grasują

Od pewnego czasu grasuje w mieście jakiś niewysłędzony dotychczas opryszek, który okrada mieszkania w dzielnicach Słobódka i Zakasanka. System dokonywanych kradzieży wskazuje, że popełnia je jeden i ten sam złodziej.

Ostatnio skradziono z mieszkania Zofji Pawlukiewiczowej przy ul. Puhulanka, pluszowe paño damskie i garderobę wieszaną i jedwabną razem na sumie 800 złotych.

Subskrypcja 4% państwowej premijowej pożyczki inwestycyjnej gromadzi w instytucjach przyjmujących zapisy na obligacje tłuhy klienteli, tak, iż okazała się konieczność otwierania dodatkowych Kas dla subskrypcji. Jedną z przyczyn popularności pożyczki są duże szanse wylosowania premii, których ogólna kwota wynosi 9.250.000 zł.

Pierwsze ciągnięcie premii odbędzie się już dnia 1 października r. b.

## Radjo-program

WARSZAWA fala 1.111.

### Czwartek, 28 czerwca

13.00. Sygnał czasu.  
15.00. Komunikaty.  
16.00—16.25. Odczyt p. t. „O zawodzie artysty-plastyka“.  
16.25—16.40. Komunikat harcerski.  
16.40—17.05. Odczyt p. t. „Typy radości nadawczych“.  
17.20—17.45. „Wśród ksiądek“.  
17.45—18.25. Audycja literacka. Żywy numer „Cyrułika Warszawskiego“.  
18.25—18.55. a) Przemówienie okolicznościowe z okazji święta pułku radiotelegraficznego.  
19.05—19.15. Komunikat rolniczy.  
19.35—20.00. Odczyt p. t. „Zasady subwencjonowania organizacji rolniczych“.  
20.15. Transmisja z Doliny Szwajcarskiej.  
22.00—22.05. Sygnał czasu, komunikaty.

### Piątek 29 czerwca

10.15—11.45. Transmisja Nabożeństwa.  
12.00. Sygnał czasu.  
15.35—14.00. Komunikat matematyczny.  
12.40—16.00. „Przeгляд wydawnictw parjodycznych“.  
16.00—16.20. Odczyt p. t. „Choroby trozy chlewej“.  
16.20—16.40. Odczyt p. t. „Miodobranie“.  
16.40—17.00. Odczyt p. t. „Oszczędność na nowozach sztucznych przez popłony“.  
17.00—18.30. Koncert popularny.  
18.30—18.55. Romanticoi.  
19.10—19.35. a) Przemówienie przedstawiciela Polskiego Radia z racji święta pułku radiotelegraficznego.  
19.30—20.00. Odczyt z cyklu „Z doby Sasów i Stanisławów“.  
20.15. Koncert Popularny Orkiestry Filharmonij Warsz.  
22.00—22.05. Sygnał czasu, komunikaty.  
22.05—22.20. Komunikaty PAT.

## Pomoc doradza dla pogorzalców

Z inicjatywy p. starosty Bogatkowskiego w dniach najbliższych rozpocznie się wydawanie zapomóg pieniężnych dla pogorzalców z „wirbitu, a następnie z innych miejscowości.

Jednocześnie pan Starosta wszczął starania nad dostarczeniem dla pogorzalców materiału pod budowę, po znłożonej do minimum cenie.

## Z Żeńskiej Szkoły Rolniczej w Różance

W związku z pobytom w Różance p. starosty Bogatkowskiego, który wszedł wraz z inżynierem Krzyżem do komitetu budowy Państwowej Żeńskiej Szkoły Rolniczej ma nastąpić poprawa gospodarstwa tej szkoły.

Komitet przystępuje do przebudowy 2 budynków, oraz do gruntownego remontu 2 budynków gospodarczych.

## OGŁOSZENIE

Urząd Wojewódzki Nowogródzki ogłasza przetarg na dzierżawę państwowych sadów owocowych, znajdujących się w niżej podanych majątkach państwowych:

1) W dniu 6 lipca r. b. o godz. 10-jej na dzierżawę sadu w maj. Delatycz, 15 km. od m-ka Lubcza (pow. Nowogródzkiego).

Ogólna ilość drzew około 800 sztuk.  
2) W dniu 8 lipca r. b. o godz. 10-jej na dzierżawę sadu w maj. Dolny-Horodziej (Magdułka) 1 km. od st. kol. Horodziej pow. Nieświeskiego.

Ogólna ilość drzew około 210 sztuk.  
3) W dniu 9 lipca r. b. o godz. 12-jej na dzierżawę sadu w maj. Jeziernica (2 km. od st. kol. Jeziernica), pow. Stolinjskiego.

Ogólna ilość drzew około 350 sztuk.  
Urodzaj owoców we wszystkich sadach obfity — przeważają gatunki złmowe Jabłoni (antonówki).

Przetargi odbędą się na miejscu w poszczególnych majątkach i w wyżej wymienionych terminach.

Pomimo konkursu ofert Komisja zastrzega sobie prawo przeprowadzenia przetargu ustnego na podstawie ceny wywoławczej przez siebie ustalonej, ponadto Komisji będzie przysługiwało prawo uznania przetargu za niedoszły do skutku w razie nie osiągnięcia właściwej ceny i wyznaczenia ponownego przetargu w innym terminie.

Reflektanci na dzierżawę sadów winni w dniu przetargu złożyć na ręca Komisji oferty w zabezpieczonych kopertach, opłacone stemplem w sumie 3 zł. dołączając wadium w sumie 250 złotych.

W ofercie należy wymienić imię, nazwisko i adres reflektanta, proponowany czynsz w złotych, oraz stwierdzić o zapoznaniu się z wydzierżawianym obiektem, ilością i gatunkiem drzew, oraz warunkami przetargu i dzierżawy — i że z tego tytułu reflektant nie będzie rościł żadnej pretensji do Skarbu Państwa.

Szczegółowe warunki przetargu oraz dzierżawy są do przeznienia w Urzędzie Wojewódzkim oraz u Kierowników poszczególnych majątków.

URZĄD WOJEWÓDZKI  
W NOWOGRÓDKU

166

Podczas napadu została spalona księżniczka wojskowa na imię Stefana Huryna, którą uwięziam.

Do sprzedania  
**KRÓLIKI**  
(niebieskie)

Oglądać Zaśl. Tatarski 28  
(od g. 14—19) wł.

## GIEŁDA pieniężna i towarowa

DE WIZY: M. Jork 8.90. Zurich 171.73. Londyn 43.471/2. Paryż 35.03. Praga 26.42. Wiedeń 125.55. Tendenc. niejednołita. Ruble złote—4.67. Dolary w prywatnym obrocie—8.20 1/2

Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 20 b. m. osiągnął za 100 złotych

Gdańsk 57.41 — 57.55 Berlna 44.77 1/2 47.09 1/2. M. Jork 11.25. Zurich 56.15. Londyn 43.48. Praga 37.70. Wiedeń 79.50—79.79

## Papiery procentowe

5% premjowa — 86—85.  
6% dolarowa 86.50  
10% . . . . . kolejowa 104—  
5% . . . . . konwersyjna — 67.  
5% . . . . . kolejowa 62—  
8% Bank Gosp. Kraj. 94.  
8% . . . . . Rolny 94.  
4 1/2% dzemskie 52.  
5% . . . . . 7 1/2% — 74—74.25  
5% . . . . . miejskie 57 1/2 — 57—57.75  
4 1/2% . . . . . miejskie 58—57 1/2

## Akcje

Bank Dyskontowy 135—136  
Handlowy 117  
Polski 178—176  
Zw. Spół. Zarob. 84.00—84.50  
Sila i Siła 155—  
Cukier 62.90—63  
Wągiel 96.00—96.50  
Nobel 32 — 33  
Lilpop 35 1/2—34 1/2  
Lary 6.75  
Modrzew 44.50—44.75  
Heberbusch 254  
Starochowice 56—55.75  
Borkowski 16  
Filey 65.25  
Zawiercie 28—29—30  
Wysoka 200—201  
Ostrołec. 102 serja „b“ 124 serja „a“  
Cegielski 41  
Zielenieński —  
Pocisk 9.40  
Spirytus 39 1/2—40  
Ziętzi 40—41  
Parowóz 1 am. 50—1 am. 45  
Clechanów 47  
Spies 165—  
Tendencja niejednołita

Kino „POGON“ w Nowogródku  
Dziś i dni następnych będzie wyświetlany film p. t.  
**„KOBIECI CZY LALKI?“**  
dramat w 8 aktach, w roli głównej  
GLORIA SWANSON oraz nadprogram.

**BANK  
KREDYTU SPÓŁDZIELCZEGO**  
Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ  
Baranowicze, ul. Ułańska Nr. 3, telefon 115  
Załatwia wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodzącej. 123

KINO „NOWOŚĆ“  
w STOLPCACH  
wyświetla 28, 29, 30 czerwca i 1 lipca film p. t.  
**„Kaukaski rozbójnik  
Arsen“**  
Nadprogram farsa w 2-ach aktach.

**KUPON**  
na prawe korzystanie z bezpłatnych porad  
pawnych „Życia Nowogródzkiego“  
Wyciąć i załagać do listu.

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 48 Tel. 53

## Pałaca sprawa

Lidzki powiat ma niestety, ustaloną smutną sławę powiatu, w którym ilość pożarów, jak kradzieży leśnych jest wprost rekordowa.

Do pierwszego zła zabrał się energiczny p. starosta Bogatkowski, więc należy mieć nadzieję, że powoli klęskę ognioną zredukują do minimum.

Czy jednak nie ma wjeścia na rozpowszechnienie tak kradzieże leśne? Czy bliska amnestja, która przewiduje i darowanie kradzieży leśnych, wzruszy tak głęboko sumienia złodziei największego skarbu ziemi naszej, — lasów, że kradzieży tych nie będzie?

Nie. Trzeba znaleźć inne, możliwe odpowiednie rozwiązanie tej sprawy.

Przedewszystkiem każdy dowożący materiał leśny do miasta musi się wylegitymować z legalnego posiadania.

Polcja winna zwrócić baczną uwagę na każdy wóz z drzewem, a właściciel wozu musi po-

siadać kwit na kupione drzewo. Przyczyna rodzi skutek. Trzeba usunąć przyczynę, którą jest bezkarność, spowodowana niedopatrzaniem tak ważnej i pałaczej sprawy.

Komisariat policji, który działa tylko w wypadkach specjalnie podejrzanych, ma po kilkadziesiąt takich spraw. Cóż kiedy sądy, nie mając dowodów zgłoszeń poszkodowanych i odnosnych rozporządzeń o legitymowaniu się z pochodzenia drzewa, są też bezsilne i muszą zwalniać podejrzanych. Należy, by urzędy gminne, względnie sprzedający materiał leśny wydawali kwity na legalne pochodzenie tego drzewa. Wtedy „raubritterstwo” leśne zkończy się.

Wszak mamy instytucję ochrony lasów, która do tej poryzobłażej, i zda się niedostrzegalnej, a jednak pałaczej sprawy podejść powinna. Dla ścisłości dodamy, że w lasów w Polsce jest rabaną nielegalnie, lub kradzioną.

## Inspekcja sanitarna w Lidzie

Dnia 28 czerwca bawiła w Lidzie z raniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Generalna Inspekcja Zdrowia w składzie pp. Hryszkiewicz, generalnego inspektora, Pałeczka, naczelnika wydziału chorób zakaźnych i dr. Domanski, naczelnika wydziału służby zdrowia przy województwie nowogrodzkiem.

Komisję informowali zastępca starosty p. Dziadkiewicz, lekarz powiatowy dr. Sopotko i lekarz miejski dr. Lasotta.

Zwiedzono szereg hoteli, fryzjermi, oraz szpitale — powiatową i żydowski, aptekę sejmikową, przychodnię sejmikową. Inspekcja uznała stan sanitarny miasta nie tylko za zadawalający, a nawet dobry.

To samo w Lipniskach i Sołotkach.

Z 5-ciu powiatów naszego województwa, które zmedycza inspekcja sanitarna, powiat lidzki stał na najwyższym poziomie.

**Dla wygody**  
**Sz. Prenumeratorów w Lidzie**  
 upoważniliśmy  
**P. Zofję Hudowicz**  
 LIDA, SUWALSKA 48  
 do inkasowania prenumeraty

## Radio-program

WARSZAWA lala 1.111.

Wtorek 3 lipca	Środa 4 lipca
13.00—13.10. Sygnał czasu.	13.00—13.10. Sygnał czasu.
15.00—15.20. Komunikaty.	15.00—15.20. Komunikaty.
17.00—17.25. Odczyt p. t. „O bezpieczeństwo ludowe na tydzień”.	16.30—16.45. Komunikat narcerski.
17.25—17.50. Lirniej benzynowy.	17.00—17.25. Audycja dla dzieci.
18.00. Koncert solistów.	17.25—17.50 „Legenda Teatr”.
19.00—19.20. Rozmaitości.	18.00. Koncert orkiestry mandolinistów.
19.20. Transmisja z Poznania.	19.00—19.20. Rozmaitości.
19.30. Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań gieldy zbożowej Krakowskiej.	19.30—19.55. Odczyt p. t. „O biary geograficzne nieszyn województwa”.
19.50. Transmisja z Opery Poznańskiej.	19.55—20.05. Komunikat rolniczy.
22.00—22.05. Sygnał czasu.	21.10. Audycja ku uczczeniu 150 rocznicy ogłoszenia niepodległości Stanów Zjednoczonych Ameryki.
22.05—22.20. Komunikaty.	22.00—22.05. Sygnał czasu i komunikaty.
22.20—22.30. Muzyka taneczna.	22.05—22.20. Komunikaty P.A.T.
	22.20—22.30. Komunikaty.

Redaktor i wydawca Zygmunt Kamiński.

## Pektosie wyborcze

W związku z zażaleniem na wybory i utratę mandatu przez P. S. L. „Wyzwolenie” (lista Nr. 3), oraz unieważnienie list Nr. 10 (Stronnictwo Chłopskie) i Nr. 18 (Blok Mniejszościowy), b. przewodniczący Okręgowej Komisji Wyborczej Nr. 62 p. sędzia Łowicz-Barański, wyjechał do Sądu Najwyższego z żądanymi aktami wyborczymi.

## Z administracją

Zastępca Komendanta policji na powiat lidzki aspirant Stanisław Jaskorzynski, za wybitne zasługi położone w służbie bezpieczeństwa publicznego, został mianowany z dniem 1-go lipca podkomisarzem.

## Pomoc pogorzelnom

Dnia 24 czerwca zorganizowano w Dokudowie Komitet Pomocy Pogorzelnom wsi Filonowce. W skład Komitetu weszli: ks. Olechnowicz—przewodniczący, wójt Szeptanowski—zastępca, p. Raginiewicz—skarbnik.

Powołano i upoważniono szereg osób do zbierania ofiar w naturze i w gotówce.

## Dzieci wywołały pożar

Dnia 25 czerwca we wsi Bielowce, gminy bielickiej, spaliła się na szkodę Bronisława Maksymowicza stodoła, 4 wozysiana, siewczarnia i kilkadziesiąt podów koniczyzny, słomy i kartofli. Pożar wywołały, pozostawione bez dozoru dzieci.

## Ostrożnie z ogniem!

We wsi Stulki gm. Żyrnawy, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem, wybuchł pożar na szkodę Józefa Szeżki. Spaliła się stodoła, wóz, bryczka, siewczarnia i inne drobne przedmioty z gospodarczego inwentarza.

## Baczność właściciele koncesyj wódczanych

Ministerstwo Skarbu, na skutek zabiegów Stowarzyszenia Kupców, zawiadomiło Izby Skarbowe, iż w celu umożliwienia koncesjonariuszom zakładów sprzedaży napojów alkoholowych likwidacji swoich przedsiębiorstw, objętych zarządzeniami Ministerstwa z dnia 3-go i 23 listopada ub. roku, zezwala się Izbom udzielić koncesjonariuszom tym w porozumieniu z p. Wojewodą dalszej prolongaty likwidacji do dnia 31 grudnia r. b. Ministerstwo Skarbu poleciło Izbom, aby w sprawie tej wydane zostały bezwzględnie odpowiednie zarządzenia.

## Czas to pieniądz, nie-prawdaż?

W Dokudowie, gdzie budoję się urząd gminny, sarka ludność na niedorzeczne eksploatowanie tej podwodami. Dnia 30-go czerwca przybyły 4 furmanki no materiał budowlany, którego nie można było załadować z jakichś tam przyczyn natury biurokratycznej formalnej. Furmanki odejść miały bez materiału!

Zgubioną książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Luck na imię Stanisława Zawadzkiego, rocznik 1904, zamieszkał. Kosowszczyzna, gm. Wawiórka, pow. Lidzki, unieważnia się.

## Jak przyjmuje swych gości amerykańska gospodyni?

Serdecznie lecz skromnie a przedewszystkiem bez kłopotów

Życie towarzyskie w Ameryce jest bardzo rozwinięte, a wzmożliło się ono jeszcze bardziej po wojnie.

Amerykanki lubią przyjmować gości, uważając to za wielką przyjemność. Pomimo to, że większość gospodyń amerykańskich obywateli bez służby, przyjęcie kilku czy kilkunastu nawet osób, nie jest połączone z trudnościami.

Gospodyni nie łamię sobie głowy w jaki sposób ugościć zaproszonych, gdyż wystawne przyjęcie uważano za zły ton i chęć wynoszenia się ponad innych.

Gość amerykański musi mieć to uczucie, że gospodyni uważa go za domownika i jeśli zaprosi do stołu, to pada takie pytanie, jakie jąda codziennie jej rodzina.

Stek z kartoflaną salata, trochę owoców i czarna kawa lub herbata, składają się na „proszoną kolację”. Wyjątek stanowią tylko wielkie uroczystości rodzinne, jak zaręczyny, ślub i t. d.

Przebieżenie zamożny dom amerykański, nie posiada kosztownych serwisów porcelanowych, niema zastaw ze srebra, nie istnieje nawet pojęcie kredensu w znaczeniu europejskim, więc gospodyni radzi sobie w inny sposób.

Telefonuje do restauracji i zamawia śniadanie lub kolację na tyle osób, ile ich poprosiła.

Restaurator troszczy się nietylko o jadło, ale i o zastawę, nakrycie i przybranie stołu, a gdy niema w domu odpowiedniej ilości mebli, dostarcza nawet stołów i krzesel.

Przyjęcia takie nie są zbyt kosztowne, jak na tamtejsze stosunki, gdyż ceny waha się od 1—10 dolarów za osobę, zależnie od umowy.

Jest rzeczą nie do pomyślenia, aby restaurator wywiązał się niedbale z zamówienia lub dostarczył źle przyrządzonych potraw niezadowolonych.

Istnieje bowiem „prawo odszkodowania”, a sędziowie amerykańscy tępią bez miłosierdzia wszelką fuzerkę kulinarną.

## GIEŁDA PIONIERNA I TOWAROWA

DE WIZY: N. Jork 8.90	Zurich 171.85	London 4.147
Praga 35.03 1/2	Praga 26.42	Wiedeń 125.56
Tendencja bez zmian	Rubla złota—4.66 1/2	Dolary w prywatnym obrocie—8.88 1/2

Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 30 b. m. osiągnął za 100 złotych

Gdańsk 57.43	Berlin 46.80
47.—	N. Jork 11.25
Zurich 56.15	London 43.49
Praga 377.50	Wiedeń 79.48—79.89

## Papiery procentowe

5% premjowa	— 24 1/2 — 85 —
6% dolarowa	86.50
10% kolejoowa	104 —
5% konwersyjna	— 67 1/2 —
5% kolejoowa	62 —
8% Bałk. Gosp. Kraj	94 —
8% Rolny	94 —

## Akcje

Bank Zachodni	34
Bank Dyskontowy	135 — 136
Handlowy	117
Polski	179 1/2 — 180
Z Spółk. Zarob.	84.00 —
Sila i Siłallo	155 —
Cukier	64
Węglał	98 — 99 — 100 1/2
Nobel	32 — 33
Lilpop	36 1/2 — 37.25 — 37
Lazy	6.75
Madrzejów	4.50 — 45.25
Haberbusch	254

Starachowice 56.25  
 Borkowski 15  
 Filicy 65—66  
 Zawierne 26.5—26.25—26.50  
 Wysoka 200—201  
 Ostrowiec 108 seria „b” 124 seria „a”  
 Cegielski 41  
 Zicheniewski —  
 Poek 9 —  
 Spółka 39 1/2 — 40  
 Głaz 40—41  
 Parowóz i em. 50—il em. 40  
 Cichanów 24 1/2  
 Siles 160—bez kuponu  
 R dki 49.52  
 Tendencja nie nielasa.

**Dom** do sprzedania w Le-gatkach gm. Rajczan-skiej. Wiadomość u Aleksandra Piwowarczyka w Lagotkach. 173

**Prosięta**  
 rasy Wielkiej, Białej, Angielskiej w wieku 6, 8, 12 tygodni do sprzedania w Szkole Rolniczej w Kuszelewie. 169.3

**Do sprzedania króliki** (niebieskie)  
 Oglądac: Zemb. Tatarski 26 (od g. 14—19) wł.

**Kino „POGOŃ” w Nowogrodzku**  
 1-go, 2-go i 3-go lipca będzie wyświetlany film p. t. „WSCHÓD SŁOŃCA” (SURPRISE)

**KINO „NOWOŚĆ” w STOLPCACH**  
 wyświetla dziś i dnie następane film p. t. „NIEWOLNICA SZEIKA”  
 Nadprogram komedja w 2 ch aktach.



ŻYCIE LIDZKIE

ADRES: Suwałska 46 Tel. 93

Burzliwe posiedzenie Rady Miejskiej. Część radnych urzędu obrządku i zrywa posiedzenie

Dnia 5 lipca odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej, którego porządek dzienny obejmował tak ważne i aktualne dla życia samorządu miastelkiego sprawy, jak zaplanowanie przyznania w Banku Gospodarstwa Krajowego na budowę elektrowni miejskiej, sprawę przytułku dla starców w związku z projektem przeznaczenia budującego się obecnie domu starców, dla szkoły przemysłowo-rzemieślniczej, decyzja p. Wojewody co do preliminarza budżetowego na rok 1928-29 i inne.

Po przyjęciu do wiadomości protokołu z poprzedniego posiedzenia, zabrał głos przewodniczący burmistrz Bergmann, który zaproponował przyjęcie uchwały o zaciągnięciu pożyczki w B. G. K., co też Rada Miejska i uchwaliła.

Następnie uchwalono wyznaczyć zarządę prowizoryczny plac pod elektrownię na placu ks. Falkowskiego.

Po przedstawieniu przez p. Bergmanna całokształtu pertraktacji między Wydziałem Powiatowym, a miastem co do oddania placu przeznaczanego na budowę domu dla starców szkoły przemysłowo-rzemieślniczej, otwarto dyskusję. Za oddaniem placu rzeczowo i argumentalnie, przemawiał inż. Pupko, który przedewszystkiem wyjaśnił radnym, że dom, który się buduje, jest dla kilkunastu starców zbyt obszerny i może być daleko produkcyjniej wykorzystany przez szkołę, tembardziej, że p. Wojewoda i Wydział Powiatowy obiecali, że dla starców w Lidzie skonstruują dachy, starcy zaś z powiatu będą mieli zapewniony przytułek i dobrą opiekę w Michałowice pow. wołyńskiego. Radny dr. Sopoćko, który pierwszy wystąpił z projektem utrzymania domu dla starców, obecnie przychylił się do wywodów inż. Pupko i nawoływał Radę do oddania placu, dla tak potrzebnej tutaj zawodowej szkoły. To samo mniej więcej wypowiedział i inż. Trykiewicz.

W rezultacie przystąpiono do głosowania nad wnioskiem Magistratu o obwarowanie placu pod szkołę, co Rada Miejska jednomyślnie uchwaliła.

W ten sposób dzięki obywatelskiemu zrozumieniu mówców, którzy nie szczędzili starani, by przekonanie niechętnie usposobioną do tego projektu Radę Miejską, sprawa starców, jak i szkoła,

ly została pomyślnie rozwiązana. Co się tyczy odmownej decyzji p. Wojewody, w sprawie dodatku 6 tysięcy złotych, jako dodatkowe wynagrodzenia dla członków Magistratu za nadzór nad robotami miejskimi, to Rada Miejska uchwalała jednogłośnie przenieść tę kwotę na inną pozycję preliminarza i prosić o aprobatę władz nadzorczych.

Następnie przystąpiono do najważniejszej naporoz sprawy udzielenia solidarnego gwarancji Bankowi Gospodarstwa Krajowego na pożyczkę 75 tysięcy złotych dla Stowarzyszenia Spożywców „Jedność” na budowę mechanicznej piekarni.

Do poruszenia tej sprawy obrady cechował powazny i rzeczowy nastrój i zdawało się, że przewodniczący do końca w harmonijnym zespole zebranych członków Rady. Tymczasem okazało się, że była to cięzka przed burzą. Jak widać z dalszego przebiegu posiedzenia, które mogło zamienić się w hałaśliwą burzę, przerwaną przez przewodniczącego zamknięciem posiedzenia, to uchwały pewnych punktów porządku dziennego przeszły jak po maśle tylko dlatego, że grupie obrządkowej nie chodziło o przeszmuglowanie nie będącej w porządku obrad sprawie udzielenia takiej samej gwarancji jakiemuś nieznanemu jeszcze formalnie konsorcjum.

Ponieważ, jak już mówiliśmy, try drugą gwarancję ani na porządku dziennym, ani w wolnych wnioskach nie było, przeto słusznie postąpił przewodniczący nie zerwując na rozpatrywanie tej sprawy. Wtedy pojmując na trybuna demagogicznie, jak zwykle do wszystkiego, co państwowo-polackie, usposobiony radny Kosopko zaczął przerywać i koniec został przegłosowany, na znak protestu opuścił wraz z „imitatorum servum pecus” salę obrad, by z braku, quorum uniemożliwić dalsze uchwały. W ten sposób gwarancji chrześcijańskie stowarzyszenie spożywców nie otrzymało i otwarcie mechanicznej piekarni będzie opóźnione. Inna rzecz, że za kilka dni odbędzie się posiedzenie Sejmiku i wtedy gwarancja będzie, a społeczeństwo będzie pamiętać, że gospodarke miejską chcą prowadzić różne konopki i Niekonopki pod kątem swych polityczno-narodowościowych upodobań.

Skutki burzy na terenie powiatu

Burza z huraganem, jaka dnia 4 lipca szalała przez 3 godziny w powiecie, poczyniła znaczne straty.

Na terenie gminy honczarskiej, huragan zniszczył kilkadziesiąt zabudowań gospodarczych. W ogrodach owocowych i lasach, mnóstwo drzew zwalonych siłą huraganu. W Sieciu i Rudzie są potrącone dachy. W kolonii Ustron Borki, wicher przewrócił 2 stodoly, w Isiotach i Stodole.

Na trakcie Lidzka-Nowogrodek przewrócone przeszło 100 drzew. Na polu kolo wsi Tawkinie, gm. żyrmuńskiej, piorun zabił mieszkankę tej wsi Kaziemię Drabko. Od pioruna powstały 4 pożary.

W Jeleni, gm. bieleckiej spałła się stodoła ze zbożem, na szkole Michała Gatackiego, oraz drzewo na spichlerz, złożona przez Państwowy Zarząd Drogowy na przechowanie.

W Szejbakach, gm. lidzkiej spałła się dom mieszkalny 12 budynki gospodarcze, na szkole Szota Aleksandra.

W Oterantonach, — 2 domy mieszkalne Jana Lazarewicza i Kazimierza Szelenko. W ogniu poparzyli się: Emilia Brosiewiczowa i Chaim Lewin.

W Cieszkowcach, gm. lidzkiej, spałła się stodoła i różne sprzęty gospodarskie na szkole Wincenckiego Giercewicza.

W Młocetkach, gminy żyrmuńskiej spałła się obora na szkole Adama Koszickiego.

W Giedzikach, gminy inackowskiej, spałła się stodoła Franciszka Wojciechowskiego.

To jest plon nawalniczy, połączonej z huraganem, który dotychczas udało nam się ustalić. Zawszą jednak dochodzą nas wiadomości, że straty w zalewach są wprost olbrzymie.

Osobiste

Komendant powiatowy policji, komisarz Erhardt po powrocie z urlopu wypoczynkowego objął z dniem 4 lipca urzędowanie.

Mala rzecz, a wstyd

Dotychczas żyliśmy pod grozą pożarów. Nic w dziedzinie ratownictwa ognioowego przez kilka lat nie zrobiono. Wreszcie przyszło opamiętanie i zaczęto myśleć, jak zapobiec zlemu. Na terenie powiatu powstają botanicznie dla budowy domów ogniotrwałych, by pouczyć ludność tworząc się maturalne kursy pozamiatwa (bezpłatnie), jednym słowem zaczyna się praca. W Szczuczynie, w którym ma być ekspozytura Starostwa zorganizowano też także kursy, które wyznaczono od 3 lipca do 6-go. I cóż się okazało! Oto zarządy strazy ognioowych, jak i zarządy gminne tak zlekceważyły istnienie tych kursów, że w Szczuczynie i w bliskich miejscowości nastąpił nie zjaw. Był jeden kandydat tak tylko z dalszej okolicy, a w Szczuczynie zjawilo się kilku, lecz z ządaniem, by im zapłacono. Czy wobec tego Szczuczyn z tak wyrobionemu poczuciem społecznym dorósł do Starostwa.

Sporo o miedzę doprowadził do morderstwa

Dnia 4 lipca mieszkaniec wsi Wilgi, gm. Iebiodzkiej, Antoni Niedzwiecki, zabił uderzeniem siekiery swego krewnego Jana Niedzwieckiego. Przyczyną morderstwa był spor o ziemię.

Zaczęły się kradzieże koni

Z pastwiska obok wsi Tolciszki, gm. raduńskiej, skradziono kilkadziesiąt koni należących do Antoniego Aliuka.

Pożar

W nocy dnia 3 lipca w okolicy Maiewskiej, gm. Radun, z nieustalonej dotychczas przyczyny wybuchł pożar, skutkiem którego spałła się dom mieszkalny na szkole Eustachego Sienkiewicza.

Smierć pod pociągiem

Dnia 4 lipca, na szlaku kolejowym Lidzka-Gawje, kolo mostu kolejowego na Lymie wpałła pod pociąg towarowy kobieta w wieku około 25 lat.

Z obciętemi nogami, w stanie nieprzytomnym, odwieziono niebezpieczniej do szpitala w Lidzie. Są nadzieje, dotychczas nie sprowadzone, iż jest to mieszkanka wsi Lewasze, gminy lidzkiej, Stanisława Szamrej, która już przed roktem usiłowała popełnić samobójstwo.

Specjalna papa asfaltowa „KORIOLIT” do krycia dachów... Do nabycia w Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik” w Lidzie

Narwał się!

Pan Józef Hajdukiewicz nie miał aspiracji Maeterlinckowskich: nie błyszczał jak „Niebieski Ptak”. Ze nie był Diogenesem, więc nie łoczył przed sobą beczki-locum: twierdził, że mieszka w Gudach gminy żyrmuńskiej.

P. T. czytelnik gotów mi robić zarzut, twierdząc, że czynię z małych rzeczy wielkie. Gudy, gm. żyrmuńska, jak i tam p. Józef. Otóż nieprawał Często to, co nazywamy burzą w szkiancie wody, patrząc przez pryzmat doniosłości przejawów życia, może być w małym kręgu przeżywań faktem, który porusza i zamieszanie czyni w dużym na miarę lutejszych dążeń i pojęć, świecie.

Kiedy wspomniłem takie zwykłe, szare słowo gmia, na myśli mi wpadło, że o. Józefa czytelnicy od sławetnego Sienkiewiczowskiego Zolziwicka nie wyżej postawia. Z góry sobie to wypraszam. Pan Józef, jako dziecko wieku radjo i samolotów nie może być do Zolziwicka uwodobniony. Zolziwickiewicz ograniczał swe polity do jaskrawego krawata, wody kolonialskiej Pulsa (Johann Maria Farina nie był bohaterem! Sienkiewiczowskiemu znany) i cudzej żony — p. Józef zaś miał inne szersze horyzonty. Ubierał się jak wierzchni dandżogowy, marzył kategorjami kinowych przeżywań — jednym słowem przypominał lidzkiego subiekta sklepowego, fryzjera, lub drobnego piszczyka z jakiejś instytucji, który zaradno o laury Valentino lub Fairbanka myśli i tem, jakby dostac się do Hollywood i roznieść wraz z panną Chelupiec (Pola Negri, księżna Mnidivani, jak to woli) sławę imienia polskiego po świecie. W gminie swej p. Józef, chcąc dostosować się do ogólnych życiowych wymagań, musiał coś robić. Pomny więc maksymy „praca nie hańbi” i został zdolnym i cenionym szwecem. To nie przeszkadzało jednak p. Józefowi cieszyć się powodzeniem u wów, panien, rozwodek, wogóle niewiast urodzonych, czy też urodzających. Pan Józef, nawiasem mówiąc wzorem Zenilowskiego, „Don Juana di Tenorio” szalał. Na spustoszenia. Jakle czynił w mieszczelniej żyrmuńskiej gminie, rzucimy zasłone. Faktem jest tylko, że żadne wesela, żadna uroczystość, gdzie biatogłowy prym trzymają, nie odbyły się bez p. Józefa. Dnia 3-go lipca, pan Józef, jak przystoiłowy bon vivant wracał z zabawy. Ubior w lekkim nieładzie, lecz nie takim, by zbyt p.

Józefa dyskredytował, chwlejn kroki, niedbaly chód — wszystko to znamionowało, że p. Józef dobrze się gdzieś zabawił.

— Pan Józef znalazł się na stacji Bastuny, by snuć jakas złocista przedzę marzeń o nowych zdobyczach w dziedzinie mniej lub więcej wybijanego erotyzmu. Niestety, na stacji była publiczność, która nie mogła nastrajać p. Józefa do marzeń: jacyś hreczkoskajce, baby wulgarnie, kupczykowie wstrętkiego autoramentu, wśród których żydzi prym trzymali. Pan Józef nie lubi żydów, żydzi nie lubią broni i huku strażów więc p. Józef, syn swego ojca, zapagnął publiczność nastraszyc. Uniósł temperament p. Józefa i zechciał go wyładować. Siegnął przeto po groźne smiercionosne narzędzie. Pif, paf, o tak sobie na wiat i postrach, a za nim gwałt, krzyk, wrzask, harmider! Nie wiedział jednak dzielny strzelec, że na sali obserwował go obrany po cywilnemu komisarz policji śledczej z wojewodzkiego Nowogrodka p. Daglis, który grzechnie, lecz stanowczo zwrócił uwagę p. Józefa, że strzelac na sali nie wolno. Pan Józef obrużył się. Chnąc zaimponować jakemuś tam nieznanemu cywilowi krzyknął: „Gdzie agenci, gdzie policja? Proszę wylegitymować tego pana?”

„A pozwolenie na brzo pan posiada? — zapytał p. Daglis.” „Nie mam i niepotrzebuje moją nieznaną panie, przyjaciele! moim jest wysoko postawiona osoba z administracji w Lidzie. A zresztą to pana nie obchodzi!”

Wtedy komisarz Daglis wylegitymował się sam i dla dopamięnienia stosunków p. Józefa Hajdukiewicza przedstawił go wysoko postawionej osobie w sądownictwie lidzkim.

Tem okazało się, że dzielny strzelec nie znów stonuku i jeszcze wyżej postawioną, mianowicie „Gazetą Śledczą”, która z usłanknieniem oczekuje wyjaśnienia od p. Józefa w sprawie zbytu słabego szcunku dla cudzej własności. Pana Józefa sfotografowano, ale już nie dla filmu, a jednocześnie bohater zrobił znajomości praktyczną z najnowszymi wytworami ludzkiej antropologicznych dociekani — z daktyloskopją. Tak narwał się Don Juan żyrmuński, przez swój zbyt krewki temperament na gorliwego komisarza, który będąc w Bastunach w innej służbowej sprawie, upekł przy jednym ogniu aż dwie służbowe pieczenie.

Poszukiwane osoby - ochmistrzyni do większego majątku. Zgłoszenia Nowogrodek, Sionimska 20, dia Paszkiewiczowej.

Zabawa W niedzielę 1 lipca b. r. pozostawiono torbę damską w Schronisku nad Swietzią w sali administracyjnej do odebrania u zarządy schroniska. 179

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 36 40 Tel. 93

## Sukces Sejmiku w sprawie między obcokrajowcem, a Skarbem Państwa

Od kilku lat już toczy się proces sądowy między Skarbem Państwa, a obcokrajowcem jakim p. Bertin-Deux, który drogą różnych posunięć natury prawniczej uzyskał miano hipotecznego właściciela majątków Sielec-Bielka, własności nominalnej (faktycznych właścicieli, względnie pretendentów na te majątki zjawilo się w ostatnim czasie aż kilku) zmarłego ks. Trubeckoja. Majątek ten, przejęty swego czasu, na własność Państwa w myśl ustawy z dnia 17 grudnia 1920 r. o przejęciu majątków opuszczonych, dzierżawi Sejmik Lidzki, który utrzymuje tam warsztaty rzemieślnicze dla chłopców i schronisko dla stułkukudziestku sierot. Gehenna, —jaka przechodzi Sejmik Lidzki i pośrednio schronisko przez cały cykl dokuczyliwych drobnych spraw, jakie wytaczał p. Bertin-Deux, chcąc zapewne z tego cyklu urobić ogólną opinię o słuszności swych dochodów w głównej zasadniczej sprawie o zwrot majątku, nie daje Sejmikowi możności należycie rozwinąć opiekunczą instytucję, oraz poprowadzić planową gospodarkę na odpowiednim poziomie. Sejmik Lidzki, nie może wprost odetchnąć, zjąc pod groźną ciągłych procesów sądowych, to o ekmisji, to o nieprawne użytkowanie budynków, to o wypasanie łak i t. d.

— Coś się jednak u p. Bertin-Deux popsuło w planowo zorganizowanej akcji zdobycia przejętych na własność Państwa majątków.

## Dalsze szczegóły klęski żywiołowej

Jak już donosiliśmy dnia 4-go lipca szalała w całej Polsce burza połączona z huraganem.

Klęska żywiołowa nie ominęła i naszego powiatu, wyrządzając olbrzymie szkody i powodując liczne nieszczęścia. Oto dalsze szczegóły huraganu:

We wsi *Goliszek gm. Muchlińskie* na szkodę Nisłucha Wincentego spaliły się stodoła i chleb.

We wsi *Dubiec gm. raduńskie* — dom mieszkalny z umeblowaniem, na szkodę Agaty Mikiel, oraz dom, kuznia i stajnia na szkodę Woody Kazimierza.

Na polu koło wsi *Gólmanski gm. maasickiej* został zabity przez piorun mieszkaniec tejże wsi Kiejsta Antoni.

Nad gm. *Bielicką* przeszła burza, która zniszczyła lasy, zereg zabudowań w wielu wsiach powywracała, w niektórych częściowo porwane dachy, w sadach zniszczone zostały drzewa owocowe, straty sięgają kilkuset tysięcy złotych.

W gm. *szczuczynskiej* huragan wyrządził następujące szkody: we wsi Piłczuki zostały zniszczone doszczętnie zabudowania 4 gospodarzy i 11 zabudowań uszczędnionych przez zerwanie dachu, we wsi Mikolajkowszczyzna zostały uszkodzone budynki 6ciu gospodarzy; we wsi Kosorzey uszkodzone zostały budynki kilku gospodarzy; we wsi Jelowo zabudowania 4ch gospodarzy zostały doszczętnie zniszczone, zaś w całej wiosce zerwane prawie wszystkie dachy z zabudowań; w *Szczuczynie* w domu, którym mieści się posterunek, częściowo został zerwany dach, wskutek czego st. pro-

W dniu 4 czerwca w Wileńskim Sądzie Okręgowym przegrywa p. Bertin-Deux sprawę o nadanie rygoru najchmiaszowej wykonalności przy ekmisji schroniska.

Dnia 6 lipca znów Sąd Okręgowy w Wilnie rozpatrywał skargę apelacyjną Prokuratorji Generalnej i Sejmiku Lidzkiego o uchylenie wyroku Sadu Pokoju w Lidzie, eksmitującego schronisko. Przedstawiciel Prokuratorji Generalnej p. Zwierko w zastępstwie radcy Obiezińskiego i adwokat Bąginski ze strony Sejmiku, argumentując świetnie niesłuszność sprawy Bertin-Deux, wyjaśnili Sądowi, że Skarb Państwa, wytoczył proces o unieważnienie hipoteki i tytułu własności p. Bertin-Deux, wobec czego aż do czasu rozstrzygnięcia tego procesu, jako podstawo wego proszą o umorzenie sprawy.

Sąd przychylając się do słusznych dowodów obrony Skarbu i Sejmiku, postanowił sprawę o ekmisji schroniska w Sielcu umorzyć.

Należy zaznaczyć, że Sejmik Lidzki oczekuje we wtorek 10 czerwca 4 nowe drobne sprawy. Spodziewamy się również należy, że ten nowy słuszny zwrot w sprawie między obcokrajowcem a Sejmikiem, będzie początkiem końca ciągłych procesów, absorbujących tylko czas i energię Sejmiku, które mogą być zużyte w kierunku rozwoju tek potrzebnej powiatowi instytucji opiekunczej.

downik Komendy Powiatowej w Wolożynie został poroniony. Strat narazie ustalić nie zdołano.

Na terenie gm. *zabłockiej* burza wyrządziła następujące zniszczenia: w folwarku *Sittanski* od uderzenia pioruna spaliło się 5 stodoł.

Na terenie gm. *ostryńskiej*: w folwarku *Mosiewina* została zniszczona zupełnie stodoła, w majątku *Kulbacze* również zniszczona stodoła i zabite 3 krowy w lesie przez padające drzewa.

Około 50 ha lasu uległo zniszczeniu; ogólne straty wynoszą około 200 tysięcy złotych; w majątku *Lyczkowo*, zniszczona stodoła i około 30 ha lasu, straty 50 tysięcy złotych; w majątku *Niepracha* uszkodzone zostały zasiewy wskutek gradu, straty około 8 tysięcy złotych.

Okołiczne lasy doznały uszkodzeń; we wsi *Bielowce* zniszczony został dom mieszkalny; komunikacja telefoniczna i kolowa pomiędzy Ostryną, a Szczuczynem, oraz Dziembrowem przerwana: przez powywracane słupy, telefoniczne, oraz przydrożne drzewa; prócz tego w znacznej ilości dachy zostały porwane prawie na terenie całej gminy. Wypadków z ludźmi nie było.

Na terenie gm. *szabuckiej* od uderzenia pioruna w folwarku *Szymkowszczyzna* spaliła się stodoła, obory i stajnie na szkodę p.p. *Sopoczków*; we wsi *Dworzany* spalił się dom ze spiżarnią na szkodę *Troczyńskiego* *Bolesława*. Podczas pożaru został kontuzjowany od pioruna w nogi znajdujący się w mieszkaniu *Andrukowicz Józef*.

## Uwagi na czasie

5-go czerwca weszła w życie nowa ustawa budowlana, której artykuł 190 wzbrania wznoszenia budynków drewnianych. Komitet rozbudowy miasta — biorąc pod uwagę, że nowa ustawa zabrania zupełnie ruch budowlany na krańcach miasta, że pożądanym jest, aby ustawa ta wprowadzona była w życie stopniowo — podzielił miasto na rejonny zabudowy murowanych i drewnianych, przydzielając krańca miasta do ostatniej kategorii. Rada Miejska, po zbadaniu poszczególnych rejonów i ulic, uchwaliła wnieść wniosek do p. Wojewody o zezwolenie na krańcach miasta i przylegających do nich ulicach na okres 5 lat budowy budynków drewnianych z dachem ogniowołwym. Uchwała ta ma pewną rację bytu.

Miasto rozwija w szybkim tempie. Powstają wciąż nowe przedsiębiorstwa, nowe warsztaty pracy, które potrzebują nowych sił roboczych. Na te ostatnie składa się element przeważnie wiejski, który z powodu naturalnego przrostu nie może być zatrudniony na roli, a musi szukać zarobku w mieście. Ten element potrzebuje najpierw takiego mieszkania, które da mu budowlę drewnianą. Budynki drewniane nie wymaga natychmiastowego wkładu większych sum.

Konstrukcja jego prosta, budowa łatwa i w ciągu kilku miesięcy gotów jest do użytkowania. Wykonanie jego, zrobienie podmurówki, otykowanie i oszalowanie zewnętrzne, może być uskutecznione w latach następnym w miarę możliwości. Natomiast budynek murowany od przystąpienia już do fundamentu potrzebuje lokaty większych kapitałów, budowa ścian kosztowna; w najlepszych warunkach doprowadzony pod dach, pozostaje na całą zimę i może być oddany do użytku w roku następnym.

Prawdą jest, iż różnica między podbudowaniem drewnianego budynku przy ostatecznym jego

wykończeniu, a murowanym przy obecnych cenach na materiały nie przekracza 30% wartości budyńku, lecz jakże kolosalna różnica w czasie spłat i użytkowania, a zresztą w miejscach bliźszych, w które tak obfituje Lidzka, koszty budowy murowanych nie wytrzymują wprost kalkulacji.

Na pomoc tutaj mogłaby przyjść inicjatywa rozwoju akcji budowlanej ze strony Samorządu. Budowa takich mieszkań przez osoby prywatne, nie da pozytywnych rezultatów, gdyż nie oprocentuje się. Koszt budowy jednego pokoju (w budynkach większych) wynosi około 6.000 złotych. Procent roczny stanowi 600 zł, a trzyzmiac można za komorne 300 zł.

Prywatnym przedsiębiorcom opłaca się budować tylko mieszkania komfortowe i wtedy jest pewna kalkulacja. Budowanie zaś przez Samorządy większych domów mieszkalnych przy obecnym pożyczkach Banku Gospodarstwa Krajowego może się opłacać.

Samorządy, o ile budżety ich nie pozwolą, muszą się wstrzymać z budową takich mieszkań do momentu kiedy B. G. K. będzie w stanie udzielić kredytów z małym oprocentowaniem (4% — 5%). Miasta natomiast powinny starać się o uzyskanie kredytów na organizację i budowę najpierw różnych miejskich przedsiębiorstw, aby zapewnić sobie zbyt i rozwój gospodarki miejskiej, a po zrealizowaniu tego fundamentu swej egzystencji, przyjąć na pomoc budownictwu.

Nowa ustawa budowlana musi się wprowadzać w życie stopniowo i z wielką ostrożnością. Można zastosować pewne wymagania pod względem estetycznym przy zezwoleniu na budowę budynków drewnianych, jednakowoż przymus budowy tylko domów murowanych może wstrzymać ruch budowlany, co będzie szkodliwym dla rozwoju miasta i spowoduje głód mieszkaniowy.

## Ukarane oszczerstwo

Dnia 3 lipca w tutejszym Sądzie Pokoju rozpatrywana była sprawa, która wzbudziła w szerokiej kołach kolejarzy Dyrekcji Wileńskiej zrozumiałe zainteresowanie.

Starszy dyspozytor ruchu Wileńskiej Dyrekcji p. K. P. p. Aleksander Dąbrowski wystąpił z oskarżeniem przeciwko Januszewskiemu Ludwikowi, lat 67, Gonczarkowi Adamowi, lat 36 i Cieniuchowi Stanisławowi, lat 38 o zniesławienie go przed społeczeństwem, urzędami administracyjnymi i bezpośrednią władzą przełożoną, ze p. Dąbrowski współpracował z bolszewikami w okresie inwazji w latach 1919-1920.

Oskarżeni, z Januszewskim Ludwikiem na czele, spowodowali wątpliwą u Wileńskiej Dyrekcji kolejącej co do lojalności państwowej p. Dąbrowskiego, żądając jednocześnie podjęcia go do odpowiedzialności za pracę antypaństwową.

Nadzwyczajny докладny dla Sadu Pokoju przewod sędowy z całą pewnością ustalił brak jakichkolwiek bądź podstaw do podjęcie o niełojalność p. Aleksandra Dąbrowskiego przeciw państwu. Natomiast zbadania 10 świadków dowodowych z wybitnym na tutejszym terenie

podkomisarzem Jaskorzyńskim, ustalili, że cała praca oszczerca Ludwika Januszewskiego operata była na chęci obalenia Dąbrowskiego przy nominacji jego na stanowisko przez Januszewskiego zajmowane.

Oskarżony Gonczarko, kierownik kooperatywy kolejowej nie lubił Dąbrowskiego, jako kontrolera, który wykrywał zapasy węgla skarbowego. Cieniuch Stanisław — jak sam mówi — „podwładny”, pomagał Januszewskiemu, gdyż ten ostatni prosił go, by wystarał się o pisemny dokument, że Aleksander Dąbrowski dyspozytor ruchu stacji Lidzka „był bolszewickim komisarzem wydziału drogowego w Lidzie”. Januszewski Ludwik do sądu nie stawiał się. Z upoważnienia p. Dąbrowskiego oskarżenie popierał bardzo rzetelnie i poważnym przemowieniem aplikant adwokacki F. Wisimont, przysięgając o przykładowe ukaranie Januszewskiego i spolki.

Sędzia p. Lówicz-Baranski, wychodząc z założenia, że oskarżenie z Januszewskim, na czele próbował zniesławić Dąbrowskiego w interesie własnym skazał ich na najwyższy wymiar kary, a mianowicie: Januszewskiego Ludwika, urzędnika Dyrekcji Wileńskiej i Gonczarka

## GIEŁDA pionięzna i towarowa

D E W I Z Y : M. Jork 88, 1/2 Zurich 171,82. Londyn 43,46 1/2. Paryż 34,99. Praga 26,42. Wiedeń 125,60. Tendam. niejednolita. Ruble złote—4,67. Dolary w prywatnym obrocie—8 88.

**Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 7 b. m.**  
osiągnął za 100 złotych  
Gdańsk 57,50 — 57,65. Berlin 46,80 — 47,10. N. Jork 11,25. Zurich 58,15. Londyn 43,45. Praga 377,50. Wiedeń 79,45 — 79,73.

## Papiery procentowe

5% premjowa — 85 1/2 — 86 25  
6% dotarowa 86,50  
100% - kolejowa 104 —  
5% - konserwacyjna — 67.  
5% - kolejowa 61 1/2.  
6% Bank Gosp. Kraj. 94.  
8% - Rolny 94.  
4 1/2% ziemskie 52 — 52,60  
8% miejskie 75 — 74,80  
5% miejskie 59 — 58 1/2.  
4 1/2% miejskie 58 — 57 1/2

## Akcje

Bank Zachodni 34  
Bank Dyskontowy 135 —  
- Handlowy 117  
- Polski 160 — 180 1/2  
- Zw. Spół. Zarob. 82,00 — 82,25  
Sila i Światło 155 —  
Kukier 65  
Węgiel 106 — 106 1/2 — 106  
Nobel 32 1/2 —  
Ułpopp 37 —  
Lasy 6,75  
Madrzejów 45.  
Haberbusch 254  
Starachowice 56  
Borkowski 16 — 15,60  
Pirley 67 —  
Zawiercie 26,30 — 26,25 — 26,50  
Wysoka 188 —  
Ostrowiec 142 seria „b” 122 seria „a”  
Cegielni 41  
Zieleniewski —  
Pocisk 44  
Sprawy 39 1/2 — 40  
Zięrzy 40 — 41  
Parowóz i em. 50 — 11 em. 45  
Ciechanów 24 1/2  
Spiesz 160 — bez kuponu  
R. dziki 51 — 55 1/2.  
Tendencja niejednolita.

W niedzielę 1 lipca b. r. pozostawiono rebebkę demską w Schronisku nad Świątynią w sali administracyjnej do odebrania u zarządy schroniska. 179

Przebiegający ostatni ochmistrzyni do większego majątku. Zgłoszenia Nowogród, Słonimska 20, dla Paszkiewiczowej. 181-4

**Do sprzedania krowiki**  
(niebleskia)  
Oglądać: Zawł. Tatarski 28  
(od g. 14—19) wł.

Adama urzędnika kolejowego z Olkienia na 6 miesięcy więzienia. Cieniucha Stanisława ze stacji Niemen na 3 miesiące więzienia.

Przykładowy wyrok ten wywarł wielkie wrażenie na licznie zebrany w sali sądowej świątek kolejowej i winien być przestrogą dla tych, którzy zatapiają swe osobiste spory przy pomocy tak rozwelezionej iny u nas taktyki kalumacji, insynuacji i oszczerstwa.

Należy zaznaczyć że Anglia, kraj największych chyba swobód i kultury, karze najdotkliwiej oszczerców. Najmniejszą wymiar kary — 2 lata więzienia i niepełnoważenie publiczne obwieszczeniami.

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 36 40 Tel. 93

Na pokaz

## Przeciągnęli strunę

Donosiliśmy już o nierozsądnej obstrukcji części radnych miejskich, którzy opuszczając sąle posiedzeń Rady, uniemożliwili z braku quorum wyniesienie uchwały gwarancyjnej dla Stowarzyszenia Spożywców „Jedność” na budowę piekarni mechanicznej. Należy zaznaczyć, że tej samej gwarancji żądać miało, jakiej nieżądane jeszcze nikomu i niezalegalizowane, konsorcjum kilku piekarzy, którym zamknięto piekarnie, jako nieodpowiadające wymogom sanitarnym.

To właśnie konsorcjum, cieszące się względami radnego Konopki i innych, chciało z powodzeniem wszelkich formalności i regulaminów, wymaganych dla samorządu-miejskiego, przeszmuglować gwarancję i dla siebie. Ma gwarancję otrzymaną „Jedność”, musimy i my ją użyć!

Tymczasem inna grupa radnych, widząc — powołujemy się — jakby szantażowanie Rady Miejskiej, wyąpiła solidarnie i, kwitując z gwarancji dla „Jedności” od Rady Miejskiej, skierowała „Jedność” do Sejmiku.

Dnia 9 lipca Sejmik Lidzki na posiedzeniu swym (sprawozdanie szczegółowe z tego posiedzenia, ze względu na ważność uchwał i postanowień dla tutejszego życia, podamy w następnym numerze) uchwalił jednomyślnie podjąć gwarancję.

W ten sposób apetyty niektórych radnych, usiłujących narzucić ogółowi swą dyktando, zostały poskromione, gdyż okazało się, że druga połowa Rady Miejskiej przez swą solidarność nie jest tak bezsilna, jakby tego p. Konopko i inni życzyć sobie chcieli. Będąc pewnymi swych sił, przeciągnęli strunę, zasieli niepotrzebny antagonizm — jak to doskonale określał Rosjanin — „perechitryli”.

Ciekawi jesteśmy, czy druga połowa radnych utrzyma się nadal w swej solidarności i na przyszłym posiedzeniu Rady Miejskiej, odeszłe prywatnych piekarzy do Sejmiku po gwarancję?

Krażą wersje, że ze strony władz, czy instytucji centralnych jest już obiecano p. Konopce i jego pupilom daleko idące picie nieżądane poparcie. Nie chcemy wierzyć, by ta mogło mieć miejsce.

Niesfornych dzieci nie gładzą się lakociami, tem mniej pieniędzmi. Innej dzieci będą zawsze złe wychowane. Najpraktyczniej jest dążyć do złączenia łarć między poszczególne grupy, czy narodowościami z pomocą takich kroków, jakie prowadzą do praktycznych wyników. Obawiany się jednak, że te wersje są prawdziwe, by taki krok był praktycznym.

## Żyrmuny budują 5-cio klasową szkołę

W dniu 30 czerwca r. b., w lokalu powszechnej szkoły w Żyrmunach, odbyło się posiedzenie Rady Gminnej. Gminy Żyrmuny przy udziale inspektora Samorządu gminnego Mikolaja Giermianika i członka Wydziału Powiatowego w Lidzie Edwarda Stefanowicza.

Na porządku dziennym było: rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania Zarządu gminy z wykonania budżetu za rok 1927-28, remont własnych lokali szkolnych i cały szereg spraw pomniejszych wagi.

Z przedłożonego Radzie Gminnej sprawozdania z wykonania budżetu za rok 1927-28 wynika, że budżet został zamknięty z nadwyżką w kwocie 18.920 zł. 64 groszy, która powstała częściowo wskutek zwiększenia się dochodów gminy, częściowo zaś z powodu nie wykorzystania przez Zarząd Gminy z przyczyn od niego niezależnych, kredytów inwestycyjnych. Nadwyżkę tę, Rada Gminna po długiej i użytecznej dyskusji postanowiła rozdyktować w myśl propozycji inspektora Samorządu Gminnego, a mianowicie: 1.600 zł. na remont lokalu szkolnego w Żyrmunach, 400 zł. na cele budowlane

wyżni gromadzkich (dodatkowo do kwoty 600 zł. preliminowanej w zasadniczym budżecie) i 16.724 zł. 62 gr. na budowę 5-cio klasowej murowanej szkoły w Żyrmunach. W związku z projektem budowy szkoły Rada Gminna jednocześnie uchwaliła powiększyć w r. b. o ile nastąpi, pozwolenie Pana Wojewody, wymiar gminnego podatku w równowadze o 50 proc. i z tego tytułu przeznaczyć na budowę szkoły 10.000 zł. Ponadto Rada Gminna postanowiła zwrócić się do Kuratorium Szkolnego w Wilnie z prośbą o bezwrotną zapomogę na budowę tej szkoły.

Projekt budowy 5-cio klasowej szkoły w Żyrmunach należy powitać z wielkim uznaniem i jeżeli rzeczywiście projekt ten dojdzie do skutku to będzie wielką zdobyczą dla gminy. Obecny lokal szkolny w Żyrmunach całkiem nie odpowiada swemu przeznaczeniu, do tego jest zaszczupły, a frekwencja dzieci w szkole z roku na rok wzrasta, wobec czego władza gminna musi wyczerpać wszystkie swoje siły, żeby projekt ten wcielić w życie.

Zamiast parku, mamy w Lidzie narazie tylko parki, tłoczące się po chodnikach i żujące tak tyrowo dla tutejszego życia „siemiaczki”.

Ale zapomniałem: zamiast parku mamy już od miesiąca skwer, dawne rendez-vous wycisłowanych przez nie ludzki, a lidzki Magistrat, zamknięty (nie Magistrat, a skwer) solidnie, zapewne na pokaz.

Czy nie należałoby już otworzyć ten skwer gwoli zadowolenia „siemiaczkowych” park, czyli jak się mówi oficjalnie „dla użytku P. T. Publiczności”?

Poco czekać z otwarciem? Czy otwarcie skweru na był kościecznie związane z jakimś uroczystością, np. z rocznicą obwołania Lidzki, która to rocznica przypada na dzień św. Rudolfa Męczennika, t. j. na 17-ty kwiecień?

## GIEŁDA

### pieniężna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 890, Zurich 171,77, Londyn 43,36, Paryż 34,91, Praga 26,42, Wiedeń 125,65, Teiden, niejednotliwa, Ruble złote—4,65, Dolary w prywatnym obrocie—8,80.

### Złoty polski na giełdach zagranicznych w dni 10 b. m.

osiągnął za 100 złotych: Gdańsk 57,51 — 57,61, Berlin 46,85, 47,29, N. Jork 11,25, Zurich 56,17, Londyn 43,43, Praga 37,8, Wiedeń 79,41, — 79,69.

### Papiery procentowe

5% premjowa — 88 1/2 — 86 1/2 — 87  
6% dolarowa 86,50  
10% — kolejowa 104 —  
5% — konwersyjna — 67.  
5% — kolejowa 62.  
8% Bank Gosp. Kraj. 94.  
8% — Roiny 94.  
4 1/2% ziemskie 52,95 — 52,75  
8% miejskie 73,60  
3% miejskie 59 —  
4 1/2% miejskie 47,40

### Akcja

Bank Zachodni 34  
Bank Dyskontowy 135 —  
— handlowy 117  
— Polski 176 — 177  
— Zw. Spół. Zarob. 83,00 —  
Sila i Swiatlo 155 —  
Cukier 63 1/2  
Węgiel 103 — 104,25  
Nobel 32 1/2 —  
Lilpop 37 —  
Laz 67,5 — 7  
Miodziejow 43,25  
Haberbusch 254  
Starachowice 54 1/2 — 54  
Borkowski 16 — 15,60  
Firley 6 —  
Zawiercie 27 — 27, 1/2  
Wysoka 200 —  
Gostanow 142 seria „b” 110 seria „a”  
Cegielski 44 1/2  
Zieniewski 140  
Pocisk 44  
Spirytus 39 — 40  
Zgierz 40 — 41  
Parow. z Lem. 50 — 49, 1/2  
Gostanow 44,25  
Spless 160 — bez kuponu  
R. dzki 48 — 49  
Tencjona słabsza.

Zgubiono dnia 6 marca r. b. książeczkę wojstową P. K. U. Lidzki, rocz. 1895 na imię Szrenkiewego Mejlacha, zam. w kol. Borysówka, gm. Bakszty, pow. wolozyńskie-go, unieważnia się. 187-2

## Dalsze szczegóły klęski żywiołowej

Każdy dzień przynosi nam coraz to nowe wstrząsające szczegóły klęski burzowej, jaka nawiedziła 4 lipca nasz powiat.

Spuśnoszenia, jakie poczynił huragan, sięgają sumy 3 miljonów złotych!

Straty w samych budynkach dochodzą do miliona złotych, nie licząc strat w zniszczonych lasach, ogrodach owocowych i zbożach, które to straty są jeszcze wielkielek. Mostow to pozabianego bydła, ptactwa. Jest również kilkanaście porażonych osób!

Huragan rozrył się najgorzej niemal na całym obszarze gmin: żółkiewskiej i bielickiej w południowych częściach gmin, dziembrowskiej, orlańskiej, sobakińskiej i wasiliskiej, oraz lebidzińskiej, wawiorskiej i hanczarzkiej.

W gminach: ostrwińskiej, nowodworskiej i szczuczynskiej nie ma prawie niezrwanych przez huragan dachów (prócz ognio trawnych). W 10 wsiach tych ostatnich gmin wszystkie dachy zerwane nawet z więzaniem! Pozostały tylko gołe zręby.

## Jak zakładać straże pożarne

Najwięcej aktualnym i doniosłym chyba zaganiem w życiu naszego powiatu jest nader paląca sprawa zdrowego zorganizowania i postawienia na odpowiednim poziomie ratownictwa ogólnego.

Trudności, z jakimi zwykle spotykają się organizatorzy straży pożarnych pochodzą z braku należytych informacji, jakie należy załatwić formalności, przy zakładaniu straży pożarnej.

Przedewszystkiem grono osób, wśród których powstała i inicjatywa założenia straży zwołują za szewolnieniem starostwa walne zgromadzenia przyszłych członków i na zgromadzeniu tem wyrażają uchwałę założenia straży w danej miejscowości według statutu, wydanego przez Główny Związek Straży Pożarnych w Warszawie.

Należy skierować do starostwa podanie podpisane przez założycieli (podpisy, na podaniu, oraz zdolność założycieli do dzia-

łań prawnych, winne być stwierdzone rejentalnie, lub przez Sąd Powiatowy).

Do podania należy dołączyć odpis protokołu zebrania organizacyjnego, 3 egzemplarze statutu wzorowego i kwit Kasy Skarbowej na 5 zł. wpięconych za ogłoszenie w „Dzienniku Urzędowym Województwa Nowogrodzkiego” o powstaniu straży. Odpis protokołu i statut wzorowy muszą być podpisane przez 3 członków — założycieli.

Ponadto wysłać się podania o zapomogi do Polskich Zakładów Ubezpieczeń Wzajemnych w Warszawie przez Inspektora P. Z. U. W. w Lidzie i do Urzędów Gminy, oraz do Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych w Nowogrodzie z prośbą o zarejestrowanie. Wszystkie wzory powyższych podań, można otrzymać od instruktora pułkarnictwa w Wydziale Powiatowym Sejmiku w Lidzie.

## Ogłoszenie

Dyrekcja Robót Publicznych w Nowogrodzie ogłasza przetarg ofertowy na dostawę cegły w ilości miliona sztuk z dostawą do stacji Nowojelna.

Cegła powinna być normalnych wymiarów, dobrze wypalona, niemarglowata, odpowiadająca obowiązującym warunkom technicznym.

Wykonanie dostawy po 150 tysięcy tygodniowo z zakończeniem nie później 20 września r. b. Wpłata należności będzie dokonywana za każde przyjęte 100 tysięcy cegieł.

Oferty w zapieczętowanych kopertach należy składać w Dyrekcji (ulica Grodzińska 6) do godziny 13-ej do dnia 20 lipca r. b. Rezultat przetargu będzie ogłoszony tegoż dnia.

Wadium w wysokości 3.500 zł. należy złożyć w gotówce, kwitem Kasy Skarbowej lub w odpowiednich papierach procentowych.

Dyrektor  
(—) Inż. A. Zubelewicz.

## Czas opłacić prenumeratę

KINO „NOWOŚĆ”

w STOLPCACH

Dzisiaj i dni następnym wyświetla wielki romanis p. t.

## „SZATAŃSKA SYRENA”

w roli głównej Iwan Pietrowicz oraz nadprogram

## Specjalna papa asfaltowa



Do nabycia w Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik” 180-10 w Lidzie

## „KORIOBIT” do krycia dachów

nie zawiera smolny, nie wymaga smolowania tak jak ukonkretnia, nie niszczy i nie niszczy i naprawę przez długie lata. „KORIOBIT” jest odporny na ogniwo przenośny i łatwy do krycia małych i wszelkiego rodzaju, także starogontowych, wykład bity i barwni lekka.

Próbki i oferty wysyła na żądanie

## EMIL KUZNICKI

Spółka Akcyjna w OSWIECIMIU

Fabryka Tektury Dachowej, Produktów Chemicznych i Asfaltu. OSWIECIM (Małopolska)

## Zapiszcie się na członków Ligi Morskiej i Rzecznej

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Swobodka 10 40 Tel. 33

## Sejmik buduje nową drogę

Na ostatnim posiedzeniu Sejmiku uchwalono zmianę kierunku drogi powiatowej, łączącej Lidę z Nowogrodkiem, w ten sposób, że zamiast przez Sielec i Rudę będzie przeprowadzona droga z Honczar przez Ogrodniki i Starą-Hutę. Droga ta przeprowadzona bliżej zaludnionych punktów, będzie krótszą i mniej kosztowną, tembardziej, że zakłady B-ci Stolle ofiarują 60 tysięcy złotych na koszt budowy mostu przez Niemen, kolo Ogrodnik.

## Uzupełniająca wybory samorządowa

Na ostatnim posiedzeniu Sejmiku przeszli w wyborach uzupełniających:  
**Do Wydziału Powiatowego** na miejsce zbiegłego Świderskiego wybrano p. Rafała Gabisa, byłego wójta gminy, drobnego rolnika i członka Sejmiku z gminy wasiliskiej.  
**Do Komisji Rewizyjnej** — p. Antoniego Wismonta, radnego miasta Lidy.  
**Do Komisji Szacunkowej przy Urzędzie Skarbowym** — p. Witolda Moraczewskiego z majątku Andruszowce.  
**Do Komisji Budowlano-Pozamiejscowej** — p.p.: Tolpiano R., Cholewo J., Pianko M.

## Komunalna Kasa Oszczędności będzie zasiloną nowym wpływem

Sejmik Lidzki uchwalił dodatkowy budżet na rok 1928—29 w ogólnej sumie 133 tysięcy złotych. Pieniądze te, otrzymane drogą pożyczek, będą podzielone:  
Na budowę dróg i mostów gminnych—6 tysięcy złotych, na budowę dróg i mostów powiatowych—27 tysięcy złotych, na spłatę długów 60 tysięcy złotych i na zwiększenie kapitału zakładowego Komunalnej Kasy Oszczędności—40 tysięcy złotych.

## Nawleżeni kłaskami żywiołowie otrzymają ulgi podatkowe

Sejmik Lidzki uchwalił Wydział Powiatowy do umorzenia i zmniejszenia podatków komunalnych tym osobom, które ucierpiały od klęsk pożarów i huraganu.

## Życie społeczne

**Z działalności Koła Polek.** Powstała z potrzeb czasu walk o niepodległość, a zorganizowana z inicjatywy przewodniczek tegoż roku społecznej i mieszkanki, pułkownikowej Szukiewiczowej na czele, jako przesiada, zabrała powoli swój pierwotny charakter bezpośredniego misjonarstwa naszym szarym żołnierzom, dostosowując się do potrzeb obecnego powojennego życia. Garnizon tuższy, którego rdzeniem jest 77 pułk, unormował swe życie gospodarcze, i działalność pomocniczą byłaby zbędną i niecelową. Ma dobrze prosperującą spółdzielczość, żołnierz żyje w normalnych warunkach życia koszarowego. Prowadzenie pomocniczej pracy kulturalno-oświatowej w garnizonie wziął na siebie „Biały Krzyż”, którego skarbnikiem jest wiceprezesa Koła Polek p. Borkowska.

W myśl przelo wskazówek szóstego warszawskiego zjazdu Kół Polek z całej Polski, postanowiono zająć się pracą nad młodzieżą i dziećmi. Położone pod patronatem Koła Polek Stowarzyszenie Chrześcijańskie Młodzieży żeńskiej nie mogło rozwijać się z braku lokalu. Wynajęto na świetlicę ładną salę, w której co niedzielę zbiera się młodzież polska. Zebrań te urozmaiczone bywają śpiewem, deklamacją, popisami gimnastycznymi i odczytami z dziedziny higieny i pedagogii. Dla utrzymania ściślejszej łączności z centralami Stowarzyszenia Koło Polek wysłała delegatki na zjazdy do Poznania, Wilna i innych miast. W dzień patrona młodzieży odegrał zespół ama-

torisk? Stowarzyszenia obrazek sceniczny „Z życia Sw. Stanisława”. Pod kierunkiem instruktora odbywają się ćwiczenia gimnastyczne.

Ponieważ w Lidzie nie było dotychczas ani jednego chrześcijańskiego przeszkola, brak którego dawał się dotkliwie odczuć, zorganizowano je i rozpoczęto licząc 20 dzieci pod kierownictwem fachowej wychowawczyni—froeblianki. Chcąc zapewnić sobie fundusze na otwieranie placówek opieki społecznej, utrzymuje Koło Polek bufet przy swem „Ognisku”. W 1927 roku wydano 1456 bezpłatnych obiadów, całkowite utrzymanie swej wychowawce — uczennicy i 70 letniej starszuszce, obiady dla 2 najbiedniejszych uczni i dla inwalidy. Prócz tego Koło Polek okazuje doradczą pomoc rozmaitym podróżnym, zredukowanym i innym potrzebującym. Codziennie jedna z członkin Koła wydaje podczas pauz w gimnazjum, państwowem herbatę i śniadania po cenach kosztu, a dla 15 najbiedniejszych uczni bezpłatnie. Podczas świąt Bożego Narodzenia urządzono choinkę dla dzieci z miejscowej ochronki, przy czym dzieciom ofiarowano podarunki i 100 złotych na ręce miejscowego dziecka na potrzeby tych dzieci. Pomimo szczupłego grona członkin (25 pań), z których większość pracuje zawodowo, tutejsze ruchliwe Koło Polek przyjmuje chętnie czynny udział we wszystkich pracach społecznych, zbiórkach — wogóle stara się pobudzić do celowej ofiarności publicznej.

## Uczynny „agent pocztowy“

Jako przykład — powiedzmy delikatnie — zrozumienie swych służbowych obowiązków w paraliż i przejawami codziennego życia, podaliśmy fakt następujący:

W Trokielech jest organista nazwiskiem Wincenty Bobnis, nawet muzykalny. Należałoby cieszyć się z tego, lecz niestety, pan organista ma inne wyższe aspiracje, które kazaly mu zostać tek zwanym urzędnikiem, bo aż agentem pocztowym.

W Trokielech również jest telefon, z którego były starosta p. Zdanowicz, zezwolił telefonować w razach nagłych wypadków, lub kraździej leśnych.

Dnia 11 lipca w lesie p. Sulkowskiego w Żylinie skradziono 3 sosny. Wobec tego, że kraździez sproszonego dość wcześniej, jak również i ślady złodziej prowadzili do Lidy, przeto właściciel lasu wysłał dla pospiechu posłańca konnego z opłaconym telefonogramem do Powiatowej Komendy Policji w Lidzie, by zaarrestowała woy-

ze skradzionym drzewem przy wjeździe do miasta. Za godzinę wraca posłańiec z piemiędzi i kartką z lakoniczną radą, by nadać tylko telegram, lecz znowu telegrafu w Trokielech niema. Ma się rozumieć złodzieje uszli bezkarnie, a agent pocztowy może z dumą powiedzieć:

— Pokazałem co mogę. Wszak „Pan naczelnik, to ja!” My ze swej strony dodając do siebie, że mamy wapiłwą przyjemność cierpliwie znieść **doskonale zabawiane doręczanie naszego** pisma przez pp. agentów pocztowych, radzimy Bobnisowi — Panie „Naczelniku” **wez siępan z powrotem do gry na organach, czy też kalkowania na nich!** Wszak p. Starosta dał telefon bez zastrzeżenia, że do telefonu potrzebny i pański dobry humor.

Dla ścisłości zaznaczyć należy, że wymieniony agent pocztowy ma sprawę sądową w lwju o kupno kradzonego drzewa z lasu p. Sulkowskiago.

## W sprawie rozdmuchanego przez plotkarzy napadu

dotychczas nie ustelono.

Dnia 13 lipca na powracającą do domu przy ul. Koszarowej 12—Weronikę Wróbel napadło 3 osobników ubranych po wojskowemu. Jeden z nich chwycił Wróblowa za gardło, drugi zaś zrabował jej z kosza 2 butelki wódki. Na krzyk napadniętej, przybiegli st. post. Janoska, lecz osobnicy ci rzucili się do ucieczki. 2 z nich schwytali dzielny policjant i po wylegitymowaniu okazało się, że są to żołnierze z pułku piechoty: Jan Stedler i Feliks Bączek. Nazwiska trzeciego, któremu udało się zbiec,

Zajście to podaliśmy do wiadomości najwiecej złośliwych, a niby lojalnie usłusznych plotkarzy, głoszących wersję o zbrojnym napadzie żołnierzy na ludność. Nie myślimy na tem miejscu bronić opinii napastników, którzy poniosła zasłużoną karę, ale poco przesadzać i szkaloć, ale dla 3 wyrzulków cały ogół wojskowy. Nikt z napadających lubozur nie był uzbrojony, a prócz tego krąży wersja, że na paść sama ma tlo porachunków osobistych.

## Pożary i zgłiszcza

Dnia 13 lipca w nocy we wsi Pielonice, gminy radzińskiej spaliła się w skutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem stodoła Adama Maciejarza. Poszkodowany oblicza swe straty na 1,000 złotych.

W nocy z dnia 12 na 13 lipca we wsi Koniuszany, gminy żoludziejkiej wybuchł w stodole należącej do Sergieja Spaszczyna pożar, który jednak w zarodku, dzięki interwencji patrolującej tam policji, ugaszono. Ogień wybuchł z podpalenia, o które jest podejrzanym Dymitry,

## Kuczejko z Koniuszan chciał uciec od życia

Dnia 13 lipca za szpitalem Powiatowym obok toru kolejowego załat sobie w zamierze samobójczym 2 rany bagnietem w brzuch szeregowic pułku

piechoty Jan Lasek. Przyczyna zamachu samobójczego nieznaną. Desperata w stanie ciężkim odwieziono do szpitala wojskowego.

MARY IMLAY TAYLOR

## Człowiek, który się przebudził

ROZDZIAŁ I.

Richieson, stojąc na środku zypialni, utkwiał w nim wzrok, spodziewając się, że teraz zajdzie coś decydującego, nic się jednak nie stało. Służący nie okazał najmniejszego nawet zdziwienia. Podszedłszy spokojnie do stoika obok łóżka, postawił na niej tacę i poprawił nakrycie, tj. filizankę, mały dzbanuszek do kawy i wysoki, szklany wazonik z gałązką czerwonej róży.

— Róża od panny Hester, proszę jaśnie pana — rzekł, wskazując na kwiat i uśmiechając się bokiem do młodego człowieka.

Wyglądał na cudzoziemca, może nawet Indjanę, ale mówił po angielsku jak Amerykanin. Richieson pomyślał, że wyraz jego twarzy był dziwny, jakby zamknięty. Była ona zapadnięta, o ostrych rysach i przypominała jakiegoś dziwaczego, długodziobego ptaka. Ubrany był w konwencjonalną czarną liberję służbi domu.

Aromat gorącej kawy, wspaniałej kawy, podrażnił powonienie Jacka, który nagle uświadomił sobie, że jest głodny. Oprócz kawy, na tacy znajdował się talerz z apetycznymi grzankami z masłem. Miały one brązowawo-złote zabarwienie, były cienkie jak opłatki i po zdjęciu przez łokaja srebrnej pokrywy, buchwały ciepłą parą.

Richieson przyjął podane sobie krzesło, nałat sobie filiżankę kawy i wypił ją prawie jednym haustem. Orzeźwiło go to nadzwyczajnie. Poczuł się lek-

ki i zdrowy. Niemożliwe przecież, żeby oszalał. Cóż więc to wszystko mogło znaczyć? Może uległ halucynacji? Wykręcił się w krześle i spojrzal na nieznanego, który zręcznie czyścił szcztokką biały flanelowy garnitur.

— Jak się nazywasz przyjacielu? — zapytał łagodnym głosem.

Po raz pierwszy okazał zdziwienie. Podniósł szybko głowę i obrzucił pyłającego badawczym wzrokiem. Richiesonowi zdawało się, że male, czarne oczka wpiły się w niego.

— Zawsze tak samo, Giles, proszę jaśnie pana — odpowiedział spokojnie i zabrał się z powrotem do czyszczenia.

Młody człowiek ułamał sobie kawałek posmarowanej masłem grzanki i spożył go z ogromnym apetytem. Potem odkrył śliczny dzbanuszek ze rżniętego szkła, pełen pomarańczowej marmolady. Nigdy nie przepadał za marmoladą, ta wszakże była wyśmienita. Miał zapach i smak, który przypadły mu do gustu. Posmarował ją zręcznie grzankę, poczem zwrócił się znowu do Gilesa:

— A teraz, jeżeli o to wogóle można zapytać — rzekł od niechocznia — to chciałbym się bardzo dowiedzieć, kim ja właściwie jestem i jak się nazywam?

Łokaj złoczył starannie biały kurtkę i biały spodnie w nogach łóżka, a w srebro oprawną szcztokkę — na toalecie. Uczyniwszy to, zwrócił się z szacunkiem do Richiesona.

— Jasnie pan nazywa się Hończy Barney — odpowiedział powolnym tonem, wymawiając z precyzją wyrazy, tak jakby sam dźwięk nazwiska napępiał go czcią i obawą.

— Hm! — mruknął Jack i machnąwszy ręką w kierunku złożonego starannie eleganckiego ubrania, doł-

Przypuszczam wobec tego, że i te dandy-sowskie szmatki są moją własnością?

Giles zrobił zakłopotaną minę, uśmiechnął się potulnie i zgnął w ukłonie.

- A ten pokój i wszystkie urządzenia?
- Wszystko pańskie.
- A może i dom?
- Tak, proszę jaśnie pana.
- Ładny nabytek! — mruknął młodzieniec, uśmiechając się do siebie.

Wzrok jego padł nagle na ogromny skórzany portfel, leżący na brzegu toalety. Wyciągnął po niego rękę, otworzył i wydobyl zwitek zielonych banknotów. Ponieważ Giles nie zrobił żadnego gestu, by go w tem powstrzymać, przystąpił do przeliczenia zawartości portfela. Zwitek liczył dokładnie czterdzieści dziewięć dolarów. Wzroził je ponownie do środka i umieścił z powrotem na toalecie, poczem wsunął rękę do kieszeni piżamy, wyciągnął z niej nieznaną sobie wtywną batystową chustkę do nosa.

W jednym jej rogu widniał ręcznie haftowany monogram H. B. Znowul Roswinął ją i przesuwał po czole, a potem po włosach i spojrzal uważnie na jej niepokalaną białość. Nie zarubowała się i nie poplamila. Jeżeli ufarbowano mu włosy, to najwidoczniej jakąś świetną farbą. Westchnął i zabrał się z powrotem do śniadania. Cały ten problemat wyglądał na niedocieczony, pro prostu niedocieczony.

Giles, zręczny i lekki otworzył trochę szerzej okiennice i odsunął ciężkie brokatowe firanki, zawieszane na poliurowanych drążkach, za pomocą wielkich, drewnianych pierścieni.

(C. d. n.)

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska № 40 Tel. 98

# GIEŁDA

## pieniężna i łowarowa

DEWIZY: £ Jork 8.90, Zurich 171.66, Londyn 43.35 $\frac{1}{2}$ , 43.34 $\frac{1}{2}$ , Pa. ył. 34.90 $\frac{1}{2}$ , Praga 26.42, Wiedeń 725.64, Tenden. słaska, Ruble złote—4.65, Dolary w prywatnym obrocie—8.88

## złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 14 p. m.

osiągnął za 100 złotych  
Gdańsk 57.59 — 59.73 Berlin 47.00  
47.15 N. Jork 11.25 Zurich 58.17 $\frac{1}{2}$   
Londyn 43.36 Praga 377 $\frac{1}{2}$ , Wiedeń  
79.75—79.63

## Papiery procentowe

5% premjowa — 84—81—82  
6% dolarowa 86.50  
10% - kolejowa 104—  
5% - konwersyjna — 67.  
5% - kolejowa 61 $\frac{1}{2}$   
8% Bank Gosp. Kraj. 94.  
8% - Rolny 94.  
4 $\frac{1}{2}$ % ziemskie 52.60  
8 $\frac{1}{2}$ % miejskie 72 $\frac{1}{2}$ —72.80  
5% miejskie 72 $\frac{1}{2}$ —72 $\frac{1}{2}$   
4 $\frac{1}{2}$ % miejskie 53

## Akcje

Bank Zachodni 34  
Bank Dyskontowy 135—  
- Handlowy 117  
- Polski 178—177 $\frac{1}{2}$   
- Z. Spół. Zarob. 81.00—  
Site i wiatło 155  
Kukler 61 $\frac{1}{2}$   
Wegiel 97—98  
Nobel 32 $\frac{1}{2}$ —  
Lilpop 35—35 $\frac{1}{2}$   
Lazny 67.5—7  
Madrzejów 42.50—44—43.0  
Haberbusch 254  
Starachowice 54 $\frac{1}{2}$ —54  
Borkowice 16—15.60  
Firley 6—  
Zawiercie 26 $\frac{1}{2}$   
Wysoka 200—  
Ostrowiec III serja „b” I i II, serja „a”  
Cegielski 46  
Zieleniewski 140  
Pocisk 9  
Spirytus 39—40  
Norbil 233  
Zgierz 40—41  
Parowóz I em. 50—II em. 45  
Ciechanów 24.25  
Spless 180—  
Różki 48—49  
Tendencja słabsza

## Bezplanowość, czy brak zainteresowania?

Żyjemy w okresie intensywnego popierania przez Rząd rolnictwa i spółdzielczości. Powiat ludzki, pomimo nie bardzo sprzyjających do rozwoju spółdzielczości warunków (mały rozwój kultury i słaaba gleba), idzie jednak na pierwszym miejscu z powiatów całego województwa. Zdawałoby się, że czynniki kompetentne zechcą pamiętać o tem, popierając w miarę możliwości usiłowania rolników, którzy ten powiat na takim poziomie chcą postawić. Niestety, albo tak nie jest, albo też zóhwia ruchliwość niektórych naszych urzędów, w staraniach rolników o poprawienie stanu swych gospodarstw, zdaje się urągac utartemu mniemaniu o wybitnym zainteresowaniu się Rządu rolnictwem. Obecnie powiat żyje pod znakiem osuszania terenów nizinnych i mokradel. Melioracja pchnię i przy czyni się w dużej mierze pośrednio do rozwoju spółdzielczości melioracyjnej, tej najwięcej dochodowej galezi gospodarstw rolnych. Czy jednak brak skoordynowania akcji melioracyjnej, czy to nieswiadomość, lub niedbalstwo, dość, że z jednej strony odwadniamy nizinne tereny powiatu, z drugiej zaś strony pozwalamy przedsiębiorcom, którzy obliczają tylko na zysk, a którym ruch kooperacyjny może być tylko obcy, zabagnić dla swego własnego interesu setki hektarów łąk.

Służymy przykładem: Gminy—Żyrmuńska i siedliska w uprzemysłowionych punktach (mleczarnia Dworzyszcze, spółdzielnia mleczarska w Trokielach (filja w Żymnie) przedziela rzeka Żyzma. Do brzegów jej z jednej strony przylegała miejscowość: Bieniekie, Kobylniki, Pażunce, Mikięnce, z drugiej strony—Cieszkiele, Raczkowszczyzna, Bolesławowo, Somy, Gilwińce, i folwarki: Żyzma I, II, III i IV-ta. Przed wojną mieszkańcy tych miejsc cieszyli się wspaniałymi zbiorami słana z przybrzeżnych łąk. Siano nawet na wyższych miejscach zboża i sadzono kapustę i kartofle. Hodowle bydła

rozwijała się prawie najlepiej w powiecie. Dzisiaj zmieniło się wszystko na najgorsze: zamiast łąk są tam bagna porosłe ruda, błotnia. Wydechła polowa owiec na motylacie, a reszta dogorywa, młodzież również choruje. W łowarku Żyzma II porzuciły do jednej owce, cielęta, a wchłabie materiał na rasowego reprodutora. Wskutek ciągłych chorób właściciele zaniechali po mału hodowli. Z istniejących w okolicy 3 spółdzielni mleczarskich, jedna chyli się zupełnie ku upadkowi i jak tak dalej pójdzie, wszystkie bydo zmaru-jesie. Nie są dziwne takie obrazki, jak n. p. zalążenia poszczególnych sztuk lub też wyciągania z bagien masowo bydła.

Skąd to pochodzi? W dolnym biegu tej rzeki za wymienionemi miejscowościami, w Dworzyszczu rozsiadł się młyn wodny niejakiego p. Augusta Amberga. Posiada, i dla potrzeb młyna służy, p. Amberg, nie regulując wody, zalewa z obu stron przybrzeżne łąki w górę rzeki na przestrzeni 3—5 km. od tego młyna. Co rok zabagnienie łąk idzie naprzód. Stan pastwisk znacznie się pogorszył, przeszłego roku części łąk nie opłaciło się kosic.

Mieszkańcy widząc przyczynę takiego spustoszenia prosili o interwencję Starostwo, gdyż zysk jednego płatnika podatków p. Amberga nie pokryje, ani w części tych strat, jakie ponosi kilkuset gospodarzy, wsak także płatników podatkowych. Sprawa wiecze się od 1926 roku, lecz nie słychać jakos o skutku. Owszem, po latach, t. j. w tym roku zjechała Komisja Wodna w składzie: inż. Lehna z Województwa, urzędniła ze Starostwa i wójtą gminy Żyrmuń. Druga Komisja ma zjechać po I sierpnia.

Nie wątpimy, że interesy kilkuset właścicieli będą postawione wyżej od interesów jednego prywatnego przedsiębiorcy. Choć, do o mało, bo o usunięcie tam-tych, co spowoduje znow do-

## Aferzysta z potrzasku

Od dłuższego czasu grasował na terenie powiatu młody człowiek rzekomo nazwiskiem Rybczyński podający się za inżyniera — architekta.

Pierwszym etapem w zamierzonych „inżynierskich” było wystąpienie do zakonu O. O. Piarów w Szczuczynie, gdzie jednak nie zagral długo miejsca, porzucając cichą przystan życiową, już po kilku miesiącach pobytu w zakonie. Pan „inżynier” gonit za szerszymi horyzontami na arenie życia.

Podrobił kilka zaświadczeń służbowych o pozytywnej i sumiennej pracy w Państwowym Urzędzie odbudowy i zaczął działać.

Praca pana „inżyniera” polegała na obietnicach robienia nadzwyczajnych interesów, dostaw materiałów budowlanych, projektów, kosztorysów, obiecywanie posad i t. p. Naiwnych, których wciągał w krąg swych oszukawczych manipulacyj, nie brał na drobne, a często na grubsze sumy, jak np. p. Wójcika w Szczuczynie, który podpisał Rybczyńskiemu weksel na 1.600 złotych, na większą zaś sumę podrobił sobie weksle Rybczyński i zdyskontował je w bankach lidzkich.

Opowiadał również o swoich szerokiach stosunkach, ro mu przychodziło z łatwością, gdyż zbiergiem okoliczności kierownik Robot Publicznych w jednym z Ministerstw w Warszawie jest tego samego nazwiska. A szczytem już bezczelności, ze strony Rybczyńskiego było, że korzystając z umieszczenia ekspozytur Starostwa w Szczuczynie, zażądał w obecności głównego plenipotenty dóbr ks. Drużko-Lupieckich, by z nim porobić pomiary pod budowę przyszłego Starostwa. Aferzysta byłby długo jeszcze wyżywał robienie sztucznie swe stanowisko, społecznie dla naciągania naiwnych, lecz w Szczuczynie, który specjalnie sobie oblubował, natrafił na sprytnego komendanta posterunku st. przodownika Komorowskiego, który w krytyczny dzień odmierzanu placu pod Starostwo, zaarrestował pana „inżyniera”. Podczas badania okazało się, że Rybczyński jest ścigany przez Urzędy Śledcze z różnych miast Polski. Prócz tego w Lidzie, gdzie Rybczyński mieszkał przy ul. Policyjnej Nr. 21, zgłasza się wiele osób poszkodowanych. Rybczyńskiego osadzono w więzieniu lidzkim.

## Powiedziały jaskółki, że niedobre są spółki

Okazuje się, że przysłowia na prawdę są mądrością naródów, a jaskółki mają najzupełniejszą słusność.

Spółki (wszystko jedno czy z ograniczoną odpowiedzialnością, czy z nieograniczoną, czy wogóle bez żadnej odpowiedzialności) zasadniczo są niewygodne dla spółników i to każda spółka, a coż dopiero mówić o spółce, która zawarł p. Wiesław Januszajtis z p. Nocluemem noszącym historyczne nazwisko Orzechowskiego.

Za przedmiot spółki obrali sobie rower (znowu nieostrożność, jak wiadomo kochanki, dubeltówki i roweru nikomą się nie wypożyczają). Obydwaj ci nieostrożni panowie, netylko zawarli spółkę, netylko kupili rower (podobno na raty), ale nawet nauczyli się jeżdżić na nim (również na raty: godzinę jeden, godzinę drugi). Do sprzeczki na temat dziurawienia kieszek i wykrzywiania kierownicy na szczęście nie doszło, gdyż trzeci, „suchy” współnik rower poprostu ukradł.

Tak więc przekonali się obydwaj panowie współnicy o niedogodności spółek wogóle, a spółek rowerowych w szczególności.

**Zgubiono** książeczkę woj-skową r. 1905 na imię Jana Maszaty, zam. w wsi Bakszty, gm. Bakszty pow. wołozynskiego, która uinieważ-nia się. 199—2

**Sprzedaje się** zn-mi typu „Mackormica”, używana na warunkach najdogodniejszych. Lubcza n Mleminem 198-4 Woyno

## MARY IMLAY TAYLOR

(Przedruk wzbroniony)

### Człowiek, który się przebudził

Lekki szelest, wywołany przesuwaniem się, pierścieni, zabrzmiał w uszach Jacka jakoś mile i pocieszająco. Był to bowiem jedyny znany odgłos, jaki uderzył tutaj jego uszy.

W starym mieszkaniu, u siebie w domu, miał kiedyś tania stara, przesuwaną na kółkach firanek. Zrobiło mu się smutno i porwała go prawdziwa tęsknota za tą starą, biedną firanką. Gdyby ją mógł zobaczyć, upewniłby się może co do swojej pocztytalności. Nagle drgnął na dźwięk uniezgodno, służelczego głosu Gilesa.

— Panna Hester przechodzi przez trawnik, proszę jaśnie pana—zauważył lokaj, wskazując ku wschod-niemu oknu, najwidoczniej przekonany, że zalntryguje młodego człowieka.

Richeson wstał pośpiesznie i wyjrzał na dwór. Okno to wychodziło na zamknięte miejsce między dwoma domami. Bezpośrednio pod niemi znajdował się trawnik, obrzeżony z obu stron wysokimi wiesz-łoidami. Zanim, na tie ciemnej zieleni, rysowały się konary kwitnącej śliwy, zaś obok małej, niefunkcjona-lującej kamiennej fontanny, jaśniały żółte plomyki tulipanów.

Na dalszym planie drugi trawnik, mniejszy i mniej pretensjonalny, rozciągał się na wznoszącej się płaszczynie ku odległemu domowi. Właśnie przez tę wolną przestrzeń, przedzielając dwa domy, dąży-

ła wolnym krokiem młoda kobieta. Sylwetka jej ude-rzała młodzieżą, wysmukłością i lekkością, co wszy-stko razem czyniło ją podobną do lesnej nimfy, dryjady.

Miała na sobie coś miękkiego, przylegającego do figury i bladego w odcieniu. Odcien ten mógł być skutkiem słonecznych refleksów, młody człowiek nie zdawał sobie z tego sprawy — zauważył wszakże harmonię linii drobnej postaci, ciemnowłosa główkę i twarzyczkę, zbyt jeszcze na tie odległość, niewyraz-na, by zorientować się w jej piękności, większej mo-że niż sobie wyobrazał.

Wyobrażnia ta, co się tyczyło ładnych dziewcząt, była żywa i wrażliwa. Przyglądał się jej z nateżo-uwagą. Podeszła pod dom, przeszła koło tulipan-ów i znikła, widocznie w wejściu do domu, znajdującym się pod jego oknem.

Cośnął się skromnie w głąb pokoju. Miał bo-wiem nadzieję, iż nie widziała go w płazmie. Za-pomniał o tem zupełnie i podszedł szybko do okna.

— Hm!

Obejrzał się na stojącego za sobą służącego.

— Giles, czy to moja siostra?

Po raz pierwszy tajemniczy osobnik uśmiechnął się od ucha do ucha.

— Nie, to kuzynka jaśnie pana.

— Al — Jack odetchnął z ulgą. — Myślę, że w takim razie wdzięje na siebie te manatki i zej-dę na dół, żeby sieść... zobaczyć z mo—ją ku—zyn—ką. Zaczął się pośpiesznie ubierać.

Giles pomagał mu zreszcie i składnie. Młody człowiek ilytował się w głębi duszy na tą usłuszność. Zdawało mu się, iż znajduje się w więzieniu i że stróż więzienny pomaga mu wciągać kaftan bezpie-czeństwa, nie powiedział wszakże ani słowa. Ku jego

zdumieniu ubranie leżało jak ulane, jakby je spe-cjalnie obstalował.

W trakcie tej dziwnej toalety, myśl jego pracowa-ła jak szalona. Wizja z trawnika przybladała i usu-nęła się na dalszy plan, gdyż w pewnej chwili do-strzegł znów swoje odbicie w lustrze i doznał tak silnego wstrząśnienia, że zakręciło mu się w głowie. Zaczął się łkac, czy jednak nie dostał pomieszania zmysłów.

— Giles — zapytał miękim głosem — czy nie mógłbyś sprawdzić do mnie doktora?

— Owszem, jaśnie panie.

— Nie zwyczajnego doktora, mój kochany, ale takiego specjaliste od warjatów, rozumiesz? Specja-listę! Na? Nie wiesz o takim?

— Doktor Wallace jest domowym lekarzem ja-snie pana.

Rha, rozumie!

Oko Jacka padło na stojący w gmu na stoliku telefon.

— Możebyś go tak wezwał. Powiedz, że ze mną zle i że muszę się z nim natychmiast zobaczyć.

Giles skłonił się i podszedł do telefonu. Nagle podniósł oczy i spojrzal na swego pseudo-pana.

— A możeby jaśnie pan w pierw zeszled na dół i zobaczył się z panienką? — zapytał.

Richeson nie dał się przeciez odwieść od po-wziętego postenowania.

— Miel! Chcę doktora i to teraz — zakonklu-dował, stanowczym tonem.

Poczem, usiadłszy koło okna, wyjął paplerosa z paplerosnicy, jaką znalazł w kieszeni ubrania, zapalił go ostrożnie i zaczął się zaciagać wonnym dymem. Spozstrzeżenie, że potrafił go, jak dawniej, wyd-muchiwać w kółka, napelnilo go poczuciem milej ulgi.

(C. d. n.)

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 46 Tel. 93

## Co może kino

Kino, ten potężny czynnik kulturalny i wychowawczy, nazwałbym biblijnym imieniem — drzewo wiadomości dobrego i złego. W kinie poznajemy życie we wszystkich jego przejawach. Na srebrnym ekranie widzimy i pałac królewski i chaty wieśniacze, i kraje kulturalne, i dzungle afrykańskie, i przepych, i nędzę. Najmilszym miejscem spotkań zakochanych par jest kino. Jak często dyskretna muzyka kinowa zagłusza w namiotach niesienia szept: „Powiedz najdroższa, czy Kocham mnie jeszcze? Tyś jak Edenu wanna lilja!”

W ciemnościach kinowych powstają i rodzą się rzeczy małe i wielkie. Miałem znajomego, który, poszukaj na Scherlocka Holmesa, czy też Nicka Cartera, palił fajkę, nosił dedektywną lantarę elektryczną i chodził po kinach, oświetlając nagłe tyne kieszka. Znajomy ten narobił tyle zamieszania w świecie stałych bywalców kinowych, że po kilkakrotnym wyrzuceniu go z tego przybytku poznania życia, zmuszony był w obawie przed dalszą zemstą do ucieczki z miasta, w którym swe dedektywne upodobania w czyn uprawiał.

U ludzi starszych kino wywołuje różne objawy. Kobiety w wleku balzakowskim, upiły po powrocie z „Atlantydy”, lub z „Syna Szekla” są nader skłonne do miłośnych uśmiechów. Mezo wie takich kobiet przeważnie nie lubią kina. Kobiety po pięćdziesiątce chodzą do kina w granice swych rówieśniczek. Widziany obraz jest potem przez tygodnie, a nawet miesiące, tematem do plotek i krytyki porównawczej wśród znajomych. Takie kobiety placzą zwykle nad „Tredowatą”. Dla starszych panów jest kino powodem do śpiączki, lub gdy mają taki jest ze swą połowicą, do samochwały: „Skąd, że mnie nie widzisz w tym obrazie”.

Państwo tacy zabierają swe polowice dla wprowadzenia ich w Jobowy humor, inaczej dla zamydlenia oczu. Powrót z kina kończy się zwykle słowami: „Wiesz, duszko, ja cię odprowadzę do domu i wróce, gdyż mam pilny interes do p. Ludwika”. Niewiasta w transie rozmarzenia kinowego, zgadza się na wszystko. On, p. Ludwik, jeszcze kilku panów, pacisna knajpka, ewentualnie preferans, wint, lub p. cker. Powrót do domu. Ona wściekła z powodu niewyłażania obudzonego w rozmarzeniu kinowym temperamentu, urządza typową scenę małżeńską. Mogłoby przytoczyć tutaj wiele przykładów, wpływu kina na ukształtowania się życia, lecz brak miejsca, niestety, nie pozwala na to. Ale, zapomniałem o młodzieży, na którą kino ma wpływ przemożny, podsycając w niej ambicję do czynów nie wspólnego z realizmem życia nie mających. Z młodzieży, którą znamo co najmniej 90%, mężczyźni chcą w ślady Harry Peela lub Eddie Polla, z panierek zaś całe 100%, albo chcą wyjść zamąż, albo też być siołką Mary Pickford, lub też Liljan Gisch.

Do rzędu ostatnich należały: p. Klimowiczówna ze Słobódki 86 i p. Koszczyówna z Komercyjnej 16, które pod wrażeniem przyrwan kinowych zapragnęły wyemigrować do Hollywood. Sprytnie niewiasty urządziły się w ten sposób, że jedna zabrała garderobę siostry i 100 zł., druga zaś zainkasowała od papy 50 zł. na opłacenie rachunków. Czy z tak skromnym funduszem przejadą przez Atlantyk, by pójść do szczytu swych marzeń kinowych, nie wiadomo. Wiadomo tylko, że na przedsiębiorcze panińki czekają z utęsknieniem rodzice i narzeczony jedynie z nich.

A wszystkiemu winno kino, nieprawdaż?

## Słuszne żądania

Jak już podawaliśmy, przed 2 tygodniami w „Życiu Lidzkim” defraudację leśne przytoczyliśmy w powiecie zastraszającą wprost rozmiary, jakby na ironię instytucjom ochrony leśnej. Z jednej strony właściciele lasu jest aż padło skrepowanych różnymi dostawami, zakazami i t. p. Z drugiej zaś strony jest bezsilny wobec ciągłych kradzieży drzewa, uchodzących przeważnie bezkarnie, lub traktowanych przez czynniki kompetentne zbyt łagodnie, a nawet pobłażliwie.

Podawaliśmy również wskazówki, jak, jeżeli już nie całkowicie zlikwidować, to choć utrudnić złodziejom leśnym ich proceder. Niestety, za małymi wyjątkami, głos nasz pozostał bez echa. Podajemy tutaj konkretne fakty stałych i ciągłych kradzieży leśnych licząc, że władze mariodajne wydadzą odpowiednie zarządzenia położą kres jednej z największych dotkliwych bolączek naszego powiatu.

W promieniu 2 km, od Trzaski są położone w różnych kierunkach wsie Ejtuny, Paszuncie i Dejnowo, gm. żyrnunskiej, oraz Dojłidki gminy siedliskiej. Pewna liczba gospodarzy z tych wiosek zrzuciła się wprost, by stale zajmować się wyrebraniem drzewa z lasów państwowych, dworskich, folwarcznych, małych osad — jednym słowem nie przebieżając, gdzie się da. Drzewo to jest odwożone albo od razu do Lidy, albo też prze-

chowane przez kilka dni w różnych kryjówkach, gdzie bywa przerabiane na materiał stosownie do wymagań kupujących przygodnie, lub paserów. Wyjeżdża do lasu naraz po 5—10 furmanek przeważnie wieczorem lub porą nocną. Bywa także, że korzystając z nieobecności właściciela lasu, robią najazd w biały dzień. O gajowego i świadków trudno, czasem wprost niemożliwie, gdyż reszta ludności nienależącej do złoździejskiego zreszczenia obawia się terrozu; z tej samej przyczyny i gajowy po paru tygodniach zrzeka się pracy lub też udaje, że nic nie widzi, świadkowie znów na sądzie nastraszeni, a oskarżony domaga się odszkodowania za zniesławienie. Po sterunek Policji znajduje się na granicy gminy, w Gieranionach odległych o 17 km, więc i po mroć opóźnia się, a złodzieje uchodzą bezkarnie.

Takie są warunki bytowania właścicieli leśnych, którzy płacąc podatki i ponosząc ciężary państwowe, domagają się skutecznej ochrony ich mienia. Fakt ten podajemy, jako typowy dla całego powiatu. To samo identycznie można spotkać we wszystkich gminach.

Ze swej strony zapytujemy kogo należy, czy nie byłoby wskazaniem stałe wysyłanie lotnych posterunków policji do miejsc większych skupień leś-

## Burza w szklance wody

Pan G., mały o gołębiem sercu i miejscowy figaro, w swym fachu mistrz, nad mistrze — jednym słowem typowy petit bourgeois nadzwyczajni, zajmował się poza swym fachem skrzętną hodowlą domowego ptaśtwa w postaci różnych Pyl-mouthcocków, Wyendottów i

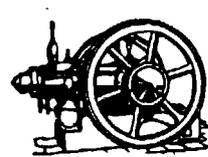
Orpingtonów. Facjendę przy ul. Lidzkiej Nr. 27 napełniał od świtu do nocy pianie, gąskanie i swirgot, a nad tem wszystkim górował p. G. w dając troskliwym i rozmiłowanym okiem gospodarza po swych pupulach. Niczem niezamącona siłanka ta trwała już od lat

paru i nic nie wskazywało na złowrogi w skutkach jej koniec.

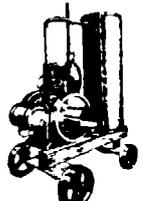
Od pewnego czasu jednak popsuło się coś w rajku ptasim miłe skrzydlate stworzonka, co przez tyle lat uprzyjemniały żywo swego opiekuna, zaczęły ginąć. Zmartwienie i rozpacz p. G. nie miały granic. Zaprzagnął wysłedzić winowajcę, a potem, zemścić się, lub zginąć. Choc „Księgi” „Dziungli”. Kiplinga nie znał, jednak zle przez czucia dyktowały p. G., że sprawdzając zagłady ptasiego rodu musiał być jakiś przedstawiciel tygrysygo rodu. Pomny, że ciemność rodui zbrodnie p. G. czatował długie wieczory na przysięgłą swą ulicę. Aż długo upragniona chwila zemsty nadeszła, a wyobraźni mściciela rozdaranych skrzydeł ukazała się potwórna postać skradającego się do swych ofiar zwierza. Zarzuciło uczuciem długo tajonej zemsty serce p. G. Dobył broń, padł strzał i czworonogi drapieżnik w śmiertelnych podrygach padł u stop zwycięcy.

Ita odgłos strzału wybiegł właścicieli zabitego zwierza pan Wiktor P. i, zalamując ręce rozpaczym głosem zawołał: „Nieczłysty, coś pan uczynił! Zabijać matkę osierocił pan tuje niemowląt”. Od słowa do słowa, zawiązała się rozmowa, która przybrała charakter zgotła dla obu zapasnikow niepożądany, gdyby nie interwencja osób trzecich.

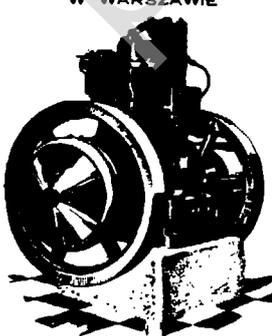
Epilog zajścia był ten, że p. W. P. schwył kota za ogon i zamłosił go, jako corpus delicti, przed czujne, a sprawiedliwe oko przedstawiciela władzy odpowiedzialności, oskarżył p. G. o zabójstwo z premedytacją i nielegalne posiadanie broni, żądając jednocześnie alimentów na utrzymanie pozostałych siewot drapieżnego rodu. Tak oto z braku innych zajęć, by zapewnić sobie nudę i pustkę codziennego szarego życia, odwią się ludzie powozni obywateli.



**MOTOR „PERKUN”**  
jest najtęższą siłą napędową



**MOTOR „PERKUN”**  
jest prostej i trwałej konstrukcji



**MOTOR „PERKUN”**  
uruchomić można w ciągu jednej minuty

**MOTOR „PERKUN”**  
pędzony jest ropą

**Żądajcie cen i warunków płatności**

Dostarczono przeszło 10.000 motorów „PERKUN” dla młynów, elektrowni, warsztatów i rolnictwa

Motory „PERKUN” nabywać można i zgłaszać się po informacje do Przedstawiciela na wojew. Nowogrodzkie, Wilenskie i Poleskie

**SYNDYKAT ROLNICZY w Baranowiczach**

Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością, ul. Szosowa 172.

**SYNDYKAT ROLNICZY**  
w Baranowiczach

**Skład maszyn, narzędzi rolniczych, zboża i nasion, oraz artykułów budowlanych**

Cement	Nawozy sztuczne
Wapno	Ziemiarki
Blacha	Kostarki
„Koriolit”	Grabie konne
Papa dachowa	Tryery
Żelazo	Treszczotki
Węgiel i Koks	Młocarnie
Maszyny do wyrobów cementowych:	Kieraty
Pustaków	Młynki
Dachówczarki	Wiałnie
Formy do cembrowin	Zmijki
Taczki żelazne itp.	Brony
	Plugi
	Kultywatory i inne narzędzia

Na każde żądanie wysyłamy wyczerpujące oferty, z podaniem cen i warunków płatności

203/4.

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 36 40 Tel. 93

## Ze zjazdu przedstawicieli Komitetu Rolnego Wystawy Rolniczo-Przemysłowej w Wilnie

Z inicjatywy Komitetu Wykonawczego Targów Północnych i Wystawy Rolniczo-Przemysłowej odbył się w Wilnie dnia 16 lipca Zjazd Przedstawicieli Komitetu, w którym brali udział delegaci z województw wileńskiego i nowogrodzkiego, a między nimi nasz korespondent lidzki.

O godzinie 10 rano uczestnicy Zjazdu zainformowali o przebiegu Wystawy i informowali szczególnie przez dyrektora Targów Północnych inż. Łuczakowskiego i inspektora wojewódzkiego p. Lawrynowicza. Jak widać tempo robót jest nadzwyczaj szybkie, gdyż 3 tygodnie temu robót nie było widać, dziś już jest 75% robót wykonanych. Obecnie są na ukończeniu stoiska dla żywego inwentarza, obliczonego na 400 sztuk, lecz w miarę zgłaszania ilości stoisk będzie znacznie zwiększona.

Specjalny pawilon dla drobiu, i ptactwa obliczony na 300 sztuk w przegrodach, oraz 150 klatek. Pawilon działu rolno-gospodarskiego dla organizacji rolniczych i sejmików o kubaturze 500 metrów jest naszym zdaniem zbyt mały.

W dziale ogrodnictwa i roślin leczniczych poczyniono poważne przygotowania.

Dział pszczołnictwa będzie przedstawiony wzorowo urządzoną pasieką. Jak widać również z przygotowań i zgłoszeń, dział przetworów owocowych, miodosytni i win owocowych będzie licznie obsesany.

Dział leśny zasiał szkółki i uwidniał tak typowe tutaj 3 rodzaje ogrodzeń.

Dział rybołówstwa urządził Wileńskie Towarzystwo Rybackie (narazie w zarodku — posiada 40 członków). Dział ten będzie specjalnie dostosowany

do warunków naturalnych. Wycieczki stawy oświetlane będą elektrycznością, by widzieli możliwość poznania życia fauny wodnej. Prócz tego będzie rozłożony obóz rybacki, który dokładnie zobrazuje rozwój tutejszej techniki rybołówstwa od najdawniejszych jej czasów.

Przemysł ludowy i inne działy będą przedstawione na Wystawie Regionalnej i Targach.

Wystawa Regionalna mieści się w gmachu po-Bernardynskim.

Targi Północne mieścić się będą w pięknie odremontowanym samochodowym garażu wojskowym, obok którego budują się inne budynki. Udział w Targach zgłosiło szereg wielkich firm polskich i kilka zagranicznych. Z braku miejsc nowych zgłoszeń nie przyjmuje się.

Po zwołaniu placów Wystaw i Targów odbyło się w sali posiedzeń Rady Miejskiej zebranie Komitetu Rolnego, które otworzył prezes p. Czerniawski, informując szczegółowo uczestników zjazdu o dotychczasowych wynikach prac przedwstępnych i przyszłych. Następnie współpracownik „Słowa” p. Świercki przedstawił dotychczasowy stan propagandy i nawoływał do organizowania na miejscach wycieczek do Wilna przez czas Targów i Wystawy, przyczem zaznaczył, że wycieczki te oprócz Wilna będą mogły zwiedzić godne widzenia miejscowości: Werki, Nową-Wilejkę, Lasy Burbiskie, Puszcze Rudnicka, jezioro Narocz, Troki, Białowieżę i Nowogrodzkie ze Świątą.

Po zakończeniu zebrania udano się do „Kola Polek” na placu wystawowym na wspólną biesiadę, którą zaszczylił swą obecnością zast. wojewody p. Dworakowski.

## Wjazd p. Starosty

Pan starosta Bogatkowski dn. 17 lipca wyjechał na 2 dni na objazd gmin. W Różance pobyt p. Starosty związany jest z rozbudową Państwowej Żeńskiej Szkoły Rolniczej, a w Starej Spuszy dla bliźszego oznajmienia się na miejscu z rozmiarami strat, jakie spowodowała klęska pożaru, oraz celem zorganizowania chwilowo pomocy doradczej. Dalszym etapem objazdu p. Starosty są gminy: dziembrowska, ostrzyńska i nowodworska, które ucierpiały najwięcej z całego powiatu w czasie klęski huraganowej.

## Przyjazd kierownika ekspozytury Starostwa w Szczuczynie

Dnia 17 lipca przybył do Szczuczyna kierownik ekspozytury Starostwa p. Sielawo, celem nadzoru na miejscu w przygotowanych do rozmieszczenia gmachach ekspozytury, oraz dla urzędników.

## Ruch w budowie ogniotrwałej

Dnia 17 lipca przybył do Lidy oczekiwane przez Wydział Powiatowy 23 maszyny betoniarne. Wczoraj zaczęto wyrob materiału pod budowę ogniotrwałej w Dokudowie. Od 10 dni pracują już Poniemuńce. Następnie za kilka już dni będzie uruchomiona betoniarńia w Lyntupkach (wymienione miejscowości dotknięte zostały niedawno klęską pożarów. Przp. red.)

## Dlaczego?

Dlaczego w dobie gwałtownego doprowadzenia zewnętrzno wyglądu Lidy do porządku zapomniano umieszczenia na rogach ulic napisów z nazwami ulic?

Prosimy kogo należy o sprawdzenie w centrum miasta. Przyjeźdźni skarżą się.

**Zgubiono** książeczkę wojskową r. 1905 na imię Jana Maszaty, zam. w wsi Bakszty, gm. Bakszty pow. wolezyńskiego, którą unieważniono się. 199—2

**Sprzedaje się** żniwiarzka typu „Maczkormica”, używana na warunkach najdogodniejszych Lubcza n. Niemnem 198-4 Woyno

**Poszukuję** posady ochmistrzyń w majątku. Znam się doskonale na gospodarstwie i gotowaniu, oraz na szyciu. — Nowogrodzkie, Słonimska 20-ty T. Paszkiewiczowa, 203

**Do sprzedania króliki** (niebieskie) Oglądać: Zauł. Tatarski 28 (od g. 14—19) wt.

**ROWERY ANGIELSKIE** światowej marki B. S. A. (model drogowy) dostarcza ze składu „Albion” Warszawa, Złotna 32.

## GIEŁDA pieniężna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 8,90, Zurich 17,67 1/2, Londyn 43,36 1/2, Paryż 34,91, Praga 26,42, Wiedeń 125,68, Londen, mocniejsza, Ruble złota—4,62, Dolary w prywatnym obrocie—8,88

## Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 17 b. m.

osiągnął za 100 złotych  
Gdańsk 57,61 — 57,65 Berlin 46,85—47,15 N. Jork 11,25, Zurich 58,15, Londyn 43,36 Praga 37,7 1/2, Wiedeń 79,37 1/2

## Papieru procentowe

5% premjowa 81 1/2—81—84  
5% dolarowa 86 1/2  
10% - kolejowa 104—  
5% - konwersyjna — 67.  
5% - kolejowa 61,60  
8% Bank Gosp. Kraj. 94.  
8% - Kolny 94.  
4 1/2% ziemskie 52,40 52,50  
8% miejskie 72 1/2—72,30—72,75  
5% miejskie 72 1/2—72—72 1/2

## Akcje

Bank Zachodni 34  
Bank Dyskontowy 135—  
- Handlowy 117  
- Polski 175—175 1/2  
- Zw. Spół. Zarob. 81,00—  
Sisa i Światło 154,65  
Cukier 63—63 1/2  
Węgiel 97  
Nobel 32 1/2 —  
Litpop 35,25  
Laz 6,75—7  
Modrzew 42,50—44—43,50  
Heberbusch 254  
Starachowice 52—53  
Borkowski 13,75  
Firley 67—  
Zawarcie 26 1/2  
Wysoka 200  
Ostrówiec 110 1/2, serja „b” 117 serja „a”  
Cegielni 45  
Zieleniecki 135  
Pocisk 9  
Spirytus 30—40  
Nortin 233  
Zgierz 40—41  
Laroz 4 em. 50—51 em. 45  
Ciechanów 24,25  
Spół 160—  
Rudzi 48—49  
Kłudzki 710  
Tendencja mocniejsza

## OBYWATELE!

Dnia 22 lipca b. r. odbędzie się w Nowogrodzku zakończenie II-go Marszu Szlakiem Świteziańskim.

W dniu tym przybędzie do Nowogrodka około 500 zawodników reprezentujących Wojsko, Związek Strzelecki, Straż Pożarną, Policję Państwową, oraz inne organizacje W. F. i P. W. naszego Województwa.

Zawodnicy ci — to kadry przyszłych obrońców naszej niepodległości, którzy już dzisiaj uczą się pokonywać przestrzeń i zmęczenie, zaprawiając się do wysiłków, jakich od nich będzie się wymagało w przyszłości.

## Obywatele! Dzień ten wynniśmy uczcić jako święto CZYNU i SIŁY!

Znużonych zawodników winniśmy powitać tak, by odczuli, że społeczeństwo docenia ich pracę i wysiłki.

To też Magistrat m. Nowogrodka apeluje do wszystkich urzędów, instytucji i Obywateli miasta, by na dzień ten udekorowali domy swe flagami o barwach narodowych, kwiatami i dywanami.

(—) A. Czechowicz  
Burmistrz Nowogrodka

m. Nowogrodzkie,  
Dnia 16 lipca 1928 r.  
L. dz. 6678.

## LISTY Z KRAJU

### Spółdzielczość w Prończakach, gm. Darewo

Jako przykład zrozumienia hasła „W jedności siła” może nam posłużyć wś Prończaki. Oto dzięki energicznej inicjatywie wś zorganizowała się w Kółko Rolnicze, które zaledwie w tydzień po zorganizowaniu się przysłało swym członkom z wydatną pomocą, sprawozdając o wies i len (siewne) na kredyt półroczny. Dzięki silnemu parciu naszej pracy przez p. S. agronoma powiatowego, otrzymałmsy bibliotekę rolniczą, oraz założyłmsy polećka doświadczalne.

Mając na uwadze cel i zadanie Kół. Roln. zapnumerowaliśmy 3 pisma: „Poradnik Gospodarstw Wiejskich”, „Liskowianin” i „Życie Nowogrodzkie”.

Aby zasić najbardziej żarliwy organ t. j. Kieszien biednych gospodarzy — założyłmsy Mle-

czarnie Spółdzielczą, która już w drugim tygodniu swego istnienia przerabia 700 litr. mleka dziennie — pomimo tego, że 80 krów z włoski i okolicy odano na pacht handlarzom.

Jednakże Spółdzielnia Mleczarska nie stanowi kompletu życia spółdzielczo-gospodarczego, z tego też względu przy każdej Mlecz. Spół. konieczna jest Spółdzielnia Spożywców, aby gospodarz równolegle z dostawą mleka mógł a conto otrzymać artykuły spożywcze.

Ciekawym tematem dla Sz. Koleg. Spółdzielców będzie: „Jak wies Prończaki zorganizowała Spół. Spożywców”. O tem pomówimy w następnych numerach.

„Liskowianin”

Kino „POGOŃ” w Nowogrodzku

wyświetla dziś i dnie następne film p. t.

## „NAPOLEON W MOSKWI”

w 12 aktach.

Zapisujcie się na członków Ligi Morskiej i Rzecznej

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 10 40 Tel. 93

## Wyjazd p. Starosty

Dnia 22 lipca p. Starosta Bogatkowski wyjechał w sprawach służbowych do Nowogrodka, skąd uda się do Warszawy do instytucji kredytowych, jak Bank Komunalny, Gospodarstwa Krajowego i Powiatowy Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, by

wsząć starania o odroczenie starożytnych pożyczek sejmikowych, względnie zaciągnięcie nowych na spłacenie najpilniejszych pożyczek.

Powrót p. starosty przewidywany jest 25 lipca.

## Z posiedzenia Wydziału Powiatowego

Na ostatnim posiedzeniu Wydziału Powiatowego zatwierdzono między innymi następujące sprawy:

1) Uchwalono zaciągnięcie w Komunalnym Banku w Warszawie z funduszu pożyczkowo-zapomogowego Ministerstwa Robót Publicznych—20 tysięcy złotych na przeprowadzenie najpilniejszych robót drogowych w powiecie. Z tych najpierw wykonane będą: budowa grobli koło Kopciuch, gm. wasińskiej i koła Kozakowszczyzny, gminy Maczkiszki.

2) Dla uruchomienia betoniarń—dokupić 4 podwojone maszyny do wyrobu dechówek. Wyznażyć zwolnienie Komisji Budowlano-Pozemkowej na 26 lipca w celu uchwały informacyjnej, oraz ustalenie planu prac tej komisji.

3) Udzielono zapomóg 2, pogorzelcom ze wsi Dubińce, gminy raduńskiej.

Następne posiedzenie Wydziału Powiatowego zwolane zostanie na 30 lipca.

## Pojmali i skrzywdzili Barana

Na tle ostatniego pożaru podzieliły się przekonania mieszkańców co do istotnej przyczyny pożaru. Jedna partja twierdzi, że ogień wywołał Lewin, druga zaś partja szuka przyczyny w bujającym erotyzmie jednej z rykaterek, której narzeczony, wychodząc późną porą, zaprzuszył ogień.

Do tej ostatniej partji należy p. Baran, właściciel pachnącego interesu przy Rynku Nr. 2. Brać Dubczański z ul. Zawalnej 11, który mieszkał u p. Lewina,

są przeciwnego mniemania. Biedny, p. Lewin nie może opędzić się od zgłaszających, którzy wystawiają dolarowe żądania, strasząc p. Lewina denuncjacją.

P. Baran, będąc powinowatym Lewina, broni dobrego jego sławy. Nie podobało się to braciom Dubczańskim, którzy dnia 21 lipca pojмали Barana na łące i skrzywdzili na ciele. Biedny Baran ledwo dobiegł do komisariatu, by zameldować o swej krzywdzie. Epilog rozegra się w sądzie.

## Ten traktuje swe obowiązki tylko formalnie

Powracających z Lidy do huty „Niemen” Woronowiczów Józefa, Wacława i Stanisława, zatrzymał na 10 kilometrów od Lidy pracownik Państwowego Zarządu Drogowego p. Siahlo, który grożąc rewolwerem, kazał Woronowiczom za nieprzestrzeżenie przepisów drogowych wrócić do Lidy dla zameldowania policji o tak ważnym przestępstwie, jak jazda niewłaściwą stroną. Woronowicze z naledo-

wanymi wzorami nadleżyli 20 km. drogi i stracili 5 godzin.

## Ludzie czy szakale

W czasie pożaru w Lidzie jaży niewykryci dotychczas sprawcy skradli:

Szmujłowiczowi Jakóbowi z ul. Szkolnej 29 — skrzynie z garderobą i pościelą, oraz 2 tło te zgarbki, wszystko razem wartości 5 tysięcy złotych;

Ilutowiczowi Eljaszowi z Zawalnej 15 — futro męskie i damskie, garderobę i bieliznę

na ogólną sumę 3 tysiące złotych;

Mikulickiej Libie z ul. Szkolnej 28— garderobę damską i płótno na ogólną sumę 2 tysiące złotych.

Sprawy dotychczas nie zostały wykryci. Sądzić należy, iż są to wypuszczeni na dzień przedtem amnestjonowani przestępcy kryminalni.

## Po amnestji

Dnia 20 lipca o północy 3 niewyśledzonych dotychczas sprawców włamało się do mieszkania Icka Tenenbauma przy Rynku 3, poczem związali służącą znajdującą się w kuchni i zażądali pod groźbą śmierci wskazania cenniejszych rzeczy. W tym czasie wracał do mieszkania syn Tenenbauma — Michał, który wszczął alarm i spłoszeni złoczyńcy zbiegli. Na ślad bandytów, pomimo gorliwych poszukiwań, dotychczas nie natrafiono.

## Wyrodna matka

Dnia 20 lipca o 11 wieczorem Jarczyńska Jadwiga, wychodząc ze swego mieszkania przy ul. Majora Mackiewicza 43, zauważyła w bramie niemowlę płci żeńskiej około 2 miesięcy, zawinięte w szal wełniany. Dziecko odesłano do Magistratu celem dalszego zaopiekowania się.

## Krewki majster

Dnia 20 lipca w fabryce Bici Szapiro, przy ul. Suwalskiej, majster tokarski Gertich Robert pobit w czasie pracy, na tle nieporozumień natury osobistej, tokarza Edwarda Zakiewicza, zadając mu kilka ran żelazem w głowę. Zakiewicza odwieziono do szpitala, krewkiego zaś majstra zdegradowano na zwykłego robotnika.

Wstępujcie do Związku Strzeleckiego

# Radjo-program

WARSZAWA fala 1.111.

## Wtorek, 24 lipca

13.00—13.10. Sygnal czasu.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
17.00—17.25. Odczyt org. przez Ligę Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.  
17.25—17.50. Transmisja odczytu z Poznania.  
18.00—19.00. Koncert w wykonaniu Jadwigi Polanowskiej.  
19.30—19.55. Odczyt pod tyt. „Leczenie ziołami”.  
19.55—20.05. Transmisja odczytu z Krakowa.  
20.15. Koncert popularny orkiestry Filharmonji Warszawskiej.  
22.20—22.30. Komunikaty.  
22.30—23.30. Muzyka taneczna.

## Środa, 25 lipca

13.00—13.10. Sygnal czasu.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
17.25—17.50. Program dla młodzieży.  
17.25—17.50. Odczyt pod tyt. „Z tajemnic krwioobiegu”.  
19.30—19.55. Odczyt pod tyt. „Z Czeszochowy do Sandomierza”.  
19.55—20.05. Komunikat rolniczy.  
20.05—20.30. Odczyt pod tyt. „Kolej podziemna w Warszawie”.  
22.00—22.05. Sygnal czasu, komunikaty.

## GIEŁDA

### pieniężna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 8.90, Zurich 171.76, Londyn 42.35<sup>1/2</sup>, 43.34<sup>1/2</sup>, Paryż 34.91<sup>1/2</sup>, Wiedeń 125.75. Tenden. słabsza.  
Ruble złote — 63<sup>1/2</sup>  
Dolary w prywatnym obrocie — 8.80<sup>1/2</sup>

### Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 21 b. m.

osiągnął za 100 złotych  
Gdańsk 57,61 — 57,65 Berlin 46,85 — 47,15 N. Jork 11,25 Zurich 58,20 Londyn 43,35 Praga 377<sup>1/2</sup>, Wiedeń 79,37<sup>1/2</sup>

### Papieru procentowe

5% premjowa 88—16<sup>1/2</sup>—85<sup>1/2</sup>, 6% dolarowa 86<sup>1/2</sup>, 10% : kolejowa 104—, 5% : konwersyjna — 67, 5% : kolejowa 61 90, 5% Bank Gosp. Kraj. 94, 5% Rolny 94, 4<sup>1/2</sup>% ziemskie 52,40—52,50, 5% miejskie 72,90—73, 5% miejskie 58<sup>1/2</sup>, 4<sup>1/2</sup>% miejskie 53<sup>1/2</sup>—53<sup>1/2</sup>,

## Akcje

Bank Zachodni 34  
Bank Obywatowy 135—  
- Handlowy 117  
- Polski 170—178<sup>1/2</sup>,  
- Zw. Spół. Zarob. 81<sup>1/2</sup>,  
Siła i Światło 184,65  
Cukier 63<sup>1/2</sup>—63—63<sup>1/2</sup>,  
Węgeli 97<sup>1/2</sup>—98  
Nobel 52,75 —  
Lipow 36<sup>1/2</sup>,  
Lasy 6,75  
Modrzew 41<sup>1/2</sup>,  
Haberbusch 225  
Starochowice 53<sup>1/2</sup>—54—53  
Borkowicki 18,75  
Finley 67—  
Zawiercie 26,25  
Wysoka 188—  
Ostrowiec 110<sup>1/2</sup>, seria „b i emisja” 117 seria „a”  
Cegielni 45  
Zieleniewski 135  
Podk 9  
Spirytus 30—40  
Norblin 230—238  
Złotych 40—41  
Parowóz i em. 50—II em. 45  
Ciechanów 24,25  
Spłecz 181—  
Rudzi 52  
Kłucze 7,10  
Tendencja niejednołita

Kino „POGOŃ” w Nowogrodku  
dzis i dnje następną będzie wyświetlany film p. t.  
„DEKABRYŚCI”  
spiskowcy w Carskiej Rosji  
w 12 aktach.

## MARY IMLAY TAYLOR

(Przedruk wzbroniony)

# Człowiek, który się przebudził

Mówiąc to, położył uprzejmie rękę na ramieniu młodzieńca i popatrzył nań badawczym wzrokiem. — Zbytek łaski — odparł lakonicznie Richieson. — Jazdem już śniadanie na górce. Teraz wolalibym raczej wsiąść na pierwszy lepszy pociąg i odjechać do New-Yorku.

Odpowiedź ta napelnila wszystkich widocznym zdumieniem — z wyjątkiem może doktora Wallace, który przyjął spokojnie niespodziewane oświadczenie.

— Gdym był na twoim miejscu, pomógłbym wpięć z Claypoolom zauważyć zdawkowo. — Wiesz przecież, że jest on twolm pełnomocnikiem i będą ci potrzebne pieniądze na drogę.

— Mam swoje własne pieniądze, nie jestem zebraikiem — odrzucił zapełczywie Richieson. — A nadto — dotknął lekko kurtki na piersiach — w tym portfelu są pieniądze na drogę. Mogę pożyć na drogę i potem wrócić.

Nagle spotkał się z oczami Hester i zrobiło mu się głupio. Ostatecznie on pierwszy rzucił na stół wszystkie karty. Claypool, który tymczasem wymienił z doktorem telegraficzne spojrzenia, zachował najzupełniejszy spokój.

— Oddam ci wszystkie pieniądze, stosownie do żądania, mój drogi — zwrócił się do młodego człowieka — jeżeli mnie tylko przekonasz, że jesteś naprawdę zupełnie zdrowy na umyśle! Co do tego mam wszakże wątpliwość, słuchając twojej niedo-

rzecznej gadaniny o zwrocie kosztów podróży. Słuchaj, no, Horacy, skąd ci to wzięło?

Wskazał palcem na wytatuowane znamie, które w tej chwili uwidocznilo się w całej pełni, gdyż podniecony Richieson wyciągnął rękę w taki sposób, że rekaw z sunął się nieco obnażając ją powyżej przegubu.

Młody człowiek poczuł, że pod wpływem wzroku plenipotenta, ogarnia go wrodzony mu duch swawoli i humoru.

— O, kazałem to sobie zrobić w Samoa, stary przyjacielu!

Doktor, który wiedział, skąd mu to przyszło na myśl, roześmiał się tylko: Claypool natomiast okazał pewne zdziwienie. Potem wszakże uśmiechnął się po swojemu, przyjacielsko i pogodnie i zwrócił się do Hester Townsend.

— Masz rację, Hester, on już jest zdrowy. Przez długi czas, cierpieł na zemroczenie umysłu, Horacy — objeśnił go nawiasem — i jeden z twoich wybrków polegał na tem, że zapominał o wszystkich szczegółach dotyczących się naszych osób. Zdeje mi się, żeś nazwał Hester panią Muggins czy...

— Ale gdzież! Inaczaj — zamiała się zamrzoniona Hester. — Nazwał mnie panią Mullans. Poprostu okropność!

Richieson któremu cała przyгода zaczęła się przedstawiać w weselejszym świetle, postanowił się nią ubawić.

— Przez cały czas wiedziałem doskonale, kim jesteś — skłamał szarmancko, jak przystało na dzieńteimena. — Chyba ani na chwilę nie pomyślał, żeby który mężczyzna mógł zapomnieć o takiej kuzynce jak ty?

Hester, obserwując „kuzyna” z pod spuszczonych rzęs, rzuciła mu zagadkowe spojrzenie.

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska № 40 Tel. 93

## Roboty szarwarkowe

Na ostatnim zjeździe wójtów i plebany gminnych omawiany był, w związku z rozszerzeniem prac drogowych w powiecie, planowy rozwój akcji szarwarkowej. W toku dyskusji wzięli się przyczynić, mające zasadniczy wpływ na więcej, lub mniej pomyślny wynik robót szarwarkowych.

Konieczność wzmożenia akcji naprawy dróg, a zarazem niemożliwość dokonania tej naprawy ze zwykłych źródeł dochodowych gmin, zmusza do zwrócenia szczególnej uwagi jak na roboty szarwarkowe w ogóle, tak i na intensywność ich. Należy jednak pamiętać, że tylko przy dobrej organizacji tych robót, dają one pomyślne wyniki; w przeciwnym razie rezultaty bywają nikłe i przez to samo dają się zauważyć zniechęcając ludność do tych robót. Wprowadzony w 1927 roku nowy system wykonania szarwarku dał stosunkowo dobre rezultaty, jednak nie takie, jakby tego należało się spodziewać.

Przyczyny:

- 1) brak należytego zainteresowania się temi robotami ze strony zarządów gminnych, 2) brak odpowiedniej organizacji robót, oraz kontroli ze strony gminnych komisji drogowych, 3) brak odpowiednio wykwalifikowanych dozorców. Istną plagą jest faworyzowanie przez niektórych sołtysów przy robotach szarwarkowych swych krewnych lub znajomych, co w konsekwencji stwarza ogólną atmosferę nieufności i niechęci; takie postępowanie sołtysów należy zwalczać z całą stanowczością, nie cofając się przed pogamięciem winnych do odpowiedzialności karnej.

Zbyt wydłużona sieć dróg powiatowych nie pozwala Sejmikowi dokonywać na nich wszyst-

kich koniecznych napraw, wobec czego jeszcze w roku bieżącym nastąpi rewizja tej sieci z przekazaniem mniej ważnych odcinków gminom. Na przekazanych odcinkach, po zaliczeniu ich do kategorii dróg gminnych, można będzie zastosować szarwark. Sejmik ze swej strony dla robót na tych odcinkach przyjdzie gminom z materiałową pomocą; jak wybudowanie mostów betonowych, ułożenie przepustów i t.d.

Biorąc pod uwagę zły stan dróg w powiecie, oraz uznając wymiar szarwarku za zbyt mały, należy w czasie najbliższych wymierzyć szarwark dodatkowy. W tym celu winny być zwołane komisje drogowe, które ustaliłyby wysokość szarwarku, odcinki, na których mają być prowadzone roboty, oraz rodzaj tych robót. W przyszłości zaś należy plan robót szarwarkowych opracować szczegółowo pod czas prac nad ułożeniem budżetu.

W najbliższym czasie będą przez Wydział Powiatowy, w celu wyszkolenia odpowiedniego personelu nadzorczego, urządzone wzorowe roboty drogowe, na które to roboty urzędy gminne mają wydelegować ludzi, nadających się do pełnienia funkcji dozorców drogowych. (Od gmin mniejszych 3—4 ludzi, od większych 6—8).

Planowo przeprowadzona akcja z dobrze zorganizowanymi robotami szarwarkowymi, ma ogromne znaczenie jak pod względem bezpośredniego przeznaczenia tych robót, tak i pod względem wychowawczej roli, którą spełniają wszelkie roboty zbiorowe, tembardziej, że w bliskiej przyszłości wyrastają nowe zadania organizacji prac zbiorowych w dziedzinie odwadniania gruntów bagnistych i zalesienia nieużytków.

Dotychczas odezłał pracownicy działu technicznego pp. Rójański, Dezor, Skawiński i Słuczanski.

### Stroił się w cudze płóra

W związku z wzmianką, ja-

ka ukazała się w „Życiu Lidskim” z dnia 17 lipca, należy zaznaczyć, że „Inżynier” Rybczyński nigdy ani zakonnikiem, ani też kandydatem do Zakonu O. O. Pijarów nie był. Przedstawiając się wszędzie za zakonnika, był w klasztorze zwykłym płatnym robotnikiem ciesielskim i został wydany za niesumienne wypełnianie swych obowiązków.

### Pogotowia ogniowe

W myśl wskazan p. starosty Bogatkowskiego urzędy gminne, mają rozpocząć organizowanie po wszech pogotowia ogniowych, zaznajomienie ich z elementarnymi zasadami walki z pożarem, oraz zaopatrzenie tych pogotowia w najniezbędniejsze narzędzia strażackie. Praca ta ma być wstępem do dalszej, zakrojonej na szeroką skalę akcji pożarnictwa w naszym powiecie.

### Znów pożar

Dnia 22 lipca w Puszczy Lipieckiej, gminy bieleckiej, powstał z nieustalonej dołychczas przyczyny pożar w zabudowaniach Ludwika Mianicza. Spaliła się stodoła, a w niej 2 tysiące kg. siana. Straty ogółem wyniosły około 4 tysięcy złotych.

### Zezwierzczenie

W nocy z dnia 23-go na 24-go lipca na drodze między wsią Pratece, a Witgierdy, gminy bielskońskiej, napadli mieszkańcy Witgierdy — Stanisław i Józef Milecziak, oraz Antoni Wysocki — na Józefa Łukaszczyńskiego, lat 16 i dokonali niejednogłośnie go aresztowania i osadzenia w więzieniu.

### Zuchwała kredzież

Dnia 21 lipca wieczorem jacyś niewykryci dołychczas sprawcy dostali się przez wybitą sąbę w oknie do mieszkania drożnika kolejowego Jana Laugego, na 65 kilometrze od Wilna, na szlaku Wilno—Lida i skradli całą garderobę, oraz 895 złotych w gotówce. Poszkodowany oblicza swe straty razem na 2.100 złotych.

## BANK

### KREDYTU SPÓŁDZIELCZEGO

Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

Baranowicze, ul. Ułańska Nr. 3, telefon 115

Załatwia wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodzące. 192-6

## GIEŁDA

### Pieniężna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 8.90, Zurich 171.68, Londyn 43.32 $\frac{1}{2}$ , Pa-ryż 34.91, Praga 26.42, Wiedeń 125.75, Tenden. słabsza. Ruble złote—4.65  
Dolary w prywatnym obrocie—8.88

**Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 24 b. m. osiągnął za 100 złotych**

Gdańsk 57.57 — 57.71 Berlin 46.82 $\frac{1}{2}$  47.21 $\frac{1}{2}$  N. Jork 11.25, Zurich 58.15, Londyn 43.37 Praga 37.7 $\frac{1}{2}$ , Wiedeń 79.33—79.61

### Papierzy procentowe

5% premowa 87 $\frac{1}{2}$ —F5  
6% dolarowa 86 $\frac{1}{2}$   
10% — kolejowa 104  
5% — konwersyjna — 67.  
5% — kolejowa 61.50  
8% Bank Gosp. Kraj. 94.  
9% — Roln. 94.  
4 $\frac{1}{2}$ % ziemskie 52.40—52.30  
8% miejskie 73.—73.10—73  
5% miejskie 57.75  
4 $\frac{1}{2}$ % miejskie 53 $\frac{1}{2}$ —53 $\frac{1}{2}$

### Akcje

Bank Zachodni 34  
Bank Dyskontowy 135  
— Handlowy 117  
— Polski 178 $\frac{1}{2}$   
— Zw. Spół. Zarob. 82  
Sita i Światło 154.65  
Cukier 62 $\frac{1}{2}$   
Węgiel 100  
Nobel 32.75  
Lilpop 37 $\frac{1}{2}$   
Laz 6.75  
Modrzewół 41 $\frac{1}{2}$   
Haberbusch 210  
Starachowice 52 $\frac{1}{2}$ —51 $\frac{1}{2}$   
Borkowski 13.75  
Firley 62  
Zawirus 39—40  
Wysoka 186  
Ostrowiec 115-121 seria „b” em. 117 seria „a”  
Cegleński 45  
Zieleniewski 135  
Pocisk 8  
Spirytus 39—40  
Nobelin 230—228  
Zgierz 40—41  
Parowóz I em. 50—II em. 40  
Ciechanów 24.25  
Spisów 161  
R. dziki 32  
Kłucze 7.10  
Chodorow 1-2  
Tendencja bez zmian.

## KINO „NOWOŚĆ”

w STOLPCACH

wyświetla 26, 27, 28 i 29 p. t.

### Pat i Patachon

jako

## „POGROMCY WILKÓW”

oraz nadprogram

## ASFALT

Zgubiono książeczkę woj- skową wydaną przez P. K. U. Baranowicze na nazwisko plutonowego Masika Józefa 1893 r. W razie odnalezienia proszę o zwrot pod adresem Masik poster. Jackowo, poczta Wołożyn. 217

## Strajk

Od 21 lipca trwa w hucie szklanej „Niemem” strajk na tle ekonomicznym. Przebieg strajku spokojny. Na miejsce wyjechał inspektor pracy z Lidy.

## Zgubioną książeczkę woj- skową wydaną przez P. K. U. Luck na imię Stanisława Zawadzkiego, rocznik 1904—uniważnia się. 216

MARY IMLAY TAYLOR (Przedruk wzbroniony)

## Człowiek, który się przebudził

W domu zdrowia, gdyśmy tam po raz pierwszy przyjechali, kilku starych lekarzy przychodziło się obserwowano. Całymi godzinami zadawali ci najrozmaitsze pytania. Wybraliśmy sobie, że operacja usunie z mojego mózgu. Później zgodziłem się na nią w Paryżu—masz teraz na głowie bliznę, jeżeliś to wogóle zauważył.

— Pokazał mi ją doktor Wallace—odparł sucho Richieson. Wygląda tak, jakby mi przejechało graca po głowie.

— Zapewniam cię, że nie było to tak: prymitywne narzędzie—odparł Claypoole, przelamując bułkę na dwie części i smarując ją powoli i starannie masłem. Za operację i leczenie policzył ogromnie dużo. Mogę ci pokazać rachunek. Kolosalna suma!

— Chciałbym go zobaczyć—wtrącił szybko Richieson. Wierzę, że jesteś pan moim plenipotentem. Przypuszczam, że w okresie mojego tak zwanego zamroczenia, zmuszony byłś działać za mnie, ale teraz jestem z powrotem sobą. Nadto jestem człowiekiem interesu i chciałbym wejść w te rzeczy—konta bankowe np. i t. p. Nie mam ochoty odgrywać dużej roli malowanej lali „przyjaciela” Claypoole.

Jego ton, zachowanie się, jak również słowa uderzyły Claypoole, który podniósł nagle wzrok od nakrycia i oczy ich spotkały się. Młody człowiek: pomyślał, że nigdy w życiu nie widział tego rodzaju oczu. Zrozumiał teraz, dlaczego spojrenie to zdawa-

ło się prześladować go w stanie półświadomości, gdyż rzeczywiście były to oczy niesłychane, nie dające się zapomnieć.

Miała one ciekawą barwę szaro-zieloną i sokolą bystrość i przenikliwość. Twarz ich właściciela odznaczała się prawie klasycznymi rysami. Z pięknie sklejonego czoła biła inteligencja. Broda i szczęki były trochę za masywne, za to uśmiech pociągał szczerością i promiennością. Mógł mieć około czterdziestu pięciu lat, ale tyle w nim było świeżości i rzekomości, że wydawał się o dziesięć lat młodszym.

W danej chwili, bez cienia uśmiechu, z poważną twarzą przyglądał się Jackowi.

— A — rzekł wolno i z namysłem. Widzę, że zaczynasz się czuć panem na swoich śmieciach, nieprawdaż?

Richieson uśmiechnął się trochę dziko.

— Wiesz, że jestem przy zdrowych zmysłach, więcej niema tu nic do powiedzenia!

Claypoole przez chwilę nie odpowiedział, tylko podniósłszy ostrożnie do ust drugą filiżankę czekolady, spróbował jej z miną znawcy.

— Za słodka, Ginea—rzekł, zwracając się z niezadowolonym do służącego — zapominasz swojego kunsztu.

Spojrzał na Richiesona.

— Co mówisz? Przy zdrowych zmysłach? Mój drogi chłopcze, man niepełną nadzieję, że tak! I to na dobre! Przez te długie smutne dni, twój pokorny plenipotent przeżył wiele niepokojów i smutków—zakończył, kładąc rękę na piersiach.

— Właśnie—odpowiedział Richieson. Właśnie—powtórzył twardym tonem. Czy masz pan co powiedzieć temu, żebym zapalił tymczasem papierosa? Nie? Wyciągnął rękę po zapalki i zapalił. A teraz pomówimy o interesach, ile pan na tem zarabia,

Claypoole? Chciałem powiedzieć, ile panu przynosi funkcja plenipotentą?

Claypoole zarumienił się lekko. Jack zachowywał się naumyślnie w taki sposób i mówił takim tonem, żeby go zirytować i wytrącić z układnej równowagi, co mu się częściowo udało.

— Mam dziesięć tysięcy rocznie, male komisowe, a to pełne pełnomocnictwa do czasu tego usamowolnienia Horacy — odpowiedział potulnie, biorąc znów do ręki widelec i zabierając się spokojnie do jajek i szynki.

— A! Więc w chwili, gdy mój ojciec robił testament, nie byłem jeszcze usamowolniony?

— Wy—adek zdarzył się na wiele lat przed śmiercią ojca.

Richieson palił poważnie papierosa.

— Ile ja miałem wtedy lat? — zapytał po namyśle.

— Dziewięćnaście—objaśnił Claypoole. Miało to miejsce w czasie wakacyjnej podróży naokoło świata. W jesieni tegoż roku miałeś iść na uniwersytet.

— Aha! Doktor Wallace powiedział, że miałem wtedy osiemnaście lat.

Claypoole obrzucił go szybkim spojreniem i zaśmiał się lekko.

— Doktor ma z zasady dobrą pamięć, ale ja ci wtedy towarzyszyłem a nie on.

— A teraz mam dwadzieścia sześć lat? Więc przez mniej więcej osiem lat byłem warjatem? Kawał czasu! Kawał czasu! Ciępięć tak długo na ucisk mózgu i potem wyzdrowieć tak kompletnie jak ja wyzdrowiałem? No! No!

(C. d. n.)

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:

Swoszowa 14 Tel. 99

# GIEŁDA pionierska i towarzysza.

DEWIZY: N. Jork 89% Zurich 171,62 Londyn 46,32%  
Paryż 34,81. Praga 26,42  
Wiedeń 125,77%, Tondem. szwajc.  
Rubla złota—4,63  
Dolary w prywatnym obrocie—8,00

Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 25 b. m. osiągnął za 100 złotych  
Gdańsk 57,58 — 57,72 Berlin 46,85  
47,5 N. Jork 11,25 Zurich 26,20  
Londyn 43,31 Praga 377,1/2. Wiedeń 79,33—79,61

## Papiery procentowe

5% premjowa 80—80 1/2  
6% dolarowa 86 1/2  
10% - kolejowa 104  
5% - konwersyjna — 67.  
5% - kolejowa 61,80  
8% Bank Gosp. Kraj. 94.  
8% Rólny 94  
4 1/2% ziemskie 52,15—52,30.  
8% miejskie 72—72,40  
5% miejskie 57,75—58  
4 1/2% miejskie 53—52 1/2

## Akcje

Bank Zachodni 34  
Bank Dyskontowy 135  
- Handlowy 117  
- Polski 178 1/2—178  
Zar. Spół. Zarob. 82  
Sila i Siwikto 164,05  
Kukler 62 1/2  
Węgiel 99 1/2—98  
Nobel 32,75  
Lilpop 37 1/2  
Lasy 6,75  
Modrzejów 42 1/2  
Haberbusch 210  
Starachowice 53—54—53 1/2  
Borkowski 15,75  
Firley 62  
Zawiercie 26,25  
Wysoka 186  
Ostrowiec 121 serja „b i emisja” 117  
serja „a”  
Cegielski 45  
Zieleniewski 135  
Poisk 8  
Spiytus 39—40  
Norbun 230—228  
Zgierz 40—41  
Parowóz 1 em. 50—11 em. 45  
Ciechanów 24,25  
Spies 181  
Rudzi 52  
Klucze 7,10  
Chedorow 172  
Tendencja bez zmian.

## Sejmik Lidzki zdąży szybko naprzód po drodze naprawy gospodarczej powiatu

Przewodniczący Wydziału Powiatowego p. starosta Bogatkowski, chcąc wprowadzić w czyn najwięcej spieszne zamierzenia Sejmiku w dziedzinie naprawy gospodarczej powiatu, przebywał w nocy 23-go i 24 lipca w Warszawie, gdzie czynił starania o uzyskanie nowych funduszy, względnie prolongację pożyczek sejmikowych.

W Powazecznym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych wyjednał p. starosta pozostałe 30 tysięcy złotych na uruchomienie dalszych betoniami. Prócz tego obietnicę, że P. Z. U. W. udzieli zapomóg na sikawki dla wszystkich organizujących się straży pożarnych w powiecie.

W Ministerstwie Rolnictwa przyspieszył p. Bogatkowski przesłanie następnej raty pieniężnej na budowę Państwowej Żeńskiej Szkoły Rolniczej w Różance. Ministerstwo Robót Publicz-

nych przyrzekło pożyczkę w sumie 33 tysięcy złotych na roboty drogowe, obiecując zwiększenie tej pożyczki w przyszłości.

Jednocześnie p. starosta prosił Min. Rob. Publ. o wstawięcie do budżetu sum na budowę 8 kilometrowego odcinka drogi Szczuczyn — Różanka, co załatwiono przychylnie, jako również na koszty projektu osuszenia bagien naddziwianskich i błot dokudowskich.

Co się tyczy pożyczki 133 tysięcy złotych w Banku Komunalnym, to jest możliwość odroczenia tej pożyczki.

Bank Gospodarstwa Krajowego odroczył pożyczkę 75 tysięcy złotych z warunkiem wpłaty w końcu tego roku. Przy sposobności wyjaśnił p. starosta, że w B.G.K. jest możliwość uzyskania pożyczki na wykonanie Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej w Lidzie.

jonowa, dzielnica kózar, Krupowska, poczynając od obecnej targowicy w kierunku dzielnicy kózar, za wyjątkiem placu Ks. Falkowskiego, Zakasanka, Strugi, Dworcowa II, Suwałka, poczynając z jednej strony od ulicy Postowskiej, z drugiej zaś w odstępnie 400 metr. od ul. Postowskiej w kierunku ul. Zakasanki, oraz na wszystkich ulicach włącznie placów na 70 metr. bez względu na to, czy front ulicy będzie należał do terenu zabudowań murowanych, czy też drewnianych.

Na grunтах otoczonych ulicami 3-go Maja, Krzywca, Dworcowa I i Piłsudskiego, znajdujących się poza frontem i placami łącznie z ul. Małą Dworcową zerwałoby wznieszenie budowli drewnianych na sposób willowy, tj. z zachowaniem znaczącej odległości między budynkami.

Zerwałoby na dokonanie tylko małego remontu dachów nieogrzewanych w okresie 5 lat za wyjątkiem dachów, które bezwzględnie muszą być zamontowane na ogniotrawe i zerwałoby na okres lat 3 na poprawę dachów budowli nieogrzewanych, o ile wymagana naprawa jest nie wyżej 25% całej powierzchni dachu, za wyjątkiem domów plebrowych, dachy których powinny być zamieniane na ogniotrawe.

Sądzić należy, że ta uchwała Wydziału Powiatowego pozwoli wykorzystać zbliżający się ku końcowi sezon budowlany, co wskazanem jest ze względu na dotkliwy głód mieszkaniowy. (By usunąć gród mieszkaniowy należałoby wybudować w Lidzie około 600 nowych mieszkań. Uw. red.)

## Spór sąsiedzki rostrzygnął nóż

Dnia 24 lipca w Minejtach, gminy honcarskiej, wyniki spór o wypasanie łąki między Wincentym Czerepowiczem i Janem Pusko z jednej strony, a Nikodemem Kolesińskim z Kolesiszcz, gminy lidzkiej, z drugiej strony. W czasie kłótni Czerepowicz wyciągnął nóż i zabił Kolesińskiego na miejscu, zadając mu 2 śmiertelne rany w brzuch. Młodocianych, bo zaledwie 18-letniego zbrodniarza—Czerepowicza Pusko osadzono w więzieniu w Lidzie.

## Jakos to będzie

Wzywamy kogo należy do wydania zarządzenia, by na rogach ulic poumieszczane były tabliczki z nazwami tych ulic. To już szóstą najwyższego niedbalstwa i nierobienia sobie nic z publiczności, która wszak płaci podatki miejskie, aby nie posiadała najprzyjemniejszych urzędzeń orientacyjnych i to w dodatku

## Regulacja rzeki Dzitwy

Z rozporządzenia p. starosty Bogatkowskiego zostaje zorganizowana na sobotę i niedzielę 28-go i 29-go lipca wycieczka komisyjna łącznie z przedstawicielami

ludności gmin zainteresowanych, dla zbadania terenów przybrzeżnych rzeki Dzitwy, celem regulacji tej rzeki i odwodnienia przyległych terenów.

## Ważne dla chcących wznosić budowle w Lidzie

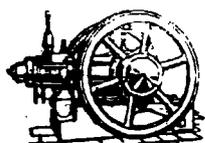
Na ostatnim posiedzeniu Wydziału Powiatowego rozpatrzono uchwałę Rady Miejskiej w sprawie ostatniego rozporządzenia o wznoszeniu budowli murowanych w mieście.

Biorąc pod uwagę ciężkie warunki materialne mieszkańców, wyniósł Wydział Powiatowy postanowienie, które winno w znaczący mierze złagodzić to rozporządzenie. Uchwała Wy-

działu Powiatowego brzmi następująco:

Ulice Postowska i Wyzwolenie winne być zaliczone do rejonu zabudowań murowanych.

Wznoszenie w okresie 5 lat budowli nieogrzewanych może być zezwalane na ulicach: Piaski, Słobódka I, Słobódka II, Morgi, Wismony, 17 Kwietnia, Szepczyckiego, Siedlecka, Polewska, Górnańska, Tyliczka, Leg-



MOTOR „PERKUN”  
jest najtęższą siłą napędową

MOTOR „PERKUN”  
pędzony jest ropą



MOTOR „PERKUN”  
jest prostej i trwałej konstrukcji

MOTOR „PERKUN”  
uruchomić można w ciągu jednej minuty

## Żądajcie cen i warunków płatności

Dotychczas przeszło 10.000 motorów „PERKUN” dla młynów, elektrowni, warsztatów i rolnictwa

Motory „PERKUN” nabywać można i zgłaszać się po informacje do Przedstawiciela na wojew. Nowogrodzkie, Wileńskie i Poleskie

## SYNDYKAT ROLNICZY w Baranowiczach

Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością, ul. Szosowa 172.

## SYNDYKAT ROLNICZY w Baranowiczach

Skład maszyn, narzędzi rolniczych, zboża i nasion, oraz artykułów budowlanych

- |                                 |                  |
|---------------------------------|------------------|
| Cement                          | Nawozy sztuczne  |
| Wapno                           | Żniwiarki        |
| Rjacha                          | Kosarki          |
| „Koriolit”                      | Grabie konne     |
| Papa dachowa                    | Tryery           |
| Żelazo                          | Trzczołki        |
| Węgiel i Koks                   | Młocarnie        |
| Maszyny do wyrobów cementowych: | Kieraty          |
| Pustaków                        | Młynki           |
| Dachówczarki                    | Wialnie          |
| Formy do cembrowania            | Żmijki           |
| Plugi                           | Brony            |
| Taczki żelazne itp.             | Plugi            |
|                                 | Kultywatory      |
|                                 | i inne narzędzia |

Na każde żądanie wysyłamy wyczerpujące oferty, z podaniem cen i warunków płatności

201-3.

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 36 40 Tel. 93

## Z ruchu spółdzielczego w powiecie

Do połowy października bież. roku zorganizowane zostaną spółdzielnie mleczarskie w następujących miejscowościach: Sobkińce, Podborze, gminy ejszyskiej, 2 spółdzielnie w gminie machiskiej, Dziembów, Szczuczyn, Lipniski, Nowy-Dwór, Porzecznym, gminy tarnowskiej, Wójsławowce, gminy wasiliskiej.

Oprócz organizacji nowych spółdzielni mleczarskich winno się zwrócić uwagę na rozdrobnienie spółdzielni i pomysłów o połączeniu ich w jedną parow. Np.: Trokiele, Dworzyszczy, Żyrmany, Pohorodno winny stworzyć centralę w Bastunach. Druga centrala powinna powstać w Wasiliskach (projekt Okr. T-wa Roln. w Lidzie).

Należy również zwrócić uwagę na istniejące już spółdzielnie o małej przeróbce mleka. Do takich należą w pierwszym rzędzie: Orła, Dokudowo, Bielica, Pohorodno, Myto, Ostryna, Iwje. Wymagają one pomo-

cy materialnej, jak również zwoływania możliwie częstych zebrań celem propagandy i uświadomienia miejscowych rolników o korzyściach, jakie dają spółdzielnie mleczarskie.

Oprócz istniejących Kół Kontroli Obór—w Trokielach, Dzi-kuszkach, Iwju, Berdówce i Krupie—projektowana jest organizacja nowych kół w następujących miejscowościach: Skirejki—Janowice, Jurele—Kolesniki, Pohorodno—Oracinki, Myto—Mikuty, Różanka—Rakowice—Orla, Bielica—Niecierz, Górnofel—Bakszty, Konczary—Dokudów, Iwje—Galimiszczyna. Przy kolach tych będą przeprowadzone pokazowe żywienie krow i 2—3 dniowe kuisa hodowlane.

W najbliższym czasie zostaną zawiązane spółki wodne: W Praciszkach, Kolesnikach, Janowiczach, Honczarach, Różance,

leżono kilkadziesiąt antypaństwowych odezw Komunistycznej Partii Zachodniej Białejzi. W odezwach partja nawołuje do walki z faszystowskim rządem PHSudskiego, oraz z partją P. P. S. Należy przypuszczać, że odezwy skierowane były dla agitacji robotników, zatrudnionych przy budowie szosy. Władze bezpieczeństwa już na tropie sprawców.

### Kat dzieci

Rysik Albin, zamieszkały w Bielicy, pobit tak dotkliwie 12-letniego Stanisława Jesulewicz, że spowodował wstrząśnienie mózgu. Ofierze brutalna grozi śmierć.

### Zabrał córkę, wziął pieniądze i zniknął

Jak już donosiliśmy jakiś o-szust, podejrzany się za leśniczego uprowadził pod pretekstem służby u niego 20-letnią Zofię, córkę Juńkowej ze Scigań, gminy lipniskiej. Umawiając do służby córkę, wziął przy okazji 13 złotych od latwomiernych rolników za mech w lesie. Gdy zrozpaczony ojciec, nie mając żadnej wiadomości od swej jedynaczki pojechał do miejsca rzekomego pobytu „pana leśniczego”, nie znalazł, ani córki, ani sprzedanego mechu.

Jak się okazało, Zofia, widząc, że z „p. leśniczym” nie zrobi kariery, po 2-dniowym pobycie udała się do Lidy, gdzie znalazła lżejszą pracę.

Zapobiegliwa niewiasta kupiła sobie miejską garderobę, jedwabne ponczoszki, kapeluszki i perfumy Colty'ego i imponuje w Lidzie urodą. „Pana leśniczego”, podejrzanego o handel żywym towarem poszukuje policja.

gospodarstw będzie ustalona do 10 sierpnia.

### Pokazy hodowlane

W sezonie letnio-jesiennym będą urządzone pokazy hodowlane: Przez Okr. Tow. Roln. w Lidzie, w Dziuskach, Baksztach, Górnofelu i Sobotnikach. Przez O. T. R. Szczuczynie Przez Okręgowy Zw. Kół Roln. w Lidzie—Białohrada, Bielica, Ignatkowce, Ostryna i Bieniakonie (26 sierpnia).

### Pożary i zgłiszcza

Dnia 27 lipca we wsi Oleszkowce, gminy nowodworskiej, wybuchł z nieustalonej dotychczas przyczyny pożar w zabudowaniach gospodarczych braci Poliszków. Pastwą ognia padły 4 stodoły Jana, Mikołaja i Filipa Poliszków, oraz Stefana Borka. Straty wynoszą około 8 tysięcy złotych.

### Odezwał się

Dnia 27 lipca na budującej się szosie państwowej Orany—Wilno, 3 km. od Ejszyszek, zna-

### Powstanie nowej placówki społecznej

W najbliższych dniach powstaje w Lidzie Okręgowy Komitet Polskiej Ligi Gospodarczej pod przewodnictwem p. dyrektora Drabba, powołanego przez Zarząd Główny P. L. G. Głównym celem politycznym ze wzajemny miar Instytucji tej są zabiegi o prawidłowy rozwój handlu, rolnictwa, finansów w ogóle naszego życia gospodarczego.

### Wzorowe gospodarstwa w powiecie

W myśl odpowiednich uchwał Powiatowej Komisji Rolnej, na terenie powiatu rozpoczęto już pracę nad organizacją gospodarstw wzorowych. Według ustalonego stosunku w powiecie ludzkim ma być wybrane 39 najlepiej kulturalnie prowadzonych gospodarstw, jako wzorowych. Dotychczas ustalono definitywnie 9 gospodarstw, a mianowicie: 2 gospodarstwa w kolonii Gimbuty, 1—w kolonii Dworzyszcze, 3 w Trokielach i 3 osadzie Turia. Reszta wybranych

## GIEŁDA

**pleniężna i towarowa**  
DEWIZY: N. Jork 8.50, Zurich 171.68, Londyn 43.31, Paryż 34.92, Praga 86.42, Wiedeń 123.77, Tonden. niejednot. Ruble stołe—4.64, Dolary w prywatnym obrocie—8.88

**Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 27 b. m.**  
osiągnął za 100 złotych

Gdańsk 67.58 — 57.73 Berlin 46.82, 47.2, N. Jork 11.25, Zurich 36.26, Londyn 43.31, Praga 377.1/2, Wiedeń 71.31—71.59

### Papiery procentowe

5% premjowa 89—88, 80 dolarowa 87, 10% — kolejowa 104, 5% — konwersyjna — 67, 5% — kolejowa 61.50, 8% Bank Gosp. Kraj. 94, 8% — Roiny 94, 4 1/2% ziemskie 52.15—52.30, 9% miejskie 72.25—72.25, 5% miejskie 57.75—58, 4 1/2% miejskie 53

### Akcje

Bank Zachodni 34, Bank Dyskontowy 135, — Handlowy 117, — Polski 178 1/2—179, — Zw. Spół. Zdob. 82, Sisa i Swiato 134.95, Cukier 62 1/2, Wegiel 91 1/2—93, Nobel 31.50—32, Lipop 38 1/2, Łazy 6.75, Modrzewoj 42 1/2, Haberbusch zinn—207 1/2, Starachowice 53 1/2—53 1/2—53 1/2, Borkowski 15.75, Firley 62, Zawiercie 76.25, Wysoka 186, Ostrołęc 122—120 serja, b i emisja, 117 emisja „A”, Cegielski 45, Zeleniewski 135, Podsk 8.25—8.50, Spirytus 39—40, Norblin 230—228, Zgierz 40—41, Parowa i em. 50—11 em. 45, Clechanów 24.25, Spiess 162 1/2, R-dzki 52, Klucze 7.10, Chodorów 172, Tendencja bez zmiany.

### Kino „POGON” w Nowogrodku

dzisiaj i dzień następnie wyświetla film p. t. „Świat kulis i zmysłów” oraz nadprogram

## Mumia króla Ledowego

Mr. Cracken, przywódca amerykańskiej wyprawy naukowej na wyspy Aleuckie, donosi o sensacyjnym odkryciu grobowca z czasów kamiennej epoki. Wyprawy Aleuckie uchodzą za przełomowe, które człowiek przedhistoryczny ze swej ojczystej Azji przetestował się do Ameryki. Odnaleziony grobowiec znajduje się na szczycie niedostępnej prawie wyspy, najwzdorniej wybranej swego czasu, jako miejsce bezpieczne zarówno przed napastą wrogów, jak i przed ręką świętokradką. W grobie znaleziono cztery doskonale zachowane ciała, trzy osoby dorosłe i jedno dziecko, w odzieży, z bronią i sprzętem myśliwskim i domowym, podobnym, jaki się znajduje we wszystkich prawie odległych grobach starożytnych ludów ówczesnej cywilizacji.

Oddalony o 600 mil angielskich od najbliższej zadzwionej okolicy, grobowiec zbudowany jest z kłód spalwanego drzewa, obitych kościanymi gwoździami. Ściany są wyścielone skórą wydry i tkaniną z trawy. W jednej przegrodzie grobowca znajduje się ciało, najwzdorniej osoby wielkiego znaczenia — „króla ledowego”, przybranego w koszulę ze skór ptasich i płaszcz ze skór zwierzęcych, a wszystko razem uścielone we wnętrzu kościach morsza, zaszytych ścieganymi zwierzęcymi. W innych przegrodach trup kobiety, mężczyzny i dziecka każe przypuszczać, że jest to służba i może najukochańsze z dzieci.

Munie te, czy szczątki ludów zamierzonej epoki cywilizowanej, nie zdradzają żadnej zależności z rasą białą. O ile bliższe badanie okaże, że nie są to ciała Eskimosów z kamiennej epoki, ale mumie indiańskie, odkrycie będzie jeszcze bardziej zajmujące, ze względu na ustalone mniemanie, iż Indianie byli w Ameryce przed Eskimosami, bo rozsiadli się po całym amerykańskim kontynencie, podczas gdy Eskimosi znajdują się tylko na krańcach Ameryki, a jej wrót północnych.

## ASFALT

do nabycia M. BRUDNY, Nowogrodok, Piłsudskiego 27.  
212—31

### MARY INLAY TAYLOR

(Przedruk wzbroniony)

## Człowiek, który się przebudził

Kilku przechodniów obrzuciło go zdziwionym kołem, a dzieci zatrzymały się i robiły do siebie głośne uwagi pod jego adresem.

Przeszedł przez szyny tramwajowe — nie było widać żadnego tramwaju i dając szybkimi krokami, znalazł się niebawem nad bagniskami, obrzeżającymi Charles River. Poza niemi urządził wysokie kominy fabryczne i wysunął się dym, wzbijający się ku niebu. Zaczął sobie przypominać tę część przedmieść Bostonu, musiał tu już kiedyś być. Naturalnie! Oto ogródzenie stadionu.

Przybieżył kroku, obeszł z daleka stojącego na rogu policjanta i odkrył coś, co, na oko, było deską ratunku. Była to chińska pralnia. Samotny Chińczyk prasował białe przed frontem małego sklepienia. W głębi widać było zasłonę z tandetnej firanki; dołatywał ostry zapach smażonej cebuli.

Pracownik z pralni spojrzal na ukazującą się przed nim ogromną, odciekającą wodą postać, prawdopodobnie z pewnym zdziwieniem, które jednak nie przebieło się przez akurację orientального spokoju. Dwa dolarowy banknot wyrwał na wstępie wszelkie trudności o wiele skuteczniej niż chińska angielszczyzna. W ciągu paru minut, Richieson siedział już na polamanem krześle za perkalową firanką, szrząny i bardzo skąpo przyodziany, podczas gdy Lee Wing pościelnie prasował jego niefortunne ubranie.

Pomimo jednak całej zgrzytliwości i pościelchu

Chińczyka, operacja ta trwała dość długo. Przynajmniej tak się wydawała czekającemu. Oprócz tego zapach smażonej cebuli i para buchająca z pieca pralni podzielały znowu zamierzając na jego umysł. Zaczął myśleć o dziwnym przebudzeniu tego rana, o dziwnej intrydze — musiała to być intryga — która narzuca młodemu człowiekowi, ani bogatemu, ani znanemu, absurdalną rolę milionera i kazała się zaprzec swego narwiaka.

Przypomnienie to wywołało w nim nową falę irytacji, chociaż, z drugiej strony, niektóre szczegóły pocieszyły go i ubawiły. Przypomniał sobie wyraz twarzy Claypoola, kiedy zaczął grać rolę Barney'a. Trwoga, jaka się na niej odmalowała warta było wszystkich poprzednich wstrząśnień i zdenerwowania. A gdyby tak on — Richieson — wystąpił na serjo z pretensjami do Barneyowych milionów?.. Gdyby tak zamienił ich żart na złowrogi fakt i wyszukał na swoją korzyść dziwne okoliczności? Dzięki umiarkem tryumfowi zagrał mu na wargach. Wyobraził sobie, się znalazłby się w straszliwych opalach.

Nagle przypomniał sobie jeszcze jedną stronę afery. Musi z tam skończyć. Ona przecież nie mogła mieć w tem udziału! Nie wierzył, żeby ta dziewczyna była w stanie przyłożyć ręki do dzieła oszustwa. I ona musiała paść ofiarą machinacji Claypoola i doktora. Takie ma piękne oczy!

Miał impuls zawrócenia z drogi, poszukania dziwnego domu między drzewami i poproszenia jej, aby mu wszystko wytłumaczyła i powiedziała o wszystkim, o czem sama wiedziała. Nie dał się uwieść przecieć tej pokusie. Nie! Pojedzie do Yonkers i stamtąd znacznie dochodzić tajemniczą sprawę. Nie może tracić ani chwilkę czasu i pozwolić tym ludziom oplotać się po raz drugi w sieci ichł podejrzanych intryg i spisków.

Właśnie doszedł do powyższej konkluzji, kiedy zjawił się Chińczyk z suchym, wyprasanym i znowu niepokalanym świeżym ubraniem.

— Przyjacielu, gdzieby tu można dostać kapelusz? — zapytał skonwyszy się ubierać i, mimo woli, szeroki uśmiech rozsiadł mu twarz.

Lee Wing polubił go, na pierwszy rzut oka — (Jack miał w sobie, coś, co zjednywało mu ludzi) — Na zadane pytanie, ruszył ku drzwiom i wskazał palcem w dół ulicy.

— Bardzo dobra kapelusz — rzekł z przyjaznym grymasem.

Stanął w progu i Richieson zauważył, że po przeciwległej stronie ulicy zatrzymało się dwóch ludzi i zaczęło im się przyglądać. Czyżby był śledzony? Na tę myśl, porwał go znowu głowę, ale, nie wiele myśląc, opuścił pralnię i skierował się wprost na nich. Przechodząc obok, odwrócił się zmierny ich chłodnym spojrzaniem.

Był pewny, że poznałby ich niezawodnie, oni jednak ponastawili go w spokoju. A jeżeli nie, to w każdym razie śledził go bardzo ostrożnie i niedostrzeżalnie, bo nie słyszał za sobą żadnych kroków i obróciwszy się na rogu ulicy nie zobaczył nikogo podejrzanego. Z uczuciem prawie że ulgi, wszedł do sklepu i wybrał sobie kapelusz.

— Wiatr mi porwał kapelusz i rzucił do rzeki — wyjaśnił z niepotrzebną suntuonością i rozsiadł się z samego siebie, gdyż tego dnia nie było wcale wiatru.

(C. d. n.)

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 40 Tel. 93

## Pomyślny zwrot w tutejszym życiu gospodarczym

Przemysł i handel tutejszy może być zasflony sumą 1/2 miliona złotych

Mamy do zanotowania fakt, który wywołać może pomyślnie odprężenie w trudnej sytuacji tutejszego życia przemysłowo-handlowego, spowodowanej ogólną pauperyzacją, jako wynikiem zniszczonej przez wojnę i dewaluację zdolności nabywczej i produkcyjnej pracującego społeczeństwa.

Na mocy układu zapobiegawczego, zawartego między Bankiem dla Handlu i Przemysłu, a wierzycielami tego banku, — układu zatwierdzonego dnia 6 lipca przez Warszawski Sąd Okręgowy, Bank stanął na mocnych podstawach i prowadzi obecnie pertraktacje z grupami kapitalistów dla wzmocnienia swej siły obrotowej.

Jak się dowiadujemy Centrala Banku ma w najbliższym czasie uzyskać 15 milionów złotych dla nadania rozprędy wznowionej w szefostwie już faktycznie działalności banku. Oddział lidzki otrzyma 400—500 tysięcy, co w dużej — rzecz można — decydującej mierze, wpłynie na słabo pulsujący

przemysł i handel w województwie. Wspomniany bank zaliczał się zawsze do największych i jawniejszych w Polsce placówek handlowych, a mając oddziały swe rozrzucone zagranicą (Antwerpia, Paryż, Londyn, Wiedeń, Kijów w Niemczech) i w każdym wiekszym mieście Polski, a razem 400 oddziałów, był poniekąd regulatorem życia handlowo-przemysłowego. Należy również zaznaczyć, że instytucja ta jest przedsiębiorstwem wysoko aktywnym, prowadząc operacje bankowe w każdej dziedzinie handlu i przemysłu.

Instytucja, która wykazywała się zawsze dużym wpływem na kształtowanie życia gospodarczego, zczyńmy ze swą stroną jak najpomyślniejszego rozwoju, spodziewając się, że jako przedsiębiorstwo finansowe, wspierające handel i przemysł we wszystkich jego dziedzinach, spełni swój obowiązek do jakiegoś, zgodnie z brzmieniem firmy jest powołane.

## Zebranie pracowników samorządu gminnego

Dnia 29 lipca odbyło się w Lidzie zebranie organizacyjne pracowników samorządu gminnego. Na zebraniu przybył z Warszawy delegat Centralnego Zarządu Związku Pracowników Administracji Gminnej Rz. P., p. J. Krasowski.

Obrazy zgalił prezes tymczasowego Zarządu Oddziału Lidzkiego p. K. Moraczewski i gminy lidzkiej witając przybyłych w charakterze zaproszonych gości pp.: z-cę starosty, Działowicza, inspektorów samorządu gminnego — Giermaniuka i Lecha, przedstawiciela z Warszawy p. Krasowskiego i senatora Soroka, poczem powołał do prezydium pp. Banczewicza na przewodniczącego zebrania. Po „skompletowaniu prezydium przystąpiono do porządku dziennego. Pan Krasowski wygłosił referat w których poruszał sprawę bytu pracowników gminnych oraz ustosunkowanie się ich do ludności. W dyskusjach, jakie się wyłoniły, omawiana była paląca sprawa zabezpieczenia emerytalnego i poprawy uposażenia, które przy tak uciążliwej pracy są stanowczo zbyt małe. W sprawie dokształcania pracowników gminnych na Wszechnicy Warszawskiej wyniesiono jednomyślną uchwałę o wystąpieniu do władz nadzorczych o jaknajszersze poparcie i wystąpienie na koszt samorządu z odpowiednich pracowników z powiatu lidzkiego na kurs rozpo-

znajęjący się w październiku. Do wyczerpania porządku dziennego przystąpiono do wyborów władz związku. Wyборы wypadły następująco:

Do Zarządu Oddziału Lidzkiego Związku Pracowników Administracji Gminnej — p. Karol Moraczewski, jako prezes, p. Bazyli Wasilowski — wiceprezes oraz skatbnik i p. Mikołaj Urbanski — sekretarz.

Do Komisji Rewizyjnej weszli pp.: Jakubowski — przewodniczący, Sawicz i Rogaczewski — członkowie.

Na zakończenie posiedzenia został zgłoszony wniosek p. Moraczewskiego z wyrazami wdzięczności Centralnemu Zarządowi za przysłanie wybitnie uzdolnionego delegata, który, informując zebranie referatami pełnymi temperamentu, stworzył wśród zebranych podniosły nastrój dla pracy nad podniesieniem i pożytecznej organizacji zawodowej. Jednocześnie wyrażenie zostało ogłoszonego rezolucja treści następującej:

**„Zebranie organizacyjne pracowników samorządowych powiatu lidzkiego wyraża swój hołd i uznanie dla Marszałka Piłsudskiego i Rządu, oraz nawołuje Sejm i Senat do zmiany Konstytucji w myśl postulatów Rządu”**

Po zamknięciu obrad odbyło się wspólne zdjęcie fotograficzne.

## Wycieczki na wystawę rolniczo-przemysłową

Powiatowy Komitet Wystawy Rolniczej w Lidzie projektuje urządzenie kilku wycieczek zbiorowych do Wilna na 1-sze Tarę Północne i Wystawę Rolniczo-Przemysłową. Wycieczki projektują się jednodniowe i dwudniowe w terminach od 6—8 września r. b. Uczestnicy korzystają z 66% proc. zniżki kolejowej na podrogi osobowe.

O dniu wyjazdu poszczególnych wycieczek urzędy gminne będą osobno powiadamione.

Zgłoszenia o wzięciu udziału

w wycieczkach należy nadsyłać do Wydziału Powiatowego (Referat Rolny) w Lidzie do dnia 15 sierpnia,

## Mała rzecz, a wstyd

Dlaczego w Żyrmunach, dużej osadzie na trakcie Lida—Wilno, włączają się całe stery bezpańskich psów, które napadają na przechodniów?

Parę dni temu mógł mieć miejsce okropny w skutkach wypadek, gdy pod samochód z kilkoma pasażerami, zdążający do Wilna, wpadły 2 rozjuszone psy i tylko dzięki niezwykłej

wprost przytomności szofera, uniknięto wypadku.

Cóż na to organa bezpieczeństwa publicznego? Czy nawet takie drobne fakty codziennego życia muszą być regulowane głosami opinii publicznej?

Mała rzecz, a wstyd, panowie!

## Skutki burzy

Dnia 28 lipca nawiedziła część powiatu lidzkiego burza gradowa, która poczyniła bardzo duże spustoszenia. Według posiadanych dotychczas wiadomości (dnia 29 lipca, z powodu całodziennej nawalnicy z piorunami, komunikacja telefoniczna w po-

wiecie była przerwana) największe straty poniosła gmina ejszyska, której pas 6 — kilometrowy został doszczętnie zniszczony. Straty w zasiewach wynoszą około 50%.

W gminie żyrmuńskiej straty wynoszą około 20%. Najwięcej ucierpiali: majątek Orzeliski, Łolonia Możejkowskińska gdzie straty wynoszą do 60%.

W Żyrmunach wpadł piorun do mieszkań gospodarza Bieźzenia, zabijając 19-letniego syna — Wincentego.

W Możejkowskiźnie, gminy żyrmuńskiej została zabita 28-letnia Białookówna.

## Szkodnicy

Zarząd straży pożarnej w Szczuczynie, pragnąc zasilić w szczupłe fundusze, urządził zabawę taneczną, z której całkowity dochód miał być użyty na skompletowanie narzędzi. Na zabawie tej przegrany miał zespół orkiestry strażackiej, nie ty-le może zgrybi, ile pełen artystycznych i zarobkowych aspiracji. Panowie orkiestraci zająłi przedewszystkiem określonej dość wysokiej zapłaty z gwarancją, że o ile dochód nie wystarczy na opłacenie ich, to zarząd musi to dopełnić.

Takie wysoce „ideowe” postawienie kwestji zaskoczyło zarząd, który jednak nie skapitulował, a postaral się choć o ad hoc skombinowany, lecz tańszy zespół muzyczny, by zabawę doprowadzić do skutku.

Zakołowało się wtedy wśród muzykalnych businessmanów.

## Zakład ks. ks. Pijarów w Lidzie

przyjme chłopców po ukończeniu 14 lat do nauki ogrodnictwa. W szkole ks. ks. Pijarów terminatory wykształcić się mogą pod kierownictwem fachowego ogrodnika w dziale sadownictwa, warzywnictwa i kwiatarstwa.

Praktyka wraz z utrzymaniem i mieszkaniem bezpłatna. 224—4

## OGŁOSZENIE

W myśli uchwały Rady Miejskiej z dnia 28 stycznia r. b. podanej do publicznej wiadomości w dniu 31 stycznia, wszyscy abonenci światła elektrycznego, korzystający z większej ilości lampek niż 2, winni byli zainstalować liczniki prądu zmiennego. Ponieważ dotychczas nie wszyscy abonenci zainstalowali liczniki, Magistrat m. Nowogrodka niniejszem przypomina abonentom o powyższym obowiązku i cbcąc przysię z nabyciem liczników uchwałil w dniu 24 lipca r. b. sprzedać znajdujące się w Magistracie zapasowe liczniki w ilości 20 szt. obywatelom miasta po cenie 46 zł. za licznik.

Sprzedaż liczników abonentom będzie się odbywała do dnia 10 sierpnia r. b., po tym terminie liczniki zostaną sprzedane firmom handlowym.

(—) A. Czechowicz  
Burmistrz m. Nowogrodka

## BANK dla HANDLU I PRZEMYSŁU W WARSZAWIE

Agentura w Lidzie, ul. Suwalska 6  
Po zatwierdzeniu układu zapobiegawczego dnia 6 lipca 1928 r. za Nr. 1735 przez Sąd Okręgowy w Warszawie.

W dalszym ciągu zafatwa wszelkie czynności w zakres działań bankowych wchodzące:

Przyjmuje wkłady, udziela pożyczek, oraz daje zaliczki pod frachty i weksle.

Kupno walut zagranicznych i zlecenia inkasowe.

Biuro czynne od 9-ej do 3-ej.

Dyrekcja Banku

(—) E. Drabb

Lida 27-7 1928 r.

223—3

## Kino „POSOŃ” w Nowogrodku

dział i dnia następnego wyświetla film p. t.

## „Świat kulis i zmyśłów”

oraz nadprogram

## ROZMAITOŚCI

Dar plemienia czerwono-skórych dla króla Gustawa V. W czasie swej podróży po Ameryce, ks. Wilhelm, najmłodszy syn króla szwedzkiego, został obrany przez jedno z północnych plemion Indian na wodza honorowego z przydomkiem „Samotnego Orła”. Mianowanie odbyło się wśród wielkiej pompy i z zachowaniem odwiecznego ceremoniału.

„Samoty Orzeł”, przebywający obecnie w swej malowniczej rezydencji letniej, Stenhammer, był niemalo zdziwiony, otrzymawszy od swych wierznych, czerwonoskórych przyjaciół kwotę 1.500 dol., jako daninę jubileuszową plemienia, złożoną w hołdzie dla króla szwedzkiego z okazji 70-letniej rocznicy jego urodzin.

Król podziękował długą depeszą za nieoczekiwany dar, który zainicjował inny honorowy członek plemienia, „Błada Twarz” Ericson, Amerykanin pochodzenia szwedzkiego. Fundusz jubileuszowy przeznaczony stosownie do życzenia samego króla na wzmocnienie raka i zakładu naukowego instytutu do badania tej choroby, wzrosł już do sumy przeszło 5 milj. koron, i dalsze ofiary napływają ze wszystkich stron.

## GIEŁDA

### pieniężna i towarowa

DEWIZY: M. Jork 8.90. Zurich 171.70. Londyn 43.314. Paryż 34.921/2. Praga 26.42. Wiedeń 125.771/2. Tenden. niejednol. Ruble złote—4.641/2. Dolary w prywatnym obrocie—8.88

Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 28 b. m.

osiągają za 100 złotych  
Gdansk 57.58 — 57.73. Berlin 46.821/2. 47.21. M. Jork 11.25. Zurich 58.20. Londyn 43.31. Praga 3771/2. Wiedeń 71.31—71.59

### Papierzy procentowe

5% premjowa 87—861/2.  
5% dotarowa 87.  
10% - kolejowa 104  
5% - konwersyjna — 87.  
5% - kolejowa 61.90  
8% Bank Gosp. Kraj. 94.  
8% - Rolny 94.  
4 1/2% ziemskie 52.15  
8% miejskie 71.75—71.85—71.75  
5% miejskie 57.75—58  
4 1/2% miejskie 53

### Akcje

Bank Zachodni 33  
Bank Dyskontowy 1341/2.  
- Haadlowy 117  
- Polski 1781/2—179  
8% - Sopot, Zarob. 82  
Sila i Swiatlo 154.65  
Cukier 821/2—62  
Wegiel 971/2  
Nobel 33.50  
Lilpop 391/2  
Lasy 6.75  
Madzrzew 421/2  
Haberbusch 210  
Starachowice 540  
Borkowski 15.75  
Firley 62  
Zawiercie 26.25  
Wysoka 186  
Ostrowiec 121 seria „b i emisja. 117 seria „a”  
Cegielski 441/2—46  
Zielentowski 135  
Podsk 8.25—8.50  
Sphyrus 39—40  
Norblin 230—228  
Zgierz 46—41  
Parowóz 1 em. 50—11 em. 45  
Ciechanów 24.25  
Spiesz 1851/2  
Rudzi 52  
Kluze 7.10  
Chodorów 172  
Tendencja mocniejsza.

## ASFALT

do nabycia M. BRUDNY, Nowogrodok, Północnego 27.

212—51

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 40 Tel. 93

# GIEŁDA pieniężna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 8.90, Zurich 171.70, Londyn 42.317, Paryż 34.92 1/2, Praga 26.42, Wiedeń 125.77 1/2, Tanden. niejednol. Ruble złote—4.64 1/2, Dolar w prywatnym obrocie—8.88

Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 30 b. m. osiągnął za 100 złotych Gdańsk 57.81 — 57.76, Berlin 46.82 1/2, 47.2 1/2, N. Jork 11.25, Zurich 58.22, Londyn 43.31, Praga 377.1, Wiedeń 79.27—79.57 1/2

**Papiery procentowe**  
5% premjowa 86 1/2—86  
6% dolarowa 87.  
10% - kolejowa 104  
5% - konwersyjna — 67.  
6% - kolejowa 61.90  
8% Bank Gosp. Kraj. 94  
8% Rólny 94  
4 1/2% ziemskie 52.10  
6% miejskie 71.90—72.00—71.90  
5% miejskie 57.25  
4 1/2% miejskie 52

**Akcje**  
Bank Zachodni 33  
Bank Dyskontowy 134 1/2  
- Handlowy 117  
- Polski 180  
Sila i Swiato 132  
Cukler 63  
Wegiel 97 1/2  
Nobel 33.50  
Lipp 41—41 1/2—41.25  
Laxy 6.75  
Modzelew 43 1/2—43  
Flaberbusch 210  
Starachowice 54 1/2—54—54 1/2  
Borkowski 15.75  
Pirley 62  
Zawiercie 26.25—26.50  
Wysoka 186  
Ostrowiec 115 serja „b i emisja 117 serja „a”  
Cegielni 44 1/2—46  
Zieleniewski 135  
Podsk 8.25—8.50  
Spirytus 39—40  
Norblin 330—228  
Zigier 40—41  
Parowr i em. 50—50 1/2 em. 45  
Ciechanow 24.25  
Spiess 165 1/2  
Rudski 52  
Kluwek 7.10  
Chodorow 1.2  
Tendencja: najlepsza.

## Ponury plon nawałnicy gradowej

Jak już donosiliśmy, dnia 28 lipca przeszła przez powiat lidski burza gradowa z piorunami.

Wskutek burzy nastąpiła przerwa w komunikacji telefonicznej, wobec czego dopiero dzisiaj udało nam się ustalić naderze поближе tylko strywi. Jakże wyrządził szalejący żywioł. Najwięcej ucierpiała gmina: lidska, bielicka, Honczary, Ejszyski, Mackiszki i Orla.

Straty w zniszczonych zasiewach i spalonych od piorunów budynkach sięgają ogółem około 300 tysięcy złotych, nie mówiąc już o 4 zabitych, od pioruna i kilkunastu porażonych.

Oto ponury plon szalejącego żywiołu:

**Gmina lidska** — We wsi Julianowce został zabity od pioruna mieszkaniec Kirjanowice, Koszt Stanisław.

We wsi Mileśie spalili się 2 stodoły na szkodę Wasiłuka Józefa i Soroki Macieja. Straty wynoszą 6 tysięcy złotych.

We wsi Scierkowo spaliła się stodoła Jana Kutusza. Straty około 1500 złotych.

W folwarku Milanowszczyzna burza gradowa przewróciła stodołę, oraz zniszczyła wszystko zboże na przestrzeni 50 ha.

**Gmina Honczary** — We wsi Sielec spaliła się stodoła Klejdy Romana. Straty wynoszą około 4 tysiące złotych.

W Honczarach od uderzenia

pioruna powstał pożar w stodole braci Hermanowiczów. Pożar przeniósł się na 5 sąsiednich stodół, które spaliły się ze zbiorami i sprzętem rolniczym. Straty sięgają 12 tysięcy złotych.

**Gmina Bielica**. W puszczy Lipiczańskej na szkodę Urbanowicza Konstantego spaliła się obora, a w niej 22 owce, 30 pudów żyta i materiał budowlany. Straty wynoszą 3 tysiące złotych.

**Gmina Orla**. We wsi Stukaty spaliło się 6 stodół, 6 obór, 3 śpiżnie i 6 domów mieszkalnych. Poszkodowani: Pasewicz Grzegorz, Parafjanowicz—Mikołaj, Jan i Daniel, Suchoccy Mikołaj i Jan. Straty sięgają 80 tysięcy złotych.

**Gmina Mackiszki**. W kolonii Połeckiszi silny wicher przewrócił stodołę Kryczyni—Władysława. Straty 1000 złotych. Spaliła się stodoła Antoniego Mieszczonia. Straty 1500 złotych.

**Gmina Ejszyski**. W folwarku Płynica hurana wyrócił stodołę długości 40 metrów, szerokości 12 metrów na szkodę Bronisława Madziły. W stodołę przed gradem chroniono się 6 ludzi, z których Mackiewiczowi Janowi złamało nogę, a Jana Sulkowskiego ciężko poraniło. Maszyny, wozy i sprzęt rolniczy uległy zniszczeniu, 8 sztuk porażonej trzody chlewnej trzeba było dobić.

## Śmierć w kąpiel

Dnia 29 lipca w czasie kąpeli w Niemnie utopił się 12-letni Dymitr Karol z Poniemunie, gminy bielickiej. Zwioki wydobyto dopiero po kilkugodzinnych poszukiwaniach.

## Kradzież

We wsi Sielaki, gminy warszawskiej skradziono krówę wartości 300 złotych na szkodę Józefa Stankiewicza.

## Spółka Myśliwska „EKONOMJA”

BARANOWICZE, Szeptyckiego 49 tel. 97

posiada **BRONI** AMUNICJI I PRZYBORÓW MYŚLIWSKICH

Ceny ściśle według cenników warszawskich. 9-5

MARY IMLAY TAYLOR (17)

(Przedruk wzbroniony)

## Człowiek, który się przebudził

Richieson doznał dziwnego wrażenia. Czyżby ta kobieta uważała go za złodzieja? Ostatecznie pierścień ten mógł pochodzić z kradzieży, ale on o tem nie wiedział. Poczul, że twarz zalewa mu gorąca fala rumieńca. Zapłacił pośpiesznie rachunek i ruszył w kierunku wyjścia.

Po drodze zmuszony był wszakże przejść koło jej stolika. Zdawał sobie sprawę, że drobna scena zwróciła nań ogólną uwagę. Odwrócili się nawet goście siedzący przy najdalszych stolikach. Nawet zępczy, ugrzeszczony kelner natarł w widoczny sposób oczy i uszy. Nie było innej rady tylko wynieść się z tego miejsca możliwie szybko — razem z pierścieniem! Minęła zagadkowej kobiety nie było bynajmniej łatwym zadaniem. Była ona w dalszym ciągu śmiertelnie blada, a oczy jej szły za nim z wyrazem nie tylko podejrziwym ale i wrogiem — otwarcie wrogim.

Z uczuciem ulgi stwierdził, że boczne drzwi otwarte były szeroko i że nikt inny nie zdawał się zwracać uwagi na fatalny pierścienie. Minal domniemana artystkę i prawie jednym sussem znalazł się na progu. Nagła usłyszał za sobą poruszenie i czyjś głos zawałot:

— Zemdlała biedaczka!

Obejrzał się i zobaczył ją wiszącą bezwładnie w poprzek krzesła z opuszczonymi bezradnie rękami i odrzuconą w tył głową. Światło i okno ukazywało

jej białą twarz z dwiema plamami różu, ale piękne, oskarżające, wrogie oczy były zamknięte.

Jack zawałot się na moment. Impuls nakazywał mu zawrócić i ofiarować swoją pomoc. W omdlejącej, bezzwonnej postaci było coś domagającego się litości, ale już kobiety i służba otoczyły ją zwartym tłumem, inni biegli po środki do ocucenia i ostatecznie Jack musiał się liczyć ze swoją niewyraźną sytuacją. A gdyby tak, ostatecznie przytomność, oskarżyła go publicznie o kradzież pierścienia? Coś tu było w nieporządku, albo z nią, albo z pierścieniem.

Wyszedł na ulicę. Naprzeciwko stała próżna dorożka. Woznica podniósł właśnie bicie do góry. Richieson przywołał go do siebie, skoczył na stopień i przyrzekł dodatkową zapłatę za zżalenie na pociąg-express — do New-Yorku.

Nie ulegało wątpliwości, że odgrywanie roli Horecego Berneya pociągało za sobą komplikacje, że też myślał teraz tylko o tem, żeby się od niej uwolnić i zaczął być z powrotem sobą. W trakcie gdy pojął turkotem po ruchliwych ulicach miasta podniósł rękę i przyrzekł się uważnie pierścieniowi.

Był on w swoim rodzaju bardzo piękny, ale nie taki znowu wyjątkowy, żeby wywołał gwałtowne uczucie. Jednakże, nauczony ostrożności, zdjął go z palca i sunął do kieszeni. W tej chwili ogarnęło go ciekawe uczucie nierealności; poczuł się jak lunatyk przebudzony nagle w obcym miejscu.

## ROZDZIAŁ VI.

### Niespodziewane spotkania

Już w ostatniej chwili skoczył na platformę tylnego wagonu. Kilku ludzi siedziało tam w fotelach

i zapalało właśnie cygara, gotując się do oglądania widoków, po opuszczeniu przez pociąg mrocznej hali stacyjnej. Nowy posażer w efektywnym białym stroju zrobił na nich pewne wrażenie i Richieson zadel sobie pytanie dlaczego nie zażądał mniej rzucającego się w oczy garnituru. W domu Berneya musiał być duży zapas wszelkiego rodzaju garderoby.

Przeszedł do wagonu pullmanowskiego, gdzie większość miejsc była niezajęta. Tutaj przynajmniej mógł sobie usiąść spokojnie i przyglądać się widokom, które stopniowo będą się stawały coraz to bardziej znane. No i będzie mógł sobie swobodnie podumać. To było najważniejsze, a jak dotąd nie miał prostopu czasu, żeby się zastanowić nad sytuacją, która zwałkiem dwóch solidnych punktów w postaci starych katów w Yonkers i ciotki Lorimer, przedstawiała się nadzwyczajnie mętnie. Czuli, że znaczna ciotka wyciągnie go z tego niesamowitego trzęsawiska, że z chwilą, gdy ujrzy ją w starym, porannym szlafroku, w okularach zsuniętych na czoło i białym, muślinowym czepeczku z lekka przekrzywionym na bok, powróci mu poczucie rzeczywistości.

Na samą myśl o tem uśmiechnął się do siebie samego. Tymczasem konduktor wskazał mu krzesło i zabrał niewygodny, nowy kapelusz. Usiadł, wykreślił się, by wyjrzał oknem i znalazł się twarz w twarz z młodą kobietą siedzącą obok niego.

— To ty, Horacy! — wykrzyknęła tonem radosnego zdziwienia. — Skąd się tu znalazłeś? Była to Hester Townsend.

(C. d. n.)

# ŻYCIE LUDZKIE

ADRES:  
Suwalska № 40 Tel. 93

## Otwarcie ekspozycji starostwa w Szczuczynie

Dnia 5 sierpnia nastąpi oficjalne otwarcie ekspozycji starostwa w Szczuczynie. Spodziewane jest przybycie p. Wojewody.

Jednocześnie odbędzie się zjazd wójtów i pisarzy z gmin należących do terenu ekspozytury.

## Smutne pogłosie

Uzpełniając wiadomości o stratach, jakie pocięła burza gradowa, donosimy, iż dotknięte zostały jeszcze następujące miejscowości w gminie ejszyskiej: Prudki, Naruny, Balandziszki, folw. i wieś Bratomierz, Praciszki, Wilkańce i Jurszyszki, gdzie

zastępy zniszczone są wrozmiarze 100% ogólnego obszaru. Kawsiuny, Dwigierdziszki, Purwian, Raubiszki wieś i folwark Judele, Rynguny, Biedziusze, Jęcza i Dowgdańce, gdzie zastępy zniszczone w rozmiarze 70% ogólnego obszaru.

## Początek regulacji rzek w powiecie

Po ostatnim wyjeździe p. starosty Bogatkowskiego na powiat wydane zostało przedstępne zarządzenie, zmierzające ku oczekiwanej w powiecie regulacji rzek. Przedzewyższkiem mają być osunięte różne płoty i za-

grody w rzekach, czego ma do pilnować policja i sołtysi. Następnie we wrześniu na całej przestrzeni Działu ludności oczyszczenia od szwarów i wodorostów, korzyści i brzozi tej rzeki.

## Niezdrowy apetyt

Samorządowi gminnemu w Iwju przyznał Bank Gospodarstwa Krajowego 50 tysięcy złotych (w złości) pożyczki na budowę 7-klasowej szkoły powszechnej. Gmina posiada 3 własne placce, z których nie może skorzystać, gdyż komisja szkolna uznała je za nieodpowiednie. Samorząd znalazł się obecnie w kropce, a to z powodu niezdrowych apetytów właścicieli placów, nadających się pod budowę szkoły. Mianowicie właścici-

ecie tych placów, chcąc zapewnić samaniestować swe zrozumienie potrzeby oświaty i życzyli do niej stosunek ządający tylko po 5 tysięcy złotych za i, ha, czyli cenę kilkakrotnie wyższą od normalnej. Czy aby tylko nie przerachują się w swych chęciach wykorzystania sytuacji? Ze swej strony, aby powstrzymać wygórowane apetyty i więcej szkich Schyłków, radzimy zastosować wywłaszczenie potrzebnego placu.

## KRONIKA

— Porządek musi być. W dniu targow, zwykle w godzinach popołudniowych odbywa się w centrum miasta (Suwalska 40 — wylot rynku) istna orgia zabuwania nas. To cerberzy ulicni puszczają w ruch swe miotły i, nie polewając ulic przed zamiataniem, sieją turmami kurzu. Czy tak być powinno, pozostawiamy to fachowej ocenie władz kompetentnych.  
— Pożar. Dnia 28 lipca w nocy we wsi Maczewice, gm. dziembrowskiej, wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem

wybuchł pożar. Spalił się dom mieszkalny i rzeczy domowe wartości około 2.500 złotych.  
— Śmierć w studni. Dnia 29 lipca we wsi Sumorokowszczyzna, gminy ejszyskiej, utopiła się w studni 70 letnia Anna Wersocka.  
— Śmierć od pioruna. Dnia 28 lipca we wsi Ciężki gminy Iwju, został zabity od pioruna 16 letni Kulesza Feliks.

## Nie poszedł lekko myślnie

Dnia 2 sierpnia odkopano za cementarzem katolickim zwłoki mężczyzny. Chciwa wrażeń ho-

## Ś. p. Teodor Minczewski

Dnia 30 VII 28 r. na cmentarzu w Szczuczynie pogrzebano zwłoki ś. p. Teodora Minczewskiego, nadeśniczego dóbr szuczuczyskich, wieloletniego wiceprezesa Okręgowego Towarzystwa Rolniczego, prezesa sklepu Rolniczego, prezesa Strazy Ogrodowej i wielu innych instytucji społecznych i oświatowych. W osobie zmarłego społeczeństwo straciło wiele zasłużonego działacza i organizatora. W 1918 r. ś. p. Teodor Minczewski przyczynił się do zorganizowania Oddziału Szczuczyskiego w sile 150 ludzi, który to oddział w walkach partyzanckich z bolszewikami ogromnie zasłużył się Ojczyźnie, wchodząc w skład oddziału Wilenskiego, a następnie Lidzkiego pułku piechoty.

Zasłużone szczątki ś. p. Teodora Minczewskiego spoczęły w ziemi ojczyznej, którą tak pięknie i przykładnie kochał, niechże ta ziemia polska będzie mu lekka!  
Cześć Jego pamięci!

liska ludzka zaczęła na ten temat: snuc różne domysły, plotki i posadzenie skierowane do jednej z mieszkank tej dzielnicy. Zaczęto domagać się aresztowania, uwięzienia, bodaj kary śmierci. Tymczasem, jak najdokładniej zeznaniami świadków i przedstawicieli władz stwierdzono, że to zwłoki zastrelonego z wyroku Sądu Doroznego za udział w napadach bandyckich 1923 r. — Wojsznica.

## „Nusz w bzuhu”

— Z zemsty chciał zamordować swą przyjaciółkę. Poznali się przed kilku laty i pokochali. On — pracownik kolejowy, ona — panna przy tożdach. Sklonił ją do porzucenia domu rodziców, co też i uczyniła. Z początku żyli z sobą jaknajlepiej, lecz później, gdy on, niepewny jej szczerogo uczucia, czynił jej drażliwe sceny zazdrości — porzuciła go. Z

## RADJO-PROGRAM

WARSZAWA (fala 1.111).

**Sobota, 4 sierpnia.**  
12.00—13.00. Muzyka z płyt gramofonowych.  
13.00—13.10. Sygnal czasu.  
13.10—15.00. Przerwa.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
15.20—16.35. Przerwa.  
16.35—17.35. Program dla dzieci.  
17.35—18.00. Transmisja z Wilna „O historii Cudownego Obrazu Ostrobramskiego”.  
18.00—18.45. Transmisja nabożeństwa z Ostrzy Bramy w Wilnie.  
18.45—19.00. Przerwa.  
19.00—19.20. Rozmaitości.  
19.20—19.30. Przerwa.  
19.30—19.55. Odczyt p. t. „Nowoczesne sposoby reklamy”.  
19.55—20.05. Komunikaty rolnicze.  
20.05—20.15. Nadprogram I komunikaty.  
20.15. Koncert popularny Orkiestry Filharmonii Warsz., organizowany wespół z „Polskiem Radiem”.  
22.00—22.05. Sygnal czasu, komunikaty lotniczo-meteorologiczne.  
22.30—23.30. Muzyka taneczna.

**Niedziela 5 sierpnia**  
10.15—11.45. Transmisja nabożeństwa z Wilna.  
12.00—12.10. Sygnal czasu.  
15.55—16.00. Komunikat meteorologiczny.  
16.00—16.20. Odczyt p. t. „Ciekawe doświadczenia rolnicze w Danii”.  
16.20—16.40. Odczyt p. t. „Uprawa i nawożenie ozimów”.  
16.40—17.00. Odczyt p. t. „Konkursy rolnicze młodzieży wiejskiej”.  
17.00—18.30. Koncert Orkiestry Filharmonii Warsz.  
18.30—18.50. Rozmaitości.  
18.50—19.15. „Dzieje ruchów rewolucyjnych w Rosji”.  
19.45—20.10. Odczyt p. t. „O wozach rakietowych i o komunikacji międzyplanetarnej”.  
20.15. Koncert popularny.  
22.00—22.05. Sygnal czasu, komunikaty.  
22.30—23.30. Muzyka taneczna.

zemsty domosił, że go okradła, lecz siedząca uznał ją za niewinną. Wtedy, nie mogąc przeboleć straty ukochanej wszczął poszukiwania.

Dnia 2 sierpnia w hotelu Dworackiego przy ul. 3 Maja niejaki Kimon, pracownik kolejowy w Lidzie, rozpiął kołnierz, Marji Żebek, pochodzącej z Rokitna, powiatu sarnieńskiego. Żebekównę w agonji odwieziono do szpitala, a Kimona osadzono w więzieniu. Tak brzmi suche kronika policyjna.

## GIEŁDA

### pieniężna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 8,90, Zurich 171,64, Londyn 48,29, Paryż 34,90, Praga 26,42, Wiedeń 123,78, Tenden. spokojna. Ruble złote—4,64, Dolary w prywatnym obrocie—88%, Złoty polski na gld. z m. zagranicznych w dniach, osiągnął za 100 złotych: Gdańsk 57,63 — 57,80, Berlin 46,85, 47,15, N. Jork 11,25, Zurich 58,20, Londyn 43,30, Praga 377,1a, Wiedeń 79,27—79,58

### Papiery procentowe

5% premjowa 88—88½—88½, 6% dolarowa 87, 10% - kolejowa 104, 5% - konwersyjna — 67, 8% Bank Gosp. Kraj. 94, 8% - Roiny 94, 4½% ziemskie 52,25—52,40, 8% miejskie 71,50, 5% - 52,25, 4½% miejskie 52

### Akcje

Bank Zachodni 33—34, Bank Dyskontowy 134, Handlowy 117, Polski 178,50—179, Zw. Spół. Zarob. 82, Siles i Swiatlo 132, Kulkier 60, Wegiel 97, Nobel 33,50, Lillip 41—40,75, Lasy 6,75, Modrzewów 42,25—42,50—42,25, Haberbusch 217, Starachowice 53,75—53,50, Borkowski 15,75, Filley 67, Zawiercie 26, Wysoka 210, Ostrowiec 120, 118 seria „a”, Zieloniewski 135, Polesk 8,25—8,50, Spirytus 39—40, Norblin 230, Zgierz 40—41, Parowóz i em. 50—4 em. 45, Ciechanów 24,25, Siles 165, Rudki 49, Klucze 7,10, Chodorów 178, Tendencja utrzymana.

## ASFALT

do nabycia M. BRUDNY, Nowogórzdek: Piasek 27, 212—31

## Zgubiono

książeczkę włojską na imię Łapunia Andrzeja, syn Emiljana, wydana przez P. K. U. w Cieszyńcu, ob. zam. w m-ku Orli, pow. Lida. 227—2

## MARY IMLAY TAYLOR

(20)

(Przedruk wzbromiony)

# Człowiek, który się przebudził

— O, on i tak jest bardzo bogaty! Naprawdę Horacy, on jest bardzo pozytywny! Tak był dla twego ojca, tyle mi wyświadczył przysług! Czyżbyś o tem nie pamiętała?  
— Ani trochę! Prawda, że to ciekawe? Czy chciałabyś Hester, żebyś się okazała moim kuzynem? — Zapytał zmienionym głosem, patrząc jej śmiało w oczy.  
— Rozpogodziła się trochę i uśmiechnęła — Jesteś moim kuzynem — Nie jestem. W rzeczywistości jestem rudo włosym człowiekiem, nazywam się Richeson. Nie mam pojęcia, co oni zrobili z moją czupryną, że tak zmieniła barwę.  
— Absolutnie nie pojmuję, co może być powodem tej dziwnej awantury z moją osobą. Nie chcę jednak cię zwodzić, Hester, nie jestem twoim kuzynem. Gdybyś tak mogła zobaczyć mnie z moją czerwoną głową, opuściłyby cię wszelkie wątpliwości.  
— Wykreślała trochę krzesło i popatrzyła nań dziwnym wzrokiem.  
— Nie wierzę, żeby twoje włosy mogły być kiedykolwiek czerwone. Nie jeśli były, to wyjdzie to od razu, gdy ci odrosnie zarost. Poczekaj! tylko trochę i nie goł sie.  
— Sam już o tem przedtem pomyślał, ale teraz zamieszkał się dookoła.

— To się na nic nie przyda. Należę do kategorii rudych o zarosce jasnobłond. Z tą moją peruką nie się nie da zrobić. Jest w tem jakaś nielubiana sztuczka! Nieszczęśliwy traf, czy też niepojęta intryga. Rozemniela sie.  
— To doprawdy trzeba mieć pecha, żeby zawieść się na własnym zarosciu. Horacy, obawiam się, że pomimo wszystko jesteś jednak moim kuzynem. Nie zdajęmi się, żeby to wszystko można było jakoś inaczej wytłumaczyć. I masz w dodatku tę bliźnię. Przyrzekałem się jej przecież! Jest zupełnie taka sama jak dawniej. Czy nie rozumiesz, że trudno sobie wyobrazić, by mogło być dwóch ludzi z zupełnie identycznymi bliźniami na lewej stronie?  
— Przyznaje, że zrobiło to na mnie wrażenie — odpowiedział poważnym tonem; — jak również ten znak wytatuowany na ręce. Ale zrobię jeszcze jedną próbę. Na tobie się zewiodłem; nie chcę mi przyjść z pomocą, ale znam kogoś, kto mi pomoże. Mam ciotkę w Yonkers i do niej teraz jęde. Jestem pewny, że ona pozna swego siostrzeńca. Ona mnie właśnie wychowała. Biedna staruszka, musi się niepokoić, co się z nią stało!  
Hester, w której pięknych, utkwionych w niego oczach zaczęły się gromadzić cienie, zdenerwowała się nie na żarty.  
— Jesteś niepojętym człowiekiem! — wykrzyknęła wreszcie. — Ah, żebym ja mogła wiedzieć... Wzdusiła ją... — Zawahała się i wybuchnęła silnym śmiechem. — Horacy, ty jesteś bardzo bogaty i twoja osoba jest ogromnie ważna. Jeżeli naprawdę wbiłeś sobie w głowę tę niezdorzeczność, to moim obowiązkiem byłoby po kogoś zdepeszerować. I na mnie spadnie wielka, wielka odpowiedzialność, jeżeli nie powróciś.  
— Pochylił się ku dziewczynie i spojrział w jej

oczy. Turkot kół ekspresu zagłuszył ich i tak pocięte głosy, były tu prawie tak samotni jak dwie osoby na pustej, odludnej wyspie.  
— Czy to możliwe — zapytał miękko — czy to możliwe, żebyś ty mogła przypuszczać, że ja nie powrócę?  
— Odwróciła oczy, z pewnym oniesmieleniem. Rumieniec jej, który nie zniknął ani na chwilę, potęmił w uroczy sposób. Starala się wszakże mówić zupełnie naturalnym głosem.  
— Jeżeli się tak nie stanie, to tylko z mojej winy.  
— Czy wolałabyś, żebyś był moim kuzynem? — zapytał spokojnie.  
— Oh, nie wiem; nie jestem w stanie powiedzieć! — wykrzyknęła i — rzecz dziwna — okazała jakby przestach czy zaniepokojenie.  
— Przypuszczam, że ponieważ już i tak uważasz mnie za siostrzeńca, nie zrobił ci różnicy, jeżeli będę mówił jak prawdziwy wujak. Widzisz... nie chcę być twoim kuzynem. Czy potrafisz zgadnąć, dlaczego? Potrzaskała głową, zupełnie zdezorientowana.  
— Bo nigdy nie uznawałem małżeństw między kuzynami — dokończył spokojnie — a chcę się z tobą ożenić.  
— Jak łatwo było przewidzieć, ogarnęło ją takie zdumienie, że na chwilę zaniemówiła. Wtuliła się głębiej w krzesło i popatrzyła na niego niespokojnie dziwnym wzrokiem.  
— Nie jestem zupełnie pewna, czy ty naprawdę nie żartował, Horacy!  
— Rozemniela się. Po raz pierwszy od chwili tej niesamowitej przygody, rozemniela się z całego serca, a w błękitnych jego oczach zatęczały radosne ogniki.  
(C. d. n.)

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 16 40 Tel. 93

## RADJO-PROGRAM

WARSZAWA fala 1.111.

### Niedziela 5 sierpnia

10.15—11.45. Transmisja nabożeństwa z Wilna.  
12.00—12.10. Sygnal czasu.  
15.55—16.00. Komunikat meteorologiczny.  
16.00—16.20. Odczyt p. L. Ciekawe dotychczasowe rolnictwo w Danii.  
16.20—16.40. Odczyt p. L. „Uprawa i nawożenie ozimów”.  
16.40—17.00. Odczyt p. L. „Konkursy rolnicze młodzieży wiejskiej”.  
17.00—18.30. Koncert Orkiestry Filharmonii Warszawskiej.  
18.30—18.50. Rozmaitości.  
18.50—19.15. „Dzieje ruchów rewolucyjnych w Rosji”.  
19.45—20.10. Odczyt p. L. „O wzroch rakietowych i o komunikacji międzyplanetarnej”.  
20.15. Koncert populary.  
22.00—22.05. Sygnal czasu, komunikaty.  
22.30—23.30. Muzyka taneczna.

### Poniedziałek, 6 sierpnia

12.00—13.00. Muzyka z płyt gramofonowych.  
13.00—13.10. Sygnal czasu.  
13.10—15.00. Przerwa.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
15.20—16.35. Przerwa.  
16.30—16.45. Tygodniowy przegląd komunikacyjny.  
17.00—17.25. Program dla dzieci i młodzieży.  
17.25—17.50. Odczyt p. L. „Pięta wojna światowa”.  
17.50—18.00. Przerwa.  
18.00—19.00. Transmisja muzyki lekkiej z Wilna.  
19.00—19.20. Rozmaitości.  
19.20—19.30. Przerwa.  
19.30—19.55. Lekcja języka francuskiego.  
19.55—20.05. Komunikat rolniczy.  
20.05—20.15. Nadprogram i komunikaty.  
20.15. Koncert wieczorny.  
22.00—22.05. Sygnal czasu, komunikaty lotniczo-meteorologiczne.  
22.05—22.20. Komunikaty P.A.T.  
22.20—22.30. Komunikaty, policjiny sportowe, oraz nadprogram.

## GIEŁDA

pieniężna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 8,90, Zurich 171,64, Londyn 43,29  
Paryż 34,90, Praga 36,42  
Wiedeń 125,78, Tenden. spokojna.  
Ruble złote—4,64  
Dolary w prywatnym obrocie—8,88%  
**Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 2 b. m.**  
eskiągal za 100 złotych  
Odessa 57,63—57,90, Berlin 46,85,  
47,15; N. Jork 11,25, Zurich 38,20,  
Londyn 43,50, Praga 37,7; Wiedeń  
79,27—79,58.

### Papiery procentowe

5% premjowa 89—88%—88%  
6% dolarowa 87.  
10% kolejowa 104  
5% konwersyjna — 67.  
5% kolejowa 61,90  
8% Bank Gosp. Kraj. 94.  
8% Roiny 94.  
4 1/2% miastka 52,25—52,40  
8% miastka 71,50  
5% miastka 57,25  
4 1/2% miastka 52

### Akcje

Bank Zachodni 33—34  
Bank Dyskontowy 134  
Handlowy 117  
Polski 179,50—179  
Zw. Spół. Zarob. 82  
Sisa i Swiato 132  
Cukier 60  
Węgiel 57;  
Nobel 33,50  
Lasy 67,5  
Madziejów 42,25—42,50—42,25  
Haberbusch 217  
Starachowice 58,75—53,50  
Borkowski 15,75  
Pirley 67  
Zawiercie 26  
Wysok 210  
Ostrówiec 120 seria „b i omisja”  
118 seria „a”  
Cegielski 50  
Zieleniewski 135  
Pocisk 8,25—8,50  
Spirytus 35—40  
Norbin 120  
Złocz 40—41  
Parowóz i em. 50—11 em. 45  
Ciechanów 2425  
Spless 165  
Ridzki 49  
Kłucz 7,10  
Chodów 178  
Tendencja utrzymana.

## Obchód Dnia 6 sierpnia

W tym roku postanowiono dzień 6 sierpnia — rocznicę wyjazdu Legionów pod wodzą Józefa Piłsudskiego uczcić uroczysto. Komitet obchodu z p. starostą Bogatkowskim na czele wydał do mieszkańców Lidy następującą odezwę:

Obywatele! W dniu 6 sierpnia 1928 r. miało 14 lat, jak dokonany został wielki czyn, którym duchowi spadkobiercy bojowników o wolność Polski, stając za swym ukochanym Wódzem Józefem Piłsudskim na czele do nierównej walki z zaborcą, pokazali światu, że Polska narówni z innymi wolnymi narodami posiada prawo do życia. Z burzy dziejowej, z krwawych walk powstała do życia odrodzona Ojczyzna, by jesniec blaskiem swej, dzisiaj już mocarstwowej potęgi i chwały. Czyn

6-go sierpnia obudził do życia uśpione społeczeństwo i z garstką nie przez wszystkich uznanych bojowników wyrosła chluba nasza — Armia z jej 1 z Narodu całego Duchowym Wódzem na czele.

Dla upamiętnienia Dnia tego wzywamy Was, Obywatele, do wzięcia udziału w uroczystym obchodzie, jaki urządza Komitet.

Uroczysty obchód rozpocznie się w dniu 5 sierpnia wieczorem capstrzyk na ulicach miasta. Dnia 6 sierpnia o godz. 10 rano odbędzie się nabożeństwo w kościele parafjalnym, a o godz. 7.30 wieczorem w salach reprezentacyjnych starostwa akadem. na którą złożą się: przemówienia senatora Kamińskiego i p. postla Kamińskiego i część koncertowa.

organizowane gminne Komisje Pogotowia Przeciwożarowe, statut i regulamin, których został na ostatnim posiedzeniu Wydziału Powiatowego zaakceptowany.

**„Strzelec” otrzymał zasilek**  
Tutejszy Związek Strzelecki otrzymał z sum przysposobienia wojskowego 1.000 złotych.

**Przyjazd teatru**  
W poniedziałek 6 sierpnia zjedzie do Lidy na jeden wieczór lylko, słynna Lucy Messal, primadonna operetki warszawskiej. Sądząc z programu, oraz wybitnych sił artystycznych zespołu, z jakim przyjeżdża p. Messal, Lida będzie miała w swem sennem życiu nielada atrakcje. Jak się dowiadujemy p. Messal w swem dalszym turnee nie opmie i Nowogrodka.

## Regulacja rzek

Na odbytem ostatnio posiedzeniu Wydziału Powiatowego na wniosek p. starosty Bogatkowskiego postanowiono, by Sejmik Lidzki wziął na siebie trójcietny regulacji dorzecza Dzitwy, Lidzkiej i Niecieczy, pokrywając 30% ogólnych kosztów prac regulacyjnych. Ponieważ reszta kosztów tych prac winna być w myśli ustawy pokryta w 30% przez właścicieli terenów, a 40% przez Państwo, jako zas-

lek — przeto Wydział Powiatowy zwrócił się do Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych o ustalenie do budżetu państwowego odpowiednich sum na regulację tych rzek.

Następnie uznano za sprawę, wielkie dla gospodarczego rozwoju powiatu, przyspieszenie meljoracji Błot Dokudowskich (około 20.000 ha, które mogą być wyzyskane w przyszłości jako ląki).

**BYT ZAPEWNIONY**  
KURSY SAMOCHODOWE  
**E. PRZYLIŚCIEKO**  
Warszawa, Alje Jerozolimskie 27.  
SAMOCHODY SZKOLNE  
O PODWOJNEJ KIEROWNICY  
PATENT SWIATONY  
ULATWIWIĄCY I PRZYSPIESZAJĄCY NAUKĘ  
Szybkie i gruntowne naukanie  
Opieki i mieszkanie dla przyjezdnych  
Prawo jazdy zawodowe i dżentelmeńskie

## KRONIKA

### Urlopy służbowe

Dnia 7 sierpnia wyjeżdżają na 2-tygodniowy urlop wypoczynkowy starosta lidzki p. Bogatkowski. Zastępować go będzie p. Dziadłowicz.

Na 4-tygodniowy urlop — kierownik biura Wydziału Powiatowego p. Przybytko. Zastępować go będzie p. Krzyżanowski.

### Nowa siedziba Wydziału Powiatowego

Remont lokali parterowych w Starostwie posunie się, dzięki pomocy Wydziału Powiatowego,

szybko naprzód, tak że już we wrześniu spodziewane jest przeniesienie biur Wydziału w wejściem od ulicy Majora Mackiewiczza.

### Otwarcie ekspozytury starostwa w Szczercu

W dniu dzisiejszym w Szczercu nastąpi oficjalne otwarcie ekspozytury Starostwa.

Na otwarciu będzie obecny p. Wojewoda Bezczkowicz. Jednocześnie odbędzie się zjazd wójtów i pisarzy z gmin należących do terenu ekspozytury.

### Organizacja pożarnictwa

W najbliższym czasie będą zor-

## BANK dla HANDLU i PRZEMYSŁU

W WARSZAWIE  
Agencja w Lidzie, ul. Suwalska 6

Po zatwierdzeniu układu zapobiegawczego dnia 6 lipca 1928 r. za Nr. 1735 przez Sąd Okręgowy w Warszawie.

**W dalszym ciągu załatwia wszelkie czynności w zakresie działań bankowych wchodzące:**

Przyjmuje wkłady, udziela pożyczek, oraz oaje zaliczki pod frachty i weksle.

Kupno walut zagranicznych i zlecenia inkasowe.  
**Biuro czynne od 9-ej do 3-ej.**  
Dyrekcja Banku  
(—) E. Drabb

## ASFALT

do nabycia M. BRUDNY, Nowogrodka, Piłsudskiego 27.  
212—31

**Zawiadamiam** P. T. Publiczność, że sklep mięsa z Hal Nr 1, został przeniesiony na ulicę Piłsudskiego Nr 5, Hirsza Żelaznika.

## MARY DMLAY TAYLOR

(Przedruk wzbroniony)

## Człowiek, który się przebudził

— Czy uwierzysz mi, jeżeli jutro powięcę w twoim świecie szanownej, starej ciotki, która zaświadczy, kim jestem naprawdę? Umówmy się — gdzie będziesz jutro o trzeciej popołudniu?  
— Przypuszczam, że na stacji, czekając na powrotny pociąg do domu — odpowiedziała słabym głosem, z szeroko rozwartymi, pytającymi oczami, zawiązonymi na Jego twarzy. Była naprawdę zniepokojona. Powinnyby właściwie zadesperzować pu Claypoola, ale czy mogła to zrobić?  
— A więc przyjdziemy na stację — rzekł uradowany. — Ciotka Lorimer napewno będzie ci się podobala. Czy potem pomożesz mi w rozwiązaniu tej dziwnej tajemnicy? Widzisz, odnalezienie Horacego Barney'a, prawdziwego Horacego Barney'a, jest teraz moim obowiązkiem.  
— Zamyśliła się nad jego słowami, przytchem na czole między brwami, zasyowała się ostra linja, oznaczająca wielkie zapłopotanie. Nagle obróciła się do niego, tym razem poważnie i śmiało.  
— Czy to możliwe, żebyś ty sobie nie zdawał sprawy, kim jest Meurycy Claypool?  
— Widzisz... ja go przecie nie znam. Jakże więc mogę zdawać sprawę, kim on naprawdę jest. Nie ustępowała.  
— On jest bardzo dobry. Zawsze okazuje się pomocny i uczynny. Przywiózł cię tutaj razem z doktorem Wallacem. Jego słowo, jest wszystkim. Dla

czegoż miałby się upierać przy twierdzeniu, że jesteś Horacym, jeżelibyś nim nie był?  
Richieson potrząsnął głową.  
— Nie wiem, chyba, że pomaga mu to do zrobienia jakiegoś dobrego interesu. Czy nie ma racji?  
— Przez czas twojej choroby był plenipotentem ale to nielna żadnego znaczenia, bo jest bogaty. O, jak jeszcze bogaty! — Skinęła głową. — Horacy, ja powinnam po niego zadesperzować. Jesteś taka ważną osobistością, takim bogactwem i jednocześnie — umysł twój nie jest zupełnie normalny. Jednak polepszyło ci się jutro do tego stopnia, że powinienes zdawać sobie sprawę z tego. Czy nie rozumiesz, co ja powinnam zrobić?  
— Wiem tylko, czego nie zrobisz, jeżeli o mnie choć trochę dbasz, jeżeli ci choć odrobina na mnie zależy — odpowiedział z uniesieniem, patrząc na nią poważnym wzrokiem. — Czy... tak, Hester?  
— Odwróciła powoli głowę i spojrzała mu w oczy; wargi jej zdrząły.  
— Ale — zaczęła.  
— Pochylił się jeszcze bardziej i niby to udając, że się zchwiał po wpływem wstrząśnienia wagonu, dotknął jej ręki.  
— Powrócę, przysięgam, że powrócę. Czy mi wierzysz?  
— Łapiąc z trudem oddech, odpowiedziała na pół ze śmiechem.  
— Tak.  
— A więc nie zadesperzujes; będziesz czekała. Ja tobiasz zaufałem. Hester, więc i ty mnie zaufaj. Wierzysz chyba, że jestem do tego stopnia przy zdrowych zmysłach, żeby można było mieć do mnie Spokall się oczami.  
— Tak powtórzyła szeptem.

Uśmiechnął się triumfalnie.  
Więc nie zdradziś mnie?  
Znow spotkali się oczami. Taka wzrokowa rozmowa nie zna słów, ale pomimo to może być dostatecznie wymowna.

## ROZDZIAŁ VII. Miasto rodzinne

Kiedy Richieson tego wieczora przyjechał do Yonkers, było już zapóźno, żeby iść budzić ciotkę. Znal jej przyzwyczajenia i wiedział, że kładła się zazwyczaj spać o wpół do dziewiątej i jeżeli za oknem nie szumiał wiatr, zasypiała, jak sama mówiła, na kwadrans przed dziesiątą. Wstawiła zaś o wpół do szóstej. Richieson, który mieszkał z nią wiele lat usmiechnął się na wspomnienie znacznej jejmości schodzącej na dół, w letnie poranki, w kaftaniku i halce by odebrać przyniesione mleko.  
Jutro wszakże zobaczy się z ciotką, załatwi swoje domowe sprawy, zabierze swoje ubranie, odbierze listy, których się musiało sporo nagromadzić i zatelefonuje do Stanton. Może będzie miał sporo kłopotów zanim się ze wszystkim załatwi i zbada, co się właściwie stało. W każdym razie jutro o świcie zabierze się do roboty. Był bardzo zmęczony, po długim dniu przygód. Musi się portadnie wyspać i wypocząć.  
Przynajmniej tym razem nie obudzi się w obcym miejscu. Stanie w starym, dobrze sobie znanym hoteliku i rano znajdzie prawdopodobnie w przedstunku starego Ben Tiffisa. Od jakichs dziesięciu lat, Ben siedział stale przed hotelem, na krzesle opartem o zewnętrzną ścianę, naturalnie o nie dopisywale pogodę. On przynajmniej pozna go z pewnością.  
(C. d. n.)

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 16 40 Tel. 93

## RADJO-PROGRAM

WARSZAWA (ala 1.111.)

Czwartek, 9 sierpnia

13.00—13.10. Sygnał czasu.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
17.00—17.25. Odczyt p. L. „Znaczenie mezu dla sportowca”.  
18.00—19.00. Audycja literacka—transmisja z Krakowa.  
19.00—19.20. Romantyst.  
19.30—19.55. Odczyt p. L. „Rejestrowy zastaw rolnicy”.  
19.55—20.05. Komunikaty rolnicze.  
20.05—20.15. Nadprogram i komunikaty.  
20.15. Transmisja z Doliny Świączarskiej koncertu Ork. Filh. Warsz.  
22.00—22.05. Sygnał czasu.  
22.05—22.20. Komunikaty P. A. T.  
22.20—22.30. Komunikaty: policyjne, sportowe i nadprogram.  
22.30—23.30. Muzyka taneczna.

Piątek, 10 sierpnia.

13.00—13.10. Sygnał czasu.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
17.00—17.25. Odczyt p. L. „Przygody polskiej ekspedycji na Amazonce”.  
17.25—17.50. Transmisja odczytu z Wina.  
18.00—19.00. Muzyka lekka w wykonaniu orkiestry mandolinistów pod dyr. Leonidesa Aleksandrowa.  
19.00—19.25. Odczyt p. L. „O teglarstwie”.  
19.55—20.05. Komunikaty rolnicze.  
20.05—20.15. Nadprogram i komunikaty.  
20.15. Koncert symfoniczny Orkiestry Filharmonii Warsz. Organizowany wspólnie z Polskim Radiem.  
22.00—22.05. Sygnał czasu, komunikaty lotniczo-meteorologiczne.  
22.05—22.20. Komunikaty P.A.T.  
22.20—22.30. Komunikaty policyjne sportowe, oraz nadprogram.

## GIEŁDA

### Pioniera i towarowa

DEWIZY: N. Jork 8.90. Zurich 171.66. Londyn 43.29. Paryż 34.85. Praga 26.42. Wiedeń 125.77. Tonden. utrzymana. Ruble srebro—4.667. Dolar w prywatnym obrocie—8.897. Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 7. b. m. osiągnął za 100 złotych Gdansk 57.08 — 57.02. Berlin 46.87/47.70. N. Jork 11.25. Zurich 58.20. Londyn 43.30. Praga 377.89. Wiedeń 79.30. 79.58.

### Papiery procentowe

5% premjowa 83—96.  
6% dolarowa 87.  
10% - kolejowa 104  
5% - konwersyjna — 67.  
5% - kolejowa 61.90  
8% Bank Gosp. Kraj. 94.  
8% - Rolsy 94.  
4 1/2% ziemskie 52.25  
8% miejskie 71.75  
5% miejskie 58.50—59  
4 1/2% miejskie 52.75

### Akcje

Bank Zachodni 34  
Bank Dyskontowy 134  
- Handlowy 117  
- Polski 179.50  
Sila i Swiato 132  
Cukier 61  
Wegiel 98.75—100.50  
Nobel 31.50—32  
Lilpop 41—43  
Lasy 6.75  
Miodrefow 42.25—42.50—42.25  
Faberbusch 235—240  
Starachowice 53.25  
Borkowscy 15.75  
Firley 71.1  
Zawierde 26.50—27  
Wysoka 210  
Ostrowiec 120 serja „b i emisja.”  
118 serja „a”  
Cegielski 59  
Zieleniewski 135  
Pocisk 9.10  
Spirytus 39—40  
Norbin 230  
Zigier 40—41  
Parowoz i em. 58—11 em. 45  
Ciechanow 24.25  
Spiesz 165  
Rudziak 50  
Klucze 7.10  
Chodorow 178  
Tendencja mocna.

## ASFALT

do nabycia M. BRUDNY, Nowogrodzki, Piłsudskiego 27.

212—31

## Powiatowy Komitet B.B.W.R. w Lidzie

Grupa parlamentarna B. B. wojew. nowogrodzkiego rozwija nieprzerwanie żywą działalność. Dnia 6 sierpnia przybyli do Lidy p. poseł Łojko i sekretarz wojew. kom. parlament p. Wojciecha w celu powołania do życia Powiatowego Komitetu B. B. powołując do Komitetu przedstawicieli różnych partji i strażek społecznych.

Zebrań odbyło się pod przewodnictwem posła Łojki o godzinie 18 min. 30 w sali Banku Ludowego (Suwalska 13). Pan poseł krótko i treściwie zebrał prace Sejmu, charakteryzując obecny Sejm i podkreślając taktykę parlamentarną stronnictw opozycyjnych, które swymi wystąpieniami demagogicznymi liczącymi tylko na aplauz swych wyborców, starają się zahamować normalny bieg prac

## Z Koła Przyjaciół Akademika

Niedawno rekonstruowany Zarząd Koła Przyjaciół Akademika w Lidzie, rozpoczął ruchliwą działalność, by przysporzyć środków na pomoc dla niezamożnych akademików. Poza wzmozoną agitacją w tutejszym społeczeństwie wydano następującą odezwę:

„Obywatele! Dając do zorganizowania wydajnej pomocy naszemu społeczeństwu dla studjującej młodzieży akademickiej, Koło Przyjaciół Akademika w Lidzie zwołowało z dniem 7 lipca swą działalność przy udziale szeregu wybitnych jednostek z tutejszego społeczeństwa, uważając za swój wielki sukces, jeśli na terenie tej organizacji całe społeczeństwo, któremu droga jest sprawa pomocy młodzieży akademickiej — pomoc te okazy i dla młodzieży pracować będzie.

Celem Koła Akademika jest współdziałanie z młodzieżą akademicką, oraz niesienie czynnej pomocy materialnej rzeszom

## Obchód rocznicy 6 sierpnia

Staraniem zorganizowanego w tym celu Komitetu „Obywatelskiego” urządzono w tym roku uroczysty obchód 14-jej rocznicy wymarszu z Krakowa i Kompanji Strzeleckiej — zaczętku dzisiejszej polskiej sily zbrojnej. Uroczystość poprzedził dnia 5 sierpnia wieczorem capstrzyk na ulicach Lidy, a dnia 6-go sierpnia rano odbyło się w kościele parafjalnym nabożeństwo w obecności przedstawicieli władz instytucji i organizacji. Domy w mieście udekorowano chorągiewkami o kolorach narodowych.

O godz. 8 wieczorem sala reprezentacyjna Starostwa, zdobiona w popiersie Marszałka Piłsudskiego ubrane kwiatami, nie mogła pomieścić składającej się z najszerszych warstw społecznych publiczności, której przybycie na akademię było sponiatycznym odruchem uwielbienia i holdu dla wszystkich tych, co idee w Czyn wcieliłi, idąc z imieniem Polski na ustach do walki z obcym najeźdźcą.

Po odegraniu przez orkiestrę kolejowa marsza „i Brygady” zabrał głos profesor Kozicki, który w krótkim doskonale skonstruowanym przemówieniu przedstawił zebranym ideologię Legionów Piłsudskiego, oraz wyjaśnił znaczenie tej doniosłej orki historycznej, jaką legiony wraz ze swym wodzem w kształtowaniu się Państwa odegrały. Następnie major Ripper wykonał „Balladę i Polonez” H.

sejmowych. W końcu p. poseł Łojko, podkreślając znaczenie i silę organizacji w społeczeństwie i potrzebę nawiązania ścisłego kontaktu społeczeństwa z Regionalnym Kolem Poselskim w Nowogrodku, zaproponował zebrany miżom zaufania utworzenie Powiatowego Komitetu B. B., na co zebrani wyrazili swą zgodę. Potem przystąpiono do wyboru przewodniczącego i sekretarza. Na przewodniczącego jednomyślnie wybrano p. dr. Sopotko, na sekretarza p. prof. Kozickiego.

Wreszcie na wniosek p. Górskiego wydrano na zastępcę przewodniczącego p. lawnika Januszewskiego. Na tem zakończono posiedzenie, z którego wszyscy udali się na akademię strzelecką.

Wakutek doniesienia jednego z mieszkańców Wasiliszek — notabene dotychczas za swą obywatelską odwagę i poświęcenie wyróżnionego — wyrodniali bolszewicy w styczniu 1919 r. 10 człon-

ków Lidzkiego Oddziału Samobrony. Wrzucenie do wspólnego dołu zwłok tych, którzy swym poświęceniem spłaciли należną daninę, należałoby uważać do prowadzącą mogiłę do względu, choć porządku.

— Pożar. Dnia 6 sierpnia w Sierkach, gm. żółdziej, wybuchł pożar, skutkiem którego spaliły się 3 domy mieszkalne i sprzęty domowe na szkole Dolgotrzyja Stefana i innych. Straty wynoszą ogółem około 8 tysięcy złotych. Prócz tego u Jermontowicza Bazylego spalił się inwentarz żywy, wóz i uprząż — razem wartości około 1500 złotych. Jest przypuszczenie, że pożar powstał z podpalenia.

— Petarda pod pociągami. Dnia 5-go sierpnia o godzinie 9 wieczorem pod pociąg osobowy, idący z Wilna, na stacji Bastury—Lida, 14 km. od Lidy, jakiś niewykryty dotychczas złoceńca podzielił petardę, która wybuchła wywołując panikę i powodując 15-tu minutowe opóźnienie.

— Przyjazd wojewody śląskiego. W dniu dzisiejszym spodziewany jest przyjazd do Lidy wojewody śląskiego p. Grażyńskiego, który odwiedzi kolonje letnie w Białohrudzie, gdzie

zakończył swój pobyt. W tym celu przyjechał do Lidy z żoną i dziećmi. W czasie pobytu w Lidzie wyjechał do Sierkach, gdzie wzięty został do niewoli przez bolszewików. Wobec tego, że w Sierkach, gm. żółdziej, wybuchł pożar, skutkiem którego spaliły się 3 domy mieszkalne i sprzęty domowe na szkole Dolgotrzyja Stefana i innych. Straty wynoszą ogółem około 8 tysięcy złotych. Prócz tego u Jermontowicza Bazylego spalił się inwentarz żywy, wóz i uprząż — razem wartości około 1500 złotych. Jest przypuszczenie, że pożar powstał z podpalenia.

## Uczczenie poległych w 1863 roku

Dnia 5 sierpnia w Szczytnikach, gminy tamowskiej, odbyło się uroczyste poświęcenie mogiły poległych bohaterów, uczestników walk 1863 roku. Krzyż i kamień grobowy ufundował osadnik wojskowy z Kilińskiego. Jego to staraniem przy pomocy osadników: p. Berdowskiego i pułkownika Ordylowskiego zorganizowana została u-

## Pod adresem władz miejscowych

W gminie szczytniejskiej istnieje dotychczas nadzwyczaj „mili” dla polskiego ucha brzmiąca nazwa jednej z wsi „Murawówka”, która to nazwa powstała w czasach zaborczych, jako widomy znak naszej niedoli. Nazwa pochodzi od słynnego Murawjowa — Wieszcza, który w czasie powstania 1863 r. skonfiskował tę wieś O. O. Pijarom i osiedlił w niej kolonistów ro-

## Zapomniane groby

znajduje się kilkadziesiąt dzieci z Górnego Śląska. — Dar p. Wojewody Nowogrodzkiego. Dnia 5 sierpnia, w czasie pobytu swego na otwarcia Ekspozytury Starostwa Lidzkiego w Szczytnie, ofiarował p. Wojewoda Beckowicz 300 złotych na pierwsze wydatki związane z założeniem warsztatów mechaniczno-slusarskich przy szczytniejskiej szkole powstecznej.

— Śmierć przy pracy. Dnia 6 sierpnia Mojnicz Andrzej z Mostowian, gminy bielickiej, wioząc drzewo z lasu, został wskutek wyrwnięcia się wozu, przygnieciony tem drzewem tak silnie, że poniósł śmierć natychmiastową.

— Zawód miłosny pchnął ją do samobójstwa. Dnia 6-go sierpnia we w. Mejry, gminy Waworka, zaryła w zamierze samobójczym dużą dozę kreoliny Teofila Lebidzińskiego, lat 30. Pomimo szybkiego ratunku śmierć nastąpiła natychmiast. Przyczyna samobójstwa — zawiediona miłość.

— Pożar. Dnia 6 sierpnia w Sierkach, gm. żółdziej, wybuchł pożar, skutkiem którego spaliły się 3 domy mieszkalne i sprzęty domowe na szkole Dolgotrzyja Stefana i innych. Straty wynoszą ogółem około 8 tysięcy złotych. Prócz tego u Jermontowicza Bazylego spalił się inwentarz żywy, wóz i uprząż — razem wartości około 1500 złotych. Jest przypuszczenie, że pożar powstał z podpalenia.

— Petarda pod pociągami. Dnia 5-go sierpnia o godzinie 9 wieczorem pod pociąg osobowy, idący z Wilna, na stacji Bastury—Lida, 14 km. od Lidy, jakiś niewykryty dotychczas złoceńca podzielił petardę, która wybuchła wywołując panikę i powodując 15-tu minutowe opóźnienie.

— Przyjazd wojewody śląskiego. W dniu dzisiejszym spodziewany jest przyjazd do Lidy wojewody śląskiego p. Grażyńskiego, który odwiedzi kolonje letnie w Białohrudzie, gdzie

zakończył swój pobyt. W tym celu przyjechał do Lidy z żoną i dziećmi. W czasie pobytu w Lidzie wyjechał do Sierkach, gdzie wzięty został do niewoli przez bolszewików. Wobec tego, że w Sierkach, gm. żółdziej, wybuchł pożar, skutkiem którego spaliły się 3 domy mieszkalne i sprzęty domowe na szkole Dolgotrzyja Stefana i innych. Straty wynoszą ogółem około 8 tysięcy złotych. Prócz tego u Jermontowicza Bazylego spalił się inwentarz żywy, wóz i uprząż — razem wartości około 1500 złotych. Jest przypuszczenie, że pożar powstał z podpalenia.

238—2

Redaktor i wydawca Zygmunt Kamiński.

Drukarnia Wyd. Pow. w Nowogrodku.

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 40 Tel. 93

## Z ciemnego labiryntu leśnej gospodarki

Kilkakrotnie poruszaliśmy, już sprawę zabagnioną gospodarki leśnej, wskazując na zło, które wyrosło jak wród na zdrowym cieple powiatu. Nie dodając od siebie żadnych komentarzy, podaliśmy dzisiaj drobny napórz fakt nieustających machinacji różnych firm z pod przyćmionej gwiazdy, które zastępują się swymi formalnymi rzekomo prawami eksploatacji, chcąc wyzyskać, gdzie się da, niewiedzę, czy też naiwność czynników niepowołanych, a udających kompetencje.

Otóż sprawa przedstawia się następująco:

Mieszkańcy gminy Żyrmun Rogojsza, Hajduki i Lagunowa kupili w roku 1919 od b. właściciela dóbr Żyrmuny, Schwenebacha około 80 dziesięcin ziemi na której stał las, z tym warunkiem, że las winien być od roku 1928 mieszcząca wyrobą przez firmę leśną Graubard, zaś jeśli by, jakie nadzwyczajne przystanki natury „wis major”, to wyrob lasu przesuwać się do 1940 roku. Otóż ten, o którym mowa został przed kilkunastu laty uznany ze względów strategicznych za ochronny i wyrob lasu został wzbroniony. Jednakowoż firma Graubard nie licząc się z zarządzeniem władz w zimy roku 1927—28 przystąpiła do wyrob lasu mając na to pozwolenia i las został doszczętnie wyrobony na przestrzeni około 80 dziesięcin.

Urząd gminy Żyrmun widząc bezprawny wyrob lasu przez nie sumiennego kupca, zwrócił się do miejscowego posterunku o natychmiastową interwencję zakaz dalszego wyrob lasu, lecz to nie pomogło, gdyż posterunek zaprzeczył. Jak się sprawa przedstawia, zakomunikował Urządowi Gminy, że Graubard posiada pozwolenie. Wobec tego klego dictum, Urząd Gminy odniósł się telefonicznie w tej sprawie do Starostwa w Lidzie, w wyniku czego zjechał na miejsce Komisarz Ochrony Lasów i po spisaniu protokołu,

zakazał dalszego wyrob lasu przez Graubarda.

To się dzieło w miesiącu styczniu i lutym 1928 roku. W miesiącu lipcu przybył przedstawiciel firmy Graubard do Żyrmun i w asystencji komendanta posterunku wszedł do gminy z żądaniem przyjęcia od niego meldunku o wyrobie lasu przez właścicieli ziemni t. j. Rogojszy i Lagunowa.

Tymczasem, jak się okazało, chłopci widząc, że Graubard wyrob las, zwrócili się z pismem do Ministerstwa Rolnictwa o zezwolenie wyrobienia tej ziemi na użytki rolne, jednakowoż odpowiedź od Ministerstwa przyszła odmowna, a nawet orzekając, że właściciele ziemni winni do roku 1933 zalesić sztucznie las. To znaczy, że nikt nie zaregował na bezprawny wyrob lasu przez spekulacyjną firmę i gdy ta firma ma korzyść tylko dla siebie, poleca się chłopom, którzy kupili ten las wspólnie, zalesić go na przestrzeni 80 dziesięcin ziemi. I tu właśnie w tem orzeczeniu jest powiedziane, że las po całkowitem wyrobieniu przez firmę Graubard przechodzi na wyłączną własność właścicieli ziemni t. j. Rogojszy, Hajduki, Lagunowa i t. d.

Wobec takiego stanu rzeczy dziwnem zaś wydaje się postępek miejscowego komendanta posterunku, który zamiast od kupca żądać dokumentów o własności leśnej, jedzie z tymże kupcem do chłopów, by ci okazali dokumenty, iż są właścicielami lasu. Chłopci naturalnie dokumentów nie okazali.

Graubard myślał, że wyrobienie lasu i że to mu udzie bezkarnie, zaczął organizować robotników, lecz chłopci—właściciele tego lasu, przepędzili go. Wówczas ten mszcząc się na nich, napisał do Starostwa meldunek, że chłopci bezprawnie rąbać las, w wyniku czego przyjechał komisarz Ochrony Lasów, gdzie zrobił protokół, że na ziemi Rogojszy wyrobane jest 18 szt. drzewo, zaś na ziemi Lagunowa 28 sztuk. Lecz wy-

## Ujęcie bandy podpalaczy

Bandy terroryzowali ludność, występując jako organizacja „Żelaznej Ręki”

Od kilku lat północna część powiatu lidzkiego nawiedzana była perjodycznie klęską pożarów.

Szczególnie dano się to odczuć w miejsczkach: Woronowie, Ejszyski, Raduń, które posiadają więcej gęste skupienia budynków. W czasie ognia—głównie w Woronowie, gdzie pożary przybierały większe rozmiary—miały miejsce masowe kradzieże dobytku pogorzelań, lub ich sąsiadów zajętych ratunkiem. Pożary te, połączone z kradziejami, nasunęły władzom bezpieczeństwu przypuszczenie, że dzieło to jakas ukryta zbrodnicza ręka, by w czasie ogólnego zamieszania mieć swobodę ruchów. Wielki pożar Woronowa 25 marca i kradzież w czasie pożaru całkowicie potwierdziły te przypuszczenia i wydziel śledczy w Lidzie łącznie z komendantem posterunku w Bieniakoniach aresztował podejrzanych.

Okazało się wówczas, że w Woronowie miała siedzibę banda podpalaczy z hersztem Herzkiem Lewkowiczem na czele, opryskiem o bardzo bogatej przeszłości, nota bene także bezczelnym, że gdy kilku bandyżerskich kompanów jego, już wcześniej wywołano lub rozstrzelano

rab tego lasu nie został dokonany przez właścicieli lasu t. j. Rogojszy i Lagunowa, lecz przez okolicznych mieszkańców, co widac z aktów sądowych, dotyczących się kradzieży lasu.

Tego rodzaju kwalki naszej zdolności w rządzeniu się wywołują często szumne narzekanie ludności i niechęć, a nawet często wrogi stosunek do władz państwowych i dają łatwy żer dla niesumiennych agitatorów, głoszących, że jak chłop wyrob las, to idzie do kryminału, jak zaś spekulacja wyrob lasu, to idzie do więzienia, a wyrob lasu, to idzie do więzienia, a wyrob lasu, to idzie do więzienia, a wyrob lasu, to idzie do więzienia.

za udział w krwawych rozbojach on sam drwił sobie ze sprawiedliwości i tak sprytnie się zakonspirował, że wierzył w swą absolutną nieuchwytność i bezkarność. Skład bandy podpalaczy stanowili: Josef Krupski i Lejba Dworzynski z Weronowa oraz Jankiel Kiepmann z Ejszyszek. Wymienionej czwórce udział w podpaleniach i kradzieżach udowodniono.

Jak trafem było posunięcie organów śledczych świadcząca fakt, że przedewszystkiem ustaly podżery, a bezpośrednio po aresztowaniu podpalaczy rabina w Woronowie otrzymał od organizacji „Żelazna ręka” kilkanaście listów z pogroźkami, że mieszkańco zostanie z czterech tygodni podpalony, a mieszkańcy wymordowani, o ile nie cofną obciążających zeznań. Jednocześnie—jak się nazwał—wódz organizacji, polecił rabinowi o głosić to, lecz policja w porę zapobiegła ogłoszeniu i uspokoiła opinie miejscową przez ustalenie źródła, że pogrozki te pochodzą od rodzin aresztowanych, które swymi groźbami, potwierdziły tylko winę podpalaczy. Tymczasem zniecierpliwieni aresztem podpalaczy, usiłując się wykupić od więcej surowego wymiaru kary za podpalenie, przyznali się do kilkudziesięciu kradzieży i wydali nową partię współników w osobach: Ruwina Stola z Bieniakoni, Abrama Pececa, Zygmunta Bocowicza i Adolfa Zyrcyno z Ejszyszek, Michała Balko z Tusamańca, gminy siedzińskiej, Wincentego gylńskiego z Klemiel, gminy bieniakonińskiej, Ludwika Szymonowicza z Bielun, gminy siedzińskiej i Adolfa Suchockiego, właściciela 2 folwarków, z gminy bieniakonińskiej.

Mieszkańcy Weronowa, jakkolwiek kilkakrotnie niszczeni większymi pożarami, obawiając się teroru, utrzymywali w tajemnicy istnienie bandy, tembardziej, że przed 2 lata znieleżono utopioną żydówkę, która nie-

## RADJO-PROGRAM

WAKSZAWA sala 1.111.  
Poniedziałek, 13 sierpnia.

12.00—13.00. Muzyka z płyt gramofonowych.  
13.00—13.10. Sygnal czasu.  
13.10—13.20. Komunikaty.  
13.20—13.45. Tygodniowy przegląd komunikacyjny.  
17.00—17.25. Program dla dzieci.  
17.25—17.50. Odczyt p. t. „Analiza krajoznawcza podkasz muzyce krajoznawczych”.  
18.00—19.00. Koncert muzyki lekkiej.  
19.00—19.20. Rozmaitości.  
19.20—19.55. Lekcja języka francuskiego.  
19.55—20.05. Komunikat policzniczy.  
20.05—20.30. „Dzieje ruchu rewolucyjnego w Rosji”. Odczyt VI p. t. „Rosja a wybuch wojny światowej”.  
20.30. Koncert międzynarodowy. Transmisja z Berlina do Pragi, Warszawy i Wiednia.  
22.00—22.05. Sygnal czasu.  
22.05—22.20. Komunikaty P. A. T.  
22.20—22.30. Komunikaty: policzniczy, sportowe i nadprogram.

### Wtorek, 14 sierpnia

13.00—13.10. Sygnal czasu.  
13.10—13.20. Komunikaty.  
17.00—17.25. Odczyt p. t. „Konno przez Kordylery”.  
17.25—17.50. Transmisja odczytu z Katowic.  
18.00—19.00. Koncert popularny.  
19.00—19.20. Rozmaitości.  
19.20—19.55. Odczyt p. t. „Czy doktor może pomóc człowiekowi zdrowemu?”.  
19.55—20.05. Komunikaty rolnicze.  
20.05—20.15. Nadprogram i komunikaty.  
20.15. Koncert popularny org. przez ork. Filh. Warsz. wspol. z P. R.  
22.00—22.05. Sygnal czasu, komunikaty.  
22.30—23.30. Muzyka taneczna.

## Osoba uczciwa

dobra gospodyni, inteligentna, zajmie się domem, lub opieką macierzyńską, otoczy sieroty.

Otwarty proszą kierowca Szkoły Iskryjskiej. 247—3

## Zgubiono

księżeczkę wojacką wydaną przez P. K. U. Baranowicza na nazwisko plutonowego „Stasika Józefa” 1893 r. W razie odnalezienia proszę o zwrot pod adresem Stasik, poster. Jackowo, poczta Wołczyn. 217

beźcznie w pogociu spowodowała rewizje u członków tej bandy. Afera zatłacza coraz większą kregi, a tymczasem ludność od dycha od kilku miesięcy spokojnie od groy ciągłych pożarów i kradzieży zboża i inwentarza.

Należy zaznaczyć, że aresztowany Michał Balko zbliżył z więzieniem lidzkiego i dotychczas nie odszukano go, a Żyliński czując pismo nowem, uciekł do Litwy.

## MARY DILAY TAYLOR

(Przeźruk wzbroniony)

## Człowiek, który się przebudził

Było zupełnie ciemno. Od pierwszej chwili doświadczył ciekawego wrażenia, które go ostrzegło, że w pokoju znajduje się ktoś drugi. Z przeciętego okna sączyło się słabe światło, ale służyło ono jedynie do spozagowania ciemności. Nic nie słyszał, czuł tylko czyjąś obecność i to tuż, tuż. Cofnął się ostrożnie, by nie narobić hałasu i zapalił światło.

W środku pokoju, niedaleko od niego, stała kobieta. Ogromny kapelusz ościemnił jej twarz, ale to nieprzeszkodziło mu poznać bladej, pięknej twarzy i wlepionych w siebie dzikich, czarnych oczu. Była to sama kobieta, która poprzedniego dnia zaszła w restauracji.

### ROZDZIAŁ IX

#### Dругie zniknięcia

Po chwili niewymownego zdumienia, Richiesonowi powróciło wrodzone poczucie humoru.

— Spokiel mnie doprowadzą ze strony pani nie oczekiwany zaszczep, ale czy wolno mi zapytać, który się pani tutaj dostała?

Została złapana w potrzask. Młody człowiek stał między dwójgim drzwi swego pokoju, nie mogąc doleć ani do tych, ani do tych, nie przeszedłszy tuż kolo niego. Zauważyła się. Tym razem nie była urońowana i twarz jej uderzała białością. Nie

straciła wszakże przytomności umysłu, pomyślał, że stanęła na wysokości zadania i że znalazł godną siebie partnerkę.

— Mam przed sobą pani Barneya, nieprawdaż? — zapytała spokojnie. — Wiem. Widziałam pani wczoraj! Mam nadzieję, że pan mnie nie zdradzi. Proszę mi dorwać najściel i wypuścić przez frontowe schody, dobrze?

Richieson rozemśiał się nieprzyjemnym smiechem.

— Czyż jestem Barneyem? Jeżeli mi pani potrafi tego dowiedzieć, to postaram się, żeby pani w nagrodę dostała coś lepszego, niż naprzykład zawartość tego oto malego czarnego pudełka.

Rzučila przez ramię twożne spojrzenie. Na stole przy łóżku stała czarna, otwarta szkatulka, której zawartość, głównie papiery, rozrzucone były nakoło w wiele mówiący sposób. Oblała się szkarłatnym rumieńcem, który uczynił ją jakby młodszą i mniej niebezpieczną.

— Czy... czy to znaczy, że mnie pan nie puści? — zapytała sthumionym głosem.

Skinił głową, nie przedstawiając się uśmiechać.

— Nie, dopóki mi pani nie wytkomaczy przyczyny swej dziwnej wizyty w moim pokoju.

— A jeżeli nie zechce tego zrobić?

Reca jej ponurzył się nerwowo pod osłoną purpurowego płaszcza. Wzruszył ramionami.

— Przyjdź tu zaraz Claypoolo i doktor Wallace.

Może ich pani zna? Może pani będzie wolała mówić w obec liczącego audytorjum?

W odpowiedzi tajemnicza kobieta wyciągnęła z pod płaszcza mały rewolwer i wycelowała go na Jacka.

— Rece do góry! — zawołała ostrym głosem.

Richieson wykonał z uśmiechem rozkaz.

— Huk wystrzału sprowadziłby tutaj całą bandę i co by pani wtedy zrobiła? — zapytał spokojnie. — Odrzucił się ziewil Claypoolo, doktor Wallace i Giles, rozkoszny czujny Giles. Radziłbym pani tego nie robić w jej własnym interesie.

Zauważyła się i zauważył, że spojrzala ukradkiem w stronę okien. Było ich trzy. Jedno wychodziło na mały żelazny balkon od strony ogrodu, będący właściwie grzędą dla gości sąsiadów, dwa inne były wysokie i nieprzystępne. Rzučila drugie spojrzenie, mniej już pewne siebie w kierunku dwojga drzwi.

— Te są zamknięte na klucz — rzekła, wskazując na jedne z nich, znajdujące się bliżej łóżka; — nie potrzebuje ich pan pilnować. Nie otwarcia się, próbowałem, wyjde przez te, przez które pan wszedł.

— Spotka się pani z Claypooloem, Wallaceem, lokejem a może i z kucharzem.

Przygryzła wargi nie przestając mu grozić rewolwerem.

— Nie powiem im, poco tu przyszłam, panie Barney.

— Może się i nie będą pytać — odpowiedział. — Mogą się nawet okazać trochę brutalni. A nadto mają telefon. Możeby tak szanowna pani zamiast zagrażać memu życiu, pozwoliła sobie ofiarować kszatelko. Moglibyśmy pogadać.

Zniżyła nieco broń. W czarnych jej oczach, utkwnionych w jego twarzy malował się głęboki niepokój.

— Pomówić z panem? Och, z radością jeżeli mi pan o nim powie. I tym jego pierścienku. Co o nim z nim zrobił?

— Z Horacym Barneyem?

— Z Horacym Barneyem? Cóż mnie pan obchodzi? Pan przecież jest Horacym Barneyem?

(C. d. n.)

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 46 40 Tel. 93

## Tłum zdemolował kino „Nirwana“

LIDA, 22.VIII. (tel. wt.) Wczoraj w pory doszło do niesłychanych ekcesów w kinie „Nirwana“ w L. Dłuskiego. W czasie odbywającego się przedstawienia żydowskiej trupy dramatycznej doszło do nieporozumień między Zarządem Kina, a dyrektorem trupy Mojżeszem Lichmannem na tie zapłaty za najem sali. Ponieważ p. Lichmann wzbraiał się zapłacić za sale, kasjierka poleciała zgasić światła na

ścianie. Wówczas dziwnym zbiegiem okoliczności zgasio światło w pobliskiej prywatnej elektrowni, skutkiem czego zgasio światło na sali. Wówczas kilku osobników podnieconych przez jednego chcącego ułodzić za „soobczinnik“ obywatela, poczęło demolować urządzenie kina. Tłum pognaszczyl meble, potłukił lustra i pognaszczyl instrumenty muzyczne. Policja prowadzi dochodzenie.

abonowanych przez nich pism, względnie skartą sie, że często nie otrzymują ich zupełnie.

### Z Sądów

Z dnieniem 10 września Kierownik Sądu Pokoju w Lidzie p. sędzię Eugeniusz Łowicz-Barański przechodzi na stanowisko sędziego zapasowego do Sądu Okręgowego w Nowogrodzie.

Mieście Lida, oraz powiat będąc u panu Łowicz-Barańskim wybitnego prawnika, zdolnego sędziego i nadzwyczaj uspołecznioną jednostkę, których tutaj, niestety, nie posiadamy zbyt wiele. Nic też dziwnego, że mieszczak Lidy i podległych kierownictwa Lidzkiego Sądu Pokoju gmin oczekują na miejsce p. sędziego Łowicz-Barańskiego godnego następcę.

### Ukrywano podpalenia

Dnia 29 sierpnia w Ejszyszkach faktem niewątpliwie dotychczas sprawca obiał nafia deski, leżący przy domu kanalizacyjnym, podpalił je. Opatę na szczęście wczas spostrzeżono i słudmiono w zaroku. Podpalacz zbiegł.

### Zgubiono

książkę wojskową, wyd. przez PKU Lida na imię Kolesińskiego Aleksandra, zamieszkałego w sąsiedztwie osiedla gm. Tarnowo, krzyż walecznych, świadectwo pochodzenia konia, 35 złotych, różne notatki. Dokumenty umieszczone są 267-3

### Mam zaszczyt zawiadomić

P. T. Publiczność, że z dnieniem dzielęszym przyjmuję do czyszczenia: meble, meble, dwany, garderobę oraz mieszkanie i t. p. w synnym ogłoszonym „Electrolux“ Łaskawe zgłoszenia Lidz, Rynek, Hurtnowa Tytułowa. Z poważaniem M. Orzechowski 270

### ULE PSZCZELNE

Sprzedaje się osiem uli pszczel (ule ramowe warszawskie), informacje w mej Secorse, wojew. Nowogrodzkie. 266-3

### Zgubiony

dotąd osobisty dowód osobisty Nr 5423 wydany przez Starostwo Stodzieckie w Nowogrodzie Janiny Romaszko, córki Jana i Katarzyny z Skaczkowskich oraz świadectwo ukończenia gimnazjum w Moskwie 266

### ASFALT

do nabycia M. BRUDNY, Nowogrodzkie, Piłsudskiego 27. 212

### REKLAMA

jest dźwięnią handlu

## 8-klasowe Realizacyjne Gimnazjum

### Gimnazjum Magistratu m. Lidy

z prawami publiczności

(Dekret M. W. R. i O. P. z dnia 17.IV 1926 r. L. II 4999-28)

Dyrekcja Gimnazjum podaje do wiadomości, iż przyjmuje podania kandydatów do wszystkich klas. Termin składania podań upływa dn. 27 sierpnia. Egzamina wstępne w terminie jesiennym rozpoczyna się dnia 28 sierpnia.

Przy podaniu kandydaci muszą złożyć: 1) metrykę urodzenia, 2) świadectwo szczenięcia osipy, 3) świadectwo szkolne, 4) 10 zł. tytułem wpisowego. Kandydaci do kl. 8-jej muszą prócz tego mieć zerwienie Kuratorium.

Wobec uzyskania przez Gimnazjum praw publiczności (na wszystkie klasy) urzędnikom i funkcjonariuszom państwowym, odpowiednie urzędy zwracają opłaty szkolne.

Dzieci rodziców niezamożnych korzystają z szerokił ulg stosowanych przez Magistrat m. Lidy.

DYREKCJA

271

## Zakład Księży Piłjarów w Lidzie

Otwiera z dnieniem 1 września mace Seminarjum dla kandydatów do zakonów oraz Internat dla chłopców w wieku od 7 do 16 lat. Opłata miesięczna w małym seminarjum wynosi 70 zł., w Internacie - 100 zł. Zarząd

## Zakład Księży Piłjarów w Lidzie

Otwiera z dnieniem 1 września w swym lokalu kurs przygotowawczy dla chłopców do 1-jej klasy gimnazjalnej. Nauka odbywać się będzie codziennie od 8 rano do 12-jej. Wpisy przyjmuje kancelaria Zakładu codziennie od 10-12 i od 15-17-jej. Opłata miesięczna 20 złotych. Zarząd

## RADIO-PROGRAM

WARSZAWA fala 1.111.

### Czwartek, 23 sierpnia

- 13.00-13.10. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny.
- 15.00-15.20. Komunikaty meteorologiczne, gospodarczy, nadprogram, 17.00-17.20. Przegląd polityki międzynarodowej za m. lipiec
- 17.25-17.50. „Wśród książek”. Przegląd najnowszych wydań.
- 18.00-19.00. Audycja literacka.
- 19.00-19.20. Rozmaitości.
- 19.30-19.55. Odczyt p. L. „Raporty gospodarcze polskich placówek zagranicznych”.
- 19.55-20.05. Komunikat rolniczy.
- 20.15. Koncert Orkiestry Filharmonij Warszaw. organizowany wspólnie z Polskim Radiem.
- 22.00-22.05. Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny.
- 22.05-22.20. Komunikaty.
- 22.30-23.30. Muzyka taneczna.

### Piątek, 24 sierpnia.

- 13.00-13.10. Sygnał czasu.
- 15.00-15.20. Komunikaty.
- 17.00-17.25. „Przegląd wydawnictw periodycznych”.
- 17.25-17.50. Transmisja odczytu z Wina
- 18.00-19.00. Muzyka lekka w wykonaniu orki. mandolinistów.
- 19.00-19.20. Rozmaitości.
- 19.30-19.36. Odczyt p. L. „Polecy na Igrzyskach Olimpijskich”.
- 19.55-20.05. Komunikat rolniczy.
- 20.05-20.15. Słowo wstępne do koncertu.
- 20.15. Koncert symfoniczny Orkiestry Filharmonij Warszaw. organizowany wspólnie z „Polskim Radiem”.
- 22.00-22.05. Sygnał czasu.
- 22.05-22.20. Komunikaty

## Ostrożnie z dolarami

U mieszkańca wsi Jaświły, gminy żyrnuskiej, Józefa Kolenko odebrano banknot 50-dolarowy, przerobiony bardzo udanie z 1-dolarowego. Kolenko, zdając się niewiadomie, bez zlej woli, chciał banknot ten wymienić na walute polską. Zatrzymany przez policję tłumaczył się, że 50 dolarów pozyczył od Girycyca Bronisława z Nowej Kozakowszczyzny, gminy

makiejskiej. Charakterystycznym jest, że wszystkie podrobione banknoty dolarowe pochodzą przeważnie z gminy żyrnuskiej i raduskiej. Należy przypuszczać, że organa bezpieczeństwa publicznego zwrócić szczególną uwagę w tych gminach na źródła pochodzenia podrobionych banknotów i ujawnić wybitnie, jak widać uzdolnionego artystę-falszera.

## Likwidacja bandy „Żelaznej ręki“

Celem ostatecznego już zlikwidowania bandy złodziei-podpalaczy, którzy przez czas dłuższy terrorizowali śniełami kradzieżmi ludność kilku gmin powiatu lidzkiego, przybył delegowany z Nowogrodka przez wojewódzkie władze bezpieczeństwa, pkomisarz Dągils. Jak się dowiadujemy, prowadzone jest energiczne śledztwo, którego wyniki ze względu na zrozmiałych podamy dopiero we

właściwym czasie. Jest nadzieja, że reszta przestępców zostanie wkrótce ujawniona, a gdy cała szajka w komplecie znajdzie się pod kluczem, ludność odetchnie od grozy ciągłych porażeń i połączonej z nimi kradzieży. Należy zaznaczyć, że po zamknięciu w więzieniu prowadzonym, daje się zauważyć daleko mniej kradzieży, niż przed wykryciem osławionej bandy.

### KRONIKA

#### Przygotowania do Typodnia Lotniczego

Dnia 27 sierpnia o godzinie 5-jej popołudniu w sali reprezentacyjnej Starostwa odbył się walne zgromadzenie Powiatowego Komitetu L. O. P. z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Zarządu.
2. Sprawozdanie delegatów Kół.
3. Wybory Zarządu Komitetu Powiatowego.
4. Wybory Komisji Rewizyjnej.
5. Sprawy tygodnia lotniczego.
6. Wolne wnioski.

Z gimnazjum miejskiego w Lidzie następujące zmiany personalne: na miejsce

sego nauczyciela łaciny p. Hutko przybyła p. Kardasiewicz ze Lwowa, na miejsce nauczyciela języka niemieckiego p. Zaklińskiego - dr. Hozojki Goldmann i na miejsce nauczyciela języka polskiego p. Eckhardta, dotychczasowy nauczyciel szkoły przemysłowo-rzemieślniczej p. Hanus.

Wobec zlikwidowania gimnazjum dworskiego, spodziewać się należy, że gimnazjum miejskie jest bliżej wypełnienia kompletu, t. zw. dojdzie do przewidywanego maximum 280 uczniów.

#### Panie Naczelniku poczty w Różanach!

Prenumeratorzy „Życia Nowogrodzkiego“ i innych dzienników narzekają na nieregularne otrzymywanie

### MARY DILAY TAYLOR

(Przeład wzbroniony)

## Człowiek, który się przebudził

Oboje uświadomili sobie momentalnie, że w Claypoole zaszło jakieś, zmiana, co prawda bardzo trudna do uchwycenia, ale nie mniej rzeczywista. Spojrzal na pierścien zimnym wzrokiem.

— Nie przypominam sobie tego pierścienka, Horacy. Skąd ty go masz? — zapytał powolnym głosem.

— Jack obracał go na palcu z upodobaniem i jakby czulością.

— Ładny pierścien, nieprawdaż? Widzicie, moi państwo, znalazłem go u siebie na palcu. Myślałem sobie, że może należał do tego osobnika, który przewracał meble w bibliotece he. Claypoole? Może go właśnie szukał.

— Myślałam, że to twój włamywacz — wtrąciła Hester.

Ogarnęła ją dzwina, niesławowita twoga. Zda walo jej się, że ci dwaj mężczyźni zadają sobie niewidzialne ciosy nad jej głowę, ciosy, którym ona nie może przeszkodzić.

Claypoole nie dał się wszakże zblić z tropu.

— Nie wiem, co ty właściwie masz na myśli, Horacy — rzekł oschle. — Przed chwilą opisałeś owego włamywacza jako kobietę. Teraz znów wspomniasz o osobniku — A o kogo, oczywiście, który wyrwał meble. Czy ci się czasem nie pomieszało się trochę mój chłopczec? — zapytał znającą

Richieson rzucił rozbawioną spojrzeń w stronę Hester.

— Ciagle myśli, że jestem wrażliwym — zauważył dobrodusznie. A propos, przyjacielu Claypoole, czy to nie jest już czas otwierać to schronisko? Nie zaniebuj z tego powodu swoich chęszczysjanskich obowiązków, jestem tu bezpieczny. Nie wątpię, że twój zący Giles czuwa nade mną jak kochający ojciec

Plenipotent spojrzal na niego z wyrazem cierpliwiej i smutnej wyrozumiałości.

— Moj drogi chłopczec, boli mnie bardzo ta twoja nowa postawa w stosunku do mnie. Traktujesz mnie tak, jakbym był twoim najwzrostszym wrogiem. A my dohadaliśmy wszelkich starań, żeby się nie stała żadna krzywda choremu człowiekowi — synowi twojego ojca. Ale widzę, że nie jestem tutaj pożądanym — dodał, zwracając się do Hester. Horacy drży z niecierpliwością, kiedy się stąd wyniosła, a nie mam żadnej racjonalnej wymówki, żeby się nie stawić tam, gdzie obierałem. Ty z matką bedeście dziś z nami na obiedzie, nieprawdaż, Hester?

— Nie, o ile wiem, najpróżd ma być opera, a potem kolacja — odpowiedziała panienska, zerkając na domniemanego kuzyna.

Claypoole spojrzal na nich zdziwiony — Zmienilem telefonicznie porządek dnia — objaśnił spokojnie Jack. To ja podejmuję panie..

— A, rozumiem.

Ruszył wolno w kierunku wyjścia.

Nagle zatrzymał się, napisał parę słow na swym bilecie wyzywającym i wrzucił go Hester.

— To jest adres, który ci obiecałem — powiedział znacząco.

Dziewczyna spleonęła ramieniem.

— Mania będzie niezadowolona, że pan już po-

szedł, panie Claypoole — starała się niezręcznie zagadnąć sytuację.

— Zatelefonuje do niej — odpowiedział i skinął ręką Richiesonowi. Bądź grzecznym chłopcem, mój Horacy i starał się nie zapomnieć o naszym włamywaczcu. Nie możemy pozwolić na to, żeby nam ta kobieta uszło bezkarnie. Skradła niektóre papiery po twoim ojcu.

Hester, która zgłotła w ręce bilet Claypoole'a zarumieniła się po raz drugi pod ironicznym spojrzeńm błękitnym oczu pseudo-kuzyna.

— Zatelefonuje do niej, jeżeli ją znajde — odciął się złościwie. Tymczasem spiesz się, Claypoole, bo i tak się spóźnisz.

Olbrzym spojrzal nan z irytacją, ścisnął rączkę Hester i wyszedł z ociąganiem.

Po jego zniknięciu Richieson wyzucił przez okno niedopalek papierosa.

— Powiedz, Hester, za co ty mnie uważasz, za szaleńca, czy za wstrętnego brutalą? — zapytał z korypnym usmiechem.

— Mam wrażenie, że mienawidzisz Maurycego Claypoole'a — odpowiedziała przedko — p. Zauważała się, poczem spojrzala mu odważnie w oczy. Horacy, ja wcale nie myślę, że ty jesteś obłąkany, ale chciałabym, żebyś był ostrożniejszy. Zachowujesz się tak, że oni mają cie w dalszym ciągu za chorego. Mogą z tego wywnieść, że ciebie nieprzyjemnie rzezy. Przypuszczam, że nie powinam ci tego mówić, ale tak o tem myśl pan Claypoole.

Richieson wziął od niej bilet i przeczytał głośno. „Nie bój się kochana Hester. Zaraz przysyśle tu Wallace'a”.

Roześmiał się i przysunął jej krzesło.

(C. d. n.)

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska № 40 Tel. 93

## Dwa wypadki kolejowe w jednej godzinie

**zmniejszone zwłoki ofiary własnej nieostrożności czy też niedbalstwa władz kolejowych na stacji Lida**

Wczoraj o godzinie 8 rano manewrujący parowóz na torach kolejowych, obok stacji Lida, na przejeździe od ulicy Piłsudskiego, przejechał Antoniego Górskiego, z ulicy Słobódka 1 Nr. 61. Nieszczęśliwy ponosił śmierć natychmiastową, pozostawiając żonę z dzieckiem bez żadnych środków do życia.

Należałoby zapytać władze kolejowe, czy tego rodzaju wypadki nie zdarzają się zbyt często? Czy mając tyle smutnych doświadczeń nie należałoby w tak ruchliwym punkcie urządzić o-

grodenia, względnie wybudować wiadukt.

Czy życie ludzkie jest tak tanie?

Z pociągu osobowego, idącego ze Skrzyszowic do Lidy, niedaleko przystanku Białohroda wycałł Uszko Jan, wracający z wojska po odwołaniu ewakuacji. Przyczyna wypadku—własna nieostrożność wojsaka, który z radością urzwał się, mówiąc krótko: Uszko w stanie nie budzącym obaw unieszczęścił w ambulatorium kolejowym.

## Skandal budowlany

Żyjemy w okresie wzmoczonej odbudowy po zniszczeniach, jakie poczyniła zawierucha wojenna.

Jak widać tak i w Lidzie znalazły się kruki, żerujące na tak nieodzownej potrzebie, jaką jest właśnie ten wzmocniony ruch budowlany i dążą do zniszczenia budowli, chcących się budować. Stworzono coś w rodzaju cichego „brustu” na cegle. (Dowodami służyły: są u jednego z rejonistów w Lidzie, gdzie zrobiono umowę).

Na podstawie tej umowy, ceny są wyznaczane nie podług kalkulacji, a według swego widzimisie. Od czasu zawarcia tej umowy ceny na cegłę podskoczyły o 33 procent, przyczem otrzymują cegłę tylko uprzywilejowani.

Czy w ten sposób możemy dojść do jakichś takich choć wyników w ruchu budowlanym? Od 2 miesięcy starał się Lidzki

Wydział Powiatowy o cegłę na budowę szkoły rzemieślniczo-przemysłowej i wielu starań trzeba było, nim tę cegłę oblicano. Jakby na ironię proponują się cegłę z Grodna, skąd przewozić dostawa wyniosła horrendalne wprost ceny, nieodpuszczające żadnej kalkulacji.

Wzywamy pp. Wileńczyków, Krygierów, Loszów i innych do poskromienia swych apetytów i zmniejszenia swych 125 procentowych zarobków. Wzywamy również kogo należy o uregulowanie cen na cegłę w Szebakach i Perepepczy, jak również o uprzywilejowanie w kolonijności dostawy przedewszystkiem instytucji społecznych.

Chcemy najpierw mieć dach nad głową, a potem dopiero chodzić w kalozach z nowobudującą się fabryką, którą tak forsownie zaopatrują w cegłę panowie potentaci na Szebakach i Perepepczy.

## Po amnestji

**Okradli p. Winogradowa**

Z mieszkania S. Winogradowa, przy ul. Suwalskiej 15, skradli niewykryci dotychczas złodzieje 2 damskie palta wartości 350 złotych. Kradzieży dokonali zapewne ci sami złodzieje, dla uświetnienia pierwszej rocznicy, pierwszej identycznie takiej samej kradzieży, którą dokonano akurat rok temu.

## Złodzieje mają apetyt

W sklepie spożywczym Józefa Pinkiewicz na Słobódce II Nr. 36, skradziono: 4 skrzynie mydła do prania, 120 kawałków mydła toaletowego, 8 kg czekolady, 15 kg cukierków, 10 kg słoniny, 7 kg kiełbas, 5 kg sera holenderskiego, 35 kg cukru, 7 pudełek konserw rybnych, 5 kg herbaty. Straty jakie poczynili żarłoczni złodzieje dochodzą do tysiąca złotych. Do sklepu dostali się za pomocą podrobionego klucza, lub wytrycha.

## W Ejszyszkach spalił się szpital

Wczoraj o godzinie 1 po południu wskutek wadliwego urządzenia kominna powstał ogień na strychu domu, w którym się mieści szpital rejonowy. Dzięki natychmiastowej pomocy oddzia-

## RADJO-PROGRAM

WARSZAWA hala 1.111.

Poniedziałek, 27 sierpnia

12.00—13.00. Muzyka z płyt gramofonowych.  
13.00—13.10. Sygnal czasu.  
13.00—15.20. Komunikaty.  
16.30—16.45. Tygodniowy przegląd komunikacyjny.  
17.00—17.25. Program dla dzieci.  
17.25—17.50. Odczyt org. staraniem Min. W. R. i O. P. p. t. „Szkolny ruch krajoznawczy w Niemczech”.  
18.00—19.00. Transmisja koncertu z Poznania.  
19.00—19.20. Rozmaitości.  
19.30—19.54. Lekcja języka francuskiego.  
19.55—20.05. Komunikat rolniczy.  
20.15. Koncert wieczorny, org. przez orkiestrę Filharmonji Warszawskiej wespół z P. P.  
22.00—22.05. Sygnal czasu.  
22.20—22.30. Komunikaty.

Wtorek, 28 sierpnia

13.00—13.10. Sygnal czasu.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
17.00—17.25 „Le politique étranger de la Pologne au mois de juillet”.  
17.25—17.50. Transmisja odczytu z Katowic.  
18.00—19.00. Koncert lemeralny.  
19.00—19.20. Rozmaitości.  
19.30—19.55. Odczyt p. t. „Skąd się bierze woda i jak się ją oczyszcza”.  
19.55—20.05. Komunikat rolniczy.  
20.15. Koncert popularny, org. przez orkiestrę Filharmonji Warszawskiej wespół z Polskimi Radjo.  
22.00—22.05. Sygnal czasu.  
22.20—22.30. Komunikaty.  
22.30—23.30. Muzyka taneczna.

## GIEŁDA

pieniężna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 8.90, Zurych 171.70 Londyn 43.27½, Paryż 34.83 Praga 26.42 Wiedeń 125.64 Tendar, spokojna Ruble złote—4.69 Dolary w prywatnym obrocie—8.86½, Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 24 b. m. osiągnął za 100 złotych Gdańsk 57.72 — 57.85, Berlin 46.92½, 47.12½, N. Jork 11.25, Zurych 58.20 Londyn 43.70, Praga 377.50, Wiedeń 79.38—79.66.

## Papiery procentowe

5% premjowa 91½  
6% dotarowa 81½  
10% - - - - - kolejowa 104  
5% - - - - - konwersyjna — 67.  
5% - - - - - kolejowa 61.75  
8% Bank Gosp. Kraj. 94.  
8% - - - - - Rolny 94.  
4½% ziemskie 53½—54½  
8% miejskie 72½—73  
5% miejskie 60  
4½% miejskie 52½—52½

## Akcje

Bank Zachodni 37  
Bank Dyskontowy 134½  
- - - - - Handlowy 117  
- - - - - Polski 181½—181½  
- - - - - Zw. Społ. Zarob. 82  
SIA i Swiato 139  
Cukier 63½  
Węgiel 97  
Nobel 32½  
Lippos 41½  
Lasy 8—8½  
Modrzew 42  
Haberstock 230  
Starachowice 57 R. em. 55  
Borkowski 16.25  
Firley 69  
Zawiercie 27  
Wysoka 24  
Ostrowiec 123 serje „b i emisja”  
122 serje „a”  
Cegielski 47  
Zieleniewski 135  
Pocisk 6  
Spirytus 39—40  
Norbiln 229  
Zgierz 40—41  
Parowóz i em. — i em. 40  
Ciechanów 24.25  
Spłask 165  
Rudziński 48  
Kuczek 7.15  
Chodorów 189  
Tendencja zniżkowa.

## Stacja dla ucznia

w inteligentnym domu. Trochę opieka, dobre utrzymanie. Informacji udziela: Borkowska, Lida, Suwalska 40.

## Osoba uczciwa

dobre gospodyni, inteligentna, zajmie się domem, lub opieką macierzyńską obcy sieroty.  
Oferty proszę kierować: Stalca Łakryńska. 247—3

## Zakład Księży Pijarów w Lidzie

otwiera z dniem 1 września male seminarjum dla kandydatów do zakonu oraz internat dla chłopców w wieku od 7 do 16 lat. Opłata miesięczna w małym seminarjum wynosi 70 zł., w internacie—100 zł. Zarząd

## „Czytajcie. Życie Nowogrodzkie”

MARY IMLAY TAYLOR

(Przedruk wzbroniony)

## Chłowiek, który się przebudził

— Hester, zobaczymy się jutro wieczorem? Skinięła głową, uśmiechając się żalownie i osuszając by małą, pięcypalcową chusteczką.

— Będę teraz udawał dziwaka; mam pewien plan. Ale ty nie będziesz myślała, że mam zwarował?— spojrzal z niepokojem w jej wilgotne oczy.

— Jeżeli nie uważam cię za warjata potem, gdy mnie pocałowałaś, to nie będę i nadal. Widzisz — dodała pokornie — mogę się wszystkiego spodziewać po tak zdumiewającej osobie, jak ty.

— Nie zdradzisz mnie? Będziesz wobec nich udawała, że śmieję w dalszym ciągu uważasz za Horacego?

— Wszystko, co zechcesz. — Spojrzała przestraszona. Oh, doktor Wallace! Czy myślał, że nas zauważył?

Richieson spojrzal z niechęcią na zbliżającą się postać.

— Nie, nie mógł. Nadchodzi od tamtej strony. Claypoole przysłała go, aby miał oko na warjata. Co on za jeden, Hester — co to za człowiek?

— Uważam go za sympatycznego jegomościa — odpowiedziała przedko. — Jest naszym domowym doktorem. Jego żona nie żyje, a córka wyszła w zeszłym roku zamąż. Jest w Montanie. Zawsze był dobry i poczciwy. Mąci mi się w głowie! Ulałam tym ludziom całe życie. Jeszcze im ułam. Naprawdę! To mi tylko daje teraz do myślenia, że wiem, że nie je-

stę Horacy i nie mogę sobie tego wytłumaczyć.

— A gdybym tak zaufał doktorowi?

— Śmiał się z jej zakłopotania, rozmyślając jednocześnie z wielkiem natężeniem. Czy mógł zaufać doktorowi? Tymczasem Wallace podszedł uśmiechnięty i pogodny.

— Śliczna pogoda, szkoda siedzieć w domu, co Hester? Cieszyć się, że chodzisz po dworze. Horacy wygląda, jak wcielenie zdrowia, nieprawdaż? Ani śladu choroby.

Mówiąc te słowa, doktor podał obojgu rękę i poklepał lekko z wyrazem serdeczności, ramię młodego człowieka.

— Ciesz się z opinii doktora — odpowiedział przedko Richieson. — Szedłem właśnie do doktora prosić, żeby mnie zbadał. Czas najwyższy dla zdrowego człowieka wydstać się z pod kurateli. Czyż nie mam racji, doktorze?

Wallace znow się roześmiał i obrzucił młodą parę bacznym spojrzeniem. Twarz Jacka wydała mu się nieodgadniona. Zdołał tylko wyczytać w jego oczach wyraz jakiegoś mocnego postanowienia. Oprócz tego świeciło w nich coś, czego nie mógł określić, dopóki nie spojrzal na Hester. Dziewczyna była mocno zaróżowiona i we wzroku jej młowała się czułość, jakiej nigdy przedtem nie widział.

— Do licha, przecież on jej zawraca głowę! — pomyślał doktor. A i ona zdaje się być nie od tego. Co leż na to powie Claypoole?

Sytuacja wydała mu się raczej zabawna niż zdumiewająca. Czuł, że się na to zanosi, tak samo, jak niektórzy ludzie czują elektryczność w powietrzu, rzucił na Hester drugie ukradkowe spojrzenie. Rzeczy przybierają nadzwyczajny obrót.

— Idę teraz właśnie do mego gabinetu — rzekł dubrodznie. Potem zjem śniadanie. Możebście, ty

i Hester, nie pogardzili moim stołem. Strawa prosta, kawalerska, ale smaczna. Przyjdziecie?

— Ja — owszem — odpowiedział Richieson. A ty, Hester? W tonie jego głosu zabrzmiała jakaś subtelna nuta porozumienia. Doktor czekał z błyskiem w oku.

Hester odmówiła.

— Idę do domu. Doprawdy muszę już iść do domu! — uśmiechnęła się, że patrzy na zegarek. Nie wyobrażałam sobie, że to już tak późno.

Wallace zauważył, że młody człowiek weale na to nie nastawał, żeby im towarzyszyła. Miał ochotę iść sam. Doktor domyślił się, że musieli się już przedtem porozumieć.

— Przyjdiesz jutro wieczorem — napewno? — zapytał Jack, gdy zegnali się u stopni tarasu.

Zamówiłem lotę w operze, a potem będę podejmował gości kolacją — wyjaśnił doktorowi w drodze do jego gabinetu — mam nadzieję, że i doktor mi nie odmówi?

Wallace dumal głęboko i nie myślał bynajmniej o operze. Odpowiedział zdawkowym tonem: — Nie przepadam za operę. Na kolację mogę się stawić. Czy to będzie bardzo formalne?

— Oh, nie bądźźol — roześmiał się szczęśliwy Richieson. Będą tylko: Claypoole, moja kuzynka i jej matka. Taka sobie mała uroczyść.

— Z jakiego powodu?

Doktor poczuł wewnętrzne drgnienie. Chyba ta dziewczyna nie była na tyle niemądra, żeby się zaręczyć z warjatem.

— Z powodu mego przyścia do siebie. Błękitne oczy Jacka spotkały się ze wzrokiem doktora i zamigotały w nich wesołe ogniki. Odgadł, co tamten myślał.

(C. d. n.)

## Z działalności Sądu w Lidzie

Przed pożegnaniem i ustąpieniem kierownika Sądu Pokoju w Lidzie p. sędziego E. Łowicz-Barańskiego, który z dniem 10 września odchodzi na stanowisko sędziego przy Sądzie Okręgowym w Nowogrodku, udał się członek redakcji naszego pisma całem poinformowania się o działalności tutejszego Sądu, oraz o planach przyszłej pracy.

Zapytanie — czy połączenie sądów w Lidzie było celowe — p. sędzia Łowicz-Barański potwierdził stanowczym „tak”, po czym wyjątkowo dodał:

„Połączenie sądów w powiatowym mieście jest celowe, a to dlatego, że stwarza się jeden Sąd pokazniejszy i utrwalający pracę Grodzkiego Sądu. Kancelaria w takim sądzie jest silniejsza, lepiej wykorzystana i o połowę mniej czasu traci na sporządzenie wszelkich wyroków statystycznych oraz kasowych. Jeden tylko sędzia jest zajęty dodatkowo sprawami urzędowymi, a reszta sędziów może specjalizować się w rozpoznawaniu spraw. Kierownictwo sądem dało się osiągnąć tylko łączną pracą i z biegiem czasu”.

— Jak przedstawia się liczebność przebieg pracy w połączonym Sądzie Pokoju w Lidzie?

„Teraz Sąd Pokoju w Lidzie obejmuje przeszło 75 tysięcy mieszkańców”.

Na 1-go stycznia 1927 roku, w chwili połączenia sądów zaległych spraw było:

1-szy okres — 583 sprawy  
2-gi — 2317

Razem 2.900 spraw.

Wobec zwiększenia kompetencji Sądów Pokoju roczny wpływ spraw znacznie się zwiększył z 7.777 spraw w 1926 roku na 9.735 spraw w 1927 roku.

## Z Sejmikowej Szkoły Rolniczej

Pierwszy organizator Sejmikowej Szkoły Rolniczej w Berdowie i jej dotychczasowy dyrektor intyner Stanisław Janowski odchodzi z dniem 15 września do Brodów koło Krakowa. P. Janowski obejmuje tam stan-

Dwóch sędziów rozpoznało za 1927 rok 6.644 spraw.

Procent skarg apelacyjnych nie jest duży: w karnych sprawach 7,1%, w cywilnych sprawach 12,8%.

Ustawa o amnestji z dnia 22 czerwca r. b. poniekąd ułatwi pracę, oo daje umorzyć 671 spraw w drodze decyzji sądziego bez posiedzenia sądowego.

Na dzień 1-go września w Sądzie pokoju w Lidzie pozostało jednak 5.100 zaległych spraw, które obecnie przy stałej ilości trzech sędziów dadzą się oparować jednocześnie z wpływem. Usunięcie zaległości unormuje pracę, gdyż powolny wymiar sprawiedliwości wywołuje narzekania i powoduje wpływ dodatkowych spraw.

— Jaki jest stosunek administracji do sądownictwa?

„Jakką najlepszą. Mogę tylko dodać, że brak jeszcze u społeczeństwa dojrzałego pojęcia, że Sąd to nie są zwykłe urzędy, tylko trzeci odłam władzy. Musimy niejednokrotnie podkreślać jak w centrum, tak i w powiatach, że harmonja władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowej jest i musi być podstawą państwowości w odrodzonym Państwie Polskim”.

Rozstając się w pracy z Lidą na dowidzenia powiedział mi, że, że zastąpił tu narazie brak chęci mówienia prawdy na Sądzie, a teraz śmieje twierdzić, że 90 proc. mężczyzn i 80 proc. kobiet po zaprzysiężeniu zeznają tę prawdę.

Przy tych warunkach wydawanie wyroków, zgodnie z sumieniem, staje się możliwym. Obecnie udaje się pracować również w sądownictwie do rodzimej dla mnie Ziemi Nowogrodzkiej”.

wisko dyrektora kursów rolniczych dla nauczycieli szkół powszechnych, oraz administratora fermy Związku Polskiego Nauczycielstwa Szkół Powszechnych.

## Tydzień lotniczy

Dnia 27 sierpnia odbyło się walne zebranie delegatów kol. miejscowych L.O.P.P. z powiatu przybyło 16 delegatów. Po przeprowadzeniu wyborów do Zarządu w liczbie 6 osób i Komisji Rewizyjnej w liczbie 3 osób ukonstytuował się Komitet obywatelski, który wydał odczyt treści następującej:

**Obywatele!** Wolna przystość bezdroża lotnicza i gazowa. Kłosa samolotów z zapasem gazów trujących może zniszczyć całe miasto, wieś i osiedla ludzkie, zabijając wszystkich i wszystkich. Jedynym ratunkiem jest mieć swoją flotę powietrzną, drobne lotników, zapasy masel i inne środki przeciwgazowe. Zdobyć to można tylko przez wysiłek całego społeczeństwa **Liga Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej** musi liczyć iłą członków i ma obywateli w kraju, bo tylko wtedy możemy być pewni bezpieczeństwa i trzeźwego pokojku. Niech **Tydzień Lotniczy** na cele obrony Powietrznej i Przeciwgazowej!

dnach od 2 do 8 września wykaże, że całe społeczeństwo rozumie konieczność tej sprawy. Obowiązkiem każdego obywatela jest złożyć natychmiast ofiarę według swych środków, a dawać groź przyczyni się do utrzymania potęgi Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Polskiej i zabezpieczy jej ten tak pożądany i trwały Pokój. **Komitet Obywatelski w Lidzie.**

Organizację Tygodnia Lotniczego wzięły na siebie miejscowe Koła, którym z ramienia zarządu pozostawiono, jak najszerszą-tnięcją. Prace przygotowawcze, jak w Lidzie tak i w powiecie, są w toku i według oświadczeń delegatów Tydnia Lotniczy ma w tym roku zapewnione jak największe powodzenie w mieście stworzono 3 sekcje: kwestarską, zabaw i propagandową. Przewidzianych jest moc atrakcyjnych pokazów popularnych i odczytów celem zainteresowania szerokiego ogółu. Szczegółowy program Tygodnia Lotniczego podamy w następnym numerze.

## Pożar na stacji Lida powstał z podpalenia

W sprawie pożaru, który przed dziesięciu dniami wybuchł w dość zagadkowych okolicznościach na stacji Lida, prowadzone jest energiczne dochodzenie przez zastępcę naczelnika Wojewódzkiego Urzędu Śledczego komisarza Dąglińskiego. Dotychczas udało się stwierdzić z całą stanowczością, że pożar magazynu i wieży dźwiż powstał z podpalenia przez osoby zainteresowane.

Wyniki śledztwa, że względem zrozumiałych i trzymamy się w tajemnicy, jednak opinja publiczna już dzisiaj głosi, że odpowiedzialność winny ponosić w pierwszym rzędzie niektóre osoby ze ster kierowniczych Oddziału Drogowego i szluzie.

W najbliższych dniach spodziewać się należy rewelacyjnych wprost wyników wstępnego dochodzenia.

## Ogłoszenie o przetargu

Urząd Wojewódzki — Dyrekcja Robót Publicznych w Nowogrodzie ogłasza przetarg ofertowy na budowę dwupiętrowego gmachu przy Skarbowej w Nowogrodzie o kubaturze 11200 m<sup>3</sup>

Przygotowany kamień dla fundamentów i cegła będą przekazane przedsiębiorcy po cenie kosztu.

Oferty należy składać w zapieczętowanych kopertach do dnia 12-go września r. b. do godz. 12 w pokudnie w Dyrekcji Robót Publicznych przy ul. Grodzkiej Nr. 6. Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 3% od oferowanej sumy. Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godzinie 13-giej.

Dyrekcja zastrzega sobie wybór oferenta oraz ewentualnego przeprowadzenia dodatkowego przetargu publicznego.

Ceny winny być podane za jednostkę roboty na podstawie ślepego kosztorysu, który można otrzymać w Dyrekcji, gdzie też będą podane warunki techniczne co do wykonania robót.

30. VIII. 1928 r.

Za Dyrektora  
(—) Inż. W. W. Sroka.

## Sanacja na poczcie w Wawiorce

Oslawiona agencja pocztowa w Wawiorce, gdzie pisma są używane dla celów kulinarnych, otrzymuje nowego — życzy sobie należy — lepszego od poprzednich agencja pocztowego.

## Pożary

W Derażnie, gminy rożankowskiej, wskutek wadliwego urządzenia komina, powstał pożar w domu Stanisława Chankowskiego. Spalił się dom mieszkalny oraz zabudowania gospodarcze. Straty wynoszą około 6 tysięcy złotych.

Dnia 27 sierpnia we wsi Bieniakowce, gminy bieniakowskiej, z nieustalonej dotychczas przyczyny wybuchł pożar na szkole Józefa Dubielejca. Spalił się dom mieszkalny. Straty wynoszą około 3 tysiące złotych.

## RADJO-PROGRAM WARSZAWA fala 1.111.

Piątek, 31 sierpnia.

13.00—13.10. Sygnal czasu.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
17.00—17.25. „Przebieg wydeńskich periodycznych”.  
17.25—17.50. Transmisja odczytu z Krakowa.  
18.00. Koncert popołudniowy muzyki lekkiej.  
19.00—19.20. Koncert popołudniowy.  
19.00—19.20. Rozmaitości.  
19.30—19.55. Odczyt p. t. „Błeg kołarski do okola Polski”.  
19.55—20.05. Komunikat.  
20.05—21.15. Nadprogram, komunikaty.  
20.15. Koncert symfoniczny Orkiestry Filharmonji Warszawskiej, organizowany wspólnie z Polskimi Radjo.  
22.00—22.05. Sygnal czasu.  
22.20—22.30. Komunikaty.

Sobota 1 września

12.00—13.00. Muzyka z płyt gramofonowych.  
13.00—13.10. Sygnal czasu.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
17.00—18.00. Audycja dla dzieci.  
18.00—18.45. Transmisja Nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie.  
19.00—19.20. Rozmaitości.  
19.30—19.55. „Radjotechnika” wygł. dr. Marjan Sępowski.  
19.55—20.05. Komunikat rolniczy.  
20.05—20.15. Nadprogram, komunikaty.  
20.15. Koncert wieczorny, organizowany przez Orkiestrę Filharmonji Warszawskiej wspólnie z Polskimi Radjo.  
22.00—22.05. Sygnal czasu.  
22.20—22.30. Komunikaty.  
22.30—23.30. Transmisja muzyki instrumentalnej.

**Zgubione** upowiadanie Urzędu Pocztowego w Wrocławiu, na sprzęt radiowy, z którego nie korzystam i przechowuję u siebie, Adolf Rzesster, Nowogrodzkie.

MARY DMLAY TAYLOR

(Przedruk wzbroniony)

## Człowiek, który się przebudził

Podniósł się na pół z fotelu i wyciągnął rękę. Był wzburzony, zaniepokojony i zdenerwowany, jak człowiek starający się przypomnieć sobie jakieś napół zatarte wspomnienie, jakieś obłudzone ogniwo w łańcuchu okoliczności życiowych. Richieson zanurzył się to, zdjął pierścien i wyciągnął go ku niemu.

— Twój, przyjacielu? — zapytał łagodnie.  
Gość wziął go w rękę, skłonił głowę i włożył na palec lajmnicy klejnot. Był on w sam raz dla niego. Wyciągnął przed siebie rękę i zaczął się jej przyglądać z zainteresowaniem i przyjemnością. Widać było, że odzyskanie tego przedmiotu sprawiło mu wielką radość i jakby ulgę.

— Szkoda, przyjacielu, że nie mówisz po angielsku — zauważył ze znużeniem młody człowiek, powracając do papierosa. Chciałby, żebyś mi opowiedział o pięścienu i o damie. Doprawdy cała ta historia zaczyna mi działać na nerwy.

Nie otrzymał żadnej odpowiedzi. Nieznajomy przedagnał się sennie, odwrócił głowę i usnął. Jack patrzył nań przez chwilę z irytacją, potem ze zmienioną twarzą, wyrzucił papierosa przez okno i podszedł do śpiącego. Światło padało miękko na jego zmierzrowane rysy, uwydatniając hję znużenia, ostrą bruzdę między brwiami i mocno zacięte usta.

Nie była to twarz węża, ale teraz, we śnie, nieborak wyglądał na chorego. Skóra jego odznaczała się dziwną brudną barwą, ręce były zniszczone, ko-

ściśnięte, przeświecające się żyłkami. Richieson przyjrzał się uważnie, ale nie odkrył najmniejszego podobieństwa do zagadkowej kobiety.

Tymczasem intruz spał sobie w najlepsze ciężkim, głębokim snem. Jack spojrział na zegar nad kominkiem. Było już po drugiej. Niesamowita wizyta trwała przeszło godzinę. Gdzie się znajdował Giles? Nie ulegało wątpliwości, iż był on jego stróżem.

Młodzieniec uśmiechnął się szyderczo. Przyszła mu ochota wypróbować raz jeszcze swoją wolność. Przekręcił klucz w drzwiach wiodących do hallu i spróbował je otworzyć. Naprzód. A więc zaryglowano je od zewnątrz, kiedy się w niego uciśzyło — prawdopodobnie wtedy, kiedy siedział, dumając nad swoją poczytalnością. Odwrócił się i skierował do drzwi, przez które wszedł nieznanemu. Zastawiając lampę elektryczną w swej małej bibliotece, przekonał się, że była pusta. Przeszedł przez nią szybko, otworzył drugie przeciwległe drzwi i zszedł po schodach na dół.

Drzwi wejściowe były opatrzone, jak w lortecy. A więc faktycznie każdej nocy był więźniem. Liczono na to, że nie będzie próbował uciec. Ale jakim sposobem wszedł do niego tajemniczy lunatyk. Zawrócił i rozearzał się bacznie naokoło.

W połowie wysokości klatki schodowej ujrzał małe otwarte drzwi. Wszedł w nie i po omacku, przez hall dostał się do drugiego wyjścia. Znalazł się teraz w niezamieszkanym skrzydle rezydencji. Zobaczył stojące otworem drzwi i perspektywę dwóch pokoi — w pierwszym z nich błyszczało światło, rozświetlające również wnętrze drugiego. Wszedł po cichu, w pantoflach i rozearzał się naokoło. Pierwszy pokój był mały i całe jego umeblowanie stanowiło łożko połowe i parę krzesel.

Na łożku leżał zupełnie ubrany Giles i spał jak

zabity. Trudno było dać wiary, żeby człowiek tak czujny, chytry i ostrożny, mógł spać w taki beztroski sposób, dopóki się nie zobaczył stojący przy nim na podłodze butelki i kieliszka. Richieson pochylił się i zbadał gruntuńno oba przedmioty. W butelce znajdowała się wódka, a może jakiś mocniejszy trunk, z dodatkiem narkotyku. Giles zatem miał nałóg picia.

Młodzieniec zaśmiał się cicho. Teraz zrozumiał. Brytan nie zawsze wywiązywał się ze swych obowiązków. Naturalnie musiał być pijany owej nocy, kiedy wjeździł wmięknął się i poprzewracał meble w bibliotece. Teraz również znajdował się w stanie piąckiego odurzenia. Jack wyprostował się i wszedł do drugiego pokoju.

Tak, nie omylił się, była to sypialna nieznanego. Na krześle, obok rozrzuconego łożka, leżało czarne ubranie. Pokój urządzony był starannie i wygodnie, niemal luksusowo. Na stoliku leżały srebrne przybory toaletowe. Obok lustra stała fotografia w srebrnych ramkach.

Wziął ją do ręki, zbliżył do oczu i postawił z powrotem, z uśmiechem na twarzy. Potem przeskakiwał kieszonkę czarnego ubrania i otworzył szufladki toalety. Przeszukał je szybko, w milczeniu, ale nie znalazł nic godnego uwagi, ani skrawka papieru, ani żadnej biżuterji.

Zamknął cicho szufladki i przeszedł znów przez pokój Gilesa. Było tam cicho, że słyszał ciężki oddech śpiącego. Nie miał jednak czasu na obejrzenie swego stróża, gdyż zaśniedział mu pewien plan. Powrócił pośpiesznie do swego pokoju, gdzie zastał uspięconego nieznanego, w tej samej pozycji, w jakiej go opuścił.

(D. c. n.)

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 4 Tel. 500

## RADJO-PROGRAM WARSZAWA (zala 1.111)

**Niedziela, 2 września**  
10.15-11.45. Transmisja Nabożeństwa z Katedry Wileńskiej.  
12.00-12.10. Sygnal czasu.  
15.55-16.00. Komunikat meteorologiczny.  
16.20-16.40. Odczyt p. t. „Dlaczego powinniśmy posyłać synów i córki do szkół rolniczych”.  
16.40-17.00. Odczyt p. t. „Bedenie budżetów drobnych gospodarstw”.  
17.00-18.30. Koncert orkiestry Filharmonii Warszawskiej.  
18.30-18.50. Rozmaitości.  
18.50-19.15. „Dzieje ruchów rewolucyjnych w Rosji”.  
19.45-20.10. „Idea stworzenia L.O.P.P. i jej działalność”.  
20.15. Koncert wieczorny, org. przez Orkiestrę Filharmonii Warszawskiej wespół z Polskim Radiem.  
22.00-22.05. Sygnal czasu.  
22.20-19.00. Komunikaty.  
22.30-23.30. Transmisja muzyki technicznej.

**Poniedziałek, 1 września**  
12.00-13.00. Muzyka z płyt gramofonowych.  
13.00-13.10. Sygnal czasu.  
15.00-15.20. Komunikaty.  
16.30-16.45. Tygodniowy przegląd komunikacyjny.  
17.00-17.25. Program dla dzieci.  
17.25-17.50. Odczyt p. t. „Pięta wiecieka międzynarodowa geografów-botaików po Polsce”.  
18.00-19.00. Transmisja muzyki lekkiej z Włnii.  
19.00-19.20. Rozmaitości.  
19.30-19.55. Lekcja języka francuskiego.  
20.30. Koncert międzynarodowy.  
22.00-22.05. Sygnal czasu.  
22.30-22.30. Komunikaty.

### Zjazd Związku Szkół Rolniczych województwa nowogrodzkiego i wileńskiego

Sejmikowa Szkoła Rolnicza w Berdówce staje się ośrodkiem organizacyjno-społecznym dla innych szkół

W dniach 26 i 27 sierpnia odbył się w Sejmikowej Szkole Rolniczej w Berdówce III Dorożny Zjazd Związku Szkół Rolniczych województwa nowogrodzkiego i wileńskiego.

Na zjazd przybyły szkoły: Antolów, Bereżno, Bukiszki, Grzybów, Łazduny, Łuczaj, Kuszelewo, Różanka i Świeciany. Nie przybyły szkoły z Niehiewicz i Opisy.

Szkoly w kompletach, lub reprezentowane przez delegatów, przybyły na stację Lida spotkanie przez nauczyciela z Berdówki p. Buczewicza, poczem po ulokowaniu w pociągu Młodzieżowców odjechali w stronę Berdówki. Dzięki zezwoleniu Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej pociąg zatrzymano na torze w odległości 3 km. od Berdówki.

Powitani przez dyrektora berdowskiej szkoły inżyniera Janowskiego, mili goście udali się przy dźwiękach orkiestry do Berdówki odwiedzić przystojnej i przygotowanej na przyjęcie. Po posiłku i rozlokowaniu nastąpił odjazd do pobliskiego kościoła, gdzie wysłuchano mszy św. i podniosłego okolicznościowego kazania.

Po nabożeństwie przemawiali do licznie zebranej przed kościołem ludności kierowniczkazwiązki szkół rolniczej w Różance p. Gienioszówna, oraz dyrektor szkoły świeciańskiej, wykładając powód i cel tak licznego zjazdu, oraz nawołując do współdziałania młodzieży do szkół rolniczych, gdzie czerpać mogą wiedzę tak potrzebną do podniesienia ich gospodarstw i ogólnego dobrobytu. Po powrocie z kościoła, rozpoczęły się obrady Zjazdu pod przewodnictwem dyrektora szkoły świeciańskiej p. Odyńwickiego. Uczestników zjazdu powitał w serdecznych i podniosłych słowach inż. St. Janowski. Dzień pierwszy wypełnił odczyt na temat „Rola spółdzielczości w życiu drobnego rolnika”, wygłoszony przez p. dyrektora Związku Rewirynego Spółdzielni Rolniczych w Wileńcu, oraz zwiedzania gospodarstwa szkolnego. Dzień następny poświęcono obradom właściwym, oraz zawodom fachowym i sportowym.

O godzinie 11-ej 27 sierpnia przybył starosta lidzki p. Bogucki z inspektorem szkolnym p. Rogowskim. Witając

### Po 100 latach odezwą się znów dzwony z wieży Kościoła Księży Pijarów

W dniu dzisiejszym odbędzie się w kościele ks. ks. Pijarów poświęcenie drzewów kościelnych. Uroczystość poprzedzi Msza Św. z kazaniem okolicznościowym, poczem nastąpi sam akt poświęcenia.

Wytrwałości i mroźczą pracą w najtrudniejszych warunkach materialnych dokonał Ks. Ks. Pijarzy czynu przykładowego restytuując godnie polskie i katolickie władanie tam, gdzie przez wiek cały wytrafionym uciskiem wszelkie ślady polskiego i katolickiego ducha zda się zatario. Kościół pod wezwaniem św. Józefa Kalsanteo, ufundowany w 1686 r. przez podstolego nowogrodzkiego Ignacego Scypiona, który sprowadził w 1672 r. O. O. Pijarów dla założenia słynnego Kolegium Lidzkiego i szkół, przeżywał wszystkie burze dziejowe aż w roku 1832 zabrał go niebezpieczeństwo wschodu, przekształcając na cerkiew prawosławną. W 1922 roku oddany został przez władze polskie O. O. Pijarów. Początkowo administracji kościołem ks. prefekt Kisiel, doprowadzając dzięki ofiarności wierznych—szczególnie miejscowych kołolejczy—z kompletnej ruiny do możliwego stanu. W 1927 roku całkowity

zarząd przeszedł w ręce O. O. Pijarów, którzy do obecnego czasu, nie posiadając prawie żadnych środków całe fundusze kościelne zmieniłi wprost do niepoznania. Dzisiejszy zewnętrzny wygląd świadczy o tem najlepiej. Przy kościele założono Konwikt, w którym znajdują się 54 przeznaczone dla biednych chłopców z tutejszych szkół średnich. Chłopcy ci, odczeni dostawnie ojczeską opieką, mając dostatanie utrzymanie, pieczę za nie albo drobne kary, albo korzystają z konwiktu bezpłatnie. Ostatnio odnowiono całkowicie budynek kościelny i ubikacja, mieszkalne dla zapewnienia przybywającym wychowankom jak najodpowiedniejszych warunków higienicznych.

Nabożeństwa kościelne skupiają całą inteligencję miejscową i szkoły. Społeczeństwo lutejsze, widząc je nieustającą pięć skrzynnych Ks. Ks. Pijarów winno jaknajbardziej popierać ich szlachetnie usiłowania, uwiecznzone tak dodatnimi wynikami. Trzeba pamiętać, że wszystko, co dotychczas zrobiono powstało prawie z niczego. Np. zakupiono drzwony mają kosztować 7 tysięcy złotych, których ks. ks. Pijarzy nie posiadają. Droga ofiar i składek należy zbierać tę sumę.

### Ruch wycieczkowy na Targi Północne Wystawę w Wilnie

Z powiatu lidzkiego odbyły się dołycezas tylko dwie wycieczki zbiorowe na Targi i Wystawę w Wilnie. I-sza — tkaczy z Kirjanowic w liczbę 14 osób, 2-ga — 36 osób członków kolekc rolniczych Okręgowego Twa Rolniczego w Śuczyniu. Przy sposobności podkreślić należy, że Komitet Wykonawczy Wystawy, jak również władze kolejowe nie okazały poparcia właściwego w takich wypadkach. Wycieczka Kirjanowicka z braku właśnie tego poparcia nie otrzymała załóg kolejowych, pomimo usilnych zabiegów kierownictwa wycieczki. Czy tego rodzaju „ułatwienie” propagandy wystawowej jest celowo pozostawiamy do to uznamia jako komitetu tak i władz kolejowych.

Jako kwatek organizacji i odpowiedzialnego traktowania ruchu wycieczkowego mamy do zanotowania następujące fakty:

Gdy do kasjera (istniejącej przy Targach kasy kolejowej) zwrócono się

z prośbą o bilety dla wycieczki w drogę powrotną i gdy nie otrzymano ich z braku jakoby biletów, to na odpowiednią i słuszną uwagę kierownika wycieczki podla lakonicznie odpowiedział: „Proszę się zwrócić ze skargą do prokuratora!”

Czy tego rodzaju traktowania wycieczkowców pomaga frekwencji? Nie należy dążyć do, że wystraszeni wycieczkowicze głoszą o tem i wyniki nie dają na siebie długo czekać.

W dniu dzisiejszym wyjeżdża wycieczka w liczbę 40 osób, rekrutujących się z pracowników samorządowych i społecznych z Lidy.

Dnia 6 września wyjeżdża wycieczka rolników z powiatu w kilku grupach — razem 200 osób. Na 7 i 8 września organizują się następnie większe wycieczki drobnych rolników. Bliższych informacji zaślagnąć można w referacie rolnym Wydziału Powiatowego, Lida ul. Suwalska 58.

### Z pożarnictwa

Niedawno jak została zorganizowana Ochotnicza Straż Pożarna w Sobotnikach, a już można zauważyć wyniki pracy. Główna zasługa należy się tu wójlowi i plasterowi gminy, drzewki kołomy Urząd Gminy wystawił na własny koszt stopę na pomieszczenie narzędzi pożarniczych. Wprawdzie stopa ta nie jest jeszcze wykonana, ale zanim straż otrzyma narzędzia, o które wysłała podanie do Polskiego Związku Ubezpieczeń Wzajemnych, remiza będzie gotowa.

Sądeczy to naprawdę o dobrem zrozumieniu sprawy, że nie wówczas trzeba się starać o remizę, gdy będą narzędzia, choćby dlatego, że remizy nawet najmniej jest tak praktycznie nie wystawić, a narzędzia po przybyciu mogą podlegać zniszczeniu.

Niedawno została przeprowadzona lustracja Ochotniczej Straży Pożarnej w Gieranowach, która wykazała, że straż gieranowska, zorganizowana w roku bieżącym, pomimo małego zrozumienia i poparcia ze strony miejscowej ludności, rozwija się dość szybko. Jedynym dotychczas dobroczyncą straży jest jej prezes p. Szymon Meysztułow, właściciel majątku Gieranów, który ofiarował straży wóz pod sikawkę przenośną, o

trzymaną w reszty tygodniu z P. Z. U. W. Prócz tego p. Meysztułowca oddał stopę na tymczasowe pomieszczenie sikawki, oraz przyrzekł pomoc przy budowie remizy, w Gieranowach.

Podczas ostatniej lustracji Straży Pożarnej w Bientakoniach przeprowadzono ćwiczenia z narzędziami. O dodatknych wynikach organizacji Straży bientakonijskiej świadczy chociażby fakt, że Zarząd projektują wystawić na rynku zbiornik wody i nawet zakupił już ogromny bak zelazny o pojemności 3 tys. litrów, oraz uzyskał pozwolenie od Dyrekcji Kolejowej w Wilnie na przeprowadzenie rury do owego zbiornika od głównej magistrall zaopatrującej w wodę stację kolejową w Bientakoniach. Wystawienie takiego zbiornika byłoby wielkim dobrodzieństwem dla miasteczka, gdyż prócz celów bezpieczeństwa, zbiornik zaopatrywałby całe miasteczko w wodę, która szałaby do niego pod ciśnieniem. Rada Gminna w Bientakoniach uchwaliła w budżecie do dodatkowym jeszcze 600 zł. na Straż, jest to jednak jeszcze za szczupły fundusz na urządzenie zbiornika, ponieważ i remiza wymaga rozbu-

### GIEŁDA pieniężna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 8,90, Zurich 17,70 Londyn 42,26-43 27  
Paryż 54,52 Praga 26,42  
Wiedeń 125,64 Tendam niejednotła.  
Rubie złote—4,894,  
Dolary w prywatnym obrocie—5,887/4

Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 31 b. m. osiągnął za 100 złotych  
Odaski 57,71 — 57,85, Berlin 46,68  
47,25 N. Jork 11,25, Zurich 58,20  
Londyn 43,30 Praga 37,52 1/4, Wiedeń 79,39 — 79,67.

**BYT ZAPEWNIONY**  
KURSY SAMOCHODOWE  
**L. PRZYLIŃSKIEGO**  
Warszawa, Alaga Jarosławiecka 37  
SAMOCHODY SZKOLNE  
O PODWÓJNEJ KIEROWNICY  
PASYBY ŚWIATŁY  
ULATWIWIĄCY I PRZYSPIESZAJĄCY NAUKĘ  
Szybkie i gruntowne nauczanie. — Opłaska i mieszkanie dla przyjezdnych  
Kursy zawodowe i dżentelmeńskie. — Gwarancja otrzymania prawa jazdy.

**Zapisy** do chrześcijańskiego przedszkola w Lidzie ul. Kasjerki Rola Polek, ul. Suwalska 13. Zapisy od 9-ej do 2-ej po południu, prowadzone przez: fachowca, kierowniczkę. Początek zajęć 3 września.

### Poświęcenie kamienia węgielnego pod gmach szkoły powszechnej

Wczoraj odbyło się w Lidzie poświęcenie kamienia węgielnego pod gmach miejskiej szkoły powszechnej w Lidzie. Stęgiełowe sprawozdanie podamy w jutrzejszym numerze.

### Chleb Potaniał

Dnia 30 sierpnia Komisja do notowania cen rynkowych postanowiła ustalić następujące ceny na chleb i makę.  
Chleb razowy hurt 39 gr. detal.  
42 gr., chleb 65% hurt 59 gr. detal.  
62 gr.  
Zyto 38—39 gr.  
Maka razowa hurt 42 gr. detal.  
44 gr., maka 65% hurt 64 gr. detal.  
66 gr.  
Ceny powyższe wyznaczono za 1 kg. i obokajają od 1 września.

**Dom Handlowo-Rolniczy**  
**LUDWIK CZETWERTYŃSKI**  
dawniej  
**Lidzki Syndykat Rolniczy**  
Poleca ze swych składów maszyny i narzędzia rolnicze, artykuły budowlane, biurolit do krycia dachów, oraz wszystkie artykuły w zakres rolnictwa wchodzące.  
**Na sezon jesienny!**  
Nowozy sztuczne, zboża selekcyjne i odlewne.  
Uwaga! P. P. Rolników-Hodowców polecamy: sól bydliczą, mieloną i w bryłach, kredę siłomianową, maczkę kostną, oraz otręby i makiuchy.  
Sprzedają maszyny na bardzo dogodnych warunkach kredytowych.

**Zapisujcie się na członków Ligi Morskiej i Rzecznej**

### Co słychać nowego?

**3**  
Poniedziałek

Dziś Szymona

Jutro: Rozali!

Wschód słońca 4.30  
Zachód 6.06  
Długie dnia 13 godzin 41 min

**Ceny chleba i mięsa**  
Chleb razowy 40 gr. za kg.  
Chleb szary 50 gr. za kg.  
Chleb pszeniczny 60 i 58 gr. za kg.  
Mięso wołowe 1.00 gr. za kg.  
Mięso wół. koszerne 2.25 gr. za kg.

### Urządki starostwa i Wydz. pow. na L.O.P.P.

Urządki Starostwa Nowogórdzkiego i Wydziału powiatowego uchwały w związku z tygodniem L.O.P.P. ofiarować na cel powyższy 1% swych wrzesniowych poborów.

### Koncert Karlińskiej i Frenki

Rzadko się zdarza Nowogórdzkim gościć w swoich murach wybitnych artystów, ale gdy taki moment się zdarzy trud artystów jest wynagradzany szczerem i serdecznym przyjęciem jakiego doznają od miejscowego społeczeństwa. Występ sympatycznej pary artystów pp. Karlińskiej i Frenki zorganizowany staraniem starościny Hryniewskiej spotkał się z serdecznym przyjęciem publiczności a sala „Ogólna” podczas sobotniego występu i sala strażnicy pożarnej podczas niedzielnego występu były po brzegi wypełnione. Zwłaszcza uwagę i ogólnie podobała się piśmiennka p. Jerzego Dobrzyńskiego młodszego utalentowanego muzyka wykonała przez p. Karlińską.

Założone okładki zbierał p. Frenkiel.

### Związek Posiadaczy Sądów w Woloszynie

Z inicjatywy miejscowego O. T. R. w dniu 12-go b. m. odbyło się organizacyjne zebranie Powiatowego Związku Posiadaczy Sądów i Pasięk w Woloszynie.

Po wysłuchaniu referatu p. M. Białkowskiego — kierownika Woj. Zw. Posiadaczy Sądów i Pasięk w Baranowiczach uchwalono

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES

Suwałska 40 Tel. 99

## Poświęcenie kamienia węgielnego gmachu szkoły powszechnej

Dnia 1-go września dokonali dzieł miejscowy ks. Bojaruniec, aktu poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę nowego gmachu szkoły powszechnej. W uroczystości poświęcenia brał udział przedstawiciel społeczeństwa miejscowego, władz administracyjnych z p. starostą Bogatowskim, wojskowską, szkolnictwa i samorządu z inicjatorem budowy burmistrzem Bergmannem i Radą Miejską na czele. Z zaproszonych gości byli obecni pp. wicejowoda Godleski, radca Prokuratorji Generalnej w Wilnie, b. starosta lidzki Zdanowicz, wzytator Kuratorium Szkolnego w Wilnie Płużański, pułkownik Altier i inni. Przemówienie okolicznościowe, zakończone okrzykami na cześć Naj-

jaśniejszej Rzeczypospolitej i Marszałka Piłsudskiego, wygłosił kierownik p. wicejowoda Godleski, wzytator Płużański z ramienia burmistrza Szkolnego i burmistrz Bergmann, — wszyscy podnosząc zgodnie zasługi rządu nad wspaniałym rozwojem szkolnictwa we Wschodniej Polsce. Sądząc z przedstawionych planów i rozprzetaj już budowy gmachu nowej szkoły przedstawiać się będzie imponujące i, odpowiadając wszelkim nowoczesnym wymogom szkolnictwa, będzie jednym z piękniejszych gmachów szkolnych na Pomorzu Wschodnim.

Po uroczystości poświęcenia odbył się bankiet w salonce burmistrza Bergmanna.

## Z pożarnictwa

W gminie Mackiszki powstają trzy Ochotnicze Straże pożarne w Połeciszkach, Bakiszkach i Horodnie. Straże te znajdują się w szczęśliwym położeniu, nie potrzebując borykać się ze zdobyciem środków materialnych na zakupienie niezbędnych narzędzi pożarniczych, gdyż gmina Mackiszki posiada ofiarnych obywateli. Do obywateli tych niezaszczytanych ofiar dość znaczących na pięćdziesiątki społecznie należą przedsiębiorcy i właściciele majątku Bakizian z Witolda Hourwida, który ofiarował 500 zł. na straż pożarną, powstającą w najbliższych dniach w Bakiszkach. Następnie p. Cyprjana Kondratowicza właściciela majątku w Horodnie, który dla mającej powstać Ochotniczej Straży Pożarnej w Horodnie przemyślił wybudowanie stajni, zaś gminna Mackiszki wysygnowała na straż 400 zł. Dzięki takiemu wsparciu Straże będą miały możliwość szybkiego rozwoju.

Wszystkie drużyny będą podzielone na 2 grupy: Straże melomniastyczne i straż: Lidzka, Lidzka kolejowa, Straż 77 p. p. Straż 3 lotniczego, Huta „Niemen”, Ejszyski, Wje, Wasiliszki, Zohudek, Raduń i Werenów. Do grupy drugiej straż: Szczęsny, Bałowska, Białankowa, Gieranony, Białka, Różanka, Orla, Ostyna, Lipnizki i Skrzybowce.

W niedalekiej przyszłości Ochotnicza Straż pożarna w Ejszyskach otrzymała remizę, w której będzie się mieścić sala ze sceną, kancelaria, sala na narzędzia oraz pokój dla dyżurnego. Drobek ten zawdzięczać należy przedsiębiorcy i właścicieli nieruchomości.

Wszystkie drużyny będą podzielone na 2 grupy: Straże melomniastyczne i straż: Lidzka, Lidzka kolejowa, Straż 77 p. p. Straż 3 lotniczego, Huta „Niemen”, Ejszyski, Wje, Wasiliszki, Zohudek, Raduń i Werenów. Do grupy drugiej straż: Szczęsny, Bałowska, Białankowa, Gieranony, Białka, Różanka, Orla, Ostyna, Lipnizki i Skrzybowce.

W niedalekiej przyszłości Ochotnicza Straż pożarna w Ejszyskach otrzymała remizę, w której będzie się mieścić sala ze sceną, kancelaria, sala na narzędzia oraz pokój dla dyżurnego. Drobek ten zawdzięczać należy przedsiębiorcy i właścicieli nieruchomości.

przyjął statut Zw. opracowany przez Woj. Centralę dla wszystkich Powiatowych Związków.

Na członków nowopowstałej organizacji zapisali się pp. Maria Puchaczewska, Maria Wolczadzka, Antonina Aramowiczowa, Halina Deptowska, Irena Wolczadzka, H. Konarzewski, W. Zebrowski, A. Rachowiecki, Zmiejewski i Szumło.

Jak daleko się wywnioskować z głosów zebranych, nowopowstała placówka społeczno-fachowa ma wszelkie wiktoryi drogiego rozwoju.

## Obniżenie cen chleba przez Spółdzielnię panowie piekarze bierzący przykład

Współdziałając z władzami administracyjnymi w akcji obniżenia cen chleba, maki i pieczywa, Okręgowy Spółdzielnia Słownikarzy Spółzyców „Jedność” w Lidzie, prowadzące własną piekarnię, rozpoczęło z dniem 1 września sprzedaż chleba w dotychczasowej cenie, co pozwoliło zapisać w Lidzie po cenie hurtowej to jest po 59 groszy za kilogram chleba pszenicznego i po 39 groszy za kilogram razowego (cena ustalona przez komisję wynosi 62 i 42 gr. to jest o 3 grosze drożej). Sprzedaż odbyła się w sklepie przy Rynku Nr. 1 od godziny 7-ej rano, w pozostałych zaś, mieszczących się przy ul. Suwałskiej Nr. 2, Suwałskiej Nr. 101, 3-go Maja Nr. 8 i Słobódka Isza Nr. 82 od godziny 9-ej rano.

Wszystkim swoim pięciu sklepach w Lidzie po cenie hurtowej to jest po 59 groszy za kilogram chleba pszenicznego i po 39 groszy za kilogram razowego (cena ustalona przez komisję wynosi 62 i 42 gr. to jest o 3 grosze drożej). Sprzedaż odbyła się w sklepie przy Rynku Nr. 1 od godziny 7-ej rano, w pozostałych zaś, mieszczących się przy ul. Suwałskiej Nr. 2, Suwałskiej Nr. 101, 3-go Maja Nr. 8 i Słobódka Isza Nr. 82 od godziny 9-ej rano.

Akcję tę należy przyjąć z uznaniem, gdyż Spółdzielnia wypiekała około 800 kg. chleba dziennie i sprze-

dała go — swoich sklepach po tańszej cenie, może raszkocił zapotrzebowanie znacznej części uboższej ludności chrześcijańskiej, ponadto zaś wpłynęło na obniżenie cen pieczywa w sklepach prywatnych.

Należy nadmienić, że Spółdzielnia w najbliższym czasie rozpocznie budowę piekarni mechanicznej o produkcji do 3000 kg. na 8 godzin, co pozwoliłoby zapisać w Lidzie Spółdzielni nie było już potrzebny na ten cel plac przy ul. Dworcowej i nie zapewniony byłby w Banku Gospodarstwa Krajowego, oczekuje jedynie (już około 2 miesięcy) na zatwierdzenie przez Województwo uchwały Sejmiku Lidzkiego w sprawie gwarancji dla Banku, bez której nie może otrzymać pieniędzy na budowę i maszyny.

## Program obchodu V-go Tygodnia Lotniczego w Lidzie

Ne ostatnim posiedzeniu Kolegium L. O. P. P. Lidzkiego utworzono sekcję kwaterarską, lotaryjną i propagandową. Obowiązkiem tych sekcji jest przeprowadzenie w obchodzie Tygodnia Lotniczego następującego programu:

Sobota 8 września. — W sali reprezentacyjnej Starostwa o godzinie 9-ej wieczorem Zabawa Taneczna za zaproszeniem.

Niedziela 9 września. — Kino „Młyna” godz. 1 odczyt z przesłuchaniami p. dyrektora Henryka Plekarskiego na temat „O lotnictwie i walce gołębicy”. Loteria fantowa na placu Chwały. Wzięta zabawa ludowa z niespodziankami.

W dniu 30-go września Okręgowy Związek Straży Pożarnych powiatu lidzkiego, organizuje Zjazd Straży z całego powiatu, połączone z zawodami. Zawody odbędą się w Zamku Giedymina, poczem nastąpi rozdanie nagród i dyplomów, wieczorem zaś odbędzie się przedstawienie i zabawa dla uczestników zjazdu.

W dniach 2, 3 i 9 września odbędzie się kwesty uliczne za sprzedaż znaczków na rzecz L. O. P. P.

Poniedziałek 3 września. — Pochód lotniczo-przecieczny o godzinie 10-ej min. 30 przed południem.

## KRONIKA

### Z Administracji

Na skutek uchwały Rady Ministrów, pierwszy organizator powiatu i jego długoletni starosta, p. Zdanowicz został awansowany do 3 stopnia służbowego z jednoczesną nominacją na radcę Prokuratorji Generalnej w Wilnie.

### Po amnestji

W nocy 30 sierpnia w zakładku Baranowicz, gminy szczęsnyjskiej, za pomocą włamania przez okno, nie wykryci dotychczas sprawcy kradzieży z mieszkania Lepieży Józefa i Turguntę Witolda całą ich, posiadana garderobę wartości około 2 tysięcy złotych i w gotówce 600 zł.

W nocy 29 sierpnia z szopy Antoniego Mackuliewicza, zamieszkałego w Podmuczkach, gminy lidzkiej, ubraniem amatorskim do wyrobu paszków cenowych, wartość 700 złotych. Maszyna to stanowi własność Wydziału Powiatowego. Pierwszokrotne dochodzenie wskazuje, że kradzież dokonano z zamiarem przypuszczenia, iż sprawcy wzięli maszynę do Niema.

W nocy 29 sierpnia z szopy Antoniego Mackuliewicza, zamieszkałego w Podmuczkach, gminy lidzkiej, ubraniem amatorskim do wyrobu paszków cenowych, wartość 700 złotych. Maszyna to stanowi własność Wydziału Powiatowego. Pierwszokrotne dochodzenie wskazuje, że kradzież dokonano z zamiarem przypuszczenia, iż sprawcy wzięli maszynę do Niema.

W nocy 29 sierpnia z szopy Antoniego Mackuliewicza, zamieszkałego w Podmuczkach, gminy lidzkiej, ubraniem amatorskim do wyrobu paszków cenowych, wartość 700 złotych. Maszyna to stanowi własność Wydziału Powiatowego. Pierwszokrotne dochodzenie wskazuje, że kradzież dokonano z zamiarem przypuszczenia, iż sprawcy wzięli maszynę do Niema.

## Zapisujecie się na członków Kolegium Przyjaciół Akademika

W krytyce literackiej poważniejszą rolę zajął Władysław Borowicz, Stefan Kołaczkowski, Stanisław Baczyński, Jan Nep. Müller, Wilam Horzyca.

Czasopiśmiennictwo reprezentują „Wiadomości literackie”, „Też”, „Echo tygodnia”, „Czar” i „Skamandra”. Nie utrzymali się dotąd ani „Zdrój”, ani „Panama”, ani „Tygodnik Wiłowski”, by wymienić tylko ważniejsze z całej piądy tygodników literackich, które szybko pojawiały się i również szybko znikwały w omawianym okresie czasu.

Tak — mniej więcej — wygląda bilans naszej literatury powojennej. Segregacja wartości, ustalenie hierarchji nazwisk i talentów — w chwili obecnej nie byłaby jeszcze miarodajna. Potrzeba na to jeszcze nowych dzieł (przynajmniej) lat czasu.

Tadeusz Łopatewski.

## REKLAMA

Jest dźwiękiem handlu

Melcer - Rutkowskiej, Wacława Rogowicza, T. Brudzewskiego, Jerzego Brzeczowski, St. Strumph-Wojtkiewicz i in.

W krytyce literackiej poważniejszą rolę zajął Władysław Borowicz, Stefan Kołaczkowski, Stanisław Baczyński, Jan Nep. Müller, Wilam Horzyca. Czasopiśmiennictwo reprezentują „Wiadomości literackie”, „Też”, „Echo tygodnia”, „Czar” i „Skamandra”. Nie utrzymali się dotąd ani „Zdrój”, ani „Panama”, ani „Tygodnik Wiłowski”, by wymienić tylko ważniejsze z całej piądy tygodników literackich, które szybko pojawiały się i również szybko znikwały w omawianym okresie czasu.

Tak — mniej więcej — wygląda bilans naszej literatury powojennej. Segregacja wartości, ustalenie hierarchji nazwisk i talentów — w chwili obecnej nie byłaby jeszcze miarodajna. Potrzeba na to jeszcze nowych dzieł (przynajmniej) lat czasu. Tadeusz Łopatewski.

W krytyce literackiej poważniejszą rolę zajął Władysław Borowicz, Stefan Kołaczkowski, Stanisław Baczyński, Jan Nep. Müller, Wilam Horzyca. Czasopiśmiennictwo reprezentują „Wiadomości literackie”, „Też”, „Echo tygodnia”, „Czar” i „Skamandra”. Nie utrzymali się dotąd ani „Zdrój”, ani „Panama”, ani „Tygodnik Wiłowski”, by wymienić tylko ważniejsze z całej piądy tygodników literackich, które szybko pojawiały się i również szybko znikwały w omawianym okresie czasu.

Tak — mniej więcej — wygląda bilans naszej literatury powojennej. Segregacja wartości, ustalenie hierarchji nazwisk i talentów — w chwili obecnej nie byłaby jeszcze miarodajna. Potrzeba na to jeszcze nowych dzieł (przynajmniej) lat czasu. Tadeusz Łopatewski.

W krytyce literackiej poważniejszą rolę zajął Władysław Borowicz, Stefan Kołaczkowski, Stanisław Baczyński, Jan Nep. Müller, Wilam Horzyca. Czasopiśmiennictwo reprezentują „Wiadomości literackie”, „Też”, „Echo tygodnia”, „Czar” i „Skamandra”. Nie utrzymali się dotąd ani „Zdrój”, ani „Panama”, ani „Tygodnik Wiłowski”, by wymienić tylko ważniejsze z całej piądy tygodników literackich, które szybko pojawiały się i również szybko znikwały w omawianym okresie czasu.

W krytyce literackiej poważniejszą rolę zajął Władysław Borowicz, Stefan Kołaczkowski, Stanisław Baczyński, Jan Nep. Müller, Wilam Horzyca. Czasopiśmiennictwo reprezentują „Wiadomości literackie”, „Też”, „Echo tygodnia”, „Czar” i „Skamandra”. Nie utrzymali się dotąd ani „Zdrój”, ani „Panama”, ani „Tygodnik Wiłowski”, by wymienić tylko ważniejsze z całej piądy tygodników literackich, które szybko pojawiały się i również szybko znikwały w omawianym okresie czasu.

Tak — mniej więcej — wygląda bilans naszej literatury powojennej. Segregacja wartości, ustalenie hierarchji nazwisk i talentów — w chwili obecnej nie byłaby jeszcze miarodajna. Potrzeba na to jeszcze nowych dzieł (przynajmniej) lat czasu. Tadeusz Łopatewski.

ŻYCIE LIDZKIE

ADRES: Suwalska 40 Tel. 93

Do czego to ma prowadzić?

W pobliżu kina „Nirwana” na podwórku lub też ulicy, w czasie przedstawień, można spotkać grupę młodzieży żydowskiej wy- stającej jakby dla kontrolowania kto idzie do kina. Były wypadki, że panowie „kontrolerzy” za- trzymywali nieustraszone wida- dek dotychczas osoby, z pośród społeczeństwa żydowskiego, które zjadły do kina. Czy tego ro- dzaju metody bojkotowe przy- czynią się do uspokojenia wzbu- rzonych umysłów po przyjeździe i pozalowania gódnę ewanturze, jaką zrobila przed 2 tygodniami rozwydrzona banda tobiaz- ków, — ewanturze, z którą nie- zupełnie nie solidaryzuje się zdrowa, starsza część społeczeń-

stwa żydowskiego. Doskonale o- kreślił całą tę smutną historję przed kilkoma dniami „Ilustrowany Kurjer Codzienny”, udzie- lając w swym wstępnym artyku- le „Duch Wachodu” wcale nie- zaszczytne miejsce Lidzie.

W „Lietuvos Aidas” czytamy grubemi czcionkami: Wielki po- gróm Żydów w Lidzie... Jest kilka osób tabycznych i kilkana- cie rannych...” Niedługo może byćcied bedziemy to samo w „New York Herald”, lub w „Jo- urnal de Geneve”, gdzie akurat odbywa się konferencja Ligi Na- rodów.

Ze wszystkiego można wy- ciągnąć handlowe korzyści, nie- prawdaż?

„Tydzień”, który też przydałby się

Żyjemy pod znakiem „Tygodnia Lotniczego”, któremu jako imprezie świątecznej, godnej uznania, życzymy jaknajwiększego powodzenia.

Czy nie byłoby dobrze, aby ktoś z inicjatywą społeczną zorganizował jeszcze jeden „Tydzień”, mianowicie „Tydzień przywołań i kulturalnego zachowania się na ulicach miast i wogóle w miejscach publicznych”, gdyż niestety, trzeba skonałować smutny fakt, że rzadko gdzie można spotkać tak mało grzecznego, że wy- chowanego i niekulturalnego miesz- kanców, jak u nas.

To już nie „Tydzień”, ale całe lata nauki dobrego wychowania, prze- ciennej zmiany nie, byłoby za dużo. Popychanie w pewną niedzielę po nabożeństwie banda wynurków obok kina „Nirwana” zapchnęła przecho- dząc szeroką do ryneczka, a póź- niej zmiała się beczalnie z jej nie- strasznymi, przy wydoławianiu się na chodnik, a nawet wprost bezczar-

monjalne szturchanie w tłumie, do- kuczliwe nagabywanie o L. z. „ogier”, nawet gdy się jest w łowazystwie kobiety, spacerowanie na wąskich chodnikach po 3 i więcej osób w jed- nym rzędzie, wystawianie całego gru- pami, inaczej tamowanie ruchu ulicz- nego, rzucanie pserek od sporych- nych owoców, lub wyplwanie sie- mieczek”, hełaśliwe i często bardzo dźwięczne rozmówki dwóch mniej lub więcej wesolych Don-Juanów, lub barzaronów — oto kilka z pośród se- tek przykładowo braku kultury i do- brego wychowania naszych zarzu- mianych obywateli.

Takiej akademii nie „tygodniowej”, lecz co najmniej „rocznej” nam po- trzeba. Tymczasem zaś, nim to na- stąpi, sądzimy, że Magistrat weźmie pod uwagę te garść obserwacji z co- dziennego życia ulicy i wyda odpow- iadające przepisy regulujące ruch uliczny.

Co może inicjatywa

Nedawno odbyło się poświę- cenie i otwarcie Agencji poczo- wo-telegraficznej w Krupie. Na uroczystości byli obecni dyrek- tor Oddziału Organizacyjnego Dyrekcji Poczty i Telegrafów w Wilnie p. Wodzisłaki, oraz na- czelnik Urzędu pocztowego w Lidzie p. Delimata.

W obecność zgromadzonych gospodarzy i okolicznych obywa- teli poświęcenia dokonał miejscowy proboszcz Sobolewski wy- głosił przemówienie, podkreśla- jąc służbę p. Szukiewicz, wia-

ściela majątku Krupa, który o- fiarował plac pod nowo wybu- dowany kościół i dom, w którym mieszczą się instytucje i organizacje kulturalno-oświatowe.

Mależy zaznaczyć, że Krupa, do- tychczas miała wioska posunęła się w swym rozwoju tak szybko naprzód dzięki wytrwałej pracy społecznej kilku świątliwych ludzi, szczególnie porucznika Buszyn- skiego, właściciela majątku Kpo- lin. W przeciągu 2 lat stworzo- no kółko rolnicze, spółkę ma- szynową, spółdzielnię mleczar- ską 2 chrześcijańskie sklepy spo- żywcze. Mleczarnia rozwija się

nadspodziewanie pomyślnie. Po- siada jedną filię, a druga jest w stadium organizacji. Dla komple- tnego wyemancypowania się i urzeczywistnienia więcej szyb- kiego rozwoju kulturalno-oświe- towego i gospodarczego są o- becnie czynione wysiłki, by Krupa miała Urząd Gminy.

Wszystko naprzód

W 20 gminach powiatu u- chwalami rad gminnych, za wy- jątkiem 2 gmin, podwyższono 2-krotnie szarwark (dla wybru- kowania miasteczek 3-krotnie). Jednocześnie Rady Gminne zgo- dziły się wziąć na utrzymanie część dróg dla umożliwienia Wydziałowi Powiatowemu sro- szenia pozostałych dróg. Wszę- dzie ludność chętnie wita nowe zarządzenia w drogownictwie samorządowym.

Uchwalono podwyżki budże- tów przedewszystkiem na szkol- nictwo, rolnictwo (niektóre gmi- ny uchwały kredyty na utrzy- manie własnych instruktorów rolnych), opiekę społeczną i dro- gownictwo samorządowe.

2 Wydział Powiatowego

— Stworzono Komitet rozbudowy szpitala w Szczuczynie. Do Komitetu weszli: p. starosta Sielawa, inż. Lis-owski i dr. Konrad.

— Komitet odbudowy szpitala w Ejszyszkach Wszedł do Komitetu: wójt Majewski, p. Sielucki z Gornostaj- szek, oraz lekarz kierownik przy- chodni.

— Inżynier Orlecki objął zarząd dróg samorządowych. Inowacja ta przyczyni się dodatnio do potrzebne- go i celowego zespolenia adminis- tracji drogowej.

Wypadek, czy zbrodnia?

Dnia 2 września w Ejszyszkach Klange Boruch, postąpił z rewolwe- ra w relik Różę Szalkinową. Klan- gego strzelał.

Z dużej chmury — mały deszcz

W nocy 2 września z okazji święta młodzieży komunistycznej rozrzucono

na ulicy Suwalskiej, obok Krupow- skiej, ozdoby o treści antypaństwowej. W Bliźnicy niedaleko plebanji wy- wieszono czerwoną plachtą komuni- styczną.

Na całym terenie powiatu ten „wielki” dzień skończył się komple- ternym fiaskiem, a w niektórych miej- scach zdrowo myśląca młodzież ży- dowską demonstracyjnie pracowała.

Oto cały przebieg „puczu” komu- nistycznego w powiecie dnia 2 wrześ- nia.

RADJO-PROGRAM

WARSZAWA lała 1.111.

Środa, 5 września

13.00—13.10. Sygnal czasu. 15.00—15.20. Komunikat meteorolo- giczny. 16.30—16.45 Komunikat harcerci. 17.00—17.25. Program dla młodzieży. 17.25—17.50. Służynka pocztowa. 18.00—19.00. Koncert popołudniowy. 19.00—19.20. Rozmaitości. 19.20—19.55. Odczyt z działu „Krejo- znawstwo” p. L. Dolina „Poprodu”. 20.05—20.30. Odczyt p. L. Sukces Pa- laków na Izmiejskim międzynarodowym zlocie skautów wodnych na Wę- grzech”. 20.30. Koncert wieczorny. 22.00—22.05. Sygnal czasu. 22.20—22.30. Komunikaty.

Czwartek 6 września.

13.00—13.10. Sygnal czasu. 15.00—15.20. Komunikaty. 17.00—17.25. Odczyt p. L. „Wojna na- rowoda a L. O. P. P.”. 17.25—17.50. „Wzrost książek”. Prze- gład najnowszych wydawnictw. 18.20—19.00. Ruchycja literacka. 19.00—19.20. Rozmaitości. 19.30—19.55. Odczyt p. L. „Kopot z naprawą maszyn”. (Dział rolnictwa). 19.55—20.05. Komunikat rolnicy. 20.05—20.15. „Chwilka lotnicza”. 20.15. Koncert wieczorny organizo- wany przez Orkiestrę Filharmonij- Warszawskiej wspólnie z Polskiem Radjo. 22.20—22.30. Komunikaty. 22.30—23.30. Muzyka taneczna. 22.30—23.30. Transmisja muzyki te- necznej.

KINO „NOWOŚĆ” w STOLPCACH wyświetla 4 i 5 września film p. t. NIEWOLNICY MORZA oraz nadprogram

GIEŁDA pioniżna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 8.98 Złoty 171.70 Londyn 45.27 1/2 — 43.27 Paryż 34.52 1/2 — 36.42 1/2 Wiedeń 125.64 Tenda. spotkoina. Rabla słabo — 4.57 Dolary w prywatnym obrocie — 5.87 1/2

Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 4 b. m.

osiągnął ze 100 złotych Gdańsk 57,73 — 57,87. Berlin 46,92 — 47,25 N. Jork 11,25. Zurich 58,20 Londyn 43,30 Praga 37,52 1/2, Wiedeń 79,39 — 79,67.

Papiery procentowe

5% premjowa 89 1/2, 6% dolarowa 84, 10% — kolejowa 104, 5% — konwersyjna — 67, 5% — kolejowa 61 1/2, 6% Bank Gosp. Kraj. 94, 6% — Roiny 94, 4 1/2 % ziemskie 53 1/2 — 53, 6% miejskie 74 — 74 1/2, 5% miejskie 28 1/2, 4 1/2 % miejskie 52 1/2 — 52 1/2.

Akcje

Bank Zachodni 33, Bank Opatkowski 135, — Handlowy 117, — Pojski 182 — 181 1/2, — Z. Spół. Zarob 82, Siles 1 Swiato 153 — 152, Cukier 63, Wegiel 97, Nobel 32 1/2, Lilpop 49 1/2, Łazy 8 — 8 1/2, Modrzewoj 42 1/2 — 43, Starachowice 11 em. 54 1/2, Borkowski 17,25, Fryk 58 1/2 — 70, Zawiercie 47, Wysoka 24, Ostrowiec 125 serja „b i emisja” 120 serja „a”, Cegielnik 47, Zieloniewski 135, Pojski 8 1/2, Strycha 30 — 40, Nordlin 250, Zgorze 40 — 41, Paryż 1 em. — 11 em. 40, Ciechanow 24,25, Spółka 185, — 184 1/2, Klucze 7,15, Chodorow 109, Tendencja utrzymana.

PLANY i programy gospo- darki ludnej sporz- adza praktyczny inżynier. Nowo- grodek. Kocielska Nr. 36. W. Zapok- ski.

Zgubione 2 wksie „In biał- co” na sumę 200 i 251 złotych z moim podpisem inie- waziam. J. J. J. Woronowicz. 297—3

MARY IMLAY TAYLOR (Przedruk wzbroniony)

Człowiek, który się przebudził

Hester, która znała madame Tejerę jedynie jako wielką śpiewaczkę, osunęła się zmartwiona w głąb fotelu. Ten człowiek musi być ostatecznie Horacy, który zwariował skutkiem uszkodzenia cząstki. Poczuła straszny ból w sercu. Nie zauważyła ani spokojnej twarzy Claypoole’a, ani zawodowego, ostrego spojrze- nia Wallace’a. Była rada, gdy kurtyna podniosła się przed drugim aktem, ale nie miała pojęcia, jak przetrzyma całą operę.

Gdyby tylko wiedziała naprawdę, na co się za- nosi, co zamierze zrobić Richieson i Zacinęła ręce na kolanach i wpiła oczy w scenę. Nie prawie nie widziała, a muzyka poprosła ją ogłuszać. To musi być jej kuzyn, nikt inny, a jeżeli kuzyn — to oblakanyi ROZDZIAŁ XV. Kolać.

Kiedy później madame Tejera, jako gość ho- norowy zasiadła u stołu, w domu Barney’ów, Hester poczuła się trochę spokojniejsza. Nie wątpiła w Richieson zachowa się jak należy i nie obrazą tej czarują- ciej, czarnookiej kobiety. Zdawała sobie jednak sprawe, że atmosfera była niepełna. Sama madame Tejera była najwidoczniej zde- narwowana. Nie tknęła prawie pozywienia, a raz, kie- dy podniosła do ust szklankę wina, rekła jej drała. Ale przecież przedstawienie tej długiej opery musiało ją wyczerpać. Wyglądała na osobę delikatnego zdru- wia, w przeciwieństwie do każdej pierwszej lepszej

śpiewaczki o masywnej budowie klatki piersiowej.

— Uszczęśliwia nas pani, madame Tejero, nie wiem jak pani wyrazić naszą zbiorową wdzięczność — rzekł doktor Wallace, starając się ratować sytuac- je. — Szkoda, że pani tak rzadko bywa w Bostonie. Przypuszczam, że jak Inne śpiewające płaki, woli pa- ni łagodniejszy klimat. Naprzykład klimat Italji?

Podniosła na nich swe tragiczne oczy i obrzu- ciła ich pytającym, przenikliwym, a jednocześnie po- wiatpiwającym spojrzeniem.

— Dlaczego? — zapytała powoli. Przecież uro- dziłam się w Rosji.

— w Rosji? — powtórzyła pani Townsend, od- kładając na bok widele. Myśleliśmy, że pani jest Włoszką albo Hiszpanką?

Śpiewaczka uśmiechnęła się lekko i spojrzala na starszą kobietę z łagodnym zaciekawieniem, tak jakby odkryła jakiś nowy gatunek ludzi, wcielenie towarzyszkich konwencjonalizmów.

— Urodziłam się w małym miasteczku rosyjs- kiem i nazywam się Helena Marycka — odpowiedzia- ła cicho, przejmującym głosem, bawiac się kielisz- kiem. Moja rodzina była uboga. Pamiętam doskonale jak chodziłam po śniegu do kościoła. Mieszkający w okolicy chłopci chadzali bosy. Mieli obuwie z лыka, które brali tylko do kościoła, to jest właściwie drogę przebywali na bosaka po śniegu! dopiero w niedale- kiej odległości od kościoła, siadali przy drodze, obu- wali się i wkraczali uroczysto do świątyni.

Rozemiała się cicho i podniosła swe smutne oczy skierowała je tym razem na Hester. — Niech pani sobie wyobrazi, co to było mieć pleknaście lat i starać się o utrzymanie dla całej rodziny, śpiewając na ulicach Moskwy! To były moje dzieje! Czy by też pani potrafiła zdobyć się na coś podobnego — panno...

— Townsend — dokończył Richieson, który nie spuszczał jej z oka, a jadł prawie tak mało jak i ona. Trzeba pani wiedzieć, madame Tejero, że panna Townsend jest moją kuzynką. Claypoole upuścił łyżeczkę od herbaty, która potoczyła się z nieznośnym brzękiem. Hester, spoj- rzawszy nań, zdziwiła się na widok Jego rozognionej twarzy.

— Dużo bym dała za to, żeby mieć taki wspaniały głos jak pani — odpowiedziała śpiewaczkę. Ale obawiam się, że nigdy bym się nie zdobyła na taką bo- haterską odwagę.

— To niebyla odwaga — odpowiedziała mlekkło Helena Tejera — tylko prosta konieczność. Jeżeli człowiekowi zagłada w oczy śmierć głodowa to cóż ma poczuć? Musimy żyć — nawet jeżeli musimy śpiewać na ulicy, nawet jeżeli musimy kraść.

— Wielkie, zasadnicze usprawiedliwienie, nie- prawdaż? wrócił doktor Wallace. Kiedy kogoś przy- lapła na kradzieży, to usprawiedliwia się, on zarzy- czają tem, że jego dzieci giną z głodu. Bardzo to ładnie brzmi, madame Tejero, ale też i trochę ba- nalnie.

Rzućla mu dziwne, ostre spojrzenie.

— Nigdy nie byłam zmuszona kraść! — zawo- lała ze wzburzeniem. Ale wolałabym kraść niż dać zginąć tym, których kochałam. Nie byłoby się nad- czem zastanawiać! Pod naszymi cerami mieliśmy ta- kie rajskie życie, że człowiek był gotów uczynić wszyst- ko, nawet zostać podpałaczem!

— Aha, teraz rozumiemy. — rzekł słodko Clay- poole — Madame Tejera jest rewolucjonistką. (D. c. n.)

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska Nr. 40, Tel. 93

## RADJO-PROGRAM

WARSZAWA fala 1.111.

Piątek, 7 września

13.00—13.10. Sygnał czasu.  
15.00—15.20. Komunikat meteorologiczny.  
17.05—17.25. „Przegląd wydawnictw periodycznych”.  
17.25—17.50. Transmisja odczytu z Wilna.  
18.00—19.00. Koncert popołudniowy.  
19.00—19.20. Rozmaitości.  
19.30—19.55. Odczyt p. t. „Wielkie rady żeglarskie”.  
19.55—20.05. Komunikat radiowy.  
20.15. Koncert wieczorny symfoniczny. org. przez orkiestrę Filharmonii Warszawskiej wspólnie z Polskimi Radjo.  
22.00—22.05. Sygnał czasu.  
22.20—22.30. Komunikaty.

Sobota 8 września.

11.00—13.00. Transmisja z Częstochowy. Suma pontyfikalna.  
13.00—13.10. Sygnał czasu.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
17.00—17.25. Odczyt p. t. „Kolo polonistów studentów Uniwersytetu Warszawskiego”.  
17.25—17.50. „Lotnictwo jako czynnik potęgi i dobrobytu państwa”.  
18.00—19.00. Program dla dzieci. Transmisja z Krakowa.  
19.00—19.20. Rozmaitości.  
19.30—19.55. „Radjokronika”.  
19.55—20.05. Komunikat radiowy.  
20.15. Koncert wieczorny. organizowany przez Orkiestrę Filharmonii Warszawskiej wspólnie z Polskimi Radjo.  
22.00—22.05. Komunikaty.  
22.20—22.30. Transmisja muzyki tanecznej.

### Akcja doświadczalno-pokazowa z nawozami sztucznymi w powiecie lidzkim

Referat rolny Lidzkiego Wydziału Powiatowego na skutek zarządzenia Ministerstwa Rolnictwa rozpoczął akcję doświadczalno-pokazową z nawozami sztucznymi na następujących podstawach:  
Zważywszy, że stosownie do wyników otrzymanych przez zakłady doświadczalne umiejętności stosowanie nawozów sztucznych powoduje znaczne podniesienie plonów (średnio około 30 proc.), że wobec braku uświadomienia wśród gospodarstw małorolnych konsumpcja nawozów sztucznych w tych gospodarstwach jest kompletnie znikoma, że wreszcie zwiększenie konsumpcji nawozów sztucznych spowoduje niewątpliwie wobec zwiększenia produkcji, poprawę naszego bilansu handlowego, Ministerstwo Rolnictwa zorganizuje w r. b. na terenach województwa o mniejszej konsumpcji nawozów sztucznych masowe demonstracje polowe stosowania nawozów sztucznych.

W związku z powyższym Starostwo Lidzkie powoła specjalną komisję dla kierowania projektowaną akcją na terenie powiatu. W skład komisji wejdą przedstawiciele Sejmiku, organizacji rolniczych, miejscowych zakładów doświadczalnych, ferm powiatowych i kierownicy szkół rolniczych.

Organizowanie na terenie powiatu pokazów nawozowych będzie utrzymane na następujących zasadach:

1) Akcja dotyczy wyłącznie gospodarstw małorolnych i opierać się winna tylko na personalu fachowym i w tym celu do zakładania pokazów należy powołać cały personal fachowy, jakim powiat rozporządza: instruktorów rolnych sejmikowych, instruktorów organizacji rolniczych, personal zakładów doświadczalnych, ferm powiatowych, szkół rolniczych, oraz w wyjątkowych wypadkach — w razie koniecznej potrzeby — specjalnie zaangażowany personal pomocniczy w granicach kredytów na ten cel przez Ministerstwo Rolnictwa przeznaczonych.

2) Projektowane pokazy polowe ze stosowaniem nawozów sztucznych obejmą w sezonie jesiennym narazie tylko żyto uprawiane w drugim lub trzecim roku po obroniku, przyczyni należy mieć na względzie pokazy dwojakiego rodzaju: a) na polu przeznaczonym pod żyto wycina się pas o obszarze 300 m<sup>2</sup>, który się wyznacza następująca kombinacja nawozów sztucznych: 9 kg. superfosfatu, 6 kg. soli potasowej i 6 kg. soli chwostkiej (mitrofosu), z tem jednak, że mitrofos należy dać w dwóch dawkach, a mianowicie 3 kg. na jesieni przed siewem żyta, 3 kg. na wiosnę po głównym pozostałe część pola (jak z jedną) tak i z drugiej strony tego pasa pozostaje niezasiłona nawozami sztucznymi, b) na polu przeznaczonym pod żyto wycina się pas o obszarze 300 m<sup>2</sup>, na który daje się 6 kg. soli chwostkowej w dwóch dawkach: 3 kg. przed siewem na jesieni, a 3 kg. na wiosnę po głównej; reszta pola pozostaje również nie nawieziona.

3) W każdej gminie należy wykonać przy bezpośrednim udziale personalu fachowego po 3 takie pokazy (razem 6), pla-

nowo rozmieszczając je na terenie powiatu i gmin, oraz kierując się następującymi zasadami: a) w pierwszym etapie pokazy winny być zakładane wsiach gminnych, parafialnych i t. p., które z natury rzeczy są częściej odwiedzane przez gospodarzy sąsiednich wsi; b) poletek należy zakładać przy drogach mając na względzie łatwy dostęp dla zwiedzających i zaopatrywać je specjalnymi tablicami objaśniającymi, po 3 tablicy na pokaz, a mianowicie: 2 tablice „nie dano nawozu sztucznego” i jedną z napisem określającym jakie mianowicie nawozy sztuczne dano; c) pokazy należy zakładać u gospodarzy i bardziej uświadomionych i uświadomionych, oraz posiadających autorytet i wpływ na sąsiadów, którzy chętnie służą mogliby swym sąsiadom niezbędnymi objaśnieniami i nie bronili zważania poletek; d) planiki złożonych pokazów wraz z niezbędnymi objaśnieniami winny być wywieszono w widocznych miejscach w siedzibie odnośnego koła rolniczego, w siedzibach gmin i t. p.

4) O ile na terenie powiatu znajduje się szkoła rolnicza miejsce to należy do akcji zakładania pokazów wciągnąć uczącą się młodzież. W tym celu Ministerstwo zwraca się do szkół, by uczniom posiadającym gospodarstwo w danym powiecie, udzielono podczas stęwu ożiminku dniowy urlop. Należy im dać niezbędne nawozy sztuczne, które będą bezpośrednio nadane przez Biuro Porad Rolniczych dla założenia pokazu we własnym gospodarstwie.

5) Ponieważ zasadniczo z wynikami zaprojektowanych demonstracji winni się zapoznać wszyscy drobni okoliczni rolnicy, należy jednocześnie z akcją pokazową zorganizować grupowe wycieczki, w takiej ilości, aby z każdą demonstracją zapoznano się przynajmniej 100 gospodarzy. W tym celu wykorzystac należy, zjazdy, odpusty i inne zebrania, jakie mogą zdarzyć się na terenie danej wsi, zachęcając jaknajliczniejszą rzeszę ludności do zainteresowania się przeprowadzoną akcją pokazową.

W związku z powyższym Ministerstwo Rolnictwa zarządziło wysłać pod adresem starostw, z opłaconymi kosztami przewozu, do poszczególnych powiatów, następujące nawozy sztuczne:

Powiat	Ilość gmin	Ilość superfosfatu (9 kg w kg)	Ilość soli potasowej (6 kg w kg)	Ilość soli chwostkowej (mitrofosu) (6 kg w kg)
Baranowicze	12	324	216	432
Lida	26	702	468	936
Nieszwet	9	243	162	324
Nowogrodek	12	324	216	432
Słonim	13	351	234	468
Słocpce	8	216	144	288
Wołozyn	11	297	198	396
Razem:		91 2457	1638	3276

Starostwo, względnie Wydział Powiatowy odbierze nawozy

### Z prac rolnych samorządu

Z dniem 1 września objął stanowisko instruktora rolnego p. Piotr Markiewicz z zakresem działalności na gminę wiejską.

Pierwotnie istniał zamiar by instruktor rolny obsługiwał i 2 sąsiednie gminy lipińska i sobotnicka.

Tymczasem Rada Gminna w lipju na ostatnim swem posiedzeniu uchwaliła ograniczyć ściśle zakres działalności p. Markiewicza tylko do swojej gminy. Ubolewać należy, że Rada Gminna „zajęła” takie niesłuszne stanowisko, gdyż p. Markiewicz z początkowym stadium organizacyjnym swej pracy instruktor-skiej, mógłby bez szkody dla gminy wiejskiej prowadzić prace z pozytykiem dla 2 sąsiednich gmin, co przedewszystkiem w znacznym stopniu odciążyło by koszty utrzymania instruktora, podczas gdy gminy sobotnicka i lipińska, będąc same zbyt biedne na utrzymanie samodzielnego instruktora, mogłyby jednak włączyć pewien udział w wydatkach gminy wiejskiej.

Gminy Lebioda i Wasiliszki uchwaliły po 1.500 złotych rocznie na utrzymanie instruktora rolnego, który będzie obsługiwał teren tych 2 gmin. Należy się uznać radom gminnym za tak praktyczne i oszczędne rozwiązanie spraw.

Spodziewać się również należy, że reszta gmin w powiecie w swych budżetach na rok przysły uchwali sumy na utrzymanie gminnych instruktorów rolnych.

Na jesienną kampanię siewną otwarte zostały stacje czyszczenia nasion w następujących miejscowościach:

- Bielica—młynek i żmijka.
- Ejszyski—tryjer.
- Dokudowo—młynek.
- Honczary—młynek.
- Lipiński—młynek.
- Raduń—młynek.
- Wawiorka—młynek.
- Żółdek—młynek i żmijka.
- Zyrmuny—młynek.
- Oria—młynek i żmijka.
- Łwie—tryjer, młynek i maszyna do czyszczenia lnu.

### KRONIKA

**Elektryfikacja powiatu**  
Z inicjatyw starosty Bogatkowskiego została wszczęta akcja, mająca na celu elektryfikację powiatu lidzkiego. W tym celu Wydział Powiatowy chce zarezerwować sobie w Województwie przekazywanie z obiektów użyteczności publicznej, a mianowicie biuły osady młyńskiej Gawia—Piaski o obszarze 9 ha. Jako sila pędna będzie służyć rzeka Gawia po zastosowaniu turbin. Mająca postać elektrownia okręgowa mogłaby obsługiwać kilka powiatów.

**Pod adresem Magistratu**  
W centrum miasta naprzeciw kościoła „Nirwana” odbywa się gremialne zamieszanie znejdującego się tam placu miejskiego. Sianie tumanami kurzu z nieskrępanego woda pięciu odbywa się w porze poobiedniej, kiedy każdy korzystając z wolnego czasu, podają na spacer. Para ta jest przedewszystkiem pora przebywania na powietrzu młodzieży szkolnej, która nie może ozdrowić powietrze wiejskie by ja zaraz, w pierwszych dniach nauki zwręzić zmierzającym do miasta krokiem przechadzający się, polując twierdzi, że jest bezradny wobec braku zainteresowania się tą sprawą Magistratu, który ma pieczę nad tym placem. To samo dzieje się na Mickiewicza, koło zamku i kościoła tylniowców.

O koźcu ul. Suwalskiej za początek nie mówimy już, gdyż tam, ulice naprawde zarządza brudem. Komisarz poljeji interweniował kilkakrotnie w tej sprawie, lecz dotychczas bezskutecznie. Sądymy, że władze administracyjne wykaza swą sprężystość, pobudzając indyferentnych ojców miasta do zarządzenia ziemi.

**Budowa cegielni sejmikowej**  
Ze względu na wysoka cenę cegły Wydział Powiatowy rozpoczął pertraktacje o udzielenie leszcze w bieżącym roku pożyczki na budowę cegielni.

**Wycieczka drogi**  
W poniedziałek, 10-go września rozocznie się na gruncie ustalenie trasy drogi, łączącej Nowogrodek z Lidą przez Hucie „Niemet” na odcinku Honczary—Ogrodniki.

**Prace hodowlane w powiecie**  
W zorganizowanych niedawno Kółkach Kontrolno-Ohor: Bieniakowo, Berdówka, Skirejki i Krupa, zostały już obsadzone wszystkie stanowiska przez asystentów kontroli ohor. Asystenci zaczęli systematyczną pracę hodowlaną w rejonach spłodzenia mieszkających: Bieniakowo, Berdówka, Iwórzyszczce, Skirejki—Janowicze, hrupa—Zyrmuny.

**Konlokrazy przy robocie**  
W nocy z 4-go na 5-ty września w wsi Rycza Pańska, gminy Dziemianów, skradziono z zamkniętej stajni klacz, wartości 600 złotych na szkole Bazylego Paszkajlo.

### GIEŁDA

pieniężna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 8.90, Zurich 171,70 Londyn 43,265, Paryż 34.83 Fraga 26.42 Właden 125.64 Tendam. niejednolita. Ruble srole—4.67 Dolary w prywatnym obrocie—8.88  
Złoty polski na giełdach zagranicznych w dni 5 b. m. osiągnął za 100 złotych Gdansk 57,75—57,87, Berlin 46,95—47,15 N. Jork 11,25. Zurich 58,20 Londyn 43,26 Fraga 377,52 1/4, Właden 79,30—79,67.

### Papiery procentowe

5% premjowa 68,75—68,80  
6% delarowa 65—66  
10% „ kolejowa 108  
5% „ walowyjona — 67.  
5% „ kolejowa 61,10  
5% Bank Gosp. Kraj. 94.  
6% „ Rofny 94.  
4 1/2% ziemskie 73,54—74  
6% metelabo 74—75,50  
5% metelabo 59 1/2—59 1/2  
4 1/2% metelabo 52 1/2—52 1/2

### Akcje

Bank Zachodni 33  
Bank Dyskontowy 135  
„ Handlowy 117  
„ Polski 182—180 1/2  
„ Zw. Spółk. Zarob. 83  
Sila i Swiatlo 153—152  
Cukier 65  
Wegiel 98 1/2  
Nobel 32 1/2  
Lilpop 41—40 45  
Lazny 8—8 1/2  
Modzejew 42 1/2—43  
Haberbusch 234  
Starostowice 11 em. 54 1/4  
Borkowski 17 40  
Firley 69 1/2—70—68 1/2—69  
Zawiercie 27 25  
Wysoka 224  
Ostrowiec 125 1/2—125 1/2, seria „bi emi- sja” 120 seria „a”  
Cieje ki 47  
Zimnowski 135  
Poick 81 1/2  
Splybas 36—40  
Norblin 250  
Zgierz 40—41  
Parowoz i em. —11 em. 40 1/2  
Ciechanow 21 25  
Sieradz 165  
R-dzi 48  
Klucze 7. 5  
Chodow 189  
Tendencie niejednolita.

### Nauczycielka

Wychowawczyni potrzebna zaraz. Wymagane przygotowanie dwuletnie do klasy gimnazjalnej. Oferty tylko z ukończonym Seminarjum Nauczycielskiego nadz. tel. pow. Baranowicki, poczta Niedźwiedzie, maj Pawlukowiczyna, Masłowski 313—2

# ŻYCIE LIDZKIE

A D R E S :  
Suwalska Nr. 48, Tel. 93

## Posiedzenie Wydziału Powiatowego

Jutro dnia 10 września odbędzie się posiedzenie Wydziału Powiatowego z następującym porządkiem dziennym:

- 1) Przyjęcie protokołu,
- 2) Komunikaty,
- 3) podwyżki (zależnie od formalności, związanych z zaciąganiem pożyczki w sumie 20 tysięcy złotych na cele drogowe),
- 4) sprawa odbudowy szpitala w Ejszyszkach (po pożarze), oraz kosztu budowy domu gospodarczego przy szpitalu w Szczuczynie i drobne remonty,
- 5) betoniarstwo (organizacja i kurs zawodnicza ogniotrwała),
- 6) gospodarka drogową (zespolecie oddziału drogowego z Państwowym Zarządem Drogo-

wym, sprawa drogi na Ogródniki, przyjęcie różnych robót, zmiana sieci dróg powiatowych, oraz gospodarka dróg gminnych),

- 7) sprawy nadzorcze (sporządzenie dodatkowych budżetów gminnych utworzenie Inspektoratu Samorządu Gminnego w Szczuczynie, oraz sprawy bieżące),
- 8) Ferma Rolnicza w Berdówce (sprawozdanie ze zbiorów, sprzedaż zboża siewnego, oraz sprawa remontu budynków),
- 9) naprawa samochodu Oddziału Drogowego, 10) sprawy personalne,
- 11) sprawy podatkowe (odwołania),
- 12) pokrycie wydatków przewidzianych, 13) wolne wnioski.

## Zjazd Straży Poż. powiatu lidzkiego

W dnin 13 i 14 października roku bieżącego Okręgowy Związek Straży Pożarnych powiatu lidzkiego, organizuje zjazd Straży z całego powiatu połączony z zawodami. Zawody odbędą się w Zamku Giedymina, po czym nastąpi rozdanie nagród i dyplomów, wieczorem zaś odbędzie się przedstawienie i zabawa dla zawodników zjazdu. Wszystkie drużyny będą podzielone na dwie grupy: strażę ma-

liomiatęczkowie i strażę wiejskie. Do pierwszej grupy zostaną zaliczone straż: Lida miasto, Lida kolejowa, straż 77 p. p., straż 11 p. lotn., Huta Szklana Niemen, Ejszyski, Iwja, Wasiliszki, Żoludek, Radun i Werenów.

Do grupy drugiej straż: Szczuczyn, Berdówka, Bieniakonie, Gieraniny, Bielica, Różanka, Orla, Ostryna, Lipniskiel i Skrzybowce.

## Z życia społecznego

Uroczystość poświęcenia nowych dzwonów w kościele k. ks. Pijarów, zgromadziła około 3 tysięcy wiernych, która w ten sposób okazała swą żyłkość dla niestrudzonych w pracy społecznej, tak ogólnie powołanych i cieszących się uznaniem i sympatią inteligentnych księży — wychowawców. Uroczystość same wypadła nader okazała i obecni mieli możliwość przekonać się co może zrobić wytrwałość i ofiarna mroźca praca tam, gdzie bez potrzeby przesady do przywiejów chodzi wyłącznie tylko o dobro ogółu wiernych.

Księża Pijarzy składają serdeczne podziękowanie wszystkim tym, którzy okazali swą pomoc, opiekę i poparcie, oraz przychylni się do odbudowy kościoła, a w szczególności p. ministrowi Męszynowiczowi z małżonką, p. pułkownikowej Butkiewiczowej za wielokrotnie okazaną pomoc dla kościoła i opiekę nad inter-

natem dla chłopców, księciu Czetwertyńskiemu za szczerą ofiarę na odbudowę dzwonnicy, p. Grosmanowej za wielokrotnie okazaną pomoc, p. p. kolejarzom za nieustającą poparcie i pomoc w pracy, oraz p. J. Kruszkowskiemu z Wegrowa za bardzo solidne, tanie wykonanie i punktualną dostawę dzwonów.

W trosce o dalszy rozwój utrzymywanej instytucji wychowawczej udają się k. ks. Pijarzy z gorącą prośbą do społeczeństwa o dalszą pomoc i opiekę.

O zasługach k. ks. Pijarów z Lidy świadczy fakt, że cieszą się oni najżywczej poparciem P. Prezydenta Rzeczypospolitej, co Najdostojniejszy obywatel podkreślił niedawno delegatowi k. ks. Pijarów, który ufał się do Spaly w sprawie dalszej odbudowy gmachów kościelnych.

## Z pożarnictwa

Staraniem sekretarza Związku Okręgowego Straży Pożarnych, a zarazem naczelnika Ochotniczej Straży Pożarnej w Lidzie p. Dworeckiego, zorganizowane zostało dnia 2 września Ochotnicza Straż Pożarna w Sielcu, obok sielca Niemen. Zgromadzenie walne, na które przybyło przeszło 50 osób, cechowało żywe zainteresowanie i chęć zorganizowania ochotniczej straży pożarnej, co jedynie nakazy zawiadzić p. Dworeckiemu, który od dłuższego czasu uświadomiał ludność i agitował ją za koniecznością założenia straży.

Dnia 2 września została zorganizowana Ochotnicza Straż Pożarna w Dokudowie. W skład Zarządu weszli wójt gminy Dokudowo — prezes, sekretarz gminy — członek Zarządu, naczelnik p. Rekuła, nauczyciel w Dokudowie. Ponieważ gmina przeznaczyla na straż 500 złotych postanowiono przeznaczyć je na kupno narzędzi pożarniczych przy pomocy Państwowego Zakładu Ubezpieczeń Wzajemnych.

Dnia 6-go września r. b. została

zorganizowana Ochotnicza Straż Pożarna w Żyrmanach, na którą urząd gminy przeznaczył 600 złotych. Do Zarządu Straży weszli: Kania Leonard, wójt gminy Żyrmany — prezes, p. Szkop Jan nauczyciel — naczelnik i p. Olechnowicz Józef — sekretarz.

Dnia 18 września rozpoczęło się 5-dniowy kurs pożarnictwa w Iwju dla Ochotniczych Straży Pożarnych z: Iwja, Lipniskiel, Urciszek, Ciunowicz, Starchyniel, Wielkich — Kniżkowiec oraz Dokudowa. Ponadto na kurs powyższy mogą też wysłać kandydatów inne straż pożarne oraz te miejscowości, które mają zamiar zorganizować u siebie Ochotnicze Straże Pożarne. Koszta podróży i wyżywienia pokryła gmina z sum przeznaczonych na pożarnictwo. Kursiści winni zabrać z sobą koce.

Wyznaczony na 30 września termin Zjazdu Straży Pożarnych w Lidzie został odłożony na dzień 14 października, wobec tego, że w końcu września przypadają uroczyste święta żydowskie i wielu członków straży nie mogłoby na zjazd przybyć.

## Pod adresem Straży Pożarnych

Niedawno zmarł wskutek przeziębienia w czasie pożaru jeden z najczynniejszych członków Ochotniczej Kolejowej Straży Pożarnej w Lidzie, s. p. Wincenty Serdeko. Zmarły ościelony z 6-gim dziećmi, pozostawiając ich bez żadnych środków do życia. Takie wypadki, gdzie strażak — ochotnik, spełniając obowiązek obywatelski i narzucając swe zdrowie, a nawet życie w bezinteresownej służbie dla społeczeństwa ginie, zdarzają się bardzo często i pozostałe potem rodziny strażaków stają się ciężarem dla społeczeństwa. Tymczasem wyjście z sytuacji jest bardzo łatwe i członkowie straży ogniowych wrazie wypadku mogą być choć częściowo wynagrodzeni za ich poświęcenie i ofiarną pracę. Mianowicie list-

nieją towarzyszą ubezpieczeniowe, które za 50-groszową składkę miesięczną wypłacają poszkodowanemu na wypadek stałej niezdolności do pracy 10-tygodniową zapomogę lub też rentę. W czasie choroby, spowodowanej wypadkiem w czasie pożaru, otrzymuje poszkodowany na utrzymanie swoje i rodziny zapomogę miesięczną aż do kompletnego wyzdrowienia i zdolności zarobkowej. Na wypadek śmierci rodzina zmarłego strażaka otrzymuje sumę ubezpieczeniową, względnie stałą rentę roczną, zabezpieczającą dalszą egzystencję.

Należy sądzić, że Zarządy Straży Ogniowych, lub też lokalne władze samorządowe wypełnia swój obowiązek ubezpieczając strażaków — ochotników.

## RADJO-PROGRAM

**WARSZAWA** fala 1.111.

**Niedziela, dnia 9 września**

11.00—13.00. Kongres Eucharystyczny w Częstochowie. Transmisja z Katedry Częstochowskiej pod przewodnictwem Św. Rodziny.

13.00—13.10. Sygnał czasu.

14.55—15.00. Komunikat meteorologiczny.

15.00—15.20. Odczyt p. L. „Badanie budżetów drobnych gospodarstw”.

15.20—15.40. Odczyt p. t. „Pasieka w lesieni”.

15.40—16.00. „Najnowsze wiadomości i wskazania rolnicze”.

16.00—18.00. Transmisja z Jasnej Góry.

18.30—18.50. Rozmaitości.

18.50—19.15. „Rozwój demokracji w Stanach Zjednoczonych A. P.” — p. L. „Powołanie narodu amerykańskiego”.

19.45—20.10. Odczyt p. t. „Wycieczka angielska w Polsce”.

20.15. Koncert orkiestry Filharmonii Warszaw., organizowany wspólnie z Polskim Radiem.

22.00—22.05. Sygnał czasu.

22.20—22.30. Komunikaty.

22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

## GIEŁDA

**pieniężna i towarowa**

DEWIZY: N. Jork 8.90, Zurich 17.70, Londyn 43.26 1/2, Paryż 34.84, Paryż 26.42, Wiedeń 125.85 Tendam. niedojebliła. Ruble złote—4.67 1/2, Dolary w prywatnym obrocie—8.89

**Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 7 b. m.**

osiągają za 100 złotych

Odeńsk 57.74 — 58.05 Berlin 46.95—47.15 N. Jork 11.25, Zurich 58.30 Londyn 43.28 Praga 377.52, Wiedeń 79.30—79.68.

## Papiery procentowe

5% Premjowa 88.75—88.90—89  
6% dolarowa 85—86  
10% - kolejowa 103  
8% - konwertyjna — 67.  
5% - kolejowa 61.10  
8% Bank Gosp. Kraj. 94.  
8% Rzemio 92.  
4 1/2% zaliczone 52 1/2  
8% miejskie 74—75 1/2  
5% miejskie 59 1/2—58  
4 1/2% miejskie 52 1/2—52

## Akcje

Bank Zachodni 33 1/2—34  
Bank Dyskontowy 135  
- Handlowy 117  
- Poisku 180—180 1/2—181  
- Zw. Soki. Zarob. 43  
Silesia Swiatlo 153—152  
Cukier 65—66  
Węgiel 100 1/2—101  
Nobel 32 1/2  
Lilpop 41—40.50  
Lasy 8—8 1/2  
Mazowiec 42 1/2  
Haberbusch 234  
Starachowice II em. 54 1/2  
Borkowid 17.40  
Firley 68 1/2—68.75—69  
Zawiercie 27.25  
Wysoka 224—225  
Ostrowiec 125 1/2—125 1/2, serja „b i emilia” 120 serja „a”  
Cegielni 47  
Zieleniewski 135  
Podsk 8 1/2  
Spirytus 39 1/2—40  
Norblin 250  
Złota 40—41  
Parowoz I em. — II em. 40 1/2  
Ciechanow 24.25  
Spłesa 165  
Rdzki 48  
Kłuzce 7 1/2  
Chodorow 189  
Tendencja utrzymana.

## KRONIKA

### Udział Starosty w najbliższym posiedzeniu Rady Miejskiej

Podobno na najbliższym posiedzeniu naszej Rady Miejskiej ma być obecny p. starosta Bogatkowski celem wywuszczenia swych poglądów co do przyszłych prac Rady Miejskiej nad doprowadzeniem miasta do należącego porządku.

### Wystawa eksponatów Województwa Nowogrodzkiego.

W środę 1 czerwiek b. m. 12-go 13-go b. m. w sali reprezentacyjnej Starostwa będą wystawione eksponaty w postaci tablic i rysunków orientacyjnych, danych statystycznych, fotografii i wykresów przywiezionych z Wystawy Regionalnej na Targach Północnych w Wilnie, a charakteryzujących życie naszego Województwa.

Wystawa otwarta będzie od godz. 8-jej rano do 6-jej popołudniu w obydwie dni. Wstęp bezpłatny.

### Remont Kasy Chorych przeskądą w Leczeniu

Pracownik jednej z tutejszych instytucji samorządowych p. B. mierz chorego na oczy nieletniego brata, postanowił skorzystać z przysługującego mu prawa i skierował brata do Kasy Chorych. Komisja lekarska uznała za konieczne zbadanie chorego przez okuliste, który orzekł, że mała zbadac nie może z powodu... remontu.

Pan B. zwrócił się do nas z prośbą o informację, czy Kasa Chorych może rzeczywiście przez remont odłożyć od calendar graecas leczenie tak ważnego organu jakim są oczy, dodając od siebie słuszne zapytanie, czy Kasa Chorych uwzględni również niewpłacanie na czas składki członkowskich z powodu reinitu stanu gotkowego członków, gdyż takie remonty, rozumie się w alegorii, często istnieją.

### Dlaczego?

Dlaczego Nowogrodzkie 7-tysięczne miasto, może zdobyć się na taki w tym kraju luksus, jak porządek, podczas gdy 23-tysetni Lida pod tym względem stoi podażnie na szarym końcu wszystkich miast naszego województwa?

Nie mówiąc już o wielu wylających o pomście do ministra

Skłedkowskiego rzeczach, weźmy dla przykładu choćby wejścia do sklepów. Jeżeli zaciemniemy ten temat bawie się w rekoligacje, to możemy dojść do tak dalekiego nawet wniosku, że członkowie Magistratu, czy też Rady Miejskiej, spokrewnieni z Admiarlem, jak na Lidę, dentytystów tutejszych, faworyzujących specjalnie. Zdumiony czytelnik zapyta się: „Gdzie Rzym, a gdzie Krym? Co może mieć za związek z wejściem do sklepu dentytysta?”

„Zacny czytelniku! Żeby dentytysta miał utrzymanie, musi jakiś nieszczęsna ofiara wybić zęby. Spróbuj pójść sam do niektórych sklepów, albo, jeśli ci żeby miłe poslij kogoś z Magistratu. O zakład, że wróci z kilkoma mniej!”

W Nowogrodzku każde wejście do sklepu ponad powierzchnię chodnika, ma mocne stopnie betonowe—w Lidzie w większości wypadków jakaś parodia schodów, najczęściej zbutwiałych i walących się.

Dlaczego sprzątanie Rynku po targach odbywa się inaczej niż w Nowogrodzku? Dlaczego nie wglądna w to, lub też traktują zbyt pobłaźliwie odnośnie władze administracyjne i sanitarne miasta, pozwalając cerberom ulicznym zatrufać powietrze i tak już rachitycznej Lidy.

### Po amnestji

Po ostatnim rozgromieniu szajki koniakoradzkie kradzieże koni na pewien czas ustały. Obecnie po wypuszczeniu z więzień, na skutek ostatniej amnestji, złodziei, kradzieże wzmożyły się. Dnia 6 września we wsi Kieuciele, gminy bieniakonskiej, skradziono pasącego się w ogrodzie konia. Poszkodowany Antoni Zylinski oblicza swe straty na 400 złotych.

### Ofiary złożone w Redakcji

Nieprzyjęte przezemnie 1 zł. 50 gr. od p. sądnego Szczesnowicza za otrechły rwane w moim ogrodzie, oraz 5 złotych—dodane odemnie, układam na zakład wychowawczy Ks. Ks. Pijarów w Lidzie. Lucjan Saginiewicz, majalek Dokudów

**ODLEWNI DZWONÓW KOŚCIELNYCH**  
w Wegrowie, ziemi Siedleckiej

Poleca Przewielebnemu Duchowieństwu dzwony harmonijne z najlepszych metali o głosach czystych i doniosłych. — Punktualna i szybka dostawa. — Ceny z mojej odlewni kalkulują się najtaniej.

**Jakób Kruszkowski**  
w Wegrowie Podlaskim

320—4

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:

Suwałska Nr. 48, Tel. 93

## Tempora mutantur

Podobno jedna z instytucji tutejszych o charakterze gospodarczo, czy też kulturalno-społecznym (doprawdy nie można znaleźć odpowiedniej nazwy. (W. aut.) przez ustawę przedstawicieli odmówiła udziału w urządzeniu festynu ludowego na rzecz L. O. P. P., motywując swą odmowę tem, że festyn ludowy będzie zbyt mało arystokratyczny. Dziwnym zaiste wydaje się tego rodzaju argument, pochodzący z ust osoby, do preliczenia przodków, której wystarcza palce u jednej tylko ręki.

## „Pechowy“ dzień panów Pupko i Konopko

Dwaj poczuli tutejsi mistrze maki, wody i ognia, panowie Abram Pupko i Konopko wybrali się do Wilna, do banków, do złotej rano, potrzebne dla zorganizowania spółdzielczej piekarni mechanicznej. Chodząc do banku do banku poczytywaliśmy niemiłosiernie widzieć miny, gdyż policja wileńska, w oczekiwaniu skurat na miłych gości, warszawskich kaszarzy, powzięła co do osób naszych wysłanników pewne podejrzenia.

„Wo ist dein Pass?“ zawał głosem wywiadowca policji do trzęsących się ze strachu, jak liście osikowe, panów Pupko i Konopko. Niestety, za-

zminiają się, lecz „wszystko to już było, jak powiedział stały mądry, Ben-Akiba. Wszak kochał Murat, książę Bergu i marszałek Ney, syn oberżysty i sierzant z buława marszałkowska, Lefevre, książę Gdanska, maż de belle Mamadame sans gene — szukali ponoć tylko high-life-owych nastrojów.

Nic też dziwnego, że w myśli „wszystko to już było“, niektóre „mesdames sans gene“ i w Lidzie szukają swych „Obere Zehntausend“. Wysiłki godne celu, gdyby nie były bezskuteczne, no, i szkodliwe tam gdzie chodzi o dobro społeczne.

zmiękli biedacy, w swych troskach społecznych pograżeni, że istnieje ten niepożądany (mówię serio) zwyczaj posiadania dowodów osobistych. Zamknięci w kordegardzie wileńskiej spędzili obydwa nieszczęśnicy noc całą we łzach i twórdze, oraz smutnem oczekiwaniu na wieści z domu. Gdy wieści te z Lidy przysły, wypuszczono naszych Tartarinów z kordegardy. Na skrzydłach tesknoty przyjeleci panowie Pupko i Konopko do Lidy, gdzie odpoczywali na łonie swych rodzin i wspominając przeżyte cierpienia, wyzrekają się raz na zawsze usług natury społecznej.

## KRONIKA

**Z Wydziału Powiatowego**

Z dniem 16 września opuszcza swe stanowisko kierownik działu finansowo-budżetowego Sejmiku Ludzkiego p. Kazimierz Krzyżanowski. P. Krzyżanowski ze względu na nieodpowiednie tutaj warunki klimatyczne, przenosi się do Kieic, gdzie obejmie stanowisko w Państwowym Banku Rolnym.

## Sorawy społeczna

Tydzień dziecka. Jutro, dnia 17 września odbędzie się posie-

dzenie Komitetu organizacyjnego celem urzędzenia „Tygodnia Dziecka“.

## Wystawa eksponatów z Województwa Nowogrodzkiego w Lidzie

Przypominamy, iż w środę i czwartek dnia 12 i 13 września wystawione będą w sali reprezentacyjnej Starostwa w Lidzie eksponaty w postaci rycin, tablic, fotografii, wykresów statystycznych, przywiezione z Wystawy Regionalnej w Wilnie, odzwierciedlające dokładnie życie naszego województwa. Wstęp

na wystawę bezpłatny. Godziny: od 8-ej rano do 6-ej po południu.

## Ze Związku Kółek Rolniczych

Dnia 7 września odbyło się doroczne walne zebranie okręgowego Związku Kółek Rolniczych z udziałem 40 delegatów. Po zebraniu uczestnicy wyjechali z wydeczką na Targi Północne i Wystawę w Wilnie. Szczegółowe sprawozdanie z zebrania i wydeczki podamy w następnym numerze.

## Pod adresem społeczeństwa bielickiego

Samorząd gminny w Bielicy asygnował 600 złotych na kupno narzędzi rolniczych, oraz uregulował sprawę dostarczania korni na pożary w ten sposób, że zwolnił 5 par koni od obowiązku starwarkowego, umożliwiając tam samem skuteczność i szybkość akcji na wypadek pożaru. Zdawaloby się, że miejscowe społeczeństwo zrozumie i oceni ten gest Samorządu gminnego i odpowie tłumnem zapisywaniem się na członków czynnych straży bielickiej.

Tymczasem co się okazuje. Oto straż bielicka liczy ni mniej, ni więcej jak 3 (wyróżnie ósmu) członków czynnych i niema nadziei — wskutek obojętności mieszkańców na sprawę społeczną — na poprawę. Nie dodając od siebie żadnych komentarzy, nie możemy wstrzymać się jednak od dosadnej uwagi: „Wstyd, panowie obywateli bielicko!“

## Plaga wilków

Mieszkańcy gmin: dziembrowskiej, sobakińskiej, dokudowskiej i woronowskiej zwrócili się do Starostwa o urządzenie obławy na wilki, które w zastraszający sposób grasują w tych gminach, porwijając w biały dzień bydło i trzodę.

Niedawno w jednej tylko wiosce porwały przez noc 7 owiec.

Energiczny starosta Bogatkowski zarządził w tych gminach obławę na 16 września. W

**Dom Handlowo-Rolniczy**  
**LUDWIK CZETWERTYŃSKI**  
Suwałska 40, telefon 48.  
dawniej  
**Lidzki Syndykat Rolniczy**

Poleca ze swych składów maszyny i narzędzia rolnicze, artykuły budowlane, binołty do kryda dachów, oraz wszystkie artykuły w zakresie rolnictwa wchodzące.

**Na sezon jesienny**

Nowory szubcne, zboża selekcyjne i obławy.  
Uwadze P. P. Rolników-Hodowców polecamy: sól bydła, ca, mielona i w bryłach, kradę szlamowana, mączkę kosina, oraz obraby i makuchy.

Sprzedaż maszyn na bardzo dogodnych warunkach kredytowych.

**Na sezon jesienny** szkółki drzew owocowych maj. Strala (począz Dzięcioł, pow. Nowogrodzki), POLECAJĄ DRZEWKA OWOCOWE oraz RÓŻE. Duży wybór odmian. 292—10

**Siewniki oryż- Ventzki'ego, Triry** do czyszczenia ziób siewnych „Treščzotki“ do siewnika linowego, oraz wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze poleca ze swych składów

**Biuro Rolniczo-Techniczne**  
**Inż. ST. NAWAKOWSKI**  
So. z ogr. odp.

W WARSZAWIE, Kredytowa 4, w NOWOGRODKU, 3 Maja 1, w HORODZIEJU, Szosowa 22, w BIŁYMSTOKU, Sienny Rynek 10.

Najdogodniejsze warunki płatności, oraz długoterminowy kredyt.

Prosimy żądać ofert i cenników.

obławie weźmie udział ludność miejscowa i policja.

Wakazaniem byłoby jednak skoordynować akcję łepienia gniazd wilczych z sąsiednim powiatem grodzieńskim, w którym plaga wilków, dzięki chyba zaniedbaniu ze strony czynników kompetentnych, tak się rozwinęła, że zakrawa na racjonalną wprost hodowlę, przy pewnym jakby protekcjonalizmie ze strony tych czynników.

## Nie kradnij

W populamem Ognisku Kola Polek popełniona została kradzież pieleniędzy i zegarka na szkode służących Marji Lotycowej i Aleksandra Żuka. Wszelkie wysiłki sprowadzonej polbji, zmierzające do wykrycia złodzieje, były bezskuteczne. Dopiero pracownik Kola Polek, spryciarz—telematolog p. Antoni, zastosował metodę psychologiczną i ujawnił złodziejkę w osobie Marji Baniewiczówny, służącej

Kola Polek, która do winy się przyznała. Baniewiczówna wobec tego odesłano do Sądu po ukaranie, p. Antoni zaś, sył chwaly, nosi się z zamiarem otwarcia gabinetu wiedzy tajemnej.

## Aresztowanie czerwonych agitatorów

Sprawców, którzy 2-go września wstępieli w Bielicy czerwoną plachtę, oraz rozruchali edczyw komunistyczne, ujęto. Do winy przyznali się. Szcagóły dalszego śledztwa barymane są narazie, ze względu na zrozumieliyah, w tajemnicy.

## Nowa agencja pocztowa

Dnia 16 września otwarta została agencja pocztowa w Honczarach, która załatwiać będzie czynności, w zakresie wszystkich działów służby pocztowo-telegraficznej wchodzące. Godziny urzędowania: od 8-ej do 12-ej i od 15-ej do 18-ej.

## MARY IMLAY TAYLOR

(Przedruk wzbroniony)

## Człowiek, który się przebudził

W samej rzeczy była tak przejęta i wstrząśnięta, że nie zauważyła, jak sprytnie domniemyani siostrzeniec stara się opóźnić jej odjazd, ani ile czasu zyskały Hester i jej gość.

Claypool poszedł do domu Townsendów razem z obiema młodemi kobietami, drogą przez trawę koło fontanny z szarego kamienia. Madame Tejera skarżyła się, że robi jej się coraz słabiej, nie zgodziła się wszakże na wezwanie doktora Wallace'a, prosiąc tylko, by Hester zabrala ją do domu ze sobą.

— To nic poważnego! Przychodzą czasem na mnie takie paroksyzmy omdlenia. Zebym się mogła tylko na chwilczkę położyć. Zwróciła się do Hester z błagalnym, pokornym wzdękiem, na który trudno było zareagować inaczej, niż przychylnie. Czy mogłabym iść do pani na dziesięć minut? — Zadrżała i pochwyliła rączkę Hester. — Tutaj nie mogę pozostać dłużej.

— Naturalnie, pani rozumie madame Tejero — wyjaśnił Claypool — że Horacy Barney znajduje się pod naszą szczególną opieką i że go wszyscy kochamy. Padł niegdyś ofiarą wypadku, który pozostał poważnie następstwem. Panna Townsend opowie pani o tem. Od tego czasu nie jest zupełnie w porządku z głową. Roją mu się różne przywidzenia, wietry w sny i miewa wizje. Mamy nadzieję, że przed upływem roku, zrobimy z niego innego człowieka. Tymczasem winien jestem pani wyjaśnienie i przepro-

szczenie. Spozstrzegłem odrazu, że pani nie zrozumiała, jak rzeczy stoją i dała mi się nawet nastraszyć.

Madame zapewniała go, że nie doznała absolutnie uczucia strachu, Hester jednakże poczuła, że palce primadonny zacisnęły się na jej ramieniu tak mocno, że aż ją zabolalo. W samej rzeczy pragnęła uwinolić się jaknajprędzej od Claypool'a. Przyjęła jego zapewnienia, pochwalila wspaniałomyślność, a potem wsiłgnąwszy się zreźnie do domu Townsendów, zamknęła mu drzwi przed samym nosem.

O tej godzinie dom tonął w turokach i tylko w hallu plonoło niktne światelko. Hester wiedziała, że służba już spała z wyjątkiem może pokojówki matki, drzemającej w kuchni. Czula się tak jakos dziwnie w towarzystwie tej kobiety, tak wytrącona z równowagi zdumiewającym obrotem wypadków i nie znalazłaniem niczego na miejscu wskazanem przez Richiesona, że zawahała się przed wypowiedzeniem formalnego zaproszenia.

— Możeby pani weszła na chwilę do mego pokoju, ja tymczasem zawołam pokojówkę mamy. Ona będzie wiedziała, jak pani pomóc.

Madame Tejera potrząsnęła głową i złożyła ponownie delikatną rękę na ramieniu młodej dziewczyny. — Niech mnie pani weźmie na górę — rzekła wzburzonym szepem — ale proszę nie wzywać służby. Nie jestem wcale chora, choć tylko z panią pomówię.

Hester odwróciła się i spotkała tragiczne spojrzenie pięknych oczu artystki. Miała poważne, niepokojące wątpliwości, ale nie mogła jej w zaden sposób odmówić. Nie mogła też zapomnieć o tem, co Richieson mówił o tej kobiecie, wskazując na nią, jako na złodziejkę, która weszła do jego apartamentów.

Poszła przodem na górę, wyprzedzając spiewaczkę i pozapalała światła w gurnym hallu. Jej mały po-

kój znajdował się nad frontowem wejściem. Wprowadziła do niego niepokojącego gościa, zapaliła lampę i podszedłszy do otwartego okna, zamusnęła je ciężką firanką, dla odciążenia dopływu nocnego, chłodnego powietrza.

Kiedy się odwróciła, ujrzała madame Tejerę zamykającą na klucz drzwi. Artystyka była blada, jak ściana, a jej czarne oczy błyszczały w świetle lampy, jak oczy jakiegoś zwierzęcia, mroczne, aśmieszne i błagalne.

— Czy jesteśmy zupełnie same? — zapytała zmienionym głosem. — Czy nikt nas tu nie może słyszeć?

Hester, trochę wystraszona, potrząsnęła głową. — Nikt absolutnie. Dlaczego pani pani pyta? Primadonna, oparta plecami o drzwi, podniosła rękę i przycisnęła je do oczu dziwnym gestem rozpaczy i bezsilności.

— Ten człowiek — Horacy Barney — jest pani kuzynem? — zapytała szepem.

Hester wahała się. Ciemny rumieniec opłynął jej twarz. — Horacy Barney jest moim kuzynem — odpowiedziała wreszcie, poczem dodała spokojniejszym nieco tonem: — Przykro mi, że pania spotkał taki zawód w tych pustych pokojach. Zauważyłam, że to panią zmartwiło i wytrzymało z równowagi.

Muszę pani coś przynieść na pokrzepienie — może szklankę wina?

Ale primadonna potrząsnęła głową. Przez chwilę niezdolna była do wypowiedzenia jednego słowa, poczem przeszedłszy wolno przez pokój, wyciągnęła niepewnie rękę ku krzesłu, oharowanemu jej przez Hester, osunęła się na nie i rozplakała się gwałtownie.

(D. C. N.)

# ŻYCIĘ LIDZKIE

A D R E S:

Suwańska Nr. 40, Tel. 53

## Pomyślny zwrot w rozwoju życia sportowego w Lidzie

**Lida stwarza własny Podokrąg Sportowy. — Istniejące kluby podlegać będą władzom wybranym. — Przystąpienie do Związków Sportowych — Zainteresowanie władz wojskowych i cywilnych.**

Jak na warunki miejscowe, Lida poświęcić się może, biorąc ilościowo, aż sześcioma drużynami piłkarskimi, które nie stępiły, tylko tu i ówdzie przypominają sobie lekką atletykę, dając jakby wyraz swego zrozumienia, że bez lekkiej atletyki ani kroku naprzód.

Nie ma sportu, któryby nie był uzależniony od lekkiej atletyki, której dziś holdują wszystkie narody, a dowodem tego ostatnia Olimpiada w Amsterdamie. Podczas, gdy zawody piłkarskie rozgrywano tu niemal co tygodnie, o najważniejszej gałęzi sportu — lekkiej atletyce zgola zapomniano, traktując ją po macoszu. Że od czasu do czasu młodzież mogła się z nią zaznajomić, zawdzięczać należy tutajemu P. W. i W. F.

niedłokrotnie niezdolni byli do wystawienia swych kompletnych drużyn, lub w porze mającej rozpocząć zawody, oglądać się musieli za skompletowaniem swego odzienia sportowego — od tego sposobu wychowania fizycznego poczęła stronić.

Wyłuszczone powyżej przy czynny niedomagani sportowych na tutejszym terenie, spowodowały dzięki energicznej inicjatywie tutejszego starosty p. Bogatkowskiego do utworzenia własnego podokręgu, który stojąc na straży właściwego rozwoju sił fizycznych, dołoży starań do należytego zorganizowania klubów, podległych władzom przez te kluby wybranym. Oczywiście z czasem po pewnej pracy i wysiłkach, Podokrąg Lidzki wejdzie w szereg Związku Związków Sportowych, a w swym gronie znajdzie pewną jednostkę, które barwy gromy Gedyminowego dzielnie będą reprezentować.

Nie mówię już o innych gałęziach sportu, które albo ze względu na warunki miejscowe, lub też z braku odpowiedniego kierownictwa, nie były dostępne szerokim warstwom młodzieży. Największą popularnością cieszy się tu piłkarstwo, lecz i ono cierpiało na wiele usterek. Brak dyscypliny sportowej, nieznanie reguł gry, wędrownia graczy, oto przyczyny, które powodowały, że drużyny prawie że z racjonalnym sportem nic wspólnego nie miały.

Podczas, gdy wojskowe drużyny 77 p. p. i 5 p. lotniczego (dawnie 11 p. lotniczy) trochę sprawnie pracowały, nie można tego powiedzieć o drużynach cywilnych. Zarówno drużyny sportowe Związku Strzeleckiego i Lidzkiej Strazy Ochotniczej, jak też i drużyny gimnazjalne „Zieloni” i „Przyszłość”, stwierdzają fakt, że za mało doznają opieki, a publiczność, która początkowo na tego rodzaju imprezy z chęcią uczęszczała, widząc się zbagałteliżowana przez młodzież „sportowców” — którzy

W tym też celu dnia 13 września odbędzie się w Starostwie pierwsze posiedzenie delegatów tutejszych zrzeszeń sportowych tak wojskowych jak i cywilnych, na którym omawiane będą wyzercupione wszystkie kwestje, połączone z złożeniem silnego podokręgu sportowego z siedzibą w Lidzie.

Po zorganizowaniu podokręgu na pierwszy plan wylania się urządzenie „Tygodnia Sportowego” pod protektoratem p. starosty Bogatkowskiego i wypadnie ono prawdopodobnie impajnująco, skoro znajdzie się tylko chęć u starszych, którzy winni zainicjować pomyślny początek prowadzący do upatżonego celu.

Nie ulega najmniejszej wątpliwości, że wojskowość tak, jak i dotychczas, udzieli swego wydatnego poparcia i pomoże do

złszczenia tej szczęśliwej myśli. W zdrowem ciele zdrowy duch. Młodzieńcze stanie się dzielny i odwaznym obywatelem na chwałę Ojczyzny! A więc do czynu!

### KRONIKA

#### Przeniesienia

Buchalter sejmikowy p. Krzyżanowski wobec złego stanu nu zdrowia swej żony, ustąpił z zajmowanego stanowiska i przenosi się do Kielc do Oddziału Banku Rolnego.

Wobec ustąpienia p. Krzyżanowskiego, Wydział Powiatowy uchwalił wyrazić mu podziękowanie za pełną poświęcenia pracę.

Stanowisko p. Krzyżanowskiego obejmuje p. Ferdynand Drozdowski z Nowogrodka.

#### Odwolanie wystawy

Zapowiadana wystawa eksponatów województwa nowogrodzkiego z Targów Północnych została odłożona na koniec września z powodu przedłużenia Wystawy Regionalnej w Wilnie.

O terminie wystawy nieogłoszonymy powiadomimy.

#### Porządkowanie Lidy

W czwartek odbędzie się z inicjatywą p. starosty Bogatkowskiego zebrane przedstawicieli właścicieli nieruchomości, lokatorów i sublokatorów celem omówienia spraw związanych z utrzymaniem w czystości podwórek, klatek schodowych, mieszkań i t. d.

Inicjatywę tej należy przyklasnąć, gdyż może taka konferencja doprowadzi nie tylko do wyjaśnienia kto ma utrzymać w porządku i czystości lokale ale nawet zacząć naprawdę usuwać horrendalne brudy z naszych kamienic.

#### Z Tygodnia L.O.P.P.

Z różnych imprez dochodowych, jakie urządził Komitet Obywatelski Tygodnia Lotniczego z rzużliwym starostą p. Bogatkowskim na czele — o czem damy szczegółowe sprawozdanie w

dniah najbliższych — wymienić należy zabawę taneczną, która odbyła się dnia 8 września w Sali reprezentacyjnej Starostwa.

Sympatyczny cel — całkowity dochód na L.O.P.P., zgromadził pokasne, jak na dzisiejsze ciężkie czasy, bo około 100 osób liczące towarzystwo, które reprezentowało szerokie sfery tutejszego społeczeństwa. Jak zwykle rej wodzili piękne panie, wśród których wyróżniała się wdziękiem, urodą i elegancją stroju p. Wienerówna. Uroczym daniem dzielnie se'undowali panowie cywile (ujmijcie mi ze 30 lat!) i wojskowi. Ochocza zabawa przy dyskretnej muzyce, w której muzyki salonowej przeciętna w bardzo miłym nastroju, zaś do rana, co przedewszystkiem zawdzięczać należy naszym sympatycznym paniom — organizatorom z przesyką Koła Polek p. pułkownikową Szukiewiczową na czele, oraz pp.: majorowi Januszajtisowi i Kowalskiemu.

#### Ze „Strzelca”

Dnia 9 września odbyło się zebranie organizacyjne celem utworzenia nowego oddziału strzeleckiego, który obejmie dzielnicę Słobódki.

#### W sprawie szpitala w Ejszyszkach

„Kurjer Wileński” w swym Nr. 206 (1253) z dnia 9 września pisze, że w Ejszyszkach i Lidzie z inicjatywy miejscowych działaczy społecznych powstały komitety rozbudowy istniejących tam szpitali, niewystarczających dla potrzeb ludności.

Proszeni jesteśmy o zdemontowanie tej wiadomości, gdyż: 1) szpitala w Lidzie narazie nikt rozbudowywać nie myśli, 2) szpital w Ejszyszkach odbudowuje się z powodu pożaru, a nie ciastoty, 3) komitet odbudowy (ciągle odbudowy, a nie rozbudowy) szpitala w Ejszyszkach powstał nie z inicjatywy miejscowych działaczy społecznych — inaczej z samorządnego odruchu społeczeństwa, a został powołany przez p. starostę Bogatkowskiego, jako organ nadzorczy nad odbudową, którą prowadzi Wydział Powiatowy.

#### Zemsta za wybory

Ze Związku Nizszych Pracowników P. T. i T. otrzymujemy następujące pismo:

Dnia 30 sierpnia zgłosił się niszzy pracownik Urzędu pocztowego Lida 2 do doktora powiatowego p. Sopočki, od którego otrzymał z powodu choroby zwolnienie na 6 dni t. j. od 30. XII. do 4. IX. r. b. włącznie.

W dniu 1. IX. r. b. zgłosił się do Urzędu po pobory, kierownik U. P. kazał mu jednak przystąpić do pracy, wówczas to pracownik ów oświadczył, że lekarz zwolnił go z służby z powodu choroby. Kierownik U. P. Lida 2 zawiesił pracownika za to w czynnościach.

Podobno przyczyną zwolnienia było, że pracownik ów w czasie wyborów popierał akcję Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem.

Jestliby to było prawdą, to domagać się należy, aby wypadki takie nie powtarzały się.

#### Kino „Mirwana”

Wystawia od 8 września do środy przedliczny dramat: „Pułk śmierci”. Akcja rozgrywa się na wyspie Kuba w czasie wojny Ameryki Północnej z Hiszpanią. Film ten o ile przedewszystkiem romantycznym, pomimo, iż posiada miejscami momenty wstrząsające swem napięciem dramatycznym, to jednak w całej swej treści tryśka humorem i odwieciadła przed oczami widza zdobywający wszystko rozpęd i radość życia. Wspaniała gra i uroda wysportowanego panka amerykańskiego van Brandta i cowboyów w charakterystycznych rolach, wzbudza bezustannie śmiechu. „Pułk śmierci” należy do rzędu filmów, które ogląda się jednym tchem, lecz długo pamięta. Pozostawiam niezatarte wrażenie, podnieca do dobre zmysły widza. Więcej takich filmów!

Następnie „Casanova”, najślawniejszy film świata.

W kolejce „Martwy węzeł”, film polski, akcja którego rozgrywa się w województwie nowogrodzkiem.

**PLANY i programy gospodarki ludowej** sporządza praktyczny leśnik-inżynier. Nowogrodzkie, Kościelna Nr. 38. W. Zapolski. 296—3

### MARY IMLAY TAYLOR

56)

(Przedruk wzbroniony)

## Człowiek, który się przebudził

Dziewczyna stała, patrząc na nią zdumionym wzrokiem. Nie miała pojęcia co począć z madame Tejerą, ani dlaczego ta ostatnia tak gorzko płacze. Próbowala ją pocieszyć, coś powiedzieć, kiedy śpiewaczka wybuchnęła dźwięcznym krzykiem, który zmroził słowa na ustach Hester.

— Ten człowiek — pani kuzyn, Horacy Barney — kto to jest? Szaleniec, obłąkani? zaniosła się ika-niem. Początkowo obawiała się tego, ale teraz wiem napewno! W przystępie obłędu dopuścił się straszliwej zbrodni! Zamordował mojego męża!

### ROZDZIAŁ XVII.

#### Obłędna madame Tejera.

Nastąpiło milczenie, w trakcie którego Hester zdawała sobie sprawę jedynie z głuchego, nierównego odgłosu, który jak sądziła, musiał być biciem jej własnego serca. Co się tyczy innych wrażeń, to widziała i zauważyła tylko zewnętrzne rzeczy, same drobne, jak naprzykład kołysanie się ciężkiej firanki, pod wpływem nocnego, a raczej porannego wiatru, który nią wstrząsał i szamał.

Mały zegar, stojący na kominku, cykał pośpie- sznie i niezamordowanie. Na fotelu, w środku pokoju leżała złamana zupełnie primadonna, zalewając się gorącymi łzami. Jej wspaniała, kolorowa toaleta

powiewne osłony zgniecione i zmłte, okrecity się naokoło jej długiego, elastycznego ciała tak, że wyglądała jak wąż koloru orchidei.

— Nie wiem, czy pani zdaje sobie dokładnie sprawę z treści swych słów — rzekła w końcu Hester. — Proszę, niech mi pani powie, co to ma właściwie znaczyć?

Śpiewaczka nie odpowiadała, tylko objawszy mocno poręczę fotelu białymi, błyszczącymi od klejnotów palcami, podniosła zalaną twarz ku twarzy dziewczyny.

— Nie sądze, żeby pani mogła cośkolwiek wiedzieć o Horacym Barneyu — ciągnęła trochę spokojniej Hester. — Osem lat temu miał straszny wypadek; skaleczył się w głowę, co pociągnęło za sobą naruszenie mózgu. Nie, nigdy nie był gwałtownym furjantem, tylko sosenpiał, przysięgał zrobić się bardzo spokojny i stracił pamięć. Cała przeszłość została z jego świadomości zupełnie wymazana. Nazywał nas obcimi imionami. Czy ten czas znajdował się pod opieką pana Claypoole’a i doktora, nigdy nie pozostawiano go samego. Od niedawna zaczął jakby przychodzić do siebie, ale nawet teraz nie jest w stanie przypomnieć sobie wszystkich swoich przeżyć. Jest... dziewczyną jak naprzykład dziesiąt wieczorem. Ale to niemożliwe — niemożliwe, żeby on mógł pani męża...

— Nosil pierścionek mego męża — pierścionek, który mu dałam i z którym się nie rozstawał. A to znalazłam przed drzwiami jego pokoju.

Pokazała matę, pogniecioną chusteczkę z plamką krwi pośrodku.

Hester spojrzęła zdaleka ze wstrętem na okazany przedmiot. W świadomości jej narodziła się no wa twoga, nie mająca nic wspólnego z obawą, że

Richleson był w gruncie rzeczy Horacym, to znaczy obłąkaniem!

Myśl ta owładnęła jej umysłem od chwili, gdy Claypoole dowiódł, że w domu nie znajdował się żaden więzień, ani nie było okratowanych okien. Nie mogła myśleć o niczem innym.

— Proszę, niech mi pani powie, co panią skłania do przypuszczenia, że jej mąż został zamordowany? — zapytała z wysiłkiem. — Proszę, niech mi pani powie, co to ma właściwie znaczyć — dodała łagodniej idąc zamknąć okno. Powietrze było przejmująco chłodne, a oprócz tego miała dźwięk uczucie, że ktoś może ją podsłuchać.

Primadonna otarła łzy dramatycznym gestem, który nic nie tracił na szczerości, chociaż był trochę teatralny.

— Powiedziałam pani przy obiedzie, że jestem Rosjanką — zaczęła powoli, starając się mówić możliwie wyraźnie. — Mój mąż był tej samej narodowości. Był patriotą, nienawidził despotyzmu i nie mógł wytrzymać dłużej pod rządami carów. Naturalnie został anarchista. Oni tak, rewolucjonista. Był lekarzem, nawet bardzo uzdolnionym lekarzem, ale poświęcił wszystko dla swego marzenia, entuzjastycznego marzenia uczynienia wszystkich ludzi wolnymi obywatelami.

Lecz była to beznadziejna walka! Na nic się nie zdało zabicie kilku biurokratów. Ba! Można to było zrobić codziennie, ale nic z tego nie przyszło. Ułubił muzykę, ale nie miał głosu i losy często nas rozdzielaly. Ja śpiewalam, a on pracował dla sprawy wolności. Pewnego dnia wyjechał z kraju pospierzawszy się z innym rewolucjonistą.

(D. C. N.)

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:

Suwalska Nr. 40, Tel. 93

## RADJO-PROGRAM

WARSZAWA fala 1.111.

Czwartek 13 września

Piątek, 14 września

13.00—13.10. Sygnal czasu.	13.00—13.10. Sygnal czasu.
15.00—15.20. Komunikaty.	15.00—15.20. Komunikaty.
17.00—17.25. Pogadanka p. p. „Skłóca, a dom” z dzieła „Kącik dla kobiet”.	17.05—17.25. „Przegląd wydawnictw perlojdcycznych”
17.25—17.25. „Wśród ksiązek”.	17.25—17.50. Transmisja odczytu z Krakowa.
18.00—19.00. Audycja literacka.	18.00—19.00. Koncert w wykonaniu orkiestry mandolinistów pod dyr. Leonidasa Aleksandrowa.
19.00—19.20. Romantoid.	19.00—19.20. Rozmaitości.
19.30—19.55. Odczyt p. t. „Książka rolnicza w Polsce”.	19.30—19.55. Odczyt p. t. „Obozy letnie”.
19.55—20.05. Komunikat rolniczy.	19.55—20.05. Komunikat rolniczy
20.05—20.15. „Chwilka lotnicza”.	20.05—20.51. Nadprogram. Komunikaty
20.15. Koncert popularny Orkiestry Eilharmonii Warszawskiej organizowany z Polskim Radiem.	20.15. Koncert symfoniczny Orkiestry Filharmonii Warsz. organizowany wspólnie z Polskim Radiem
22.00—22.05. Sygnal czasu.	22.00—22.05. Sygnal czasu.
22.05—22.20. Komunikaty. P.A.T.	22.20—22.30. Komunikaty
22.20—22.30. Komunikaty	22.30—22.30. Transmisja, muzyka tańcowa.

### Z posiedzenia Wydziału Powiatowego

Na odbytem dnia 10-go września, pod przewodnictwem p. starosty Bogatkowskiego, posiedzeniu Wydziału Powiatowego uchwalono:

Przyjęcie sprawozdania z prac samorządowych w gminach.

Powołano komisję dla przyjęcia robót i dokonania rozrachunku z tytułu wykonanych przez Sejmik w 1926, 1927 i 1928-m roku dla gmin budynków szkolnych i innych.

Omniońno program robót drogowych na najbliższy kwartał.

Przyjęto czasowo na lekarza przychodni w Ejszyszkach d-ra

Danowskiego, w Sobakincach—d-ra Olszewskiego.

Udzielono kilkanaście stypendyj dla niezamożnej młodzieży z powiatu lidzkiego.

Upowężniono kierownika Ekspozytury Starostwa w Szczuczynie, p. Siellawo, do zatwierdzenia uchwał Rad Gminnych w sprawach, niewymagających rozpatrzenia na posiedzeniu Wydziału Powiatowego.

Zorganizowanie ekspozytury Inspektoratu Samorządowego z zakresem działalności na rejon szczuczynski.

Dokumenty stwierdzające tytuły własności gminne poszczególnych nieruchomości o ile tytuły własności gminy nie posiadają, to za podstawę może służyć przedawnienie władania.

Zasłużenie Starostwa, ze omawiana nieruchomości jest położona w obrębie danej gminy.

Jednocześnie winien być założony plan sytuacyjny nieruchomości.

Wnioski o wywołania hipoteki złożą osobście u pisarza hipotecznego w Wilnie wojtowie gmin, działający na podstawie uchwały Zarządu gminnego.

### Dom zdrowia dla policji powiatu lidzkiego

Organizuje się Komitet budowy policyjnego Domu Zdrowia, z którego będą korzystał przeobrażony pracownicy policji powiatu lidzkiego i ich rodziny. Osoby, życzące sobie wziąć udział w pracach Komitetu zechcą zgłaszać się do p. starosty Bogatkowskiego lub komisarza Ercharda.

### Śmiertelny postrzał

Posterunkowy policji z Dokudowa Michał Bartoszewicz dnia 11 września w czasie obławy postrzelił wypadkowo mieszkanca wsi Burduki, gminy Iwiejskiej, Dymitra Lopato. Przy odwołaniu do wsi dla udzielenia pierwszej pomocy Lopato zmarł.

### Zgubione świadectwo ukończenia szkoły realnej w Niżnim Tagilu, odpis metryki urodzenia, odpis zaświadczenia Milskiego Gubermajalnego Marszałka Szlachty, zaświadczenie pracy, wydane przez Wydział Drogowy w Ysyrnie — wszystko to na imię Wiktora Pileckiego, Lida, Lidzka 30 — uniemożliwia się Urzędowi znaleźć otrzyma nadrode.

333

### GIEŁDA pieniężna i towarowa

DE WIZY: M. Jork 8.90. Zurich 171.70 Londyn 43.26 Paryż 34.83 Praga 26.42 Wiedeń 125.64 Tenden. niejednolita. Ruble złote—4.67; Dolar w przybliżeniu obrotowe—8.89

**Złoty polski na giełdach zagranicznych** w dn. 10 b. m. osiągnął za 100 złotych

Gdańsk 57.74 — 58.10 Berlin 46.95—47.10 N. Jork 11.25 Zurich 58.20 Londyn 43.28 Praga 37.52. Wiedeń 79.39—79.69.

**Papier procentowy**

5% premjowa 88.75—89  
6% dolarowa 85—86  
10% „kolejowa 103  
5% „konwersyjna — 67  
5% „kolejowa 61.10  
8% Bank Gosp. Kraj. 94  
8% „Rolny 94  
4 1/2% ziemskie 52 1/2—52 1/2  
8% „miejskie 74—75  
5% „miejskie 59—58  
4 1/2% „miejskie 52

### Akcje

Bank Zachodni 33 1/2—34  
Bank Dyskontowy 135  
• Handlowy 117  
• Polski 180 1/2—181  
• Zw. Spół. Zarob. 83  
Siligil Swiatlo 153  
Cukier 55  
Wegiel 100 1/2—101  
Nobel 32 1/2  
Lilpop 41—40.50  
Lazny 8—8 1/2  
Madrzejów 42 1/2—43  
Haberbusch 23 1/2  
Starachowice II em. 54 1/2—55  
Borkowski 17.40  
Firley 68 1/2—68.75—69  
Zawiercie 27.25  
Wysoka 22 1/2—22.5  
Ostrowiec 125 1/2, seria „b i em. 120 seria „a”  
Cegielski 47  
Zieleniewski 135  
Pocisk 81  
Spółtys 39 1/2—40 1/2  
Norbiln 250  
Załęży 40—41 1/2  
Pauzow 1 em. — II em. 40 1/2  
Ciechanów 24.25  
Spłess 165  
R-dzki 48  
Kluczek 7.15  
Chodorów 189  
Tendencja utrzymana.

### Sprawy społeczne

#### Loterja Stowarzyszenia Pań Miłośniczek św. Wincencenta a Paulo

Ruchliwe Stowarzyszenie Pań Miłośniczek Św. Wincencenta a Paulo dla zasilenia swych szczyptych funduszów urzędu w piątek 15-go i niedzielę 17 września loterię fantową, na którą zebrano mnóstwo ładnych i praktycznych fantów. Społeczeństwo tutajse winno odzwaczyć sercem na zabieg Stowarzyszenia, które stara się, jak może, by użyć niedoli ludzkiej, nie bęząc na bardzo skromne środki, jakimi rozporządza.

Przed kilkoma dniami wynajęto mieszkanie, gdzie ulokowano 5 biednych bezdomnych wdów z 14-giem drobnymi dziećmi. Obecnie potrzebna dla nich ciepła odzież na zimę, obuwie i książki dla uczących się dzieci. Wszelkie najdrobniejsze nawet ofiary na ten cel przyjmują p. Borkowska, prezesa Stowarzyszenia, Lida, ul. Suwalska 40.

### Drogownictwo samorządowe

#### Ustalenie drogi Honczary — Ogrodniki

Na członkowskich oględzinach, przez członków Wydziału Powiatowego i Sejmikowej Komisji drogowej, terenów pod przyszłą skróconą drogę Nowogródka — Lida pod Ogrodnikami nad Niemnem, zdecydowano zostało ustalenie drogi przez Ogrodniki — Honczary. Droga ta łącząca będzie wymienione miejscowości, przebiegając w najkrótszej linii przez pola.

Wydział Powiatowy zakupił za 28 tysięcy zł. równacz szwedzki do mechanicznego porządkowania dróg.

### Uchwalenie dodatkowego szarwarku

Rozumiejąc doniosłość robót drogowych dla gospodarczego rozwoju powiatu, następujące rady gminne uchwały w budżetach dodatkowych szarwark dodatkowy]

**Żółudek** — 500 metrów kwadratowych na odcinek Żółudek-Farny Końciec i 500 m<sup>2</sup>, odcinek Żółudek-Lapiczno na drodze powiatowej.

**Sobakince** — 2 tysiące m<sup>2</sup> na drogę powiatową Psiniec-Wasiliszki.

**Szczuczyn** — 5 tysięcy m<sup>2</sup> i 16,700 m. ziemi i żwiru na drogę Szczuczyn-Różanka.

**Oria** — tysiąc m<sup>2</sup> na drogę Oria—stacja Różanka.

**Zabłoc** — 2 tysiące m<sup>2</sup> na drogę Zabłoc—Ospowce — Wasiliszki na odcinku Sobotniki.

**Ostryna**, 1,000 m<sup>2</sup> na drogę Powiatową Ostryna—Szczuczyn.

**Różanka** — 2 tysiące m<sup>2</sup> na drogę stacja Różanka — Szczuczyn.

### Przymus przeciwpożarowy w gminach

W związku z powołaniem do życia przez Rady Gminne gminnych komisji przeciwpożarowych, oraz wprowadzenie przez gminy przymusu utrzymania w osiedlach o zabudowaniu zwartem pogotowi przeciwpożarowych, Zarządy Gminne przystąpią w najbliższym czasie do zorganizowania powyższych pogotowi przy ścisłym przestrzeganiu — podczas wyborów względnie nominacji drużynowych, ich pomocników i zastępców — wymagań statutu o pogotowiach przeciwpożarowych. W tym celu Zarządy Gminne wejdą w kontakt z komendantami posterunków policji oraz naczelnikami straży pożarnej. Po zorganizowaniu pogotowiu zostaną zwolane posiedzenia gminnych przeciwpożarowych komisji, które zostaną przez wójtów zwołane.

Z zasadami organizacji walki z pożarami na terenie gminy (gminna komisja przeciwpożarowa, organizacja i funkcjonowanie pogotowiu przeciwpożarowych, zadzwierzenie osiedli i t. p.).

Z ogólnym stanem pożarnictwa na terenie gminy.

Ze stanem wykonania budżetu gminnego na cele przeciwpożarowe.

W ten sposób powiat cały zostanie pokryty siecią pogotowiu przeciwpożarowych, które zorganizowane odpowiednio — winny choć częściowo zapobiec klęsce pożarów, jakie ostatnio nawiedzają nasz powiat.

### Uregulowanie hipotek gminnych

Zarządy gminne przystępują w najbliższym czasie do wywołania hipotek na własne nieruchomości u pisarza hipotecznego przy Sądzie Okręgowym w Wilnie. (Dlażeczo, jednak nie ma

my dotychczas hipotek powiatowych, które przyspłyby wreszcie tak pałac i niedozowna wprost dla normalnego biegu życia państwowego regulacje hipotek na wszystkie nieruchomości? Pyt. red.)

Dla uregulowania hipotek gminnych należą przedłożyć:

### Ogłoszenie o przetargu

Urząd Wojewódzki — Dyrekcja Robót Publicznych w Nowogródku ogłasza przetarg ofertowy na budowę piętrowego gmachu Sądu Grodzkiego w Miświeżu o kubaturze 4175 m<sup>3</sup> i przy nim parterowego budynku aresztu o kubaturze 1690 m<sup>3</sup>.

Przygotowane kamień i cegła będą przekazane przedsiębiorcy po cenie kosztu.

Oferty należy składać w zapieczętowanych kopertach do dn. 21 września r. b. do godz. 12-ej w południe w Dyrekcji Robót Publicznych przy ul. Grodzkiej Nr. 6. Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 3% od zaofiarowanej sumy. Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 13-ej.

Dyrekcja zastrzega sobie wybór oferenta oraz ewentualnego przeprowadzenia dodatkowego przetargu ustnego.

Ceny winny być podane na jednostkę roboty na podstawie ślepego kosztorysu, który można otrzymać w Dyrekcji, gdzie także będą podane warunki techniczne co do wykonania robót.

Za Dyrektora  
(—) Inż. W. Śroka

### Ogłoszenie o przetargu

Urząd Wojewódzki — Dyrekcja Robót Publicznych w Nowogródku ogłasza przetarg ofertowy na budowę piętrowego gmachu Urzędu i Kasy Skarbowej w Stolpcach o kubaturze 2900 m<sup>3</sup>.

Przygotowane kamień i cegła będą przekazane przedsiębiorcy po cenie kosztu.

Oferty należy składać w zapieczętowanych kopertach do dn. 21 września r. b. do godz. 12-ej w południe w Dyrekcji Robót Publicznych w Nowogródku przy ul. Grodzkiej Nr. 6. Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 3% od zaofiarowanej sumy. Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 13-ej.

Dyrekcja zastrzega sobie wybór oferenta oraz ewentualnego przeprowadzenia dodatkowego przetargu ustnego.

Ceny winny być podane na jednostkę roboty na podstawie ślepego kosztorysu, który można otrzymać w Dyrekcji, gdzie także będą podane warunki techniczne co do wykonania robót.

Za Dyrektora  
(—) Inż. W. Śroka

### Ogłoszenie o przetargu

Urząd Wojewódzki — Dyrekcja Robót Publicznych w Nowogródku ogłasza przetarg ofertowy na budowę piętrowego gmachu sądu Grodzkiego w Stolpcach o kubaturze 4580 m<sup>3</sup> i przy nim parterowego budynku aresztu o kubaturze 1566 m<sup>3</sup>.

Przygotowane kamień i cegła będą przekazane przedsiębiorcy po cenie kosztu.

Oferty należy składać w zapieczętowanych kopertach do dn. 21 września r. b. do godz. 12-ej w południe w Dyrekcji Robót Publicznych w Nowogródku przy ul. Grodzkiej Nr. 6. Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 3% od zaofiarowanej sumy. Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 13-ej.

Dyrekcja zastrzega sobie wybór oferenta oraz ewentualnego przeprowadzenia dodatkowego przetargu ustnego.

Ceny winny być podane na jednostkę roboty na podstawie ślepego kosztorysu, który można otrzymać w Dyrekcji, gdzie także będą podane warunki techniczne co do wykonania robót.

Za Dyrektora  
(—) Inż. W. Śroka

**Siewniki oryż. Ventzkiję. Triery** do czyszczenia „Treszczotki” z białym siewnym, oraz wszelkie maszyny i narzędzia rolnicze poleca ze swych składów

**Biuro Rolniczo-Techniczne**  
**Inż. St. NAWAKOWSKI**  
So. z ogr. odp.

w WARSZAWIE, Kredytowa 4, w NOWOGRODKU, 3 Maja 1, w HORODZIEJU, Szosowa 22, w BIELYMSTOKU, Sienny Rynek 10.

Najdogodniejsze warunki płatności, oraz długoterminowy kredyt.

Prosimy żądać ofert i cenników.

---

**MAGAZYN GALANTERYJNY**  
**L. STOŁOWICKI**  
Nowogródek, Hale 64.  
Naprzeciw Koła „Pogoni”

**Poleca po cenach przystępnych:**

- Obuwie męskie, damskie i dziecięce (marki „Słoń”, oraz pierwszorzędnych fabryk warszawskich)
- Koszule męskie: żelazne, popielone, frakowe, skarpety, krawaty.
- Bieliznę damską od najwybitniejszej do najskromniejszej, pończochy, swetry, Ceraty i linoleum fabryk krajowych i zagranicznych.

D-17-3



# ŻYCIĘ LIDZKIE

A D R E S:  
Suwalska Nr. 48, Tel. 93

## Aktualna sprawa

**Tutejsze drobne kupiectwo polskie wskutek obojętności swych członków i braku organizacji nie będzie odpowiednio reprezentowane w Izbie Przemysłowo-Handlowej**

Jak już donosiliśmy na początku listopada odbędą się wybory do Izby Przemysłowo-Handlowej, inaczej Samorządu Kupalectwa i Przemysłu, który będzie miał siłę nadawania kierunku razem z Ministerstwem Handlu i Przemysłu w zagadnieniach ekonomicznych. Izba Przemysłowo-Handlowa w Wilnie nie obejmuje działalności swa województwa: Nowogrodzkie, Wileńskie, Białostockie i Poleskie. Na odbytym dnia 1-go września w Wilnie Zjeździe Rady Naczelnej Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego z całej Rzeczypospolitej (członkiem które są wszystkie Stowarzyszenia Kupców Polskich województwa Nowogrodzkiego) omawiane były zadania organizacyjne polskiego kupiectwa wobec wyborów do Izby Przemysłowo-Handlowej, która personalnie przedstawić się będzie następująco:

Z wyboru — 60 radców, z nominacji przez Ministra Handlu i Przemysłu — 6 radców i z kooptacji — 6 radców, wszystkich 72 radców. Posładac będzie 2 sekcje: przemysłowa i handlowa. Do przemysłowej sekcji należąć będzie 25 radców z wyboru, a do handlowej sekcji 35 radców też z wyboru. Rady z mianowania i z kooptacji będą przydzielone do sekcji według uznania Ministra Przemysłu i Handlu oraz składu Izby.

Głównymi zadaniami Izby będą przede wszystkim: regulacja podatków, kolejowej taryfy przewozowo-towarowej, cła, ingerencja w zagranicznych umowach handlowych, szkolnictwie zawodowym i t. d. W wyborach do Izby wielką rolę będzie decydująca, odegra drobne kupiectwo ze względu na swą silną liczebność. Czy kupiectwo to jest jednak odpowiednio i do wyborów przygotowane? [Smutna odpowiedź „nie“, gdyż wszelkie

wysokie zarządów Stowarzyszeń kupiectwa Polskiego zdążając do zainteresowania poszczególnych członków na drodze rozwoju kupiectwa i przemysłu, rozbijają się o niedbalstwo i ośpełość tych, niewidzących dalej swego nosa członków. Tymczasem kupiectwie związki niechrześcijańskie, będąc wspaniale przez przyswojoną solidarność zorganizowana, idą zwrata ławą i wywalczą coraz to nowe dla siebie zdobycze.

Wybory przeprowadzi Główna Komisja Wyborcza w Wilnie, podzielona na 44 obwody. Lida z powiatem jest obwodem Nr. 44. Została zorganizowana obwodowa Komisja Wyborcza na cały powiat z siedziba przy ul. Suwalskiej Nr. 40. Skład komisji następujący: Prezes Stowarzyszenia Kupców Polskich p. Borkowski — przewodniczący; członkowie: Steluzki Marjan, Roszkowski Józef, Kowienksi Beniamin, Polaczek Josel; zastępcy: Berkowicz Mojżesz, Kalmanczyk Chanan, Rodziewicz Andrzej, Stejberg Zelman i Wersocki Aleksander.

Obok Kupiectwa i Przemysłu wszelkich kategorii i grup, będą brały udział również i spółdzielnie. Z końcem września będą wyłożone do przeglądu i sprawdzenia listy wyborców.

Kupiectwo polskie winno pamiętać o tem, że bledy swego braku solidarności i obojętności na sprawy zawodowe może okupić ciężkimi dla siebie strażkami, o ile nie cofnie się raz na zawsze ze zle obranej drogi niedbalstwa i ośpełości. Jeszcze nie jest późno, by stanąć solidarnie do wyborów i zdobyć w Izbie Przemysłowo-Handlowej należne sobie miejsce. Należy tylko chcieć zorganizować się, a reszta sama pomyśli się ułożyć.

## KRONIKA

**Jak się przedstawia stan sanitarny Lidy według orzeczenia Komisji**

Dnia 15 września bawiła w Lidzie lotna Komisja Sanitarna przybyła z województwa, a działająca z ramienia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Szczegółowe sprawozdanie czystości wykazało bardzo dodatnie wyniki, gdyż stan sanitarny miasta za małymi wyjątkami przedstawia się naogół prawie, że bez zarzutu Najlepiej przedstawia się dzielnica w rejonie ulicy Majora Mackiewicza (pod bokiem komisarjatu i czujnym okiem p. Dzwoniarza), oraz Ferma i Słobodka. Centrum miasta, tylko ze względu na prowadzone roboty brukowe, nie jest jeszcze na odpowiednim poziomie.

**A jednak bledacy muszą mieć lepsze jutro**

Loterja, urządzona dnia 16 września przez Stowarzyszenie Pań świętego Wincenciego a Paulo udało się nadszpodziewanie dobrze. Wszystkie bilety sprzedane. Społeczeństwo lidzkie, szczególnie kolejarze, odezwało się czulem sercem na niedzielę.

ludzka, dając 500 złotych zyska z loterii. Pieniądze te zostaną użyte dla najbiedniejszych mieszkańców Lidy, pozostałych pod opieką stowarzyszenia.

Panie Miłosierdzia św. Wincenciego a Paulu, prosząc o dalsze poparcie, składają swe serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do zasilenia szczyplych funduszy tak potrzebnych przy zbliżającej się zimie.

## Konkrokrady w pułapce

Dzięki czujności dzielnych policjantów jednego z szajki już ślępane. Dnia 15 września w nocy, w wsi Zaleski, gm. Iwiejskiej, skradziono 3 konie na szkole miejscowych gospodarzy: Osiadcza Zygmunta, Kowienksa Aleksandra i Chichonia Józefa. Zwiadowcom o kradzieży policja wszczęła natychmiastowy pościg, utrudniony przez spyt konkrokradów, którzy rozjechali się w różne strony. Dzięki jednak energii ścigających policjantów jeden z konkrokradów, Tomaszewicz Jerzy z gminy bielskiej, 2-krotnie łapany za kradzieże i prócz tego poszukiwany listami gończymi, został ujęty przez policję z Bielskiej, w czasie gdy wraz ze skradzionymi koniami uszkowił teren uprawny przez rzekę Niemna na teren powiatu Stołpeńskiego. W ten sposób

któ w pracowni 24 godzin gospodarcza odyskali swe konie, co zniechęcać mogły tylko sprytni i czujność dzielnych policjantów powiatu lidzkiego.

## Ze „Strzelca“

Obowiązkowi Komendanta Obwodów Lidzkiego objął p. Czesław Chwałowski po p. Kwiatkowski, który z dniem 1 września przestał pełnić funkcje.

## Uciekł od życia

Dnia 16 września we wsi Maścikowce, gminy Ipiniejskiej, popełnił samobójstwo przez powieszenie się na belce w stajni 25-letni Jan Apianus. Powodem samobójstwa zawiadzona miłość.

## GIEŁDA

**pieniężna i towarowa**  
DE WIZY: M. Jork 8.90, Zurich 171,60 Londyn 48.25  
Paryż 34.82, Praga 36.42, Wiedeń 125.64 Tenden. utrzymana.  
Rubla złota — 4.57.  
Dolary w przywrotnym obrocie — 8.88Y.

**Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 15 b. m.**  
osiągnął za 100 złotych

Gdańsk 57,76—57,90 Berlin 46,95—47,15  
Londyn 11,25 Zurich 58,22/4  
Londyn 43,25 Praga 377,55 Wiedeń 79,39—79,69.

## Papierzy procentowe

5% premjowa 91,50  
6% dolarowa 86—87  
10% - kolejowa 103  
5% - konwersyjna — 67.  
5% - kolejowa 61,10  
5% Bank Gosp. Kraj. 94.  
8% - Rolny 94.  
4 1/2% ziemskie 52 1/2  
5% miejskie 75  
5% miejskie 58,50  
4 1/2% miejskie 52 1/2

## Akcje

Bank Zachodni 33 1/2—34  
Bank Dyskontowy 135  
- - - - - 117  
- - - - - 110  
- - - - - 100  
- - - - - 2 w. Spół. Zarob. 80  
Sila i Swiatlo 153  
Cukier 64—65  
Węgiel 69 1/2—100  
Nobel 30 1/2  
Lipog 41—40,50  
Lasy 8  
Modrzew 42 1/2—43  
Haberbusch 234  
Starchowice II em. 54 1/2—55  
Borkowicki 17,40  
Pirley 68 1/2—68,75—69  
Zawiercie 47,25—47,50  
Wysoka 222  
Ostrowiec 122—121 seria „b i emsja“ 120 seria „a“  
Cegielski 47  
Zieleniewski 135  
Pocisk 8 1/2

## Ogłoszenie o przetargu

Urząd Wojewódzki — Dyrekcja Robót Publicznych w Nowogrodku ogłasza przetarg oferty na budowę piętrowego gmachu Sądo Grodzkiego w Beranowiczach o kubaturze 5400 m<sup>3</sup> i przy nim perterowego budynku areztu o kubaturze 1473 m<sup>3</sup>.

Przygotowane kamień będą przekazane przedsiębiorcy po cenie kosztu.

Oferty należy składać w zapieczętowanych kopertach do dn. 25-go września r. b. do godz. 12-ej w południe w Dyrekcji Robót Publicznych przy ul. Grodzkiej Nr. 6. Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 3% od zaofiarowanej sumy. Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 13-ej.

Dyrekcja zastrzega sobie wybór oferenta oraz ewentualnego przeprowadzenia dodatkowego przetargu justego.

Ceny winne być podane na jednostkę roboty na podstawie ślepego kosztorysu, który można otrzymać w Dyrekcji, gdzie także będą podane warunki techniczne co do wykonanie robót.

Nowogrodek, dn. 15.IX. 1928 r. Dyrektor (—) Ins. A. Zubelewicz.

## MARY IMLAY TAYLOR

(Przedruk wzbroniony)

### Człowiek, który się przebudził

Jack, którego myśl była w tej chwili zajęta jedynie dziewczyną podzielił bliżej. Hester trzymająca hiszpański dziennik w ręku, zupełnie niespodziewanie zrobiała się biała jak papier.

Hester — zaczął, ale nie skończył.  
Patrz! wykrzyknęła — Umielem trochę po hiszpańsku. Tu jest ogłoszenie o sprzedaży amerykańskich samochodów Stantona w Buenos-Aires i — wyciągnęła ku niemu rękę z gazetą, która zaczęła gwałtownie drżeć — tu jest nazwisko agenta w Buenos-Aires. Wziął rozdaty arkusz i spojrzal ciekawie na kolumny druku południowo- amerykańskiej gazety. Połowę jednej kolumny zjełmowało ogłoszenie, najwidoczniej dobrze opłacone. Zaopatrzone było u dołu w nazwisko agenta Stantona i jego adres w Buenos-Aires. Nazwisko... „Jacka Richiesona“.

Trzymając w ręku fatalne ogłoszenie, spojrzal w oczy Hester i wyczytał w nich wyraz głębokiej, bolesnej wątpliwości. Nie mógł tego uniknąć, spotykał się z tem na każdym zakręcie swej nowej niesamowitej drogi życia. Nie był już Janem Richiesonem, ale Horacym Barneyem i to szaleńcem, zdecydowanym szaleńcem!

## RÓZDZIAŁ XIX.

### Przez specjalnego posłańca.

W dwa godziny później Richieson dażył jedną ze starszych ulic miasta w kierunku biur sądego

Wheeler. Był prawie pewny, że nikt nie idzie za nim i starał się skupić myśli na czekającym go zadaniu.

Kancelarja Wheelera mieściła się na trzecim piętrze. Było jeszcze bardzo wczesnie i sędzia dopiero co przybył. Posługujący chłopak oznajmił, że zajęty był właśnie czytaniem poczty. Jack wręczył mu bilet z nazwiskiem Horacego Barneya.

Nie czekał długo. Chłopiec powrócił wkrótce z następującem oznajmieniem:  
— Pan sędzia powiedział, że przyjmie pana, ale tylko na krótko, bo ma dzisiaj sprawę w sądzie i będzie musiał niedługo wyjść.

Jack nie zapominający ani na chwilę o narzuconej sobie roli Horacego Barneya, przeszedł za chłopcem przez dwa elegancko umeblowane pokoje i znalazł się w gabinecie sędziego. Był to ogromny pokój, o dwóch wielkich oknach, wychodzących na ulicę. Rozciągał się z nich daleki widok na boczne dachy i wieżę starego kościoła.

Zauważył, że umeblowanie zastosowane było do charakteru miejsca i cechowała je solidarność, kosztowność i urzędowa godność, poczawczy od starego dywanu na podłodze, a skończywszy na popielnicach, ustawionych pod ścianami szafach, wypełnionych oprawnych w skórę księgami. W bujającym fotelu koło wysokiego biurka, siedział ogromny, wspaniale zbudowany mężczyzna, dosyc zaawansowany wiekiem, wygolony i siwowłosy. Ubrany był godnie i zamożnie, ale bez skrupulatnej staranności i elegancji, właściwej i doktorowi Wallacecow i Maurycemu Claypole.

Na widok wchodzącego interesanta, prawnik wykręcił się w fotelu i spojrzal nań z pod krzaczastych brwi, nie wstając na powitanie.

— Rad jestem, że cię widzę, Horacy — rzekł ochryplym głosem. — Siadał, chłopczce. Spodziewałem się ciebie już od pewnego czasu.

Zdumiony Richieson spojrzal nań pytająco.  
— Jakto, panie sędzio? — zapytał z mimowolnym uśmiechem. — Był pewien, że sędzia nie spodziewał się bynajmniej Jana Richiesona.

Wheeler, który przyglądał mu się tymczasem krytycznym wzrokiem, ściągnął usta.  
— Nigdy nie wierzyłem w ten nonsens o przepięknie twolch władz umysłowych — zauważył bez ogródek. — Zawsze uważałem, że twoi opiekunowie posunęli się za daleko i czekałem tylko na to, jak im się wywrziesz z pod kurateli.

— Więc pan nie uważa mnie za obłąkanego? — zapytał poważnie młody człowiek.  
— Ani trochę! Wiesz, że poprzeczalem się z twolm ojcem o Maurycego Claypole'a? A może i ty go lubisz? Czy wdałeś się na tym punkcie w stęrego i uwielbiasz Maurycego? — dodał z lekką ironją.

Richieson potrząsnął głową.  
— Wcale nie. Nie pojmuję zupełnie tego człowieka. O ile wiem, zarządza on całym majątkiem. Jak się właściwie przedstawia ta strona sprawy, panie sędzio?

Wheeler chrząknął.  
— Gdybym był na twojem miejscu, zbadałbym to osobiście, odpowiedział bez ogródek.  
— Więc pan podejrzewa nadużycia?

Sędzia wykręcił się w fotelu i wyjrzał oknem.

(D. C. N.)

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska Nr. 48, Tel. 98

## GIEŁDA pionierska i towarowa

DEWIZY: M. Jank 8.90, Zurich 17.10, Londyn 48.25, Paryż 34.90, Wiedeń 103.10, Warszawa, Warszawa, Warszawa, Dolar w przeliczeniu obrotu—4.88%, Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 17 b. m. osiągnął za 100 złotych

Gdańsk 57,74—57,28, Berlin 46,95—47,17, M. Jork 11,25, Zurich 38,30, Londyn 43,25, Paryż 37,50, Wiedeń 79,30—79,69.

**Papieru procentowe**  
9% premija 91,30  
6% dolarowa 85—87  
10% - kolejowa 103  
5% - komercyjna - 67.  
5% - kolejowa 61,10  
6% Bank Gosp. Kraj. 94  
9% - Roiny 94  
4 1/2% ziemia 52 1/2  
8% miastka 72  
9% miastka 58,50  
4 1/2% miastka 52 1/2

**Akcje**  
Bank Zachodni 131 1/2-34  
Bank Dyskontowy 135  
- Handlowy 117  
- Polski 177-179  
- Zw. Spół. Zarob. 80  
Sila i Swiato 133  
Cudzo 68  
Węgiel 99 1/2-99  
Nobel 30 1/2  
Lilpop 41-40 50  
Lasy 8  
Modrzew 42 1/2-43  
Haberbusch 234  
Starochowice II em. 54 1/2-55  
Borkowscy 17,40  
Firlej 68 1/2-68,75-69  
Zawiercie 27,25-27,30  
Wysocka 222  
Ostrowiec 122-121 seria „b i em-  
sja” 120 seria „a”  
Cegielnia 47  
Gospolinski 136  
Podlak 8 1/2  
Spirytus 38 1/2-40  
Norbis 345  
Złoty 40 1/2-41 1/2  
Parowóz I em. -II em. 40 1/2  
Schembrow 24,25  
Schnur 180 1/2  
Rozdział 43 1/2  
Klucza 7,15  
Chodorow 189  
Twardowska słaba.

### Zorganizowanie kursów naturalnych i dokształcających

W tych dniach zgłosiła się do profesora gimnazjum miejskiego delegacja z prośbą o utworzenie kursów naturalnych. Prof. Kosicki nakreślił następujący regulamin kursów:

- 1) Utworzone zostają kursy dokształcające z programem 7-klasowej szkoły powszechnej pod protektorem starosty Bogatkowskiego i burmistrza Bergmana.
- 2) Obok kursów dokształcających tworzą się kursy naturalne, poczynając od klasy 5-ej.
- 3) Zadaniem kursów jest objęcie materiału przepisanego planami ministerjalnymi.
- 4) Kursy mają charakter praktyczny i repetytoryjny.
- 5) Kursy obejmują wszystkie przedmioty, przewidziane w pro-

gramie ministerjalnym. Uzyskają koncesję i uprawnienia.

- 6) Kurs klasy 5-ej trwać będzie 4 miesiące i obejmuje 24 lekcje tygodniowo.
- 7) Wynagrodzenie opłaca się w stałych ratach miesięcznych, zgóry za każdy miesiąc.
- 8) Kandydaci zobowiązują się sumiennie uczęszczać na lekcje i wykonywać zadane prace.
- 9) Zapisy na kursy zaczynają się od 25 września w godzinach od 5-ej do 7-ej w gimnazjum miejskiem, ul. Piłsudskiego 10.
- 10) Przy odpowiedniej liczbie zgłoszeń nauka rozpoczyna się z dniem 1 października.

Spodziewać się należy, że osoby żądne oświaty i wykształcenia nie omisszą skorzystać z nadarzającej się sposobności.

### Nowa placówka pożarnicza

Dnia 9 września została zorganizowana Ochotnicza Straż Pożarna w Wesocho, majątku ministra Reform Rolnych, p. Steniewicza. Inicjatywę zorganizowania Straży dał p. minister Steniewicz, a myśl ta została zrealizowana przez miejscowego nauczyciela, oraz p. Gotowieckiego, naczelnika Straży w Ejszyskach, który wiele czasu poświęca sprawom społecznym, a najwięcej oddany jest pożarnictwu. Zabełgom p. Gotowieckiego zawiadująca Ejszyski budową remizy, krytej blachą, a mieszczącej salę na narzędzia pożarnicza, salę teatralną, kancelarię, oraz pokój dla dyżurnego. Z jego również inicjatywy urządzono zbiorniki wody o pojemności przeszło 2 tysięcy wialer.

Od dnia 9 do 15 września został przeprowadzony 5-dniowy kurs pożarnictwa w Ejszyskach,

który zgromadził zaledwie 15 słuchaczy, w tem 12 z Ejszyszek, 1 z Gieranon i 2 z Radunia. Straże w Biemskoniach i Werenowie (kilkakrotnie pożary w tych miasteczkach nie zdołały przekańać mieszkańców) nie potrafiły zdobyć się na wysłanie nawet po jednym słuchaczu, co jest dowodem obojętności i braku zainteresowania w swym własnym interesie. Prócz instruktora pożarnictwa na kursie wykładal p. Gurwicz z Ejszyszek pomoc sanitarna, p. Jendernalik prowadził przysposobienie wojskowe. Egzamin odbył się w obecności komisji egzaminacyjnej, w skład której weszli pp.: Darzynkiewicz, Pamienta, Gurwicz, Gotowiecki, naczelnik straży, Kopelman, prezes straży, Jendernalik z P. W. I. W. F., oraz instruktor pożarnictwa, kierownik kursu.

### Lida posiada własny Podokrąg Sportowy

Upragnione przez młodzież cele urzeczywistniają się

Dnia 14 września odbyła się pod przewodnictwem p. starosty Bogatkowskiego pierwsze posiedzenie, mające na celu zrealizowanie dawno kielkującej myśli — stworzenia własnego podokręgu sportowego. Wszystkie istniejące tu kluby były na tem posiedzeniu reprezentowane. Brak delegata Lidzkiej Ochotniczej Straży Pożarnej uważać należy chyba za omisszoność. Z obecnych wymienić należy: wybranego przez akklamację przewodniczącego zebrań, p.p. Bogatkowskiego, majora Synosia, por. Smoleńskiego, Ankiewicz i Pawłowicz, inspektora szkolnego Bogowskiego, por. Leszczyńskiego z 5 p. lotn., profesorkę Hanusa i Kipana, oraz członka lwowskiej „Pogoni” p. Wohlmanna.

Z ważniejszych uchwał powzięto jednomyślnie stworzenie własnego podokręgu sportowego, któryby jak najrybniej rozpoczął swe czynności i na pierwszym planie dołożył starań, by narówni z piłkarstwem, mającym już swą tradycję, uprawiał i lekko-atletykę. Wybrano zarząd w osobach: p. Bogatkowski — przewodniczący,

major Synos — zastępca, pan Wohlmann — sekretarz. Jako członkowie zarządu weszli inspektor szkoły Rogowski, por. Pawłowicz, por. Leszczyński, p. Kipan i p. Hanus. Uchwalamo już w najbliższym czasie urządzić propagandowy „Tydzień sportowy” pod protektorstwem starosty Bogatkowskiego.

Rokować należy nadzieje, że nowo powstały zarząd wywiąże się w zupełności ze swego zadania, a dobór ludzi do zarządu tuje gwarancje, że życzenie tutajszej młodzieży, młującej sport, zostaną w całej pełni urzeczywistnione. Pierwszem zadaniem nowo obranego zarządu będzie zrealizowanie „Tygodnia sportowego”. Jak się dowiadujemy program tego tygodnia będzie bardzo urozmaicony. Należy podkreślić wielkie zainteresowanie się sportem tutajszej wojskowości, która na tem pierwszym posiedzeniu była najlepiej reprezentowana i która również dołożyła wszelkich starań do stworzenia podokręgu.

Dnia 17 września odbyło się zebrań zarządu. Szczegółowe sprawozdanie z tego zebrań podamy w następnym numerze.

### KRONIKA

#### Drógę opłacił swą nauką

Dnia 17 września przybył do Lidz z zamiarem kupna krowy Afierowicz Ignacy gospodarz z Lubar, gminy honczarskiej. Na targowisku miejskim spotkał nieznanego osobnika sprzedającego okazjone zegarek złoty kielce. Chęć wzmianki na widok złotego przedmiotu zapomniał o celu swej podróży, kupnie krowy, i palając chęcią posiadania złotego zegarka, targ w targ, nabył go za 250 złotych.

Uradowany tak korzystną transakcją zamarył o złotym lancusku i w tym celu udał się do zegarmistrza, by kupić takowy. Lecz jakież było

rozczarowanie naiwnego gospodarza, gdy zegarmistrz wyjął, że zegarek jest mosiężny i wart najwyżej 5 złotych. Oszukany tak sprytnie Afierowicz udał się o pomoc do policji, która pomimo skrętnych poszukiwań „jubilers” z targowicy nie znalazła, gdyż ośmiono znakomita transakcja i blaskiem zegarka Afierowicz nie dojrzał rysów twarzy „jubilers”. Bawi on zapewne poza Lidą, śmiejąc się z naiwności ludzkiej.

#### Z Wydziału Powiatowego

W dniu jutrzejszym odbędzie się posiedzenie Wydziału Powiatowego z następującym porządkiem dziennym: 1) przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia, 2) komunikaty, 3) sprawy nadzorca (dodatkowe budżety, zatwierdzenie uchwał i inne), 4)

**Na sezon jesienny szkółki drzew owocowych maj. Strała (początek Zazięciół, pow. Nowogrodzki), POLECAJĄ DRZEWKA OWOCOWE oraz RÓŻE. Duży wybór odmian. 292—10**

### MARY IMLAY TAYLOR

(Przedruk wzbroniony)

## Człowiek, który się przebudził

— Myślę, że pozwoliłbym, będąc tobą, kierować moim majątkiem jednemu człowiekowi, który nota bene nie zdawałby mi żadnych raportów. Gdybym nie był pewnym, że się u mnie zjawisz, zwróciłbym się do Hester Townsend. Wiesz, że ona jest następną po tobie spadkobierczynią. Je matka jest skłonna idjotką.

Richieson błysnął zębami w szerokim uśmiechu. — Czy chce pan przez to powiedzieć, że pochwała ona wszystkie poczynania Claypoole'a? — Chcę powiedzieć, że nosi się z zamiarem wydania Hester za Claypoole'a, jeżeli jej się to tylko uda—odpowiedział sędzia. Na tem polega gra. Póki żyłszy Maurycy zarządza twoim majątkiem, a jeżeli byś umarł, ożeniłby się z twoją spadkobierczynią. — Ah, rozumiem — rzekł chłodno Jack. — Byłoby mu na rękę, gdybym umarł, nieprawdaż? — Sędzia roześmiał się i spojrział figlarnie—pytając nowego klienta. — Nie jesteś wcale anormalny, młody człowieku! Richieson pochylł się w krzesło ku przodowi, z lokciami na kolanach, z czołem ściągniętym od wysiłku myśli.

— Idźcie mi o to, panie sędzio: przypuścmy, że Horacy Barney umiera — t. j. umieram, nie byłoby to czystym dla niego zyskiem? — Nie, jeżeli straciłby swoją pensję plenipotenta i musiał się przedemną wyliczyć z zarządu mają-

kiem. Jestem pełnopłocnikiem Hester. Ale—starszy pan wykręcił się z powrotem z fotelu i uderzył mocno ręką o biurko — jeżeli pozostanieś idjotą, on pozostanie przy swej płacy. W międzyczasie zaś, jeżeli uda mu się pojąć Hester za żonę, będzie pewny swego jako mąż spadkobierczyni, a tobie będzie wolno wynieść się na tamten świat tak piękko, jak tylko zechcesz. Rozumiesz synu?

— Tak, rozumiem. Jednym słowem, przedłużenie życia idjoty będzie połączone z korzyścią, dopóki plenipotent nie ożeni się z drugą z rządu spadkobierczyni. Ale przypuścmy, że Horacy Barney umiera i majątek przechodzi w ręce Hester Townsend. Co wtedy?

— A wtedy — sędzia krzyknął się ironicznie — wtedy ja wchodzi w swoją rolę i przychodzi do zdania rachunków.

Jack oparł się z powrotem o poręcz krzesła. I jego wzrok powędrował za okno, daleko, daleko i spoczął na niezliczonych dachach i starych wieży. Myślał o ukrytej w kieszeni hiszpańskiej gazetce. Nagle otrząsnął się z zamyślenia.

— A gdyby pan tak podjął moją sprawę odrzuć, sędzia zauważył spokojnie — i zażądał obrachunku?

Wheeler myślał przez chwilę, potem wyciągnął rękę gestem rozżargnienia, wziął starą fajkę z biurka, napełnił ją starannie tytoniem i upchał go palcem. W końcu podniósł oczy na młodego człowieka.

— Dowiedziałeś się, że Claypoole nosi się z zamiarem poddania formalnym badaniem stanu twojej poczytalności? — zapytał suchym tonem.

Richieson drgnął raskoczony jego słowami. — Nie. Myślałem, że obaj z Wallacem jakos już tę sprawę załatwili ku swemu zadowoleniu.

— Nie. Dotąd twierdził tylko, że wypadek, jaki miałeś w Japonii, przyprowadził cię do utraty pamięci i że nie jesteś zdolny do administrowania swoim własnym majątkiem. I tak się rzeczy miały, kiedy umarł twój ojciec. Ostamio wszakże — od kilku tygodni dochodzą mnie słuchy, że ma się zebrać konsylium specjalistów od chorób umysłowych, które rozstrzygnie, czy trzeba cię umieścić w sanatorium dla obłąkanych, czy nie.

Jack patrzył nań przez chwilę w milczeniu jak skamieniały. poczem roześmiał się gorzkim śmiechem.

— Do licha! — wykrzyknął. — To dodro farsa. Sędzia, puszczając z fajki geste kleby dymu, poruszył w odpowiedzi ogromnie brwiami nby rozświeczony chrabąszcz. Richieson wstał nagle i zaczął krzątać po pokoju.

— Czy nie byłoby na nich jakiego sposobu? — zapytał po pewnej chwili.

— Owszem — odpowiedział szybko Wheeler. Trzeba wykazać, że jesteś normalny. Wyglądasz normalnie i zachowujesz się normalnie. Chciałbym, Horacy, żeby ten majątek dostał się wreszcie w twoje ręce.

Młody człowiek zatrzymał się przed nim i rzekł poważnie:

— Panie sędzio, przyszedłem do pana w sprawie gigantycznej intrygi wydarczą pannie Townsend majątku Barneyów.

— Przecież ona nie ma do niego prawa, gdy ty żyjesz — odpowiedział zdziwiony sędzia.

— Ale dostałby się jej w razie śmierci Horacego Barneya, nieprawdaż?

(D. C. N.)

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska Nr. 40, Tel. 93

## Posiedzenie sprawozdawcze Komitetu „Tygodnia Lotniczego“

Dnia 19 września odbyło się pod przewodnictwem p. starosty Bogatowskiego posiedzenie likwidacyjne Komitetu „Tygodnia Lotniczego“ w Lidzie.

Przewodniczący poszczególnych sekcji, jak propagandowej p. Kosicki, zbiórki ulicznych i zabawowej p. Sukiwiczowa, loteryjnej p. Korwin-Kijak — złożyli wyczerpujące sprawozdania, z których wynika, że dochód z tegorocznego „Tygodnia Lotniczego“ w samej tylko Lidzie, wynosi 4 tysiące złotych.

Suma ta w porównaniu do 1255 złotych dochodu w roku zeszłym, jest, jak na obecne trudne warunki materialne, im-

ponująca, co przedewszystkiem zawdzięczać należy umiejętnej propagandzie, a co za tem idzie wydatniejszej ofiarności społeczeństwa, oraz nieustraszonej wprost energii i pracy członków Komitetu „Tygodnia Lotniczego“.

Zebrani przyjęli jednogłośnie do wiadomości sprawozdanie, przyczem uchwalono pozostałe z loterii fanty przekazać Komitetowi Przyjaciół Akademika. Jednocześnie wybrano Komisję Likwidacyjną w składzie pp.: Drabna, Michniewskiego i Wohlmana na dia sprawdzenia rachunków i przedłożenia sprawozdania Wojewódzkiemu i Powiatowemu Komitetowi L. O. P. P.

## Policjiny „Dom Zdrowia“

Celem podjęcia energicznej walki z gruźlicą, szerząca się w zastraszający sposób w szeregach funkcjonariuszów policji państwowej, Zarząd Stowarzyszenia „Policjiny Dom Zdrowia“ urządził w początku października r. b. pod protektorem Pani Marzałkowej Pilsudskiej szereg imprez, a między innymi loterie fantowe.

Dochód z tych imprez obroniony będzie na rozbudowę sanatoriów dla piersiowo-chorych.

W tym celu w Lidzie został zorganizowany Powiatowy Ko-

mitet pod protektorem starosty Bogatowskiego, który na terenie powiatu organizuje loterie fantowe w większych miasteczkach jak: w Szczuczynie, Wasiliszkach, Ejszyszkach, Iwju i Żoludku, mająca się odbyć w połowie października r. b.

Należy sądzić, iż społeczeństwo tutejsze przez poparcie szlachetnego celu okaże wydatną pomoc tym, którzy narażają swe życie i zdrowie, stojąc na straży ładu i porządku i chroniąc mienie obywateli.

interwenjowała skutecznie straż bielska.

## Śmierć z poparzenia

Niejaka Chęzna, niewiadomego nazwiska, pracująca na przychodnią u Chjny Szapiro, właścicielki piekarni przy ulicy Turreckiej Nr. 2, rozniecając ogień w piecu kuchennym, zapaliła na sobie ubranie. Na wścypy alarm zbiegł się domownicy, lecz Chęzna uległa tak ciężkiemu poparzeniu, że odwieziona do szpitala, po upływie kilku godzin zmarła.

## RADJO-PROGRAM

WARSZAWA fała 1.111.

Sobota 22 września

12.00—13.00. Muzyka z płyt gramofonowych.  
13.00—13.10. Sygnal czasu.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
17.00—17.25. Odczyt org. z recji „Tygodnia dziecka“ p. l. „O dziecku pracującym i kształcącym się zawodowo“.  
17.25—17.50. Odczyt p. t. „Typy radiostacji odbiorczych telefonicznych i telegraficznych“.  
18.00—19.00. Program dla dzieci. — Transmisja z Krakowa.  
19.00—19.20. Rozmaitości.  
19.30—19.55. „Redjokronika“.  
19.55—20.05. Komunikat rolnicy.  
20.30. Muzyka operetkowa.  
22.00—22.05. Sygnal czasu.

## KRONIKA

### Śmierć przy pracy

Zatrudniony przy pomiarach komasyjnych we wsi Wierzbica, gminy Lidzkiej, geometra Okregowego Urzędu Ziemskiego z Grodna, p. Maculewicz Antoni zmarł nagle dnia 19 września na aneuryzm serca. Wobec tego, że zmarły pochodził z Lidzkiej Kowieńskiej nie posiada tutaj nikogo z rodziny, ani też smutnych, Urząd Gminy Lidzkiej zarządził pochowanie k. p. Maculewicza na koszt gminy.

### Wypadek samochodowy

Dnia 17 września pod auto-

bus Spółki Furmanów w Ejszyszkach, prowadzony przez szofera Piotrowskiego, wpadł na szosie 1 km. od Ejszyszek mieszkaniec wsi Dumble, Boryszewski Jerzy, który uległ złamaniu nogi, oraz doznał licznych obrażeń.

### Pożar od pioruna

W nocy dnia 20 września wybuchł wskutek uderzenia pioruna pożar w zabudowaniach gospodarskich Wiktora Marcinowskiego w kolonji Jelna, gminy bielskiej.

Ogień strawił stodołę z całkowitymi zbiorami tegorocznymi. Straty wynoszą około 15 tysięcy złotych. W czasie pożaru

## Spółka „EKONOMJA“ w Baranowiczach

Najstarsza firma chrześcijańska. — Rok założenia 1921.

### Dział myśliwaki

posiada wielki wybór amunicji i przyborów myśliwskich

### BRONI

Ceny ściśle według cenownik warszawskich

Na żądanie wysyłamy nasz cennik bezpłatnie

Sprzedajemy na raty i za gotówkę

Ulica Szeptyckiego 49. — Telefon 49 — Ulica Szeptyckiego 36.

### DZIAŁ TOWARÓW KOLONIALNYCH

posiada stale na składzie świeże:

lukry i czekolady

Wedla, Frankoili, Lardelli i inne,

sardynki

francuskie oraz marynaty i konserwy

herbaty

Liptona, Fuchsa, Kopernika, Szumilina

Kawę ziarnistą Plutona

oraz wielki wybór artykułów spożywczych

351—27

## MARY IMLAY TAYLOR

(Przedruk wzbroniony)

## Człowiek, który się przebudził

— Nawet po tem wczorajszym, wieczornem przedstawieniu — tem idiotycznym poszukiwaniu urojonego człowieka, człowieka, który nigdy nie istniał? — wirał Claypoole.

— O, tego nie wylaczalemi — odpowiedział niewzruszony doktor. To niewątpliwie jest częścią jego szczególnego przewidzenia. Jakkolwiek bądź nie zdradza żadnych gwałtownych symptomatów i w bardzo silnym stopniu otrząsnął się z odretwienia, które tak naa przynębiło. Sądzę, że co do tego wszyscy jesteśmy jednego zdania — dodał zwracając się do pani Townsend i jej córki.

— To mnie właśnie najwięcej przeraża — odpowiedziała p. Townsend. Chwilami wydaje się taki inteligentny i normalny, że trudno uwierzyć, żeby mu co brakowało, a potem ni z tego ni z owego zaczyna majaczyć o jakimś Janie Richiesonie. Rozmawia z człowiekiem spokojnie, łagodnie, słodko jak baranek i nagle robi się Janem Richiesonem i sprzedaje samochody Stanton'a. To poprostu okropne!

Claypoole zwrócił się do młodego człowieka, siedzącego potulnia w głębi pokoju.

— Sądzę że ty masz co do powiedzenia w tej sprawie, nieprawda Ferrell?

Ferrell roześmiał się wesoło.

— Owszem! Trzeba państwu wiedzieć, że naprawdę istnieje niejaki Jan Richieson — wyjąłnił,

spoglądając na zgromadzonych, szcęgólniej na Hester, która wyglądała niezwykle uroczko. Znam tego człowieka doskonale. Jest agentem od sprzedaży samochodów Stanton'a i od wielu miesięcy przebywa w Buenos Aires. Zdaje się, że nawet mam przy sobie jego ogłoszenie. Mówiąc te słowa, zaczął przesłukwać kieszenie. Nie znalazł wszakże rzeczonego ogłoszenia ku swej niemalej konsternacji. Miałem je, powtarzał uprzejmie. Miałem z pewnością przy sobie. Nie mam pojęcia, gdzie mi mógł zgubić.

— Zgubił je pan w ogrodzie — odezwiała się spokojnym głosem Hester. I ja je znalazłem. Było to jej pierwsze odzewanie, które oddziało na obecnych jak wybuch bomby. Ferrell wszakże aż pokręcał z zadowolenia. Rż do tej chwili nawet na niego nie spojrział, pomimo, że był młody i miał o sobie bardzo dobre wyobrażenie.

— Może je pani jeszcze ma, panpo Townsend? — zapytał skwapliwie. Hester oblała się rumieńcem.

— Nie, nie mam. Dalem je Horacemu Barneyowi.

Słowa jej wywołały silną sensację.

Doktor Wallace wybuchnął śmiechem.

— Dosko-na-le! Dosty już dawno wyszedł z domu. Przypuszczam, że rozmyśla nad tam ogłoszeniem. Może mu to dobrze zrobi i może nam pokaze w którą stronę wiatr wieje. On tego nie puści płazem. Pokrywa się to z jego przewidzeniem, nie przecież nie będzie mógł sobie wyobrazić, że przebywa w dwóch miejscach naraz. Jest na to za normalny. Dlaczego mu to dała, Hester?

Matka patrzyła na nią ostrym wzrokiem, mocno niezadowolona z obrotu sprawy. Hester udawała jednak, że tego nie widzi.

— Uważałem, że on powinien o tem wiedzieć. Claypoole uśniechnął się dziwnie.

## Ogłoszenie o przetargu

Urząd Wojewódzki — Dyrekcja Robót Publicznych w Nowogrodzku ogłasza przetarg ofertowy na budowę gmachu dla Sądu Grodzkiego w Wołynie o kubaturze 5200 m<sup>3</sup> i przy nim parterowego budynku aresztu o kubaturze 1600 m<sup>3</sup>.

Oferty należy składać w zapieczętowanych kopertach do dnia 29 września r. b. do godziny 12-ej w południu w Dyrekcji Robót Publicznych przy ul. Grodzkiej Nr. 6. Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 3 proc. od zaofiarowanej sumy. Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godzinie 13-ej.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta oraz ewentualnego przeprowadzenia dodatkowego przetargu ustnego.

Ceny winny być podane na jednostkę roboty na podstawie ślepego kosztorysu, który można otrzymać w Dyrekcji, gdzie także będą podane warunki techniczne co do wykonania robót.

Nowogródek, dn. 19. IX. 1928 r.

Dyrektor  
(—) Ins. A. Zubelewicz

350—3

## Ogłoszenie o przetargu

Urząd Wojewódzki — Dyrekcja Robót Publicznych w Nowogrodzku ogłasza przetarg ofertowy na budowę gmachów gimnazjum w Lidzie o kubaturze około 16250 m<sup>3</sup>.

Przygotowane kamień i cegła będą przekazane przedsiębiorcy po cenie kosztu.

Oferty należy składać w zapieczętowanych kopertach do dn. 29 września r. b. do godz. 12-ej w południe w Dyrekcji Robót Publicznych przy ul. Grodzkiej Nr. 6. Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 3% od zaofiarowanej sumy. Otwarcie ofert nastąpi w tymże dniu o godz. 13-ej.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, ewentualnego przeprowadzenia dodatkowego przetargu ustnego oraz wykonania robót we własnym zakresie.

Ceny winny być podane na jednostkę roboty na podstawie ślepego kosztorysu, który można otrzymać w Dyrekcji, gdzie będą także podane szczegółowe warunki techniczne co do wykonania robót.

Nowogródek, dn. 19.IX. 1928 r.

Dyrektor  
(—) Ins. A. Zubelewicz.

346—4

# ŻYCIE LIDZKIE

A D R E S :  
Suwalska Nr. 40, Tel. 93

## Tydzień Sportowy w Lidzie

Nowopowstały Podokręg Sportowy w Lidzie — w skład którego wchodzi: przewodniczący pan starosta Bogadkowski, zastępcą przewodniczącego major Synoń, sekretarz pan Wohlmann, oraz członkowie pp.: inspektor Rogowski, por. Pawłowicz i Leszczyński, komisarz Erhardt, aspirant Dzwoniarz, komendant Strzelca Chelstowski, delegat Straj. Ochotniczej Zywelski, prof. Hanus i Kipan — zdołał po tygodniowej zaledwie pracy przygotować „Tydzień Sportowy”, którego program w miarę możliwości obejmować będzie różne galerie sportu.

Już w sobotę, 29 września, o godzinie 10 rano, lotnicy 5 pułku rozrzucają z aeroplanów ulotki propagandowe, nawołujące tużesze społeczeństwo do pomocy i zafiarowania się młodzieżą holdującą sportowi. Tegodnia o godzinie 2 minut 30 popołudniu odbędą się zawody piłkarskie, początkujące turniej piłkarski o mistrzostwo Lidy. Jest dotychczas zgłoszonych 6 drużyn, rozgrywać będą one zawody systemem Olimpijskim. O godzinie 3 minut 15 popołudniu przedbiegi na 100 m., o godzinie 7 capstrzyki; wymarsz z zamku Gedymina.

Niedziela, 30 września, o godzinie 10 minut 30 rano zbiórka zawodników i drużyn sportowych w zamku Gedymina. Raport drużynowych. Przemówienie starosty, poczem nastąpi defilada. Uroczystość otwarcia „Tygodnia Sportowego” zakończy bieg uliczny, którego trasa wynosi około 3 km. i prowadzić będzie z zamku Gedymina, ul. Suwalska, Krupowska, przez placik Falkowskiego obok tartaku, ul. 3-go Maja, Suwalska do mety przed zamkiem Gedymina.

Popołudnie poświęcone w zupełności zawodom lekkoatletycznym, które obejmować będą następujące konkurencje: bieg z płotkami 110 metrów, skok o tyczce, sztafeta 4x100, rzut dyskiem i kula, bieg 800 mtr. i skok w zwyz.

We wtorek, 2 października o czwartek 4 października o go-

dzinie 2 minut 30 popołudniu dalszy ciąg turnieju piłkarskiego.

W piątek, o godzinie 4 popołudniu w zamku Gedymina pokaz gimnastyczny i zawody w koszykówkę i siatkówkę, rozegrane przez drużyny żeńskie.

W sobotę, 6 października o godzinie 2 minut 30 popołudniu półfinał turnieju piłkarskiego i finały lekkoatletyczne. O godzinie 9 wieczorem bal „Tygodnia Sportowego” w sali reprezentacyjnej starostwa.

W niedzielę, 7 października, o godzinie 11 minut 30 zawody kolarskie obejmujące — bieg pnia na 3 km., bieg juniorów na 10 km., oraz bieg, t. zw. tyczy na 500 mtr. Start na zwichy obok cmentarza na Wisnoniach. O godzinie 2 minut 30 popołudniu finał turnieju piłkarskiego, oraz uroczyste wręczenie zwycięzcom nagród i dyplomów.

W dniach wolnych od zawodów przewidziane są zbiórki uliczne i dobrowolne opodatkowanie kin.

Zarówno zawody piłkarskie, jak i lekkoatletyczne odbywać się będą na stadionie sportowym 77 p. p.

A więc, jak z powyższego programu wynika, Podokręg Sportowy poczynił wszystko, co było w jego mocy i przgotował imprezę, jaką nie tylko Lidzanie, ale i mieszkańcy sąsiednich miast, mając za sobą starą tradycję sportową, poszczycić się mogą. Tydzień Sportowy wywołał wielkie zainteresowanie i cieszy się bieżącym poparciem zarówno władz wojskowych, jak i też cywilnych. Spodziewać się również należy, że społeczeństwo lidzkie dopisze przez uczęszczanie na zawody sportowe, których przygotowania pochłonęły dużo trudu i ofiarnej pracy. Nie powioden się znaleźć nikogo, kto nie poparzył choć skromnym groszem „Tygodnia Sportowego” i nie uznał, że sportowanie fizyczne młodzieży naszej jest pierwszym, bodaj najważniejszym etapem na drodze odrodzenia się wolnej już dzisiaj Ojczyzny.

W „Tygodniu Sportowym” uczestniczą: Gimnazjum państwowe i miejskie, 77 p. p., 5 p. lotniczy, Związek Strzelecki, Towarzystwo Gimnastyczne „Sokół”, Policijny i Klub Sportowy. Jesteśmy pewni, że nie braknie żadnego towarzystwa, czy też stowarzyszenia spokrewnionego ze sportem.

Podokręgowi Sportowemu życzymy owocnej pracy i pomyślnych wyników na przyszłość. Podziwiamy też niezmierną pracę członków Zarządu, który potrafił zdobyć się na tak wielki wysiłek.

### KRONIKA

#### Po burzy

W nocy dnia 20 września we wsi Doklewszczyzna, gminy różankowskiej, wskutek uderzenia pioruna spalił się dom mieszkalny Zygbor Feliksa. Straty wyniosły około 3 tysiące złotych.

W Maciuchach, gminy raduńskiej, od uderzenia pioruna spalił się dom mieszkalny i obora Klemensa Wińczy. Straty wyniosły 9 tysięcy złotych.

We wsi Wieliczki, gminy honorczarskiej, spaliła się stodoła z tegorocznymi zbiorami na szkole Feliksa i Bronisława Bobryków. Straty wyniosły przeszło 6 tysiące złotych.

We wsi Bieniewice, gminy honorczarskiej, piorun zabił 2 braci — Piotra i Władysława Zełmiejców.

#### Zaczęły się znów kradzieże koni

Dwa 21 września w Żyrmanach skradziono konia dzierzawy młeczarni dworskiej A. Pupko.

Postępują do nabycia większego go obok fabrycznego z budynkami murowanymi i placu odpowiadającego dla uruchomienia przedsiębiorstwa przemysłowego, blisko stacji kolejowej. Dokładny i warunki proszę kierować: Lidz, Majora Mackiewicz 63. Księgarnia Rozkowskiego.

**Urządzenie lasów**  
dokonuje praktyczny leśny inżynier. Nowogródek, Kościecna 38. 344-2 W. Zapolski.

### SPRAWY ROLNE

#### Przedzimka

Przedzimka mała i wielka, czyli Geometra brumata i Hibernia defoliaria. Dwa te gatunki przedzimki wyrządzają wielkie szkody w sadach.

Barżo często spotykamy się z narzekaniami, że pomimo zapowiadania się na urodzaj kwiat opadł i ciele nadzieja na dochód z sadu została rozwiana. Obawa, że pomimo zapowiadającego się urodzaju możemy nie doczekać się owoców z powodu występujących szkodników, jest jednym z powodów przedwstępnego wydzierżawiania sadów t. zw. sadownikom-arendatorom, którymi z reguły są u nas na kresach żydzi. Taki arendator licząc się też z wszelkimi możliwościami wydzierżawiając sad, płacąc na niepewnego, płaci znikomą sumę w stosunku do faktycznej wartości.

Jednym z najgroźniejszych szkodników, występujących na tutaj, jest w wielkich rozmiarach, jest przedzimka, powodująca zupełny nieurodzaj owoców. Samica przedzimka składa jajeczka jesienią, tym dłużej, im jesień przedłuża się, po jednym na paczki kwiatowych, przezwane jabłoni. Jedna samica złożyć może do trzystu jajeczek. Na wiosnę wyległe z owych jajeczek gąsieniczki wgrzają się w paczki kwiatowe i wyjadając słupki, nie pozwalają kwiatom zapłodnić się. Mniej więcej w połowie czerwca gąsienica spuszcza się po nitce wysnutej z siebie do ziemi, aby we wrześniu, początku października wykłuć się jako motyl. Samce mają skrzydła, zaś samice są bezskrzydłe. Chcąc złożyć jajeczka samica wchodzi na drzewo po pniu, szczególnie wieczorem daje się zauważyć jak żwinne samce latają masami wkoło pni, chcąc tym sposobem jak gdyby zachęcić i pomóc samicom wejść na drzewo, w międzyczasie parząc się z niemi.

W walce z tym niebezpiecznym szkodnikiem wykorzystane należy moment kiedy samice wchodzi na drzewo, gdyż innej drogi jak wejście po czemś nie mają. Wykorzystując niedoleżność, jaką dają przyrodzie samicy, w odpowiednim czasie, mniej więcej w połowie października, zakładamy na pień drzewa opas-

ki chwytny. W tym celu otaczamy drzewo na wysokości piersi dorosłego człowieka (niższe drzewa lub karły niżej) opaskami z papieru nieprzenikliwego dla tłuszczu (woskowanym albo mączczanym w kleju stołarskim) ściśle obwiązujemy w górnej i dolnej części szpagatem, górną połowę tej opaski smarujemy lepem nie zasychającym na powietrzu.

Samica wlatuje na pień, a nawet towarzyszące im samce, zostają powstrzymane w pochodzie i na dolnej części pni mogą być łatwo zniszczone, o ile nie zginą w lepie. Opaski takie powinny pozostawać aż do mrozów.

Przy tej okazji wylapemy sporo i innych szkodników. Uważać należy, żeby pod opaską nie było przejęcia.

Lep oraz opaski można nabywać już przygotowane, jednym z najlepszych lepów jest „Brumatoj”, są i inne również dobre. Środki te nabywać można za pośrednictwem Związku Posiadaczy Sadów i Pasięk Woj. nowogródzkiego w Baranowiczach, Sadowa 9. Związek udziela fachowych wskazówek i pouczeń wchodzących w zakres walki ze szkodnikami i chorobami drzew owocowych.

**BYĆ ZAPEWNIONY**  
KURSY SAMOCHODOWE  
**H. PRZYLIŃSKIEGO**  
Warszawa, Alja Jerozolimskie 27.  
SAMOCHODY SZKOLNE  
O PD WOJNEJ KIEROWNICY  
PATRYC ŚWIATOWY  
ULATWIWIJĄCY I PRZYSPIESZAJĄCY NAUKĘ  
Szybkie i gruntowne nauczenie. — Opiekę i nadzór nad dziećmi dla przyjeżdżających.  
Kursy zawodowe i dyplomowe. — Gwarancja otrzymania prawa jazdy.

**Pokali słup mleczny BIRULI**  
Nowogródek, Zamkowa 3.  
Polecam PT. wszelkie produkty mleczarskie w dobrym gatunku. Masło śmietankowe I II gat., masło kuchenne, sery, śmietankę słodką i kwaśną.  
Przy większych zakupach udziela się rabatu. 347-2

### MARY IMLAY TAYLOR

68)

(Przedruk wzbroniony)

## Człowiek, który się przebudził

— Wszystkim państwu, wiadomo, że była to jedna z kluzul — testamentu. Nie sądzę żeby przy obecnym stanie rzeczy jakikolwiek sąd mógł dowiedzieć jego pogytalności. Jest to wykłuzzone, dopóki nie przestanie uważać się za Jana Richiesona.

— Jakże to dziwne, że on się tak przy tem upiera — zauważyła pani Townsend. W jakim celu on to robi? Czy znał prawdziwego Richiesona? Jak wygląda ten Richieson panie, Ferrell?

Młody Ferrell zastanawiał się przez chwile.  
— Nie umiem dobrze opisać, jak kto wygląda — rzekł niezręcznie. Richieson jest, jak mi się zdaje, tego mniej więcej wzrostu co pan Barney, tylko silniej zbudowany, zażywniejszy, proszę państwa. Ma takie same niebieskie oczy, ale za to włosy czerwone jak Marchew.

Hester doznała silnego wstrząśnienia i ogarnęła ją wątpliwość bolesniejsza niż kladykolwiek. Wszak Richieson twierdził najwyraźniej, że miał zasiedniczo czerwone włosy. Doktor Wallace przypominał sobie również ten szczegół.

— Pierwszego dnia, kiedy Horacemu przyszło do głowy to przywidzenie, powiedział mi odrazu, że jego własne włosy były czerwone i oskarżył mnie, że mu je w jakiś sposób przebarbował — zakończył ze śmiechem.

— Musiał gdzieś widzieć tego człowieka i nabił sobie nim głowę — podsunął Ferrell.

Claypoole przerwał mu gwałtownie.

— Nonsense! Jest tylu rudyh ludzi. Przebywał stałe w moim towarzystwie i był naogół bezradny jak dziecko. Nigdy nie zapoznawał się z żadnym Richiesonem.

— Prawda — zauważyła chwiejąc głową, pani Townsend. Taki byles zawsze oddany temu chłopcu, Mauncy! Dziwię się, że go teraz pozostawiasz tak dużo samemu sobie.

Claypoole westchnął i odgarnął włosy z szerokiego czoła gęstym wyrażającym jednocześnie znudzenie i zekopotanie.

— To się absolutnie nie da ukinąć proszę pani — odpowiedział z całą szczerością. Nie mogę ograniczać jego wolności, on jest na to za mały. Z drugiej strony nie chciałbym, żeby podejrzewał, że go uważamy za nieodpowiedzialnego. Ale mam ciągle na niego oko. Naprzykład wiem, że w tej chwili Horacy jest na konferencji u sędziego Wheelera. Sądzę, że pragnie skłonić sędziego, do wszczęcia walki o Jego usamowolnienie.

Hester, pomimo, że siedziała przy otwartym oknie, poczuła się nagle jak ptak w nieznaną klatkę. Ogarnęła ją szalona ochota wyrzobowania granic swej wolności, na podobieństwo ptaka bijącego skrzydłami o druty więzienia.

— Sędzia udzielił mi napewno dobrej rady. To pełnomocnik Hester — rzekła z ulgą pani Townsend. To dobry człowiek.

— Jest dla mnie bardzo wrogo usposobiony — zauważył Claypoole. Zawsze był zazdrośny o to, że nie йому dostała się opieka nad Horacym i zarząd jego majątkiem. Jeżeli strzeli mu do głowy, że Horacy jest w gruncie rzeczy normalny, to będziemy mieli kłopot nieładna.

Doktor Wallace potrząsnął głową.

— Niema się czego obawiać. Horacy nie może się opędzić przewidzeniu, że jest kim innym, a nie sobą. Jak tylko zacznie majaczyć na ten temat, Wheeler da mu pokój. To ekscytryczny stary jemuść, nigdy nie ma cierpliwości słuchać długo czyichś wywodów.

— My mamy o nim jaknajlepsze wyobrażenie — wtrąciła sztywno pani Townsend.

— I ja również. Lubię go nawet, ale uważam za rodzaj koleżanę gruszy, którą trzeba obciążyć z kolców zanim się człowiek dostanie do owoców.

Pani Townsend nie dała na to żadnej odpowiedzi; cofnęła się tylko z szelestem sukien w głąb krzesła i zapatrzyła się w przeciwległą ścianę.

Nastalo krótkie milczenie, poczem przemówił Claypoole, przenosząc poważnie wzrok z jednej twarzy na drugą.

— Cała rzecz sprowadza się do tego, że zebrałmy się tutaj, by powziąć decydujące postanowienie, czy mamy przedsięwziąć pierwszy krok, to jest kazać go zbadać ewentualnie i zamknąć w schronisku dla obłąkanych? Bo musimy się liczyć i z tą możliwością.

Hester wstała nagle ze swego krzesła i stanęła na tle okna, w pełnym blasku słońca, które ubrało jej ciemne włosy w świetlistą aureole. Zapatrzony w nią młody Jim Ferrell westchnął z całego serca. Wiedział, jak to sam wyraził przed sobą w głębi duszy, że „nie dla psa kielbasa, nie dla kota sadio”.

— I ja należał do rodziny — rzekła cichym głosem, — a oprócz tego jestem następną spadkobierczynią i jako taka, oznajmiam wam raz na zawsze, że nigdy na to nie zerwale — nigdy!

Matka zgorzyla się niesłychanie.

(D. C. N.)



# POPIERAJCIE TYDZIEŃ SPORTOWY W LIDZIE

## ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska Nr. 40, Tel. 93

### Organizacja Zjazdu Straży Pożarnych

W związku z zawodami Ochotniczych Straży Pożarnych powiatu lidzkiego rozpoczynającym się dnia 14 października w Lidzie, odbyło się dnia 27 września posiedzenie Komitetu Organizacyjnego Zjazdu celem ustalenia, oraz podziału pracy organizacyjnej. Po omówieniu szeregów spraw postanowiono wyłonić sekcje: wyżywienia, skoszarowania, teatralną i zaopatrzenia.

W skład sekcji wyżywienia weszli pp.: Dworecki, Trocki, komisarz Jaskorzynski. Jednocześnie postanowiono się zwrócić do szeregu osób o wzięcie udziału w pracach tej sekcji.

Do sekcji skoszarowania weszli pp.: komisarz Erhardt, mjr. Januszajtis, raz pp. Kwaternier (z koaptacji).

Sekcja teatralna—pp.: Ripperows, Rogowska, Jurago, Indygnierow Trynkiwicz i Kostecki. Zaopatrzenie Zjazdu w sprzęt do ćwiczeń, wystawienie wspólnie na zamku Gedymina i t.p. powierzono p. majorowi Synosiowi i sejmikowemu instruktorowi pożarnictwa p. Paskowi.

Następnie odbyło się posiedzenie Zarządu Okręgowego Związku Straży Pożarnych, na którym postanowiono pójść do władomości wszystkim strażom, by do dnia 8 października zgłosiły do Okręgowego Związku Straży Pożarnych w Lidzie liczbę członków przybywających na Zjazd.

Jednocześnie Zarząd uchwałył zodać bezpłatnie strażom 50 kompletów książkowości Zwozej, jako zapomogę od Związku.

### Zniżka cen na chleb

Na posiedzeniu Komisji Cennikowej, odbytym dnia 27 września w Starostwie, przy udziale przedstawicieli kupców zbożowych, piekarczy, młynarzy i konsumantów, zostały ustalone następujące ceny na mąkę i chleb: Mąka razowa 42 gr. za 1 kg.

- 65% pyłowa 58
- Chleb razowy hurt. 38
- detal 41
- pył. 65% hurt. 55
- det. 58

### Dlaczego?

Dlaczego w okresie gorącego doprowadzenia do porządku ulic i chodników zapomniano o ulicy Dworcowej na całej jej przestrzeni od ul. 3 Maja do ul. Piłsudskiego? Po ostatnim 2 dniowym deszczu, chcąc dostać się z ul. Piłsudskiego na ul. 3 Maja lub odwrotnie, trzeba było robić krąg 2-kilometrowy.

### Ślusarz zawiął, a kowala powiesił

W związku z wzmianką, „Żyto ma znieżyć”, podaną w „Życiu Lidzkim” dnia 17 września, udało się ustalić, iż jedynymi i bezpośrednimi sprawcą niedbalstwa wykonywania czynności porządkowych na Rynku był stróż miejski, a nie p. Karczmar, którym zasłaniali się wzmiankowanemu cerber.

Należy zaznaczyć jednocześnie, że p. Karczmar, jako ławnik, jeszcze w 1921 r. pierwszy raz, a następnie w 1925 r. drugi raz postawił wniosek o zobowiązaniu obywateli do polewania ulic naprzeciwko ich posiadłości, chcąc w ten sposób zapoczątkować więcej racjonalne porządkowanie ulic. Wniosek ten kulturalna Rada Miejska natychmiast uchyliła i dopiero trzeba było przepisów ze strony Rządu, które pouczają o utrzymaniu należącego stanu sanitarnego w mieście.

### Program Tygodnia Sportowego

**Niedziela 30 września.**  
Godz. 10.30 Zbiórka drużyn sportowych i zawodników w zamku Gedymina. Raport klubów. Przemówienie starosty H. Bogatkowskiego.

Defilada zawodników. Bieg uliczny trasa (3 km.) z zamku Gedymina ul. Suwalska, ul. Krupowska, ul. Falckowskiego, ul. 3-go Maja, ul. Suwalską do zamku Gedymina

Od godz. 14 bieg z płotkami 110 mtr., skok w dal, skok o tyczce, statek 4X100, rzut dyskiem, rzut kulą, bieg 800 m., skok w wyż, rzut oszczepem, bieg 200 m., bieg 100 m.

Konkurencje dla pan: rzut dyskiem, rzut kulą, rzut oszczepem, bieg 60 m.

**Wtorek 2-go października.**  
Godz. 14.30 Dalszy ciąg turnieju piłkarskiego.

**Piątek 5-go października.**  
Godz. 16 w zamku Gedymina 1) Pokaz gimnastyczny. 2) Zawody drużyn żeńskich w siatkówkę i koszykówkę.

**Sobota 6-go października.**  
Godz. 14.30 Półfinal turnieju piłkarskiego. Finały lekkoatletyczne. Godz. 21. Bał Tygodnia Sportowego

**Niedziela 7-go października.**  
Godz. 11 zawody kolarskie: 1) Bieg 3 km. dla pan. 2) Bieg 5 km. dla juniorów 3) Bieg 10 km. dla seniorów 4) Bieg „ciężki” na 500 m.

Start na strosie obok cementarni na Wismontach

Godz. 14.30. Finał turnieju piłkarskiego. Godz. 16. Uroczyste rozdanie nagród i dyplomów.

Zawody lekkoatletyczne i turniej piłkarski odbywać się będą na stadionie sportowym 77 p.p.

W tygodniu sportowym uczestniczą: Gimnazjum Państwowe, Gimnazjum Miejskie, Związek Strzelecki, Tow. Gimn. Sport. „Sparta”, 77 p.p., P. K. O. „Polonia”, Polijny Klub Sportowy, Lidzka Straż Ochotnicza

### RADJO-PROGRAM

WARSZAWA Ina 1.111.  
Niedziela 30 września.

10.15—11.45. Transmisja nabożeństwa z Katedry Włocławskiej.

12.00—12.10. Sygnał czasu.

12.10—14.00. Parówek symfoniczny z Filarowej Warszawskiej.

15.55—18.00. Komunikat.

16.00—16.20. Odczyt p. L. „Książka, a postęp w rolnictwie”

16.20—16.40. Odczyt p. L. „Uprawy przedzimowe”.

16.40—17.00. Odczyt p. L. „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze”.

17.00—18.30. Koncert popularny.

18.30—18.50. Rozmaitości.

18.50—19.15. „Rozwój demokracji w Stanach Zjednoczonych A. P. Odczyt p. L. „Ideja demokratyczna w Stanach Zjednoczonych A. P.”

19.45—20.10. Odczyt p. L. „Kto polczył podwaliny pod przemysł natto- wy w Polsce”.

20.10—20.30. Nadprogram

20.30. Koncert popularny.

19.00—19.20. Sygnał czasu.

22.30—23.30. Muzyka Taneczna z dancingu „Oaza”. Orkiestra pod kier. W. Roszkowskiego.

**Poniedziałek 1 października**  
12.00—12.10. Sygnał czasu.

12.10—12.25. Komunikaty.

15.45—16.00. Trybunowy przegląd komunikacyjny.

16.00—16.25. Muzyka z płyt gramofonowych.

16.25—16.55. Program dla dzieci.

17.10—17.35. Odczyt p. L. „Mantegna, z szkole pedagogiczne”.

17.35—18.00. Odczyt org. starenim Min. W. R. I. O. P. p. L. „Międzynarodowy kongres historyczny w Oslo”.

18.00—19.00. Muzyka taneczna.

19.00—19.20. Rozmaitości

19.20—19.35. Lekcja języka francuskiego.

19.35—20.05. Komunikat rolniczy.

20.30. Transmisja z Berlina. Koncert międzynarodowy.

22.00—22.05. Sygnał czasu.

22.05—22.40. Komunikat.

22.40—23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

### GIEŁDA

pieniężna i towarowa

DEWIZY: M. Jork 4.90. Zurich 171.66 Londyn 48.25  
Paryż 34.88 Praga 26.44%, Berlin 212.52  
Wiedeń 125.50 Tendenc. niezmiennas.  
Ruble złote—4.67  
Dukler w prywatnym obrocie—8.88%, Gdańsk 172.74

**Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 24 b. m.**  
osiągnął za 100 złotych

Gdańsk 57.75—57.80 Berlin 46.92%, 47.12%, M. Jork 11.25. Zurich 98.22%, Londyn 43.25 Praga 37.62%, Wiedeń 79.38—79.68.

**Papiery procentowe**

5% premjowa 901—92  
6% dolarowa 86.25—86.75—86.30  
10% - kolejowa 103  
5% - konwersyjna — 67  
5% - kolejowa 61.15  
8% Bank Gosp. Kraj. 84.  
8% - Rolny 94  
4 1/2% ziemskie 52.35  
8% miejskie 71.25  
5% miejskie 58  
4 1/2% miejskie 52  
4% pożyczka inwestycyjna 119—121

**Akcje**

Bank Zachodni 32 1/2  
Bank Dyskontowy 135—135 1/2  
- Mandłowy 117  
- Polski 178  
- Zw. Spół. Zarob. 80  
Siła i Światło 144  
Cukier 62—62.75  
Węgiew 104—103—103.50  
Nobel 28  
Litoop 38.50  
Lary 8  
Modrzewów 39.50  
Haberbusch 234  
Starochowicki II em. 52.25—52.75  
Borkowski 17.50  
Pirley 67.50  
Zawarcie 27.25—27.50  
Wysoka 222  
Ostrorog 115—116.50 serja „b i em- sja” 112 serja „e”  
Cegielni 46  
Zieleniewski 128  
Poelski 8 1/2—9  
Spiytus 39 1/2—40  
Nordb 235  
Złazler 40 1/2—41 1/2  
Parowóz I em. — II em. 40—39.50  
Ciechanów 24.25  
Spies 185—187.50  
Rudziński 42  
Kluwek 7.15  
Chodorów 189  
Tendencja słaba.

**Losy i klasy 18-ej**  
Polskiej Państwowej Loterii Klasowej są do nabycia w Kolekturze R. STOLLE, Nowogrodek Brulionowa 21, Zamkowa 21.  
Główna wygrana 750.000 zł.  
Do drugi los wygrany. Ciągnienie 15 i 16 listopada rb. Cena 10-sób, Czwartka zł. 10, Piątek zł. 20, Cały zł. 40. Losy wysyłam po otrzymaniu gotówki wpłaconej na konto P. K. O. Nr. 80.805 lub przek. poczt. Plany czy z przepisami na żądanie wysyłam bezpłatnie, 369-4

### MARY IMLAY TAYLOR

(Przedruk wzbroniony)

## Człowiek, który się przebudził

— Przypuszczam, że chcesz przez to powiedzieć, że trzymasz stronę tego młodego warjata, twego kuzyna?

— Jeżeli dan utrzymuję, że to mój kuzyn—tak. Sędzia wykreślił się razem z fotelem.

— To tak sprawy stoja? To on puścił w kurs to swoje szalenie przewidz nie? A ty, jako niemądra, mała dziewczynka zaczynasz naprawdę wierzyć, że dwa i dwa czynią razem pięć!

Cester wiedziała, że będzie musiała stoczyć walkę, uśmiechnęła się przeto do starego jegomościa i trząsnęła przecząco głową.

— Początkowo i ja miałam takie wrażenie, panie sędzko. Jeszcze i teraz wraca mi się to chwila. Ale za każdym razem, gdy przychodzi mi mnie okres normalnego samopoczucia, jestem pewna, że to absolutnie nie jest Horacym tylko Jan Richieson.

Sędzia zrobił gniewną minę.

— Czy po to tu tylko przyszedł, Hester, żeby mi opowiadać takie nonsensy?

Zaczerwił się.

— Nie, ale chcę żeby pan sędzia w to uwierzył, bo w przeciwnym razie nie będę miała pogo opowiadać reszty.

— Kiedy ja w to nie wierze! — odparł brutalnie sędzia.

— Wiem o tem i widzę, że będzie mi okropnie trudno wykazać panu, dlaczego ja w to wierze — od-

powiedziała spokojnie. — Widzi pan, ja się prawie z Horacym razem wychowywałam. Bawiliśmy się razem jako dzieci sądzi, że jeżeli ktokolwiek znał dobrze Horacego, to już chyba ja. Piec miesięcy temu powrócił z podróży do domu. Ujrzała Horacego—jak go nazywają — pierwszy raz po osmiu latach niewiedzenia. Doznałam odrazu miśchyanie dziwnego uczucia, że to nie jest Horacy. Nikomu o tem nie mówiłam, jako o niemądrem przywidzeniu, ale nie mogłem się pozbyć tego wrażenia. Przedewszystkiem on miał inn nos — i inne oczy. Nie wdaję mi się to moziłwem, żeby czas mógł zmienić czyjes oczy w taki sposób! Przyszło mi potem dogłowo, że może wyraz twarzy zmienił się wskutek utraty pamięci.... Nie wiedziałam co myśleć. Półtem nastął dzień, kiedy zaszła w nim przemiana. Nie wiem jak to wyrazić, chyba że pewien, że się przebudził. Zdawało się Zdawało się, że wyrzucił się naagle z angielskich oparów i poznał samego siebie. Tylko że... obudził się z tem nadzwyczajnym przesądzeniem, że jest Richiesonem, a Horacym Berneyem. Wszystkim wydawało się to nie słychanie fantastyczne, tylko nie mnie. Dla mnie było to objawieniem. Czula, że on jest naprawdę Richiesonem, czuje to w dalszym ciągu.

Sędzia, który przysłuchiwał się z natężoną uwagą, z pochyloną ko przodową wielką głową i prznikliwymi oczyma, utkwionemi w twarzy dziewczyny, chrząknął. Było to wiele mówiące chrząknięcie, wymowniejsze niż słowa, pełne niedowierzania i sprzeciwu, ale ona ciągnęła odważnie dalej.

— Dużośmy o tem rozmawiali. Tyle się nagromadziło okoliczności, przemawiających za tem, że on jest Horacym, że jak mi się zdaje i jego ogólny wątpliwości. Nigdy jednak nie zachwilało się w nim na dobre przedświadczenie, że nim nie jest i powta-

rza uparcie ciągle tę samą historię, że ostatniem zapamiętanem przezeń przyżyciem jest podród do Spngnfieldu celem sprzedania — czyliś samochodów. Miało to miejsce mniej więcej wtedy, kiedy Horacy, Claypoolie i Giles jechali do nias z New-Yorku. Wiem, że to wszystko wydaje się panu sędziemu nie dowiary, ale ja mu wierze.

Wheeler z łagodniejszym nieco wyrazem twarzy, oparł się z powrotem o poręcz fotelu. W zadumie zaczął bebnic palcami o krawędź biurka.

— Czy kochasz się w nim?—zapytał zlenacka.

Hester oblała się ślicznym rumieńcem, ale odważnie spojrziała w oczy staremu przyjacielowi.

Tak! Ale niech mu pan tego nie mówi.

— To twój kuzyn, dziewczyno i w dodatku obłąkany. Nie wierze, żeby on mógł kiedykolwiek wyzdrowieć.

— Nie sądzi, żeby on był moim kuzynem i jestem pewna, że pod względem umysłowym jest zupełnie normalny.

— zakochana dziewczyna, niedorzecznie zakochana dziewczyna nie ma za grosz zdrowego rozsądku — rzekł tonem wyrozni sędzia.

— Sądzię że pod tym względem jestem mądrzejszą niż większość dziewcząt — odpowiedziała łagodnie. — Myślałem, że się kocham, gdy miałam szesnaście lat i zrobiłam coś niedorzecznego. Nigdy o tem nikomu nie mówiłam, ale teraz powiem panu, panie sędzko. Osiem lat temu, uciekliśmy ze szkoły wyszłam za mego kuzyna, Horacego Berneya.

— Wielki Boże! — rzekł sędzia.

Nastąpiła chwila wymownego milczenia. Dziewczyna była zbyt zmieszana, by mówić dalej, a nadto oczy jej napelniły się łzami.

(D. C. N.)

# POPIERAJCIE TYDZIEŃ SPORTOWY W LIDZIE

## ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:

Suwalska Nr. 40, Tel. 93

### Co słyszać w Spółdzielni Spożywców „Jedność” w Lidzie

Mija już okres ogórkowy w którym nie było czasu ani na pisanie, ani też na czytanie, bo członkowie nasi byli zajęci pracami ziemnymi, ponieważ rekrutują się przeważnie z rodzin. Najbardziej palące prace w roku już się skończyły, jest coś niecoś w stodole, przez co i mina weselsza, zarobki się w naszych sklepach. Obroty się zwiększają z każdym dniem, a jeżeli chodzi o 1-sze półrocze, to w stosunku do ubiegłego roku, powiększyły się o jakieś 40 proc.

Najbardziej aktualną sprawą jest teraz dla naszej spółdzielni, sprawa piekarni mechanicznej.

Obecnie jest już sporządzony akt kapitału piecu pod piekarnię i Zarząd spółdzielni zabiega o pożyczkę na budowę gmachu. Wystąpiliśmy do Rady Miejskiej o gwarancję, ale p. p. radni z p. Puppke, z c. burmistrza na czole zaprotestowali, wobec czego gwarancji nieotrzymaliśmy. Otrzymałmy natomiast takową od Sejmiku, dzięki wielkiej życzliwości p. starosty Bogatkowskiego i wielkiemu zrzucającemu członków Sejmiku Lidzkiego. W najbliższej przyszłości mamy otrzymać 75 tys. zł. pożyczki z Banku Gospod. Kraj. na 15 lat płatne w 30 równych ratach. W związku z zbliżającym się sezonem jesiennym, musimy jaknajskrzętniej jednak sobie nowych członków i uzupełnić udziały, im więcej nas będzie, tym silniejsza będzie nasza Spółdzielnia i łatwiej pokona piętrzące się przeszkody. Tyko liczna solidarna i świadoma gromada wywoła się z pod jarzma wyższości i poprawi swój byt gospodarczy.

Wstępując jaknajliczniej w szeregi spółdzielni. Pamiętajmy, że bez kobiet niema kooperacji. Żona, narzeczona, siostra, matka czy sąsiadka, niech się zapisze do spółdzielni, niech w niej robi zakupy i niech się przekonowa o korzyściach jakie daje spółdzielnia. N.

### Ogłoszenie o przetargu

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza przetarg na dzierżawę nawierzchni wąskotorowej, ułożonej w koleje od stacji kolejowej Skrzybowce do miasteczka Wasiliszki, długości około 16 km. toru szyn trakcyj konnej, rozpiętości toru 600 mm.

Do obowiązku dzierżawcy, oprócz przewidzianych w warunkach użytkownika nawierzchni podanych przez Ministerstwo Komunikacji w okólniku z dnia 14 marca 1923 r. Nr. IV 2924 W 28, będzie należało:

- 1) doprowadzenie kolejkę do stanu używalności dla trakcji konnej i utrzymywanie kolejkę w tym stanie środkami dzierżawcy.
- 2) utrzymywanie przez cały czas dzierżawcy stałej komunikacji osobowej pomiędzy stacją Skrzybowce a miasteczkiem Wasiliszki.
- 3) uzyskanie od Ministerstwa Spraw Wewnętrznych zezwolenia na eksploatację kolejkę i utrzymywanie na koleje ruchu osobowego i
- 4) wykupienie względnie wydzierżawienie prywatnych gruntów, zajętych pod kolejkę, drogą dobrowolnych umów

Nawierzchnia wyżej nazwanej kolejkę może być wydzierżawiona na termin do lat trzech.

Osoby zyczące uczestniczyć w przetargu mają wnieść do Prezydium Dyrekcji (Wilno, ul. Słowackiego 2) do 12-godz. dnia 18 października 1928 r. oferty ze wskazaniem wysokości rocznego czynszu dzierżawnego. Do oferty należy załączyć kwit na złożone w Kasie Główniej Dyrekcji P. K. w Wilnie wadium w kwocie 1500 zł.

W razie cofnięcia, złożonej oferty w czasie rozprawy ofertowej, jak również w wypadku odmowy stawięcia się do podpisania umowy dzierżawnej, złożone wadium przepada na rzecz Skarbu Państwa.

Oferty winny być złożone w zapieczętowanej kopercie firmowej z napisem wskazującym zawartość i złożone do koperty drugiej bez napisu nieprzejrzystej i polem zapieczętowanej i z napisem: „Oferta na dzierżawę nawierzchni wąskotorowej, ułożonej w koleje od stacji Skrzybowce do miasteczka Wasiliszki”

Nieuwzględnione oferty pozostaną bez odpowiedzi. Przy podpisaniu umowy winna być złożona kaucja w wysokości 15000 zł. przy czym złożone wadium może być zaliczone na poczet kaucji. Szczegółowych wyjaśnień o warunkach dzierżawy można zasięgnąć w Wydziale Kolei Wąskotorowych pokój Nr. 31 w godzinach urzędowych.

Dyrekcja Kolei Państwowych  
w Wilnie.

374

**KINO „NOWOŚĆ”**  
w STOLPCACH  
wyświetla 1, 2, 3 i 4 października film p. t.  
„Kochanka Rosyjskiego Gwardzisty”  
Dramat w 10 aktach oraz nadprogram

**Kino „Pogoń” w Nowogródku**  
Dzisiaj i dni następne wyświetla film p. t.  
„Ostatni uśmiech Błażna”  
Dramat w 10 aktach

### RADJO-PROGRAM WARSZAWA fala 1.111.

**Poniedziałek 1 października**  
12.00—12.10. Sygnał czasu.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
15.45—16.00. Trzydniowy przegląd komunikacyjny.  
16.00—16.25. Muzyka z płyt gramofonowych.  
16.25—16.55. Program dla dzieci.  
17.10—17.35. Odczyt p. t. „Mantegna, a szkola podewska”  
17.35—18.00. Odczyt org. staraniem Min. W. R. i O. P. p. L. „Międzynarodowy kongres historyczny w Osio”  
18.00—19.00. Muzyka taneczna.  
19.00—19.20. Rozmaitości.  
19.30—19.55. Lekcja języka francuskiego.  
19.55—20.05. Komunikat rolnicy.  
20.30. Transmisja z Berlina. Koncert międzynarodowy.  
22.00—22.05. Sygnał czasu.  
22.05—22.10. Komunikat.  
22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej

### Wtorek 2 października

12.00—12.10. Sygnał czasu.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
16.00—16.55. Koncert z płyt gramofonowych.  
17.10—17.35. Odczyt p. t. „Wielkie biegi kolarskie”  
17.35—18.00. Transmisja odczytu z Katowic.  
19.00—19.20. Rozmaitości.  
19.30—19.55. Odczyt p. t. „Wykopiska archeologiczne w Anadolji”  
19.55—20.05. Komunikat rolnicy.  
20.05—20.15. Nadprogram, komunikat.  
20.15. Transmisja z Krakowa.  
22.00—22.05. Sygnał czasu.  
22.05—22.10. Komunikaty.

### GIEŁDA pionierska i towarowa

DEWIZY: N. Jork 4.90, Zurich 171.66 Londyn 43.25  
Paryż 34.88 Praga 26.44%  
Berlin 212.52  
Wiedeń 125.50 Tendenc. niezmienną.  
Ruble złote—4.67  
Dolary w prywatnym obrocie—8.88%  
Gdańsk 172.74

### Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 24 b. m.

ostatek na 100 złotych  
Gdańsk 57.75—57.80 Berlin 46.92%  
47.12% N. Jork 11.25 Zurich 58.22%  
Londyn 43.25 Praga 377.62% Wiedeń  
79.38—79.68.

### Papieru procentowe

5% premjowa 90%—92  
6% dolarowa 86.25—86.75—86.50  
10% kolejowa 103  
8% konwersyjna — 67  
8% kolejowa 61.15  
8% Bank Gosp. Kraj. 94.  
8% Rolny 94.  
4 1/2% ziemskie 52.35  
8% miejskie 71.25  
5% miejskie 58.  
4 1/2% miejskie 52  
4% pożyczka inwestycyjna 119—121

### Akcje

Bank Zachodni 32 1/2  
Bank Dyskontowy 135—135 1/2  
• Handlowy 117  
• Polski 178  
• Z w. Spół. Zarob. 80  
Siles i Swietlo 144  
Cukier 62—62.75  
Węgeln 104—103—103.50  
Nobel 25  
Lilpop 38.50  
Lary 8  
Modrzew 39.50  
Haberbusch 234  
Starachowice il. em. 52.25—52.75  
Borkowski 17.50  
Fryz 67.50  
Zawiercie 27.25—27.50  
Wysoka 222  
Ostrowiec 115—116.50 serja „b i omi-  
sja” 112 serja „e”  
Cegielski 46  
Zieleniewski 128  
Pociski 87 1/2—9  
Spiritus 90 1/2—40  
Mordlin 235  
Zwierz 40 1/2—41 1/2  
Parowóz i em. — il. em. 40—39.50  
Ciechanów 24.25  
Siles 185—187.50  
Kłudzki 42  
Rudzi 7.15  
Chodorów 189  
Tendencja słaba.

### Losy i klasy 18-oi

**R. STOLLE Nowogródzk**  
Główna wygrana 750.000 zł.  
Do drug. losy wygra. Cugnienie  
15 i 16. listopada r. Cenna losów, Cielarka zł. 10, Połdwa zł. 20, Cały zł. 40. Losy wysyłam po otrzymaniu gotówki wpłaconej na konto P. K. O. Nr. 80.803 lub przek. poczt. Plany gry z przepisami na żądanie wysyłam bezpłatnie. 363-4

### Zaginiona

książeczka woj-  
skowa, wydana na  
Imię Antoniego Młotkowskiego s. Kaspera  
roczn. 1903, mieszkańca fol.  
Buciorowszczyzna gm. wasiliszki wy-  
dana przez P. K. (J. Lida, unieważnia  
się.  
272—2

### MARY IMLAY TAYLOR

(Przedruk wzbroniony)

### Człowiek, który się przebudził

— Czy twoja matka wie o tem? — zapytał w końcu stary pan.

Hester potrząsnęła głową i powiedziała mu prawie dosłownie to, co uprzednio wyznała Richiesonowi. Sędzia był za bardzo wstrząsnięty, by jej przewracać, siedział tylko i przysłuchiwał się, niepewny, czy to mu się wszystko śni, czy dzieje się na jawie. Wydawała mu się zawsze takim dzieckiem, iż nie mógł się poprostu pogodzić z myślą, że już od tak dawna jest mężatką i to potajemnie i w dodatku jeszcze żoną zdecydowanego idioty. Sytuacja była nie do zniesienia. I ta jej matka. — Sędzia przerwał nagłe swoje refleksje.

— Czy powiedziałaś mu to? — zapytał ostro.  
Hester cofnęła się trochę, odwracając zmieszana twarzyczkę.

— Tak, powiedziałam mu, żeby się upewnić co do jego identity. Byłam przekonana, że o takiej rzeczy nie mogłby zapomnieć. Uważa to za decydującą próbę — tak samo jak i ja.

Wheeler popatrzył na nią przenikliwym wzrokiem.

— A więc on upomniał się o swoje do ciebie praw? Doprawdy ładnie to o nim świadczy. Wiele mężczyzn na jego miejscu potraktowałoby taki zbieg okoliczności jako niebывala okazję. Przypuścmy, że zrobicie pewne ustępowo na rzecz twojej teorii, przypuścmy, że i ja powiem: a może to nie jest Horacy?

ze w takim razie — naszył się nacie i uderzył pięścią w biurko — gdzie jest prawdziwy Horacy?

Ta niespodziewana zmiana tonu podzieliła na młodą dziewczynę nieco detynuującą, nie dała się jednak zbić z tropu.

— Tego się właśnie musimy dowiedzieć.  
— Przypuszczam, iż nie przyszło ci do głowy, że takie postawienie kwestji nasywa myśl o morderstwie, nieprawdaż?

Zaczęła się jakac. drząc całym ciałem, jakby każde wypowiedziane przez niego słowo zadawało jej ranę, ale potwierdziła szczerze jego hipotezę.

— Tak! Tylko jak — dlaczego? Kto się mógł tego dopuścić?

Wąskie, sceptyczne wargi sędziego rozszerzyły się w złowieszczym uśmiechu.

— Moje dziecko, madame Tejyra twierdzi, że ten człowiek Barney czy Richieson — zamordował jej męża. Ona ma taką samą wrażliwość, nerwową naturę, jak ty i jest to jej idea fixe. Przypuścmy, że on zamordował naszego prawdziwego Horacego, narzucił się niepojędziejającemu niczego Claypoole'owi, udał obrażonego i teraz wreszcie postanowił powoli, niepostrzeżenie odzyskać zmysły?

— Ależ ja tu przyszedłam prosić pana o pomoc w dowiedzeniu się, że on nie jest Horacym i że maż madame Tejry żyje.

— Oh, znam to historie o człowieku ze starego podwórza — dorzucił z delikatną ironją sędzia. Zmyślona bajda!

— Kiedy ja go widziałam.  
— Widziałas? — Wheeler spojrzal na nią zdumionym i powiedział.

— Opowiedz mi o tem, moja panienko.  
Hester opowiedziała mu szczegółowo i bezstronnie o dziwnym incydencie, starając się go przekonać

ze nie znajdowała się w danej chwili pod wpływem Richiesona.

— Czy powiedziałaś o tem Brody'emu? — zapytał, gdy skończyła.

— Tak.  
— A więc on tem się zajmie. Co się tyczy reszty twoich zwierzeń, to powinnaś opowiedzieć o wszystkim matce. Musiny przedsięwziąć kroki w celu unieważnienia małżeństwa. Faktycznie nawet nie można uważać tego za małżeństwo. Byłaś wtedy za młoda, niepełnoletnia... Z drugiej strony będziemy mieli jeszcze większy kłopot o ile idzie o sprawy majątkowe. Jerezi Horacy nie żyje — wypowiadam to tylko jako argumentacyjne przypuszczenie — to ty jesteś spadkobierczynią. Ale tu się rzecz komplikuje. Byłaś doprawdy bardzo lekkomyślna, żeby zrobić coś podobnego. Naturalnie namówił cię do tego Horacy. Powinien był dostać zato baty! Marazie Brody się wszystkim zajmie i zobaczymy, co z tego wyniknie.

Uśmiechnął się i wyraz jego twarzy stał się nieco łagodniejszy.

— To nie jest wszystko, o co chciałam prosić pana sędziego rzekła przedk Hester.

— Do licha! o czego sobie życzysz, moja kochano damo?

— Chcę żeby pan sędzia stanął na jego stronie. Chcę, żeby postawił sprawę na ostrzu noża. Chcę, żeby pan się wystąpił z żądaniem usamowolnienia Horacego, jeżeli jest on normalny, natychmiastowego usamowolnienia.

— Al to jest jego pomysł?

— Mój. W ten sposób wszystko się prędzej wyświetli.

(D. C. N.)

# KRONIKA LIDZKA

## Tydzień Dziecka w Iwju

Za przykładem innych miasteczek, pojeździli i miasteczko Iwje, urządząc „Tydzień Dziecka”. dla oświetlenia którego zwrócono się do zarządu Straży w Iwju, by dla uczczenia tego święta wysłała orkiestrę, która odprowadziliby dzieci pod kościół i zagrała następnie przy defilowaniu tych maleniów, która musimy dziś na tych przygotować i urobić stoł przy których obywateli, na pokładzie do pokoleniu społeczeństwo pokłada całą nadzieję.

Tymczasem orkiestrę sni się pokazali. Doprawdy nie rozumiemy wprost jak należy uważać takie wy-

stąpienie straży Iwiejskiej. Trzeba również dodać, że to jest nie pierwszy i nie ostatni raz, gdyż przy każdej okoliczności, mającej na celu dobro społeczne, czy to święcie narodowym czy innej okoliczności, na których się kształca przyszłe pokolenia, gdzie się urabia dusze tam zawsze brak straży Iwiejskiej. Ufamy, że w przyszłości Straż zmieniła swoje postępowanie, wszak przecież Iwje też na ziemi polskiej i myślą i mową po polsku, a zatem tego rodzaju wystąpienie straży poczynać jedynie należy za obłąk złączy dla Państwa.

## Z życia straży pożarnych

W czasie prowadzenia 5-dniowego kursu pożarnictwa w Iwju, zarządził na pierwszy alarm, zapalał stół słomy poza miasteczkiem, której dostarczył woź gminy Iwje p. Rutkowski Ignacy.

Trzeba nadmienić, że może żaden z wołów nie interesuje się i dba o swoje gminę co p. Rutkowski. Jego wszystkie interesy, on na wszystko zwróci uwagę, on chętnie pomoże każdemu w jego pracy, która zdążyła do podniesienia poziomu jego gminy. Niejednemu doprawdy

nie zechciałoby się wstać w nocy, gdyby go zbudzono o godz. 24:11 i przozną o dostarczenie słomy i kom. P. Rutkowski nie tylko nie odmówił, lecz jeszcze podziękował, że się do niego zwrócono. Alarm na ogół udaje się dość dobrze, gromadząc dużo publiczności mniemając, że to prawdziwy pożar. Przy ogniu rozstawiono wszystkie sprzęty, poczem instruktorzy i kursanci kursu praktycznie, w jaki sposób należy rozstrzelać narzędzia przy pożarze, by można oglądać zabytki zlokalizować.

## Program Zjazdu Powiatowego Straży Pożarnych

W Lidzie w dniu 14.X r. b. odbędzie się zjazd powiatowy straży pożarnych z następującym programem: Dnia 13.X. 28 r. godz. 20. Capstrzyk na ulicach miasta.

Dnia 14.X. 28 r. godz. 6. Hejnał z Zamku ks. Gedymina, godz. 9.45 zbiórka delegatów i oddziałów straży (Zamek ks. Gedymina), godz. 10 uro-

czyście nabożeństwo w kościele, godz. 10.45 przyjęcie raportu przez p. Inspektora Pożarnictwa, godz. 11. rozpoczęcie zawodów o mistrzostwo powiatu (zamek Gedymina), godz. 13 przerwa obiadowa, godz. 15 pokazy drużyn (zamek Gedymina), godz. 16 ogłoszenie wyników, rozdanie nagród, dyplomów (zamek Gedymina, godz. 17 defilada wszystkich oddziałów ul. Suwalska, godz. 17.30 zakończenie zjazdu.

## SPRAWY ROLNE

### W połowie października

W gospodarstwach gdzie się przeznacza większy obszar pola pod okopowizny, termin połowy października jest zwykle ostatnim kresem kopania buraków pastewnych po ziemniakach. Idzie bowiem o to, że odmiany pastewniaków, rosnące pod ziemią — są dość wrażliwe na przymrozki — a trudno się spodziewać, by w tym czasie obyło się bez mrozów. To samo dotyczy brukwi — zwłaszcza — gdy sadzone na sapie i w ogóle w ziemiach zimniejszych. Szczególniej należy opieszczyć z kopaniem, o ile problemujemy wysadki: tu bowiem sprzęt musi się odbyć bez żadnych uszkodzeń — jeśli mamy się spodziewać zdrowego materiału nasiennego. Przechowanie wysadok, oprócz schronienia ich od mrozu, wymaga zabiegów nieco starszejszych, niż zwykle przechowywanie okopowych nasion. Zabiegi te odnoszą się do przykrycia materiału wysadkowego w ten sposób, żeby okopowane a nie obcięte grubo kształtów najbardziej zbliżonych do typu kłebów danej rośliny układać w kopczyk nieco zagłębiony i przesypany suchym piaskiem. Zwykle układa się, albo na sztorc pietrowo w kilka warstw — albo na leżąc z tym, że górne części rośliny leżą na obwodzie kopca. Po zakończeniu ukła-

## RADJO-PROGRAM

### WARSZAWA tele 1.111.

#### Wtorek 2 października

12.00—12.10. Sygnal czasu.  
15.00—15.30. Komunikaty.  
16.00—16.35. Koncert z płyt gramofonowych.  
17.10—17.35. Odczyt p. L. „Wielkie biegi kolarskie”.  
17.35—18.00. Transmisja odczytu z Katowic.  
19.00—19.20. Rozmaitości.  
19.30—19.55. Odczyt p. L. „Wykopalska archeologiczne w Anetolji”.  
19.55—20.05. Komunikat rolniczy.  
20.05—20.15. Nadprogram, komunikaty.  
20.15. Transmisja z Krakowa.  
22.00—22.05. Sygnal czasu.  
22.05—22.20. Komunikaty.

#### Środa 3 października

12.00—12.10. Sygnal czasu.  
15.45—16.00. Komunikat harcercski.  
16.00—16.30. Muzyka z płyt gramofonowych.  
16.30—16.35. Program dla młodzieży.  
17.10—17.35. Odczyt org. staraniem Min. W. R. i O. P. p. L. „Wycieczki w związku z oszacaniem języka ojczystego”.  
17.35—18. „Skrytka pocztowa”.  
18.00—19.00. Polska muzyka lekka.  
19.00—19.20. Rozmaitości.  
19.30—19.55. Odczyt z dzieła „Krajowiczostwo”.  
19.55—20.05. Komunikat rolniczy.  
20.05—20.30. Odczyt p. L. „Młodość Chopina”.  
22.00—22.05. Sygnal czasu.  
22.05—22.20. Komunikaty.

## GIEŁDA

### plonigina i towarowa

DEWIZY: N. Jork 4.90, Zurich 171.60 Londyn 43.24—43.23 Paryż 34.85 Praga 26.42, Berlin 212.50 Wiedeń 125.50 Ruble złote—4.67 Dolary w prywatnym obrocie—4.68, Gólabk 172.33 Tenden. niezmiennona.  
Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 29 b. m. osłabnął za 100 złotych \*  
Odeńsk 57.75—57.80 Berlin 46.92, 47.12, N. Jork 11.25, Zurich 38.22, Londyn 43.25 Praga 377.62, Wiedeń 79.38—79.68.

### Papiery procentowe

9% premjowa 93<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—95  
5% dolarowa 86.25  
10% - kolejowa 109<sup>1</sup>/<sub>2</sub>  
5% - konwersyjna — 67.  
5% - kolejowa 61.15  
8% Bank Gosp. Kraj. 94.  
8% - Rolny 94.  
4 1/4% ziemskie 51.50  
5% - miejskie 71.25  
5% - miejskie 58.  
4 1/4% miejskie 52  
4% pożyczka inwestycyjna 119—121

### Akcje

Bank Zachodni 32<sup>1</sup>/<sub>2</sub>  
Bank Dyskontowy 135—135<sup>1</sup>/<sub>2</sub>  
- Handlowy 117  
- Polski 178  
- Zw. Spół. Zarob. 80  
Sila i Światło 144  
Cukier 62—62.75  
Węgiel 106.50  
Nobel 29  
Lilpop 36.50  
Laz 8  
Modrzewjów 39.50  
Haberbusch 234  
Starochowca II em. 51.50  
Borkowski 17.50  
Pirley 67.50  
Zawiercie 27.25—27.50  
Wysoka 222  
Ostrowiec 115—116.50 serja „b i em-  
sja” 117.50 serja „a”  
Cegielnia 45  
Zimniewski 128  
Podsk 8<sup>1</sup>/<sub>2</sub>  
Spirytus 39<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—40  
Morbin 240  
Złota 40<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—41<sup>1</sup>/<sub>2</sub>  
Parowóz I em. — II em. 40—39.50  
Ciechanów 24.25  
Spisak 185—187.50  
Rdzki 40  
Kłucze 7.15  
Chodorów 189  
Tendencja utrzymana.

### Nie kupuj towarów zagranicznych

**Kino „POGOR” w Nowogrodzku**  
Dzisiaj i dni następane wyświetla film p. t.  
**„Ostatni uśmiech błazna”**  
Dramat w 10 aktach

**KINO „NOWOŚĆ” w STOLPCACH**  
wyświetla 1, 2, 3 i 4 października film p. t.  
**„KOCHANKA ROSYJSKIEGO GWARDZISTY”**  
Dramat w 10 aktach oraz nadprogram

## MARY IMLAY TAYLOR

(Przedruk wzbroniony)

# Człowiek, który się przebudził

— Ale przypuścmy, że dowiodą mu zupełnej niepocztytelności i oddadzą do domu obłąkanych? A tego tylko pragną.

— Wiem o tem, słyszałam jak nad tem dyskutowali. Panie sędzio, musi pan mi pomóc do wyświetlić. To... nie... do... znieście... nia! — wybuchnął złamanym głosem, wargi drżały jej silnie, a oczy zaskłity się łzami. — Muszę wleźć.

Stary prawnik zaciął usta i pograżył się w zadumie. Nie patrzył na nią, chciał, by się trochę opowiadała. Wzrok jego podniósł się daleko na tak dobrane znane sobie morze dachów, ale pomimo to nie uszło jego uwadze, że dziewczyna ociera kródkim czy. Wreszcie zwrócił się do niej prawie po ojcowsku, co ją ogromnie rozczuliło.

— Hester, powiem ci sprawniczka tajemnicę — rzekł powoli, biorąc do ręki nóż do rozcinania papieru i bawiąc nim machinalnie. — Badalem po cichu stan majątku Barneya. Mialem do tego zupełne prawo jako twój pełnomocnik. Oprócz tego miałem wrazenie, że wypadek Horacego — o ile naturalnie zostało rzeczywiste uszkodzenie mózgu — skończy się jego śmiercią i że majątek przejdzie do ciebie. Ołóż majątek ten jest w opiekarnym stanie. Początkowo nie miałem o tem najmniejszego wyobrazenia, ale ostatnio wpędem na trop. Claypoole przeprowadza ryzykowne kombinacje. Niektóre sumy są ulokowane solidnie, ale pozatem wdał się w jakieś szybko zbo-

gacające spekulacje i coś tam jest nie w porządku. Powiem ci, co mam zamiar zrobić w twoim interesie. Nastawie palupkę. Stane po stronie Horacego Barneya i zażadam oddania mi majątku. To im zwiąże ręce, zanim będą gotowi do działania. Ale — urwał na chwilę i ciągnął dalej powolnym głosem, jakby chcąc nadać wagę swoim słowom — musisz być przygotowana na to, iż mogą mi dowieść niepocztytelności.

Złbiała.

— Nie boję się, oznajmiła odważnie. — Tak już dalej być nie może. Musimy znaleźć Horacego i męża tej biednej śpiawczki!

Sędzia skinął głową.

— Panie sędzio, rzekła poważnie Hester — przez całe lata zachowywalam moją tajemnicę dla samej siebie. Teraz, kiedy nikt nie wie, gdzie się znajduje Horacy, tembardziej nie chciało mi się jej wyjawic, ale zrobiłam to jednak, żeby pomóc temu człowiekowi. Czy pomoże nam pan obojgu?

Stary pan pochylił na nią w zamysleniu, ale nie odpowiedział od razu, gdyż w tej chwili zadzwonił stojący na biurku telefon. Zatrząsnął się z niewidzialnym interesantem zwrócił się znów do Hester.

— To Brody. Powiedziałem mu, żeby tu przyszedł. Może zostanie i posłuchasz co on ma do powiedzenia, dziewczeko? Może on przedstawia sytuację bez ogródek, ale ty musisz przeciw wiedzieć, na co się odnieć, nieprawdaż?

Odetchnęła szybko.

Właśnie o to mi idzie! — wykrzyknęła. Wheeler potaknął skiniem głowy i spojrzawszy w kierunku drzwi.

Upłynęło parę chwil i w proggu stanął detektyw, skromny, potulny, ale spóstrzegawczy. Nie pozwolił

sobie nawet na najniższy objaw zdziwienia na widok Hester.

— Siadaj pan, — rzekł lakonicznie sędzia. — Panna Townsend przyszła do mnie poradzić się w tej samej sprawie — więc możesz pan zupełnie się nie krepować jej obecnością i mówić, co masz do powiedzenia.

— Mogę odejść, jeżeli pan sobie życzy — rzekła zarumieniona Hester, czując się pomimo wszystko intruzem.

Sędzia podniósł rękę.

— Siedź cicho ino ja kochana. Wszystko to dotyczy następnej spadkobierczyni do majątku Barneya. Mów pan, Brody. Co o tem wszystkim myślisz? Czegoś ty dowiedział?

Brody zahamował się chwilę, zastanawiając się jak zacząć.

— Narazie niewiele, panie sędzio. Widzialem się z panem Barneyem. Udzielił mi pewnej wskazówki, do której się zastosowałem. — Spojrzał na Hester i ciągnął spokojnym tonem: — Uważałem, że może się to na coś przyda. Pan Barney uważał, że ten młody człowiek: Jim Ferrell, który świeżo przybył z Buenos-Aires, wie coś o swym Janie Richiesonie, ogłaszającym się tam, jako agent od samochodów Stantonia.

Urwał i przeczucił notki.

— Oh, rozumiem! Cóż dalej rzekł niecierpliwie sędzia. — Czego się pan dowiedział od Ferrelle?

(D. C. N.)

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska Nr. 46, Tel. 93

## RADJO-PROGRAM

WARSZAWA fala 1.111.  
Czwartek, 4 września

12.00—12.10. Sygnal cęgi.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
15.45—16.00. Komunikaty Ligi Obrony Powietrznej i Przewodowej.  
16.00—16.30. Muzyka z płyt gramofonowych.  
17.10—17.35. „Wśród księży”.  
17.35—18.00. „Kąpiel dla kobiet”.  
18.07—19.00. Audycja literacka.  
19.00—19.20. Rozmaitości.  
19.30—19.55. Odczyt p. t. „Uprawa lnu”.  
19.55—20.05. Komunikat rolniczy.  
20.05—20.30. Odczyt o t. „Romantyka muzyki XIX wieku”.  
20.30. Koncert w wykonaniu orkiestry „P. R.”.  
21.15. Transmisja z Konserwatorium. Koncert chóru chłopskiego z Wiesława „Sängerklubchor Hofburgkapella”.  
22.00—22.05. Sygnal czasu.  
22.05—22. 0. Komunikat.  
22.30—23.30. Transmisja muzyki lekkiej.

**Skradzione** książkę woj- skową wyjęną przez P.K.U. Lida na Imię Jena Zarskiego rok 1893, oraz weksel podpisany przez Stanisława Mickiewicza, u nieważnia m. 386—3

**Potrzebni** od zarz. ogrodnik i stolarz, wykwalifikowani i wybitni fachowcy. Wynagrodzenie według umowy. Zgłaszać się z referencjami i świadectwami do Urzędu Wojewódzkiego, Wydział Budżetowo-Gospodarczy w godzinach urzędowych. 386—3

zwiedził szereg odwodów kompanijnych i strażnic, a więc: oddziały kompanijne ze strażnicami w Mikolajewszczyźnie i Kotosowie, strażnice w Luchowatym, Iłowie, Świerzyńowie, Smołarni i Samochwałach.

Prócz sprzetyś służby na granicy, ludu i czystości w siedliskach oddziałów wojskowych, pan Starosta stwierdził ogromny rozwój prac dokonywanych przez oddziały 8 baonu KOP, jak brukowanie drogi do oddziału kompanijnego i strażnicy w Mikolajewszczyźnie, budowanie grobli na odciniku Kotosowo — Smołarnia i Smołarnia — Świerzyńowo; wszędzie ogromnie posunęte już roboty, przy budowie strażnic w Smołarni i Samochwałach, oraz wszędzie staranne zabezpieczenie się i przygotowywanie na zimy, przejawiające się na strażnicach przez dokonywanie własnymi siłami różnych remontów, budowy szopa itp.

W końcu zwiedził pan Starosta strażnicę w Borkowszczyźnie i Oleszkowie, leżące na odciniku 6 baonu KOP, stacjonującego w twierdzy.

## Komitet Polityczny Domu Zdrowia

Dnia 29 września w gmachu starostwa odbyło się zebranie organizacyjne Komitetu Politycznego Domu Zdrowia, przewodniczył p. burmistrz Cwałina. Zebranie wyłoniło sekcję zabawową i sekcję loteryjną, w celu rozpoczęcia intensywnej akcji zbiórki funduszy na „Pol. Dom. Zdrowia”.

## Mir na „Policyjny Dom Zdrowia”

Amatorski zespół funkcyjnarjusów przy Pow. Komendzie P. P. a Stołpcach, zagrał w Mirze 30 września br. komedijkę p. t. „Błękitny opłany”. Po przedstawieniu odbyła się zabawa taneczna i ciągnięcie loterii fantowej. Mimo niesprzyjającej aury, zebrano się wiele publiczności, bo i jakież było nieprzyjęcie, jeśli całkowity dochód z imprezy tej, przeznaczono na „Policyjny Dom Zdrowia”. Dom taki w naszym powiecie, jest najprzedziej i to przy pomocy społeczeństwa, bo wielu potrzebnie pragnął swe starogane zdrowie na służbę w obronie ludu i porządku publicznego i w obronie mienia obywateli, szczególnie tu u nas. To też impreza ta winna być powtórzona w większych ośrodkach, a chętnych i ofiarnych pewnie nie zabraknie.

## Do grupy regionalnej PP. Posłów i Senatorów Wojew. Nowogródzkiego Bezp. B. Wsp. z Rząd

na ręce prezesa, pana senatora Kamienieckiego

Z końcem roku szkolnego 1928—29 mijają prekluzyjny termin uzyskania kwalifikacji zawodowych dla tych nauczycieli szkół średnich, którzy rozpoczęli pracę przed 1-ym stycznia 1923 roku.

Ponieważ wielu z nich oddało się na usługi szkolnictwa polskiego w pierwszych latach jego rozwoju i śpiesząc na wezwania władz i społeczeństwa do pracy oświatowej, niejednokrotnie wprost z pola walki i zaniebując przez to kontynuowanie dalszych studiów uniwersyteckich;

Ponieważ w pracy zawodowej wielu z nich niejednokrotnie okazało się wybitnymi i pozytywnymi pracownikami na niwie szkolnej i społecznej;

Ponieważ przez dłuższą pracę w tym zawodzie nabylłi całkowitego doświadczenia pedagogicznego, które często równoważy brak pełnego cenzusu naukowego.

Przeto usuniecie tego elementu z szeregow nauczycielstwa byłoby ze szkodą dla szkoły i krzywdą dla tej grupy nauczycieli.

To też Okręg Lidzki Związku Zawodowego Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich, stojąc na straży dobra szkoły polskiej i ochrony zawodu nauczycielskiego i uważając, że ciała ustawodawcze są powołane do opieki i troski nad szkołą i nauczycielem, przedkłada następujące dezzyderaty prosiac pp. Posłów i Senatorów o dolożenie wszelkich starań:

- 1) Aby przyznać dyplomy wszystkim nauczycielom, bez względu na wiek, czynnym przed 1 stycznia 1923 roku, którzy czynią zażość wszystkim innym wymaganiom art. 6 lit. A Ustawy 1922—24 r.
- 2) Aby podania o dyplom, odpowiadające wymaganiom art. 6 Ustawy z dnia 26 września 1922 r. i z dn. 16 lipca 1924 r. a zatwierdzone przez Ministerstwo W. R. i O. P. negatywnie pod wpływem redukcyjnych rządów p. ministra Grabskiego, rozpatrzyć ponownie w drodze przysyłzonej i dyplomy przyznać.
- 3) Aby czynnym przed 1-ym stycznia 1923 r., którzy posiadają 6 semestrów studiów i do 1928 roku mają co najmniej 5-letnią praktykę, oraz opinie zadawalejąca, wydać dyplomy bez względu na wiek.
- 4) Aby czynnym przed 1-ym

stycznia 1923-r., którzy nie posiadają wymaganych studiów, ale mają natomiast co najmniej 6-letnią praktykę w szkole średniej do roku 1928—29, oraz o opinie wybitna, wydać dyplomy również bez względu na wiek.

5) Aby zezwolic na egzamin uproszczony wszystkim nauczycielom, bez różnicy wieku, czynnym przed 1-ym stycznia 1923 r., którzy mają co najmniej 5-letnią praktykę do r. 1928—29 i których prace władze szkolne uznają za zadawalnąjące, przesuwając im termin składania egzaminów i urzędowania Komisji Egzaminacyjnej do końca roku szkolnego 1931—32.

6) Aby w związku z punktem 5-ym przedłużyć prawo nauczania do r. 1931—32.

7) Aby przedłużyć do r. szk. 1931—32 prawo nauczania i dla tych czynnych nauczycieli, którzy rozpoczęli pracę w szkolnictwie po 1-ym stycznia 1923 r. i mają prawo składania wyznaczonych egzaminów naukowych według starej ordynacji, a nie mają 4-letniej praktyki tembardziej, że termin składania tych egzaminów upływa w r. 1932-im.

Okręg Lidzki Związku Zaw. N. P. S. S. spodziewa się, iż Rząd i Sejm, biorąc pod uwagę słusznosc wyżej wymienionych dezzyderatów, zechce je uwzględnić tembardziej że wkrótce cała Polska święcić będzie 10-letcie swej Niepodległości, która, wielu z paśród tych nauczycieli wywalczyło swą własną krwią, grunty i ją następnie szerzeniem oświaty i pracą społeczno-obywatelską.

Po dłuższej dyskusji jednogłośnie uchwalono wyszczególnione wyżej dezzyderaty odesłać do Sejmu i do Zarządu Głównego Związku (Chmielna 49) z prośbą o poparcie u miarodajnych czynników.

Lida, wojew. Nowogródzkie, ulica Poleska 11-a. A. Koziński, przewodniczący Oddziału Lidzkiego Związku Zaw. N. P. S. S. W imieniu nauczycielstwa Okręgu Lidzkiego

Przewodniczący  
(—) A. Koziński  
Sekretarz  
(—) J. Hanus

## Żyrmyny, pow. Lida

Dnia 30-go września 1927 r. odbyło się występienie Spółdzielni Mleczarskiej i filij Spółdzielni Spożywców w Żyrmynach. Na uroczystość tę zgromadzili się licznie członkowie i sympatycy obu spółdzielni. Aktu poświęcenia dokonali ks. proboszcz Ignacy Brątki, który w serdecznych słowach życzył rozwoju placówce i podniósł jej wartość. Z kolei przemawiała w imieniu p. Starosty p. Kilkowski, ref. rolny Sejmiku, p. Grzechniak, instruktor rolny O. Z. K. R. p. Br. Roman, kierownik Spółdzielni Spożywców w Lidzie, p. Najda, instruktor oddy. Rady Okręg. Zw. Sp. Spoż. i p. Lubkiewicz, który między innymi podniósł zasługi obecnego wojska gminy p. Kant, osadnika wojak. Po uroczystości tej odbyło się

przedstawienie amatorskie „Ulicznik Warszawski” pod reżyserją p. Szkopa kier szkoły powsz. urzadzono przez Związek Strzelecki w Żyrmynach. Całość wypadła bardzo dobrze, co świadczy o pewnym wyrobieniu amatorów taneczna w pięknie udekorowanej sali, gdzie po kilkanaście par sławiało do ocheznego oberka. Na wszystkich tych imprezach panowała sympolniczna atmosfera, a na każdym kroku przejawiała się gościnność miłych Żyrmynianek.

## Lida pod znakiem święta sportowego

W sobotę, dnia 29 września, jako w pierwszy dzień „Tygodnia sportowego”, o godzinie 10 rano, lotnicy 5 pułku lotniczego zasypali całe miasto i peryferje ulotkami. Podziwiania godnego towarzyszyli dnia rozżucenia ulotek do czołówek. Podokręgu Sportowego w Lidzie por. Leszczyński. Tegoz samego dnia o 2-giej popołudniu na stadionie sportowym 77 p. p. rozegwały zwoady piłkarskie drużyny 77 p. p. i Lidzkiej Ochotniczej Straży Ogniowej. Zawodim tym, rozpoczynającym turniej piłkarski, przypatrywała się licznie zebrane publiczność.

Mimo przewagi nie udało się 77 p. p. odnieść większego zwycięstwa, jak 1:0. Powodem tak skromnego wyniku był atak 77 p. p., który oddawał za mało strzałów na bramkę przeciwnika. Wynik do przerywy bezbramkowej pochodził w wysokim stopniu z braku ambicji sportowej 77 p. p. podczas gdy drużyna L. O. S. O. widząc jawną przewagę przeciwnika i jakby lekceważenie się, grała defensywnie z niespokojniami, dotychczas u niej opanowania, przez to była trudna do pokonania. W drugiej połowie gry 77 p. p. ponawia częste ataki, bronił bramki. Dopiero 75-ej minucie udaje się lewemu zawodnikowi 77 p. p. z wypracowanej pozycji zdobyć jedyną decydującą bramkę dnia.

Drużyna L. O. S. O. rokuje na przyszłość weale dobre nadzieje.

Wieczorem o godzinie 7-ej odbył się capstrzyk, ulicami miasta przemarszowała orkiestra gimnazjum państwowego, prowadzona przez oddział zawodników z pochodniami.

W niedzielę 30 września właśnie uroczystość otwarcia „Tygodnia Sportowego”.

W kamycz szeregach znaleźli się zawodnicy niemal wszystkich rutenjszych klubów sportowych. Reprezentowane były:

Gimnazjum państwowe, gimna-

zjum miejskie, 77 p. p., Policyjny Klub Sportowy, T-wo Gimnastyczne „Sokół”, Lidzka Straż Ochotnicza i „Strzelec”.

W zastępstwie nieobecnego przewodniczącego podokręgu sportowego i protektora „Tygodnia” p. starosta Bogatkowski, który wyjechał służbowo do Nowogródka, występował w pułku. Kabin, któremu też złożył raport por. Pawłowicz. Pułk Kabin w jednych słowach podkreślił znaczenie sportu i gorąco zachęcał społeczeństwo do propagowania sportu, jakoteż młodzież do umiłowania tego czynnika, który budzi ducha, podnosi odwagę i wyrabia dzielność obywatela na chwałę Ojczyzny. Po przemówieniu orkiestra odegrała hymn narodowy, poczem nastąpiła deflada. Dział na postawa młodzieży wywołała u licznie zgromadzonej publiczności małe wrazenie, co podkreślono bucznymi oklaskami na cześć zawodników.

Uroczystość otwarcia „Tygodnia Sportowego” zakończył bieg uliczny, w którym brało udział 20 zawodników. Trasa wynosiła przeszło 3 1/2 km.

Pierwszy przybył do mety kapral Mościłobrodzi z 77 p. p. w czasie 11 minut 3 sek.; 2-gi szeregowiec Kłyszajko—11 min. 14 sek.; 3-ci uczeń Klimaszewski z gimnazjum miejskiego; 4-ty Urbanowicz Stanisław ze „Strzelca”; 5-ty Wilas Ryszard z gimnazjum państwowego. Do mety przybyło ogółem 16 zawodników — wszyscy z zadawalnąjącej formie.

Po południu odbyły się zawody lekkoatletyczne, których przebieg i rezultaty podamy po ich zakończeniu w dniu dzisiejszym.

W dalszych rozgrywkach turnieju piłkarskiego o mistrzostwo Lidy zwyciężył w dniu wczorajszym 2-gi pułk lotniczy, zwyciężając drużynę „Strzelca” w stosunku 2:0 (1:0), przyczem „Strzelec” nie wykorzystał rzutu karnego.

## Zebrańa sprawozdawcze Bezp. Bloku

W Szczyrcynie dnia 16 września b. r. odbyło się zebranie sprawozdawcze z udziałem posła Kamienieckiego. W Lidzie, dnia 27 września odbyło się zebranie sprawozdawcze z udziałem posła Kamienieckiego i senatora Soroko.

Na zebraniach tych posel Kamieniecki i senator Soroko omawiali spra-

wę zmiany Konstytucji, zwiacając uwagę na trzy poważniejsze projekty: p. p. Caza, Bukowieckiego i Jaworskiego.

W poncu, posel Kamiński podał wniosek zorganizowania na terenie Lidy — Ligi Popieranie Przemysłu Krajowego dla zrównoważenia własnego bilansu.

## KRONIKA

### Nieszczęśliwy wypadek

Dnia 29 września b. r. przechodził przez tor kolejowy na st. kol. Lida p. Gierasimowicz Edward, urzelnik Urzedu Skarbowego. W tym czasie manewrował pociąg towarowy. Nagle drzwi od wagonu towarowego się od-

wały, spadły na p. G. i dotkliwie go potłukły. Poszkodowanego opatrzył lekarz miejscowy.

### Sprostowanie

W numerze 230, z dnia 25-IX br. w artykule p. t. „Działalność Spółdzielni Osadników Wojskowych w Bohdanowie” w 12-ym wierszu podano „Plan dał prof. Ruszczyk”, powinno być „plac dał prof. Ruszczyk”.

## KRONIKA STÓLPECKA

### Wilki — i jeszcze raz wilki

Dnia 30 września, do zagrody Stefana Howaki zamieszkałego w Stółpcach przy ul. Półsudskiej podkrały się wilki, próbując podkopać się do chlewa, w którym stafia krowa. Po spłoszeniu, stwierdzono ślady kilku

szkud wilków. Przed paru dniami w wsi Zaula, wilk podkopał się do chlewa, w którym znajdowały się owce, z których kilka uduśli i pogryzł nogi biegnącemu na ratunek gospodarzowi.

### Inspekcja granicy

Dnia 29 września rb., pan starosta Kulwiec w towarzystwie p. majora Bo-

rowka, d-cy 8 baonu KOP, udał się na inspekcję granicy Państwowej w powiecie stółpeckim. W czasie Inspekcji, pan Starosta

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska Nr. 40, Tel. 93

## Życie spółdzielcze

Dnia 2 października odbyła się konferencja spółdzielcza zwolana przez Wydział Społeczno-Wychowawczy przy Okręgowym Stowarzyszeniu Spółdzielni Spółdzielców „Jedność” w Lidzie. W konferencji wzięli udział: ks. Bojeruniec, prezes Rady Nadzorczej, członkowie Wydziału Społeczno-Wychowawczego, p. p. Czernous, Dzierkacz i Slemaszko, szereg pracowników na niwie spółdzielczości, oraz zaproszeni goście ze starostą Bogatkowskim na czele. W wyniku dyskusji wszyscy obecni obiecali swą współpracę i poparcie za miarzeń Wydziału Społeczno-Wychowawczego, poczem zakreślono program prac na czas najbliższy.

## Rzemieślnicy lidzcy organizują się

Z okazji wojewódzkiego zjazdu rzemieślników chrześcijan w Nowogrodku, poruszyliśmy w „Życiu Ludzkim” z dnia 14 września brak zainteresowania się rzemieślników lidzkich palącą sprawą organizacji zawodowej. Abstynencja społeczna członków przedstawicieli tutejszego rzemiosła nasuwała nam nawet smutne refleksje, czy rzemieślnicy lidzcy będą mieć odpowiedni i należyty wpływ na wybory do Izby Rzemieślniczej.

Obecnie, jak słychać, nastąpiło pewne uzdrowienie stosunków. Zrozumiano widać potrzebę organizowania się, gdyż w niedziele odbyło się pierwsze walne zebranie organizacyjne rzemieślników chrześcijan. W zebraniu tym wzięło udział około 100 osób, przyczem reprezentowane były wszystkie istniejące w Lidzie cechy.

Po zagaieniu zebrania przez mistrza cechu wdowiarszy p. Rodziewicza, którego wybrano przewodniczącym zebrania, powołano prezydium w składzie: profesora Kozickiego, p. Jasiukiewicza na sekretarza i pp.: Tomaszczyka i Wersockiego na asesorów.

Profesor Kozicki w podniosłych i płynących wprost z serca słowach, wygłosił rzeczowy re-

ferat o potrzebie zjednoczenia stanu średniego, który skupia dziś szerokie warstwy mieszczaństwa polskiego. Nawołując gorąco zebranych do zespolenia wszystkich sił, wyraził p. Kozicki nadzieję, że rzemiosło polskie, zjednoczone w jedną organizację, wspólną, stanie się dźwignią odrodzenia gospodarczego miast Polski.

Następnie odczytano okólnik Centralnego Związku Cechów o wyborach do Izby Rzemieślniczej.

W dłuższej dyskusji zebrani wyraźnie wypowiedzieli się za zjednoczeniem organizacyjnym. W tym celu stworzono w wyborach pp.: Rodziewicza, Tomaszczyka, Jasiukiewicza, Janiewicz i prof. Kozickiego. Komitet ten zajmie się zwołaniem rzemieślników z całego powiatu w niedziele 7 października na ogólne zebranie organizacyjne.

Należy zaznaczyć, że tutejsza kooperatywa „Jedność” rozwija się bardzo pomyślnie, posiadając w Lidzie i okolicy 8 sklepów, które robią razem około 1 miliona złotych rocznego obrotu.

Należy zaznaczyć, że tutejsza kooperatywa „Jedność” rozwija się bardzo pomyślnie, posiadając w Lidzie i okolicy 8 sklepów, które robią razem około 1 miliona złotych rocznego obrotu.

## KRONIKA

### Zuchwała kradzież

Kierownika Okręgowego Związku Spółdzielni Spożywców w Lidzie, p. M. Szymańskiego, zamieszkałego przy ul. Piłsudskiego 12, znów okradziono. Zuchwały złodziej dostał się w podłudnie w czasie chwilowej nieobecno-

## Policyjny Dom Zdrowia

W dalszej akcji nad stworzeniem Policijnego Domu Zdrowia odbyło się dnia 3 października zebranie pod przewodnictwem ks. Bojerunicy przy udziale przedstawicieli tutejszego społeczeństwa, oraz sfer urzędniczych.

P. starosta Bogatkowski omówił i uzasadnił konieczność niesienia pomocy funkcjonariuszom policji, którzy w służbie ładu, porządku i bezpieczeństwa straci-

li swe zdrowie. Komendant powiatowy policji komisarz Erhardt projektował zorganizowanie całego szeregu imprez dochodowych, które umożliwiłyby zebranie funduszu na Policjny Dom Zdrowia. Następnie stworzono Komitet niesienia pomocy chorym funkcjonariuszom policji, do którego weszli wybitni przedstawiciele miejscowego społeczeństwa.

datki, które przedstawia świadectwo z ukończonych 4 oddziałów szkoły powszechnej.

## RADJO-PROGRAM

WARSZAWA fala 1.111.

Piątek 5 października

12.00—12.10. Sygnał czasu.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
15.20—16.45. Przegląd wydawnictw periodycznych.  
16.00—16.55. Koncert z płyt gramofonowych.  
17.10—17.35. Odczyt p. t. „Wspomnienia i refleksje kateketyzisty”.

17.35—18.00. Transmisja odczytu z Krakowa.

18.00—19.00. Koncert w wykonaniu orkiestry domrzystów pod dyr. Bazylego Zubrzyckiego.

20.15. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej.

19.00—19.20. Rozmaitości.

19.30—19.55. Odczyt p. L. „Społeczeństwo, o opiekę społeczną nad umysłowo chorym”.

19.55—20.05. Komunikat rolniczy.

20.05—20.15. Nadprogram, komunikaty.

20.15. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej.

Sobota 6 października

12.00—12.10. Sygnał czasu.

15.00—15.20. Komunikaty.

16.00—16.55. Program dla dzieci.

17.35—18.00. Z dziejów i przeżyć narodu.

18.00—18.45. Transmisja Nabożeństwa z Ostrzej Błazy w Wilnie.

19.00—19.20. Rozmaitości.

19.30—19.55. Radjokronika.

19.55—20.05. Komunikat rolniczy.

20.05—20.30. Nadprogram, komunikaty.

20.30. Koncert wieczorny.

## GIEŁDA pionierska i towarowa

DEWIZY: N. Jork 650, Zurich 171.50 Londyn 43.25—43.22 1/2, Paryż 34.86 1/2, Praga 26.42 1/2, Berlin 212.45

Wiedeń 125.48  
Ruble złote—4.65  
Dolar w wolnym obrocie—8.88 1/2, Gdańsk 172.91 Tenden. utrzymana.

## Złoty polski na giełdach

zagranicznych w dn. 3 b. m. osiągnął za 100 złotych  
Gdańsk 57.77—57.93 Berlin 47.47.20 1/2, N. Jork 11.25, Zurich 58.25 1/2, Londyn 43.25, Praga 37.55 1/2, Wiedeń 79.38—79.68.

## Papiery procentowe

5% premjowa 93 1/2—95  
6% dolarowa 86.25  
10% - kolejowa 103  
5% - komercyjna - 67  
5% - kolejowa 61.15  
8% Bank Gosp. Kraj. 94.  
8% - Roiny 94.  
4 1/2% ziemskie 52 1/2—52  
8% miejskie 71.  
5% miejskie 56.75—56.50  
4 1/2% miejskie 52  
4 1/2% ziemskie inwestycyjna t19 1/2—118—118 1/2.

## Akcje

Bank Zachodni 32 1/2  
Bank Dyskontowy 134 1/2  
- Handlowy 117  
- Polski 175—172  
- Z. Spół. Zarob. 80  
Sila i Swiatlo 144  
Cukier 57  
Węgiel 102 1/2—102.  
Nobel 29  
Lipop 37 1/2.  
Laz 8  
Modrzejewski 36 1/2.  
Habermach 234  
Starachowice II am. 40.  
Borkowski 17.  
Firley 67.50  
Zawlewie 20—19 1/2.  
Wysoka 222  
Ostrowiec 123 seria „b i emisja”  
125—122, seria „a”  
Cegielski 45  
Zieleniewski 120  
Poens 8 1/2  
Spi tytus 39 1/2—40  
Morblin 240  
Zgierz 40 1/2—41 1/2  
Pawłow 1 em. III am. 40—39.50  
Ciechanow 24.25  
Spłess 200  
R. dżki 40  
Klucze 7.15  
Chodorow 189  
Tendencja słaba.

22.00—22.05. Sygnał czasu.  
22.05—22.20. Komunikaty.  
22.20—22.30. Muzyka taneczna z dancingu „Oaza”.

MARY IMLAY TAYLOR

(80)

(Przełuk wzbroniony)

## Człowiek, który się przebudził

— Nie chcę ci robić przykrości, Hester — odpowiedział serdecznie. O ile to tylko będzie w mojej mocy nie zrobię nic tego, czego ty nie zapobudujesz. Jestem jak przystojny osioł między dwiema wiązankami siana — dodał żartobliwie, zwracając się do pani Townsend. — Obowiązek z jednej strony, a chęć pójścia za zyczeniami Hester — z drugiej strony, tylko, że to szczególna sprawa, Hester.

— Tak — odpowiedziała spokojnie młoda dziewczyna — ale ja postawię na swoim.

— Hester! — zawolała z wyrzutem matka. — To nie twoja rzecz! Dziewczyna nie powinna się wtrącać do takich rzeczy.

— Przykro mi, mamusiu, ale to właśnie moja rzecz — odpowiedziała równym głosem. — Właśnie byłam u sędziego Wheelera i obiecał mi, że się zajmie moją sprawą. Jestem przecież spadkobierczynią po Horacym.

Claypoole obiał się po raz pierwszy purpurowym rumieńcem.

— Hester — rzekła surowym tonem głęboko dotknięta matka, zdrażdzać bardzo zły gust. Horacego trzeba wziąć w kuratelę, a ty niemasz prawa opowiedzieć!

— Owszem, mamusiu, mam prawo — odpowiedziała z godnością córka, której oczy gorzały w tej chwili jakimiś dziwnym blaskiem. — Jestem jed-

ną osobą, która ma do tego, realne prawo. Jestem nie tylko spadkobierczynią, ale i żoną Horacego.

— Co? — pani Townsend osunęła się nagle bezwładnie w głąb fotela i rozwarła szeroko oczy, jak skamieniała, zapatrzona się w córkę.

Claypoole nie okazał żadnego wzruszenia. Nie powiedział ani słowa, tylko jego oczy pościemniały, zwały się i przywarły do twarzy dziewczyny. Wiedziała, że był zdumiony, ale się z tem nie zdradziła. Wstała z poręcz fotela i podszedłszy do matki, złożyła jej delikatnie rękę na ramieniu.

— Mam, wiem, że zasługuję na potępienie, oszukałam was wszystkich, ale bardzo tego żałuję. Niech mi mamusia przebaczy! Stało się to dawno temu, kiedy byłam jeszcze w szkole. Czekalam długie lata, aż Horacy wyzdrowieje.

Pani Townsend wdychała z trudem powietrze.

— Nie pojmuję cię, Hester. Czyś i ty zwariowała? Wyszłaś za Horacego — za swojego kuzyna? Kiedy, na miłość Boską i gdzie? — krzyknęła zagniewana i oszaloniona.

Gniew pomógł Hester zapanować nad sobą. Opowiedziała im całą historję w taki sam mój więcej sposób, jak przednio sędziemu, ale bez robitenia sobie takich hśmnych wyrzutów. Nawet dała im niejako do zrozumienia, że uczucie jej do Horacego bynajmniej nie uległo zmianie, co pani Townsend wprawilo w stan niemal, że osłupienia. Gniew jej i zdumienie ustąpiły miejsca niedowierzaniu. Czegoś podobnego nie mogła sobie nawet wyobrazić!

— Przez tyle lat! — zawołała i dodała dość naturalnym głosem: — Hester wstyd mi za ciebie!

— Twierdziła Hester zaplonęła szkarlatem. — Mnie za siebie wstyd, że mamusię tak oszuka-

ła! Coś w jej tonie, lekkie zalamanie się głosu wzruszyło rozszoną matkę. Lzy napłynęły jej do oczu i wyciągnęła rękę jakimś zalonym, błagalnym gestem. Hester uchwyciła ją i obie zwały się na chwilę w uścisku.

— Oh, Hester! — jęknęła starsza kobieta. — Wiec ty jesteś żoną idyoty — idyoty! To strasznel! W tej chwili przemówił Claypoole. Obu kobietom wydało się, że był dziwnie spokojny i że patrzył na nie takim wzrokiem jak człowiek, którego myśli wędrują gdzieś bardzo daleko.

— To nie jest wcale małżeństwo — oznajmił stanowczym tonem. Łatwo to uwierzenia ze względu na stan Horacego. Nie mają się panie czym przejmować. Jakże, przecież nie pozwoliłbym na to, żeby Hester miała zostać przykuta do tego człowieka!

— Wiem, co chcesz powiedzieć, Hester — dodał, spoglądając jej w oczy ze smutnym uśmiechem — ale moin obowiązkim — obowiązkim mężczyzny — jest bronić młodą, niedoświadczoną dziewczynę przed takim losem. To małżeństwo zostanie unieważnione.

— Nie — zaprotestowała z tem samym dźwiękiem zalamanem się głosu — jeżeli ja niechcę. Jest zupełnie legalnie, pomimo to że podaliśmy — a w świecie Horacy podał fałszywy wiek. Mam na gorze świadectwo i — zarumienia się — inołą obrączkę. Mamusiu, jestem panią Horacową Barneyową! — wykrzyknęła.

— Co za niedorzeczność! — zawołała matka. — Oh, Maurycy, to przecież okropnel!

— Wydaje mi się bardziej niż kiedykolwiek koniecznym zamknąć Horacego w sanatorium — odpowiedział spokojnie.

(D. C. N.)

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska Nr. 40, T. 1.

## Zycie towarzyskie

Dnia 4 października w kościele ks. ks. Pijarów w Lidzie został pobłogosławiony związek małżeński pomiędzy p. Tatjaną Hruszową, a o. Zdzisławem Kollerem, majorem pilotem 5 pułku lotniczego.

Proszeni jesteśmy o umieszczenie następującej odezwy Lidzkiego Koła Związku Oficerów Rezerwy.

Dwukrotnie próby zawiązania Lidzkiego Koła Związku Oficerów Rezerwy rozbiły się o niezłomny tłumaczoną obojętność, o niezrozumienie konieczności istnienia podobnej organizacji o niechęć i apatję prawie — ogółu oficerów rezerwy.

Koledzy my, oficerowie rezerwy, w pierwszym rzędzie powołani jesteśmy do czuwania nad tem, by wypadki nie zaskoczyły nas nieprzygotowanymi i niewyskolonymi.

Przez zakładanie klub sportowych i czynnej nie działalności — nie pozwolimy sobie zgnuśnieć; przez udział w fachowych wykładach i ćwiczeniach wojskowych — pogłębimy naszą wiedzę Szukali Wojennej i odpowiedzialności z kolegami służby czynnej; przez zakładanie spółdzielni, biur pracy i gospod hotelowych dla naszych członków — podniesiemy własny dobrobyt; przez zrzeszenie się — rozwinie my życie towarzyskie i kulturalne.

Organizacja, która wszystkim tym celom odpowiada, jest Jedynie Związek Oficerów Rezerwy Rzeczypospolitej Polskiej, obejmujący całą Polskę, jak duża i szeroka. Każde miasto i Różnej posiada Oddział lub Koło Z. O. R.

W trosce o podniesienie godności stanu oficers rezerwy stwarzamy Koło Lidzkie Z. O. R.

W tym celu, w d. 3 sierpnia b. r. zebraliśmy Kolegów, zamieszkałych w m. Lidzie, i uchwaliliśmy zawiązanie Koła. Jest to więc już faktem dokonanym. Na temże Zebraniu Organizacyjnemu powołany został Zarząd w osobach niżej podpisanych. Gdy speli do Waszych serc, Waszej obywatelskości, Waszego uspokojenia, Waszego Instynktu samozachowawczego, nie przetrniecie bez echa ponownie rozgłosimy Ważne Zebranie, już z Waszym

udziałem i uzupełniony Zarząd przez nowe wybory.

Koledzy! Jeżeli i tym razem nie potrafimy utrzymać się na powierzchni życia, tak smutne wystawimy sobie świadectwo niemocy, że uprawnionem będzie pytanie: czyśmy oficerami?..

Komisja Rewizyjna: (—) Hiary Ryży ppor. rez., (—) Mikołaj Giermanik, por. rez., (—) Kazimierz Krzyżanowski ppor. rez.

Zarząd: (—) Dr. Romuald Spoko kpr. rez. — prezes, (—) Inż. Bronisław Trynkiewicz ppor. rez. — wiceprezes, (—) Wiesław Januszajtis mjr rez. — członek zarządu, (—) Michał Macewicz por. rez. — sekretarz, (—) Antoni Salimanowicz, por. rez. — skarbnik.

Wpisowe wynosi: zł. 2. Składka członkowska — zł. 1 miesięcznie.

Wszelką korespondencję kierować prosimy pod adresem: **Lida, Magistrat, Związek Oficerów Rezerwy.**

Przesyłki pieniężne adresować także z dodaniem nazwiska skarbnika kol. A. Salimanowicza, por. rez. Sekretariat Koła czynny codziennie, za wyjątkiem niedziel i świąt, od godz. 9-ej do 15-tej. Sekretariat przyjmuje zamowienia na artystycznie wykonaną odznakę związkową, w cenie zł. 7 gr. 30 za sztukę.

Koledzy, zgłaszający swe przystąpienie do Związku, będą łaskawi nas deśać i fotografię do legitymacji.

## Bal „Tygodnia Sportowego”

W dniu dzisiejszym w salach Kasyna Oficerskiego 77 p. odbędzie się bal „Tygodnia Sportowego”. Początek o godz. 9 wieczorem. Dojazd bezpłatny do kasyna autami i pojazdami, które oczekiwać będą na rogu ul. Suwalskiej i 3 Maja, obok kawiarń „Ameryka”.

Spodziewać się należy, że zabawę tę, która jest jedną z niepodzielnych atrakcji obecnego sezonu, poprze tujejsze społeczeństwo tembardziej, że sam cel zabawy jest chyba dla każdego lidzianina sympatycznym.

## Szczury

W uzupełnienie notatki o kra-

dzieży w fabryce „Benland”, do damy, iż dotychczas aresztowano pasera Frenka Izaka z ul. Suwalskiej 40 i złodziei robotników fabrycznych, Boblewskiego Włodzimierza, ul. Suwalska 126 i Płucnera Józefa z Zakassanki.

## Zebrań

W dniu 8X. r. b o godz. 17 w Urzędzie Starostwa odbędzie się organizacyjne posiedzenie Powiatowego Komitetu obchodu dziesięciolecia odzyskania Niepodległości. Tegoz dnia o godz. 19 w tymże lokalu odbędzie się posiedzenie organizacyjne Komitetu Obywatelskiego, mającego na celu popieranie rozwoju wytwórczości krajowej i zwalczania szkodliwego importu zagranicznego.

W dniu 10X. r. b o godz. 17 w Urzędzie Starostwa, odbędzie się likwidacyjne zebranie „Tygodnia Dziecka”.

Onegaj odbyło się posiedzenie zarządu Komitetu powiatowego L.O.P.P. i T. O. P. w Lidzie, na którym zostały dokonane wybory. Prezesem został wybrany — Sędzia Eugeniusz Swiczarowski, wiceprezesem — starosta Henryk Bogatkowski, skarbnikiem — dyrektor Banku Emiljan Drab, sekretarzem — dyrektor Gimnazjum Państw. Pasławski.

## Krwawa bójka

Dnia 2 października między mieszkańcami Lidy Roguckim Walerjanem, a Żołudkieviczem Julianem, zamieszkałymi przy ul. Piaski Nr. 50 wynikł spor, który wkrótce zamienił się w bójkę. Rogucki zastał tak dotkliwie pobity przez Żołudkievicza, że w stanie ciężkim odwieziono go do szpitala powiatowego.

**Potrzebna** nielano do malego dziecka. Zgłaszać się „Polska Cukiernia”. 391-2

**Potrzebne** masło kuchenne i śmietankowe w większej ilości. Zgłaszać się „Polska Cukiernia”. 392-2.

**Skradzione** książkę wojskową wydana przez P.K.U. Lidę na Imię Jena Zaręskiego rocz. 1898, oraz weksel podpisany przez Stanisława Mickiewicz, u nieważnia n. 368-3

## RADJO-PROGRAM

WARSZAWA fala 1.111.

### Sobota 6 października.

12.00—12.10. Sygnał czasu.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
16.00—16.55. Program dla dzieci.  
17.35—18.00. Z dzieł i przeżyć narodów.  
18.00—18.45. Transmisja Nabożeństwa z Odrzy Brony w Wilnie.  
19.00—19.20. Rozmaitości.  
19.30—19.58. Radjokronika.  
19.55—20.05. Komunikat rolniczy.  
20.05—20.30. Nadprogram, Komunikaty.  
20.30. Koncert wieczorny.  
22.00—22.05. Sygnał czasu.  
22.05—22.20. Komunikaty.  
22.30—23.30. Muzyka taneczna z dancingu „Oaza”.

### Niedziela 7 października

10.15—11.45. Transmisja Nabożeństwa z Katedry Poznańskiej.  
12.00—12.10. Sygnał czasu.  
15.15—14.00. Poranek symboliczny z Filharmonij Warsz.  
14.00—14.20. Odczyt p. t. „Budowa państwa”.  
14.20—14.40. Odczyt p. t. „Uprawy ziemniaczane”.  
14.40—15.00. Odczyt p. t. „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze”.  
15.00. Komunikat meteorologiczny.  
15.15—17.20. Koncert chóru słowackiego.  
17.20—17.45. Odczyt p. t. „Rozwój demokracji w Stanach Zjednoczonych A. P.”.  
17.45—18.00. „Chwilka lotnicza”.  
18.00—19.00. Koncert popularny w wykonaniu Orkiestry mandolinistów.  
19.00—19.20. Rozmaitości.  
19.20—19.45. Odczyt p. t. „Boczne Aniena”.  
19.45—20.10. Odczyt p. t. „Wielka wyprawa radjowa w Berlinie”.  
20.10—20.30. Nadprogram, komunikaty.  
20.30. Koncert wieczorny.  
22.00—22.05. Sygnał czasu.  
22.05—22.20. Komunikaty.  
22.30—23.30. Muzyka taneczna.

## GIEŁDA

pieniężna i towarowa

DEWIZY: M. Jork 6.90, Zurich 171.59, Londyn 43.23—43.22 1/2, Paryż 34.85 1/2, Praga 26.42 1/2, Berlin 21.45, Wiedeń 125.48, Ruble lotne—4.65, Dolar w przeliczeniu obrotu—8.88 1/2, Gdańsk 172.91 Tenden. utrzymena

**Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 3 b. m.**  
osiągnął na 100 złotych  
Gdańsk 57.77—57.93 Berlin 47.  
147.20 1/2, Jork 11.25, Zurich 58.25 1/2, Londyn 43.25, Praga 37.55 1/2, Wiedeń 79.38—79.68

## Papiery procentowe

5% premjowa 93 1/2—95  
6% dolarowa 86.25  
10% kolejąwa 103  
5% konwaryjna — 67  
5% kolejąwa 61.15  
8% Bank Gosp. Kraj. 94  
8% Rolny 94  
4 1/2% ziemskie 52 1/2—52  
8% miejskie 71  
4 1/2% miejskie 56.75—56.50  
4 1/2% pożyczka inwestycyjna 119 1/2—118  
—118 1/2.

## Akcje

Bank Zachodni 32 1/2  
Bank Dyskontowy 134 1/2  
Handlowy 117  
Polski 175—172  
Zw. Spół. Zarob. 80  
Sila i Swiato 144  
Kukier 57  
Wegiel 102 1/2—102.  
Nobel 29  
Lilip 37 1/2  
Laz 8  
Modrzew 36 1/2  
Habermusch 234  
Starochowski II em. 40.  
Borkowski 17.  
Filię 67.50  
Zawiercie 20—19 1/2  
Wysoka 222  
Ostrowiec 123 seria „b i emtia”  
125—122, seria „a”  
Cegielski 45  
Zieloniewski 129  
Pocisk 81  
Spirytus 39 1/2—40  
Norbiln 240  
Złotych 40 1/2—41 1/2  
Parowoz i em. — II em. 40—39.50  
Ciechanow 24.25  
Spless 200  
Różki 40  
Klucze 7.5  
Chodorow 189  
Tendencja słaba.

**Potrzebni** od zaraz, ogrodnik i kłownik i wybitni fachowcy. Wynagrodzenie według umowy. Zgłaszać z referencjami i świadectwami do Urzędu Wojewódzkiego, Wydział Budżetowo-Gospodarczy w godzinach urzędowych. 368-3

**Wydany** dowód osobisty wydany przez Starostwo Lidzkie na imię Antoniny c. Ludwika Lipskiej unieważnia się. 364-2

Kino „POGOR” w Nowogrodzku  
Dzisiaj i dni następne wyświetla film p. t.  
**„DAMA KAMELJOWA”**  
Dramat w 10 aktach

## MARY HILAY TAYLOR

(Przedruk wzbroniony)

### Człowiek, który się przebudził

— Ja na to nie pozwolę — rzekła dziewczyna spojrzawszy na odważnie w twarz. Sędzia Wheeler poprzez mnie i zajął zdania rachunków z majątku Horacego.

Claypool odpowiedział na jej wzrok poważnym, żalonym spojrzeniem ojca, spoglądającego na ukochane, kapryśne dziecko.

— Czy to możliwe — zapytał spokojnie — żebyś nie myślała, że z wielką radością oddałbym Horacemu to, co mu się należy, gdybym go uważał za człowieka przy zdrowych zmysłach? Hester, wyrzadzaj mi smutną niesprawiedliwość. Sędzia Wheeler — ten poczciwy, stary skorupiak — uprzedził cię do mojej osoby, ale teraz, po tem co mi powiedział, nie mogę liczyć się dłużej nawet z jego interwencją. Muszę cię uwolnić z więzów tego małżeństwa. Nie zniosę tego, żebyś była w ten sposób przykutą do człowieka, opętanego monomanią.

— Monomanją? — Pani Townsend spojrzawszy nań przerażona. Czy to oznacza mniej zabijania? Czy jak Maurycy?

— Próbował zabić Gilesa — odpowiedział Claypool, uśmiechając się złośliwie — mnie się też coś podobnego zdarzyło.

— Oh, Hester, — jęknęła złamanym głosem pani Townsend — pomyśl, co za skandal! Moja córka — moja córka żoną warjata!..

Hester nie odpowiedziała. Przyglądała się Clay-

poolowi z wzrastającym uczuciem bezradności i twógi. Zwierzyła się ze swej tajemnicy, wyjawiała swój punkt widzenia, zaznaczyła, że ma prawo interwenjować i niczego przez to nie dokazała, absolutnie niczego. Nie ustąpił ani na cal i nie miał bynajmniej zamiaru ustępować wogóle. Był jak zawsze uprzejmy, stanowczy i zacięty.

Ostatecznie została się sama, bezradna i bezsilna. Pomoc sędziego Wheelera była tylko warunkowa. Nikt nie wierzył w Richiesona. Przeciwnością się wszystkim — sama jedna. W końcu zaczęła się zastanawiać, co się stało z Horacym i myślała opanowała ją z niezwykłą uporczywością. Co oni zrobili z Horacym. Czy zrobią to samo z Richiesonem? Czy to był tylko wstęp?

## ROZDZIAŁ XXIV.

### Szklanka wina.

Przy starej, kamiennej fontannie Richieson znalazł mały liścik, schowany zręcznie między gęstymi liśćmi konwali, w miejscu wskazanym mu przez Hester w rozmowie telefonicznej poprzedniego wieczora. „Między” — „wałkami” — powiedziała, a on, po chwili namysłu zrozumiał.

Pewnego bowiem poranka stali razem obok tej fontanny i Jack znalazłszy jedną spóźnioną konwalię, zerwał ją i ofiarował dziewczynie. Właśnie blisko tego miejsca, po zapadnięciu zmierzchu, schowała swój list, kiedy żaden ze szpiegów, którzy za nim chodzili, nie podejrzewał jej czynności. List był krótki, nie zawierał wiele wyrazów, tyle tylko, aby go poinformować, że przedsięwzięła stanowcze kroki w celu niedopuszczenia do zwołania konsylium.

„Boję się” — zakończyła niecierpliwie. Nie wiem sama czego, ale boję się. Błagam cię, bądź ostrożny”.

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska Nr. 40, Tel. 93

# RADJO-PROGRAM

WARSZAWA fala 1.111.

## Ruch spółdzielczy

W mieście Zuko odbędzie się w Spółdzielni Spożywców „Wyzwolenie” z inicjatywy kierownika spółdzielni p. Burnosa przy udziale 22 uczestników, rekrutujących się z młodzieży (przeważnie strzelców), zebranie organizacyjne Wydziału Społeczno-Wychowawczego. Uchwalono odpowiedni statut Wydziału Społeczno-Wychowawczego, który przewiduje funkcję instruktora przy Wydziale. Do pełnienia tej funkcji powołany został uczeń Rokicki. Do komisji Wydziału weszli p.p.: Żukowski, instruk-

tor „Strzelca”, oraz drużynowy pogotowia przeciwpożarowego, Szyklo, Klepacz, Radziwon i Jaskiewicz. Należy życzyć poczynionom jak najlepszych wyników w ich pracy. Podobno Rada Gminna w uznaniu tak pozytywnej inicjatywy społecznej ma zamiar uhonorować kuzyna aparatu rajowego dla celów kulturalno-światowych owozłożonego Wydziału Społeczno-Wychowawczego przy wzmiankowanej spółdzielni.

## Wręczenie aktów nadawczych osadnikom

W dniu 3.X. r. b. w lokalu Starostwa odbyło się uroczyste posiedzenie Powiatowego Komitetu Nadawczego w obecności p. Henryka Bogakowkiego, starosty lidzkiego, Przewodniczący komisarz ziemski Rudolf Grabowski, obecni członkowie P. K. N. sędzia Eugeniusz Łowicz-Barański, sędzia Julian Przybytko, Józef Zadorski i Ludwik Lubanski. Na posiedzeniu zostały wręczone akty nadawcze na działki osadnikom: W maj. Miranpól, (gm. Białokonie) Józef Michno, Jan Pieluch, Wincenty Korzec, Józef Dodacz, Czesław Buczyński, Stanisław Lipko, Stanisław Kutaso. W maj. Jodkiński, (gm. Białokonie), Bronisław Smiechowski, Edward Kłoc, Wincenty Mamczyr, Stanisław Koszkoł, Julian Jasiński, Aleksander Zarzycki, Stanisław Słusarz. W maj. Akamitowozoczyzna, (gm. Białokonie), Władysław Kaczor, Ludwik Jakimiak, Paweł Zborowski, Bolesław Śmietkowski. W maj. Mikolaj-Wolk, (gm. Żyrmuny), Michał Drażek, Jan Szydlik, Leonard Kania, Paweł Ryceniowicz, Feliks Matechowski, Stanisław Hjidur, Józef Paszull, Teofil Nosowicz. W maj. Bantuny, (gm. Żyrmuny), Józefa Witkowska-Jachowska, Agnieszka Witkowska, Aleksander Gumi-

ski, Leonard Reklewicz, Dionizy Garniewicz, Aleksander Gemba, Konrad Jodko, Jan Kowalewski, Józef Wilno, niec Bolesław Studziński. W maj. Śliza, (gm. Lida), Józef Roldzewicz, Władysław Wolach, Daniel Macewicz, Wacław Bender, Jan Skoła, Bernard Żuk. W maj. Białogroda, (gm. Tarnowo), Józef Żelazo. W maj. Marjampol, (Kaukaz gm. Żyrmuny), Konstanty Strybuć, Jan Morkun, Ignacy Gierasimowicz Bolesław Kopaczek, Franciszek Urbanowicz, Józef Nosowicz, Józef Soroczyński, Józef Zlembowski, Władysław Czeczol, Jan Żukowski. Akty wręczał p. Starosta po uprzednim przemówieniu, życząc osadnikom owocnej pracy na roli ku chwale Ojczyzny i polityki ogółu. Przemawiał komisarz Grabowski i sędzia Barański o znaczeniu aktów nadawczych. W imieniu osadników, dziękując za opiekę Urzędowi Ziemiakiemu oraz nadanie aktów p. K. N. przemawiał osadnik Bronisław Smiechowski, który w końcu przemówienia wniósł oświadczenie: Niech żyje P. Prezydent Rzeczypospolitej Polski i Nasz Wódz Marszałek Piłsudski, co zostało wielokrotnie powtóżone przez zebranych.

## Two upiększenia Lidy

W dniu 4.X. r. b. w sali recepcyjnej Starostwa odbyło się zebranie organizacyjne w celu założenia T-wa Upiększenia m. Lidy. Przewodniczył p. starosta Bogakowski. Na porządku dziennym było 1) Przyjęcie Statutu T-wa 2) Wybory zarządu i komisji rezyzyjnej 3) Wolne wnioski. Statut został przyjęty po krótkiej dyskusji. Zarząd został wybrany w składzie: 1) Starosta H. Bogakowski jako przewodniczący. 2) Ks. Kanonik Hipolit Bojaruniec, Dziekan Lidzki, zastępca przewodniczącego. 3) Skarbnik i referent prasowy Floreny Caki. 4) Sekretarz Dr Rachmuel Zarcyn. Zarząd postanowił powołać do życia komisję artystyczno-estetyczną, zadaniem której jest udzielenie wskazówek i porad dla upiększenia miasta. Należy się spodziewać, iż T-wo pod przewodnictwem p. starosty niezaprzecznie przyczyni się do upiększenia m. Lidy oraz do uzdrowienia

**Skradzione** książkę wojskową wydaną przez P.K.U. Lida na imię Jana Żurkowskiego rocz. 1893, oraz weksel podpisany przez Stanisława Mickiewicza, ul. wawarska m. 365-3

**Zgubiono** legitymację kolejową dnia 5.VI 28 r. za Nr. 13821, wydaną na imię Antoniego Czapskiego, prz. z Dystryktu P. K. P. Wapno, którą uleważam.

**BYT ZAPEWNIONY**  
KURSY SAMOCHODOWE  
**H. PRYLINSKIEGO**  
Warszawa, Aleja Jerozolimskie 27.  
SAMOCHODY SZKOLNE  
O PODWOJNEJ KIEROWNICY  
PATENT ŚWIATŁOY  
ULATWIWIĄCY I PRZYSPIESZAJĄCY NAUKĘ.  
Szybkie i gruntowne nauczanie. — Opieka i mieszkanie dla przyjezdnych  
Kursy zawodowe i dżentelmańskie. — Gwarancja otrzymania prawa jazdy.

**Niedziela 7 października**  
10.15—11.45. Transmisja Nabożeństwa z Katedry Poznańskiej.  
12.00—12.10. Sygnal czasu.  
15.15—14.00. Poranek symfoniczny z Filharmonii Warsz.  
14.00—14.20. Odczyt p. t. „Budowa paszczy”.  
14.20—14.40. Odczyt p. t. „Uprawy przedzimowe”.  
14.40—15.00. Odczyt p. t. „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze”.  
15.00. Komunikat meteorologiczny.  
15.15—17.20. Koncert chóru słoweńskiego.  
17.20—17.45. Odczyt p. t. „Rorwój demokracji w Stanach Zjednoczonych A. P.”.  
17.45—18.00. „Chwilka lotnicza”.  
18.00—19.00. Koncert popularny w wykonaniu Orkiestry mandolinistów.  
19.00—19.20. Rozmaitości.  
19.20—19.45. Odczyt p. t. „Bocznia Antena”.  
19.45—20.10. Odczyt p. t. „Wielka wystawa radjowa w Berlinie”.  
20.10—20.30. Nadprogram, komunikaty.

**Poniedziałek 8 października**  
12.00—12.10. Sygnal czasu.  
22.05—22.20. Komunikaty.  
15.45—16.00. Tygodniowy przegląd komunikacyjny.  
16.00—16.30. Muzyka z płyt gramofonowych.  
16.30—16.55. Program dla dzieci.  
17.10—17.35. Odczyt p. t. „Wspomnienia i refleksje karykaturzysty”.  
17.35—18.00. Odczyt org. staraniem Min. W. R. i O. P. p. L. „Stanowisko geografii w szkole”.  
18.00—19.00. Muzyka taneczna.  
19.00—19.20. Rozmaitości.  
19.30—19.55. Lekcja języka francuskiego.  
19.55—20.05. Komunikat rolniczy.  
20.30. Transmisja z Katowic.  
22.05—22.05. Sygnal czasu.  
22.05—22.20. Komunikaty.  
22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

**GIEŁDA**  
**piątkowa i sobotowa**  
DEWIZY: N. Jork 4.90, Zurich 171.50 Londyn 43.23—43.22/4, Paryż 34.86/4, Praga 26.42/4, Berlin 212.45, Wiedeń 125.48, Ruble złote—4.65  
Główny w pierwszym obrocie—8.88/4, Gdańsk 172.91 Tenden. utrzymana.  
**Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 3 b. m.**  
odległej za 100 złotych  
Gdańsk 57.77—57.93 Berlin 47.47/20, N. Jork 11.25, Zur. h 58.25/4, Londyn 43.25, Praga 377.55/4, Wiedeń 79.38—79.68.  
**Papiery procentowe**  
5% premjowa 93/4—95  
6% dolarowa 66.25  
10% - kolejowa 103  
5% - konwersyjne - 67  
8% - kolejowa 61.15  
3% Bank Gosp. Kraj. 95  
3% Róby 94  
4 1/2% ziemskie 52 1/2—52  
8% miejskie 71.  
5% miejskie 56.75—56.50  
4 1/2% miejskie 52

**Akcje**  
Bank Zachodni 32 1/2  
Bank Dyskontowy 134 1/2  
Handlowy 117  
Polski 175—172  
Zw. Spół. Zarob. 80  
Sila i Swiatlo 144  
Cukier 57  
Wapiel 102 1/2—102  
Nobel 29  
Lilpop 37 1/2  
Lasy 8  
Modrzewoj 36 1/2  
Heberbusch 234  
Starochowice II em. 40.  
Borkowicki 17.  
Firyk 67.50  
Zawiercie 20—19 1/2  
Wysoka 222  
Ostrowiec 123 seria „b i emisja”  
125—122, seria „c”  
Cegielski 45  
Zieleniewski 123  
Pocisk 81 1/2  
Spirytus 30 1/2—40  
Norblin 240  
Zigler 40 1/2—41 1/2  
Parowazy i sm. — II em. 40—30.50  
Ciechanow 24.25  
Spisak 200  
Rizki 40  
Klucze 7.15  
Chodorow 109  
Tendencja slaba.

**KINO „M O W S K”**  
w STOLPCACH  
wyświetla 5, 6 i 7 października film p. t.  
„KWIAK NOCY”  
Dramat w 10 aktach, oraz nadprogram

**Potrzebne** masło kuchenne i smietankowa w większej ilości. Zgłaszać się „Polska Cukiernia”. 392—2

**Potrzebna** niania do małego dziecka. Zgłaszać się „Polska Cukiernia”. 391—2

**MARY IRLAY TAYLOR** (82)  
(Przedruk wzbroniony)

**Człowiek, który się przebudził**

Potem pomyślał o mężu nieszczęśliwej primadonny. Czy on o czym wiedział? Czy był w posiadaniu klucza do całej tajemnicy? Czy odurzali go jakimi narkotykami dlatego, że coś wiedział?

Mylł ta niby olśniewająca błyskawica przeszła mózg Richiesona. Czy tutaj mieścił się punkt wyjścia dla rozwiązania zagadki? Nie wiedział, ale był pewny jednej rzeczy, że człowiek ten był gdzieś ukryty prawdopodobnie niezbyt daleko i że Giles miał go pod swoją pieczą. Tyko, że jego własne szanse śledzenia Giles'a były niezmiernie ograniczone.

Jednakże traf zrządał, że dokonał on ciekawego odkrycia. Po przeczytaniu listu Hester, młody człowiek udął się bezwzględnie do sędziego Wheelera. Nie chciał pozwolić na to, żeby biedna dziewczyna miała podziwiać wszystko, swoje własne uczucia dla jego sprawy. Nie robiono mu żadnych trudności z doposażeniem go przed oblicze sędziego. Starszy pan, z fajką w ustach, był zajęty pisaniem; ujrząwszy gościa, najwyżej brwi i skinął na powitanie głową.

— Siedaj, Horacy—rzekł lakonicznie.

Słowa te daly Richiesonowi do poznania, że sędzia był przekonany, iż broniąc interesów Hester, wystąpiował jednocześnie w obronie jej męża-obłąkała.

Jack, z jędną miną, przyjął ofiarowane krzesło. Wiedział, że będzie musiał poić gorką pigułką bez żadnej cukrowej przyprawy.

— Panie sędzio — zaczął znieczka. Dziś rano dostałem list od panny Townsend. Urwał i zaczerwienił się.

Wheeler obrzucił go szybkim spojrzeniem.

— Wciąż mu się zdaje, nieborakowi, że jest kimś innym!—pomyślał z politowaniem.

— Powiedziała mi, co w tej sprawie zrobiła — ciągnął fałszywy Horacy. Wiem, co ją to musiało kosztować. Nie chcę, żeby się dla mnie w ten sposób poświęcała, żeby z mego powodu nazwisko jej nabrało niepotrzebnego rozgłosu.

Sędzia wyjął z ust fajkę i z wielkim rozmachem ją nią stuknął o krawędź biurka dla wysypiania popiołu.

— Chcę przez to powiedzieć, że nie życzy sobie podawania małżeństwa do wiadomości publicznej, dopóki Horacy Barney nie zostanie odnaleziony.

Sędzia lekko się skrzywił.

→ Przypuszczam, że nie dalbyś się przekonać, że został on odnaleziony? zapytał bez ogródek.

— Dam się przekonać wszystkiemi, co się okaże korzystnym dla Hester—panny Townsend.

— Pani Barney — poprawił Wheeler, potem przechylwszy się w krześle, zadumał się głęboko. Zgodzę się na wszystko, czego zażadasz, o ile tylko nie będziesz chciał dochodzić swoich praw do niej jako do żony—rzekł w końcu.

— Może pan być przekonany, że nigdy tego nie zrobię, dopóki ona nie będzie wolna i nie odda mi swojej ręki—odpowiedział przędko Richieson.

Popatrzył znów na siebie. Sędzia wyjął powtórnie z ust fajkę i zaczął się jej uważnie przypatrywać.

— Widzę z tego, że jesteś jej pewny!

— Mam nadzieję—poprawił Jack.

Wheeler zapatrzył się w okno, mrużąc oczy, jakby w zamyśleniu. I oczy młodego człowieka po-

wedowały w perspektywę bocznej, dość brudnej uliczki, tylko bez mrużenia powiek. Patrzył ponad głową sędziego. Szereg zwyciężonych domów z cegły miał zupełnie jednakowe frontowe schodki.

Domy te dawno już zatraciły pełen godności charakter prywatnych rezydencji, a nie zdążyły jeszcze nabyć cech budowli dochodowych. Przed jednym z nich stał Giles. Nie można się było omylić i włączyć go za kogo innego. Zwinnie ruchy i wielka czułość uczyniły go niezapomnianym.

— Płnuję mnie—pomyślał z irytacją Richieson, jednocześnie rad, że w tej chwili on ma przewagę i może go obserwować, sam nie będąc widzianym. Nagle ku jego zdziwieniu, Giles spojrzął bacznie w dwie strony bocznej ulicy, wyjął z kieszeni klucz, wbiegł po najbliższych schodkach i otworzył drzwi zniknął w głębi domu. Jack tak się tem zainteresował, że aż drgnął, usłyszawszy głos sędziego.

— A więc do pewnego czasu nie będziemy wplątawali Hester w te całą sprawę—zauważył—chyba, żeby zaszła potrzeba posłużenia jej w celu przekazania, aby cię nie zamknięto w domu dla obłąkanych.

— Przypuszczam, że Claypoole'owi bardzo na tem zależy?

— Zależy do tego stopnia, że wszczął już odpowiednie kroki i mnie nawet o tem zawiadomił. Nie wie—zachichotał sędzia — czego ja się o nim dowiedziałem. Doprowadził twój majątek do takiego stanu, że, jak go podejrzewam, nie mógłby ci zdać rachunków, wobec czego postanowił cię zamknąć w takim miejscu, z jakiego nie będziesz mógł protestować, ani się go domagać.

(D. C. N.)

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska Nr. 40, Tel. 93

## Święto 10-lecia Niepodległości

Dnia 8 października odbyło się w lokalu Starostwa zebranie organizacyjne uroczystości obchodu Święta 10-lecia Niepodległości. Przybyło około 150 osób z Lidy i powiatu. Zebranie otworzył starosta Bogatowski, przypominając obecnym o tych, którzy życiem swym zapłacili za wolność i niepodległość Ojczyzny, poczem wyznaczył cel zebrania i wezwał obecnych do wzięcia udziału w pracach nad zorganizowaniem uroczystego obchodu 10-lecia niepodległości. Powołano prezydium z przewodniczącym p. Bogatowskim, zastępcami pułk. Kubinem, ks. Bojaruncem, p. Malskim i sekretarzami: p. inspektorem szkolnym Rogowskim i p. Lubanskiem. Po przyjęciu do wiadomości przez obecnych porządku dziennego p. starosta Bogatowski oznajmił, że przed 10-dniem stworzono w Nowogrodzie Wojewódzki Komitet Obywatelski, który współpracować będzie z Komitetami powiatowymi i miejscowymi. Jednym z głównych celów Komitetu Wojewódzkiego jest udzielenie rocznicy niepodległości przez stworzenie pomnika tej niepodległości nie symbolicznego, lecz użytkowego. Takim pomnikiem najodpowiedniejszym byłoby założenie pomnika całego społeczeństwa — czy to drogą ofiar, czy też drogą ogólnego dobrowlnego opodatkowania się —

## Liga Obrony Interesów Gospodarczych Państwa

Dnia 8 października odbyło się w Lidzie zebranie organizacyjne na którym postanowiono powołać do życia Ligę Obrony Interesów gospodarczych Państwa. Zebranie otworzył p. starosta Bogatowski, informując zebranych o znaczeniu i zadaniach Ligi. Ma ona przede wszystkim na celu obronę wytwórców krajowej. Import towarów zagranicznych stwarzając konkurencję dla wyrobów naszych, wstrzymuje rozwój przemysłu naszego i rzemieślnic, a tem samem zabija dobrobyt w kraju. Wszys-

cy obecni zapisali się na członków czynnych Ligi. Stworzono Zarząd Ligi w osobach pp. Bogatowskiego, Szeptunowskiego, Czertoka, Sielutkiego, Symoniewskiego, Kuśmierka, Drabba, Giermaniuka, Kozubowskiego i Drozdowskiego. Powołano Komitet Rewizyjną w następującym składzie — pp. Drabb, Giermanuk, Kozubowski, Drozdowski i Borkowska. W projekcie stworzenia sekcji: propagandowej, opiniodawczej i kontroli społecznej. Członkowie Ligi mogą zapisywać się do tych sekcji według swego wyboru.

## KRONIKA

### Skandal magistracki

Magistrat m. Lidy dbając o wygodę mieszkancom miasta i wsi, urządził na targowisku wagę do ważenia bydła i trzody chlewnej. Okazuje się jednak, że wygoda z tej innowacji mają przedewszystkiem kupujący. Oto przykład:  
Dnia 8-go b. m. sprzedawca na targowisku sprzedał p. B. z Zabłocza i zdziwio go bardzo to, że wieprz który w domu ważył 159 kg. na „władze magistrackiej” tylko 133 kg. zaważył.  
P. B. nie w ciebie bity, bo jest kierownikiem Spółdzielni Spożywców w Zablocu, członkiem Kasz Stefcyka i członkiem Rady Gminnej, postanowił sam ważyć na „magistrackiej wadze” i okazało się, że wieprz tym razem ważył 144 kg.  
Dzielo się to w obecności świadków. Kupujący nagle znikł, jak kamfora.  
Mający nadmienić, że jest to już nie pierwszy wypadek i dobrzeby było ażeby Magistrat zajął się bliżej tą swoją „wagą” N.

### Jeszcze w sprawie „Tygodnia Dziecka” w Lidzie

W Nr. 237-271 z dnia 2 października 1928 r., ukazała się korespondencja p. „Tydzień Dziecka” w Lidzie. W związku z tym zarząd Och. Str. Ogn. w Lidzie nadsyła nam następujące wyjaśnienie:  
„Pewne garstka nieodpowiedzialnych ludzi wszelkimi środkami stara się podkopać artyficyjnie miejscową straż. Nie mając jednak absolutnie żadnych motywów ku temu, obrabiali sobie wypadek w dniu 23 IX r. b. Tak, orkiestra w rzeczywistości nie odprawiła dzieci pod kołkami nie dlatego, iż straż prowadzi politykę zgubną dla państwa, jak to W. P. autor podkreślił, oburzając i smiesznie wogóle tak wyrażać się nie mając podstawy! Leż dlatego, iż zażalenie nadeszło 23 IX r. b. dopiero o godz. 10-ej wieczór, a orkiestra wówczas nie miała kapelmistrza, bez którego takowa nie mogła się przegotować w takim krótkim czasie (odpowiedź taka została udzielona przedstawicielom komitetu obchodu urocz.).  
Prosimy pryncyem uprzejmie, aby P. T. Autor korespondencji faktami udowodnił! Jeszcze okoliczności, ma-

## RADJO-PROGRAM

WARSZAWA fala 1.111.  
Środa 10 października  
12.00—12.10. Sygnal czasu.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
15.45—16.00. Komunikat harcerski.  
16.00—16.30. Muzyka z płyt gramofonowych.  
16.30—16.55. Program dla młodzieży.  
Transmisja z Krakowa.  
17.10—17.35. Odczyt org. staniem Min. W. R. i O. P. p. L. „Cele nauczania historii w szkole”.  
17.35—18.00. „Skrytka pocztowa”.  
18.00—19.00. Utwory Czajkowskiego w wykonaniu orkiestry P. R.  
19.00—19.20. Rozmaitości.  
19.30—19.55. Odczyt p. L. „Samocho- dem do Pultuska”.  
19.55—20.15. Skrytka rolnicza.  
20.15—20.30. Romantyka muzyczna XIX wieku.  
20.30. Muzyka węgierska.  
22.00—22.05. Sygnal czasu.  
22.05—22.20. Komunikaty.  
22.30—23.30. Muzyka taneczna.  
Czwartek 11 października  
12.00—12.05. Sygnal czasu.  
12.05—12.30. Odczyt org. staniem Min. W. R. i O. P. p. L. dla młodzieży szkolnej pt. „Ziemia ziota i owoców”.  
12.30—14.00. 1-szy koncert szkolny.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
15.20—15.45. Odczyt pt. „Kazimierz Pułaski w Ameryce”.  
15.45—16.00. Komunikat Ligi Obrony Powietrznej i Przemysłowej.  
16.00—16.35. Koncert z płyt gramofonowych.  
17.10—17.35. „Wśród księzek”.  
17.35—18.00. Odczyt pt. „Ogólne poręczenie o samorządzie”.  
18.00—19.00. Audycja literacka. Transmisja z Wilna.  
19.00—19.20. Rozmaitości.  
19.30—19.55. Odczyt pt. „Z życia organizacji rolniczych”.  
19.55—20.05. Komunikat rolniczy.  
20.05—20.30. Nadprogram, Komunikaty.  
20.30. Transmisja z Wilna.  
22.00—22.05. Sygnal czasu.  
22.05—22.20. Komunikaty.  
22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

## GIEŁDA pioniężna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 4.90, Zurich 171.56 Londyn 43.24/-—43.24  
Paryż 34.84/-, Praga 26.42  
Berlin 212.03 1/2  
Wiedeń 123.36  
Ruble złota—4.66  
Dolary w przyrwytnym obrocie—8.88 1/2  
Gdańsk 172.85 Tendenc. niejednolita  
Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 8 b. m. osiągnął za 100 złotych  
Gdańsk 57.79—57.94 Berlin 47.  
47.20 N. Jork 11.25, Zurich 50.25  
Londyn 43.25, Praga 377.65 Wiedeń 79.38—79.68.  
Papieri procentowe  
5% premjowa 93 1/2—95  
6% doterowa 86.25  
10% - kolejowa 103 1/2  
konwersyjna — 67.  
6% - kolejowa 61.15  
6% Bank Gosp. Kraj. 94.  
6% Rolny 94.  
4 1/2% ziemskie 51—50.85  
6% miejskie 71. 1/2  
5% miejskie 56.50  
4 1/2% miejskie 52  
4% pożyczka inwestycyjna 120 1/2  
— 122 1/2 — 121 1/2  
Akcje  
Bank Zachodni 32 1/2  
Bank Dyskontowy 134 1/2  
- Handlowy 120  
- Polski 175 — 175 1/2  
- Zw. Spół. Zarob. 80—81  
Sita i Światło 10  
Cudler 59—63  
Nobel 105—106—105 1/2  
Węgla 29  
Lilpop 39  
Laz 6  
Modrzewski 30 1/2—39  
Haberbusch 234  
Starachowice II em. 51—51 1/2—51  
Borkowski 17.  
Firmy 67.50  
Zawlece 22—23  
Wysoka 215  
Ostrówiec 122—120 seria „b i amjale”  
115 seria „a”  
Cegielski 45  
Zieleniewski 138  
Podsk 8 1/2  
Sielutski 38 1/2—40  
Mortlin 240  
Złaz 40 1/2—41 1/2  
Parowóz I em. — II em. 40—30.50  
Ciechanów 24  
Spłosa 200  
Rużicki 40—43  
Klaska 7.15  
Chodorów 189  
Tendencja mocniejsza.

## Podczas

byłoci w Nowogrodzie, w dniu 30 września, przybyła do siedziby powiatowej, bary szarej, jest do odebrania, za zarobek koszów ogłoszona w ośrodku Burdykowszczyzna, a osadnika Szczepana Michałaka. 309

Zgubiona kartę zwolnienia wydana przez P. K. i. Lidz w 1924 r., na imię Michała Wilenskogo, uniwerszta się. 308—3.

Potrzebni od zaraz ogrodnik wydana przez P. K. i. Lidz w 1924 r., na imię Michała Wilenskogo, uniwerszta się. 308—3.

Na celu dobro społeczne, gdzie strażni nie było.  
Zarząd Och. Strazy Powiatowej w Lidzie

## MARY IMLAY TAYLOR

(Przedruk wzbroniony)

## Człowiek, który się przebudził

Stugus zorientował się, że jedna drzwi są zaryglowane, zrobił tedy zrzeczny wypad ku drugim, ale nie zdążył do nich dopaść, a za to znalazł się oko w oko z lufą melego rewolweru madame Tejery.  
— Cicho — rozkazał Richieson. — Jeżeli piśnieś jedno słowo, zastrzelę cie jak psa. Pij ó wino. Giles zbliżył. Oczy jego przeszły ze szklanki na twarz Jacka. Głowił się nad jakimś wybiegiem i zdawało mu się, że go znalazł.  
— To nie jest zatrute, proszę pana. Przysięgam, że nie! — wyseptał z trudem.  
— Dobrze! W takim razie pij. Czego się boisz? Giles wykonał negły ruch w kierunku okna. Jack porwał go za ramię i przyłożył rewolwer do głowy.  
— Pijesz? — zapytal.  
Lokaj spożywszy się z jego wzrokiem, zdradził, poczem wyciągawszy niepewną rękę, podniósł do góry szklankę.  
— Nie — zaprotestował Richieson — nie tak. Jeszcze wylejesz. No, spokojnie! Teraz pij!  
Tym razem pochluchal i wypil zawartość szklanki co do kropli.  
— Teraz — rzeki Jack — śladaj na tem krześle.  
Giles osunął się posłusznie na siedzenie.  
— Panna, panie, niech mi pan pozwoli odejść — rzeki błagalnym głosem.  
Ale Richieson usiadł obok z rewolwerem w re-

ku. Przypuszczał, że będzie musiał długo czekać, lecz się omylił. Przez chwilę lokaj spoglądał nań z rozpaczą, ścisnąc jak z całej siły poręcz krzesła, starając się nie zasnąć i przysłuchując się z namiętnościem, czy nie nadchodzi jaka pomoc. Nikt się jednak nie zjawił. Wietrzyk, wpadający otwartym oknem, poruszał jego gęste, szczeniawate włosy i chłodził zroszone potem czoło.

Nie mógł dłużej patrzeć w oczy swego stróża. Powieki odmówiły mu posłuszeństwa. Zaczął mrugać, głowa opadła mu na pierś i zasnął ciężkim, narkotycznym snem.

## ROZDZIAŁ XXV

### Pod numerem czterdziestym siódmym.

Nawprost niego siedział Richieson i czekał, dopóki nie upewnił się, że sen jego przesładowcy był głęboki i czynił go nieszkodliwym na cały szereg godzin.

Ostatecznie to nie była trucizna tylko środek nasenny — pomyślał Jack. O jedenastej przyszedł mu do głowy, że może jednak był obecny przy scenie samobójstwa.

Zapalił różną świecę, stojącą w wysokim, mościeżnym lichtarzu, i zbliżył ją do twarzy Gilesa. Nagle ogarnął go strach, że stał się przyczyną śmierci niedzika. Oddech jego był dosyć ciężki, ale przyrzawszy mu się bliżej, Jack zauważył, że policzki miał zarumienione a kiedy mu zaczął przesuwać ubranie, powieki i usta uspięnego zdradzały lekko. Szukał bardzo długo nim wreszcie znalazł, to czego potrzebował, mianowiciepek kluczy.

Skladał się on jedynie z trzech sztuk, a pozatem w ubraniu Gilesa nie znajdował się żaden godny

wagi przedmiot, żaden stary list czy koperta. Richieson przyrzaił się kluczom przy świetle świecy, poczem upewniwszy się, że jeden z nich należy do głównego wejścia, wsunął je do kieszeni, zgasił światło i wysiłgnął się z pokoju, w którym pozostawił głęboko uspięonego lokaja.

Przeszedł przez swoje apartamenty i tylny schody. Obliczył ściśle szanse. Był pewny, że obowiązkam Gilesa było czuwać nad nim w nocy i oto udało mu się pozbęd na kilka godzin czujnej jego opieki.

Po raz pierwszy od owego niesamowitego poranka, kiedy się obudził jako Horacy Barney, poczuł się cudownie wolny i nieskrępowany. Zbiegł lalko po schodach, wodziłny smugą światła, objeżdżając się z któregoś pokoju, poszukiwał drzwi wyjściowych, otworzył je i znalazł się wśród mroków nocy.

Dalekie lampy uliczne rzucały tyle światła, że znalazł łatwo drogę przez trawniki. Dobiegł do niskiego żywopłotu i przeszczoczywszy przezen, ruszył w kierunku miasta. Ulice o tej godzinie były dość puste, to też mknął szybko, aż do dalszego rogu, gdzie znalazł trawnaj odchodzący do miasta.

Było kwadrans po jedenastej, kiedy skręcił w wąską uliczkę, zauważoną z okien biura sędziego Wheelera. Przez chwilę nie był pewny, czy dobra trafik. Potem wreszcie przypomniał sobie numer wskazywany przez sędziego i począł iść wino, patrząc uważnie na domy. Nagle po drugiej stronie ulicy minął go jakiś człowiek. Objeżdżał się za siebie.

Doznał nieprzyjemnego uczucia znanego wszystkim tym, których kiedykolwiek szpiegowano. Nieznajomy wskazał dążyć w głąb ulicy, wcale nań nie patrząc.

(D. C. N.)

# ŻYCIE LIDZKIE

A D R E S :  
Suwalska Nr. 40, Tel. 93

# GIEŁDA płonięka i towarowa

DEWIZY: M. Jork 430, Zurich 171,58 Londyn 43,24, 43,24  
Paryż 36,84, Praga 26,42  
Berlin 21,20, Wiedeń 12,36  
Noble złote - 4,65  
Noble w srebrnym borpcie - 8,88, Gdańsk 17,85 Tenda. niejednolite

Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 8 b. m.  
Wynik z 100 złotych  
Goeske 57,79 - 57,80 Berlin 47,47  
20 Jork 11,25 Zurich 58,25  
Londy 43,25 Praga 37,75 Wiedeń 19,35 - 19,68

### Papiery procentowe

5% p. 100 93,95  
6% dolara 86,25  
10% - kolejowa 103,1  
5% - konwertyjna - 67,5%  
5% - kolejowa 61,15  
8% Bank Gosp. Kraj. 94  
8% Rolny 94  
4 1/2% ziemskie 51 - 50,85  
5% miejskie 71,1  
5 1/2% miejskie 56,50  
4 1/2% miejskie 52  
4 1/2% pożyczka inwestycyjna 120,1 - 122,1 - 121,1

### Akcje

Bank Zachodni 32,1  
Bank Dyskontowy 134,1  
Handlowy 120  
Polski 175 - 175,1  
Zw. Spół. Zarob. 80 - 81  
Sia i Światło 13  
Lukker 59 - 60  
Węg. 105 - 106 - 105,1  
Nobel 29  
Lilpop 39  
Leży 8  
Modrzewoj 38,1 - 39  
Habermusch 234  
Starachowice II em. 51 - 51,1 - 51  
Barkowicki 17  
Frlay 67,50  
Zawiercie 22 - 23  
Wysoka 215  
Ostrowiec 122 - 120 seria „b i emisja”  
115 seria „a”  
Cegielski 45  
Zieleniewski 129  
Pociąg 81,1  
Spirytus 39,1 - 40  
Norbil 240  
Złoty 40,1 - 41,1  
Rauho Adams, Chodyko  
Teofila i Pedryca Władysława garded.  
R. dził 42 - 43  
Kłucze 7,5  
Chodorow 189  
Tendencja: mocniejsza.

## Lidzcy rzemieślnicy — chrześcijanie tworzą jednolity zwały front zawodowy

### Konsolidacja stanu średniego. wzmacnia się z każdym dniem

Kilkrotnie już poruszaliśmy wprost jedynolitości. Wybrani w „Życiu Ludzkim” potrzeba zjednoczenia się rzemieślników chrześcijan w jednolity, zwarty organizacja zawodowa, która broniłaby skutecznie interesów rzemiosła przed zachłannością mało wykwalifikowanych zawodowców elementów obcych, nie wspólnego z tradycjami stanu średniego niemających. Zawodowa organizacja taka, stojąc na gruncie apartyjności, a mając na celu tylko jedną drogę, jeden kierunek: ekonomiczne podźwignięcie się rzemiosła, planowa pracę nad udoskonaleniem wytwórczości; podniesieniem wiedzy zawodowej i rozwojem warsztatów wytwórczych, — winna, rzecz naturalna, gwarantować ku Rządowi, który przez powołanie do życia samorządu gospodarczego (z Rzemieślniczych) dowiódł, że docenia naderby rzemiosło w życiu gospodarczym i społecznym odróżnionej Ojczyzny i chce z tem rzemiosłem jaknajbliższą współpracę.

Do komisji balotującej pp.: Antonowicz, Janiewicz, Marcinkiewicz, Trachimowicz i Wierzbicki.  
Do komisji balotującej pp.: Czajkowski, Kłinczewicz, Maciejewicz, Oborski, Siemaszko, Siaskiewicz i Waszkiewicz.  
Po wyborach władz Towarzystwa na wniosek p. Rodziewicz, przyjęty jednogłośnie przez zebranych, by podkreślić swą wspólnotę z zamierzeniami Rządu, — Walne Zgromadzenie Rzemieślników Lidy i powiatu uchwaliło wysłać następujące depeze:  
„Prezydent Rzeczypospolitej, Warszawa.  
Rzemieślnicy miasta Lidy i powiatu, zorganizowani w Towarzystwo Rzemieślnicze, się Ci, Panie Prezydencie, wyrazy hołdu i czci. W imieniu rzemieślników Zarząd: prof. Kozicki, redaktor Ancerewicz, mistrz szewski Tomaszewicz, mistrz rzemieślnik Wersocki, starszy cechu krawców Wach, starszy cechu rzemieślnik Rodziewicz, starszy cechu ślusarzy Miślanek, starszy cechu szewców Paprocki, starszy cechu stolarzy Michalski.”  
„Marszałek Piłsudski, Warszawa.  
Rzemieślnicy Lidy i powiatu, zorganizowani w Towarzystwo Rzemieślnicze, się Ci, Panie Marszałku, podziękowanie za wyrażenie w życie samorządu gospodarczego.  
W imieniu rzemieślników Zarząd: profesor Kozicki i t. d.”  
„Pułkownik Śluski, Prezes Bioku Bezpartyjnego, Sejm, Warszawa.  
Rzemieślnicy Lidy i powiatu, zorganizowani w Towarzystwo Rzemieślnicze, przesyłają Ci, Panie Prezisie, podziękowanie za owocną pracę nad odbudową gospodarczą kraju.  
W imieniu rzemieślników Zarząd:...”  
„Wojewoda Buczakowicz, Nowogródek.  
Rzemieślnicy Lidy i powiatu, zorganizowani w Towarzystwo Rzemieślnicze, przesyłają Ci, Panie Wojewodo, podziękowanie za troskliwą opiekę nad rzemiosłem.  
W imieniu rzemieślników Zarząd:...”  
„Starosta Białkowski, Lida.  
Rzemieślnicy Lidy i powiatu, zorganizowani w Towarzystwo Rzemieślnicze, przesyłają Ci, Panie Starosto, podziękowanie za wytrwałą pracę dla dobra powiatu.  
W imieniu rzemieślników Zarząd:...”  
Następnie na 8 października wyznaczono zebranie Zarządu i komisji balotującej i rewizyjnej. Wybory sąre dany powód do ożywionej, miejscami bardzo gorącej dyskusji, lecz idea potrzeby zjednoczenia się w Towarzystwo Rzemieślnicze zwyciężyła i wybory przeprowadzone pod hasłem wyjątkowej

## Bilans „Tygodnia Sportowego”

W ubiegłą niedzielę rozpoczęło zawody lekkoatletyczne. Niestety pogoda nie dopisała, a z nią i publiczność, którą chcieliśmy zapoznać z najpiękniejszą galeryją sportu. Zawodnicy zgromadzili się stosunkowo licznie, to też osiągnięto pierwsze miejsce, było połączone naprawdę z wielkim wysiłkiem. Ambicja zawodników była też wielką i zwycięstwo walczono o każdy centymetr.

Podczas gdy bieżnia, pomimo niepogody, zupełnie dobrze nadawała się do poszczególnych konkurencji, skocznie były wręcz fatalne i stąd wyniki narme, zwłaszcza, że niektórzy zawodnicy mają za sobą już lepsze rezultaty.

Dobrze jednak, że zawodów nie przesunęto na inny termin, gdyż wtedy bogatego programu nie można byłoby wykorzystać. Mimo więc bezustannego „kapuśniactwa” pracownemu do zmierzchu, reszta zaś zawodów dokonano w czwartek przy sprzyjającej już pogodzie.

Komisja sędziowska, złożona z pp.: Wohlmana, por. Pawłowicz, komisarza Erhardta i Chelstowskiego, zatwierdziła następujące wyniki:

- Rzut oszczepem I. — Dziekiewicz Eugeniusz (Gimnazjum Państwowe) — 40,46 mtr. II. — Sierż. Sidorowicz (77 p. p.) — 36,61 mtr. III — Mantel (Gimn. Państw.) — 36,61 mtr.
- Rzut kulą I — st. sierż. Markowski (77 p. p.) — 9,12 mtr. II — Holowacz (Gimn. Miejskie) — 9,05. III — Kwaśny (Policyjny Klub Sport) — 8,25 mtr.
- Rzut dyskiem I — Kwaśny (P. K. S.) — 28,6 mtr., II st. sierż. Markowski (77 p. p.) — 28,02 mtr. III szereg. Lrtala (5 p. lotn.) — 26,54 mtr.
- Bieg z przeszkodami 100 mtr. I — kapr. Zylbert (77 p. p.) — 20,05 sek. II — por. Pawłowicz (77 p. p.) — 20,35 sek. III — Putrament (Gimn. Państw.) — 21,0 s.
- Skok w dal: I — sierż. Sidorowicz (77 p. p.) 2,45 mtr. II — Włotorzeń (Gimn. Państw.) — 2,45 mtr. III — Burczyński (77 p. p.) 2,35 mtr.
- Szczepki I — 100 l. — 77 p. p. w składzie: por. Pawłowicz, kapr. Zylbert, plut. Burczyński, st. sierż. Kozewicki — w czasie 50 sek.
- II — Gimnazjum Państw. w składzie: Olszyski, Wiltoś, Mantel, Chęszczanowicz — czas 51 sek.
- III — Pol. Klub Sport. w składzie: Reznier, Piekarski, Wojcik i Szczepanowicz.
- Bieg 100 mtr. I — kapral Moszczakowski (77 p. p.) 2 m. 21 sek. II — Kwaśny (P. K. S.) — 2 m. 25 sek. III — sierż. Lappo (77 p. p.)
- Skok w dal: I — por. Pawłowicz (77 p. p.) 5,71 mtr. II — Salwacki (Strzelec) — 5,45 mtr. III — Wojcik (P.K.S.) — 5,42 mtr.
- Bieg 100 mtr. I — por. Pawłowicz (77 p. p.) 12 m. 3 sek. II — st. sierż. Kozewicki (77 p. p.) III — Salwacki (Strzelec)
- W konkurencji żeńskiej.  
Rzut kulą, I — Stubicówna

9,45 m., II Hencewicówna, III Anackówna.  
Bieg 60 mtr. I — Stubicówna 10 sek. II — Hencewicówna 10,2 sek., III — Kwiatkowska.  
Rzut dyskiem I — Stubicówna 20 m., II — Anackówna, III — Kwiatkowska — wszystkie „Sokolka”

Największym zainteresowaniem cieszył się turniej piłkarski. Na wszystkich prawie zawodach, zwłaszcza na finałowych publiczność dopisała tak, jak nigdy. Po wyeliminowaniu przez 77 p. p. drużyny L.O.S.O., która uległa w stosunku 1:0, na podstawie wylosowania terminów spotkały się drużyny 5 p. lotn. z „Strzelcem”. Drużyna strzelecka grała ładnie. Można było zauważyć u niej obrnysiane taktycznie posunięcia przy skromnej technice.

Nie potrafiłono wykorzystać rzutu korbą. Drużyna „Strzelca” uległa znacznie silniejszemu lotnikom w stosunku 2:0.

(D. c. nast.)

### KRONIKA

#### Pożar

W osiedle Kondraczki, gminy siedliskiej z nieustalonej dotychczas przyczyny spalił się dom mieszkalny na szkole Piłkmo Ludwika.

#### Przed okno

W nocy dnia 7 października niewykryci dotychczas złodzieje dostali się przez wylamane okno do mieszkania przy ul. Gominiejskiej, skąd skradli na szkole Rauba Adama, Chodyko Teofila i Pedryca Władysława garded. wartość ogólnie wartości 1200 zł. 60 zł. gotówki i dowód osobisty Pedryca Władysława.

#### Zgubiona

karte zwolnienia wydana przez P. K. U. Lida w 1924 r., na imię Michała Wilenskiego, nieuważnia się. 398 — 3.

## RADJO-PROGRAM

WARSZAWA Iala 1.111.

### Czwartek 11 października

12.00—12.05. Sygnał czasu.  
12.05—12.30 Odczyt org. stareniem Min. W. R. i O. P. dla młodzieży szkolnej pt. „Ziemia ziola i owocom Kaliomja”.  
12.30—14.00. 1-szy koncert szkolny.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
15.20—15.45. Odczyt pt. „Kazimierz Pułaski w Ameryce”.  
15.45—16.00. Komunikat Ligł Obrony Powietrznej i Przewodowej.  
16.00—16.58. Koncert z płyt gramofonowych.  
17.10—17.35. „Wśród książek”.  
17.35—18.00. Odczyt pt. „Ogólne porządki o samorządzie”.  
18.00—19.00. Audycja literacka. Transmisja z Wilna.  
19.00—19.20. Rozmaitości.  
19.30—19.55. Odczyt pt. „Z życia organizacji rolniczych”.  
19.55—20.05. Komunikat rolniczy.  
20.02—20.30. Nadprogram, komunikaty.  
20.30. Transmisja z Wilna.  
22.00—22.05. Sygnał czasu.  
22.05—25.20. Komunikaty.

### 22.30—23.30. Transmisja muzyki łancennej.

### Piątek 12 października

12.00—12.10. Sygnał czasu.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
15.20—12.45. Przegląd wydawnictw periodycznych.  
15.45—16.00. Nadprogram, komunikaty.  
16.00—16.30. Muzyka z płyt gramofonowych.  
17.10—17.35. Odczyt pt. „O odbiorze radiowym i o najprostszych urządzeniach odbiorczych”.  
17.35—18.00. Transmisja odczytu z Wilna.  
18.00—19.00. Muzyka łancenna.  
19.00—19.20. Rozmaitości.  
19.30—19.55. Odczyt p. L. „XIX-ty Międzynarodowy Zjazd przeciwalkoholowy w Antwerpii”.  
19.55—20.05. Komunikat rolniczy.  
20.05—20.15. Nadprogram, komunikaty.  
20.15. Transmisja koncertu symfonicznego a Filharmonij Warszawskiej.  
22.00—22.05. Sygnał czasu.  
22.05—22.20. Komunikaty.

## Obwieszczenie

Starostwo Powiatowe w Baranowiczach niniejszem podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że znajdująca się w majątku Hrudopol, gminy Dobromyśl, pow. Baranowickiego, a stanowiąca własność Skarbu Państwa lokomobila firmy „Heinrich Lanz” w Mannheim Nr. 1758 zostanie sprzedana z wolnej ręki po cenie szacunkowej 2000 zł (dwa tysiące złotych).  
Wszelkich informacji dotyczących tej lokomobily udzieli wymienione Starostwo (Rel. Adm.) w godzinach urzędowych w terminie do dnia 15.XI rb. Baranowicz, dnia 4.X 1928 r.  
Nr. 2778/27.

(—) J. Lubiański w/z, Starosta



# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska Nr. 40, Tel. 93

## Baczność Strażel

### Powiatowy Zjazd Straży Pożarnych zaczyna się jutro

W związku z wyznaczonym na 14-go października Powiatowym Zjazdem Straży Pożarnych, podjęmy dla orientacji uczestników zjazdu instrukcję o organizacji zawodów.

Naczelnika zjazdu mianuje zarząd związku organizującego zawody.

Do pomocy naczelnikowi zjazdu przydziela się, zależnie od potrzeby, jednego lub kilku adiutantów.

Zjazd rozpoczyna się zbiórka drużyn ćwiczebnych w porze i miejscu ściśle ustalonym przez związek organizujący zjazd. (Szczegółowy program zjazdu w afiszu na mieście).

Porządek ustawienia jest następujący: na prawem skrzydle orkiestra wyznaczona przez związek organizujący zjazd, pierwsza drużyna w odległości 6 kroków, odstępi młodzieży drużyna 3 kroki. Naczelnicy drużyn na prawem skrzydle swych drużyn.

Drużyny ustawiane są przez naczelnika zjazdu w kolejności przybywania na zjazd. Straż miejskowa stała na lewym skrzydle.

Raport przyjmuje naczelnik zjazdu, stając pośrodku przed frontem kolumny na 6 kroków i podając komendę: „Naczelnicy, raport!”. Na tę komendę naczelnicy występują krok naprzód, robią w lewo zwrot i wydają swym oddziałom komendę „Baczność”, potem podchodzą do naczelnika zjazdu i ustawiają się przed nim w szeregu w odległości 3-ch kroków, tak, aby naczelnik zjazdu znajdował się pośrodku raportujących naczelników i jednocześnie salutują.

Naczelnik zjazdu po odsłuszeniu podaje komendę: „Na moją komendę czołgi spocznij!”. I podchodząc kolejno do naczelników, odbiera raport o liczebności drużyn lub delegacji. Adiutant naczelnika zjazdu, stając jeden krok w tyle i jeden krok w lewo, za naczelnikiem, notuje treść meldunków.

Po odebraniu raportu naczelnik zjazdu omawia treść wiadomości z naczelnikami drużyn porządek zjazdu, potem wydaje komendę: „Naczelnicy wystąpi!”. Naczelnicy salutują, jednocześnie robią w tył zwrot i wstępują na swoje miejsca.

Z chwilą przybycia oficjalnego reprezentanta zjazdu, organizującego zjazd, lub wyższego, oraz starostów, wojewodów lub przedstawicieli wyższych instancji rządowych, naczelnik zjazdu komenduje: „Kolumna baczność! Na prawo patrz!” i następnie składa raport. Przy składaniu raportu naczelnik zjazdu winien stanąć przed odbierającym raport na trzy kroki, na wysokości łuku między orkiestra a 1-szą drużyną. Orkiestra gra marsza. Po złożeniu raportu orkiestra przestaje grać, grupa przedstawicieli władz z przyjmującym raport na czele, przechodzi przed frontem kolumny. Po przeglądzie przyjmującego raport wita zjazd słowami: „Czołem druhowie!”.

Strażacy biorący udział w zjeździe odpowiadają jednocześnie na trzy temy: „Czołem Druhu Przestel!” (starosta, wojewoda i t. p.).

Po przeglądzie i powitaniu naczelnik zjazdu wydaje komendę „Baczność, spocznij!” i formułuje kolumnę czwórkową rozkazem: „W drużynach kolum-

na czwórkowej! Naczelnicy dodają dla swych oddziałów: „Baczność! W czwórki w prawo zwrot!”

Adiutant ustawia grupę przedstawicieli władz czwórkami za orkiestra w następującym porządku: przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, przedstawiciele związków strażackich, przedstawiciele zaproszonych instytucji straży. W tym porządku następuje przemarsz do kościoła, skąd po nebożenstwie uczestnicy zjazdu udają się na boisko.

Przemarsz odbywa się na rozkaz naczelnika zjazdu: „kierunek za mną, drużynami maszerować!”. Komendy do marszu poszczególnych drużyn udaje naczelnicy drużyn.

Naczelnik zjazdu maszeruje 6 kroków za grupą delegatów, a 6 kroków przed naczelnikiem pierwszej drużyny. Jeden adiutant maszeruje trzy kroki przed orkiestra, drugi adiutant o trzy kroki w tyle i jeden krok na lewo za naczelnikiem zjazdu.

Na placu ćwiczeń muszą być przygotowane narzędzia przewidziane programem zawodów dla danej grupy.

Odpowiedzialność za stan i jakość narzędzi dostarczonych do ćwiczeń bierze na siebie związek organizujący zawody.

Na dany sygnał rozpoczęcia zawodów, naczelnik drużyny ćwiczebnej podprowadza oddział pod trybunę sędziowską, ustawia frontem na 6 kroków przed trybuną i składa raport: „Naczelnik ochotniczej straży pożarnej z melduje!” składając jednocześnie raport na piśmie, w którym zawarte są nazwiska członków drużyny ćwiczebnej.

W drużynach, które oczekują na rozpoczęcie ćwiczeń lub je ukończyły wolno dać: „w miejscu rozjeżdż się!” z warunkiem jednak, że nie wolno opuszczać boiska bez zezwolenia naczelnika zjazdu.

Po otrzymaniu zezwolenia przewodniczącego komisji sędziowskiej dowodzący drużyną ćwiczebną przeprowadza ćwiczenie objęte programem. Po ukończeniu ćwiczeń melduje naczelnik drużyny „jak poprzednio, kończąc słowami: „drużyna ćwiczenia ukończyła! Na sygnał drużyna schodzi z placu.”

Po ukończeniu zawodów naczelnik zjazdu zarządza zbiórke, potem przeprowadza defiladę przed członkami sądu konkursowego i przedstawicielami władz, związków i stowarzyszeń.

Po defiladzie naczelnik zjazdu robi odprowie naczelników, zegnając drużyny i zarządza odmarsz.

Posel Hamiewicz zwrócił się do starostwa w Lidzie z prośbą o pozwolenie odbycia wiecu w sali klasztoru O. O. Pijarów w Szczuczynie. Władze administracyjne odmówiły jednak swego zezwolenia — wychodząc ze słusznego założenia, że sale klasztorne nie są przeznaczone na to aby w nich uprawiać politykę. Dziwimy się mocno posłowi Hamiewiczowi, że wybrał klasztor jako teren swej działalności, a jeszcze więcej dziwnym przedłożeniu władz, że zezwoliło na nadużywanie klasztoru dla celów politycznych.

## Utworzenie Lidzkiego Komitetu Miejskowego Obchodu 10-lecia Niepodległości Rzeczypospolitej

Jak już donosiliśmy w „Życiu Ludzkim”, dnia 8-go października został zorganizowany Komitet Wykonawczy Powiatowego Komitetu Obchodu 10-lecia Niepodległości Rzeczypospolitej, który pracować będzie w kontakcie z Wojewódzkim Komitetem.

Dnia 11 października odbyło się pod przewodnictwem zrysterostwy p. Doradźcu w lokalu Starostwa organizacyjne zebranie celem utworzenia Miejskowego Obchodu 10-lecia wskrzeszenia Państwa Polskiego.

Na zebraniu przybyło zgromadzenie 50 osób, najwybitniejszych przedstawicieli duchowieństwa wszystkich wyznań, wojskowskich i organizacji społecznych. Zebranie

zegał p. Dziedowicz, który wyjaśnił obecnym, że zadaniem Lidzkiego Komitetu Miejskowego będzie przeprowadzenie akcji obchodowej i dekoracyjnej, oraz zbiórki na cel, jaki uzna Komitet Wojewódzki, od którego też będą pochodzić wszelkie dyrektywy koordynujące akcję w całym Województwie i powiecie.

Po wyborze prezydium zebrania powołano Komitet Miejskowy, składający się z 30 osób, po czym zebranie rozwiązano.

Następnie odbyło się posiedzenie członków nowopowołanego Komitetu, który zajął się zorganizowaniem sekcji: dekoracyjno-obchodowej i „biurek” oraz ustaleniem szczegółowego programu obchodu.

## Porządeczki

Od dnia dzisiejszego pani Telesza chorą i zachodzi obawa poważnych komplikacji. Nie, prawda, wspomnieliśmy, że było ciemno. (Niech żyje od 1 października elektrykonia magistracka!), więc ciemności temu winne, nieprawda?

Ludzie wykrecają nogi, topią się w błotach, błądzą w ściemnionych magistrackich, a tymczasem tyle ostatnio daje się słyszeć o ruchliwości gospodarczej Magistratu, która sugeruje się społeczeństwu tutaj.

Czy nie lepiej dać temu spokój? Wszak propria laus sortis! Czynnym naprawę potrzeba, a nie słów byskotliwych i obiecanki.

## Przypadkowy postrzał

Dnia 10 października w nocy został postrzelony przypadkowo Tkaczuk Paweł przez Maciszczyska Konstanciego i Wojniłę Tadeusza, w czasie

## Wybuch, który mógłby mieć okropne następstwa

Dnia 11 października w zakładach mechanicznych firmy E. Maślanko, przy ulicy 3 Maja Nr. 6, w czasie lutowania próżnej beczki, po benzynie z firmy Cydenowicz nastąpił od nagromadzonego w obłacie gazu benzolowego wybuch. Siłą wybuchu oderwano dno z blachy grubości 3-milimetrowej, wagi 40 kg., lecz na szczy-

## Czytajcie „Życie Nowogródzkie”

**KINO „NOWOŚĆ” w STOLPCACH**  
wyswietla w dniach 12, 13 i 14 października film p. t. „SKŁAMAŁEM”  
w roli głównej Pola Negri, oraz nadprogram

**Spółka „EKONOMJA” w Baranowiczach**  
Najstarsza firma chrześcijańska. — Rok założenia 1921.

**Dział myśliwski**  
posiada wielki wóbr amunicji i przyborów myśliwskich

**BRONI**  
Ceny ściśle według cenników warszawskich

**Na żądanie wysyłamy nasz cennik bezpłatnie**

**Sprzedaję na raty i za gotówkę**

**Ulica Szeptyckiego 49. — Telefon 97**

**DZIAŁ TOWARÓW KOLONIALNYCH**  
posiada stałe na składzie świeże: **Cukry i czekolady** Wedla, Fremböll, Lardelli i inne, **sardynki** francuskie oraz marynary i konserwy **herbaty** Liptona, Fuchsa, Kopernika, Szumilina — **Kawę ziarnistą Plutona** oraz wielki wybór artykułów spożywczych

## RADJO-PROGRAM

WARSZAWA fała 1.111.  
Sobota 13 października  
12.00—12.10. Sygnał czasu.  
13.00—13.20. Komunikaty.  
13.45—16.00. Nadprogram, komunikaty.  
16.00—16.55. Muzyka lekka.  
17.10—17.45. Odczyt org. staniem Min. W. R. i O. P. p. t. „Przegląd najnowszych wydawnictw pedagogicznych”.  
17.45—18.00. „Rozwój demokracji w Stanach Zjednoczonych A. P.”. Odczyt W. Iostaninji p. t. „Pogląd i ocena idealów demokracji amerykańskiej”.  
18.05—19.00. Słuchowisko dla młodzieży.  
19.00—19.20. Rozmowa.  
19.20—19.45. „Radjokronika”.  
19.55—20.05. Komunikat rolniczy.  
20.05—20.30. Nadprogram i komunikaty.  
20.30—22.00. „Bohaterowie” operetka.  
22.05—22.20. Komunikaty.  
22.30—23.30. Muzyka taneczna.

## GIEŁDA

DEWIZY. M. Jork 8.90, Zurich 171.58, Londyn 43.26—43.25, Paryż 34.83, Praga 26.42, Berlín 212.18, Wiedeń 125.32, Ruble złote—4.65  
Dniary w przywołanym obrocie—8.88%, Gdańsk 172.95 Tenden. nieznaczna

**Złoty polski na giełdach zagranicznych** w dn. 11 b. m. osiągnął za 100 złotych  
Gdańsk 67.74—50.89, Berlin 47.02, 47.21, M. Jork 11.25, Zurich 58.25, Londyn 43.50, Praga 37.72, Wiedeń 79.30—79.68.

## Papiery procentowe

5% premjowa 93%—95  
6% dolarowa 86.  
10% „ kolejowa 103 1/2  
5% „ konwarsyjna — 67.  
9% „ kolejowa 61.15  
9% Bank Gosp. Kraj. 84.  
9% „ Rólny 94.  
4 1/4% ziemskie 50.25  
8% „miejskie 70 1/2—70  
5% „miejskie 55.25  
4 1/4% „miejskie 52  
4% pożyczka inwestycyjna 310 — 118 1/2 — 119 1/2.

## Akcje

Bank Zachodni 134 1/2  
Bank Dyskontowy 134 1/2  
• Handlowy 120  
• Polski 175 — 174  
• Zw. Spół. Zarob. 80—81  
Siles i Swiatła 135 li em. 118  
Kulter 57  
Węgla 102.50—101  
Nobel 29  
Lilipol 37  
Lasy 8  
Miedziany 37  
Haberbusch 23  
Starymowicz II em. 47  
Borowicki 17.  
Firley 67.50  
Zawiercie 23—23  
Wyglan 215  
Ostrowiec 119—118 seria „b i emiaja”  
115 seria „a”  
Cegielski 44  
Złomowicki 128  
Podsk 87 1/2  
Sieradz 60 1/2—40  
Norbán 250  
Zgierz 40 1/2—41 1/2  
Parowóz I em. —II em. 40—30.50  
Ciechanów 24  
Siles 200  
Rudki 42—43  
Klucze 7.15  
Chodorów 189  
Tendencja słaba.

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska Nr. 40, Tel. 93

## Z sali sądowej

Od 3-go do 12 października przebywała w Lidzie Sesja Wyjazdowa I Wydziału Karnego Sądu Okręgowego w Wilnie dla rozpatrzenia szeregu spraw karnych mieszkańców powiatu lidzkiego. Przewodniczył rozprawom p. wiceprezes Kantowicz przy udziale sędziów: Brzozowskiego i Bobrowskiego, oraz sekretarza Sawickiego. Oskarżał podprokurator Szpakowski. Ze spraw zażalujących na uwagę ze względu na charakter przestępstwa wymienimy:

### Oskarżona o męzobójstwo

Dnia 4-go sierpnia 1927 roku na polach przybiegających do wsi Urszki, gminy Iwiej, znaleziono ~~trupa~~ ~~Antoniego Dziadulę~~ la, gospodarza tejże wsi, ze śladami gwałtownej śmierci. Ponieważ zmarły cierpiał na epilepsję, sędzono przeto, iż znajdując się na polu, dostał ataku tej choroby i straciwszy przytomność, a nie mając znikąd pomocy, porobił się w czasie wstrząsów konwulsyjnych i zmarł. Sekcja zmarłego przeprowadziła miejscowego lekarza z pierwsiostwo śledztwo nie wykazały nic takiego, co wzbudzałoby podejrzenie, że śmierć stała z zabójstwa i cała sprawa poszła zda się w zapomnienie. Tymczasem matka zmarłego Salomea Dziadulowa zaczęła wobec wszystkich przypuszczenia, iż zmarły gwałtowną śmiercią jej syn został zabity przez swą żonę Genowefę, siostrę jej Filomenę Kuleszównę i krewnego Antoniego Dziadulę. Przewoźcą z przesyłką wrócić tak wyraźną łóżkę, że sprawa ta zajęła się bliżej policja, a potem prokurator, który też z zarządził osądzenie Genowefy Dziadulowej, Filomeny Kuleszówny i Antoniego Dziadulę w więzie-

niu, oskarżając wszystkich współnie o skrytobójczy mord z premedytacją.

Dnia 10 października zaczęto rozpatrywać sprawę, lecz wobec sprzecznych zeznań świadków Sąd zdecydował ekshumację zwłok celem powtórnego, więcej szczegółowego, niż pierwotne zbadania przyczyn śmierci. Ekshumacja stwierdziła całkowicie, iż zmarły został zamordowany, gdyż rozbita czaszka z wtłoczeniem kości aż do mozgu mogło nastąpić tylko od bardzo silnego uderzenia. W czasie przewodu sądowego zaznaczył się wybitny antagonizm dwu rodzin: rodziny oskarżonych i matki zabitego, która jednocześnie występowała jako powódka.

Bronił adwokat Andrejew, który starał się wykazać sprzeczność zeznań świadków oskarżenia, jak również brak pobudek do popełnienia przestępstwa ze strony oskarżonych. Sąd jednak, nie uwzględniając wywodów obrońcy, uznał Dziadulową i Kuleszównę za winne zadania ciężkich uszkodzeń ciała, przyczyną których była śmierć i skazał Genowefę Dziadulową na 6 lat, a Kuleszównę na 4 lata domuprawny z zastosowaniem do nich amnestii i zaliczeniem aresztu prewencyjnego.

Oskarżony Antoni Dziadula z braku dowodów został uniewinniony.

### Falszerz dolarów

Przed Sądem stanął nielaki Gulida-Zapolski, kilkakrotnie już karany, bez ustalonego miejsca pobytu, oskarżony o podrabianie i puszczanie w obieg fałszywych dolarów. Zapolskiego, po udowodnieniu mu winy, skazano na 5 lat ciężkiego więzienia bez zastosowania amnestii.

### Pożar

Dnia 13 października nad ranem wybuchł z nieustalonej do czasu przyczyny pożar w foliarni Leszczyńowcach, gminy

tarnowskiej. Spalił się dom mieniały na szkodę Romaszkiwicza Sergjusza. Straty wynoszą około 5 tysięcy złotych.

## Znów morderstwo

W ostatnim czasie niema pranie dnia, by kronika policyjna nie notowała zabójstwa, lub ciężkiego uszkodzenia ciała. Szczególnie pod tym względem prym trzyma gmina Iwiej.

Dziemiaka we wsi Siwnowiczka, gminy Iwiejskiej, Pożniak Justyn zadał ciężką ranę w brzuch Balbatunowi Franciszkowi, który walczył ze śmiercią.

## Fabrykantka aniołków

Dnia 12 października zmarła w szpitalu powiatowym w Lidzie Rozalja Hincenczowa, zamieszkała na Słobódce II Nr. 40. Nastąpiła przez zakażenie krwi, wywołane sztucznym poronieniem.

Wdrożone dochodzenie wykazało, iż sztuczne poronienie dokonała Kmitowa Helena, zamieszkała na Słobódce II Nr. 40. Kmitową aresztowano i przekazano do dyspozycji sądu śledczego.

## Nie miał szczęścia w Lidzie

Dnia 10 października zatrzymany został w stanie nietrzeźwym niejaki Machniewicz Feliks, według posiadanych przy nim dokumentów; pochodzący z Warszawy. Wobec tego, że przy Machniewiczowi znaleziono rewolwer systemu „Mausera” i 19 naboi, nastąpiło się przypuszczenie, czy Machniewicz nie brał udziału w ostatnim napadzie w foliarni Płankowszczyzna, gminy Powiślańskiej. Po bliższym zbadaniu okazało się, iż przypuszczenia te były mylne, lecz że stwierdzono, że rewolwer został skradziony przed miesiącem kierownikowi robót drogowych w Państwowym Urzędzie Drogowym, inżynierowi Wolnemu, do czego też Machniewicz przyznał się jednocześnie stwierdzono, że Machniewicz, jako zawodowy dolnarz warszawski skradł na szkodę swych kolegów po folicie: Wierłowskiemu — 90 złotych i Garkowskiego 18 złotych. Prócz tego ustalono, że Machniewicz jest poszukiwany przez Sąd Wojewódzki za dezercję.

## Bank Spółdzielczy Kupców, Przemysłowców i Rzemieślników w Lidzie

Sp. z ogranicz. odpowiedzialnością  
Lida, Suwalska 40, telefon 93.  
Rozporządza z dniem 15 października wszelkie operacje w zakresie bankowości wchodzącej: przyjmując wkłady, udzielając pożyczki, inkasa i dyskonta weksli i inna.  
Informacji udziela Stowarzyszenie Kupców Polskich. Godziny urzędowania codziennie, oprócz świąt i niedzieli: od 9-jej rano do 2-jej po południu.

**BANK**  
**KREDYTU SPÓŁDZIELCZEGO**  
Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ  
Baranowice, ul. Włańska Nr. 3, telefon 115  
Załatwia wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodzącej. 229

## GIEŁDA pieniężna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 4.90, Zurich 171.59 Londyn 43.26—43.28  
Paryż 24.23, Praga 26.42  
Berlin 212.18 1/2  
Wiedeń 125.32  
Ruble złote—4.65  
Dolarzy w przywrotnym obrocie—8.88 1/2  
Gdańsk 172.85 Tendam. niezamieniona

**Złoty polski na giełdcau zagranicznych w dn. 12 b. m.**  
osiągnął za 100 złotych  
Gdańsk 57.75—50.89 Berlin 47.42  
47.20 N. Jork 11.25, Zurich 56.25  
Londyn 43.50 Praga 37.70 Wiedeń  
79.38—79.99.

## Papery procentowe

5% premjowa 93 1/2—95  
6% dozwolowa 86  
100% kolejowa 103 1/2  
5% konwersyjna — 67.  
5% kolejowa 61.1 1/2  
5% Bank Gosp. Kraj. 94.  
5% Koiny 94  
4 1/2% miejskie 50.25  
80% miejskie 70 1/2—71  
5% miejskie 58.25  
4 1/2% miejskie 52—52 1/2  
4% pożyczka inwestycyjna 210  
— 118 1/2—119 1/2.

## Akcje

Bank Zachodni 32 1/2  
Bank Dyskontowy 134 1/2  
Hendlow 120  
Polski 175—174—175  
Zw. Spół. Zarów 80—81  
Świat 135 II em. 118  
Cukier 57  
Węgł 102.50—101—103  
Hobel 29  
Litopa 37 1/2  
Laz 8  
Modrzew 37  
Heberbsch 223—224  
Starachowice II em. 47  
Borkowski 17 1/2  
Fizyk 67.50  
Zawiet 23  
Wysoka 215  
Ostrówek 119—118 seria „b i emisja”  
115 seria „a”  
Cegielski 44.50—45  
Zieleniewski 128  
Pocisk 0 1/2  
Spirytus 39 1/2—40  
Norbis 250  
Złoty 40 1/2—41 1/2  
Parowóz I em. — II em. 40—39.50  
Ciechanów 24  
Spiess 200  
R. g. 42—43  
Kucera 7.5  
Chodorów 189  
Tendencja słaba.

## Dział pracy przy więzieniu Lidzkim

do sprzedania po cenach konkurencyjnych biurał jedalnia ogólna (czw. kłowe), ~~marcowe czarne i żółte~~ oraz ~~kapusta~~. 402—3

## Kucharka

dobrze gotująca, czysta posługująca od zaraz. Złogostena osobiste w gr. 12—2 popoł., Nowogródsk. Grodzka 4 m. I. 409—2

## MARY IMLAY TAYLOR (90)

(Przekład wierszowany)

## Człowiek, który się przebudził

— Włec niech doktor w takim razie namyśli się i przestanie się bratać w tym paem, bo mu to i nadobrze nie wyjdzie. Może mi doktor wierzyć.  
Claypoolle stercząc się opowiadał rosnący gniew, gwizdał się pogardliwie do doktora.  
— Ciężko znieść coś podobnego, nieprawdaż? I to go wszystkim co dla tego młodzika uczyniłem.  
Wallace skinał głową i spojrzawszy przypadkowo na Ferrella. To samo uczynił Richieson, Młodzieniec, niezapamiętany, wykonując ukrutkiem mu zasynęli zwanego rozkaz Claypoolle’a, zamykał właśnie drzwi do hallu, umacniając je od środka. Jack przysłuchiwał mu się, paląc spokojnie papierosa.  
Starał się uzyskać na czasie. Słuch jego natężył na ostatnie granic. Na dworze panowała ciemność, Wiedział, że z łatwością usłyszy warczenie samochodu na ulicy przed domem. Chciał zdążyć na czas, by otworzyć drzwi frontowe i zatrzymać Hester na dole. Sądził, że rozegra się jakaś okropna scena.  
— Horacy — odezwał się Claypoolle wolno i pompatycznie ważąc słowa — moim obowiązkiem jest opiekować się tobą przez pamięć na twego ojca. Każde zdanie, dzisiaj przez ciebie wypowiedziane wskazuje aż nadto wyraźnie na to, że nie jesteś odpowiedzialny za własne czyny. I dzisiaj właśnie powzięte zostały odpowiedzialne decyzja przez całą radę nadzorczą. — Nie możemy pozwolić na to, żebyś przeżywał nadal na swobodzie i skodził sobie i in-

nym. Zabierzemy cię do domu i tam będziemy trzymać. Jeżeli pójdziesz sam spokojnie z nami jak przy stało się rozsądnego człowieka, temi dla ciebie lepiej.  
Jeżeli nie — uśmiechnął się groźnie schylając ogromną głowę i spoglądając z pod nastrozonych brwi — to sobie z tobą poradzimy.  
Richieson wyjął z ust papierosa i strzępną zen starannie popiół na małą taczkę, stojącą na stole, na którym siedział.  
— Spodziewam się — zauważył lakonicznie, wsuwając jednocześnie rękę do kieszeni, dla upewnienia się, że klu z od drzwi frontowych znajduje się w jego posiadaniu.  
— Zatelefonuj po auto — rzekł Claypoolle do Ferrella.  
W tejże chwili bystre oko Richiesona uchwyciło warkot motoru na ulicy. Przed nim zatrzymał się samochód. Wstał szybko i ruszył w kierunku drzwi, prowadzących do drugiego pokoju. W razie niemożności wyszła do hallu pragną przynajmniej wyrzucić klucz oknem.  
— Zatrzymajcie go! — krzyknął Wallace ze swego stanowiska przy łóżku.  
Ferrrell skoczył jak dziki kot. Był za drobny by zatrzymać Richiesona. Wywrócił po drodze krzesło. Jack odwrócił się i nagłym ruchem wycelował doń z rewolweru.  
— Wara ode mnie! — krzyknął.  
Niespodziewany widok broni w ręku przeciwnika podzielał na wszystkich, jak uderzenie piorunu. Doktor Wallace wstał ze swego miejsca i przytrzymał się do grupy. Wszyscy trzech znaleźli się nawprost lufy rewolweru Jacka, nad którym widniała groźna i zacięta twarz młodego człowieka i jego skierowane na nich oczy. Od drzwi frontowych dochodziło gwałtowne, donośne dzwolenie.

— Ktoś chce wejść — rzekł półgłosem Wallace. Claypoolle skinał głową, nie odejmując oczu od zaciętej twarzy Richiesona.  
— Że też dopuściło się do tego, żeby on zdobył sobie rewolwer — zauważył szepetem i dodał, zwracając się do Jacka: — Nie strzelaj, Horacy. Wiesz o tem, że morderstwo nada twej niepoczytalności jeszcze gorszy charakter.  
— Włec — uważając, że bym go nie popełnił — odrzekł przedko Richieson. — Obłąkany człowiek z rewolwerem w ręku, przyjacielu Claypoolle. — Knapkał krzesło i zaczął się cofać ku drzwiom.  
Ale Ferrrell dostał mu się na tyły, dał kociolego susa i chwycił go za rękę, trzymającą rewolwer, tuż nad przegubem dłoni. Dwaj ludzie zwarli się w dalkiej walce, a tymczasem przybieżyła z ulicy zaczęła walkę w drzwi na dyle z taką siłą, że w ciszy nocnej poniosła się dalekie, grzmące echo.  
Silnym uderzeniem lewej ręki Richieson powalił Ferrella na ziemię. Ten jednak, padając nie puścił prawej ręki przeciwnika i zmusił go do podniecia na kolana. Richieson, wyżywszy wszystkie siły, wydarł się już prawie z czepiających go się rąk, kiedy Claypoolle zatakwował go z tyłu i wszyscy trzej utworzyli miotającą się, dyszącą masę.  
Wallace ograniczył się do roli świadka, nie biorąc czynnej roli w konflikcie. Usłysząwszy wszelkie brzęk szklka na dole, podszedł szybko do drzwi, otworzył je z klucza i wyrwał na hall.  
Jackowi udeło się w końcu uwolnić od ręki Ferrella. Przycisnął go kolanami i wycelował rewolwer na Claypoolle. Nie chciał go bynajmniej zabić. Chciał go jakimś sposobem pozbyć i zejść na dół, by wpuścić tamtych. Musi...

(D. C. N.)

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:

Suwałańska Nr. 46, Tel. 93

# GIEŁDA

pieniężna i towarowa

DEWIZY: M. Jork 8.90, Zariet 171.58 Londyn 43.23%, Paryż 34.83 Praga 26.42 Berlin 21.24 Wiedeń 125.26 Ruble złote—4.66 Dolary w prywatnym obrocie—8.85%, Gdańsk 172.92 Tanden. utrzymana

**Złoty polski na giełdach zagranicznych** w dn. 13 b. m osiągnął za 100 złotych

Gdańsk 57.75—57.89 Berlin 46.97½ 47.17½, M. Jork 11.25, Zurich 58.25 Londyn 43.50 Praga 37.70 Wiedeń 79.38—78.69.

### Papiery procentowe

5% premjowa 96½—98—97½  
6% dotawowa 86½  
10% kolejowa 103½  
5% konwersyjna — E.  
9% kolejowa 61.  
9% Bank Gosp. Kraj. 94.  
6% — Roinly 94.  
4½% ziemskie 50.49½  
6% miejskie 69  
5% miejskie 55.25  
4½% miejskie 52—52½  
4% pożyczka inwestycyjna 121 — 120½—121½

### Akcje

Bank Zachodni 32½  
Bank Dyskontowy 134½  
— Handlowy 120  
— Polski 176—176½—176  
— Zw. Spół. Zarnb 80—81  
Sila i Światło 135 1/2 em. 118  
Kutier 57  
Węgiel 102.50—101.75—103  
Nobel 29  
Lilpop 37½  
Laz 8  
Modrzejów 37.25  
Haberbusch 223—224  
Starachowice II em. 47.75—47  
Berkowol 17.½  
Firley 67.50  
Zawiercie 23  
Wysoka 215  
Ostrowiec 114 serja „b i emisja“ 113 serja „a“  
Cegielski 44.50—45  
Zieleniewski 128  
Polsk 8½  
Splybas 39½—40  
Norbiln 225 bez kuponu  
Zigier 40½—41½  
Pawoz 11 em. 40—39.50  
Ciechawów 24  
Siles 200  
Ridzi 42—43  
Kłocz 7.½  
Chodorów 189  
Tendencja utrzymana.

## „Moralność pani Dulskiej”

Tragikomedja kultuńska ludzi chytłych, w 3-ch aktach Gabriela Zapolskiej.

Już Blizniński i Belucki w swych komedjach, a Wilkoński w „Ramotach i Ramotkach” chłostali huczem dosadnej ironji niedrogi typ polskich „burżuaz”. Jakiś w drugiej połowie ubiegłego wieku zaczął panoszyć. Materiałizm opanował wszystkich i zajmując pierwsze, bodaj najpocześniejsze miejsce w dążeniach tego odłamu społeczeństwa zaklepił dusze, usypiał idee i dążenia szlachetne. Pomalutka stwarzał się typ inteligenta przesadnie zmanierowanego, kupczyka uważającego za jedyny cel dążenia do majątku, lub wygodnego urządzenie życia dla siebie. Wszczął się wyścig w imponowanie jednym drugiem, małostkowość na każdym kroku, blichtr i dążąca z nim w parze erogancja. Początek XX wieku był jakby „crescendo” zaniku podstaw etycznych w środowisku mieszczańskim. Posługiwano się frazesową etyką na pokaz, a w murzyskach drżała moralność durszyska i sobkostwo. Usta pełne wzniosłych frazesów i moralów gotowe zawsze do intrzygi i krytyki drugich. Rozoychanie się lokciami, tupet i bezczelność zawojuwały sobie prawa maksym życiowych. Jednym słowem kultuństwo rozwieliło się na całej linii.

Świetna obserwatorka codziennego szarżarny życia, Zapolska, podpatrzyła wszystkie te ujemne cechy i dała je społeczeństwu w swej „Moralności Pani Dulskiej”. Zahukany ojciec — panofiel Dulski — Don Juan na landetną miarę skrojony o wąskim zakresie swych erotycznych uniesień, dwie podfruwajki Hesia i Meia z dodatkłem „wypada i nie wypada”, lalki mające być kiedyś znanymi, madame avec face a malin Juljasiewiczowa, stara krowka o podobnej moralności — ofiara, Hanka cięć miejskie — ofiara celopalenia na czesć bożka zmysłów, kilka epizodycznych postaci — oto wszystko, z czego taletka Zapolskiej zgotował potrawę smaczną, lecz ciężko straw-

nia, a także dla „zdulszczanego” widza odpowiednią. Tak jak kiedyś Gogolowski „Rewizor” otworzył oczy społeczeństwu rosyjskiemu, które ujrzało zgniętą podstawę swej biurokracji, tak śmiało rzec można — Zapolska „Moralnością Pani Dulskiej” skierowała oczy społeczeństwa na nagą prawdę wiejącą z każdego słowa, dialogu, gestu tej tragikomedji „Moralność Pani Dulskiej” tworzy pewną epokę, gdyż przez nią urzeczono dulszczynę w smychnych sobie i nastąpiła, choć niekompletna, reakcja.

Zbyszek uwozdi służącą Hankę. Gdzieś tam na dnie serca tli się w nim isierka szlachetniejszych popędów i dążeń. W duszy rodzi się bunt przeciw podobnej mierze etyki, jaką stosuje zmaterializowana do szpiku kości matka Dulska. Chce się bronić. Szlachetne porwy owałdowały nim przez krótkie momenty. Chce okupić winy, czyniąc Hankę swą żoną.

Skandali Fiedonci Kłóź to słyszał, by młody Dulski, syn soolidnych karmieniczników, przyszedł redca z jakas tam Hanką niezwickiem Grzegorek, Pisarek, Klimek, lub cos w tym rodzaju. Dochodzi do drastycznego napięcia, gdyż suma, zażądana przez chrestną matkę Hanka za „wstydy”, zdaje się Horpa, onowity w spódnicy, Dulskiej zbyt wysoka. Gdy mamcia Dulska w obawie przed wydatkiem stawia kwestje mezaljanisu rezygnacyjnem posunięciem „coüte que coüte”, przybywa w sukurs rodzince Juljasiewiczowa i ratuje sytuację. „Honor” domu uratowany: Hanka odchodzi, Zbyszek przeprosza mamcię, Zasady w kąć, bez nich też żyć można. Ginie człowiek — zostaje filister, przyszedł materiał na starego Dulskiego i jego godny dziadzi.

W sztuce Zapolskiej wszystkie typy są tak rezaco prawdziwe, że zdumiony widz przeciera oczy i pyta: Sen czy jaw? Wszak to moje milieu domowe! „Moralność pani Dulskiej” pomimo, że ilczy już czwierde wieśku jest i dzisiaj aktualna. Wy-

kazując błędy uczy i umoralnia. Dobrze też zrobił p. Jurago wystawiając te sztuki z całym pietyzmem dla zmarłej autorki. Wczorajsze przedstawienie zespołu amatorskiego pod wystrawnym reżyserskim kierunkiem, p. Juraga (w tym roku będzie obchodzić ćwierć wieku amatorskiej pracy sceniczej), o czym winno pamiętać wdzienne społeczeństwo) wypadło znakomicie. Widziałem te sztuki w Warszawie, Lwowie i Krakowie i nie przesadzę, gdy powiem, że chwilami miałem złudzenie, że „Moralność Pani Dulskiej” oglądam na t. zw. prawdziwej scenie. Reżyserja, gra amatorów prima zapadu dla sztuki, ba, nawe i dekoracja — co się rzadko zdarza w teatrach amatorskich — dopełniały się wzajemnie. Szczególnie dobrze zaprezentowała się młoda debiutantka p. Karubówna, jako naiwna Meia. Wykazała takie zrozumienie roli, takie opracowanie najbardziej szczyguelów, wyraziła precyzyjnie swą rolę w najbardziej szczyguelach nawet fragmentach. Takiej „naiwnej” i świetlanej postaci może pozazdrościć zespół p. Jurago teatr zero wy. Dziełnie sekundowała o Kazubówna w roli rozwidrózonego podlotka Hesia, p. Krupiewiczówna krótko powiem: jej Hesia była taka, jaka być powinna. Obie te amatorki jeszcze raz potwierdziły, jaką swobodę daje dobre pamięciowe opanowanie roli. Powiedzieć tego nie mogę o p. Skwierczyńskiej w roli Zbyszka. Właśnie brak mu było tej swobody i w dialogach, stale pauzowanych, uwidoczniło się wyczekiwanie na kwestje od „człowieka z budki suflera”.

Pan Skwierczyński, który ma świetne warunki zewnętrzne na amanta nic ze swej roli nie wykryzał. A szkoda, miał wspierała ku temu sposobność, szczególnie w akcie II-gim gdzie ekspresja uczucia może sobie zdobyć publiczność, aż dokońca sztuki. Dlatego też postać Zbyszka zeszała na plan drugi. Głosowało p. Skwierczyński nie nadaje się do roli amatorów, o czym powinien pamiętać szanowny re-

żyser.

Rolę Dulskiej zagrała doskonale p. Wisznicka, wywołując swą charakteryzacją i grą asłwy śmiechu. Należy podkreślić u p. Wisznickiej umiejętność gry bez przesady, z której w charakterystycznych rolach łatwo wpaść w szarżę. A tutaj właśnie tej szarży nie było. P. Grebówna rolę Hanki może załczyć też do swych udanych rol.

Zahukany mążem — pantoflem był sam reżyser. Z minucyjnej roli, unikając szarży, potafił wydobyć tyle, że cały czas pobytu swego na scenie wzbudził dominujące u widzów zainteresowanie.

Rolę Juljasiewiczowej zagrała, jak zwykle dobrze, jedna z najpocześniejszych w Lidzie amateerek, p. Holowaczówna. Panie Lewandowska i Grudzińska dopełniały wdziennej całości w epizodycznych rolach lokatorki i Tadrachowej. Szczególnie dobrze była zagrana ta ostatnia postać.

Sztuka i jej wykonanie podobely się i widzowi nie szczędziła okłasków dla doskonale zgranego zespołu z sympatycznym i zasłużonym reżyserem, p. Jurago na czele.

Ale są dwa „ale”: 1) antrakty przy niezmiennych dekoracjach były stanowczo za długie, 2) ponieważ sztuka jest i dzisiaj aktualna, można było austruackie gadanie o putzerach, leutenantach, finanszwachach i t.p. przenieść na polskie. Podobny pożytek: wszyscy rozumia i sztuka przestaje tracić myszka.

### KRONIKA

#### Nowa filja Lidzkiej Spółdzielni Spożywców w Białostrudzie

Dnia 7-go b.m. odbyło się otwarcie i wyświecenie filji Okręgowego Stowarzyszenia Spożywców „Jedność” w Lidzie, w Białostrudzie.

Wyświecenia dokonał miejscowy ks. proboszcz. Targi w sklepie, jak na początek są niezłe. Spółdzielni zaczyna się intere-

sować coraz szerszy ogół ludności okolicznej. Potrzebujemy było, aby kupujący zapisywali się na członków Spółdzielni przez co staliby się sami gospodarzami tej placówki.

### MARY DLA Y TAYLOR

(Przedruk wzbroniony)

## Człowiek, który się przebudził

Zwarł się znów i zakolysał i nagle stało się Ferrelli wylający się pod nim, jak zgnieciony wąż, podbił rewolwer. Pady dwa strzały. Jedna kula utkwila w ręce Claypoola’a. Richieson zachwiał się nagle i przestał walczyć. Z piersi wydobył mu się świszczący oddech.

— Zastrzelony jestem — rzekł zduszonym głosem. — Zdaje się, że ty jesteś mordercą!

— W tej chwili zadudniło na schodach. Szofer otworzył okno na dole, wszedł przez nie do środka i otworzył drzwi frontowe. Wpadli Hester, madame Tejera, szędzia Wheeler i Brody razem z szoferem znalazł się prawie momentalnie na górze. Dziwna rzecz, nie spotkali nigdzie doktora Wallace. Ujrzał tylko Claypoola’a pochylonego nad Richiesonem i obok stojącego Ferrella, z rewolwerem w drżącej ręce.

Hester krzyknęła.

— Jack!

Richieson uśmiechnął się do niej pogodnie.

— Hester, tenże człowiek leży na łożku — rzekł urwany głosem.

Na te słowa, madame Tejera przebiegła pędem przez pokój i upadła na kolana obok łożka.

— To Paweł! — zawołała przerażonym głosem. Chcieli go zamordować!

Claypoolo zabrał głos. Zrobił ostatnią próbę opanowania sytuacji.

— Horacy dostał napadu furji — wyjaśnił. Próbowal nas wszystkich pozabijać i sam się zranił.

— O tem — potem, Claypoolo — rzekł ostrym tonem. Spotkaliśmy pańskiego przyjaciela, przedsiębiorcę pogrzebowego, Brody — dodał — musisz tu dokonać paru aresztowań.

Urwał nagle, gdyż Richieson na widok biegnącej ku sobie Hester, usiłował porwania się na nogi. Wyciągnął do niej drżąca rękę, zachwiał się i runął przed nią na kolana, uderzwszy głową o jej ramię, którem go podtrzymała od upadku.

Chciał spojrzeć jej w twarz i upewnić się ostatecznie, że ona przynajmniej uważała go za Richiesona, ale owiał go mrok i stracił przytomność, nie dowiedziawszy się, co myślała.

### ROZDZIAŁ XXVII.

#### Kraj marzeń.

Człowiek, znajdujący się pod działaniem eteru, mówi bezustannie o tem, o czym myślał, kiedy go usypiano. Richieson, który musiał się poddać operacji wycięcia kuli, jaka o mało nie dosięgła serca, mając przy jak inni, wołając niezmordowanie, żeby go uznano za Jana Richiesona.

Protetstował nieustannie, że nie jest Horacym Barney’em i oświadczył, że nie zniesie dłużej podobnej sytuacji. Potem umilkł i zapadł w stan nieprzytomnego odrętwienia. Były to chwile wielkiej niepewności i trwoży dla czuwających nad nim ludzi. Silny organizm wyszedł jednak zwycięsko z tajemniczych zapasów życia ze śmiercią.

W jeden słoneczny poranek, pod koniec lata, czuł się już tak dobrze, że był w stanie przyjąć gości — swoja ciotkę, panią Lorimer.

Otworzył oczy, uświadomił sobie, że znajduje

się w białym szpitalnym pokoju i że za oknem świeci słońce. Potem zobaczył ciotkę i zauważył, że płakała.

— Ciociu Henrysiul — wykrzyknął, uśmiechając się szeroko.

— Jack! — zalkała — Jack, czy ty mi kiedy przebacysz?

Przez chwilę nie rozumiał, o co jej chodzi, dopóki nie nadpłynęła fala wspomnień i uczuć i nie załala mu twarzy żywym rumieńcem.

— Pamiętajm — rzekł powoli, nie pewnym głosem. Ciocia mnie nie poznała — moje włosy — podniósł rękę z pewnym trudem i zobaczył wylatuowane na niej znamię.

— Boże drogi, toż to nie zniktól — wykrzyknął cicho.

— Oni ci to zrobili, Jacku — wyjaśniła z oburzeniem ciotka i zmieniła ci również kolor włosów. Wszystko po to, żeby nie wypuścić z rąk pieniędzy — podłe, przewrotne kreatury! I mnie też oszukali.

Richieson przesunął ręką po oczach, westchnął i rozciągnął się wygodnie na łożku. Nic go nie bolało. Czuł się prawie tak dobrze jak zawsze.

— Niech mi ciocia o wszystkim opowie — rzekł powoli.

— Nie mogę — odpowiedziała, kładąc mu pieśczołtawie rękę na głowie i gładząc jego jasne włosy, które nadały mu tak nienaturalny, a przecież dystygnowany wygład. Zrobił ci bliźnię na policzku i wytatuował rękę — celowo. Ten ich sługa Giles, ze wszystkim się wygadał. Był lokajem tamtego okropnego człowieka.

— Claypoolo’a? Skinęła głową.

(D. C. N.)

# ZYCIE LIDZKIE

A D R E S:  
Suwalska Nr. 40, Tel. 93

## Okręgowy Zjazd Straży Pożarnych wykazał stale rosnące podniesienie sprawności

W niedzielę, dnia 14 października odbył się w Lidzie zjazd i zawody konkursowe Straży Pożarnych powiatu Lidzkiego.

W sobotę według programu odbył się capstrzyk na ulicach z udziałem Ochotniczej Straży Pożarnej z Lidy i Straży Pożarnej z orkiestrami. O godzinie 9 wieczorem odbyły się zawody drużyn wyruszyły na dworzec kolejowy na przyjęcie drużyn przyjeżdżających na zawody. W niedzielę po przycięciu reszty drużyn i delegata Wojewódzkiego Związku Straży Pożarnych udano się na zamek Gedymina, gdzie odbyła się zbiórka wszystkich oddziałów i delegacji, poczem komendant Zjazdu sejmikowy instruktor pożarnictwa p. Pasek złożył raport przedstawicieli Wojewódzkiego Związku p. Szewdo. Po złożeniu raportu wyznaczono do kościoła na nabożeństwo, po którym drużyny pomasterowały na zamek Gedymina, gdzie starosta Bogatkowski przyjął raport od komendanta Zjazdu p. Paska, poczem nastąpił przegląd drużyn przy dźwiękach trzech orkiestr: lidzkiej, wiejskiej i żołudkiej. Po przeglądzie p. starosta wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że pożarnictwo na terenie naszego powiatu w ostatnich miesiącach wykazało duży postęp pod względem wyszkolenia w przecięństwie do roku ubiegłego. Wprawdzie zjazd ten nie zgromadził takiej liczby straż jakiej się spodziewano, ale w każdym razie na dzisiejsze trudne warunki materialne z jakimi straża spotyka się, wypadł dobrze. Następnie zaznaczył, że zjazd ten wykazał całokształt wysiłek poszczególnych straż nad wyszkoleniem oraz różnicę do lat ubiegłych. Jednocześnie życzył strażom, by zjazd ten był dla nich zachętą do dalszej pracy nad rozwojem pożarnictwa.

Przed rozpoczęciem zawodów Ochotnicza Straż Pożarna z Lidy wykonała ćwiczenie taktycz-

ne z całym taborem, które wypadło dość dobrze, wykazując sprawność drużyny oraz poszczególnych dowódców z naczelnikiem p. Dworeckim, który osobście kierował całą akcją.

Zjazd zgromadził 10 drużyn w liczbie 240 osób. Przybyły drużyny: Lidzka, Lidzka Kolejowa, Huta-Szklana „Niemen”, Ejszyski, Żołudek, Iwje, Skrzybowce, Bielica, Werenów oraz drużyna z Nowogrodzkiego, poczem niektóre straż wysłały delegację. Do zawodów stanęło 6 drużyn z powiatu lidzkiego i drużyna z Nowojelni poza konkursem. Ćwiczenia pokazowe wykonała drużyna: Lidzka, Huta-Szklana „Niemen”, oraz z Nowojelni.

Z drużyn stających do zawodów z pow. lidzkiego pierwsze miejsce uzyskała Ochotnicza Straż Pożarna z Lidy, drugie miejsce Straż Pożarna Kolejowa z Lidy, trzecie miejsce drużyna Ochotniczej Straży Pożarnej z Huty-Szklanej „Niemen”, czwarte miejsce Straż z Ejszyszek, piąte—straż z Żołudka i szóste z Iwje. Drużyna Ochotniczej Straży Pożarnej z Nowojelni, pow. Nowogrodzkiego, która stanęła do zawodów poza konkursem, zdobyła w ogólnej klasyfikacji największą ilość punktów. Na wniosek Zarządu Związku Okręgowego przyznano Ochotniczej Straży Pożarnej z Lidy nagrodę w postaci narzędzi na sumę 200 zł., Ochotniczej Straży Kolejowej narzędzi na sumę 150 zł., Straży Pożarnej Huty „Niemen” na sumę 100 zł. i straż z Ejszyszek na sumę 50 zł., pozostałym dyplomy.

Z drużyn, które wykonały ćwiczenia pokazowe, wyróżniono straż z Nowojelni i przyznano jej nagrodę na zakup narzędzi w sumie 100 złotych.

MARY IMLAY TAYLOR

92)

(Przedruk wzbroniony)

## Człowiek, który się przebudził

- Wiesz, że on nie żyje?!
- Claypoole? — Jack podniósł się na łokciu, ale czując się sztywnym i obolałym, opadł z powrotem na poduszkę. Co mu się stało?
- Człowiek, który miał zabić męża madame Tejery — członek tajnego związku, który wyciągnął los na zabicie Maryckiego — zastrzelił go tej nocy. Przechadzał się tam i z powrotem przed domem. Zdaje się, podejrzewał, że Marycki znajduje się w tym domu, ale nie wiedział o jego chorobie. Claypoole wyraził, nie chcąc żeby go aresztowano i został zastrzelony.
- A madame Tejera i jej mąż?
- Nie denerwuj się, Jack! — Pan Lorimer wstał z surowym wyrazem twarzy. Nie mogę ci powiedzieć reszty, Sadze, że ją możesz zobaczyć. Zainteressowania Richlesona nagle osłabło. Czyżby myślała o primadonnie?
- Madame Tejere? — zapytał bez owijania. Stara kobieta potrzebowała energicznie głową.
- Jack — rzeka serdecznie — czy przebaczysz starej ciotce ten dzień, w którym cie odprawia od swoich progów?
- Zasmiał się słabo.
- Naturalnie, kochana ciociu!
- Schyliła się i ucałowała go z pełnymi łez oczyma.
- Poczekaj minutkę — szepnęła. Zaraz tu ko-

goś przyprowadzę. Uśmiechnęła się i wyszła na palcach z pokoju.

Oczy Jacka przwrzyły do drzwi. Poczuł, że życie zaczyna z powrotem pulsować w jego żyłach, a w sercu rodzi się nadzieja. Czekal. Jakże się oni o wszystkim dowiedzieli? Ciotka ostatecznie nie mu prawie nie odpowiedziała. Może nie wiedziała. Nagle drzwi otworzyły się powoli i ukazała się w nich młoda, smukła postać. Jasna letnia sukienka zamieniona została na inną o żywszej barwie, ogromny kapeluszek ocheniał oczy, ale poznał ją odrazu.

Popatrzył na siebie, a ona odetchnęła z ulgą.

— Jacku, czy już wiesz o wszystkim? Potrzebał głową.

— Bardzo niewiele. Opowiedz mi o wszystkim, Hester. Najprzód o mężu madame Tejery. Czy on był w posiadaniu klucza do całej tajemnicy.

— Właśnie. I dlatego go ukryli. Słuchaj, Jack, postaram ci się opowiedzieć całą historię prosto — tak, jak się rozegrała. Pamiętaj, że nie mam zamiaru utrzymywać, że wyjechałeś z New-Yorku do Springfieldu? Otóż tak było naprawdę. Pociągami tym jechał również mój kuzyn Horacy Barney, który z powodu dawnego wypadku w Japonii nie był przy zdrowych zmysłach. Byli z nim razem Claypoole, Giles, Ferrel i Marycki, który przyłączył się do nich w drodze. Podrózowali on pod przybranym nazwiskiem, żeby ujść przed wyrokiem śmierci, wydany nań przez członków tajnego stowarzyszenia, do którego sam należał. Wiedział, że go poszukują. Pod Bridgeportem zdarzyła się katastrofa kolejowa. Wagony wyskoczyły z szyn, poprzewracały się i wybuchł w nich pożar. Został ranny w głowę i wyrzucony daleko poza tor, naturalnie nieprzytomny. Mój kuzyn został zabity na miejscu.

Richleson przewał jej nagie, unosząc się na

łokciu.

— Zabity? Horacy Barney nie żyje, naprawdę? A więc Hester?...

Pochyliła głowę i rumieńce oblały jej policzki, ale ciągnęła dalej:

— Zdaje się — (sędzia Wheeler zbadł tę sprawę) — Ric majątek Berneya, pod zarządem Claypoole'a, został straszliwie zdewastowany. Brał on z niego ogromne sumy i grał na giełdzie, na akcjach, zatrzymując dużo dla siebie. Był winien tyle, że bał się, by go nie pociągnęto do odpowiedzialności.

Wiedział że sędzia Wheeler jako mój pełnomocnik, czekał tylko, żeby zażądać rozliczenia. Byłby go wszadził do więzienia. Oprócz tego, póki Horacy żył, Claypoole, na mocy niemądrego testamentu mego wuja, był samowładnym panem majątku. Zarówno on jak Ferrel — Ferrel był jego sekretarzem — i Giles utuczili się na majątku Horacego, biednego Horacego, którego łatwo było krzywdzić. Sędzia Wheeler powiada, że po śmierci Horacego musieli być w wielkiej twódrze, kiedy znaleźli ciebie. Jesteś niesłychanie podobny do mego kuzyna, tylko, że miałeś rude włosy, i brakowało ci tego szczególnych znamion. Zato zostałeś zranyony w głowę prawie w ten sam sposób jak on niedługo w Japonii. Odzywałeś się tak, jakbyś postrządał zmysły i niczego nie pamiętałeś. Zdawało się, że cie zesłali bogowie, by wypłatał ich z kłopotu. Claypoole'owi zaświtała niezwykła myśl. Przekupił miejscowego przedsiębiorcę pogrzebowego, tego właśnie, człowieka, który dostał ciek na dziesięć tysięcy dolarów. Widział jakim sposobem rozpoczął madame Tejery pomocą do wykrycia tajemnicy, gdyż ona to ukradła książeczkę czekową, co naprowadziło na trop przedsiębiorcy pogrzebowego.

(D. C. N.)

## Złoty polski na giełdach zagranicznych w d. 15 b. m.

odległa za 100 złotych:  
Gdańsk 57,77—57,81 Berlin 47,92  
47,22, N. Jork 11,23, Zurich 28,25  
Londyn 43,85, Praga 37,75 Wiedeń  
79,30—79,69

## Papiery procentowe

5% promiowa 96 $\frac{1}{2}$ —96—97 $\frac{1}{2}$   
5% dolarowa 98—100  
10% : kolejowa 103 $\frac{1}{2}$   
5% : konwersyjna — 75  
5% : kolejowa 61.—60,75  
8% Bank Gosp. Kraj. 94  
8% : Roiny 94  
4 $\frac{1}{2}$ % ziemskie 49,50—48,50  
8% : miastkie 69—68,75  
5% : miastkie 55,25  
4 $\frac{1}{2}$ % : miastkie 48,75  
4% pożyczka inwestycyjna 120,50  
— 120 $\frac{1}{2}$  — 120

## Akcje

Bank Zachodni 32 $\frac{1}{2}$   
Bank Dyskontowy 134 $\frac{1}{2}$   
Handlowy 120  
Polski 177  
Zw. Spół. Kraj. 80—81  
Siat. Światło 135 II em. 118  
Cukier 57  
Węgeln 101,50—100,50  
Nobel 29  
Lilpop 37 $\frac{1}{2}$   
Laz 8  
Mograjów 57  
Haberstach 223—224  
Starochow 11 em. 47.  
Borkowski 16 $\frac{1}{2}$ .  
Frlay 64.  
Zawlecie 23  
Wysoka 215  
Ostrowiec 117—115 seria „b i emisja”  
115 seria „a”  
Cegielski 44.  
Zielonkowski 136  
Podsk 8 $\frac{1}{2}$   
Spirytus 39 $\frac{1}{2}$ —40  
Norbis 225 bez kuponu  
Złoty 40 $\frac{1}{2}$ —41 $\frac{1}{2}$   
Parowóz I em. — II em. 40—39,50  
Ciechociński 24  
Siles 200  
Rozki 42—43  
Klucze 7,15  
Chodorów 139  
Tendencja utrzymana.

**KRONIKA**  
**Związek Rzemieślników Żydów w Różance**  
Przed kilku dniami ukonytuował się tu Związek Rzemieślników żydów. Prezesem został wybrany p. Elgo Kamiński. Związek postanowił wszczęć energiczną akcję, aby do związku przystąpił wszyscy rzemieślnicy Żydzi z miasteczka i okolicy.

## GIEŁDA

### Włonięcina i towary

DEWIZY: N. Jork 8,90, Zurich 171,98 Londyn 43,24 $\frac{1}{2}$ , Paryż 34,83 Strasz 26,42 Berlin 212,25 Wiedeń 75,26 Ruble złote—4,66 Dolar w prywatnym obrocie—3,88% Gdańsk 172,98 Tenden. utrzymana

**Klub „OGNIKO” w Nowogrodzku**  
Rendez-Vous Eleganckiego Świata. — Pierwszorzęda kuchnia Wyborna Wódka, Likery i Wina. — Ceny konkurencyjne  
W czasie obladu i kolacji przygrywa znakomite trio  
Otwarty do godziny 1 w nocy. 41-30

**Kino „POGOŃ” w Nowogrodzku**  
Dzisiaj i dzień następnie wyświetla film p. L.:  
**„SPOWIEDŹ KAPELANA”**  
(Śąd połowy w miasteczku S.) w roli głów. Igo Sym.  
Początek seansów o g. 6.30 i 9.30.

**Czytajcie „Życie Nowogrodzkie”**

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalka, Nr. 48, Tel. 93

## Z Państwowej Szkoły Rolniczej Żeńskiej w Różance

Państwowa Szkoła Rolnicza w Różance zajmuje ośrodek majątku, będącego niegdyś własnością rodziny Paców. Majątek ten został rodzinie Paców przez rząd przejęty skonfiskowany i przesłany na własność generałów rosyjskich. Po uzyskaniu niepodległości Rząd nasz częściowo rozparcelował majątek pomiędzy osadników rosyjskich, ośrodek zaś, wraz z zabudowaniami ofiarował Marszałkowi Piłsudskiemu.

Marszałek zrzekł się jednak na rzecz instytucji oświatowej, przeznaczono zatem ośrodek na założenie w nim Szkoły Rolniczej.

W tym celu Ministerstwo Rolnictwa wyznaczyło organizatorkę, która w marcu roku ubiegłego objęła organizację szkoły, a już 15 stycznia b. r., po wykończeniu budynku szkolnego rozpoczęto naukę.

Frekwencja uczennic nie była zbyt wielka, gdyż pora rozpoczęcia roku szkolnego była nieodpowiednia. Normalna nauka w szkołach rolniczych rozpoczyna się 15 października w czasie dla rolników najdogodniejszym, bo po ukończeniu pracach gospodarczych.

Kurs pierwszy, rozpoczęty a-normalnie, kończy się w połowie grudnia, równocześnie jednak dnia 15 października rozpoczyna się drugi kurs.

Dnia 17 maja odbyła się uroczystość poświęcenia gmachu szkolnego, którą dokonał ks. Arcybiskup Jabrzykowski. Uroczystość zaszczytlił swą obecnością wojewoda nowogrodzki p. Beckowicz i cały szereg wybitnych osobistości.

Zadaniem i celem szkół rolniczych jest podniesienie kultury i oświaty rolniczej, a dzieje się to dzięki wszechstronnemu przygotowaniu uczennic w szkole, uczą się one teoretycznie i praktycznie. Pogłębiają i rozszerzają wiadomości nabyte w szkołach powszechnych przez wykłady przedmiotów ogólnie kształcących.

Praktyka wykazała, że nowo wstępujące uczennice winny mieć ukończone co najmniej 4 oddziały szkoły powszechnej by objąć przepisany program. W miarę zrozumienia przez ogół ludności wiejskiej, jak bardzo potrzebna jest oświata ludowa, w przyszłości będzie można wymagać lepszego przygotowania umysłowego uczennic.

małtżem i atrakcjami. Następnie zabawa taneczna, z której, jak i z przedstawienia, dochód będzie przeznaczony na budowę policyjnego domu Zdrowia.

### Kradzież

We wsi Domowce, gminy Leśnodzkiej, z niezamkniętej stajni skradziono na szkodę Kontryka Michała 3 konie i wóz wartości razem około tysiąca złotych.

### Pożary

W Kułeszach, gminy Sobokinice, spaliła się, prawdopodobnie wskutek podpalenia, stodoła ze zbiorami na szkodę Kuderki Wilcentego. Straty wynoszą około 8 tysięcy złotych.

We wsi Romanówce, gminy Rożanka, powstał wskutek wadliwego urządzenia komina, pożar na szkodę Romanowskiej Petronelli. Spalił się dom mieszkalny z oborą.

W okolicy Nowosowicze, gminy Raduń, wskutek wadliwego urządzenia komina spalił się dom mieszkalny Wacława Nowosowicza.

### Honczary otrzymały telegraf i telefon

Z dniem 17 IX r. b. została zaprowadzona służba telegraficzna i telefoniczna w agencji pocztowej Honczary, pow. Lidzkiego.

Godziny urzędowe według kategorii „L”.

**Zgubiona** książeczkę wojakowską wydaną przez P. K. U. Starostę Florkowskiego, ulotwiezła się. 414

**Potrzebny** chłopiec na posyłki, od zaraz. Zgłaszać się Administracji „Zycia Nowogrodzkiego”.

**Nie należy zapominać o zapłaceniu zaległej prenumeraty.**

## GIEŁDA

pieniężna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 830, Zurich 171.30 Londyn 43.244, -43.241, Paryż 34.80 Fraga 34.42  
Berlin 212.28  
Wiedeń 125.20  
Belgia 129.95  
Włochy 46.71  
Rubla złota - 4.65%  
Dojczy w wyświeśm obrzoce - 6.88%  
Gdańsk 172.92 Tendes, utrzymena  
**Złoty polski na giełdach zagranicznych** w dn. 16 b. m. osiągnął za 100 złotych  
Gdańsk 67.77 - 57.82 Berlin 47.97% 47.17% N. Jork 11.25, Zurich 58.25 Londyn 43.85 Praga 37.75 Wiedeń 79.38 - 79.69

**Papiery procentowe**  
5% premjowa 96% - 98 - 97%  
6% dolarowa 99 - 99%  
10% kolejowa 103%  
5% konwersyjna - 67.  
5% kolejowa 61 - 60.75  
9% Bank Gosp. Kraj. 94.  
8% Rola 94.  
4 1/2% ziemskie 49 - 49.25 - 49  
4% miekiste 69  
5% włojskie 95.25  
4 1/2% miekiste 48.75  
4% pożyczka inwestycyjna 119.50

- 119.75 - 120  
7% stabilizacyjne 92

### Akcje

Bank Zachodni 32%  
Bank Dyskontowy 134%  
- Mahlowy 120  
- Polski 176 - 177  
- Zm. Spół. Zarob. 80 - 81  
Sila i Swiatlo 135 li em. 130  
Cielisz 57  
Węgiew 101 - 100.50 - 104  
Nobel 28  
Lilpop 37.50  
Lary 8  
Modrzejow 37.  
Habesbusch 223 - 224  
Starochowice li em. 47 - 48.25 - 47.75  
Borkowski 16 1/2  
Firley 64.  
Wiercienie 19 - 21  
Wysokta 215  
Ostrowiec 116 - 125 seria „b i zamiesz” 115 seria „a”  
Czaplański 44.  
Zeleniewski 135.50 - 136  
Polsk 8 1/2  
Spirytus 39 1/2 - 40  
Norbilin 225 bez kuponu  
Zigera 40 1/2 - 41 1/2  
Pawozow li em. - li em. 40 - 39.50  
Cieshań 24  
Spleśn 200  
Rozki 39.50 bez kuponu  
Kłucz 7.15  
Chodorow 139  
Tendencja mocna.

## Związek Posiadaczy Sadów i Pasiek Województwa Nowogrodzkiego

Podaje się do wiadomości PP. którzy złożyli podania do Związku Posiadaczy Sadów i Pasiek województwa nowogrodzkiego o kredyt na drzewka, oraz o dostarczenie drzewek, za otrzymaną drzewka na trzyletni kredyt jesienią r. b. o ile natychmiast złożyć weksle na sumę o którą występuje w podaniu.

Weksle in blanco podpisane przez petenta i dwóch zyrantów majątkowo odpowiedzialnych należy natychmiast złożyć do Powiatowej Kasy Oszczędności danego powiatu, lub do Okręgowego Towarzystwa Rolniczego.

Petenci powiatu niewiejskiego składają do Banku Ludowego w Miesiewiu, lub tamt. Okr. Tow. Roln.

Za względu na zbliżający się czas sadzenia drzewek formalności kadytowe należy zrealizować jaknajprędzej. 407-5

### KRONIKA

#### Oddział towarzystwa „Patronat” w Lidzie

Na skutek wniosku zarządu owarzystwa „Patronat” w Warszawie Ministerstwo Sprawiedliwości postanowiło zarejestrować Oddział t-wa „Patronat” w Lidzie.

W najbliższym czasie odbędzie się zebranie osób zainteresowanych dla uzupełnienia członków zarządu Patronatu nad wzięciami i wyboru kuratorów wzięciennych zgodnie ze statutem.

#### Z sądów

W dniu dzisiejszym ma przybyć do Lidy w celu wizytacji Sąd Pokoju nowomienowany

prezes Sądu Okręgowego p. Kazimierz Brzowski.

Obecnie mamy już skład Sądu następujący: sędzia pokoju Wacław Nadratowski, sędzia pokoju zapasowy z Wilna Eugeniusz Morman i sędzia pokoju zapasowy w Lidzie Wojciech Szczepowicz.

Był p. prezesa w Lidzie przy udziale sekretarza Brzozowskiego potrwa 2 dni, po czym nastąpi wyjazd do Szczepowicza.

#### Życie społeczne

W sobotę, dnia 20 października, policyjne kolo dramatyczne odegra w sali „Ogniska” kolejowego komedję „Podejrzana osoba”, poczem nastąpi część koncertowa przepiętana najroz-

### MARY INLAY TAYLOR

(Zdrużek wznbrzoniony)

## Człowiek, który się przebudził

Zrozumiesz o co chodzi, jeżeli ci powiem, że Horacy został pochowany pod nazwiskiem Henryka Smitha. Na cmentarzu w Bridgeport stoi kamień grobowy z napisem. Biedny Horacy!

Umilkła na chwilę. — Claypool i Giles zabrali się do pracy nad tobą. Zmieniili ci barwę włosów, zrobili bliźnię i wytatowali ramię tak, jak Horacemu. Sprzęparowano cie w ten sposób w pokoku przedsiębioncy pogrzebowego, za jego sklepem. W wielkimi zamieszaniem i przy fatowaniu rannych i t. d. Claypoola niepozostawienie zabrał ciebie i usunął cię do Horacego. Wyleczyłeś się z rany, wyzdrowiałeś, ale mózg twój doznawał jak się zdawało, twalego uszkodzenia, co im poszło na ręce. Claypool, który wiedział, że odnosiłeś rane podobną do Horacego, obliczył drobiazgowo wszelkie szanse. Nie poznałes nikogo i powtarzałeś jak papuga, czego ci nauczyl. Z dwóch listów i na podstawie przeprowadzonych dochodzeń, dowiedzieli się o twojem zajęciu i twojej ciotce. Ferrell, nasładowując twoje pismo, napisał do twojej ciotki i do Stanton, fabrykanta samochodów. Pojechał do Buenos Aires i duzo tam zarobił. Wszystko ułożyło się tak, jak sobie obmyślił przewrotny Claypool, z wyjątkiem jednej rzeczy. Marycki wiedział o wszystkim i był świadkiem wszystkich machinacyj. Jako lekarz pomagał operować twoje rany. Nagle wszakże oznajmił im, że wydał całe oszustwo policyj. Sprawa już była w takiej fazie, że musieli go albo

zabić albo skłonić do milczenia. Byli na jego łascie i nieścace, a on nie chciał się dać przekonać. Wybrali przeto najłatwiejszą i najmniej, niebezpieczną drogę postycia się groźnego człowieka i uapili go narkotykami. Giles jest w tej sztuce mistrzem. Trzymali go w ukryciu — nieprzytomnego.

— Chory słuchał w milczeniu.

— Przypominasz sobie pierścionek z onyksem? Dziwne, jak nieraz mala rzecz pociąga za sobą poważne i wielkie następstwa. Zdaje się, że Giles mówił nam, że zobaczył go na palcu Maryckiego. Umysł twój znajdował się wtedy w stanie przyćmienia, zabrales pierścionek i włożyłes go na swój palec. Pozwolił ci go nościs. Ujrzenie go spowodowało madame Tejerę do zakradnięcia się do domu Bernays i znalezienia tam książeczki czekowej, która, i t. d. wiesz już co się potem stało? Otóż cofając się trochę do dawniejszych wydarzeń obudziles się pewnego dnia zupełnie zdrowy na umyśle. Naturalnie cała ich sprytna struktura kłamstw i oszustw znalazła się w niebezpieczeństwie: Widziś — zawałali się i zarumieniali — Claypool, chciał się z mna ożenić. Wtedy ostatnie resztki majątku znalazłby się w jego rękach, a ty...

— Umarzyłbym wygodnie w porę — zauważył sucho Richieson. — Hester, czy Marycki wyzdrowiał i o wszystkim opowiedział?

— Teraz dopiero. Bardzo ciężko chorował. Wszystkich tych faktów dowiedzieliśmy się od młodego Ferrela przedsiębioncy pogrzebowego i Gileasa. Marycki sam opowiedział o odegranej przez siebie roli dopiero teraz. Claypool — urwało i spojrzala uważnie na młodego człowieka.

— Jesteś zdenerwowany, Jack! Uśmiechnął się.

— Ani trochę. Gorzej byłoby, gdybym tu musiał leżeć, o niczem nie wiedząc, starając się na własną rękę powiązać fakty... Mów dalej Hester.

— Niewiele już pozostało do opowiedzenia — rzekła dziewczyna. — Tej nocy, kiedy zostales ranny, tacyśny byli wszyscy podnieceni i niespokojni o ciebie i o Maryckiego, że Claypool zdołał się wymknąć niepostrzeżony. Stał między nami, taki sam spokojny jak zawsze. Tak się przynajmniej zdawało. Nawet nie mrugnął okiem na tyradę wygłoszoną przez sędziego Wheelera. Ale kiedyśmy się wszyscy nad to bą pochylili — zniknął. Pamiętasz jego miękkie, zwinne ruchy? Nie można go było znaleźć. Sporo czasu zajęło nam ratowanie ciebie, Maryckiego i biednej madame Tejerę. Dostała ataku hysterji. Brody arzeszował Ferrela, poczem wstąpił uadł się do domu Goracego i znieził w swoim pokoku pogrążonego w ciężkim, narkotycznym śnie Gileasa.

Richieson zaśmiał się głośno.

— Ja go tak urządziłem. Przyłożyłem mu do głowy rewolwer madame Tejerę i kazalem wypić wino. Jekda dla mnie przyniosł.

— A więc chcieli i ciebie odurzyć? Hester zbłądła. — Detektywi zabrali Gileasa, który, oprzytomniawszy, wszystko im wyznał. Tymczasem znaleziono Claypoola. Tej nocy, a raczej rankiem, podążył on do domu, niewątpliwie w zamiarze zabrania niezbędnych pieniędzy i papierów i ratowania się ucieczką, gdyż wiedział, że przegrał na całej linii i że czeka go hanba. Stało się jednak inaczej.

(D. C. N.)

ŻYCIE LIDZKIE

ADRES: Suwalska Nr. 40, Tel. 93

Miły wieczór

Prawdziwa niespodziankę złożył publiczności lidzkiej zespół Policijnego Koła Dramatycznego z p. Boltuciem na czele...

odegrano komedje, po której nastąpił dział koncertowy. Pan Ripper przy akompaniamencie p. Switycza w odpowiednio dobranym programie dał słuchaczom próbkę swego talentu...

KRONIKA

Przyjazd „Reduty”

Dnia 5 listopada zjeżdża do Lidy grupa objazdowa Reduty Wileńskiej z doskonałą komedią Tadeusza Rittnera „Włki w nocy”.

Pożar

W Antonowie, gminy siedleckiej, z nieustalonej dotychczas przyczyny wybuchł pożar, skutkiem którego spalił się częściowo dom mieszkalny, należący do Stanisława Butnymowicza.

Z raju kowieńskiego

Pań Kielbuk Warsanofjusz tak uprzykrzył sobie pobyt u p. Waldemera, że wyruszył aż hen z pod Kosien nie oparł się aż w Lidzie, gdzie zgłosił się do Komisariatu Policji z prośbą o pracę.

Podziękowanie

Niniejszem wyrazamy swą wdzięczność p. p. funkcjonariuszom Komisariatu Policji Państwowej w Lidzie, a w szczególności dzielnicomu p. Szubertowi za skuteczne i szybkie, w przeciągu 6 godzin po zawiadomieniu, wykrycie sprawców systematycznej kradzieży w naszej fabryce.

Firma „Benland, Odlewania żelaza i fabryka maszyn rolniczych, Lidz, ul. Suwalska 11X. 423

Unieważnia się zgubione następujące dokumenty wydane na imię Swierczyńskiego Władysława...

Pianino pierwszorzędnej marki sprzedam. Otwarty przyjmuje Administracja dla „Okazji”. 421-2

GIEŁDA pieniężna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 8.90, Zarych 171.50 Londyn 43.34, —43.34 Paryż 342.30, Praga 26.42 Berlin 212.35

Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 20 b. m. osiągnął za 100 złotych Gdańsk 57.76—57.90 Berlin 46.95

Papiery procentowe 5% premjowa 96 1/2—96—97 1/2 6% dolarowa 96—97 1/2—97.65

Dom Rolniczo-Handlowy Ludwik Czetwertyński dawniej Lidzki Syndykat Rolniczy Lidz, ul. Suwalska 40, telefon 48.

KINO „NOWOŚĆ w STOLPCACH wyświetla w dniach 22, 23 24 i 25 października film p. t. „OFIARY WOLNEJ MIŁOŚCI”

Kino „POGON” w Nowogrodzku Dzisiaj i dzień następnie wyświetla film p. t. „PRZEDPIEKŁE” według Gabrieli Zapolskiej dramat w 12 aktach.

Polecam P. T. Publiczności wyborowe wódki, likieru i wina, pierwszorzędnych fabryk Ceny b. przystępne Nowogrodek W. Rynek 16. S. TAJTELBAUM

4% pożyczka inwestycyjna 119.75 — 120 — 119.75 7% stabilizacyjne 92

Akcje

Bank Zachodni 32 1/2 Bank Dyskontowy 134 1/2 Mandiowy 120 Polski 174—174.50 Z. w. Spół. Zarob. 80—81

Kanarki

Marceńskie i tureckie wraz z klatkami do sprzedania, ul. Stomilska 15. Józef Derylak. 416-7.

Wydział Powiatowy Sejmiku Lidzkiego ogłasza KONKURS

na stanowisko nauczyciela hodowli i ogrodnictwa w Szkole Rolniczej Męskiej w Berdowie. Od kandydatów wymagane są następujące kwalifikacje: Do posady nauczyciela hodowli — wyższe studia rolnicze, praktyka zawodowa, oraz praca nauczycielska w szkolnictwie rolniczym.

Czytajcie „Życie Nowogrodzkie”

Przedruk wzbroniony. 3) Książę Michał Putiatin. KREW I KLEJNOTY Trzy brylanty carowej i Rasputin Pewnego dnia zwał mnie car do siebie i polecił wyszukać na rynkach światowych najpiękniejszą kolekcję czarnych pereł na naszyjnik dla cesarzowej austriackiej — Elżbiety. Przesłał ten miał być rekompensatą za otrzymane od cesarzowej dwa wspaniałe charty, które car widział w Cap St. Martin i pochwałił w obecności cesarzowej. Na prezenty dla członków rodzin królewskich wybierał car zawsze perły — z wyjątkiem własnej rodziny. Dowiedziawszy się o życzeniu cara, zatelegrafowałem natychmiast do wszystkich moich agentów, aby mi dali znać, gdzie można dostać pożądane perły.

że nie wypuszczał z rąk akryzki przez całą drogę. Cała ta sprawa wyglądała bardzo tajemniczo. Oddział śledczy w ręce policji, która rozsełała detektywów do wszystkich stolic europejskich. Musiałem jednak powiedzieć carowi o wszystkim, co się stało, gdyż niecierpliwiła go już zwłoka. Tak przeszedł tydzień. Wtem otrzymuję telefon od szefa policji, który prosi mnie, abym się udał do niego, do biura. Tu ujrzałem aresztowanego mego kurjera „oto złodzieja!” — rzekł komisarz — „a oto są perły”, i otworzył małą skrzyneczkę, która stała na biurku. Prosiłem o wyjaśnienie zagadki. Dowiedziano się, powiedział mi komisarz, iż kurjer był zakochany w pewnej tancerce berlińskiej i w drodze do Petersburga zatrzymał się w Berlinie, aby się zobaczyć ze swą przyjaciółką. Przyjecha go chłodno, gdyż przyszedł z pustymi rękami, ale gdy się dowiedziała o perlach, wiezionych dla cara, zażądała odeń podarowania jej ich, grożąc w przeciwnym razie opuszczeniem go na zawsze. Wahając się tak między obowiązkiem a miłością dla tancerki, ustąpił wreszcie młody dyplomata prośbom kochanki i dał jej perły carskie, a do skrzynki włożył na ich miejsce czarne kamyczki. Pozatem podobni pierścienie na skryznce. Tancerka usiłowała po wyjeździe kurjera sprzedać perły, dowiedzieli się o tem agenci tajnej policji rosyjskiej w Berlinie i z pomocą policji niemieckiej aresztowali tancerkę i odebrali jej perły. Sprzedający kurjer został zesłany na Sybir, tancerka została skazana na rok więzienia, a cesarzowa Elżbieta otrzymała w podarunku od cara czarne perły.

przedmiotem są niektóre kamienie. Opale np. przynoszą podobno nieszczęście, byłem sam świadkiem tylu tragedji związanych z posiadaniem tych kamieni, że w końcu zacząłem wierzyć w zły omen. Może nie wszystkim wiadomo, iż żona arcyksięcia Franciszka Ferdynanda miała na palcu po raz pierwszy pierścień z opalem w dniu krwawego mordu w Sarajewie. Car lubił bardzo opale, nosił je często w spinakach przy mankietach i przy gorście — nie dając zapewne wiarę z tej ich sławie. Znam dobrze i zbliiska kilka wypadków, w których opale przyniosły nieszczęście swym posiadaczom. Wielki książę Mikołaj Konstantynowicz podarował swego czasu tarcę z pereł i opali swę kuzynce, zonie arystokraty węgierskiego — mam tu na myśli hrabinę Olę Sztersy, którą znaleziono martwą wraz z dwojgiem dzieci w kamieniołomach. Nabyłem kamienie na zlecenie W. Księcia i dopińowałem osadzenia ich w tarcz. Po ukończeniu specjalny kurjer odwiózł tarcę do Budapesztu i wręczył ją hrabinie wraz z życzeniami W. Księcia. W siedem miesięcy później, po wspaniałem przyjęciu, na którym była obecna cesarzowa, znaleziono trupa hrabiny, z tarcą na głowie, w kamieniołomach, oddalonych o trzy mile od pałacu. Obok trupa hrabiny leżały trupki dwojga dzieci z ranami postrzałowemi od kuli rewolwerowej: Hrabina miała ranę śmiertelną w skroni, w ręku trzymała rewolwer, w którego magazynie tkwiły jeszcze trzy kule. Co ikwilo na dzień tej tragedji? Pozostawiony list hrabiny stwierdził, iż zdradzał meza i obawiała się wykrycia zdrady. Odebrała przeto życie sobie i dzieciom. Na żądanie W. Księcia wyjęto z tarczy opale, aby nie mogły dalej szkodzić. (D. C. N.)

# ŻYCIĘ LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska Nr. 40, Tel. 98

## GIEŁDA pieniężna i towarowa

DEWIZY: M. Jork 8,90, Zurich 171,35 Londyn 43,24 1/2, Paryż 34,83 1/2, Praga 26,42  
Berlin 212,38  
Holandia 357,45  
Szkocja 125,28  
Włochy 123,95  
Ruble złote - 4,65  
Dolar w walnym obrocie - 8,89  
Gdańsk 172,90 Tendeń, bez zmian

Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 25 b. m. usquequo ca 100 złotych  
Gdańsk 57,76 - 57,91 Berlin 46,92 1/2, Londyn 43,25, Praga 37,75 Wiedeń 79,75 - 79,83.

### Papieru procentowe.

5% premjowa 96 1/2 - 98 - 97 1/2  
5% dolewarowa 94,25 - 99  
10% - - - - - kolejowa 103,50  
5% - - - - - konwersyjna - 67.  
5% - - - - - kolejowa 61.  
8% Bank Gosp. Kraj. 91.  
8% - - - - - Rolaw 91.  
4 1/2% ziemskie 49,25  
8% miejskie 68,25  
5% miejskie w l. - 51,75  
4 1/2% - - - - - 50,25  
4% pożyczka inwestycyjna 119,75  
- 120 - 120,50 - 120  
7% stabilizacyjna 92

### Akcje

Bank Zachodni 32 1/2  
Bank Dyskontowy 134 1/2  
- - - - - Polski 120  
- - - - - 174  
- - - - - Zw. Spół. Zarob 80  
Sila i Światło 135  
Cukier 52,50  
Węgiel 98.  
Höbel 29  
Lilipol 36,75 - 36,50  
Luz 8  
Modrzew 34.  
Heberbusch 223 - 224  
Starachowice II em. 44,50 - 44  
Borkowski 16.  
Firley 64.  
Zawieska 20,50  
Wysoka 215  
Ostrowiec 115 serja „b lemija”  
116 veris „”  
Cegielski 44.  
Zieleniewski 160  
Cegelnik 8 1/2  
Spiritus 39 1/2 - 40  
Norbiln 205 - 207,50  
Zagor 40 1/2 - 41 1/2  
Polaris I em. - III em. 40 - 39,50  
Ciechanów 24  
Spleś 205  
Rudzik 39,50 bez kuponu  
Klasza 7,5  
Chodorów 139  
Tendencja obojętna.

## Kasa Skarbowa otrzymała bezpłatnie plac

W związku z nabyciem przez jednoosobnie udzieloną bezpłatnie Ministerstwu Skarbu pod rozbiórką Prezes Izby Skarbowej z skł obok gmachu Kasy, pozostawiając dla miasta przestrzeń 2 metrów od granicy posesji, do tej posesji. Rada Miejska po niedługiej dyskusji uchwaliła:

### Pomyślna tranzakcja dla miasta

Obywatelka tutejsza p. Januszkiewiczowa, znając ciężki stan finansowy miasta, zaproponowała Radzie Miejskiej nabycie posesji przy ulicy Zamkowej Nr. 25, gdzie mieści się obecnie szkoła powszechna, za 70 tysięcy złotych, płatnych w ciągu 10 lat w ratach po 7 tysięcy złotych rocznie. Należy zaznaczyć że Magistrat płaci obecnie p. Januszkiewiczowej tytułem komornego

### Jak po grudzie

Wobec głodu mieszkaniowego w Lidzie zdecydowała Rada Miejska wybudować 10 mieszkań jednopokojowych i 10 dwupokojowych. Na ostatnim posiedzeniu Rady Miejskiej p. Pupa przedstawił projekt i kosztorys tej budowy na sumę 211 tysięcy złotych, przy czym Bank Gospodarstwa Krajowego udzieli

## Rozwydrzenie

W jednej z łódzkiej teatru „Nirwan” siedziały 2 panie, należąca do kłosa na bezkarności. To już zasądzić z ubioru—do tak zwanych towarzystwa. W jakiś czas zjawił się przyzwyczajony ubranym mężczyzną, który podszedł do tych pań, podniesionym głosem zaczął wytykać jedną z nich, i kilkakrotnie ją spoliczkował wobec zgromadzonej na spektaklu publiczności, poczem nie zatrzymywany przez nikogo wyszedł. Fakt ten świadczący o hordelndem wprost zdziwienie obywateli powojennych należy najsurowiej napisać. Jako? W obecności kilkudziesięciu ludzi, w połowie mężczyzn, nie znalazł się nikt dla umiagodzenia napastnika policzkującego kobietę? Więc tak wygląda dzisiejsze społeczeństwo! Osobnik, który swym zewnętrznym wyglądem i ubiorem pozuje na kogoś z „bonne societe”, pozwalający sobie na czyn naigorszy, uderzenie kobiety, może, jak widać, liczyć przy

## Miejsce ławnika—vacat

Dotychczasowy ławnik miejski p. Januszewski po 8 latach pracy w Samorządzie Miejskim zdecydował się, ze względu na zbyt niskie uposażenie, porzucić swe dotychczasowe stanowisko, by objąć inne, lepsze. Rada Miejska uchwaliła wyrazić p. Januszewskiemu uznanie za 8-letnią pożyteczną pracę, a wy

bór nowego ławnika ma być dokonany na następnym posiedzeniu. Jak się dowiadujemy ma stanowisko to są już kandydaci. Zapewne Rada Miejska weźmie pod uwagę nie tylko zdolności kandydata, lecz i jego stan materialny, by nie pójść za przysłowiem „biednemu zawsze wiatr w oczy wieje”.

## Starosta Powiatowy w Baranowiczach ogłasza

### KONKURS

na stanowisko trzech pisarzy gminnych. Od kandydatów wymagane jest: a) wykształcenie najmniej 7 oddziałów szkoły powszechnej, b) co najmniej 3 latnia praktyki biurowej w samorządzie gminnym, c) znajomość Urzędownictwa. Do stanowisk tych przyznane są pobory X-IX grupy plac urzędniców państwowych z 15% dodatkami komunalnymi, oraz mieszkaniem, opałem i światłem. Podania o posady wraz z wnieśliem napisanym zrysem, odpisanymi świadectwami szkolnymi i dotychczasowej pracy należy nadsyłać do Wydziału Powiatowego w Baranowiczach do dnia 15 grudnia r. b. Podania nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. (-) Jan Emeryk Starosta powiatowy

**OBWIESZCZENIE Nr. 1760.** Komornik przy Sądzie Okręgowym w Nowogrodzie na powiat Nowogrodzki Stanisław Hładki, zamieszkały w Nowogrodzie przy ulicy Piłsudskiego Nr. 52, obwieszcza, że na zaspokojenie należności przypadającej na rzecz Józefa Piotrowskiego w sumie 500 złotych z 3 % i kosztami w dniu 3 listopada 1928 r. o godz. 10 rano odbędzie się w sali posiedzeń Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Nowogrodzie przy ulicy Kolejowej publiczna sprzedaż przez licytację nieruchomości miejskiej położonej w mieście Piświewie przy ul. Cmentarnej Nr. 8 należącej do dłużników Tawela i Pejsacha Bajców, składającej się z placu miejskiego o powierzchni 2470 sżm kwadr., dług. 130 sżm. I szerok. 19 sżm., bez zabudowań—szeregowo wskazanych w opisie w dniu 2 czerwca 1928 r. sporządzonym. Powyższa nieruchomość urządzonej księgi hipotecznej niema i w zastawie nie jest, a znajduje się w dzierżawie wierzyciela Józefa Piotrowskiego terminem 30 lat, na mocy umowy dzierżawnej z dn. 16.11.28 r zawartej pomiędzy dłużnikami a wierzycielem i podlega sprzedaży w całkowitym komplecie podług wskazanego wyżej opisu. — Licytacja rozpocznie się od sumy szacunkowej 600 zł. Zamierzający wziąć udział w licytacji obowiązani jest być wadium 60 zł. Warunki licytacyjne mogą być przejrzone w Kancelarii Wydziału Cywilnego Sądu Okręgowego w Nowogrodzie.  
St. Hładki komornik

KINO „NOWOŚĆ”  
w STOLPACH  
wyświetla w dniach 26, 27 i 28 października film p. t.  
„Naszynnik czy dziewczyna”

**Skradzioną** książeczkę wojskową wydana przez 6 p.a.c. we Lwowie na imię Jana Podoby, syna Mikołaja I Armii, roczn. 1901, zamieszkał we wsi Korzanek, gm. bielieckiej, pow. lidzkiego, utracił. 428-3

Przedruk wdrobiony. 5) Książka Michał Potiatin.

## KREW I KLEJNOTY

Ślach wraz z wazyrem i świtą udał się za kulisy i gdy Mikołaj w kilka minut później zjawił się za sceną, był mocno zdziwiony, widząc ślachę przylgającego się maserującym przed nim baletnicom. Co pewien czas ślach odrywał drogi kamień od swego kaftana i wrzacał go jednej z baletnic. Przyjrawszy się lepiej, spostrzegł car, iż ślach odpruwa nożem guzy od swego kaftana. Ślach oszalał, carowi, iż dotykał się przylgającego śladnych nożek i rozdarowuje między baletnic guziki, z których każdy składał się z dużego opala oprawnego w złoto. Gdy już ślach odpruł wszystkie „guziki”, przypomniał mu car, iż czas wracać do palacu, co obecni przyjali z westchnieniem ulgi. Mój sąsiad zszedł na dół ucha, i obezwiał się, że pocznie w końcu odrywać guziki od spodni. Opuszczając Petersburg poderował ślach carowej kolekcję czarnych diamentów i przepięknych rubinów; Mikołaj zaś otrzymał od niego pierścionki z olbrzymim brylantem wielkości orzecha laskowego.

**Co się stało z koronami klejnotami rosyjskimi**

Będąc niedawno w Berlinie, spotkałem dawnego znajomego, który był ongi jednym z najbardziej znanych jubilerów w Moskwie, a obecnie pracował w charakterze eksperta w niemieckiej firmie jubilerskiej. Gdyśmy tak wspominali owe świetne i błyszko-

liwe uroczystości dworskie, jubiler rzucił mi nagłe pytanie, czy niewiem, co stało z klejnotami koronami. „Słyszy się tyle różnych historyj” na ten temat, a niewie się naprawdę, w co wierzyc” — dodał. „Klejnoty zostały naturalnie zabrane przez bolszewików, a później sprzedane. Kilka tygodni temu mówiono mi, iż małżonka Corneliusa Vanderbiltą kupiła Omeperly”.

— Omeperly?  
— Tak! to za bardzo dużą sumę. Podobno dużo klejnotów koronnych wywedrowało do Ameryki.  
— A co się stało z brylantem „Orłowem” — zapytał jubiler.  
— Sprzedał go ostatni poseł sowiecki w Londynie, Krasin.

Na iem urwał. Sam pomagałem w swoim czasie w przywiezieniu tych kamieni z Kaukazu do Sankt-Petersburga. Znalazca sprobował je sprzedać gubernatorowi. Ten je wprost skonfiskował i poderwał jakiejś tancerce. Tancerka zabrała brylanty do Petersburga. Tuż sprzedane je za marne kilka tysięcy. Dotarłem do nabywcy, obejrzałem je i poradziłem carowi odkupić je, co też uczynił. Stały się one osobą intrygujących cesarskich. Gdy powstała rewolucja zagrabił je Mietynow, wymieniła je później od niego jakaś wesola dama, wreszcie położył na nich rękę Krasin, wywiózł do Londynu i sprzedał do Ameryki za czwarta część właściwej ich ceny, t. j. za 18.000 funtów.

— Wszystkie drogocenne kamienie skupują teraz Amerykanie, — odezwał mój znajomy, — niedawno przyjechał do Berlina agent z Ameryki i negocjował pertraktację z rządem Rzeszy w sprawie kupna niemieckich klejnotów koronnych. Oferował pół miliona dolarów za koronę ex-cesarsa.

— Jak przyjął rząd te propozycje? — zapytałem zapytałem zaciekawiony mocno.

— Odpowiedział, iż precjoza ta nie są do sprzedania. Może chcą je zatrzymać na wszelki wypadek... dla przyszłego cesarza.

## Pierścień szafirowy królowej Wiktorji

Jednym z najcenniejszych klejnotów, który posiada cesarzowa Aleksandra był pierścień z szafiirem, prezent króla Edwarda VII. Pierścień ten należał do królowej Wiktorji. Oprawa kamienia limitowała szpon orla. Cerowaja podobal się ten pierścień niemiec i Edward VII zrobił zeń prezent carowej. Ale niestety z pierścieniem tym stało się to samo, co z błękitnym brylantem — wpędł w ręce Rasputina. Nie wierzyłem mnichowi, choć mnie zapewniał, że otrzymał go od carowej w nagrodę za uratowanie życia cerowicowi. Pamiętam bardzo dobrze, jak to się to stało. Rasputin był w palacu zimowym carowej, gdzie udzielał jej nauki „duchowej” w myśl swej dziwacznej, że tak powiem, doktryny o wyzwoleniu i oczyszczeniu przez grzech. Wtem podkoczył i popadł przez konyarz do pokoju bilardowego, gdzie cerowicz bawił się kulami. Porwał cerowicza w ramiona, uniósł go zdala od stołu. W tej samej chwili zerwał się wiszący nad stołem ciężki żyrandol brązowy i spadł na podłogę z hukiem i trząskiem. Gdyby cerowicz został przy stole, byłby go spadający świecznik zabił na miejscu. Dowiedziawszy się o tym wypadku, carowa w porwie wdzięczności zdjęła z palca pierścień z szafiirem i poderowała go Rasputynowi.

(C. D. N.)

# ZYCIĘ LIDZKIE

ADRES:  
Świraska Nr. 46, Tel. 98

## RADJO-PROGRAM

WARSZAWA hala 1.111.  
Niedziela 28 października r. b.  
10.30—11.45. Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej.  
11.56—12.05. Sygnal czasu.  
12.05—14.00. Transm. Inauguracji Roku Akademickiego z Uniwersytetu Warszawskiego.  
14.00—14.20. Odczyt p. L. „Zaopatrzenie budynków gospodarki na zime”.  
14.20—14.40. „Pogadanka dla gospodyń wiejskich”.  
14.40—15.05. Odczyt p. L. „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze”.  
15.00—15.15 komunikaty.  
15.15—17.20. I-szy koncert z cyklu międzynarodowych koncertów wyemienionych wyższych uczelni muzycznych polskich i zagranicznych.  
17.20—17.45. Odczyt p. L. „O nieznanym bohaterze Legionistów „Król” — Kaszubskim”.  
17.20—15.45. Audycja poświęcona pamięci porucznika Stanisława Króla Keszubkiego.  
17.45—18.05. Koncert popularny.  
18.45—19.00. Chwilka lotnicza.  
19.00—19.20. Rozmaitości.  
19.20—19.45. Odczyt p. L. „Wciążgi myśliwskiej—wiosna na Wołyniu”.  
19.45—19.55. Aktualje.  
19.56—20.00. Sygnal czasu.  
20.00—20.15. Rozmowa i muzyka.  
20.30—20.00. Koncert wieczorny.  
**Poniedziałek 29 paźdz. 28 r. b.**  
11.56—12.10. Sygnal czasu.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
15.45—16.00. Tygodniowy przegląd komunikacyjny.  
16.00—16.30. Muzyka płyt gramofonowych.  
16.30—16.55. Program dla dzieci.  
17.00—17.35. Odczyt p. L. „Co możemy obserwować na niebie w miesiącopadzie”.  
17.35—18.00. Odczyt p. L. „Antropologia w nauce geografii”.  
18.00—19.00. Muzyka lekka.  
19.00—19.20. Rozmaitości.  
19.30—19.55. Lekcja języka francuskiego.  
19.56—20.00. Sygnal czasu.  
20.00—20.05. Komunikat rolniczy.  
20.05—20.30. Odczyt p. L. „Fizjografia Nowogrodzkiego”.  
20.30— „Koncert wieczorny”.  
22.00—22.30 Komunikaty.  
22.30—23.30. Transmisja muzyki teatralnej.

## Posiedzenie Zarządu Ligi Obrony Inter. Gosp. Państwa

W dn. 25.XI r. b. odbyło się pierwsze posiedzenie Zarządu L. O. Int. Gosp. Państwa z następującym porządkiem dziennym: 1. Ukonstytuowanie się Zarządu, 2. Opracowanie statutu Ligi, 3. Zorganizowanie sekcji i podział pracy między niemi, 4. Program pracy na okres najbliższy i zorganizowanie „Dnia Oszczędności”, przypadającego na 31.X.28 r.

Zadaniem Ligi jest popieranie wytwórczości i zwalczanie importu tych towarów zagranicznych, które mogą być wytwarzane w kraju, względnie użytkowanie których przynosi naszej gospodarce społecznej szkodę (np. import towarów luksusowych).

Liga współpracuje ze stowarzyszeniami społecznymi i gospodarczymi nad podniesieniem stanu gospodarczego Państwa i dobrobytu ludności, — zjawia się badaniem stosunków gospodarczych na terenie powiatu i krzewi znajomość zagadnień gospodarczych.

Dla wykonania zamierzonych zadań istnieje trzy sekcje: 1) propagandowa, zwalczanie importu i popieranie wytwórczości krajowej drogą propagandy wśród szerokiej mas społecznych.

2) Wnioskodawcza, zadaniem której jest opracowanie programu pracy Ligi, przygotowywanie wniosków, dotyczących dopuszczalnych metod zwalczania importu i popierania wytwórczości krajowej, poźstem badanie zagadnień i stosunków gospodarczych na terenie powiatu.

3) Kontrola społecznej. Ta ostatnia miałaby na celu wywieranie nacisku na stowarzyszenia, związki i t.p. Instytucje społeczne w kierunku popierania wytwórczości krajowej i zwalczania importu, przytem obmyślaby metody działania i sankcje karne, jakie należałoby stosować względem członków Ligi za niestosowanie się do przepisów statutu, a nawet względem pewnych instytucji i kół społecznych działających wyraźnie na szkodę na-

szej gospodarki społecznej. Zadaniem Ligi jest wciągnieć jak najszerszych warstw społeczeństwa do pracy, aby stworzyć jaknajdalej idące ładużenia do zwalczania importu towarów zagranicznych, bez których nasz przemysł i nasze społeczeństwo może z powodzeniem się ob. jsc. W tym celu Liga organizuje Kola w ruchliwych miejscowościach powiatu, reprezentowane wobec Ligi przez przedstawicieli kół, tworzących najwyższą władzę Ligi.

W skład poszczególnych sekcji wchodzić ci członkowie Ligi, którzy wyrażą życzenie czynnego przyjęcia udziału w pracy.

Na czele Ligi stoi zarząd, wybierany przez przedstawicieli Kół Prowincjonalnych, w składzie 9 osób; czuwa on nad ciągłością i sprawnością pracy w sekcjach, przygotowuje wnioski na obrady zgromadzenia przedstawicieli kół, tudzież wykonuje zlecenia i uchwały zgromadzenia, oraz dopilnowuje, aby prace w sekcjach i metody ich działania nie przekraczały dopuszczalnych granic. Zarząd postanowił wysłać projekt statutu do Ligi Samowystarczalności Gospodarczej Państwa w Warszawie celem zaopiniowania oraz zwrócić się o zmianę nazwy organizacji centralnej, wychodząc z założenia, że nazwa stowarzyszenia winna wskazywać cel jego działania, a więc raczej obronę interesów gospodarczych Państwa, bowiem o samowystarczalności naszej gospodarki społecznej mowy być nie może.

Jednocześnie wychodząc z założenia, że o skutecznej propagandzie można myśleć dopiero wtedy, gdy działalność Ligi obejmie szersze masy społeczeństwa, postanowili drogą propagandy prasowej i odezw do różnych instytucji zaznając im społeczeństwu z zadaniami powstającego stowarzyszenia, a następnie dopiero po ustaleniu najwięcej celowych metod działania przystąpią do akcji propagandowej, zważając na import zbędnych dla naszej gos-

podarki towarów, oraz użytkowanie towarów luksusowych. W związku z nadchodzącym „Dniem Oszczędności” postanowiono wykorzystać członków zarządu Ligi do przeprowadzenia „Dnia Oszczędności” przez urządzenie odczytu w sali kina „Nirwana”, pogadankę w szkołach powszechnych, oraz rozpowszechnianie ulotek i broszur, propagujących znaczenie oszczędności.

Na posiedzeniu ukonstytuował się zarząd w składzie: prezes — insp. szkolny P. Rogowski, z ca sekretarzem Wydziału Powiatowego — p. Zadzurski Józef, członkowie: p. starosta Bogatkowski, Drabb, Szeptunowski, Szymanski, Sieluzycy, Czertok, Kusnierek; na tymczasowych organizatorów sekcji powołano: wnioskowej i kontroli społecznej — p. starostę Bogatkowskię, propagandowej — prof. g.mn. miejskiego p. Kop-

## KPINY

Bo też do kategorii kpin chyba tylko zaliczyć można wczorajszy kawał, jaki urządził publiczności ludzkiej p. Blachmann, słabo, czy też niechętnie władający językiem polskim, pan, w dodatku maniuający się: impresario polskich zespołów”.

Afiszę szumnie zapowiadającą przyjazd popularne, granej w Warszawie przeszło 100 razy sztuki „Pan Minister na inspekcji”. Nazwiska takie, jak Redo, Szczawinski, Horsi i t. d., więc nie dziwne, że publiczność, chętna wrażeń artystycznych, śpieszy gremjalnie. Są osoby i z powiatu, które przebyły po 20 km. w jesieni chłapę. Przedwstępna sprzedaż biletów dała około 800 złotych, to znaczy wraz z kasa wieczorową będzie komplet. Początek przedstawienia o 8.30 wieczorem. W początku pełno. Godzina 9-ta, nikt z artystów się nie zjawia.

Czekano wszystkich wieczornych podagów. a nuż, a może przyjadą. O godz. 10 wieczorem zaczyna się głośnie sarkanie i pretensje do sprzedawcy biletów,

człowieka solidnego, poważnego i Bogu ducha winnego. Godzina 10.30 kasa zwraca pieniądze za bilety, a publiczność, kinac na czem świat stoi impresario, zespół, sprzedawców, wychodzi.

Czy tego rodzaju złośliwe żarty winny być dopuszczalne i uchodzić bezkarnie? Wszak istnieją telefony i telegrafy, z których p. Blachmann mógł przy odrobieniu dobrych chęci i piędzię skorzystał i zawiadomił sprzedawców biletów o odwołaniu przedstawienia.

Czas, by odmienne władze więcej ostrożnie koncesjonowały różnych pp. Blachmannów i im podobnych. Inaczej szantażowne instytutów artystycznych społeczeństwa dojdzie do jeszcze gorzej złośliwych absurdów.

Mieszając w tych, chyba przez Opatrzność zapomnianych dziurach, placimy a priori za wszystko bez wyboru, co się głosi teatrem, nota bene wiecie jak w Warszawie, więc Niech też nas nie wyszukują. W Nowogrodzku zagrano „Małkę” bez Małki, tutaj p. Blachmann robi znow — mówiąc gwara ndzielska — operę z publiczności, zamianę do jej szumnie zapowadaną Warszawską Operetkę. Plac, publiczko i siedz cichol

podarki towarów, oraz użytkowanie towarów luksusowych. W związku z nadchodzącym „Dniem Oszczędności” postanowiono wykorzystać członków zarządu Ligi do przeprowadzenia „Dnia Oszczędności” przez urządzenie odczytu w sali kina „Nirwana”, pogadankę w szkołach powszechnych, oraz rozpowszechnianie ulotek i broszur, propagujących znaczenie oszczędności.

Na posiedzeniu ukonstytuował się zarząd w składzie: prezes — insp. szkolny P. Rogowski, z ca sekretarzem Wydziału Powiatowego — p. Zadzurski Józef, członkowie: p. starosta Bogatkowski, Drabb, Szeptunowski, Szymanski, Sieluzycy, Czertok, Kusnierek; na tymczasowych organizatorów sekcji powołano: wnioskowej i kontroli społecznej — p. starostę Bogatkowskię, propagandowej — prof. g.mn. miejskiego p. Kop-

podarki towarów, oraz użytkowanie towarów luksusowych. W związku z nadchodzącym „Dniem Oszczędności” postanowiono wykorzystać członków zarządu Ligi do przeprowadzenia „Dnia Oszczędności” przez urządzenie odczytu w sali kina „Nirwana”, pogadankę w szkołach powszechnych, oraz rozpowszechnianie ulotek i broszur, propagujących znaczenie oszczędności.

Na posiedzeniu ukonstytuował się zarząd w składzie: prezes — insp. szkolny P. Rogowski, z ca sekretarzem Wydziału Powiatowego — p. Zadzurski Józef, członkowie: p. starosta Bogatkowski, Drabb, Szeptunowski, Szymanski, Sieluzycy, Czertok, Kusnierek; na tymczasowych organizatorów sekcji powołano: wnioskowej i kontroli społecznej — p. starostę Bogatkowskię, propagandowej — prof. g.mn. miejskiego p. Kop-

podarki towarów, oraz użytkowanie towarów luksusowych. W związku z nadchodzącym „Dniem Oszczędności” postanowiono wykorzystać członków zarządu Ligi do przeprowadzenia „Dnia Oszczędności” przez urządzenie odczytu w sali kina „Nirwana”, pogadankę w szkołach powszechnych, oraz rozpowszechnianie ulotek i broszur, propagujących znaczenie oszczędności.

Na posiedzeniu ukonstytuował się zarząd w składzie: prezes — insp. szkolny P. Rogowski, z ca sekretarzem Wydziału Powiatowego — p. Zadzurski Józef, członkowie: p. starosta Bogatkowski, Drabb, Szeptunowski, Szymanski, Sieluzycy, Czertok, Kusnierek; na tymczasowych organizatorów sekcji powołano: wnioskowej i kontroli społecznej — p. starostę Bogatkowskię, propagandowej — prof. g.mn. miejskiego p. Kop-

podarki towarów, oraz użytkowanie towarów luksusowych. W związku z nadchodzącym „Dniem Oszczędności” postanowiono wykorzystać członków zarządu Ligi do przeprowadzenia „Dnia Oszczędności” przez urządzenie odczytu w sali kina „Nirwana”, pogadankę w szkołach powszechnych, oraz rozpowszechnianie ulotek i broszur, propagujących znaczenie oszczędności.

Na posiedzeniu ukonstytuował się zarząd w składzie: prezes — insp. szkolny P. Rogowski, z ca sekretarzem Wydziału Powiatowego — p. Zadzurski Józef, członkowie: p. starosta Bogatkowski, Drabb, Szeptunowski, Szymanski, Sieluzycy, Czertok, Kusnierek; na tymczasowych organizatorów sekcji powołano: wnioskowej i kontroli społecznej — p. starostę Bogatkowskię, propagandowej — prof. g.mn. miejskiego p. Kop-

podarki towarów, oraz użytkowanie towarów luksusowych. W związku z nadchodzącym „Dniem Oszczędności” postanowiono wykorzystać członków zarządu Ligi do przeprowadzenia „Dnia Oszczędności” przez urządzenie odczytu w sali kina „Nirwana”, pogadankę w szkołach powszechnych, oraz rozpowszechnianie ulotek i broszur, propagujących znaczenie oszczędności.

Na posiedzeniu ukonstytuował się zarząd w składzie: prezes — insp. szkolny P. Rogowski, z ca sekretarzem Wydziału Powiatowego — p. Zadzurski Józef, członkowie: p. starosta Bogatkowski, Drabb, Szeptunowski, Szymanski, Sieluzycy, Czertok, Kusnierek; na tymczasowych organizatorów sekcji powołano: wnioskowej i kontroli społecznej — p. starostę Bogatkowskię, propagandowej — prof. g.mn. miejskiego p. Kop-

podarki towarów, oraz użytkowanie towarów luksusowych. W związku z nadchodzącym „Dniem Oszczędności” postanowiono wykorzystać członków zarządu Ligi do przeprowadzenia „Dnia Oszczędności” przez urządzenie odczytu w sali kina „Nirwana”, pogadankę w szkołach powszechnych, oraz rozpowszechnianie ulotek i broszur, propagujących znaczenie oszczędności.

Na posiedzeniu ukonstytuował się zarząd w składzie: prezes — insp. szkolny P. Rogowski, z ca sekretarzem Wydziału Powiatowego — p. Zadzurski Józef, członkowie: p. starosta Bogatkowski, Drabb, Szeptunowski, Szymanski, Sieluzycy, Czertok, Kusnierek; na tymczasowych organizatorów sekcji powołano: wnioskowej i kontroli społecznej — p. starostę Bogatkowskię, propagandowej — prof. g.mn. miejskiego p. Kop-

podarki towarów, oraz użytkowanie towarów luksusowych. W związku z nadchodzącym „Dniem Oszczędności” postanowiono wykorzystać członków zarządu Ligi do przeprowadzenia „Dnia Oszczędności” przez urządzenie odczytu w sali kina „Nirwana”, pogadankę w szkołach powszechnych, oraz rozpowszechnianie ulotek i broszur, propagujących znaczenie oszczędności.

Na posiedzeniu ukonstytuował się zarząd w składzie: prezes — insp. szkolny P. Rogowski, z ca sekretarzem Wydziału Powiatowego — p. Zadzurski Józef, członkowie: p. starosta Bogatkowski, Drabb, Szeptunowski, Szymanski, Sieluzycy, Czertok, Kusnierek; na tymczasowych organizatorów sekcji powołano: wnioskowej i kontroli społecznej — p. starostę Bogatkowskię, propagandowej — prof. g.mn. miejskiego p. Kop-

podarki towarów, oraz użytkowanie towarów luksusowych. W związku z nadchodzącym „Dniem Oszczędności” postanowiono wykorzystać członków zarządu Ligi do przeprowadzenia „Dnia Oszczędności” przez urządzenie odczytu w sali kina „Nirwana”, pogadankę w szkołach powszechnych, oraz rozpowszechnianie ulotek i broszur, propagujących znaczenie oszczędności.

Na posiedzeniu ukonstytuował się zarząd w składzie: prezes — insp. szkolny P. Rogowski, z ca sekretarzem Wydziału Powiatowego — p. Zadzurski Józef, członkowie: p. starosta Bogatkowski, Drabb, Szeptunowski, Szymanski, Sieluzycy, Czertok, Kusnierek; na tymczasowych organizatorów sekcji powołano: wnioskowej i kontroli społecznej — p. starostę Bogatkowskię, propagandowej — prof. g.mn. miejskiego p. Kop-

podarki towarów, oraz użytkowanie towarów luksusowych. W związku z nadchodzącym „Dniem Oszczędności” postanowiono wykorzystać członków zarządu Ligi do przeprowadzenia „Dnia Oszczędności” przez urządzenie odczytu w sali kina „Nirwana”, pogadankę w szkołach powszechnych, oraz rozpowszechnianie ulotek i broszur, propagujących znaczenie oszczędności.

Na posiedzeniu ukonstytuował się zarząd w składzie: prezes — insp. szkolny P. Rogowski, z ca sekretarzem Wydziału Powiatowego — p. Zadzurski Józef, członkowie: p. starosta Bogatkowski, Drabb, Szeptunowski, Szymanski, Sieluzycy, Czertok, Kusnierek; na tymczasowych organizatorów sekcji powołano: wnioskowej i kontroli społecznej — p. starostę Bogatkowskię, propagandowej — prof. g.mn. miejskiego p. Kop-

podarki towarów, oraz użytkowanie towarów luksusowych. W związku z nadchodzącym „Dniem Oszczędności” postanowiono wykorzystać członków zarządu Ligi do przeprowadzenia „Dnia Oszczędności” przez urządzenie odczytu w sali kina „Nirwana”, pogadankę w szkołach powszechnych, oraz rozpowszechnianie ulotek i broszur, propagujących znaczenie oszczędności.

Na posiedzeniu ukonstytuował się zarząd w składzie: prezes — insp. szkolny P. Rogowski, z ca sekretarzem Wydziału Powiatowego — p. Zadzurski Józef, członkowie: p. starosta Bogatkowski, Drabb, Szeptunowski, Szymanski, Sieluzycy, Czertok, Kusnierek; na tymczasowych organizatorów sekcji powołano: wnioskowej i kontroli społecznej — p. starostę Bogatkowskię, propagandowej — prof. g.mn. miejskiego p. Kop-

podarki towarów, oraz użytkowanie towarów luksusowych. W związku z nadchodzącym „Dniem Oszczędności” postanowiono wykorzystać członków zarządu Ligi do przeprowadzenia „Dnia Oszczędności” przez urządzenie odczytu w sali kina „Nirwana”, pogadankę w szkołach powszechnych, oraz rozpowszechnianie ulotek i broszur, propagujących znaczenie oszczędności.

Na posiedzeniu ukonstytuował się zarząd w składzie: prezes — insp. szkolny P. Rogowski, z ca sekretarzem Wydziału Powiatowego — p. Zadzurski Józef, członkowie: p. starosta Bogatkowski, Drabb, Szeptunowski, Szymanski, Sieluzycy, Czertok, Kusnierek; na tymczasowych organizatorów sekcji powołano: wnioskowej i kontroli społecznej — p. starostę Bogatkowskię, propagandowej — prof. g.mn. miejskiego p. Kop-

podarki towarów, oraz użytkowanie towarów luksusowych. W związku z nadchodzącym „Dniem Oszczędności” postanowiono wykorzystać członków zarządu Ligi do przeprowadzenia „Dnia Oszczędności” przez urządzenie odczytu w sali kina „Nirwana”, pogadankę w szkołach powszechnych, oraz rozpowszechnianie ulotek i broszur, propagujących znaczenie oszczędności.

Na posiedzeniu ukonstytuował się zarząd w składzie: prezes — insp. szkolny P. Rogowski, z ca sekretarzem Wydziału Powiatowego — p. Zadzurski Józef, członkowie: p. starosta Bogatkowski, Drabb, Szeptunowski, Szymanski, Sieluzycy, Czertok, Kusnierek; na tymczasowych organizatorów sekcji powołano: wnioskowej i kontroli społecznej — p. starostę Bogatkowskię, propagandowej — prof. g.mn. miejskiego p. Kop-

podarki towarów, oraz użytkowanie towarów luksusowych. W związku z nadchodzącym „Dniem Oszczędności” postanowiono wykorzystać członków zarządu Ligi do przeprowadzenia „Dnia Oszczędności” przez urządzenie odczytu w sali kina „Nirwana”, pogadankę w szkołach powszechnych, oraz rozpowszechnianie ulotek i broszur, propagujących znaczenie oszczędności.

Na posiedzeniu ukonstytuował się zarząd w składzie: prezes — insp. szkolny P. Rogowski, z ca sekretarzem Wydziału Powiatowego — p. Zadzurski Józef, członkowie: p. starosta Bogatkowski, Drabb, Szeptunowski, Szymanski, Sieluzycy, Czertok, Kusnierek; na tymczasowych organizatorów sekcji powołano: wnioskowej i kontroli społecznej — p. starostę Bogatkowskię, propagandowej — prof. g.mn. miejskiego p. Kop-

podarki towarów, oraz użytkowanie towarów luksusowych. W związku z nadchodzącym „Dniem Oszczędności” postanowiono wykorzystać członków zarządu Ligi do przeprowadzenia „Dnia Oszczędności” przez urządzenie odczytu w sali kina „Nirwana”, pogadankę w szkołach powszechnych, oraz rozpowszechnianie ulotek i broszur, propagujących znaczenie oszczędności.

Na posiedzeniu ukonstytuował się zarząd w składzie: prezes — insp. szkolny P. Rogowski, z ca sekretarzem Wydziału Powiatowego — p. Zadzurski Józef, członkowie: p. starosta Bogatkowski, Drabb, Szeptunowski, Szymanski, Sieluzycy, Czertok, Kusnierek; na tymczasowych organizatorów sekcji powołano: wnioskowej i kontroli społecznej — p. starostę Bogatkowskię, propagandowej — prof. g.mn. miejskiego p. Kop-

podarki towarów, oraz użytkowanie towarów luksusowych. W związku z nadchodzącym „Dniem Oszczędności” postanowiono wykorzystać członków zarządu Ligi do przeprowadzenia „Dnia Oszczędności” przez urządzenie odczytu w sali kina „Nirwana”, pogadankę w szkołach powszechnych, oraz rozpowszechnianie ulotek i broszur, propagujących znaczenie oszczędności.

Na posiedzeniu ukonstytuował się zarząd w składzie: prezes — insp. szkolny P. Rogowski, z ca sekretarzem Wydziału Powiatowego — p. Zadzurski Józef, członkowie: p. starosta Bogatkowski, Drabb, Szeptunowski, Szymanski, Sieluzycy, Czertok, Kusnierek; na tymczasowych organizatorów sekcji powołano: wnioskowej i kontroli społecznej — p. starostę Bogatkowskię, propagandowej — prof. g.mn. miejskiego p. Kop-

podarki towarów, oraz użytkowanie towarów luksusowych. W związku z nadchodzącym „Dniem Oszczędności” postanowiono wykorzystać członków zarządu Ligi do przeprowadzenia „Dnia Oszczędności” przez urządzenie odczytu w sali kina „Nirwana”, pogadankę w szkołach powszechnych, oraz rozpowszechnianie ulotek i broszur, propagujących znaczenie oszczędności.

Na posiedzeniu ukonstytuował się zarząd w składzie: prezes — insp. szkolny P. Rogowski, z ca sekretarzem Wydziału Powiatowego — p. Zadzurski Józef, członkowie: p. starosta Bogatkowski, Drabb, Szeptunowski, Szymanski, Sieluzycy, Czertok, Kusnierek; na tymczasowych organizatorów sekcji powołano: wnioskowej i kontroli społecznej — p. starostę Bogatkowskię, propagandowej — prof. g.mn. miejskiego p. Kop-

podarki towarów, oraz użytkowanie towarów luksusowych. W związku z nadchodzącym „Dniem Oszczędności” postanowiono wykorzystać członków zarządu Ligi do przeprowadzenia „Dnia Oszczędności” przez urządzenie odczytu w sali kina „Nirwana”, pogadankę w szkołach powszechnych, oraz rozpowszechnianie ulotek i broszur, propagujących znaczenie oszczędności.

Na posiedzeniu ukonstytuował się zarząd w składzie: prezes — insp. szkolny P. Rogowski, z ca sekretarzem Wydziału Powiatowego — p. Zadzurski Józef, członkowie: p. starosta Bogatkowski, Drabb, Szeptunowski, Szymanski, Sieluzycy, Czertok, Kusnierek; na tymczasowych organizatorów sekcji powołano: wnioskowej i kontroli społecznej — p. starostę Bogatkowskię, propagandowej — prof. g.mn. miejskiego p. Kop-

podarki towarów, oraz użytkowanie towarów luksusowych. W związku z nadchodzącym „Dniem Oszczędności” postanowiono wykorzystać członków zarządu Ligi do przeprowadzenia „Dnia Oszczędności” przez urządzenie odczytu w sali kina „Nirwana”, pogadankę w szkołach powszechnych, oraz rozpowszechnianie ulotek i broszur, propagujących znaczenie oszczędności.

Na posiedzeniu ukonstytuował się zarząd w składzie: prezes — insp. szkolny P. Rogowski, z ca sekretarzem Wydziału Powiatowego — p. Zadzurski Józef, członkowie: p. starosta Bogatkowski, Drabb, Szeptunowski, Szymanski, Sieluzycy, Czertok, Kusnierek; na tymczasowych organizatorów sekcji powołano: wnioskowej i kontroli społecznej — p. starostę Bogatkowskię, propagandowej — prof. g.mn. miejskiego p. Kop-

podarki towarów, oraz użytkowanie towarów luksusowych. W związku z nadchodzącym „Dniem Oszczędności” postanowiono wykorzystać członków zarządu Ligi do przeprowadzenia „Dnia Oszczędności” przez urządzenie odczytu w sali kina „Nirwana”, pogadankę w szkołach powszechnych, oraz rozpowszechnianie ulotek i broszur, propagujących znaczenie oszczędności.

Na posiedzeniu ukonstytuował się zarząd w składzie: prezes — insp. szkolny P. Rogowski, z ca sekretarzem Wydziału Powiatowego — p. Zadzurski Józef, członkowie: p. starosta Bogatkowski, Drabb, Szeptunowski, Szymanski, Sieluzycy, Czertok, Kusnierek; na tymczasowych organizatorów sekcji powołano: wnioskowej i kontroli społecznej — p. starostę Bogatkowskię, propagandowej — prof. g.mn. miejskiego p. Kop-

podarki towarów, oraz użytkowanie towarów luksusowych. W związku z nadchodzącym „Dniem Oszczędności” postanowiono wykorzystać członków zarządu Ligi do przeprowadzenia „Dnia Oszczędności” przez urządzenie odczytu w sali kina „Nirwana”, pogadankę w szkołach powszechnych, oraz rozpowszechnianie ulotek i broszur, propagujących znaczenie oszczędności.

Na posiedzeniu ukonstytuował się zarząd w składzie: prezes — insp. szkolny P. Rogowski, z ca sekretarzem Wydziału Powiatowego — p. Zadzurski Józef, członkowie: p. starosta Bogatkowski, Drabb, Szeptunowski, Szymanski, Sieluzycy, Czertok, Kusnierek; na tymczasowych organizatorów sekcji powołano: wnioskowej i kontroli społecznej — p. starostę Bogatkowskię, propagandowej — prof. g.mn. miejskiego p. Kop-

podarki towarów, oraz użytkowanie towarów luksusowych. W związku z nadchodzącym „Dniem Oszczędności” postanowiono wykorzystać członków zarządu Ligi do przeprowadzenia „Dnia Oszczędności” przez urządzenie odczytu w sali kina „Nirwana”, pogadankę w szkołach powszechnych, oraz rozpowszechnianie ulotek i broszur, propagujących znaczenie oszczędności.

Na posiedzeniu ukonstytuował się zarząd w składzie: prezes — insp. szkolny P. Rogowski, z ca sekretarzem Wydziału Powiatowego — p. Zadzurski Józef, członkowie: p. starosta Bogatkowski, Drabb, Szeptunowski, Szymanski, Sieluzycy, Czertok, Kusnierek; na tymczasowych organizatorów sekcji powołano: wnioskowej i kontroli społecznej — p. starostę Bogatkowskię, propagandowej — prof. g.mn. miejskiego p. Kop-

podarki towarów, oraz użytkowanie towarów luksusowych. W związku z nadchodzącym „Dniem Oszczędności” postanowiono wykorzystać członków zarządu Ligi do przeprowadzenia „Dnia Oszczędności” przez urządzenie odczytu w sali kina „Nirwana”, pogadankę w szkołach powszechnych, oraz rozpowszechnianie ulotek i broszur, propagujących znaczenie oszczędności.

Na posiedzeniu ukonstytuował się zarząd w składzie: prezes — insp. szkolny P. Rogowski, z ca sekretarzem Wydziału Powiatowego — p. Zadzurski Józef, członkowie: p. starosta Bogatkowski, Drabb, Szeptunowski, Szymanski, Sieluzycy, Czertok, Kusnierek; na tymczasowych organizatorów sekcji powołano: wnioskowej i kontroli społecznej — p. starostę Bogatkowskię, propagandowej — prof. g.mn. miejskiego p. Kop-

podarki towarów, oraz użytkowanie towarów luksusowych. W związku z nadchodzącym „Dniem Oszczędności” postanowiono wykorzystać członków zarządu Ligi do przeprowadzenia „Dnia Oszczędności” przez urządzenie odczytu w sali kina „Nirwana”, pogadankę w szkołach powszechnych, oraz rozpowszechnianie ulotek i broszur, propagujących znaczenie oszczędności.

Na posiedzeniu ukonstytuował się zarząd w składzie: prezes — insp. szkolny P. Rogowski, z ca sekretarzem Wydziału Powiatowego — p. Zadzurski Józef, członkowie: p. starosta Bogatkowski, Drabb, Szeptunowski, Szymanski, Sieluzycy, Czertok, Kusnierek; na tymczasowych organizatorów sekcji powołano: wnioskowej i kontroli społecznej — p. starostę Bogatkowskię, propagandowej — prof. g.mn. miejskiego p. Kop-

podarki towarów, oraz użytkowanie towarów luksusowych. W związku z nadchodzącym „Dniem Oszczędności” postanowiono wykorzystać członków zarządu Ligi do przeprowadzenia „Dnia Oszczędności” przez urządzenie odczytu w sali kina „Nirwana”, pogadankę w szkołach powszechnych, oraz rozpowszechnianie ulotek i broszur, propagujących znaczenie oszczędności.

Na posiedzeniu ukonstytuował się zarząd w składzie: prezes — insp. szkolny P. Rogowski, z ca sekretarzem Wydziału Powiatowego — p. Zadzurski Józef, członkowie: p. starosta Bogatkowski, Drabb, Szeptunowski, Szymanski, Sieluzycy, Czertok, Kusnierek; na tymczasowych organizatorów sekcji powołano: wnioskowej i kontroli społecznej — p. starostę Bogatkowskię, propagandowej — prof. g.mn. miejskiego p. Kop-

podarki towarów, oraz użytkowanie towarów luksusowych. W związku z nadchodzącym „Dniem Oszczędności” postanowiono wykorzystać członków zarządu Ligi do przeprowadzenia „Dnia Oszczędności” przez urządzenie odczytu w sali kina „Nirwana”, pogadankę w szkołach powszechnych, oraz rozpowszechnianie ulotek i broszur, propagujących znaczenie oszczędności.

Na posiedzeniu ukonstytuował się zarząd w składzie: prezes — insp. szkolny P. Rogowski, z ca sekretarzem Wydziału Powiatowego — p. Zadzurski Józef, członkowie: p. starosta Bogatkowski, Drabb, Szeptunowski, Szymanski, Sieluzycy, Czertok, Kusnierek; na tymczasowych organizatorów sekcji powołano: wnioskowej i kontroli społecznej — p. starostę Bogatkowskię, propagandowej — prof. g.mn. miejskiego p. Kop-

podarki towarów, oraz użytkowanie towarów luksusowych. W związku z nadchodzącym „Dniem Oszczędności” postanowiono wykorzystać członków zarządu Ligi do przeprowadzenia „Dnia Oszczędności” przez urządzenie odczytu w sali kina „Nirwana”, pogadankę w szkołach powszechnych, oraz rozpowszechnianie ulotek i broszur, propagujących znaczenie oszczędności.

Na posiedzeniu ukonstytuował się zarząd w składzie: prezes — insp. szkolny P. Rogowski, z ca sekretarzem Wydziału Powiatowego — p. Zadzurski Józef, członkowie: p. starosta Bogatkowski, Drabb, Szeptunowski, Szymanski, Sieluzycy, Czertok, Kusnierek; na tymczasowych organizatorów sekcji powołano: wnioskowej i kontroli społecznej — p. starostę Bogatkowskię, propagandowej — prof. g.mn. miejskiego p. Kop-

podarki towarów, oraz użytkowanie towarów luksusowych. W związku z nadchodzącym „Dniem Oszczędności” postanowiono wykorzystać członków zarządu Ligi do przeprowadzenia „Dnia Oszczędności” przez urządzenie odczytu w sali kina „Nirwana”, pogadankę w szkołach powszechnych, oraz rozpowszechnianie ulotek i broszur, propagujących znaczenie oszczędności.

Na posiedzeniu ukonstytuował się zarząd w składzie: prezes — insp. szkolny P. Rogowski, z ca sekretarzem Wydziału Powiatowego — p. Zadzurski Józef, członkowie: p. starosta Bogatkowski, Drabb, Szeptunowski, Szymanski, Sieluzycy, Czertok, Kusnierek; na tymczasowych organizatorów sekcji powołano: wnioskowej i kontroli społecznej — p. starostę Bogatkowskię, propagandowej — prof. g.mn. miejskiego p. Kop-

podarki towarów, oraz użytkowanie towarów luksusowych. W związku z nadchodzącym „Dniem Oszczędności” postanowiono wykorzystać członków zarządu Ligi do przeprowadzenia „Dnia Oszczędności”

# ŻYCIE LIDZKIE

A D R E S:  
Suwalska Nr. 40, Tel. 93

## Bilans pracy, który daje nadzieje na lepsze, jasne jutro

Z okazji 10-lecia odzyskania niepodległości należy przypomnieć o dodatnich wynikach pracy samorządu ziemskiego w naszym powiecie.

Dobrodziejstwa Ustawy o Samorządzie, jakie dał ludności demokratyczny Rząd nasz, pozwoliły rozwinąć społeczeństwu twórczą inicjatywę, prowadzącą do szybkiego i racjonalnego rozwoju tutejszego życia gospodarczego. Chcąc jednak wykazać dorobek ludzkiego samorządu ziemskiego od jego powstania, musimy cofnąć się wstecz, aż do czasu wladania temi ziemiami zaborczego rządu rosyjskiego. Rząd rosyjski ograniczył tutejsze tereny w samorządzeniu siłą, nie wprowadzając tutaj ustawy o takim nawet skromnym samorządzie ziemskim, jak to miało miejsce w centralnych guberniach Rosji. Jakby dla uspienie trudności budzącego się do życia społeczeństwa dano—niby celem podniesienia sprawności gospodarczej Wilenszczyzny—surrogat w postaci b. Komisji Ziemińskiej (ziemiestroitelnaia komisja), Banku Włosińskiego, no i słynnej Stolypinowskiej reformy rolnej, a zadaniem tych instytucji był de facto wykup ziemi i obsadzenie jej przez element obcy, przybyły hen z odległych krainców Rosji. Inniemi słowy samorząd w Wilenszczyźnie nie istniał i nic w tej mierze nie zrobiono.

Po odzyskaniu niepodległości i zakończeniu wojny w 1921 roku zdawało się, że życie wędznie odrzuca na normalną drogę. Tymczasem jednak ruina gospodarstwa, powstała przez okres 7 letniej wojny, nie pozostawiała bez szkody dla ludności całego powiatu. Jej dobrodziejstwa samorządzenie się. Dopiero w końcu 1922 roku stosunki uległy takiej zmianie ku lepszemu, że władze państwowe, celem podniesienia rozwoju gospodarstwa powiatu, dnia 9 listopada 1922 roku powołały do życia pierwszy Lidzki Samorząd Powiatowy w składzie:

### Wydziału Powiatowego —

z p. p. Zdanowiczem Stanisławem, jako przewodniczącym, Jankowskim Marjanem, Jamontem Władysławem, Strylewickim Michałem, Romanowskim Zygmuntem, Wojciechowiczem Ignacym, Waszkiewiczem Władysławem — członkami wydziału, oraz

### Sejmiku Powiatowego

w liczbie 49, z których po 2 delegatów od gmin wiejskich i 3 delegatów od miasta Lidy. Po nakreśleniu programu prac tego pierwszego od istnienia tej ziemi samorządu powiatowego przystąpiono przedewszystkiem do

### naprawy dróg i mostów

znajdujących przez okres wojny. Wyteżona inicjatywa i ofiarna praca samorządu przy pomocy ludności, nie żądającej danin na ten wielki wspólny cel, doprowadziła do tego, że powiat lidzki ma dzisiaj wszystkie odbudowane, nowe lub też na prawione mosty na drogach powiatowych i gminnych. Łączna

długość wybudowanych 20 mostów ponad 20 metrów = 752 m.

i kilkadziesiąt mostów mniej-

szych = 810 metrów. Wymienimy: Orzeliszki, most przez Dzitwę rozpiętości 55 metrów; Wajuelowszczyzna przez rzekę Lebiódę — 53 metry, Ciecorka na Solczy — 41 metr, Orianka przez Dzitwę — 38 metrów, Matej Mojrtekowo na Lebiódzie — 35 metrów.

Prace nad budową mostów trwały do 1926 roku, pochłaniając 90 proc. budżetu drogowego. Od 1926 r. wzięto się do intensywnej naprawy dróg na trudnych często do przejęcia odcinkach—2 1/2 kilometra, y zwirowało 10 km. dróg powiatowych w kilkunastu miejscowościach. Z inicjatywę przewodniczącego Wydziału Powiatowego pod nadzorem samorządu

wybrukowano w drodze szarwarku 257 km.

dróg gminnych w osiedlach poza osiedlami, oraz dokonano naprawy zwirowką 53 km. dróg gminnych

Należy zaznaczyć, iż wielką przeszkodą w zamierzeniach samorządu był spadek pieniądza, a co za tem idzie niemożność zdrowej kalkulacji. *Rok biurowy* niestety nie należy do tego stanu naszego drogowictwa. 15 października

zakupiono równacz drogowy systemu Bitargena.

Dla ułatwienia komunikacji jednego z większych miasteczek w powiecie: Wasiliszek, oraz przyległych gmin: Sobakinię, Zabłoc i Nowy-Dwór, Sejmik lidzki od 1924 roku dzierżawi od Dyrekcji Kolejowej w Wilnie kolejkę Skrzybowce - Wasiliszki, długości 17 km.

### w dziedzinie

### zdravia publicznego

Przystąpiono zrazem do ukonstytuowania się samorządu do podniesienia stanu sanitarnego powiatu. Przejęto od Rządu szpital w Szczuczynie i Ejszyszkach po 30 łóżek każdy. Uruchomiono stopniowo przychodnie lekarskie: w Lidzie, Wasiliszkach, Ejszyszkach, Szczuczynie i ostatnio w 1928 r. w Sobakiniach.

Prócz tego Sejmik utrzymuje obok przychodni, 5 punktów polodniowych. W Lidzie istnieją 2 przychodnie: przeciwgruźlicza i przeciwiężliwa. Uruchomiono w 1927 r. w Lidzie aptekę sejmikową.

### W dziedzinie budowlanej

samorząd przejął szereg budynków w stanie nie do użycia. Do chwili obecnej wybudowano 7 budynków dla urzędów gminnych: w Tarnowie, Lebiódzie, Meckiszczach, Nowym - Dworze,

Ejszyszkach, Dokudowie i Sobotnikach; 4 gmachy szkolne: w Raduniu, Bielicy, Wawiorce i Gieranionach; dom mieszkalny w Sejmkowej Szkole Rolniczej w Berdowcu, administracyjny dom gminy w Ejszyszkach, oraz dokonano remontu szeregu szkół powszechnych i urzędów gminnych. W 1927 r. rozpoczęto budowę przytulku dla starców w Lidzie, jednakże potrzeby gospodarcze powiatu skłoniły samorząd do zastosowania tej budowy na szkole rzemieślniczo-przemysłową dla 60 uczniów. Wobec wzrastającej stale plagi pożarów—wynikują wadliwego budownictwa wiejskiego pozostałości nieudolnej gospodarki zaborczego rządu rosyjskiego.

uruchomiono w 1928 r. 7 betoniarni

dla budulki ogniotrwalej, oraz zapoczątkowano na szeroka skalę akcję pojarnictwa. Powiat lidzki posiada dotychczas 27 straż przetransz zorganizowanych przez instruktora sejmikowego (w tern 18 straż w roku bieżącym). Dla wyrobu materiału na budowie ogniotrwale Sejmik utrzymuje 3 ech instruktorów budownictwa ogniotwalego i 1-go majstra.

### W dziedzinie rolnictwa

też najważniejszej gałęzi gospodarczej, Samorząd zwrócił uwagę główną na podniesienie przedewszystkiem kultury rolnej. W 1926 roku została uruchomiona Sejmikowa

Szkola Rolnicza w Berdowcu dla 40 uczniów

snow drobnych rolników z powiatu. Obok szkoły istnieje ferma rolna, zadaniem której jest dostarczanie rolnikom nasion szlachetnych. Ferma posiada oborę zarodową rasy czerwonej polskiej i chlewnię rasy angielskiej.

Dla podniesienia hodowli w powiecie Sejmik utrzymuje 11 punktów kopulacyjnych (11 buhai i 12 knurów rasy angielskiej) w rejonach spółdzielni mleczarskiej, których założył 10, oraz spółdzielniano z organizacjami społecznymi w założeniu innych 10-ciu. W trosce o

### rozwoj sadownictwa

samorząd powiatowy zakłada w 1927 roku szkółkę drzew i krzewów owocowych w Berdowcu na przestrzeni 17 ha.

W celu pobudzenia szerszego ogółu rolników w kierunku racjonalnej hodowli urządzane są co rok pokazy hodowlane i wystawy w ważniejszych ośrodkach powiatu.

W okresie zimowym prowadzone są rolnicze kursa letnie. Kosztem samorządu utrzymywane są

stacje czyszczenia nasion w liczbie 10-ciu.

Celem osuszenia niektórych, zbyt niskich terenów z inicjatywy Samorządu

stworzono szereg spółek wodnych.

Pod nadzorem technicznym Sejmiku prowadzone jest osuszanie łąk i pastwisk w drodze szarwarku. W roku bieżącym Sejmik wszczął starania celem regulowania rzeki Dzitwy z dopływami, oraz rzek: Narwy, Niemieczy i Lidzkiej.

Jednocześnie ma być przeprowadzona melioracja przyległych łąk o ogólnym obszarze

25 tysięcy ha:

Łąki te, dotychczas niewyżytkowane, będą ważnym czynnikiem dla podniesienia hodowli i rozwoju gospodarczego powiatu. Projektowane jest również założenie dla całego powiatu jednej spółki wodnej, zadaniem której będzie przeprowadzenie regulacji wszystkich rzek i potoków, oraz melioracji szczegółowej użytków rolnych w powiecie. Zaleszenie nie użytków, których powiat posiada sporą ilość, jest również zadaniem samorządu powiatowego.

W latach

1927 i 28-ym zalesiono 22 ha płasków

lotnych nad Niemnem.

### W dziedzinie weterynaryj

poczyniono dotychczas następujące kroki: od 1923 r. Sejmik posiada lekarza weterynaryj, który prowadzi w Lidzie lecznicę dla zwierząt. W 1927 r. uruchomione zostały 2 przychodnie rejonowe w Ejszyszkach i Wasiliszkach. Prowadzona jest szeroka akcja szczepienia ochronnego przeciw chorobom bydła i trzody.

### Opieka społeczna Sejmiku lidzkiego

polega na utrzymywaniu od 1923 r. Schroniska dla dzieci w Sielcu (100 obojga pól). Przy schronisku istnieją warsztaty szewskie i stolarki. Gospodarstwo rolne schroniska pokrywa częściowo utrzymanie wychowanków. W Lidzie istniał przytułek dla 35 starców, utrzymywany przez Instytucję dobroczynną—od 1-go kwietnia 1928 roku. Sejmik utrzymuje ten przytułek całkowicie. Prócz tego

subsydowane są Inne Instytucje

opiekuńcze w Lidzie i powiecie, jak: schroniska dla dzieci chrześcijańskich i żydowskich w Lidzie, Żołudku, Żłobek dla 10 niemowląt w Lidzie; udzielana również jest doradza pomoc zgłaszającym się biednym.

### Popieranie oświaty

przez Sejmik Lidzki polega na udzielaniu stypendiów uczniom szkół zawodowych w iszczołnie, Żenskiej Szkole Rolniczej w Różance, Szkoły Instruktorów Przemysłu Ludowego w Warszawie, uczniom Seminarjum Nauczycielskiego w Szczuczynie, Uniwersytetu Wilenskiego i innych zakładów naukowych, oraz Kasie im. Mirowskiego. Sejmik zakupuje pomoce naukowe dla szkół powszechnych, książki i przybory szkolne dla biednych dzieci ze szkół powszechnych, zakłada biblioteki nauczycielskie przy tych szkołach.

Staraniem Samorządu i władz szkolnych odbył się w Sejmikowej Szkole Rolniczej w Berdowcu miesięczny

### kurs społeczno-rolniczy.

Organizacjom przyosobienia wojskowego i wychowania fizycznego udzielane są co rok zasiłki.

Od 2 stycznia istnieje w Lidzie

### Kasa Komunalna.

kłtra udziela pożyczek drobniemu rolnictwu i rzemiosłu dla podniesienia warsztatów ich pracy.

Od czasu istnienia lidzkiego samorządu powiatowego, skład oschowy Sejmiku i Wydziału Powiatowego zmieniły wybory w sierpniu 1927 r. W czerwcu 1925 roku objął przewodnictwo Wydziału Powiatowego i Sejmiku Starosta Henryk Bogatowski, a do Wydziału Powiatowego weszli pp.: Marjan Jankowski, Władysław Małski, Bronisław Małowski, Stefanowicz, Lisowski, Świderski, Szpuziak (na miejsce p. Jankowskiego, który objął Starostwo Dziśnieńskie, Rafał Gabiś (na miejsce Świderskiego). Obecny Sejmik składa się z 55 członków, po 2 od 26 gmin i 3 członków od miasta Lidy.

### Wykonanie

programu zamierzeń samorządu

powiatowego postępuje, w miarę posiadanych środków pieniężnych ludności powiatu, zrujnowanej przez wojnę, szybkimi krokami naprzód.

Dotychczasowe wyniki pracy młodego, bo 6 letniego dopiero samorządu, rokują jaknajlepsze nadzieje i są wymownem świadectwem zdolności tutejszego społeczeństwa do samorządzenia się. Do wyników tych w dużej mierze

przyczyniła się zgodna współpraca administracji z czynnikami społecznymi.

Wiele jeszcze, bardzo wiele pozostało do zrobienia, to prawdziwie jest nadzieja, że przy ciągłej i stałej pracy odtworzona zostanie załoga i w rozwoju dobrobytu gospodarczego, zduszonego przez rząd zaborczy.

Otwiera się inicjatywa na dłuższy okres czasu...

## Do wiadomości Urzędu Podatkowego

Crytelnicy nasi, szczególnie ze sfery handlowo-przemysłowych, zwracają się do nas często z prośbami o informacje w sprawie podatków

W miarę możliwości i czasu staramy się uczynić zadość tym prośbom. Dla ułatwienia jednak pracy porzucamy sobie i my z nas. ej strony przypomnieć tutejszemu Urzędowi Podatkowemu wyjątek z okoliczka Ministerstwa Skarbu z dnia 10 października L. dz. V 13519/1928 w sprawie akcji edukacyjnej Wyjątek ten brzmi

"Celem informowania płatników o nadchodzących terminach płatności i dotyczących im konsekwencjach (Komu? Platnikom, terminom, czy płatnościom? Należałoby zwrócić uwagę w Ministerstwie Skarbu na więcej zrozumiale redagowanie swych okólników (Uw red) i razie niuiszczonnie przypadekających należności, winny być w czasie właściwym umieszczone odpowiednie komunikaty w prasie miejscowej"

Na te to właśnie komunikaty czekamy.

## Nie kupuj towarów zagranicznych

## Sprawy społeczne

Z inicjatywy Stowarzyszenia Kupców Polakich odbędzie się dnia 4 listopada zjazd młynarzy z powiatu lidzkiego. Cele zjazdu: zorganizowanie młynarzy i nawiązanie ściślejszej łączności ze Stowarzyszeniem Kupców. Po bliższe informacje należy zgłaszać się: Lide Suwalska 40, telefon 93.

## Unieważnia się

zgrabiona katechizka wojskowa wystawiona przez PKU. Wilno na imię Jana Sierowicza, rocznika 1901, urodzonego w Miodnikach gm. szumskiej, pow. wiłensko-trockiego, a zamieszkałego w Nowogrodzku, przy ul. Pilsudskiego, zaułek 6. Nr.

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:

Suwalska Nr. 40, Tel. 30

# GIEŁDA pionierska i towarowa

DEWIZY: St. Jork 830, Zurich 171,52 Londyn 43,21  
 Paryż 34,86 Praga 36,41  
 Berlin 212,80  
 Holandia 357,55  
 Sztokholm 238,2  
 Wiedeń 123,38  
 Belgia 123,94  
 Włochy 48,72  
 Rubie złote—4,64  
 Dolarzy w przeliczeniu obrocie—8,88  
 Gdansk 172,92 Tondem. bez zmian

Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 27 b. m. osiągnął za 100 złotych:  
 Gdansk 57,76—57,81 Berlin 44,99  
 47,15 N. Jork 11,25 Zurich 58,30  
 Londyn 43,25 Praga 37,75 Wiedeń 79,57—79,83

## Papiery procentowe

5% premowa 96,4—99—97,1  
 6% dolara 102—100—102  
 10% - kolejowa 102,50  
 5% - konwersyjna - 67.  
 5% - kolejowa 61.  
 8% Bank Gosp. Kraj. 94.  
 8% - Kolej 94.  
 4 1/2% ziemskie 49,25  
 8% miejskie 68,25  
 5% miejskie 53,75  
 4 1/4% miejskie 50,25  
 4% pożyczka inwestycyjna 119.  
 —11825—118,50  
 7% stabilizacyjna 95

## Akcje

Bank Zachodni 32 1/2  
 Bank Dyskontowy 134 1/2  
 - Handlowy 134,50  
 - Polski 174,177  
 - Zw. Spół. Zarob. 80  
 Siles i Święto 135  
 Cukier 47  
 Węgiel 98  
 Mobil 29  
 Lipop 35,75—35,50  
 Lasy 8  
 Modrzew 32,50—32—33  
 Haberbusch 223—224  
 Starowice II a. m. 38,50—39—39,25  
 Borkowski 16  
 Firley 64—64,50  
 Zawiercie 20,50  
 Wysoka 215  
 Ostrowiec 114—112 seria „b kemitje”  
 115 seria „a”  
 Cegielski 44  
 Zieloniewski 160  
 Podsk 8 1/2  
 Spirytus 39 1/2—40  
 Nowlin 110—212  
 Zgor 40 1/2—41  
 Parowóz I sm. —II em. 40—39,50  
 Cechanów 24  
 Spiess 205  
 Rudzki 39—38,50  
 Klucze 7,15  
 Chodorów 139  
 Tendencje słabe.

**Dnia 30 b. m.** wieczorem na ul. Ogrodowej zeulek tub Pfyńskiego, zgubiono peczęc kłeczny. Laskawy znalazca zechce wrócić je w Redakcję „Życia Nowogrodzkiego” 434

## Z Okręgowego Związku Straży Pożarnych

Dnia 29.X 1928 r. odbyło się w Starostwie posiedzenie Wydziału Powiatowego, na którym między innymi omawiane były sprawy pożarnictwa w powiecie. Ze sprawozdania jakie złożył instruktor pożarnictwa K. Pasek, wynika, że od miesiąca czerwca r. b., przeprowadzono 4-ry kursy pożarnictwa 5-dniowe w Berdówce, Szczuczynie, Ejszszkach i Iwju, w których wzięło udział 18 straż, w liczbie 102 uczestników, oraz przeprowadzono 18 lustracji podstawowych i 9 zwykłych.

Wystawiono drużyny z Berdówki na marsz „Świętym Świętym” na trasie Baranowice—Nowogródka, oraz wysłano strażaka z Rótanki do Baranowicz na dwutygodniowy kurs obrony przeciwgazowej.

Wzięło udział w posiedzeniu Rady Wojewódzkiej Związku w Nowogródce, w jednodniowej odprawie dla instruktorów pożarnictwa w Nowogródce, w zjeździe wójtów i sekretarzy oraz w posiedzeniu Komisji Budowlano-Pożarniczej w Lidzie.

Zwołano Walne Zgromadzenie Okręgowego Związku Straży Pożarnych w Lidzie, jedno posiedzenie Zarządu Okręgowego Związku i trzy posiedzenia Prezydium Związku Okręgowego.

Przeprowadzono 45 godzin ćwiczeń z narzędziami i musztry formalnej, 4-ry godzinny wykład o zakresie pożarnictwa na dokształcającym kursie w Szkole Rolniczej w Berdówce dla nauczycieli szkół powszechnych

## Konferencja spółdzielcza

W dniu 28 r. b. w Lidzie odbyła się konferencja Zw. Spółdzielni Spożywców, przy udziale 22 przedstawicieli Spółdzielni Spożywców, oraz delegata Centrali „Spolem” p. Dylela z Warszawy.

Konferencję zagal p. Wł. Malin. Na przewodniczącego powołano p. Szackiego kierownika Spółdzielni Spożywców w Ostr-

nych oraz 15 godzin wykładów okolicznościowych o obowiązkach strażaka po zaalarmowaniu.

Wysłano drużynę Straży Lidzkiej na Zjazd straży do Nowogródka, zorganizowano zawody konkursowe straży tuł. powiatu w Lidzie, które zgromadziły oprócz delegacji drużyny straży połączonych z Lidz m., Lidz kol., Huty Szałkanej Niemen, Ejszszek, Żółtka, Skrzybołowice, Iwja, Bielicy, Woronowa, Berdówki i z Nowojelni, pow. Nowogródzkiego, w ogólnej liczbie 240 uczestników, oraz wzięło udział w Zjeździe straży Pożarnych, pow. Wpółzńskiego.

Opracowano regulamin dla Gminnych Komisji Przeciwożarowych, Statut dla Pogotowia Przeciwożarowego oraz Instrukcję uzupełniającą statut Pogotowia przeciwożarowych.

Zorganizowano 17 straży w powiecie, zamówiono 50 kompletów książkowości wzorowej dla straży, które zostaną wysłane wszystkim strażom bliźniejszym, jako zapomoga Związku Okręgowego, wysłano kilka podnów do P. Z. U. W. o zapomogi dla straży w postaci narzędzi pożarniczych, zaopatrzone straż w katalogi ilustrowane i cenniki narzędzi pożarniczych, wzięło udział w kilku posiedzeniach Zgromadzeń Wainych, Zarządów i rad sztabowych straży, oraz przeprowadzono cały szereg konferencji z zakresu pożarnictwa i innych prac obok pracy biurowej.

nie, na sekretarza—p. Bolesława Najdę—instruktora oświatowego Rady Okręowej Oddziału Zw. Spółzwców w Lidzie. Następnie referat gospodarczy i plan pracy wygłosił p. Dipel. Sprawozdanie z działalności wygłosił pp. Michał Szymański—kierownik Zw. Spółdzielni Spożywców na ter. pow. lidzkiego i Budziko—instruktor Związku.

## Zjazd wójtów i sekretarzy gminnych

Na dzień 3 i 4 listopada został zwołany do Lidy Zjazd pp. wójtów i sekretarzy, na którym omawiane będą następujące sprawy:

- 1) Program pracy gmin wiejskich na 1929-30 r.,
- 2) ogólne wytyczne przy układaniu budżetów gminnych,
- 3) zmiany granic gmin wiejskich (rozwiązanie gmin finansowo słabych, utworzenie gmin nowych, gdzie zachodzi tego potrzeba i regulacja granic gmin),

- 4) sprawy organizacji spółek wodnych,
  - 5) sprawy szkolnictwa i budowy szkół powszechnych,
  - 6) sprawy bieżące,
  - 7) wolne wnioski.
- Obrazy Zjazdu będą miały donieść znaczenie ze względu na to, że mają ustalić program pracy na najbliższy okres budżetowy, oraz omówić jednolite metody działania przy wykonywaniu projektowanych zamierzeń.

## Wyjaśnienie

W związku z artykułem „Kpienia”, otrzymaliśmy następujące wyjaśnienie:

W dniu 21 X. r. b., właściciel sali kina „Nirwana” złożył Staroście podanie z prośbą udzielenia zezwolenia na przedstawienie sztuki „Pan Minister na inspekcji” zającą o podaniu, iż w dniu 24 przedłoży Staro-

stwu koncesję zespołu, który ma grać.

Wobec nie przedłożenia koncesji—zezwoleń Starostwo nie udzieliło. Starostwo wydaje zezwolenia na przedstawienie osobom posiadaj: cym koncesje wydane przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

## Szantażysty

We wsi Krupa gminy lidzkiej, zostali przytrzymanii przez Posterunek P. P. Henryk Mikulski, Aleksander Kryk i Bronisław Orzechowski, którzy dokonywali zbiorów na rzecz T-wa Gniazda

Sieroc, z powodu skargi mieszkańców w Książbowce, iż groził tym, kto nie chciał dawać ośiar, protokołem. Sprawa została skierowana do Sądu Pokoju w Lidzie.

## KRONIKA

### Nowa straż pożarna

Dnia 26-X. r. b., została zorganizowana Ochotnicza Straż Pożarna we wsi Starczyńskie, gm. Iwje, na którą Urząd gminy Iwje wyasygnował 500 zł. Niezależnie od powyższego, postanowiono zwrócić się do P. Z. U. W. w Warszawie o dalszą zapomogę w postaci narzędzi pożarniczych. W skład Zarządu weszli wójt gminy Iwje p. Rutkowski Ignacy jako prezes, sołtyś wsi Starczyńskiego Biadłogł jako naczelnik i zastępca sołtyśa jako zastępca naczelnika.

### Sprostowanie

W „Życiu Nowogrodzkiem” z dnia 17-X. r. b. Nr. 252-286, w

artykule „Okręgowy Zjazd Straży Pożarnych” powiedziano, że został udekorowany brązowym Medalem Zasługi A. Zyrmuński zamiast Zyrmski A., z Ochotniczej Straży Pożarnej Lidzkiej, oraz nie wymieniono drużyny Straży Pożarnej z Berdówki, która również wzięła udział w Zjeździe.

### Zgubiono

przed tygodniem w Nowogródce w przeddziele z ul. Koscielnej na Sniezka między godz. 1 a 4 p. p. portmijkowy zegarek damski z bransoletka. Uczelny znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem do Administracji „Życia Nowogrodzkiego” w.

### Skradziona

w Lidzie książkę zezek woj-skowa i kartę mobilizacyjną Nr. 3334 wydana imie Wiktora Szulejko, zam. we wsi Ogrodniki gm. Honczary pow. Lidzkiego, ukważniał. 435

Podrnek wzbroniony.

10)

Kalazie Michal Putiatin.

## KREW I KLEJNOTY

— Nic wielkiego, Putiatin, nie martw się, nie twoja wina, poslij coś innego.

Skloniłem się głęboko i z westchnieniem głębokiej ulgi opuściłem pałac. Ledwo zdążyłem zasiąść do obiadu z żoną moja, gdy w tem zadźwięczał telefon. Wołano mnie znow do Pałacu Zimowego. Rzuciłem wszystko i pojechałem natychmiast. Wszedłem do gabinetu cara. Siedział przy biurku i zapieczetowywał jakąś peccuszkę. Podał mi ją:

— Drugi prezent, — rzekł, — odwiaz go, książka dla ciebie do Londynu.

Wzruszony zasmianem, jak mi car okazał po raz drugi, udam się natychmiast do Londynu, tym razem już sam. Przybyłem bez przeszkód do stolicy Anglii i wycyłem paczkę szambelana J. Kr. Moch, sir Dight Prybny. Z lekkim sercem wróciłem teraz do Rosji.

Jedną z najwstrętniejszych kradzieży, jaką sobie przypomina, popełniła pewna pokojówka ze służby wypacu Zimowym. Cesarzowa podana swą córkę, w ks. Anatazji, piękny naszyjnik i szafrow. Naszyjnik ten należał kiedyś do babki cesarzowej Aleksandry, królowej angielskiej Wiktorji.

W tej kradzieży była zachwycona naszyjnikiem i pokazywała go każdemu, kto tylko chciał go oglądać. Starego dnia przyszła z płaczem do cesarzowej na skargę: naszyjnik znikł bez śladu.

Cesarzowa wypytywała daremnie gubernantkę i służbę. Nikt nie wiedział. Ale jeden z lokajów znalazł, iż widział naszyjnik w ręku pokojówki. Zarządzone śledztwo i rzeczywiście odebrano naszyjnik wspomnianej pokojówce. Zarządzącej służbą pałacową zamknął pokojówkę w pokoju służbowym i wymierzyl jej kilkanaście uderzeń nahałką. Na krzyki dławcowy przybiegła zwabiona: nimi w książniczka Anastazja i widząc co się dzieje, stanęła w jej obronie. Za jej wstawianictwem cesarzowa drzwota winę pokojówce i pozwoliła jej nadal służyć w pałacu.

Innego rodzaju zarach popelniony został w Cap d'Ail, na Rivierze francuskiej, gdzie cawewicz przebywał w wynajętej wille nad morzem. Willa pozostawała pod ciągłym nadzorem i obserwacją policji francuskiej. Ale nie powstrzymało to amatorów biżuterii, którzy zamach na willę, gdzie, jak sądzili, musieli się znadować cenna klejnoty. Pewnej nocy kilku bandytów przedostało się do wille, odwróciwszy uprzednio uwagę agentów fałszywym doniesieniem o planowej kradzieży z innej strony parku otaczającego willę. Dwaj z nich wtargnęli do wille, dwaj inni zostali na straż, od strony parku. Carewicz leżał już w łóżku, ale nie spał jeszcze. W tem roległo się wściekle upadnie terrier a Moustika, ulubionego psa carewiczka. Powstała wrzawa, hałas, stuk przewracanych sprzętów, przekleństwa. Huknął straż rewolwerowy, rozległ się krzyk bólu, odgłosy ucieczki. Carewicz wystraszony, chcąc wskoczyć z łóżka, wypadł na podłogę. Zleciała się złużba, policja. Znalaziono trupa jednego z bandytów w parku. Pozostali trzej bandyci drapnęli i policji nie udało się ich przyłapać. Zdolali dotrzeć zapewne do granicy włoskiej.

## Klejnoty koronne

Znalłem i miałem w ręku prawie wszystkie klejnoty koronne różnych monarchów.

Do najpiękniejszych trzeba zaliczyć angielskie, zaraz po nich idą rosyjskie. Niezbyt wielką wartość reprezentują włoskie i hiszpańskie, aczkolwiek korona papieska może współzawodniczyć co do piękności z każdą inną.

Zaopatrzone w list polecający z własnoręcznym podpisem J. Kr. Mości mogłem zwiedzić wszystkie stolicy europejskie podczas mego rocznego urlopu i przyjrzeć się zbliżka rozmaitym klejnotom koronnym. Tak więc w Atenach, gdzie oglądałem klejnoty korony greckiej wykryłem, iż suadem brylantów było fałszywych, co uszło uwagi Kuratora skarbcza wytnął brylanty z oprawy, sprzedał je zastąpił fałszywymi. Kary żadnej nie poniósł — zasnął bowiem kilka lat temu.

Przy nabyciu nowych brylantów okazałem pomoc rządowi greckiemu, abyłem skłoniłem cara do ustąpienia ze skarbu rosyjskiego kilku pięknych brylantów. Nie wiem, co się dzieje obecnie z klejnotami monarchów greckich, sądzę, że są one jeszcze w posiadaniu rządu republiki greckiej.

Przypominam tu sobie dziwaczna trochę historję, jaka się wydarzyła bogatej Amerykance, podróżującej po Turcji. W Konstantynopolu zaproponował jej pewien jubiler turecki, osłaniając się przytem tajemniczością, nabycie korony zmarłego sultana za niską cenę 20,000 dolarów. Dama, która ośniła myśliżaimponowania swym przyjaciółkom w Nowym-Yorku koroną turecką, zapłaciła żądana sumę i nabyła koronę, która mogła być być zreszta prawdziwą.

(C. D. N.)

# ŻYCIE LIDZKIE

A D R E S :  
Suwalska Nr. 40, Tel. 93

## Zjazd spółdzielczy w Lidzie

Dnia 28-go października b. r. w sali Starostwa w Lidzie odbył się powiatowy zjazd spółdzielczy. Na zjeździe byli obecni: p. starosta Bogatkowski, p. Maculewicz, dyr. Państw. Banku Rolnego, p. Dippel, delegat Centrali „Spolem” p. Kokociński, kierownik Zw. Rew. Pol. Spółdz. Rol. p. Malski i p. Gabis, członekowie Wydziału Pow. Sejmiku Lidzkiego, p. Szymański, kier. Oddziału Zw. Sp. Spoż. p. poseł Kamiński, p. Lech, insp. Sam. p. Podowski, inspektor hodowlany Woj. Zw. Kółek Rolniczych, p. Najda Bolesław, instr. ośw. R. O. Oddz. Zw. Sp. Spoz. pp. Budzko i Brym, ilustrator Zw. Sp. Spoż. oraz przedstawiciele Spółdzielni Sportowców, Spółdzielni Kredytowców, Mleczarskich i Rolniczo-Hodowlanych w ilości 125 osób.

Zjazd zajął p. Malski Władysław, witając gości i przedstawicieli spółdzielczych, przystąpił do wspólnych celów wszystkich galei spółdzielczych, nawoływał do współpracy wszystkich spółdzielców powiatu. P. Dippel w imieniu Zw. Sp. Spoż. Rz. Pol. „Spolem” witał zjazd i podkreślił znaczenie współpracy spółdzielczości wszystkich oddziałów. p. Witwicki z ramienia Zw. Rew. Pol. Spółdzielni Rol. mówił o współpracy wszystkich spółdzielni na terenie powiatu. P. Budzko informował o stanie liczebnym i możliwości gospodarczej Spółdzielni Sportowców, oraz zwrócił uwagę na współpracę społ. z panowal na zjeździe.

## Pożar w majątku senatora Wańkowicza nie powstał z podpalenia

Jak najszczęśliwsze dochodzenie w sprawie pożaru w majątku Romanowce, gminy leśnodzkiej, własności senatora Wańkowicza, nie potwierdziło, że ogień nie powstał z podpalenia,

natomiast wszelkie okoliczności wskazują na zaprószenie ognia od papierosów przez robotników, którzy są nalogowymi palaczami

## Zmiany granic gmin

Na posiedzeniu swem w dn. 29-X b. r. Wydział Powiatowy opracował projekt zmiany granic gmin wiejskich pow. lidzkiego.

Dotychczasowe granice gmin wiejskich, w wielu wypadkach stwarzają trudności komunikacyjne dla ludności, przyczem siedziby gmin nie zawsze stanowią ośrodek życia gospodarczego i społecznego dla nadgraniczanych miejscowości. Pożądanym tedy okazał się sprężyć przesunięć terytorjalnych we wszystkich gminach, oraz likwidacja gmin finansowo słabych, względnie o

bardzo rozlanej konfiguracji, a mianowicie gm. hodezarskiej, siedzińskiej i macłuskiej.

Natomiast projektowane jest utworzenie gminy w Werenowic, stanowiącym poważny ośrodek gospodarczy dla okolicznych miejscowości, a także — gminy w Pólstokach na północy powiatu. Projektowane zmiany granic będą omówione szczegółowo w zjeździe pp. wójtów i sekretarzy, zwołanym na dzień 3 i 4 listopada do Lidy, następnie zaś sprawa zmiany granic wejdzie pod obrady zainteresowanych ciał samorządowych.

## Sprawa utworzenia m. Iwje

Ludność m-ka Iwje zwróciła się z prośbą do Wydziału Powiatowego o wyłączenie jej z gminy wiejskiej i utworzenie Magistratu w Iwju, włączając w obszar przyległego miasta, pobliskie gromady wiejskie. Murawiszczynę i Zakosćcielce.

Na zebraniu zainteresowanych gromad, przedstawiciele grom. Murawiszczyna i Zakosćcielce opowiedzieli się przeciw utworzeniu Magistratu, natomiast ludność m-ka za wyjątkiem przedstawicieli ludności rolniczej, za wyłączeniem Iwja z gminy wiejskiej.

W dniu 29-X b. r. Wydział Powiatowy rozpatrywał sprawę utworzenia m. Iwje i wychodząc

z założenia, że potrzeby m-ka są o ile na to pozwalają środki finansowe, dostatecznie zaspokajane (zaciąganie pożyczek na budowę szkoły powszechnej, rzemioł, podjęcie robót przy brukowaniu ulic, urządzenie targowicy), postanowił sprawę wydzielenia m-ka potraktować obecnie jako nieaktualną.

Wydzielenie m-ka spowodowałoby bowiem zwiększenie kosztów administracji, tak w gospodarce gminy wiejskiej jak i miasta, oraz zmniejszyłoby jednocześnie korzyści gospodarcze, tak gminy wiejskiej jak i miasta z względu na osłabienie finansowe tych jednostek przez nadmierne koszty administracji.

## Ekscenryczna złodziejka

Pen Stanisław K., pracownik kolejowy, zamieszkały przy ulicy Legionowej, maż choć już leciwy, lecz pełen życiowego wigoru, poznał pannę Marysię Bukartko z Wisłomontów 38. Tańce, hulanka, swawoia, grafomania, czysta, alembik, uniesienie miłosne. Rano ból głowy, katzenjammer i brak 225 złotych.

które sprytna „palomka el note” schowała tak oryginalnie, że trzeba było intymnego zabiegu chirurgicznego pod nadzorem posterunkowego, by odnaleźć gotówkę, choć narazie nie do utycia.

Niefortunny admirałor udał się do domu, p. Marysia do resztu.

## O uprawie tytoniu w Polsce

Ostatnimi czasy zjawily się w prasie niedokładne lub nawet całkiem błędne wiadomości o warunkach uprawy tytoniu w Polsce. Zasiągnąwszy danych u źródła podajemy co następuje:

Polski Monopol Tytoniowy pragnąc podnieść uprawę tytoniową, a wzięwszy pod uwagę doświadczenia kilku lat poprzednich z jednej strony, ograniczył uprawę tytoniu do 6-ku uprawianych okręgów, udzielając uprawianym różnorodnych ulg i ułatwień, dając bezpłatnie nasiona, udzielał zaliczek wszystkim uprawiającym w wysokości 60% wartości zbioru w wyznaczonej premii, za staranną uprawę tym którzy uprawiają w obszarze powyżej 1/2 ha, przyszanie długoterminowe pożyczki na budowę suszarni wreszcie utrzymuje instruktorów.

W roku b. Dyrekcja Polskiego Monopoli Tytoniowego posuwając się konsekwentnie w obrany kierunk zarządzała nowe „udogonywanie w tej mierze. Mianowicie wprowadziła zasadę, że kto weźmie pod uprawę przynajmniej 2500 m. oraz złoży t. zw. ciepłe rozszadki do wyhodowania na te przestrzeń rozszady to znaczna część zaliczek otrzymuje już z chwilą pozwolenia na uprawę.

Stopniowa i systematyczna praca Dyrekcji Polskiego Monopoli Tytoniowego zwolna przynosi widoczne plony, gdyż z każdym rokiem zwiększa się przestrzeń uprawy tytoniu i podnosi się dobroć i wartość liścia tytoniowego wychwananego w Polsce.

## Z CZASOPISEM

Nr. 45 „Kobiety Współczesnej” poświęcony jest pamięci Kobiet, które poległy w ostatniej walce o wolność. Redakcja „Kobiet Współczesnej” dokonala pracę trudną i ważną. Numer ten jest swego rodzaju dokumentem historycznym i powinien znaleźć się w ręku przedewszystkiem naszej młodzieży. Znajdzie tu ona nie tylko niezwykle ciekawe dane i fakty, ale pozna bohaterstwo kobiet, o którym tak mało dotąd słyszano nasze społeczeństwo.

Zgubiony portfel między Piłsudskiego a Ryńskiego z dokumentami na imię Witold Czekirskiego, proszę o zwrot pod adresem redakcji „Życia Nowogrodzkiego” za wynagrodzeniem. 438

Kupuj towary tylko krajowe

Kino „POGOŃ” w Nowogrodku  
Dziś i dni następnego będzie wyświetlany film p. t.:  
„Naga narzeczona” (Nona i Kontarasz)  
Według motywów Czechowa

KINO „NOWOŚĆ” w STOLPACH  
Dziś i dni następnego wyświetla film p. t.  
„BRUT KOLCZASTY” dramat zyciowy w 10 aktach oraz nadprogram

Przedruk wzbroniony. 11)

Książki Michał Putiatin.

## KREW I KLEJNOTY

Gdy w urzędzie celnym nowojorskim wydobyla koronę i opłaciła cło, urzędnik celny zauważył ironicznie:  
— Dziwna rzecz, to już trzecia podobna korona, jaką przedstawiłono nam do oczenia w tych dniach!

Sprytny Turek musiał porządnie zarobić na tej aferze. Mam też wrażenie, iż od czasu rewolucji skarbiec cesarski w Rosji musiał się ogromnie wzbogacić, albowiem słyszałem już o czterech sprzedanych koronach cesarskich. Sądzę, że kamienie są prawdziwe, nie muszą istnieć w Rosji boiszewickiej fabrykanci i insygnistów cesarskich.

To samo było z klejnotami pozostałymi po Serrze Bernhardt, słynnej tragicznie paryskiej. Po zgonie jej, wielu jubilerów paryskich proponowało sprzedaż klejnotów, artystki. Najlepsze zaś to, że Sara Bernhardt posiadała wogóle bardzo mało cennych klejnotów, a to co miała rozdarowała przed śmiercią swym przyjacielom. A jedyną sprzedaną sporo klejnotów „boskiej Sary” i szwindel byłby trwał dłużej, gdyby jedno z pism paryskich nie wyłagnęło go na światło dzienne.

**Klejnoty przynoszące szczęście i nieszczęście**

Wiem z własnego bogatego doświadczenia, iż

są klejnoty, które, zdaniem ludzkiem, przynoszą szczęście, lub nieszczęście.

Znam broszkę złożoną z czterech pięknych szmaragdów, oprawionych w ten sposób, iż tworzą one skrzydła orła. Szmaragdy te nosiły nazwę niezbyt pochlebna „kamieni zardroski”. Szmaragd te należały do Piotra Wielkiego i były mu ongiś wydarte i zabrane podczas podróży saniami wzmie, z Moskwy do Petersburga. O ile wiem, kamienie te były kiedyś, dawniej jeszcze własnością pewnej księżnej tatarskiej, która odrzuciła je, przypisując im wpływ na chorobe i śmierć jej dwojga dzieci. Podniosła je i przywlaszczyła je sobie służebna księżnej, która potem sprzedała je, za psie pieniądze jakimś paserowi z Moskwy.

Co się później stało z tymi szmaragdami — nie wiadomo, dość że znalazły się one w rękach pięknej W. księżniczki — Zofji. Przyniosły jej one nieszczęście: podejrzewając męża swego o zdradę, zamordowała go podstępnie i sama później odebrała sobie życie.

Siostra Zofji przywlaszczyła sobie szmaragdy samobójczyńi i sprzedała je jubilerowi. Tam dostała je frejlińska cesarzowa Marija Teodorowna i nabyła je dla siebie. Cieszyła się ich posiadaniem przez rok cały. Ale oto pewnej nocy wpadł zniecałka do jej sypialni małżonek, do uszu którego doszła plotka, pomawiająca frejlinę o zdradę małżeńską i niedozwolonem stosunku z pewnym oficerem.

Księżna oburzyła się i gniewnie odparła zarzuty, ubliżające jej czci. Księżna w napędzie niepomamowanej pasji, nie słuchając argumentów żony, dobył szpady i zadał księżnej śmiertelny cios w serce.

Po śmierci księżnej szmaragdy zmieniły właścicielkę i przeszły w ręce hrabiny Mariji Or..., jednej z najpiękniejszych kobiet w świecie arystokracji ro-

syjskiej. W pięć lat później mąż hrabiny oskarżył ją o utrzymywanie podejrzanych stosunków z Rasputinem i zastrzelił piękną hrabinę Marię.

Dowiedziałem się wówczas o historii, związanej z tą broszką i nabyłem ją na własność. Podczas rewolucji październikowej broszka ta, jak i wiele innych rzeczy, została zagrabiona.

Znałem jednak też kamienie, które miały sławę talizmanów, przynoszących szczęście swym posiadaczom. Cesarzowa Aleksandra posiadała skromniutki pierścionek z granatem, któremu przypisywała własności talizmanu, chroniącego przed nieszczęściami. Otrzymała go kiedyś od starej chłopi. Pokazywała mi również kiedyś cesarzowa nieposomą bransoletkę indyjską z kilku małymi perełkami, która należała dawniej do babki jej, królowej Wiktorji. Przywlaszczyła do jej posiadania wielką wagę, albowiem królowa Wiktorja otrzymała ją od swego wernego kamerdynera — hindusa, — któremu bransoletka owa miała zawsze przynosić szczęście.

W. Książki Mikolaj Mikolajewicz, który drwił sobie zawsze z przesądów i zabobonów na temat klejnotów, nosił stale przy mankietach w spinach dwa rubiny chińskie. Zapewniał on wszystkich, iż kamienie matowiały i traciły swój blask zawsze, w przededniu jakiegoś niepomysłowego wydarzenia dla ich właściciela. Napoleon posiadał słynną diament „Carry Orfel”, z którym się nigdy „nie rozstała. Nosił go zawsze przy sobie w pochewce, przymocowanej do gardy szpady. W bitwie pod Austerlitz cesarz nie miał przy sobie diamentu — talizmanu. Zapomniał go zabrać z namiotu adjutant cesarza.

(C. D. N.)

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska Nr. 40, Tel. 93

## RADJO-PROGRAM

WARSZAWA dnia 1.11.11.

Sobota 3 listopada r. b.

- 11.56-12.10. Sygnal czasu.
- 15.00-15.20. Komunikaty.
- 15.45-16.00. Aktualja.
- 16.00-16.55. Program dla dzieci. Transmisja z Nowogrodu.
- 16.00-16.55. Muzyka płyt gramofonowych.
- 17.10-17.35. Odczyt p. t. „Nowe poglądy na barok w sztuce i literaturze”.
- 17.35-18.00. Odczyt p. t. „Z dzieł W. I. Przewoźnika”.
- 18.00-18.45. Transmisja nabożeństwa z Olszej Bramy w Wilnie.
- 19.00-19.20. Rozmaitości.
- 19.30-19.55. „Radjokronika”.
- 19.55-20.00. Sygnal czasu.
- 20.00-20.05. Komunikat rolniczy.
- 20.05-20.30. Odczyt p. t. „Bocznia antena” o najnowszych zdarzeniach w nauce i technice.
- 20.30-20.00. Operetka „Czerwona Dama”.
- 22.00-22.30. Komunikaty.
- 22.30-23.30. Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza”.

### Prawda o gimnazjum

Jest u nas garść (na szczęście coraz mniejsza) ludzi niezdolnych do twórczej pracy, dla których słowo partja jest alfabetyczną omówką wszystkich poczynań. Partje pojmują ci panowie jako podstawa do przeprowadzenia swych, tylko swych osobistych, ambicyjek i zamierzeń, które znów prowadzą do jednego zawsze celu: kajery osobistej i przeprowadzenia społeczeństwa. Wszystko co czynią drudzy, nie posiadając patentu prawomocności narodowej wydanej przez tych panów (rozumie się prawomocności narodowej po swojemu rozumianej) jest zciem.

Nie chcą widzieć i nie widzą ci ostatni już z mohikanów pomysłnych rezultatów pracy, tego wspianego rozpędu, jaki Polska przez ostatnie 2 lata na drodze ku mocarstwowemu stanowisku (w każdej bodaj dziedzinie zrobiła. Ubrani w togę hurra-patriotyzmu, postępując swą prasą opozycyjną, dochodzą w swej szaciejkiej krynicy wprost do absurdów. Był fakt z codziennego życia, nieopowiadający ich zamysłem, jest właśnie pretekstem do takiej, graniczącej ze skaliowaniem, krytyki. Weźmy choćby budowę gimnazjum państwowego w Lidzie.

Powstał Komitet budowy. Nie spodobało się wiecznym opozycjonistom (czytaj: malkontentom, że ich tam niema. Należy więc szukać dziury w całym. Zainicjowano castrum doloris, którego wyrazić, jakiś domorsły korespondent w Nr. 246 „Dziennika Wileńskiego” rozdziela szaty nad niedołęstwem Komitetu, nad mowami publicznymi i t. d. Czego tam niema! i choroby zakazne, i uczta Komitetu, i kilkuletni suchotniczy jego żywot, i brak sprawozdań ze składek społecznych i budowa banku ludowego (gdzie Rzym, a gdzie Krym?). I nawet dygnitarze z Nowogrodu! Tymczasem sprawa przedstawia się tak:

Gimnazjum państwowe do czasu ukończenia budowy własnego gmachu mieści się w 2-piętrowych piętrowych kamienicach z placem rekreacyjnym. Wspomniane kamienice, biorąc rzecz ogólnie, są całkiem zdrowe, nadto co roku bywa przeprowadzany remont wraz z gruntowną dezynfekcją, nie licząc podłóg, które są regularnie zmywane i podgane zaprawą py-

loczynną. Wsawiając scierają suflity co razcie odnawiane i białe. Niebrzydka jest, jakoby jacykowiak dziesiątka, a temperatniej przy uczcie, zawiązał Komitet budowy. Budowę gmachu gimnazjalnego prowadzi Państwowa Dyrekcja Robót Publicznych, która ten Komitet budowy niedawno (czytaj: postuluje) a potwierdzenie nastąpiło w październiku tego roku. Zawołano tego Komitetu nie może być uważany zgory jako suchotniczy, przeciwnie, komitet ów, jako instancja pomocnicza dla Dyrekcji Robót Publicznych, wykazał już bardzo dużo energii, technicy i dobrej woli (5 razy jeżdżono do Warszawy o przyspieszenie planów, starano się o przyspieszenie wysyłki cementu i t. p.). Ani Komitet, ani Dyr. Rob. żadnych składek i zasilków pieniężnych nie porwały, nic też dziwnego, że sprawozdanie z sum nieoprobanych być nie mogło, co łatwo sprawdzić przez Izbę Kontoli Państwa. Jaktwierdź inspirowany przez malkontentów korespondent, od czasu przyznania 800 tysięcy złotych na budowę gmachu upełnowładnia nie wykazywał z winy rzekomo Komitetu. Prawdą jest, że pierwszy kosztorys budowy obliczony był na 1 milion 400 tysięcy złotych, a wobec przyznania tylko 800 tysięcy w dniu 31 marca 1928 roku, plany musiały uleść zasadniczej zmianie. Opracowanie ich przez Ministerstwo Robót Publicznych, uzgodnienie z Ministerstwem Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, rozpisanie konkursów na roboty, prekluzyjne terminy konkursów i ostatecznie ich zatwierdzenie, oto istotne powody niemożności wcześniejszego rozpoczęcia robót. Dotychczas ukończono fundamenty i rozpoczęto budowę ścian.

Zaiste zdumiewającą jest ignorancja korespondenta, który pomieszał powołany przez Dyr. Rob. Publ. Komitet budowy gimnazjum z Komitetem budowy banku ludowego. Narazie nie ruszamy sprawy 36 tysięcy złotych, rzekomo zmamawianych przez bank ludowy, do której to sprawy wrócimy jeszcze.

Tak więc wygląda prawda o budowie gimnazjum państwowego, o czem powinien pamiętać obdarzony złośliwą fantazją p. grafoman z „Dziennika Wileńskiego”.

Na ostatnim posiedzeniu Wydziału Pow. przewodniczący zreferował obecnym sprawie przeprowadzenia spisu ludności celem wykorzystania tego spisu dla potrzeb administracji i samorządu, wskazując jednocześnie na to że koszty spisu będą minimalne, natomiast jego przeprowadzenie w formie spisu powszechnego kosztowałoby powiaty

### Spis ludności

W dniu 21. X. r. b. odbył się okręgowy zjazd Straży Pożarnych w Wołozynie. Na zjazd przybyło 120 strażaków ze strazy: Wołozyn, Iwieniec, Pierszaje, Wiszniewo, przy czym Wołozyn i Iwieniec z orkiestrami.

### Kronika wołyńska Okręgowy zjazd Straży Pożarnych w Wołozynie

W dniu 21. X. r. b. odbył się okręgowy zjazd Straży Pożarnych w Wołozynie. Na zjazd przybyło 120 strażaków ze strazy: Wołozyn, Iwieniec, Pierszaje, Wiszniewo, przy czym Wołozyn i Iwieniec z orkiestrami.

Po nabożeństwie w kościele odbyły się zawody konkursowe, które wykazały znaczny postęp i rozwój pozarnictwa na terenie powiatu.

Na uroczystości nastąpiło rozdanie nagród i zabawa strażaków w kasynie urzędniczej państwa i konsum, a w miejscowej reżimie przedstawienie kinowe.

Jako nagrody wyróżniono Straże otrzymały: Pierszaje—beczkę żelazną dwukotłową, Iwieniec—drabine Szczerbowskię, Wołozyn—41½ mtr.

nych bezpłatnie, zaś Wydział Powiatowy pokryje tylko koszty druków i papieru.

Wydział Powiatowy, uznając przeprowadzenie spisu za pożądane, postanowił asygnować na ten cel 400 zł. przewyższającego budżetu dodatkowego budżetu. Spis ma być dokonany w okresie od 24 XI—1 XII—28 r.

### Bacność Rezerwiści i b. Wojskowi pow. wołyńskiego

Dnia 4 listopada odbędzie się w Wołozynie (w sali Sejniku) zjazd powiatowych rezerwistów i b. wojskowych, zamieszkałych na terenie powiatu wołyńskiego. Początek obrad o godz. 2-jej popołudniu. Na porządku obrad następujące sprawy: 1) organizacja Stowarzyszenia Rezerwistów i b. Wojskowych, powiatu wołyńskiego, 2) przyjęcie statutu i wydzór władz, 3) wyjazd na zjazd do Warszawy na uroczystość 10-lecia, 4) obchód 10-lecia na terenie powiatu wołyńskiego, 5) sprawy bieżące i wnie wnioski. Rezerwiści i b. Wojskowi stawicie się jak najliczniej!

### KRONIKA SZCZUCZYŃSKA

#### Szczuczyn wprowadza prohibicję

Rada gminna gm. szczuczynskiej na wniosek wójta gminy p. Berdowskiego powzięła jednomyślną uchwałę o wprowadzeniu drogi plebiscytu zakazu sprzedaży alkoholu na terenie gminy.

Aby akcja powyższa objęła większe terytory, a przez to zwiększyła realniejsze podstawy urze-

czywistnienia, Rada gminna postanowiła zwrócić się do wszystkich gmin pow. lidzkiego o powzięcie podobnych uchwał oraz zalecała wójtowi p. Berdowskiemu, aby sprawę zastosowania prohibicji na terenie całego powiatu zreferował na zjeździe wójtów w dn. 3 listopada.

#### Klub „OGNIKO” w Nowogrodzku

Rendez-Vous Eleganckiegi Świata. — Pierwszorzędna kuchnia Wyborna Wódka, Likjery i Wina. — Ceny konkurencyjne W czasie obiadu i kolacji przycygra znakomite trio Otwarty do godziny 1 w nocy. 411-30 Kolacje urzędowe 2 dania do wyboru i herbaty—1,50 zł.

Szanownych Prenumeratorów zalegających z opłatą prenumeraty prosimy o wpłacenie należności, gdyż w przeciwnym razie będziemy zmuszeni przerwać wysyłkę pisma.

### Ziemianki lidzkie hasło samowystarczalności gospodarczej wprowadzają w czyn

Dnia 30 października odbyło się w Lidzie zebranie Zjednoczonych Ziemianek Lidzkich. Na wniosek p. senatorowej Wankiewiczowej, postanowiono zaprowadzić szczegółową ewidencję najobciążniejszych firm krajowych, które posiadają towary wyrobu krajowego, tej samej, co i zagraniczne, jakości. Na zebraniu zapoczątkowano odrzuć spisy tych firm.

Ze względu na duże zapotrzebowanie bibliotek kresowych i m. Ołchowicza, przedstawiciela Komitetu tych bibliotek z Warszawy, przyrzeka przysłać kilka ta-

kich bibliotek do rozporządzenia ziemianek lidzkich.

Na zebraniu dało się zauważyć duże zainteresowanie Wystawą Krajową w Poznaniu, na którą Zjednoczone Ziemianki Lidzkie dadzą ekspozycje.

Należy zaznaczyć, iż w zebraniu brały po raz pierwszy udział delegatki ziemianek szczuczynskich, które przyrzekły utrzymanie jaknajbliższej łączności organizacyjnej. Sekretarjat Zjednoczonych Ziemianek Lidzkich mieści się ul. 17 Kwietnia 6 m. 2. Informacji udziela p. dyrektorka W. Sieluzcka.

KINO „NOWOŚĆ” w STOLPCACH  
Dziś i dai następnych wyświetla film p. t. „BEST KOŁCZYSTY” dramat żyłowy w 10 aktach oraz nadprogram

### GIEŁDA

#### pieniężna i towarowa

- DEWIZY: N. Jork 8.90, Zurich 171,52 Londy 43.21 Paryż 34.96 Praga 26.42 Berlin 212.40 Holandia 357.55 Stockholm 238.76 Wiedeń 125.58 Belgja 123.94½ Włochy 46.72 Rupee złote—4.64% Dolary w prywatnym obrocie—8.88 Gdańsk 172.92 Tanden. bez zmian

#### Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 27 b. m osiągnął za 100 złotych

- Gdańsk 57.76—57.91 Berlin 46.95½ 47.15, N. Jork 11.25 Zurich 53.50 Londy 43.25 Praga 377.75 Wiedeń 79.57—79.83.

#### Papiery procentowe

- 5% premjowa 96½—98—97½ 5% dolarowa 103—102—102 100% — kolejowa 102.50 5% — konwersyjna — 67. 5% — kolejowa 61. 8½% Bank Gosp. Kraj. 94. 8% — Roiny 94. 4½% ziemskie 49.25 8% — miejskie 48.25 5% — miejskie 55.75 4½% — miejskie 50.25 4% pożyczka inwestycyjna 119. —118½—118.50 7% stabilizacyjna 96

#### Akcje

- Bank Zachodni 32½ Bank Dyskontowy 134½ — Fiskalowy 154.50 — Polski 174—177 — 2w. Spół. Zarob. 80 Siles i Swiato 135½ Cukier 47 Węgiel 98 Masy 29 Lipop 35.75—35.50 Łobz 19 Modrzyńsz 32.50—32—33 Haberbusch 223—224 Starachowice II em. 36.50—36—36.25 Borkowicki 16 Firley 64—64.50 Zawiercie 20.50 Wysoka 215 Ostrowiec 114—112 seria „b kamija” 115 seria „a” Cegielski 44 Zieleniewski 160 Poelsk 8½ Sparybus 39½—40 Norblin 210—212 Zgierz 40½—41½ Parowóz I em. —II em. 40—39.50 Clechanów 24 Spiesas 205 Rudzki 39—38.50 Klucza 7.15 Chodorów 139 Tendencja słaba.

Młoda panna poszukuje zajęcia może zając z dzieckiem, lub gospodarstwem kobiecem. Rekomendacje i świadectwa na żądanie. Zgłoszenia kierować do Administracji „Życia Nowogrodzkiego” sub S. L. 439

Sprzedaje się dom z 5 kuchni, oraz placu (hektar). Informacji udziela: Nowogrodzki Piłsudskiego 99. 440—20

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska Nr. 40, Tel. 93

## RADJO-PROGRAM WARSZAWA dnia 1.11.

Niedziela 4 listopada 28 r. b.  
10.15—11.45. Transmisja nabożeństwa z Katedry Wileńskiej.  
11.56—12.10. Sygnal czasu.  
12.19—14.03. Transmisja liter. org. z racji zjazdu literatów w Wilnie.  
14.03—14.20. Odczyt p. t. „Jaka pojmujemy literaturę?”.  
14.20—14.40. Odczyt p. t. „Racjonalna produkcja i zbytni jał”.  
14.40—15.00. Odczyt p. t. „Najważniejsze wiadomości i uroczoności rolnicze”.  
15.11—12.20. Transmisja z Filharmonii.  
17.21—17.45. Odczyt p. t. „Lektoria i jej rozwój”.  
17.45—18.30. Cisza i słuchanie.  
18.30—18.50. Koncert podziękowy wykonał orkiestra P. R.  
19.11—19.25. Rozmaitości.  
19.25—19.45. Odczyt p. t. „Z widzenia myślowej—Lato na Białorusi”.  
19.45—19.55. Aktualnie.  
19.56—20.30. Sygnal czasu.  
20.30—21.25. „Rozrywki umysłowe”.  
21.33—21.50. Transmisja uroczystości 10-lecia Klubu Urzędników Państwowych w Warszawie.  
21.30—22.00. Koncert w wykonaniu orkiestry P. R.  
22.00—22.30. Komunikaty.  
22.30—23.30. Transmisja muzyki tańecznej z danciną „Oaza”.

Poniedziałek 5 listopada r. b.  
11.56—12.10. Sygnal czasu.  
15.45—16.30. Tygodniowy przegląd komunikacyjny.  
16.00—16.30. Muzyka płyt gramofonowych.  
16.30—16.55. Program dla dzieci.  
17.10—17.35. Odczyt p. t. „Rosa Bailey i jej dzieła”.  
17.35—18.00. Odczyt p. t. „Współczesny stan badań nad początkami Polski”.  
18.00—19.00. Muzyka lekka.  
19.00—19.20. Rozmaitości.  
19.30—19.55. Lekcja języka francuskiego.  
19.56—21.20. Sygnal czasu.  
20.03—20.35. Komunikaty rolnicze.  
20.05—20.30. Odczyt p. t. „Po dziesięciu latach niepodł”.  
20.30—22.00. Koncert wieczorny.  
22.00—22.30. Komunikaty.  
22.30—23.30. Transmisja muzyki tańecznej.

## GIEŁDA pieniężna i towarowa

DEWIZY: M. Jork 8.90. Zurich 171.52. Londyn 43.21.  
Paż 34.86. Praga 26.42.  
Berlin 212.40.  
Holandia 357.55.  
Sztokholm 238.22.  
Wiedeń 125.38.  
Belgia 123.94.  
Włochy 46.72.  
Ruble zioba—64%  
Dolary w przeliczeniu—8.86  
Gdańsk 172.92. Tanden, bez zmian

Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 3 b. m. osiągnął za 100 złotych  
Gdańsk 57.76—57.81. Berlin 66.95%  
47.15%. N. Jork 11.25. Zurich 58.20.  
Londyn 43.25. Praga 37.75. Wiedeń 79.57—79.83.

## Papier procentowy

5% premjowa 96%—98—97%  
5% dolarowa 100—100—102%  
10% „ kolejowa 102.50  
5% „ kolejowa — 67.  
5% „ kolejowa 61.  
8% Bank Gosp. Kraj. 94.  
8% „ Roiny 94.  
4 1/2% ziemskie 49.25  
8% miastkie 68.25  
5% miastkie 55.75  
4 1/2% miastkie 50.25  
4% pożyczka inwestycyjna 119.  
—118.25—118.50  
7% stabilizacyjna 95

## Akcje

Bank Zachodni 32 1/2  
Bank Dyskontowy 134 1/2  
„ Handlowy 134.50  
„ Polski 174—177  
„ Zw. Spół. Zarob. 80  
Sita i Swiatło 135  
Cukier 47  
Węgiel 98  
Nobel 29  
Lilpop 35.75—35.50  
Lary A  
Modrzew 32.50—32—33  
Haberbusch 223—224  
Starachowice II em. 38.50—39—39.25  
Borucki 16  
Fawley 64—64.50  
Zawierca 20.50  
Wysoka 215  
Ostrowiec 114—112 seria „biemisja”  
115 seria „\*  
Cegielnia 44.  
Zieleniewski 160  
Poisk 81  
Spirytus 39 1/2—40

## Sprawozdanie Oddziału Związku Sp. Sp. w Lidzie

na dzień 30 września 1928 r.

Teren działalności Związku Sp. Sp. w Lidzie obejmuje powiaty lidzki, oszmiański, wolański i wileńsko-trocki, przy czym *dotąd* spółdzielni zeop. trujących się stale w towary wynosi 35, z czego 27 sp. społ. związkowych, 2 sp. społ. niezwiązkowe, 3 sp. rolnic o handlowe, 2 sp. wojskowe, i 1 sp. kolejowe. W roku bieżącym przybyła 1 nowoorganizowana sp. sp. w Baksztach.

**Źródła zakupu towarów** dla Zw. Sp. Sp. procentowo wyrażają się następująco: z Centrali 56.7%, z oddziałów 4.6%, od rządu 30.4%, od producentów 6.1%, od pośredników 2%. Bezpośrednio, to znaczy od producentów i pośredników zakupuje się jedynie te towary, które ze względu na warunki miejscowe nie mogą być sprowadzane przez Centralę.

O tempie rozwoju i zakresie działania świadczy asortyment towarów, który obejmuje 92 artykuły w 254 gatunkach i zawiera wszystkie podstawowe artykuły spożywcze i kolonialne. Asortyment ten rozszerzany jest w miarę zgłaszania nowych żądań spółdzielni.

**Rozsprzedaż towarów** uskuteczniła jest z magazynu w Lidzie oraz ze składnicy w Bohdanowie i Bielnikach, przy czym Lida zaopatrzy w towary 21 spółdzielnia o 34 sklepach, Bielnikowie 9 spółdzielni o 10 sklepach i Bohdanów 5 sp. o 5 sklepach. Jak w każdym przedsiębiorstwie handlowym tak i Zw. Sp. Sp. opiera swe zyski na odpowiedniej kalkulacji towarów z tą tylko różnicą, że przedsiębiorstwa prywatne pobierają 10—30% i wyżej, a kalkulacja towarów Zw. Sp. Sp. wynosi 1—3% na artykułach masowych i do 5% na artykułach drobnych. Szereg towarów podstawowych, jak cukier, sędzice i inne sprzedajemy taniej, niż hurt prywatny. Dla orjentowania spółdzielni o cenach Zw. Sp. Sp. rozsyła co pewien czas cenniki do

Cukier krysz.	wag.	27	24
„ kostk.	„	11,5	9
Sól	„	71	107
Mąka pszenna	„	24	18,5
Kasza	„	5,5	2
Ryż	„	4	2,25
Cement	becz.	1396	669
Mydło Spolem	kg.	19000	19170
Smar do wozów	„	36000	42800
Soda krysz.	„	10500	10100
„ oczyszcz.	„	6800	9100
Śledzcie	becz.	407	368
Słonina ameryk.	kg.	22000	—
Smalec	„	3830	—
Oliva	„	9500	4200
Głozdzie	skrz.	1570	1100
Torby papierowe	kg.	9500	6000
Pasta Spolem	tuz.	3400	3180
Esencja	kg.	630	515
Kakao	„	430	290
Herbata	„	520	470

Poważne obniżenie się obrotów solą zostało spowodowane całkowitem wstrzymaniem kredytów dla odbiorców prywatnych i uruchomieniem prywatnej hurtowni w Bohdanowie.

Zakupy poszczególnych spółdzielni wyniosły za 9 miesięcy r. bież.:

1. Jedność w Lidzie	260630
2. Ostryna	77700
3. Wiszniew	56160
4. Lida 77 p. p.	55680
5. Niemen	55320
6. Bielica	50730
7. Żołudek	48370
8. Bielnikowie	47350
9. Iwje	44660
10. Bohdanów	41160
11. Holczany	35320
12. Sołeczynki	30940
13. Butrymańce	29520
14. Zabłocie	28940
15. Lidź Rolnik	28340
16. Poleckiszki	28230
17. Wasiliszki	27380
18. Dziewieniszki	27310
19. Nacza	26330
20. Wolożyn Rolnik Kresowy	25940
21. Woronów-Ignatkowce	23860
22. Woronów	19420

## 8 gospodarstw padło ofiarą płomieni

W dniu 1 b. m. o godzinie 13 minut 20 we wsi Kiele, gm. Izbickiej, z niewyjaśnionej przyczyny powstał pożar, skutkiem którego spalił się na szkodę: Jena Orlowskiego stodoła ze zbożem, chlew i narzędzia gospodarskie, wartości 9500 zł., Jozefa Orłowskiego stodoła ze zbożem, dom i chlew wartości 4500 zł., Michela Tałkowskiego stodoła ze zbożem wartości 7900 zł., Jozefa Tabienko, stodoła ze zbożem i szopa, wartości 4500 zł., Konstantego Rucińskiego, stodoła ze zbożem, wartości 1.200 zł., Nadeżdy Sawko, stodoła ze zbożem, oraz dom mieszkalny, wartości 2300 zł., Jozefa Tabienko, syna Timofieja, dom mieszkalny, chlew i sprzęt domowy, wartości 2500 zł., Jana Sawko, dom mieszkalny, stodoła ze zbożem i chlew, wartości 3.800 zł., ogółnie straty wynoszą około 40.000 zł.

## Kto spotkał

W dniu 28. X. r. b. Postulank P. P. w Raduniu został powiadomiony, iż w dniu 15. X. r. b. Stefania Tabjkowska, córka Jerzego, lat 30, panna, nieuczniwa (niektóre słowa wymawia niewłaźnie), uniosłowa chora, pochodziła ze wsi Głanowszczyzna, gm. raduńskiej, powracając od kopania kartofli z kolonji Mociuńce, gm. raduńskiej do Głanowszczyzny widocznie zbłądziła i dotychczas nie wróciła do domu. Poszukiwanie za wyrażenia zarządzone.

## Rozwój straży pożarnych powiatu lidzkiego

Staraniem p. Stanisła z Dmochowskiego, właśc. maj. Nahorodowicz, w dniu 31. X. r. b. powstała organizacja Ochotnicza Straż Pożarna w Nahorodowiczach, gm. bielskiej. W skład Zarządu weszli: p. Stanisław Dmochowski jako prezes, p. Józef Macielski nauczyciel miejscowy, jako naczelnik, pan Józef Kopywicz jako skarbnik, p. Bazyl Filipowicz, jako gospodarz i p. Konstanty Filipowicz, jako sekretarz.

Zorganizowana Straż Pożarna odda muszkarcom nieocenione usługi, gdyż obecny stan zabudowania wioski Nahorodowicz, przedstawia groźne niebezpieczeństwo na wypadek pożaru i smiało rzec można, że w tym wypadku, Nahorodowicz, zamieniły się w morze płomieni, niszcząc doszczętnie całą wioskę. Nowopowstała Straż Pożarna, ma swą siedzibę pośrodku 6-ciu wiosek i z tego też powodu odegra poważną rolę przy niesieniu pomocy swym bliźnim. Życzymy zatem straży i jej kierownikom pomyślnego rozwoju i zżywny nadzieje, że

23. Nieciecz	17420
24. Konwaliszki	16600
25. Ejszyski	15270
26. Różanka	14580
27. Szczuczyn	13390
28. Lipniski	10559
29. Hermaniszki	77900
30. Zdziejol	7470
31. Gawja	6790
32. Lida Kolejowa	6600
33. Boruny	6080
34. Bakszty (istnieje 3 m.)	6630

Koszty handlowe Oddziału wyniosły za okres ubiegłych 9 miesięcy 2,96% w stosunku do obrotu, jeśli zaś przyjąć pod uwagę odsetki, jakie należałoby płać Centrali za u nieruchomości w Oddziale kapitał, a które wynoszą 0,61% w stosunku do obrotu, koszty ogólne wyniosłyby 3,58%. Są to koszty bardzo wysokie w porównaniu z innymi oddziałami, a powstaje wskutek utrzymania składnicy, czego nie ma przy innych oddziałach.

Nadwyżka brutto wyniosła zł. 99562 i stanowi 4,9% w stosunku do obrotu. Czysta nadwyżka wynosi 1,32%.

**Skradziono** książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Grodno na imię Zygmunta Łuszkiewicza rocz. 1901, zem. w Żoludku, ubezpieczając się, wzięcia się.

**Zgubiono** dwa weksle jeden na sumę 30 zł., drugi na sumę 50 zł. wydane bez wypełnienia z podpisem Gregorza Filona unieważniam.

**Zgubiono** książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lida na imię Jana Mikulko rocz. 1900, zamieszkałego we wsi Wigunki gm. Sobotnickiej, unieważnia się.

ŻYCIE LIDZKIE

ADRES: Suwalska Nr. 40, Tel. 93

ROZMAITOŚCI

Serce można dowolnie zmniejszać lub zwiększać. W klinice chirurgicznej berlińskiego szpitala „Charité” dokonano ostatnio całego szeregu niezwyklej operacji, umożliwiającej powiększenie, względnie zmniejszenie serca ludzkiego, a tem samem przyspieszenie lub osłabienie jego działania...

Rozwój Lidy

Miasto Lida o obszarze 1396 ha, ważny węzeł kolejowy i strategiczny, jako punkt skrzyżowania się drogi żelaznej na Warszawę, Wilno, Baranowicze i Młodziecno. Drogi bite łączą Lidę z Grodnem, w budowie — z Sośniami i Słonimem. W roku 1918 Lida liczyła około 10.000 ludności, obecnie 23.000. W związku z tem, oraz z silnie wznoszącym handlem i przemysłem, miasto rozszerzyło się i zobudowało, jak na dotychczasowe trudne warunki budowlane, bardzo znacznie. Wykazują to cyfry, z których wynika, że w ostatnich czasach pobudowano 331 domów. Obecnie jest 1.685 domów. Powstał cały szereg nowych fabryk, jak wyrob. manufaktury, fabryka gwoździ, dwie fabryki maszyn rolniczych, dwa warsztaty ślusarskie, 2 stolarni, 4 młyny parowe, 3 tartaki, 2 olejarnie, 2 fabryki kafil, 3 betoniarnie, 1 fabryka dachówek, 2 drukarnie 1 fabryka kawy, fabryka wódek i likierów i t. d. — Pobudowano nową elektrownię. Na ukończeniu fabryka kaloszy. Lida posiada bibliotekę miejską, zapoczątkowaną przez „Kuratorjum Szkolne Białostockie w Lidzie”, przejętą później przez Magistrat, liczy obecnie 7.178 dzieł. Przy bibliotece jest czytelnia.

Banki: 1) Wileński Prywatny i reprezentacja Banku Polskiego. 2) Bank Warszawski i Handlowy. 3) Bank Ludowy Spółdzielni Chrześc. 4) Bank Kupiecki. 5) Bank Żydowski. 6) Kasz Oszczędności. Przeprowadzono roboty melioracyjne celem osuszenia miasta na przestrzeni 100 ha. Zaplanowano park o obszarze 18 ha. Nabyto nowa bruki w ulicach: Zastawskiej, Szkolnej, Piłsudskiego, Fabrycznej, Górniańskiej, ks. Falkowskiego, w części Słobódki, Piasków. Zrobiono nasypy w ulicach: Szeptyckiego, Sieleckiej i Legionowej. Przebrukowano: Rynek, część Krywoskiej i Szkolnej. Przewie wszędzie zamieniono drewniane chodniki na płyty trutowarowe. Chodnikowo studnie na rynku i w kilkunastu punktach miasta, oświetlono ulice. Ogórdek spacerowy „Plac Chwały”, ogródek spacerowy róg 3-go Maja i Suwalskiej. Niezależnie od placu sportowego w Zamku Gedymina Magistrat przystępuje do budowy boiska i placu sportowego miejskiego z trybunami na 1.000 osób, boisko będzie posiadać kort tenisowy, bieżnię, boisko do piłki nożnej, i duży teren sportowy. Całość będzie gotowa i oddana do użytku w 1929 r. Koszt budowy wyniesie około 25.000 zł. Lida posiada lotnisko wojskowe i duże koszarzy plechoty.

Sądownictwo pow. lidzkiego

Sady na terenie powiatu lidzkiego zostały powołane Rozporządzeniem Komisarza Generalnego Z. C. Z. W. (Zarząd Centralnego Ziem Wschodnich) dn. 15 maja 1919 r. Od tego czasu czynne są bez przerwy, to jest nie wzięliśmy pod uwagę chwilowego zawieszenia działalności sądów wskutek działań wojennych i oraz trąsów bolszewickiej 1920 r. Na terenie powiatu lidzkiego działa obecnie 5 Sądów Pokoju, a mianowicie: 1) w Lidzie, w składzie dwóch Sędziów Pokoju, a od grudnia 1927 r. w składzie trzech Sędziów; 2) w Ejszyskach zaś. Wasyliszczach, Szczuczynie i Iwju w składzie jednego Sędziego Pokoju na każdy Sąd. Dla zobowiązania napędzić pracy Sądów wystarczy przytoczenie cyfrowych danych o wpływie spraw do Sądu Pokoju chociażby w Lidzie samej. Od chwili połączenia obu Sądów Pokoju w 1927 r. wpłynęło spraw różnego rodzaju 9735, z tego rozpoznanych 6790, pozostało nierozpoznanych w dniu 1. I. 1927 r. 2945 spraw. Do 1 stycznia 1928 roku pozostało ogółem 5845 spraw do załatwienia. Za przeciąg 10 miesięcy 1928 r. napłynęło 8114 spraw, rozpoznano za ten czas 10135 spraw. Jeżeli więc weźmiemy pod uwagę, że w pierwszym roku istnienia Sądownictwa Polskiego, okręgi I i II razem przyjeły do rozpatrzenia wszystkie 1128 spraw, to cyfry te porównane z tylko co przytoczonymi (10.135) sprawami świadczą wymownie o zaufaniu ludności do Polskiego Sądownictwa. Poza Sądami Pokoju na terenie powiatu urzęduje jeszcze 4-ch Sędziów Sędziych: 2 z siedzibą w Lidzie i po 1 w Lipskizkach i Szczuczynie. Nadzór

Prokuratorski zezrodzony jest w rękach jednego Podprokuratora z siedzibą w Lidzie. Dla spraw, podlegających Sądowi Okręgowemu, oraz dla apelacji od wyroków Sądów Pokoju powoływane są regularnie Sesje Wyjazdowe Sądu Okręgowego z Wilna, które rozpoznają sprawy tak w samej Lidzie, jak i w poszczególnych miejscowościach powiatu. A teraz kilka słów o więziennictwie: Przedewszystkiem należy stwierdzić, że Polska nie zbudowała ani jednego nowego więzienia, owszem, z dotychczas istniejących, a pozostałych w smutnej spuściznie po zaborcach, kilka więzień zamknięto i skasowano. Pod względem więc technicznym więzienia nasze nie mogą rywalizować z Zachodem. Natomiast pod względem higieny i humanitarności możemy śmiało i stanowczo twierdzić, że nie ustępujemy w niczem Europie Zachodniej, a niektóre państwa wyprzedzamy. Od 1 lipca bieżącego roku stosuje się względem więźniów t. zw. system progresywny, polegający na tem, że każdy więzień ma swoją własną kłódkę, którą sam otwiera i sam zamyka. Wymiar kary. Żywnienie więźniów prowadzi się sposobem gospodarczym, ściśle według przepisów lekarskich. Dzielne racje żywnościowe musi zawierać najmniej 2.400 kaloryj. Więzienie traktuje się raczej, jako dom poprawczy i wychowawczy zarazem. Przy każdym więźniu prowadzi się naukę, już to utrzymując nauczyciela, już to drogą pogadek, odczytów z prelekcjami, audycji radiowych i t. p. Przy wszystkich więźniach istnieje Patronaty Więziennicze, których zadaniem jest opieka nad dziećmi i rodzinami, dla umożliwienia im uczciwej pracy.

Kino „POGOŃ” w Nowogrodku. Dziś będzie wyświetlany film p. t.: „Targowisko życia” Wkrótce „BIAŁE NOCE”

Klub „OGNIŚKO” w Nowogrodku. Rendez-Vous Eleganckiego Świata. — Pierwszorzędna kuchnia. Wyborna Wódka, Likery i Wina. — Ceny konkurencyjne. W czasie obiadu i kolacji przygrywa znakomite trio. Otwarty do godziny 1 w nocy. 411-30. Kolacje urzędowe 2 dania do wyboru i herbata—1,50 zł.

RADJO-PROGRAM

Table with columns for day and time, listing radio programs and stations. Includes 'Poniedziałek 5 listopada r. b.' and 'czesny stan badań nad początkami Polski'.

Polacy wśród murzynów

W Kongo belgijskiem. — Czarni naganiacze. — W dzungli. — Polowanie na słonie. — Obyczaje murzynów. W „Lassch Ituri” (nakład Gebethnera i Wolffa) p. Leon Sapieha dzieli się swymi wrażeniami z polowania na słonie, które odbył z żoną w Kongo belgijskiem. Jeśli literatura nasza i obca roi się od opisów północnej części Afryki, która stała się ostatnio niejako przedmiotem Europy, to natomiast bardzo mało jest opisów prawdziwie dzikiej jeszcze dzungli, a mniej jeszcze opisów wiernych i wiarygodnych. Dlatego należy podnieść zasługę p. Sapiehy, który, zwalczając mgłnie wszelkie trudności i niewygody, odbył z żoną i opisał tę daleką i ciekawą drogę, wieńcząc ją wspa-

niemiami profesmi myśliwskimi w imponującej liczbie 8 par olbrzymich kłów stoniowych. Jakże mizernie wydawać się muszą wobec nich trofea w rodzaju kłów dzików, lub rogów jelenich. Wiele trudów znieśli państwo Sapiehowie, zanim doczekali się rezultatów tak wspaniałego polowania. Całymi godzinami kłódkę pod deszczem o tyle bardziej ulewny od naszego, o ile bujniejsza jest od naszej roślinność podzwrotnikowa? Przeczdzerali się poprzez strumienie żółtej, zamulonej wody, znosili dotkliwie ukąszenia mrówek, zaróżowienie i piekącą żar błota, oblepiającego twarze i ręce, nie było przy tem dozoru, pozabieliby się o te krowe ochłapy wzajemnie. A jednak ci, którzy przyjęli niedgdy mahometanizm, potrafili odmówić sobie rozkoszy zjeżenia mięsa, jeśli jest ono z gatunku świni, do której i słonie zaliczają. Inna pozostałością z czasów najazdu Arabów jest zwyczaj rozciągania dzweczem górnej wargi na krząku, co nadaje im potworny wygląd kaczy. Tem zespęciem bronioły się tubylcy przed uprowadzeniem na daleki Wschód, do ciężkiej pracy i do baremów. Autor opowiada również o prawach zwyczajowych tubylców. N. p. kwestja zdrady małżeńskiej (naturalnie tylko po stronie żony) załatwia się tam prędko i bezkrwawo. Oto prośbu winowajca płaci odškodowanie. Darząc białych wieńcami zaufaniem, tubylcy proszą ich zwykle o naznaczenie wysokości kary. Do nich również

zwracają się o pomoc przy każdej fizycznej dolegliwości, którą często zmyślają, byleby dostać lekarstwo, uwiązane przez nich za przysmak, zwłaszcza jeśli zawiera w sobie jakąkolwiek sól. Opowiadanie swoje szczerze i bezpretenjonalnie kończy p. Sapieha apelem do wszystkich, którym ciśnie się robi w zmurszałej Europie. Niech idą tam, gdzie człowiek silny i zdrowy szybko dokaże cudów, a słaby i chory odpadnie jak plewa niepotrzebna społeczeństwu. Niech idą tam, gdzie na bujnej ziemi podrównikowej utworzy się sama przez się nowa Sparta. „Lasy Itury”, to książka, która zajmuje nietyko ciekawym materiałem w niej zebrałym, lecz również dostarcza wiele estetycznych przyjemności, co zawdzięczamy pięknemu jej wydaniu i imponującej liczbie stu ośmiu egzotycznych, własnych fotografii. M. M.



# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:

Sułwalska Nr. 40, Tel. 93

## GIEŁDA

### pieniężna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 8.90, Zurich 171.52, Londyn 43.21, Paryż 34.86, Praga 26.41, Berlin 212.40, Holandia 337.55, Sztokholm 239.52, Wiedeń 125.38, Belgia 123.94, Włochy 46.72, RUBLE złote—4.64, Dolar w prywatnym obrocie—8.88, Gdańsk 172.92 Tanden, bez zmian

**Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 3 b. m.**  
osiągniął na 100 złotych  
Gdańsk 57.71—57.25 Berlin 46.47  
Londyn 41.25 Zurich 41 58.20  
Londyn 41.25 Praga 377.75 Wiedeń 79.55—79.83,

### Papier procentowe

5% premialna 96 $\frac{1}{2}$ —98—97 $\frac{1}{2}$   
5% dolarowa 102—100—102  
10% kolejowa 102.50  
5% konwersyjna — 67.  
5% kolejowa 61.  
8% Bank Gosp. Kraj. 94  
8% Roiny 94  
4 $\frac{1}{2}$ % ziemskie 49.25  
8% mlejskie 60.25  
5% mlejskie 53.75  
4 $\frac{1}{2}$ % mlejskie 50.25  
4% pożyczka inwestycyjna 119.  
—11825—11850  
7% stabilizacyjna 95

### Akcje

Bank Zachodni 32 $\frac{1}{2}$   
Bank Dyskontowy 134 $\frac{1}{2}$   
- Handlowy 134.50  
- Polski 176.50—176  
- 2w. Spół. Zrob. 80  
Sila 1, Swiatlo 135  
Cukier 47  
Wegiel 97—09  
Nobel 26  
Lilpop 37.  
Laz 8  
Modrzew 35.  
Haberbusch 209  
Starachowice II em. 38.50—39—39.25  
Borkowski 15.90  
Firley 65.75—66.  
Zawiercie 20.50  
Wysoka 215  
Ostrowiec 111 serje „b lamieja”  
111 serje „a”  
Cegielski 44.  
Zieleniewski 150—149  
Pocisk B $\frac{1}{2}$   
Spirytus 39 $\frac{1}{2}$ —40  
Norbiln 210—212.  
Złotych 40 $\frac{1}{2}$ —41 $\frac{1}{2}$   
Parowóz I em. —II em. 40—39.50  
Ciechanów 24  
Spiesz 205  
Rudziak 39—38.50  
Kłucze 7.15  
Chodorow 139  
Tendencja niejednołita.

## Wystawa drobiu w Lidzie

Związek Hodowców i Miłośników Drobiu w Lidzie zorganizował pod protektoratem pana starosty H. Bogatkowskiego, czterodniową wystawę (1—4 listopada) w szkole powszechnej Nr. IV przy ul. Zamkowej.

O godzinie 10-tej rano w imieniu Z. H. D. ins. hod. p. J. Pachalło w krótkich słowach przywitał pana Starostę, prosząc go o otwarcie wystawy. Pan Starosta otwierając wystawę, złożył podziękowanie p. inż. Frysesowi, prezosowi i p. Gecie sekretarzowi Zw. H. D. za ich owocną pracę i inicjatywę w zorganizowaniu tak ładnej wystawy, która z pewnością przyczyni się do podniesienia racjonalnej hodowli drobiu, u nas, dziś tak jeszcze zaniedbanej gałęzi ukrzytej w cieniu hodowli większych zwierząt gospodarskich. Wywóz zagranicę drobiu i jego produktów pomimo tego, iż racjonalna hodowla drobiu u nas, rzecz można śmiało, dopiero w powojakach, zajęła po węglu i drzewie pierwsze miejsce, przy racjonalnej hodowli eksport tego produktu odegra bardzo poważną rolę w bilansie naszej gospodarki krajowej.

Zainteresowanie Wystawą w Lidzie było dość szerokie, gdyż przez delegatów z Grodna i Wilna przybyła delegatka z C. K. H. D. w Warszawie p. Irena Zablocka, która stwierdziła, że pod względem organizacji i ekspozycji lokalna wystawa w Lidzie, w stosunku do 160 istniejących już dziś u nas związków, należy do pierwszorzędnych wystaw lokalnych.

W pierwszym dniu wystawy, Komisja Sędziów w skład której weszli p. Irena Zablocka, insp. hod. p. J. Pachalło i p. Lesniewski przedstawił D. O. K. III. w Grodnie, uznała kilka gniazd kur i królików, jako nadające się na powszechną wystawę w Poznaniu.

Liczba wystawców wynosiła 30, którzy w ogólnej liczbie dostarczyli kur 105, królików 100, gołębi 150, kanarków 40 i innych 30.

Frekwencja wiedzających przez całe cztery dni była dość liczna i zwiedzała wystawę przeważnie młodzież szkolna.

W celu propagandy racjonalnej hodowli drobiu pomiędzy szerszym ogółem ludności pow. lidzkiego, Towarzystwo organizuje w najbliższym czasie wystawę ruchome z ekspozycją nagrodzonych na lokalnej wystawie w Lidzie w dnie targowe w miasteczkach: Bielskoniach, Ejszyskach, Wasziszkach, Ostrynie, Szczuczynie, Iwju, Lipniskach i szkołach rolniczych Różaniec i Berdówce. Nadmienić trzeba, że wystawa w Lidzie i projektowane ruchome wystawy po całym powiecie, jest to praktycznym dowodem owocnej pracy Z. H. M. D. w Lidzie.

Komisja sędziowska po przejrzeniu ekspozycji przyznała:  
W dziale kur: medal złoty K. W. p. Suchanowi Karolowi za wyandotty białe (kog.), medal srebrny C. K. H. D. p. Tarasowi Zdzisławowi za wyandotty białe i langshany, medal srebrny K. W.

p. Frysesowi za wyandotty złościste, medal srebrny K. W. ks. Żebrowskiemu Pant. za gęsi pomorskie i zielononóżki, medal brązowy K. W. p. Suchanowi Karolowi za Rhode Island, medal brązowy K. W. p. Gawędzkiemu Kopelowi za wyandotty czarne, medal brązowy K. W. p. Suchanowi Karolowi za zielononóżki, medal brązowy K. W. p. Jachnisowi Chaimowi za Plymouth Rocks, medal brązowy K. W. p. Czerwinskiemu Piotrowi za Plymouth Rocks, list pochwalny K. W. p. Gecie Józefowi za Plymouth Rocks, list pochwalny K. W. p. Litwinowi Władysławowi za Plymouth Rocks, list pochwalny K. W. p. Tarasowi Zdzisławowi za wyandotty białe, list pochwalny C. K. H. D. p. Frysesowi Karolowi za murzynki jedwabiste, list pochwalny C. K. H. D. Komitetowi Wystawy za wspaniałą organizację i urządzenie wystawy.

W dziale królików: medal złoty p. K. W. p. Tarasowi Zdzisławowi za szynszyla Nr. 120, medal srebrny K. W. p. Tarasowi Zdzisławowi za hawany Nr. 106 i 109, medal złoty p. Frysesowi Karolowi za srebrystego Nr. 133, medal brązowy C. K. H. D. p. Frysesowi Karolowi za srebrystego szampanskiego, medal srebrny K. W. p. Gecie Józefowi za lisy żółte, medal srebrny K. W. p. Litwinowi Władysławowi za hawana Nr. 104 i 105, medal srebrny K. W. p. Litwinowi Władysławowi za czarne podpalane Nr. 124, medal brązowy K. W. p. Tarasowi Zdzisławowi za czarne podpai. Nr. 124, medal brązowy K. W. p. Wieczorkowi za barana francusk. czarnego, list pochwalny K. W. p. Tarasowi Zdzisławowi za szynszyle samice Nr. 119, list pochwalny K. W. p. Borkowskiemu za belgijskie olbrzymy, list pochwalny K. W. p. Litwinowi Władysławowi za lisy żółte, medal brązowy K. W. p. Frysesowi Karolowi za hawany Nr. 103, medal brązowy K. W. p. Wieczorkowi za metysy białe wiedeńskie.

W dziale gołębi pocztowych: medal srebrny D. O. K. III p. Gecie Józefowi, medal srebrny K. W. p. Staniewiczowi, list pochwalny D. O. K. p. Suchanowi Karolowi, list pochwalny DOK. p. Jachnisowi Chaimowi, list pochwalny DOK. p. Zaleskiemu Bronisławowi, list pochwalny DOK. Frysesowi Karolowi. Medal srebrny K. W. Antonowiczowi za wywrotki żółte i białe, oraz medal srebrny K. W. za dragony żółte; medal brązowy K. W. p. Zaleskiemu Bronisławowi za gołębie białe; medal brązowy K. W. p. Urbanowiczowi za staropolskie i krymskie; medal brązowy K. W. p. Tuksławskiemu Monesowi za starożytny i wywrotki czarne; medal brązowy K. W. Straży Ognowej Lidzkiej, za maściuchy czerw. i żółte, oraz list pochwalny za brodacze; list pochwalny p. Mirgalskiemu za maściuchy i p. Tuksławskiemu za górnolotus.

## Gryzonie

Do wsi Piekowce gm. wawiorskiej przyszło 2 posterunkowych p.p., celem przeprowadzenia rewizji w mieszkaniu Dragucina Janka, u którego miały znajdować skradzione rzeczy. W trakcie rozpoczęcia rewizji, żona Dragucina, Marja i przyjaciółka Marja Zolnierczykowa rozpoczęły atak na

przedstawicieli władzy: gorącą wodą, garnkami i tym co padło im w ręce, w końcu po wywczesnieniu amunicji rzucały się zębami i pazurami, tak, że ręce posterunkowych wyglądały niekiedy jak kieliski.  
Awanturnicze niewiasty osadzono w areszcie.

## Nareszcie zakończył się spór pomiędzy parafią katolicką a prawosławną w Ostrynie

Ostra w swoim czasie sprawa podziału beneficjum kościelnego między wierzącą się parafię katolicką a prawosławną, została pomyślnie załatwiona w drodze pertraktacji między przedstawicielami duchownistwa katolickiego i prawosławnego przy udziale przedstawiciela p. Wojewody.

Jedynym skrupulem do ostatecznego wprowadzenia w życie

dobrowolnej umowy jest brak kwoty pieniężnej, potrzebnej na przeniesienie części budynków parafialnych prawosławnych z jednej działki na drugą. I ta ostatnia przeszkoda została obecnie usunięta, gdyż na skutek interwencji p. Wojewody Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego asygnowało na ten cel potrzebną kwotę 8293 zł.

## GLÓWNA KOMISJA WYBORCZA dla Izby Przemysłowo-Handlowej w Wilnie.

### OBWIESZCZENIE

W wykonaniu § 33 Regulaminu wyborczego Izby z dnia 31 lipca 1928 r. podaje się do wiadomości, że wobec złożenia w statutowo ustalonym terminie dnia 21-go października r. b. listyko jednych list kandydatów na radców i zastępców radców Izby, przedstawionych przez zjednoczony w tym celu Przemysł i Kupiectwo, polskie i żydowskie, wszystkich czterech województw okręgu Izby (Białostockiego, Nowogrodzkiego, Poleskiego i Wileńskiego) wyborni właściciele tej Izby stali się zbudne i za wybranych uważa się, na mocy § 21 wzmiankowanego Regulaminu, wszystkich kandydatów przez złożone listy podanych, a mianowicie:

#### Do Przemysłowej Sekcji Izby:

a) Z I okręgu wyborczego (Białystok i Wilno) w kurji I:  
Na radców: 1) Bohdanowicz Mieczysław, 2) Gomon Adolf, 3) Cyranowski Jerzy Józef (Grodno), 4) Tryling Maksym (Białystok).  
Na zastępców: 1) Sobacki Jan, 2) Baranowski Mojżesz, 3) Łukasiewicz Marjan (Białystok), 4) Huberman Abram (Białystok).

b) Z II okręgu wyborczego (Nowogródek i Brześć) w kurji I:  
Na radców: 1) Wojewódzki Witold, 2) Czertok Gdala (Lida).  
Na zastępców: 1) Chelchowski Eugeniusz (Molodeczno), 2) Kikankin Szymon.

c) Z III Kurji wyborczej (cztery województwa).  
Na radców: 1) Osiklerko Jan (Wilkiel), 2) Trocki Saul, 3) Żukowski Antoni, 4) Taub Michel.  
Na zastępców: 1) Bratkowski Władysław, 2) Makover Wulf, 3) Korbusz Bronisław, 4) Szwarc Jakob.

#### Do Handlowej Sekcji Izby:

a) Z I okręgu wyborczego (Białystok i Wilno), w kurji I:  
1) Rusiński Roman, 2) Żalkind Abram, 3) Nagrodzi Zygmunt, 4) Liszycy Jakob (Białystok), 5) Kogoniewski Stanisław, 6) Rozenal Saul, 7) Zakrzewski Piotr (Białystok), 8) Zajdyszur Mojżesz.  
Na zastępców: 1) Makowski Władaw, 2) Wajnsztejn Naum, 3) Augustowski Witold, 4) Rubinsztejn Joel (Białystok), 5) Borkowski Władysław, 6) Bajkowicz Szeja, 7) Wasilewski Jan (Białystok), 8) Szylingow Hirsz (Grodno).

b) Z II okręgu wyborczego (Nowogródek i Brześć), w kurji I:  
Na radców: 1) Rechmielowski Józef (Brześć n-B.), 2) Porzyński Wacław (Brześć n-B.).  
Na zastępców: 1) Czekaniak Wacław (Brześć n-B.), 2) Kornblieth Wolf (Brześć n-B.).  
c) Z III Kurji wyborczej (cztery województwa).  
Na radców: 1) Prolic Stanisław, 2) Kroszkin Eljasz, 3) Bednarski Stefan (Pińsk), 4) Fried Anatol.  
Na zastępców: 1) Krasowski Tomasz, 2) Kronik Izrael, 3) Godlewski Władaw (Głębokie), 5) Ganecz Szłoma.

Przewodniczącą Komisji Wyborczej Głównej Komisarz Wyborczy (—) Inż. W. SŁAWIŃSKI.  
Wilno, dnia 31 października 1928 r.

**Kino „POGON” w Nowogrodzku**  
Dzisiaj będzie wyświetlany film p. L.:  
**„Wszystko dla dziecka”**  
Wkrótce „BIAŁE NOCE”

**Kino „NOWOŚCI” w Stołpcach**  
Dzisiaj i dni następnycy wyświetla film p. L.  
**„SZANSONISTKI”**  
oraz nadprogram.

**Spółka „EKONOMJA” w Baranowiczach**  
Najstarsza firma chrześcijańska. — Rok założenia 1921.  
**Dział myśliwski**  
posiada wielki wybór amunicji i przyborów myśliwskich  
**BRONI**  
Ceny ściśle według cenników warszawskich  
**Na żądanie wystamy nasze cennik bezpłatnie**  
**Sprzedaj na raty i za gotówkę**  
Ulica Szeptyckiego 49. — Telefon 97 — Ulica Szeptyckiego 36.  
**DZIAŁ TOWARÓW KOLONIALNYCH**  
posiada stale na składzie świeże:  
**Cukry i czekolady**  
Wieda, Franboli, Lardelli i inne,  
**sardynki**  
francuskie oraz marynaty i konserwy  
**herbaty**  
Liptona, Fuchsa, Kopernika, Szumlina  
**Kawę ziarnistą Piutona**  
oraz wielki wybór artykułów spożywczych

# KRONIKA LIDZKA

## Stowarzyszenie rezerwistów i byłych wojskowych w Lidzie

Dnia 4 listopada odbyło się w sali Sejmiku zebranie rezerwistów i byłych wojskowych z miasta Lidy i okolic. Sala była przepelniona. Zagaił zebranie prof. Kozicki, podając porządek obrad: 1) wybór przewodniczącego, 2) referat o potrzebie Federacji Polskich Związków Obronców Ojczyzny, 3) organizacja Stowarzyszenia Rezerwistów i byłych Wojskowych, 4) przyjęcie statutu, 5) wybór władz, 6) wysłanie delegatów na zjazd do Warszawy na uroczystość 10-lecia.

\* Na przewodniczącego zebrania jednogłośnie wybrano prof. Kozickiego, a na sekretarza p. Maślaka.

Prof. Kozicki w referacie podkreślił pod hasłem — w jednolitej sile — potrzebę Federacji wszystkich związków wojskowych, co będzie rekompensacją polski potężnej, bogatej, wspaniałej którą marszałek Piłsudski, wy-

dźwignąwszy z upadku, rłce przez swą twórczą pracę zapewnił jej się i trwała przyszłość.

Po referacie zapoznano obecnych ze statutem, Pozem jednogłośnie uchwalono utworzenie Powiatowego Koła Stowarzyszenia Rezerwistów i byłych Wojskowych i zaraz przystąpiono do wyborów władz Koła.

Na prezesa wybrano p. kapitana rez. Żadurskiego, na sekretarza prof. Kozickiego, na skarbnika p. Kwiatkowskiego.

Prof. Kozicki poinformował zebranych o Zjeździe Federacji Polskich Związków Obronców Ojczyzny w dniu 11. XI i o przyjmowaniu zapisów b. Wojskowych i Rezerwistów na zjazd do Warszawy na obrót 10-lecia dn. 11 listopada. Na wyjazd do Warszawy zgłosiła się w Lidzie spora grupa delągatów. Zapisy na wyjazd przyjmuje p. Żadurski w sali Wydziału Powiatowego przy Starostwie.

### Kradzieże

W nocy z 3 na 4 listopada r. b. na skodę mieszkańca wsi Ruda-Lipieńska, gm. orlańskiej Michała Pruskiego skradziono konia wartości 450 zł., oraz na skodę Konstantego Misiewicza uprzęż.

Dochodzenie prowadzi posterunek P. P. w Orli.

### Ujęcie słynnego koniokrada

W dniu 1. XI. r. b. przez posterunek P. P. w Bieniakonich został ujęty niebezpieczny koniokrad Michał Balko zbłądliwie niedawno z więzienia lidzkiego,

który swoimi zuchwałymi występami w dziedzinie kradzieży koni i innych rzeczy stał postarą w północnej polaci powiatu lidzkiego.

### Samobójstwo oficera

W dniu 5. XI. 28 r. wystąpił z rewolweru pozbawili życia podporucznik pilot Apolinary Winer z 5 p. lotniczego w Lidzie.

Tragicznie zmarły pozostawił list, w którym zaznacza, iż o śmierci jego nienależy nikogo winić. Zwłoki zostały przewiezione do Wilna.

# Kronika wołczyńska

## Strajk w Towarzystwie Budowlanym w Wołczyźnie

W Towarzystwie Budowlanym w Wołczyźnie zastrajkowało 30 stolarzy na tle ekonomicznym. Strajkujący domagają się od zarządu T-wa podwyżki plac, którą jakoby T-wo miało im swego czasu przyznać, lecz przyrzeczenia dotychczas nie dotrzymano i zwleka z odpowiedzią stanowczą.

Przebieg strajku spokojny. Jak się w ostatniej chwili dowiadujemy, część robotników przystąpiła do pracy na dotychczasowych warunkach, w nadziei, iż T-wo samo podwyższy place bez presji ze strony robotników.

## Powiat wołczyński przoduje w Polsce w akcji szarwarkowej brukowania osiedli

W bieżącym roku budżetowym akcja brukowania osiedli w powiecie wołczyńskim, dała rezultaty wykazane w poniższym zestawieniu:

osiedl.	wybruk. metr.
gm. wołczyńska 18	5653*
- zabrzęcka 11	26125
- pierszowska 11	15348
- wiszewska 47	67240
- walczyńska 20	44385
- nalobocka 10	33021
- wotnińska 8	12500
- jurajska 13	29230
- trabska 11	25296
- lagomoińska 11	31755
Razem 130	34.429 m.s.

Powyższe wyniki są największe, jakie dała akcja szarwarkowa w r. bieżącym w poszczególnych powiatach, a można twierdzić, że i w całym państwie. Przy takim tempie prac szarwarkowych w ciągu 2—3 lat będą zabrukowane wszystkie osiedla w powiecie wołczyńskim.

Z powyższego widzimy, jaką ważną rolę odegrać może szarwark umiejętnie zorganizowany.

## Krótki rys wydatków gmin wiejskich pow. nieświeskiego w 1927—28 r.

Powiat nieświeski liczy załedwie 8 gmin wiejskich. Wydatki tych gmin wyniosły w roku budżetowym 1927 — 28 r. ogółem 461.023 zł. Wszystkie gminy z wyjątkiem snowskiej zamknęły rok sorawodawczy znaczną nadwyżką budżetową.

Wydatki w poszczególnych działach przedstawiają się następująco:

Administracja — 197.702 zł. (42,9 proc. ogółu wydatków), z czego 115.692 zł. (25 proc.) przypada na wydatki osobowe, 43.084 zł. (9,5 proc.) na rzeczowe i 38.926 zł. (8,4 proc.) na utrzymanie poczty konnej, która jest w każdej gminie: majątek komunalny — 22.372 (4,77 proc.); przedsiębiorstwo — 4.789 (1,04 proc.); spłata długów — 3.127 (0,67 proc.); drogi — 69.419 (15 proc.); oświata — 108.551 (23,5 proc.); kultura i sztuka — 119 (0,25 proc.); zdrowotność — 2.628 (0,57 proc.); opieka społeczna — 21.763 (4,7 proc.) popieranie rolnictwa (4,03 (0,87 proc.) bezpieczeństwo publiczne — 6.947 (1,5 proc.); różne — 9.590 (4,2%).

Do powyższych cyfr dodamy kilka wyjaśnień.

Wydatki na administrację, spłatę długów nie nastroczą żadnych uwag.

Wydatki na utrzymanie majątku gminnego pomiosły tylko gminy: hordziejska i klecka, inwestycje: na większą skalę w tym kierunku dokonały: gmina snowska, przeprowadzając gruntowny remont budynku Urzędu gminnego (17.765 zł.), zaś gmina zaostrowiecka nabywając plac o powierzchni 6.1950 ha pnd targowicy i rozbudowę Zaostrowicza na sumę 2.541 zł.

Podana wyżej suma 4.789 zł. wydatków na przedsiębiorstwo została nieważciwie w tym dziale zamieszczona i powinna figurować w dziale popierania rolnictwa.

Jedynymi przedsiębiorstwami jakie gminy posiadają są rzemieślnicze. Przewadza je 3 gminy: hrycewicka, hordziejska i snowska. Duchód z rzem. hrycewickiej zalawie kilkadziesiąt złotych.

Dzielnictwa, które najbardziej absorbują gminy są: osława i drogi.

Wydatki na drogi wyniosły — 69.419 zł. (15%), suma ta obejmuje wydatki: na utrzymanie drogi i

mostów — 41.715 zł. na budowę dróg i mostów 29.704 zł. (nadm.) na zadzwienie dróg wydatkowały dwie gminy po kilkadziesiąt złotych.

Trzeba zaznaczyć, że dane powyższe nie obejmują wartości szarwarku zużytego na drogi, która dochodzi w niektórych gminach do 30.000 zł.

Działalność w dziale oświaty poza świadczeniami rzeczowymi na rzecz szkół powszechnych, polegała na subydjowaniu kursów dla analfabetów (6 gmin) od 26—322 zł.

Ponadto gmina hordziejska ka wydatła na budowę szkoły powszechnej 14.000 zł., gmina hrycewicka 10.858 zł.

Co się tyczy popierania kultury i sztuki to tylko gmina hrycewicka urządziła ruchoma scenę za 119 zł.

Wydatki na zdrowotność ograniczają się do utrzymania przez 3 gminy dozoru sanitarnego, popieranie wychowania fizycznego (1 gmina 281 zł.) wynajęcie lokalu pod przychodnię lekarską (1 gmina).

Obieka społeczne obejmuje wydatki: pokrycie kosztów kuracyjnych za biednych, oraz za pomogli dorazne od kilkadziesiąt do kilkuset złotych (wszystkie gminy). Straże ogniowe subydjowały 4 gminy (od 75—120zł.).

# RADJO-PROGRAM

WARSZAWA laia 1.111.  
Czwartek 8 listopada 28 r. b.  
11.56—12.05. Sygnal czasu.  
12.05—12.30. Odczyt org. staraniem Min. W. R. I. O. P. dla młod. szkol. nel. p. I. Jaz. pracowalim w kome. pelnityie szkolnej i co z tego wyniklo?'.  
12.30—14.00. Transmisja Filharmonii Warszawskiej.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
15.45—16.00. Komunikaty Ligii Obrony Powietrznej i przeciwlotowej.  
16.00—16.55. Muzyka płyt gramofonowych.  
17.10—17.35. „Wódz ksiązek” przegląd najnowszych wydawnictw.  
17.35—18.00. Odczyt z dzieła „Samo-rząd”.  
18.00—19.00. Audycja literacka.  
19.00—19.30. Rozmaitosci.  
19.30—10.55. Odczyt p. L. „Racjonalizacja rolnictwa”.  
19.56—20.00. Sygnal czasu.  
20.00—20.30. Komunikat rolniczy.  
20.30—20.45. „Przegląd muzyczny 19 wieku” (Odczyt W. W. Ostalski).  
20.30—00.00. Koncert wieczorny.

Piątek 9 listopada r. b.  
11.56—12.10. Sygnal czasu.  
12.10—15.20. Komunikaty meteor.  
15.20—15.45. „Przegląd wydawnictw periodycznych”.  
15.45—16.00. Nadprogram i komunikaty.  
16.00—16.55. Muzyka płyt gramofonowych.  
17.10—17.35. Odczyt p. L. „Współpraca radiostacji naukowych z radio-przemyslem”.  
17.35—18.00. Transmisja odczytu z Wilna.  
18.00—18.40. Koncert w wykonaniu orkiestry Domzystów.  
18.40—19.50. Rozmaitosci.  
19.00—00.00. Transmisja uroczystej akademii ku uczczeniu 10-lecia Niepodległości Polski.  
21.00—00. Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. Po transmisji komunikaty.

**Ostrzeżenie** Miniejszem podaje do wiadomości, iż zobowiązania i dług pieniężny zony mej Aleksandry Mugał nie przyjmuję żadnej odpowiedzialności. Stanisław Mugał

Nowogródek 5 listopada 1929 2403—720

**Sprzedaje się** dom z 5 pokojami kuchnią, oraz plac (heklar). Informacji udziela: Nowogródek Piłsudskiego 99. 440—20

**Dom do sprzedania** zaraz przy ulicy Hrabowskiej Nr. 13. Ze względu na przyśpieszony wyjazd, sprzedaje na bardzo dogodnych warunkach.

Informacji udziela artekta Abramowskiiego Seniorszy 17. Baranowicz. 448—3

## Czas wpłacić prenumeratę za m-c listopad

### Wydział Powiatowy Sejmiku Baranowickiego ogłasza

### KONKURS

na posadę Technika Drogowego

z poborami wg. IX względnie VIII kategorii plac urzęd. państw. i 15% dodatkiem komunalnym.

#### Warunki:

1. Obywatelstwo Polskie.
  2. Średnie wykształcenie techniczne.
  3. Przynajmniej 3-letnia praktyka w budowie i konserwacji dróg.
  4. Nieprzekraczalny 40 rok życia.
- Podania z własnoręcznie napisanym życiorysem, odpisanu świadectw szkolnych i zaświadczeniami o odbytych praktykach należy nadsyłać do Wydziału Powiatowego w Baranowiczach do dnia 1.XII.1928 r.
- Podanie nieuwzględnione potostanę bez odpowiedzi.

(—) Jan Emeryk  
Przewodniczący Wydziału STAROSTA

**Klub „OGNIKO” w Nowogródku**  
Rendez-Vous Eleganckiego Świata. — Pierwszorzędna kuchnia - Wyborna Wódka, Likery i Wina. — Ceny konkurencyjne  
W czasie obladu i kolacji przygrywa znakomite trio  
Otwarty do godziny 1 w nocy.  
Kolacje urzędowe 2 dania do wyboru i herbata—1,50 zł.

# KRONIKA STOŁPECKA

## Święto Umarłych w Stołpcach

Dzięki inicjatywie D-wa 8 przybyła na cmentarz kompania Baonu KOP., Święto Umarłych nie przeszło w Stołpcach niepostrzeżenie. Uporzdkowanie grobów żołnierskich, a przytem i wielu cywilnych w całym kwartale cmentarza, dokonali wyłazczeni żołnierze; tam, gdzie żołnierze nie pracowali — zaledwie o paru mogiłach społeczeństwo pomyślało. Również i piękna iluminacja cmentarza była dziełem żołnierzy.

Jakże to smutny objaw, owo zaniedbanie i puszczenie w niepamięć mogił tych — którzy odechali Wprawdzie wieńcem w dzień Wszystkich Świętych, za-

pozaatem, w mies. listopadzie projektuje się zorganizowanie nowych strazy pożarnych: 1) w wsi Opieczkach, 2) w Trzylesiu, 3) Zabowym Borku i 4) w Zalużu.

## Marsz naokoło Polski

W dniu 1-XI r. b. bawil w Stołpcach p. Piotr Romanowski, Zw. Strzeleckiego Obwodów Czestochowski, odbywający marsz naokoło Polski. P. Romanowski przybył do Stołpców z Rubieżewicz, poczem udał się niezwłocznie w dalszą podróż w kierunku pow. nieświeskiego.

## Osobiste

Z dniem 5 listopada pan starosta Kulwied rozpoczyna dwutygodniowy urlop, udając się do Wina.

Pan starosta zapowiedział swój przyjazd do Stołpców na dzień 10 listopada, w celu wzięcia udziału w posiedzeniu Wydziału Powiatowego, na ten dzień wyznaczono, oraz dla wzięcia udziału w uroczystościach Obchodu 10-lecia Niepodległości w dniu 11 listopada w Stołpcach.



# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Szwalska Nr. 40, Tel. 93

## Zjazd wójtów i sekretarzy gm. wiejskich powiatu lidzkiego

W dn. 3 i 4 listopada b. r. odbył się w sali posiedzeń starostwa zjazd wójtów i sekretarzy gm. wiejskich powiatu lidzkiego.

Zjazd ten był zwołany celem omówienia programu pracy gmin wiejskich na rok 1929—30.

Obok tego zasadniczego punktu obrad omawiano cały szereg niżej doniesionych spraw. Jak to: zmiany granic gmin wiejskich, melioracje, szkolnictwo i budowę szkół powszechnych.

Na zjeździe obecny był dyrektor Okr. Dyr. Rob. Publicznych woj. nowogródzkiego P. Zubelczewicz oraz licznie zebrani przedstawiciele władz miejscowych. Obrady zjazdu zagalę p. starosta Bogatkowski, mówiąc o potrzebie zainteresowania ogółu ludności programem pracy samorządu gminnego w roku przyszłym, a szczególnie tej warstwy ludności wiejskiej, która stanowi najczynnniejszą w pracy społecznej część ludności (nauczycielstwo, duchowieństwo, działacze społecznych).

Do należytego wykonania programu pracy; nekrońszonego na zjeździe, jak zaznaczył p. starosta w swoim przemówieniu, może się przyczynić w znacznym stopniu sama ludność, o ile zostanie temi pracami zainteresowana i spełniać je będzie nie tylko jako nałożony na nią obowiązek, lecz—w rozumieniu własnych potrzeb gospodarczych.

Szczególą wagę położono w obradach zjazdu na omówienie programu pracy w zakresie gospodarki drogowej.

Ogrom pracy, jaki gminom i Wydziałowi Powiatowemu pozostało do wykonania w zakresie budowy i utrzymania dróg wyma-

ga zmiany dotychczasowego systemu pracy—przeprowadzenia takiej reorganizacji, która by wyniki pracy uczyniła współmierne z wzrastającymi potrzebami w zakresie polepszenia stanu komunikacji na naszych drogach. Jako zasadę prowadzenia gospodarki drogowej zjazd ustalił podział prac między gminami, a Wydziałem Powiatowym, przyczem gminy jako korzystające ze świadczeń w naturze za jęłyby się niemal wyłącznie o pracę nad utrzymaniem dróg, natomiast cały wysiłek Wydziału Powiatowego byłby skierowany na budowę dróg krajowych.

Taki podział pracy w zakresie gospodarki drogowej, winna być zwiększona sieć dróg powiatowych do tego stopnia, aby Wydział Powiatowy przy pełnym wykorzystaniu swych środków finansowych mógł w ciągu najbliższych kilku lat wszystkie drogi powiatowe wyściszować.

W związku z przejęciem części dróg powiatowych do sieci dróg gminnych, to ostatnie zostaną podzielone na drogi I-go rzędu, do których zaliczają się drogi ogólnoo znaczenia dla terytorium całej gminy, oraz II-go rzędu, do których weszłyby drogi lokalne, łączące jedynie dwa lub trzy osiedla i z których ogólności gminy lub przeważna jej część nie korzysta.

Do naprawy gminnych dróg lokalnych byłoby zobowiązani mieszkańcy okolicznych osiedli, natomiast utrzymanie dróg I-go rzędu ciążyłoby na całej ludności gminy. Należy się spodziewać, że ten system gospodarki drogowej zostanie przejęty przez inne powiaty naszego województwa.

Zaprojektowane przez Wydział Powiatowy zmiany granic gmin wiejskich będą w okresie listopada omówione na zebraniach gromadzkich zainteresowanych gromad i rozpatrzone o posiedzeniach budżetowych rad gminnych. Ten przyspieszony tryb postępowania przy regulacji granic gmin pozwoli na ostateczne ustalenie podziału administracyjnego powiatu jeszcze w bieżącym roku budżetowym.

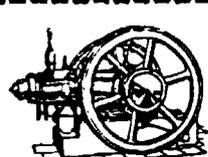
Ze względu na to, że parę miasteczek na terenie powiatu ubiega się o wydzielenie ich z gminy wiejskiej zjazd uznał za wskazane, aby do czasu ich wydzielenia utworzyć we wszystkich miasteczkach Komisje Miasteczkowe w składzie od 3—5 osób, które dbałyby o urządze-

Wydział Powiatowy Sejmiku Baranowickiego ogłasza **KONKURS** na posadę Technika Drogowego z poborami wg. IX względnie VIII kategorii plac urzęd. państw. i 15% dodatkiem komunalnym. **WARUNKI:**

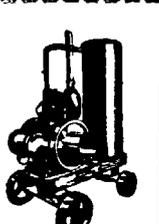
1. Obywatelstwo Polskie.
  2. Średnie wykształcenie techniczne.
  3. Przynajmniej 3-oh letnia praktyka w budowie i konserwacji dróg.
  4. Nieprzekraczalny 40 rok życia.
- Podania z własnoręcznie napisanym życiorysem, odpisami świadectw szkolnych i zaświadczeniami odbytych praktyk należy nadsyłać do Wydziału Powiatowego w Baranowiczach do dnia 1.XII.1928 r.  
Podanie nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi.  
(—) Jan Emeryk  
Przewodniczący Wydziału  
STAROSTA

<b>GIEŁDA</b>		London 43.25	Praga 377.75	Wiedeń 79.55'—79.83 1/2
<b>pięćdziesiąt i dwa lata</b>		<b>Papiery procentowe</b>		
NEW YORK: M. Jork 8.90	Zurich 171.52	London 43.25	Praga 377.75	Wiedeń 79.55'
Pariz 34.26	Praga 26.42	Berlin 71.20	Holandia 357.55	Stokholm 238.28
Wiedeń 125.38	Belgia 123.94 1/2	Włochy 46.72	Rużeg. stoż. —4.64 1/2	Dolar w przeliczeniu obrac. —8.68
Gdańsk 172.92	Fanden. bez zmian	<b>Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 3 b. m. osiągnął za 100 złotych</b>		
Gdańsk 57.71—57.25	Berlin 46.47	47.20	N. Jork 11.25	Zurich 58.20

nie miasteczka, reprezentowałyby interesy miasteczka wobec Rady gminnej i stanowiłyby, o ile chodzi o większe miasteczka, zaczątek przyszłych organów samorządu miejskiego. Dokładne omówienie podczas dwudniowych obrad programu pracy na rok przyszły we wszystkich dziedzinach gospodarki samorządu gminnego i ustalenie wytycznych dla prac Komisji gminnych nad projektami budżetów pozwala przypuszczać, że uchwalone przez radę gminne przy całkowitem wykorzystaniu źródeł dochodowych, budżety obejmą całokształt pracy nawiązującej się samorządowi do wykonania—i że [projektowane za- wierzzenia będą w całości realizowane.



TOWARZYSTWO FABRYKI MOTORÓW „PERKUN” W WARSZAWIE



Motor „PERKUN”  
Jest najtańszą siłą napędową!

Motor „PERKUN”  
pędzony jest ropą

Motor „PERKUN”  
jest prostej i trwałe konstrukcji

Motor „PERKUN”  
uruchomić można w ciągu jednej minuty

Zadajcie cen i warunków płatności

Dostarczono przeszło 10.000 motorów „PERKUN” dla młynów, elektrowni, warsztatów i rolnictwa

Motory „PERKUN” nabywać można i zgłaszać się po informacje do Przedstawiciela na wojew. Nowogródzkie, Wileńskie i Poleskie

## SYNDYKAT ROLNICZY w Baranowiczach

Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością, ul. Szosowa 172.

Prędzej czy później kupicie wirówkę „ALFA LAVAL”

I przestaniecie marnować tłuszcz mleczny

Żądajcie od nas tabelki wykazującej Wasze straty.

Wirówki „ALFA LAVAL” są najtańsze, bo są najlepsze

Przeszło 3.500.000 sztuk wirówek „ALFA LAVAL” w użyciu.

1.300 najwyższych odznaczeń i nagród to najlepsze świadectwo o ich wyższości nad innymi wirówkami.

Złoty medal na wystawie w Częstochowie w r. 1926”, „Złoty medal na wystawie w Katowicach w r. 1927”, „Dyplom honorowy na wystawie w Strjju w r. 1927”.

Najdogodniejsze warunki płatności

Przedstawiciel na Baranowiczach, Stółpce, Kleck, Kosów Poleski

## SYNDYKAT ROLNICZY w Baranowiczach

CENTRALA: Baranowicze, ul. Szosowa 172

FILIE: Kleck, ul. Ceperska 1.—Baranowicze

Rynek, — Kosów Poleski, ul. Kościuszki 77.

SUPPRZEDSTAWICIEL na Stółpce: Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Stółpce.

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska Nr. 40, Tel. 93

## Obchód Dziesięciolecia Niepodległości

Uroczysty obchód Dziesięciolecia Niepodległości Polski był — śmiało rzec można — żywiotwym w swej sile odruchem niekłamanych uczuć i łączności całego bez wyjątku społeczeństwa w hołdzie i czci dla Prezydenta Państwa, Marszałka Piłsudskiego i Rządu.

Zgodnie z programem obchodu dzień 10 listopada był poświęcony pamięci zmarłych za Ojczyznę. O godzinie 10 rano odbyło się w kościele parafialnym uroczyste nabożeństwo żałobne za poległych w walkach o niepodległość. Na nabożeństwie byli obecni przedstawiciele władz i urzędów, instytucji i organizacji społecznych, młodzież szkolna, oraz liczne rzesze wiernych. O godzinie 11 rano w sali Akademii dla uczonej się młodzieży szkół średnich, szkół i rzemieślniczo-przemysłowej i starszej działwy ze szkół powszechnych.

Po apelu garnizonowym łączności z organizacjami przysposobienia wojskowego na terenie Gedymina odbył się o godz. 7 wieczorem na ulicach Lidy capstrzyk orkiestry wojskowej, organizacji PW i straży z orkiestrami.

Odsłowny i uroczysty wygląd, jaki przybrała na ten wielki dzień Lidzka, polegała bogata iluminacja udekorowanych ziemięgmachów państwowych, magistratu, instytucji społecznych, oraz niektórych prywatnych. Szczególnie wyróżniał się swym estetycznym udekorowaniem gmach Magistratu i Urząd Skarbowy. Okna wystawowe rzeźbienie oświetlone. Bardzo miłe wrażenie robiły pięknie udekorowane 2 ma symbolicznymi obrazami (rozbrojenie i wypędzenie Niemców) i orzeł polski zrywające się do lotu) okna wystawowe

firmy „Ameryka”. Figury odtworzone przez prawdziwego wiadca artystę w swym fachu, zwracały ogólną uwagę i gromadziły przed wystawą tłumy ciekawych.

Dnia 11 listopada o godzinie 10 rano odbyły się uroczyste dziesięcinne nabożeństwa w świątyniach wszystkich wyznań przy udziale przedstawicieli władz instytucyj, przeszcz i ludności. Po nabożeństwie, a następnie przemówieniach okolicznościowych do zgromadzonych na zamku Gedymina wojsk, organizacyj P. W., szkół i publiczności, odbyła się deflada, przewlająca przez dowodzą garnizon w obecności starosty, wólcieznurkierowników posteręgólnych urzędów i wybranych przedstawicieli społeczeństwa.

W defladrze wzięty udział oddziałów wojskowe stacjonujące w Lidzie, organizacje przysposobienia wojskowego, policja, straż pożarna, zrzaszczna, młodzież. Wszyscy deflujący bez wyjątku wzbudali ogólny zachwyt swą szlarską postawą i wyglądem. Po defladrze nastąpiła uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę gimnazjum państwowego.

Popołudnie poświęcono akademjom o bardzo urozmaiconych okolicznościowych, zastosowanych do uroczystości programach. Akademje te odbyły się w kinach „Nirwana” (dwie) i „Edison”, oraz w sali „Ogniska” kolejowego.

Marzą zastosać wana się najlepsze, całego bez wyjątku społeczeństwa do państwowości polskiej, niech będzie nieważna dotychczas ilość ohenych na akademjach, jak również na wszystkich poszczególnych uroczystościach Obchodu.

O godzinie 9 wieczorem

sali „Ogniska” kolejowego z inicjatywy komendanta obwodu strzeleckiego Lidzka p. Cz. Chelstowskiego, zespół amatorski i członkowie „Strzełca” pod wystrawnym kierunkiem reżyserskim p. K. Juraho, odegrał 3 aktowy okolicznościowy utwór sceniczny p. t. „Legionści”. Szukę te wystawiony z całym zapalem dla intencji autora. Niestety szczupłość miejsca nie pozwala na więcej dokładną analizę. Przy sympatycznych amatorach. Pozostawiając to do następnego numeru, zaznaczamy tylko tyle, że gra była naprawdę doskonałą, o czym świadczą oklaski przy podniesieniu kurtyn. Jak również, że utwór ten należałoby w celach skutecznij propagandy powtarzać w miastecz

## Przyjazd „Reduty”

Lidzka obchodzi w dniach najbliższych 10 listopada uroczystość: 10-lecie powstania „Reduty”. Byłoby wstrawny sławy dramata Merzowskiego „Człowiek” z udziałem znakomitego artysty C. B. (podpis nieczytelny) Białej

461

## Zawiadomienie

Zarząd Okręgowy Związku Kółek Rolniczych w Lidzie, niniejszym zawiadamia, że p. Jankowski od 1-go bm. niejest pracownikiem Okręgowego Związku Kółek Rolniczych i za jego pracę O. K. Z. R. odpowiedzialności nie ponosi. Zarząd O. K. Z. R. (podpis nieczytelny)

461

## Klub „OGNIŠKO” w Nowogródzku

Recepty, Wzrost Elegancji i Swata — Pierwszorzędna kuchnia Wyborna Wódka, Likier i Wina. — Ceny konkurencyjne. W czasie obiadu: kolacja przygrywa znakomite trio. Otwarty do godziny 1 w nocy. 411-30. Kolacje urzędowe 2 dania do wyboru i herbata—1,50 zł.

## GIEŁDA

pleniłna i towarowa  
DEWIZY: N. Jork 8.90. Zurich 171.55 London 43.23 1/2 Paryż 34.84 1/2 Praga 26.42 1/2 Berlin 212.37 Holandia 357.90 Sztokholm 238.37 Wiedeń 125.38 Belgja 123.93 1/2 Włochy 46.72 Ruble złote —4.63 1/2 Dolar w orwałym obrocie—8.88 1/2 Gdańsk 172.92 Tenden. ntrzymana

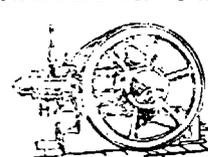
Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 13 b. m. osiągnął za 100 złotych  
Gdańsk 57.71—57.92 Berlin 46.47, 47.17 1/2 N. Jork 11.25. Zurich 58.20 London 43.25 Praga 377.75 Wierter 79.55 1/2—79.83 1/2

## Papiery procentowe

5% premowa 96 1/2—98—97 1/2  
6% dotarowa 114—115—114  
10% — kolejowa 102.50  
5% — konwersyjna — 67.  
5% — kolejowa 60  
8% Bank Gosp. Kraj. 91  
8% — 91  
4 1/2% ziemskie 47.75  
6% — miastkie 67  
5% — miastkie 53.25  
4 1/2% — 48.  
4% pożyczek inwestycyjna 118—117.75  
7% stabilizacyjna 92

## Akcje

Bank Zachodni 32 1/2  
Bank Lwów. 104 1/2 (34)  
— Handlowy 121.50  
— Polowy 124.  
— Szw. Kraj. 71—71 1/2  
Sila i Swat 135  
Kukier 4  
Węgiel 57—59  
Nobel 26  
Lilpop 35.  
Łazy 8  
Modrzejów 31—32  
Haberbusch 209 1/2  
Starachowice II em. 38.75  
Borkowski 15.50  
Firley 62.75  
Zawiercie 20.50  
Woskwa 215  
Ostrowiec 111 (serja „b” temisja)  
— 111 ser. „a”  
Cegielski 34.  
Zieloniewska 47.50  
Poersk 21.  
Spirytus 39 1/2—40  
Norbfin 205  
Zgierz 40 1/2—41 1/2  
Parow. 1 em. — 1 em. 40—39.50  
Cielichów 21.  
Spiess 205  
Rudzik 39—38.50  
Kluze 7 1/5  
Chodorów 139  
Tendencje utrzymana.



TOWARZYSTWO FABRYKI  
MOTORÓW  
„PERKUN”  
W WARSZAWIE

**Motor „PERKUN”**  
jest najtańszą siłą napędową i

Motor „PERKUN”  
pędzony jest ropą

Motor „PERKUN”  
jest prostej i trwałej konstrukcji

Motor „PERKUN”  
uruchomić można w ciągu jednej  
minuty

**Ządajcie cen i warunków płatności**

Dostarczono przeszło 10.000 motorów „PERKUN” dla młynów, elektrowni, warsztatów i rolnictwa

Motory „PERKUN” nabywać można i zgłaszać się po informacje do Przedstawiciela na wojew. Nowogródzkie, Wileńskie i Poleskie

**SYNDYKAT ROLN. CZY w Baranowiczach**  
Spółdzielnia z ograniczoną odpowiedzialnością, ul. Szosowa 172.



Prędzej czy później kupicie wirówkę  
**„ALFA LAVAL”**  
i przestaniecie marnować tłuszcz mleczny

Ządajcie od nas tabelki wykazujące Wasze straty.

Wirówki „ALFA LAVAL” są najtańsze, bo są najlepsze

Przeszło 3.500.000 sztuk wirówek „ALFA LAVAL” w użyciu.

1.300 najwyższych odznaczeń i nagród to najlepsze świadectwo ich wyższości nad innymi wirówkami.

„Złoty medal na wystawie w Częstochowie w r. 1926”, „Złoty medal na wystawie w Katowicach w r. 1927”, „Dyplom honorowy na wystawie w Stryju w r. 1927”.

**Najdogodniejsze warunki płatności**

Przedstawiciel na Baranowiczach, Stółpce, Kleck, Kosów Poleski

**SYNDYKAT ROLNICZY w Baranowiczach**

CENTRALA: Baranowicz, ul. Szosowa 172

FILIE: Kleck, ul. Ceperska 1.—Baranowicz Rynek, — Kosów Poleski, ul. Kościuszki 77.

SUPPRZEDSTAWICIEL na Stółpce: Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa w Stółpcach.



# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska Nr. 40, Tel. 93

## RADJO-PROGRAM

WARSZAWA dnia 1.11.11.  
Czwartek 22 listopada r. b.

11.56—12.05. Sygnal czasu.  
12.05—12.30. Odczyt org. przez Min. W. R. i O. p. dla młodzieży szkolnej p. t. „O roślinach wieloletnich”.  
12.30—14.00. Transmisja z Filharmonii Warszawskiej.  
15.00—15.20. Komunikaty.  
15.45—16.00. Kom. Lig. Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.  
16.00—16.55. Muzyka płyt gramofonowych.  
17.10—17.35. „Wśród książek”.  
17.35—18.00. Odczyt p. t. „O skarbowości smorzodowej”.  
18.00—19.00. Audycja literacka.  
19.00—19.30. Rozmaitości.  
19.30—19.55. Odczyt z działu „Rolnictwo”.  
19.55—20.00. Sygnal czasu.  
20.00—20.50. Komunikat rolniczy.  
20.0—20.30. Odczyt z cyklu „Dzieje muzyki”.  
20.30—00.00. Koncert wieczorny.  
22.00—22.30. Komunikaty.  
22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

Piątek 23 listop. 28 r. b.

11.56—12.10. Sygnal czasu.  
15.00—15.30. Komunikaty meteor.  
16.00—16.30. Muzyka płyt gramofonowych.  
17.10—17.35. Odczyt p. t. „Budowa anilen—wskazówki praktyczne dla redjooperatorów”.  
17.35—18.00. Transmisja odczytu z Wilna.  
19.00—19.20. Rozgłoszeń.  
19.30—19.35. Odczyt p. t. „Kto ma walczyc z gruźlicą”.  
19.56—20.00. Sygnal czasu.  
20.00—20.20. Komunikat rolniczy.  
20.20—20.30. Nadprogram „Komunikaty”.  
20.45. Transmisja koncertu symfonicznego.

## GIEŁDA

pieniężna i towarowa

DEWIZY: M. Jork 8.90, Zurich 171.25 Londyn 43.25  
Paryż 34.80  
Berlin 212.47  
Praga 26.42 1/2  
Holandia 358.10  
Sztokholm 238.33  
Cdańsk 172.94  
Wiedeń 125.33  
Belgia 123.94 1/2  
Włochy 46.72  
Ruble złote—4.64  
Dolar w przybliżeniu—8.88  
Tendencje niezmienną.

Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 20 b. m. osiągnął za 100 złotych

Cdańsk 57.76—57.90 Berlin 46.92 1/2, 47.12 1/2, N. Jork 11.25, Zurich 58.30 Londyn 43.25 Praga 37.75 Wiedeń 79.91—79.93 1/2

## Papiery procentowe

5% premjowa 96<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—96—97<sup>1</sup>/<sub>2</sub>  
6% dotarowa 111.75—111—111.25  
10% — kolejowa 102.50  
5% — konwersyjna — 67.  
5% — kolejowa 60.  
8% Bank Gosp. Kraj. 94  
8% — Rólny 94  
4 1/2% ziemskie 48.50—48—48.25  
5% miejskie 68.75  
5% — miejscie 55.  
4 1/2% — miejscie 48.  
4% pożyczka inwestycyjna 101.50—97—96  
7% stabilizacyjna 92

## Akcje

Bank Zachodni 32<sup>1</sup>/<sub>2</sub>  
Bank Dyskontowy 134<sup>1</sup>/<sub>2</sub>  
— Handlowy 120  
— Polski 174.50  
— Zw. Spół. Zarob. 80  
Sila i Swiato 107 1/2 emisja  
Cukier 45  
Węgiel 94  
Nobel 26.75  
Lilpop 36.50  
Laz 8  
Modrzejów 34  
Haberstasz 112  
Starochowice II em. 41.25—41.75  
Borkowski 13.  
Firley 61.  
Zawiercie 20.50  
Wysoka 223  
Ostrowiec 104—105.55—108.50 seria „b”  
Emisja 111 seria „a”  
Cegielski 42  
Zielonawski 140.60  
Pocisk 8 1/2  
Spirytus 39 1/2—40  
Norbiln 205  
Zgierz 40 1/2—41 1/2  
Pieradz 1 em. — II em. 29.50  
Ciechanów 24  
Spisak 205  
Rudki 39.  
Klucze 7.15  
Chodorow 215  
Tendencje słabsza.

### „CAR PAWEŁ I”

Dramat w 9-ciu obrazach Dymitra Mereżkowskiego wystawiony w Lidzie

Krytyk i powieściopisarz [Mereżkowski po „Zmartwychwstałych bogów” sęgnął po kalkiem zasłużone laury, dając scenie „Pawła I-go”. Welory sceniczne i dramatyczna utworu są tak wysokie, że wtłaczają widza w całą filozofję historii Rosji z końca 18-go wieku, ucząc tego widza precyzyjnie myśleć nad analizą tego jednego z jasniejszych światła na firmamencie teatralnego piękna.

W „Carze Pawle” Mereżkowski kładzie nacisk nie tylko na to, by skonstruować dramat psychologicznego pomazancha, półbasterda wielkiej rozpustnicy i północnej Semiramidy, lecz przedsięwzięciem na dramacie społecznym 40-milionowego narodu, który, jak przyszłowity ściewu soltans, tańczy „po przykazaniu” ukoronowanego soldata—sadyści z pozą Cezara. To jest główna cecha tego genialnego utworu, zbudowanego wybitnie scenicznie, wzięcie i dla widza jaknajbardziej zrozumiale.

Dworska kamaryla z Pahlenem na czele ma dosyć Pawła I-go. Żołdaka Konstantego boją się. Wola słabego historyka, niby liberała i mistyka Aleksandra, który ożeniony z sentymentalną niemiecką, Luizą Badenską znajduje się pod jej wpływami i tokuje nadzieje, że będzie bezwolnym narzędziem w rękach kamaryli.

Takim chcą mieć Aleksandra, gdyż despoty Pawła, oni i Rosja mają dosyć.

Prawde historyczną—w której hrabia von der Pahlen udusił Pawła I-go szarfą orderową od tegoż Pawła za zasługi otrzymaną, a Platon Zubow, Kochanek zmarłej matki Pawła, odrąbał Cesarzowi rękę — Mereżkowski usunął w cień zapomnienia, chcąc chyba pomniejszyć obydź zgnilizny moralnej otoczenia białych carów. Niech Paweł i ginie lepiej z rąk ludzi bliższych.

W historyku Aleksandrze budzi się instynkt synowski. Od czegoż chytry niemiec i dworak Pahlen? Car Paweł I zmarł na apopleksję.

Uduśnienia nie było... To ma być prawda...

Nul at non avenu! Cesarz zmarł naturalną śmiercią w zamku św Michała. Archanioła...

Le roi et mort, vive le roi Alexandre le 1-er, qui regnera mais ne gouverne pas.

Ave, Caezar, sclave te salutant. Niech wszystko idzie dalszej kole porządkiem. Wszak wszystko to już było.

A teraz kilka słów o Reducie, która w naszym szarom życiu ma tak wartościową pozycję.

Strona dekoracyjna, poza prawdę ślicznymi kostiumami, kulafą. Inscenizacja szczególnie w scenach zbiorowych (obraz III i VI-ty) też była słabą, co przypisać należy szczepności scen biednej „prowincji”, jak również niemożności zastosowania prawdziwie ekspresyjnej mowy dekoracyjnej z ich przepięknym, odpowiadającym epoce, kolorytem.

Gra i jej poziom artystyczny, O kreacji Junoszy Stępowskiego, Pawła I-go, pisać nie będę; samo nazwisko mówi za siebie. Dodam tylko, że takiego majsterztyku gry aktorskiej, pełnej głębokiego wewnętrznego wyrazu, gry w której każdy gest, każde słowo jest wynikiem przemy-

### Szantażystom nie udało się

Dnia 29-X-28 r. mieszkańcy wsi Golowce, gm. nowogrodzkiej—Michał Kozodój i Michał Jakimowicz, wieczorem zaczęli debatować nad sposobem zdobycia pieniędzy. W trakcie tego postanowili napisać anonim do d-ra Mikulskiego, zam. w maj. Głębokie, oraz Michała Mikulskiego, zam. w maj. Michałowo gm. nowogrodzkiej z zadaniem wydania okazyjnie po 500 zł. od każdego, czyli 1000 zł. razem, w przeciwnym razie narażą się na zabójstwo.

Celem skuteczenia tej akcji udali się do Grodna, gdzie mieli napisać anonim na maszynie, lecz tam Jakimowicz widocznie z obawy doradził koleźce, że w Urzędzie Gminnym Wierciszki, pow. grodzieńskiego, ma znajomego sekretarza—Milinkiewicza Aleksandra, który z pewnością napisze im anonim, jak się i stało. Sprawa została załatwiona w ten sposób, że Kozodój w Wierciszkach, po uprzednim naradzeniu się z sekretarzem gminy, skorygował treść anonimu, sekretarz zaś przepisał ją na maszynie w Urzędzie Gminy i doręczył Kozodojowi, a następnie tranzakcję opito w pobliskim sklepiu wspólnie z właścicielem sklepu Miarodajką za całego dolara danego przez Kozodoja. Milinkiewicza, Kozodoja i Jakimowicza zatrzymano i wraz z dochodzeniem przekazano Sędziemu Siedczemu 3 rz. w Szcuczynie, gdyż dr. Mikulski zgłoszonego się o niego okazyjnie z anonimem zatrzymał i doprowadził do Posterunku.

### Pożar

W nocy z dnia 19 na 20, spalił się dom mieszkalny, 3 chlewy i martwy inwentarz, własność Mikolaj Maruta, zam. we wsi Zbłany gm. hielickiej, na sumę 4500 zł.

### Nie kupuj towarów zagranicznych

## Kronika słonimska

### Z działalności T-wa Domu Ludowego w Słoniemiu

W związku z przyjazdem utworami objął mjr. Falkiewicz (Bolesław Sep)

Zwimy naszemu, że miabym na deskach scenicznych Domu Ludowego zostaną odegrane powyższe utwory przez amatorów, których są datychdowa, (ref. kpt. Szalek) oraz „Nie trzeba się niczemu dawać”, komedia w 3-ach aktach Kiedrzyńskiego (reżyser ulubiony przez sferę słonimskie Lubicz-Kwiatkowski). Kierownictwo literacko-artystyczne nad temi utworami objął mjr. Falkiewicz (Bolesław Sep)

Zwimy naszemu, że miabym na deskach scenicznych Domu Ludowego zostaną odegrane powyższe utwory przez amatorów, których są datychdowa, (ref. kpt. Szalek) oraz „Nie trzeba się niczemu dawać”, komedia w 3-ach aktach Kiedrzyńskiego (reżyser ulubiony przez sferę słonimskie Lubicz-Kwiatkowski). Kierownictwo literacko-artystyczne nad temi

### Pobył prof. Aleksandra Janowskiego, prezesa Rady Głównej PTK. w Słoniemiu

Jak nas informują, na dzień 23 i 24 b. m. przyjeżdże do Słoniemia prezes Rady Głównej Polskiego T-wa Krajoznawczego prof. Aleksander Janowski, nacelnik Wydziału Ministerstwa Wyznan Religijnych i Oświecenia Publicznego, który wędrował w Domu Ludowym 3 odczyty na temat „Piękno i potęga Polski”, ilustrowane 100 przegrodami.

Dla udostępnienia jaknajszerszym masom, w szczególności młodzieży, wystąpienia odczyt

1) Dnia 23 XI r. b. o godz. 19-ej dla młodzieży klas starszych średnich zakładów naukowych;

2) dnia 24 XI r. b. o godz. 17-ej dla młodzieży szkół powszechnych i niższych klas szkół średnich i

3) dnia 24 XI r. b. o godz. 20 dla społeczeństwa starszego.

W dniu 25 b. m. p. Janowski pojedzie do Nowogrodka

Sprzedaje się dom z pokojem kuchni, oraz plac hektar. Informacji udziela Nowogrodziec Pilsudskiego 92. 440—20

Skradzioną w Lidzie książkę wojskową i kartę mobilizacyjną Nr. 334 wydania III imię Wiktora Szulajko, zam. we ws. Ogrodniki, gm. Honeczary, pow. Lidzkiego, un ewoluzjom. 467—2

### Z posiedzenia Rady Miejskiej

W dniu 21 listopada odbyło się urzędowe posiedzenie Rady Miejskiej w Słoniemiu przy udziale 24 członków Rady w obecności starosty powiatowego Władysława Hanzsa i inspektora samorządowego p. Aleksandra Iwanowa, pod przewodnictwem p. Władysława Plebańskiego burmistrza miasta.

Po przemażeniu burmistrza i starosty Rada Miejska jednomyślnie powołała następujące uchwały:

1) dla upamiętnienia 10 lecia odzyskania Niepodległości Polskiej i udokumentowania zgodnej woli w sprawie budowy województwa we wspólnym wysiłku dla dobra Rzeczypospolitej, wyasygnować na budowę Sanatorium dla gruźliczo-chorych w Nowojelnie kwotę zł. 10.000, płatną w trzech ratach: a) w roku bieżącym 1000 zł, b) w roku budżetowym 1929-30—4000 zł, i w roku b. dz. 1930-31—5000 złotych;

2) upamiętnić dziesięciolecie odzyskania Niepodległości w dobytej dla mieszkańców mia-

sta znakiem przez: a) nadanie nazwy „ulica 11 Listopada” ulicy wiodącej od ul. Żyrwickiej do ul. Szosowej wzdłuż projektowanego boiska sportowego (grunta państwowe); b) przemianowanie ul. Mińskiej na „ulica im. Marszałka Józefa Piłsudskiego”; c) nadania skwerowi przy zbiegu ul. Mińskiej i Kościelnej nazwy „skwer im. Marszałka Józefa Piłsudskiego”;

3) dla upamiętnienia świetnej przeszłości miasta w czasach przedrozbiorowych i uczczenia pamięci zasłużonego w rozwoju miasta obywatela, przemianowanie się ulice Damba, Obolnó i Żabia, biegające wzdłuż uregulowanej części rzeki Szczyry w obrębie miasta (kanału) po obu jej stronach na „bulwary im. Księcia Michała-Kazimierza Ogińskiego”;

4) widząc w imieniu pulkownika Berka Joselewicza symbol współpracy Polaków i Żydów w walkach o Niepodległość Rzeczypospolitej, przemianować ul. Szeroką na ulicę im. Pulkownika Berka Joselewicza.

## Reklama jest dźwignią handlu

ŻYCIE LIDZKIE

ADRES: Suwalska Nr. 40, Tel. 93

GIEŁDA pieniężna i towarowa

DEWIZY: M. Jork 6,90 Zurich 171,79 Londyn 43,26-43,25...

Włec publiczny rzemieślników.

Dnia 25 listopada o godzinie 1-tej staraniem Zarządu Towarzystwa Rzemieślniczego Chrześcijańskiego...

Otwarcie spółdzielni spożywców w Gieranonach

Dnia 22-go listopada b. r. drogiego i zębego dla mroczono spółdzielnię spożywców „Gaszold” w Gieranonach pow. lidzkiego.

KRONIKA

„Tydzień Akademika”

W dniu 27 XI rb. odbyło się posiedzenie Zarządu Koła Przyjaciół Akademików...

Wyniki Tygodnia L.O.P.P.

Powiatowy Komitet L.O.P.P. T. O. Z. zakończył obliczanie wpływu Tygodnia Lotniczego...

Wizytacja szkół zawodowych

Do Lidy przyjechał, naczelnik szkół zawodowych Ministerstwa Oświaty i W. R. P. Naczelnik...

Lokal dla urzędu gminnego

Czynione są przygotowania do przeniesienia Urzędu Gminy lidzkiej do m. Lidy jako centrum gminy z Dąbrawki...

Liga Obrony Interesów gospodarczych Państwa

W dniu 25 XI rb. odbyło się w Lidzie posiedzenie zarządu Ligi Obrony Interesów Gospodarczych Państwa.

Kontrol młynów i piekarni

Przybyła do Lidy Wojewódzka Komisja dla kontroli młynów i piekarni w składzie: pp. Szremer, Smoński, kierownik oddz. aprobowiczynego Sochacki i p. Paderewski.

Pierwsza impreza w „Związku P. S. Kobiet”

Związek Pracy Społecznej Kobiet rozpoczął pracę pozytywną od urządzenia imprezy zabawowej, która, zasilając pustą dotychczas Związku, dała możność realizowania planów pracy społecznej.

Obwieszczenie Nr. 644. Komornik przy Sądzie Okręgowym w Nowogrodku na powiat Nowogrodzki Stanisław Hładki...

Złoty pieniążek na giełdach zagranicznych

Główny 57,75 57,90 Berlin 46,95 47,15 Londyn 43,26-43,25...

Papiery procentowe

5% niemiecka 96,5-98-99,5 6% dolarowa 94,25-98,50-100,50...

Akcje

Bank Zachodni 20 Bank Wykonalny 134,50 Handlowy 120...

AFORYZMY O POLITYCE

W polityce nie prowadzi się szybkiej do upadku, niż powodzenie. G. K. Chesterton

Zgubiona książeczka wojkowa

Przez P. K. U. Lidę na imię Bronisława Łuszczyńskiego z wsi Paszucze, gm. Zyrardowice, utracił książeczkę wojkową nr. 462-3

Zgubiona książeczka wojkowa

Przez P. K. U. Lidę na imię Bronisława Łuszczyńskiego z wsi Paszucze, gm. Zyrardowice, utracił książeczkę wojkową nr. 462-3

Spółka „EKONOMJA” w Baranowiczach Najstarsza firma chrześcijańska. — Rok założenia 1921. Dział myśliwski BRONI amunicji i przyborów myśliwskich...

Kino „PO60N” w Nowogrodzku Dziś i dni następne wyświetla film p. t. „Mężczyzna z przeszłością” (DOKTÓR X) wstrząsający dramat miłosny ANONSI ANONSI

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska Nr. 40, Tel. 93

## GIEŁDA pieniężna i towarowa

DEWIZY: M. Jork 890 Zurich 171,80 Londyn 43,251  
 Paryż 217,56 Berlin 24,42 Holandia 358,26 Sztokholm 233,39 Gdańsk 172,96 Wiedeń 125,34 Belgia 123,93 Włochy 46,74 Ruble 404,64  
 Dolary w porównaniu do rubla—8,887  
 Tendencja spokojna.

**Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 1 b. r.**  
 osiągnął za 100 złotych

Gdańsk 57,25—57,83 Berlin 46,95 47,15 Londyn 112,25 Zurich 58,20 Lwów 112,25 Praga 7,0 Wiedeń 79,56—79,81

### Papiery procentowe

5% premijowa 96,4—96,97  
 6% dotarowa 110—108  
 10% kolejowa 102,50  
 10% kolejowa nr 2 — 67,80  
 8% kolejowa 90  
 8% Bank Gw. K. 92  
 8% Rólny 94  
 4 1/2% ziemskie 49,1—49,50  
 4% ziemskie 68,75—69,50  
 5% miejskie 54,75  
 4 1/2% miejskie 49,50  
 4% poz. inwestycyjna 115—116—115,4  
 7% stabilizacyjna 93

### Akcje

Bank Zachodni 20  
 Bank Odszkodowy 134 50  
 - Handlowy 120  
 - Polski 175  
 - Zw. Spół. Zarob. 83  
 Sita i Światło 112 i emisja 108 II em.  
 Cukier 49  
 Węgiel 103 102,50  
 Nobel 26—26,75  
 Lipop 38,50  
 Lary 6  
 Modrzewie 34,25  
 Haberbusch 227  
 Starachowice II em. 41  
 Borkowski 113  
 Fryki 61  
 Zawięcie 18  
 Wysoka 223  
 Ostrowiec 99,50 serja „b i emisja” 110,75 seria „a”  
 Cegielski 44,50  
 Zaleski 145  
 Poleski 6,50  
 Spirytus 37  
 Norblin 211  
 Zgierz 40 1/2—41,4  
 Parowóz I em. — II em. 27  
 Ciochanów 23  
 Silesia 215  
 Rudziak 43  
 Klucze 7,15  
 Chodorów 215  
 Tendencja stabilna.

## Posiedzenie Wydziału Powiatowego

Dnia 29 listopada odbyło się posiedzenie Wydziału Powiatowego z następującym porządkiem dziennym:

1. Przyjęcie protokołów Nr. 22 i 23.
2. Komunikaty: a) otwarcie mostu i szosy Lida—Bielica, b) spisa ludności, c) doroczne zebranie przedstawicieli władz administracyjnych w dn. 28.XI rb. w Nowogrodku.
3. Sprawy finansowe: a) podatek inwestycyjny, b) ściąganie pożyczek siewnych, c) odwołania podatkowe, d) uregulowanie zaległych rachunków za leczenie, e) uregulowanie zaległych opłat do Kasy Chorych, f) uregulowanie opłat za zabite wilki.
4. Sprawy rolne: a) zorganizowanie instruktorów rejonowych i kontrolerów obór, b) organizacja przymusowych spółek wodnych, c) zakup instrumentów do pomiarów meljoracyjnych (spadoł z porz. dzien), d) sprawy fermy (kuratorjum, kierownictwo, komisja odbiorcza fermy), e) zamknięcie roku szkolnego w Berdówce, f) sprawa przystanku kolejowego i agencji pocztowej w Berdówce.
5. Sprawy drogowe: a) spółka dla budowy drogi Lida—Lipniski, b) dzierżawa kolejki Skrzybowce—Wasiliszki.
6. Sprawy personalne: a) dodatek do poborów p. Garzynskiego, b) podanie p. Jarosńskiego o zwrot kosztów podróży, c) podanie p. Maculewicza o odprawę, d) wyjazd sekretarza Wydziału na kurs do Warszawy, e) sprawa statutu emerytalnego pracowników, f) zaangażowanie p. Sadowskiego na miejsce p. Maculewicza.
7. Sprawy opiekuńcze: a) zakup materiałów na bieliznę i

## Nowe granice powiatu lidzkiego

Wydział Powiatowy Sejmiku Lidzkiego na posiedzeniu dn. 29 listopada r. b., po rozpatrzeniu projektu zmiany granic powiatu, oraz otrzymanych podan ludności szeregu wsi sąsiednich powiatu o włączenie do powiatu lidzkiego następujących granic powiatu (uchwała Nr. 672):

- 1) Cały obszar gminy berszteńskiej, przyległy do gminy sobolewskiej, ograniczający się pasem w linii prostej na przestrzeni 15 km., licząc od wsi Zamostny do R. Manowa włącznie, przylegający do gminy sobolewskiej (30 kilometrów) w tym miejscu osiedla leżą na odległość od 2 do 9 km., a tam od 15 do 32 km., a nadto Sobolewka (miaszczko) stanowi ośrodek życia społecznego i gospodarczego dla przylegającej miejscowości).
- 2) Część gm. berszteńskiej, stanowiąca polwysep, wcinający się pomiędzy gm. sobolewską i nowodworską, na terenie którego położone są wsie: Uhly, Krasna i Kusy Las, przylegająca do gminy nowodworskiej (od której to osiedla leżą od 10 (Krasna) do 15 km. (Uhly), a od miaszczka Nowego Dworu o 4 km., które jest ośrodkiem gospodarczym dla tych miejscowości).
- 3) Osiedla gm. Berszteńskiej: Nowosiółki, Siniekówka, Ciemięno i Sieniek, położone na polwyspie, wcinającym się między gm. dzierbrowską, a ostrynską i odległe od Berszt 16 km., oraz Szczecinek, położony na odległość 19 km. od Berszt, przylegający do gm. ostrynskiej (od której są odległe od 6 do 10 km. i Ostryna dla tych miejscowości jest ośrodkiem życia gospodarczego i społecznego).
- 4) W sprawie przyłączenia wsi Bykówka do gm. Różankowskiej Wydział Powiatowy postanowił zwrócić się z prośbą do Pana Wojewody Nowogrodzkiego o interwencję, gdyż wieś Bykówka jest odległa o 5 km. od Różanki, natomiast od Mostów 13 km.
- 5) W związku z projektowaniem przez p. starostę wileńskotrockiego, zniesieniem gminy Koniawskiej Wydział Powiatowy uważa, że należałoby przyłączyć wschodnią część gm. Koniawskiej przynajmniej po linię, biegnącą w przybliżeniu przez osiedla: Mergi, Grybny, Drućminy, Koniuchy, Michałczyny, Senkanice, Koledancerki i Macjuncze — gm. Ejszyskiej, Radzińskiej i Zabobociej pow. lidzkiego.
- 6) Ze względu na to, że folw. Poczebuty, Posolez i wieś Trybaniec, ciężko gospodarczą do Bielskoń, a przylegają do pow. Ejszyskiej, a przylegają do Urzędu Gminnego w Bielskoń, aniżeli w Sobolewskich, Wydział Powiatowy uważa za wskazane zwrócić się

## Sprzedam

dom w bardzo dobrym i ruchliwym punkcie, plac, ogródek warzywny, taką dwukondygn. z powodu wyjazdu do Wilna, zupełnie tanio byle zarządzić. Można otworzyć sklep spożywczy, wódek, towarów lokowych, obuwia i t. p. Nadaje się na każdy interes. Okolica bardzo bogata dla handlu towarami. Od zaraz chętnych zapraszam na oględny interes. Cena 300 dolarów. Adres dla zainteresowań: Osmotowo domu Nr. 42, gm. Łańskie, powiatu Nieswieskiego. Poczta Nieswież. Dojazd autami do Łan. Półkilometr do Osmotowa. Myślisko. 496—3

## Skradziona

książeczkę wojskową i kartę mobilizacyjną wydaną przez P. K. U. Grodno rocz 1892 na imię Edwarda Bohalcywicza, zam. w okolicy Szemaki, gm. Sobolewskie pow. Lidzkiego, utraczoną się 496—3

## Dr. med. I. SKWIRSKA

po powrocie ze studjów specjalnych w Paryżu otworzyła  
**GABINET**  
**KOSMETYCZNO-LEKARSKI**  
 wyposażony w nowoczesne aparaty.  
 Karłowicza, ul. Pilsudskiego 28.  
 496—5

**Nie należy zapłacić o zapłatę prenumeraty.**

### KRONIKA

#### Sprawy szkolne

Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego zezwoliło na przyjęcie bez egzaminów do państwowego gimnazjum im. Karola Chodkiewicza w Lidzie 14-u uczniów i uczennic z gimnazjum miejskiego: z klasy II—6, z kl. III—4, z kl. V—2, z kl. VI—1 i z kl. VII—1.

#### Działalność Komitetu Powiatowego L.O.P.P.

Komitet Powiatowy L. O. P. P. otrzymał od Komitetu Wojewódzkiego (w Nowogrodku) 2.000 losów na Wielką Loterię Lotniczą, które rozesłano do wszystkich urzędów gminnych i instytucji społecznych powiatu lidzkiego. Cena losu 1 zł. Główna wygrana 150.000 zł., poza tem auta, motocykle, urządzenia pokojowe, narzędzia rolnicze, przybory radiowe, sportowe i t. p. Ciągnięcie odbędzie się w Dyrekcji Loterii Państwowej dn. 15 marca 1929 r.

Komitet Powiatowy L. O. P. P. rozpoczął sprzedaż bojowych masek gazowych dla ludności cywilnej, która powinna posiadać maski przeciwgazowe, jako

#### gwarancję przed zatruciem gazami w razie wybuchu nagłego wojny.

Cena takiej maski dla członków L.O.P.P. wynosi 25 zł., a dla nieczłonków 35 zł. Komitet, pragnąc dać możność jak najszerszym warstwom społeczeństwa zaopatrzenia się w maski przeciwgazowe, sprzedaje maski na raty (płat rat miesięcznych). Adres: Lida, Starostwo, pokój 11.

#### Zjazd duchowieństwa prawosławnego

Dnia 30 listopada rb. odbył się w Lidzie zjazd proboszczów prawosławnych dekanatu lidzkiego. Omawiane były między innymi sprawy społeczno-kulturalne.

#### Kalendarz posiedzeń Sejmiku, Wydziału i Komisji

Dnia 11 grudnia posiedzenie Komisji Oświatowej o g. 10 ej. Dnia 14 grudnia posiedzenie Wydziału Powiatowego i Komisji drogowej 18 grudnia Komisji sanitarnej o godz. 18 ej. 20 grudnia Komisji budowlano-przemysłowej 5 stycznia Komisji Rolnej 8 i 9 stycznia Wydziału Powiatowego 24 i 25 stycznia posiedz. Sejmiku.

**Kino „PUGON” w Nowogrodku**  
 Dzisiaj i dni następnego wyświetli film p. t.  
**„Ostatnie dni Pompei”**  
 2 serie, 14 aktów (całość w jednym programie)  
 ANONS! Wkrótce ANONS!  
**„Siódme niebo”**  
 W rolach głównych: Janet Gaynor i Charles Farrell.

**Miejskie Kino Kulturalno-Oświatowe**  
 (Teatr Miejski)  
 Otwarcie 8 grudnia r. b.  
**„PAN TADEUSZ”**  
 Seanse codziennie od godz. 17. Ceny ustępne.

**Wyprzedaż! Wyprzedaż!**  
 Z powodu likwidacji warsztatów: wialnie w cenie 150 złotych, młocarnie w cenie 250 zł.  
 504-4 J. Zwyciewicz, Stółpce ul. Pocztowa 89.

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska Nr. 40, Tel. 3

GIEŁDA  
pionierska i towarowa

## Działalność Komitetu Obchodu 10-ciolecia Niepodległości Państwa Polskiego

Dnia 13 grudnia w sali Starostwa odbyło się posiedzenie Prezydium Komitetu Obchodu 10-ciolecia Niepodległości Państwa Polskiego. Sprawozdanie ze stanu zbiorów wykazało, że wpłynęło do Kasy Komitetu ze zbiorów ulicznych, ze zbiorów ofiar pieniężnych, ze sprzedaży żetonów i nalepek przeszło 1500 zł. Oplotono pewne koszty i 1500 zł. już przesłano do Nowogródka pod adresem p. A. Salmonowicza. Dalsza akcja zbiorowa w tempie natężonym trwa.

W związku z tą akcją postanowiono w dalszym ciągu sprzedawać żetony osobom, które dotąd nie kupiły. Zastanawiano się nad środkami moralnego zobowiązania obywatelskiego, które obudziły w obywatelach poczucie ofiarności na Sanatorium, wystawionego w Nowojelni, gdzie chorzy obywatele z całego województwa nowogródzkiego, uzyskawszy zdrowie lub ukojenie w chorobie, sławiliby powiczone czasy humanitarności i altruizmu współczesnego pokolenia, które stanęło na tak wysokim poziomie kulturalnym, że gromki potrafiło uczcić 10-lecie niepodległości swego państwa.

Przedewszystkiem postanowiono zwrócić się do ofiarności naszego ziemiaństwa, słynącego z głębokiego patriotyzmu i wielkiego poczucia obywatelskiego; następnie i do tutajszych przemysłowców, jak p. Stolle i t. d., którzy nie zechcą być gorszymi obywatelami od innych.

Pan pułkownik Kubin zgłosił swe usługi, ofiarując się jeździć po dworach ziemskich i firmach przemysłowych dla zbioru ki ofiar. Jeździć będą i panie. Proszono się o to panie: p. Stankiewiczowa, p. Laskowiczowa, Kozicka i inni ze „Związku Prac. Społecznej Kobiety”.

O przeprowadzenie zbioru wśród obywateli w mieście jest prozony p. inż. Trykiewicz. Nalepić mareczki rozdane będą po urzędach, instytucjach, gminach, kinach i „przedstawicielach”.

Nadto postanowiono urządzić pewne imprezy dochodowe, a więc bale ziemiaństwa, zabawy ludowe. Dla planowego rozkładu tych imprez zabawowych wybrano komisarzy nadzwyczajnych p. Niessnera i Kozickiego. Do zarządzania ofiar w naturze wybrano komisarzem p. kapit. Zadorskiego.

## Komitet Odznaczenia Medalem „Polska Swemu Obrońcy”

W Lidzie powstał Powiatowy Komitet Obywatelski Odznaczenia Medalem „Polska Swemu Obrońcy”. Na czele Komitetu stoi p. starosta Bogatkowski. Komitet w myśl okólnika Ministerstwa Spraw Wewnętrznych z dn. 15 listopada ma za zadanie ułatwić formalności, związane z przyznaniem medala „Polska Swemu Obrońcy”.

W tym celu: 1) rozplakują się o nabieżczenie o sposobie nadawania medala; 2) wystosuje się odezwę do ludności; 3) zgłoszenia o nadanie medala nadsyła się do dnia 15 stycznia 1929 r. do Sekretariatu Koła Związku Oficerów Rezerwy.

## Godziny pracy w handlu

Od dłuższego czasu były starania ze strony osób zainteresowanych, by sklepy spożywcze były otwierane w godzinach wczesnych, przedbiorowych, gdy otwieranie sklepów spożywczych o godzinie 9-ej dla ogółu było niewygodne, gdyż do pracy biurowej i niebiurowej pracownicy umysłowi i fizyczni (robotnicy) szli często bez śniadania. Miejscowe Starostwo po uprzednim uzgodnieniu z okręgowym inspektorem pracy w Wilnie wydało rozporządzenie o godzinach pracy w handlu.

## Zmiana wójta w Zabłociu

W gminie Zabłocie odbyły się wybory nowego wójta. Wójtem został ogólnie znany i ceniony p. Buras, rolnik, prezes spółdzielni spożywczej w Zabłociu.

## ogrzeb wójta w Dziembrowie

W Dziembrowie zmarł powstanie szanowany wójt gminy Dziembrowskiej, p. Gradowski, którego uczczono urządził pogrzebem. Liczny orszak, jaki towarzyszył zwłokom zmarłego śp. Gradowskiego na cmentarz żydowski o zasługach jego w pracy obywatelskiej.

## Czasowe zastępstwo wójta w Różance

Wójt gminy różańskiej Szanckur otrzymał urlop. Czasowe kierownictwo gminą powierzono zastępcy wójta.

## Asenizacja miasta

Bolączką miasta jest asenizacja. Istnieje tabor prywatny z 3 beczkami hermetycznymi, który przeważnie obsługuje urzędy wojskowe. Pozatem są jeszcze 2 osoby, które posiadają po 1 beczce prymitywne urządzone. Magistrat miał zamiar uruchomić tabor asenizacyjny i Rada Miejska uchwałała na zapoczątkowanie takiego (w budż. na 2728 t.) odpowiednią kwotę, lecz niestety, dotychczas w tym względzie nic nie zrobiono. Sprawa zbyt poważna (przy braku kanalizacji), aby Magistrat traktował ją tak pobieżnie. Trudno, widocznie, rozstać się z prymitywnymi sposobami!

## Sprawa stadionu sportowego utyka

Urządzenie stadionu znowu napotyka na pewne trudności. Opracowany projekt Magistratu nie uzyskał akceptacji Urzęd. Wycn. Fiz. uznał udzielony przez Radę Miejską plac w centrum miasta o pow. 1,6 ha za szczypliwy. Innych odpowiednich placów miasto nie posiada. Wice-burmistrz M. Pupko podał projekt kupna placu około 4 ha za Rosiekami przy lesie sospojnym państwowym i przy stadionie w lesie urzędniczym. Miejsce to bowiem bardzo wysoka, sucha, powietrze jest zdrowe i położona przy dobrej komunikacji, blisko od centrum miasta. Plac ten nie wymaga wielkich nakładów na oporzadkowanie terenu.

Komisja gospodarcza zaświadniczo akceptowała ten projekt.

**Zgubiono** książeczkę wojskową wydaną przez p. K. U. Lida na imię Franciszka Gutryna roczn. 1900, zam. w Nowym Świerżniu, pow. Stołpeckiego ulicą waznim. 537-3

## Kursa oświatowe w Wasiliszkach

Od miesiąca przeszło z inicjatywą p. Józefa Pasewicza z maj. Górnofela zostały zorganizowane Kursy rolniczo oświatowe w Wasiliszkach. Pan Pasewicz swoją popularnością oraz umiejętną pracą zgrupował w kolo siebie wszystkich młodzieży wiejskiej i okolicznych wsi, co prawdziwie braknie i starszym wiekiem słuchaczy, a wszyscy chętnie dają na wykłady, które odbywają się stale w soboty, niedziele i wtorki co tydzień a liczba słuchaczy nie raz przekracza 120 osob.

Na program dotychczas weszło: gleboznawstwo pochodzenie gleby, własności gleby, struktura i życie gleby. Nawozy zielone i ich znaczenie. Oprawa kartofli i znaczenie gospodarcze. Spółdzielczość i znaczenie jego dla rolnictwa, wykłady powyższe by-

ły wygłoszone przez p. Pasewicza z tego p. Docha i przychylił do tej pracy, udzielił na wyk. y sali szkolnej dając wykłady z anatomii fizjologii roślin i anatomii człowieka p. Pisarek instruktor rolny L.O. T.R. wygłosił odczyt gospodarski w Czechosłowacji. Lidzkie Kolo Gospodyn Wiejskich skierowała swą instruktorkę p. Milusinska, która przez cztery wieczory miała wykłady z wartywnictwa, a w ostatnim dniu zorganizowała z posród słuchaczy Kolo Gospodyn Wiejskich w Wasiliszkach z prezeską znaną ze swej pracy społecznej p. Wojewodzka. Z posród słuchaczy p. Szpyrko nauczyciel miejscowy swoją energiczną pracą zorganizował chór o 3 ch głosach.

## „Chłopczyce” na dnie mórz

Ichlogonja, czyli nauka o rybach zajmuje się ostatnich czasach ze szerególną uwagą gatunkiem ryb. t. zw. „wędkarzy”, a niektóre posiadają w głowie długie wyrostek — „wędkę”, nie raz czterokrotnie przewyższającą wzrost samego rybaka. Na końcu „wędkę” mieści się narząd świetlny, który rozprasza ciemności otchłani morskiej i służy do zwabiania ofiar tych rybaków podwodnych. Już nasz stary zowiął Feliks Paweł Jarocki nazwał te ryby dziwaczkami i nadał im wymowne nazwy: żaboryb, dziwotwór, czarznica. Czereda tych potworków morskich, odznaczających się dziwacznościami kształtami, otrzymała w zoologii nazwę Pediculati, a określono ich cechy następująco: płęty brzuszne mają umieszczone pod pierwsiemu, płęty pierwsze są osadzone na długich ramionowatych przedłużeniach, pozostawiające w sobie rozdziały, z krywy skrzdełowe są zróżnile z tułowiem i wskutek tego, zamiast szerokiej szpary oddechowej, większej wazniętce tylko kanały, skóra jest naga, albo okryta bardzo drobną łuską.

Z podworków tych Czarnica, żyjąca na płytkich wybrzeżach Indji Zachodnich posiada nawet „wędkę... składową, którą może chować do zagłębienia na końcu pyska.

Powyższe osobliwosci były przynekąd oddawna już znane przednikom doby obecnej, którzy nie znajdowali w tem nic nadzwyczajnego.

Ale oto literatura zagraniczna poruszona jest nielada sensacją. U ryb-wędkarzy wykryto ekscytryczność, której wcale nie można było przewidzieć w tak wysoko organizowanych kregowców.

Duńska ekspedycja na statku

„Dyna”, w latach 1920—22 zebrała w oceanie, na głębokości 500—500 metr, obficie materiały, dotyczące ryb-wędkarzy, a angielskich ichlogolog Tate Regan opracował je i w londyńskim czasopiśmie „Proc. Royal Society”, w 1925 r. podał wprost uderzającą wiadomość. Regan wykazał, że u głębinowych ryb z grupy Ceratiodea wędkarstwo uprawiają jedynie samice, podczas gdy samce wędkę wcale nie posiadają, są skartowaciale i żyją, jako pasożyty na czeliamic.

Wymiary samicy Cartias bolli kroyer sięgają 1 metr., podczas gdy samce są dziesięciokrotnie mniejsze (8—10,5 cm.).

Samców w stanie wolnym wcale nie napotkano. Zawsze były przytwierdzone czy to do brzucha, czy do głowy lub pokrywy skrzdełowych samicy. Sposób przytwierdzenia jest tego rodzaju, że język samca ściśle przysta do skóry samicy i całkiem zanika granicę pomiędzy dwoma organizmami. W miejscu zrostu ustala się komunikacja pomiędzy naczyńiami krwionośnymi samicy i samicy.

Samce nie mogą samodzielnie pozierać pokarmu, ponieważ żeby, przykry i jętko ich posiadają charakter szczątkowy. Żywią się one wyłącznie sokami samicy.

Podobnie samce Photocorynus i Ceratias niezdolne są do samodzielnego oddychania.

Na swiat przychozą już polączone węzłem małżeńskim pary. Za cenę utraty samodzielnosci, samce wyzbyły się wszelkich trosk życiowych, przezucając ciężar wyżywienia na barki samicy.

Porostaje do rozstrzygnięcia, kto kogo zlał w tym wypadku na wędkę: płęć piękna samicy, czy odwrotnie?

DEWIZY: M. Jork 8.90 Zurich 171.75 Londyn 43.26, —44.25 Paryż 34.86 Berlin 358.30 Praga 26.42/4 Holandia 358.30 Stokholm 239.39 Gdańsk 173.0 Wiedeń 125.46 Belgia 124.02/1, Włochy 46.71 Ruble złote—4.63  
Dolarzy w przywalnym obrocie—5.88/1 Tenden. utrzymana.

**Złoty polski na giełdach zagranicznych** w dn. 14 d. m. oscylując na 100 złotych  
Gdańsk 57.74—57.88 Berlin 46.97/1, 47.17/1, N. Jork 11.23 Zurich 58.20 Londyn 43.25 Praga 377.75 Wiedeń 79.53.—79.81

## Papery procentowe

5% premjowa 96<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—99—97<sup>1</sup>/<sub>2</sub>,  
6% dolarowa 85<sup>1</sup>/<sub>2</sub>  
10% „ kolejowa 102.50  
5% „ k. awersyjia — 67.  
5% „ k. jełowa 60  
8% Bank Gosp. Kraj 94  
8% „ Roln. 14  
4 1/2% ziemskie 45 — 47<sup>1</sup>/<sub>2</sub>,  
8% „ miejskie 54  
5% „ miejskie 43 — 53  
4 1/2% „ miejskie 47.50  
4% „ inwestyjia 109<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—109<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—109  
7% stabilizacyjna 92

## Akcje

Bank Dyskontowy 134 50  
Handlowy 120  
Polski 173<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—175  
Z. Spół. Zarp. 82  
Sila i Swiatlo 115 i emisja 111 il. em.  
Węgiel 95—93<sup>1</sup>/<sub>2</sub>—94<sup>1</sup>/<sub>2</sub>  
Nobel 26—26 75  
Lilpop 40.  
Młodziejow 34.25—35—34 75  
Heberbusch 225  
Starochowiec 111 em 37<sup>1</sup>/<sub>2</sub>.  
Wysota 230  
Ostrowiec 98.98 i 98 seria „b i emisja” 110.75 seria „a”  
Bank Zachodni 20  
Zieleniewski 143.  
Polsk 6.50  
Norbfin 211  
Cegielski 44.50  
Parowoz i em. —111 em. 27.  
Siem 215  
Rudski 44  
Chodorow 225  
Tendencja jednolita.

## RADJO PROGRAM WARSZAWA falu 1.111.

**Sobota 15 grudnia r. b.**  
11.56—12.10. Sygnal czasu.  
15.00—15.20. Kom. : meteor., gosp. i nadpr  
15.20—15.45. Odczyt. p. t. „Działalność naukowa i p. Prof. Jana Józefa Jotko”  
15.46—16.00. Kom. samorz.  
16.00—16.55. Muzyka płyt gramof.  
17.10—17.36. Odczyt z cyklu org. przez M. W. R. i O. P. dla naucz. polon. p. t. „System daltonski w nauczaniu literatury”.  
17.36—18.00. Odczyt p. t. „Przechadzki artystyczne po Warszawie”.  
18.00—19.00. Program dla dzieci.  
10.00—19.20. Rozmaitosci.  
19.30—19.55 „Radjokronika”  
19.56—20.00. Sygnal czasu.  
20.00—20.05. Kom. roln.  
20.05—20.30. Odczyt p. t. „Miedzynarodowy język—Esperanto i jego twórca dr. Zamenhoff”.  
20.30. Muzyka lekka  
22.05—22.05. Kom. lotn. i meteor  
22.05—22.20. Kom. P. A. T.  
22.20—22.30. Kom. polic. sport i nadpr.  
22.30—23.30. transm. muzyki tan.

**Zgubiono** książeczkę wojskową wydaną przez p. K. U. w Gródnie na imię Antoniego Gryglewicza — 1896 roku z gminy Zyrmuny, wics Balance. Niekwatera się.

**Potrzebny** od zaraz chłopiec na pozytywki. Zgłaszać się do Administracji „Zycia Nowogródzkiego” w Wil.

**Roraty** Cechu Rzemieślniczego Wiedziarskiego w Lidzie odbędzie się dnia 16 grudnia 1928 r. o godz. 6 min. 30 rano w Kościele Ks. Pijarów.

Już 60 lat jak znamcy piją  
**WINA I MIODY.**  
tylko Fabryki MIODOWIN w Wilnie  
Odpowiada smakiem, mocą i pożywnością; proszę żądać w sklepach wódek i restauracjach

**DZIŚ PREMJERA** Miejskie Kino Kulturalno-Oświatowe wyświelta  
**„NOC PRZYGÓD MILJARDERKI”** (KSIEŻNICZKI DOLARÓW)  
Tysiąc przygód amerykańskiej miliardarki. Nadprogram **MOJZIA MUSI BYĆ MOJĄ ŻONĄ**  
Początek seansów w dniu powstania o godz. 8-ej i 10-ej w niedziele, święta i w dzień targowe o g. 3, 8 i 10. Ceny biletów: I szczebieł 50 gr., II szczebieł 30 gr. Następny program: „PAT I PATECHON” „Jako Podpory Tronu”

# Życie Lidzkie

## Poświęcenie mleczarni spółdzielczej w Niecieczy

W dniu 30 grudnia 1928 r. nad tłum i stoją się naturalnie odbyła się w Niecieczy uroczystość poświęcenia mleczarni spółdzielczej. Spółdzielnia uruchomiona była już w lipcu 1928 r. w domu parafialnym. Pomimo wyjątkowych trudności, na jakie w swojej pracy napotkała, Spółdzielnia rozwijała się pomyślnie i wykazuje coraz lepszy stan finansowy. Komu to zawdzięcza, powiemy niżej.

Poświęcenia Spółdzielni dokonał ks. proboszcz Mikulski w obecności członków Rady i Zarządu i licznie zgromadzonej ludności miejscowej i okolicznej.

W uroczystości wziął udział p. starosta Bogatkowski, inspektor szkolny p. Rogowski, agronom powiatowy, p. Klikiowicz, instruktor kółek rolniczych, pan Grzechnik.

Gościa zapoznali się z pracą Spółdzielni mleczarskiej, jak również sklepu spółdzielczego spożywców, umieszczonego w tym samym domu parafialnym.

Po uroczystościach w plebanji odbyło się przyjęcie, przedstawiciele organizacji społecznych, ogół wojskowych i przedstawiciele wal i gości.

Podczas przyjęcia wytworzył się miły nastrój, gdyż się wyjasniło, że to właśnie gospodarz plebanji, ks. Mikulski jest tu główną sprężyną, która w ruch puszczając całą pracę kulturalno-społeczną na wsi.

Jeżeli słuszne jest zdanie, że współczesne prądy i pragnienia w jednostkach wybitnych społeczeństwa znajdują swój wyraz jednakowy i określony, to nie mniej jest prawdą dziejowa, że niekiedy powstają w narodzie mówiące o silnej woli i mądrości niezwykłej, którzy dzięki swym przymiotom wyrastają po-

wej, orat stanowisko skarbnika Komitetu Powiatowego Obchodu 10-lecia Niepodległości.

Ustąpienie pana dyrektora Drabba z tych stanowisk przynosi niepowetowaną stratę dla wyżej wspomnianych obu organizacji, gdyż p. dyr. Drabb w swojej wieloletniej pracy społecznej na terenie miasta Lidzi i powiatu lidzkiego dał się poznać jako niezwykle energiczny, obywatelski, bardzo ruchliwy i pełen inicjatywy człowiek. Lida u p. dyr. Drabba traci jednego z najlepszych swych pracowników społecznych. Serdecznie żegnając na tym miejscu p. dyr. Drabba, współpracownicy i obywatele miasta Lidzi zachowują osobę p. dyr. Drabba w pamięci.

## Nieszczęśliwy wypadek

W dniu 30 XII, ub. roku przy robotach kanalizacyjnych na st. kol. Lida wskutek zawalenia się ścian kanału na głębokości 4 metr. uległ wypadkowi pracujący tam robotnik Borko Adam, lat 28 (m-c wsi Gonie, gm. lidzkiej) i Ochnik Józef, lat 28 (m-c Lidzi), z tych pierwszy poniósł śmierć na miejscu, drugi został przyniesiony, i w stanie poważnym, odstawiony do szpitala powiatowego w Lidziu. Na miejsce wypadku natychmiast przybył lekarz kolejowy dr. Jodko, który stwierdził śmierć Borki i udzielił pierwszej pomocy lekarskiej Ochnikowi. Złoty zabito go po dokonaniu oględzin odesłano do kostnicy szpitala. Dochodzenie w tej sprawie prowadzi posterunek kolejowy pod nadzorem władz sądowych. Przyczyna zawalenia się ścian dotychczas nie ustalona.

## Pożary

W dniu 28 XII r. ub. przy ul. Suwalskiej Nr. 132, w odlewni Żelaza Baci Szapiro, wybuchł pożar, który został w zarodku stłumiony. Pożar powstał wskutek niezalania wodą wypracowanego koksu ze szmelca, od czego zapalił się sufit drewniany i 2 belki.

W folw. Zosinie, gm. lidzkiej na szkódę Marcinkiewicza Jena spaliła się stodoła z legorocznych zbiorami i inwentarzem rolniczym, oraz 3 konie. Ogólne straty poszkodowany oblicza na 9000 zł. Przyczyna pożaru narazie niewiadoma.

Przeprowadzone dochodzenie w sprawie pożaru wynikłego z maj. Ijanowce, gm. lidzkiej, któ-

ry miał miejsce w dniu 2 XII r. ub. ustaliło, iż pożar powstał w stodole właściciela majątku Witolda Rodkiewicza, która uległa spaleniu wraz ze zbożem i narzędziami rolniczymi na ogólną sumę 59 000 zł. Poszkodowany w czasie dwóch dni policijnego skierował podejrzenie o podpalenie na szereg okolicznych właścicieli mających w nim sprawy sąłowe, lecz zebrane pozostałości obejmują jedynie jednego, lecz definitywnie winy mu udowodnić nie zdołano.

## RADJO-PROGRAM

**WARSZAWA** dnia 1.1.11  
Czw. 1.1.11 stycznia r. b.

11.56-12.00. Sygnal czasu.  
13.00-15.20. Kom. meteor. gosp. i nadpr.  
15.30-15.45. Odczyt pt. „Co może być obserwowane na niebie w miesiącu styczniu”.  
15.45-16.00. Kom. Ligi Obrony P. ow. i Przeciwgazowej.  
16.00-16.30. Koncert z płyt gramof. 17.10-17.35. „Wśród książek” i przegląd najnowszych wydawnictw.  
17.35-18.00. Odczyt z dzieła „Samorząd” pt. „O środkach finansowych samorządu”.  
18.00-19.00. Audycja literacka z Warszawy.  
19.00-19.20. Rozmaitości.  
19.30-19.55. Odczyt p. L. „Mił z rzenie czasu robot w gospodarstwie rolnym”.  
19.55-20.00. Sygnal czasu.  
20.00-20.05. Kom. rolniczy.  
20.05-20.30. Odczyt z cyklu „Dzieła muzyki polskiej”.  
20.30. Koncert Warszawskiej orkiestry Polij Państwowej.  
22.00-22.05. Kom. lotn.-mete or.  
22.05-22.20. Kom. P. A. T.  
22.20-22.30. Kom. polic. spo. rt i nadprogram.  
22.30-23.30. Transm. muzyki i tan.

## Piątek 4 stycznia

11.56-12.10. Sygnal czasu. 4.  
13.00-15.20. Kom. meteor. gosp. i nadpr.  
15.20-15.45. Przegląd wydawnictw periodycznych.  
15.45-16.40. Aktualia.  
16.00-16.55. Koncert płyt gramof. 17.10-17.35. Odczyt z dzieła „Radio-technika” p. L. „Błędy w odbiorze” kabl. radiofonicznych i ich usunięcie”.  
18.00. Koncert orkiestry domrzystow.  
19.30-19.55. Odczyt p. L. „Jak otrzymać dobre mleko”.  
19.55-20.00. Sygnal czasu.  
20.00-20.10. Komunikat rolniczy.  
20.10-20.15. Nadprogram komunikaty.  
20.15. Transm. koncertu symf. z Filh.

## Sprzedaje się

400 pudłów siaradow skonicy, 300 miękanki os. Batorowska, 2 km. od m. Korzelece po trakcie noworodzkiej, gmina Korzelece pow. noworodzki. 585-8.

## GIEŁDA

### Wolny i towarowa

DEWIZY: 1 m. Jork 8.90 Zurich 7.197% Londyn 43.28%—43.29 Paiz 34.88% Berlin 212.65 Praga 76.41% Holandia 758.30 Stokholm 239.20 Gdansk 173.15% Wiedeń 125.60 Belgia 724.06 Włochy 46.69% Kubie złote—4.64

Dolary w przeliczeniu na złote—8.98% 100% mpcna.

**Złoty polski na giełdach zagranicznych** w dn. 31 b. m.

Wiedeń 43.29  
Gdansk 57.68—57.80 Berlin 46.95% 47.18% N. Jork 11.25 Zurich 58.17% Londyn 42.27 Praga 377.80 Wiedeń 79.41%—79.69%

### Papierzy procentowe

30% premiosa 195  
40% dolarowa 85%  
90% kolejowa 12.50  
90% — Kolejowa — 67.  
90% — Kolejowa 67.  
90% Bank Gosp. Kraj. 71.  
90% — Rolaw 94  
100% ziemskie 48% — 49  
90% miejskie 68% — 69.  
50% miejskie 53%  
% poz. inwestycyjna 106% — 106%  
7% stabilizacyjna 92.

### Akcje

Bank Dyskontowy 134.50  
— Handlowy 120  
— Polski 162—165  
Zar. Spół. Zarob. 81  
Sila i Swiatlo 104 i emiaja 111 2 em.  
Wegiel 102  
Nobel 26—25.75  
Lilip 39  
Modrzefow 33  
Haberbusch 235  
Starachowice il em. 40 — 40 — 40%  
Wysoka 230  
Ostrowiec 94%—95% seria „B” emiaja 110 75 seria „A”  
Bank Zachodni 20  
Zieleniewski 143  
Polski 650  
Morhilla 211  
Cegielni 35  
Parowoz i em. — il em. 25.  
Spisac 230  
Ridzki 44  
Chodorow 230  
Tendencja mocniejsza.

## Zgubiona

książeczkę wojskową, wydana przez P. K. U. Baranowicz na imię Tomazsa Barłotowicza rocznika 1894, zam w wsi Maję Lotwie, gm. in łachowickiej, pow. baranowickiego, oraz legitymację wydaną przez Naczelnika Rejonu w Łachowiczach unieważnia 591

## Zgubiony

weksel na sumę 400 zł. z powianiem podpisany przez Anne Ogonowska, zyro Aleksy Naumowicz, Michał Ogonowski i Mikołaj Malawski, unieważnia się. 583.

## Rozzalenie...

Magistrat miasta Lidzi dnia 31-go grudnia 1928 r. rozstał listy do różnych stowarzyszeń i organizacji społecznych, zawiadomając, że w dzień Nowego Roku w sali recepcyjnej Starostwa o godzinie 10 min. 30 p. starosta będzie przyjmował życzenia dla Rządu. Szereg organizacji Magistrat pominął: 1) Związek Zawodowy Nauczycielstwa Szkół Powszechnych, 2) Ognisko Nauczycieli Szkół Powszechnych, 3) Związek Zawodowy Nauczycielstwa Polskich Szkół Średnich, 4) Związek Pracy Społecznej Kobiet, 5) O. O. Pijarów i t. d.

Przedstawiciele tych stowarzyszeń, rozżaleni za pominięcie, kolekcji dowiedziawszy się o przyjmowaniu życzeń dla Rządu, dopiero po godzinie urzędowej mogli złożyć życzenia z wyrazami czci i uznania dla Rządu. Rozzalenie o tyle jest słuszne gdyż zawiadomienie się albo wszystkich, albow nikogo. Dodać należy, że powyższe organizacje są za współpracą z Rządem.

## Nowy ławnik Magistratu p. Przybytko

29 grudnia odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej na które wyznaczono wybory ławnika. Zgłoszenia 2 listy z kandyd. p. W. Januszewskiego (lista Nr. 1) i p. A. Przybytko (lista Nr. 2). Większość głosów został wybrany p. Przybytko, były kierownik biura Wydziału Powiatowego w Lidziu.

## Na tymże posiedzeniu

został przyjęty przez Radę Miejską statut zabezpieczenia emerytalnego pracowników miejskich we własnym zakresie.

## Ustąpienie dyrektora Drabba

Pan Drabb dyrektor Oddziału Banku Warszawskiego dla Handlu i Przemysłu, ze względu na spodziewane przeniesienie do Centrali (w Warszawie) na odpowiedzialne stanowisko (wyższe) złożył stanowisko skarbnika Powiatowego Komitetu Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazow-

## Przeprowadzone dochodzenie

policyjne w sprawie żańbostwa mieszkanki folw. Kulwiskiej, gm. Zabłockiej—Kurylowej Katarzyny, co miało miejsce w dniu 11.XII-28 r, ustalilo, że zabójcą był Aleksander Kurylo lat 22, pasierb zamordowanej.

Zabójstwo dokonane, zostało wystrzałem z rewolwetu, posiadana kula ugodziła zabitą w głowę, wskutek czego nastąpiła momentalna śmierć. Podłożem zabójstwa były niesnaski rodzinne na tle majątkowym.

Sprawca po dokonaniu ohydnej czynu udał się do drugiego domu, gdzie zamieszkiwał z braćmi i rzuciwszy rewolwer na ścieżkę, oświadczył braćm, że dokonał przysięgi, stracenia zbrodniarzi, a następnie napisał kartkę do Posterunku z prośbą o aresztowanie go, którą w kapt. ką odesłał przez jednego z

## „Wykonałem przysięgę“

braci. Badany Aleksander Kurylo do winy zabójstwa przyznał się i zeznał, że wykonał swoją poprzednią przysięgę, dlatego, że niepowodzenie życiowe jakie go otoczyło, wynikało tylko z racji lekkomyślności i marnotrawnego życia marochy, która doprowadziła majątek składający się z 300 hk. ziemi i zabudowań do zupełnej ruiny, co przyczytło się do niemożności ukończenia dalszych studiów naukowych od 6 kl. gimn. wyższ. Zaznaczyć wypada, iż Aleksander Kurylo cierpi na roztrój nerwowy, co było nawet powodem do zwolnienia go ze służby wojskowej. Przeprowadzone dochodzenie przez Posterunek w Zabłocku wraz z zabrzanym Aleksandrem Kurylo przekazane zostało Sekcji Śledczej 4 rew. w Ejszyskach.

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska № 40  
Tel. 93

## Do czytelników „Kurjera Lidzkiego”

Chąc dać Czytelnikom swoim możliwie dokładny obraz życia gospodarczego kulturalnego i społecznego nie tylko Lidy, ale całego okręgu województwa nowogrodzkiego wraz z najwiewszymi informacjami z całego kraju i zagranicy, zawiesiliśmy wydawnictwo „Kurjera Lidzkiego” w dotychczasowej formie, uzyskując jednocześnie — od redakcji „Życia Nowogrodzkiego” — możliwość oświetlenia spraw dotyczących Lidy i najbliższej okolicy na łamach „Życia Nowogrodzkiego”, gdzie dział ten prowadzony będzie pod nazwą „Życie Lidzkie”. Ufając, że codzienne informacje podawane na łamach „Życia Nowogrodzkiego”, przyjęte będą przez dotychczasowych czytelników „Kurjera Lidzkiego” przychylnie, prosimy o żywe poparcie naszych usiłowań.

Redakcja  
„Kurjera Lidzkiego”

## KRONIKA

### Budowa gimnazjum państwowego

W związku z przyznaniem przez Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego 800 tysięcy złotych na budowę państwowego gimnazjum w Lidzie, dowiadujemy się, że 400 tysięcy zostanie w tych dniach oddane do dyspozycji Komitetu Budowlanego, który tworzy się z ruchliwym p. dyrektorem Paulawskim na czele. Budowa gmachu gimnazjum podług wszelkich wymagań nowoczesnej kultury, rozpocznie się w najbliższym czasie na placu ks. Falkowickiego, niedaleko ulicy Szkolnej. Należy zaznaczyć, iż Lida jest jedynym miastem w Polsce, któremu w tym roku przyznano tak duży fundusz na budowę gimnazjum państwowego. Z. H.

### „Święcone” Młodych Ziemianek

Dnia 15 kwietnia w lokalu Kola Polek odbyło się „Święco-

ne” z tańcami, urządzone przez Lidzkie Młode Ziemianki. Jak należało się spodziewać na zabawie tanecznej zebrała się elita miejscowego społeczeństwa, wśród której rej wodzili bardzo czynne organizatorki z pp. Ireną Laskowiczówną z Iszczolny, Marią Protaszewiczową ze Skrzybowic i Wandą Sieklucką ze Strzelicy na czele. Uroczym dankserkom dzielnie sekundowali lotnicy 11 pułku, dziarscy ulani i cywile. Wyróżniły się swą uroczą, wdziękami i strojami p. p.: Świętozeczka z Jachimowszczyzny (suknia z Crepe de Georgette), Wanda Sieklucka (w b. oryginalnej sukni z Crepe de prise) i p. Artja Szyperkowa (w swej koloru stalowego sukni w stylu „egypcjan”). Bardzo miły nastrój cechował wytworną zabawę, która przeciągnęła się do 8 rana. Czysty dochód w kwocie około 500 zł. przełazany został na cele kulturalne Kola Młodych Ziemianek powiatu lidzkiego. Z. H.

### Pożary i giszcza

— Dnia 14 kwietnia w okolicy Kulsie, gminy siedliskiej wybuchł

z niewyjaśnionej dotychczas przyczyny ogień w zabudowaniach Marii Butrymowiczowej. Spalił się dom mieszkalny i stajnia ze znajdującym się w niej koniem. Straty wynoszą około 5 tysięcy złotych.

— Dnia 16 kwietnia również w Kulszach z nieustalanej dotychczas przyczyny spaliły się dwie obory z krową i drwalnia na szkódę Łopatto Michała i Baldowskiego Piotra. Łopatto Michał, ratując swe mienie, został połączony.

— Dnia 11 kwietnia wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem wywołł pożar we wsi Klukowicze, gminy bielickiej. Spalił dom mieszkalny ze sprzętami na szkódę Adolfa Dudziņa. Z. H.

### Żłodzięje hulają

Mieszkaniec wsi Konuszan, gminy żoldzkiej, Jodo Afanazy porzucił przez zapomnienie portfel skórzany z kwotą 620 złotych w biurze browaru „Stopena” w Lidzie. Po kilku chwilach Jodo przypomniał sobie o pozostawionych pieniądżkach i wrócił do firmy, lecz portfela już nie znalazł. Jak ustaliło na tymczasowe dochodzenie komisarja policji w Lidzie, portfel z pieniędzmi skradł mieszkaniec Konuszan Trasiło Józef, którego aresztowano i osadzono w więzieniu.

Tej samej nocy we wsi Dzieświeczach, gminy lipnickiej, skradziono ze stajni na szkódę Jankina Dagła kłacz wartości 900 złotych.

Dnia 16 kwietnia w urzędzie pocztowym w Lidzie skradziono woźnemu Oddziału Banku Wileńskiego w Lidzie — Dudzińskiemu Julianowi 265 zł. Z. H.

### Młodociągni samobójca

Dnia 16 kwietnia postrzelił się z rewolweru w ściankę pierściową w mieszkaniu swych rodziców przy ulicy Zakasanka, Rybicki Szlama, lat 15-ty. Młodociągni desperata odwieziono do szpitala żydowskiego w Lidzie, a następnie ze względu na ciężki stan, do szpitala w Wilnie. Przyczyna samobójstwa dotychczas nie ustalona. Z. H.

## Robotnicy w Lidzie potępiają działalność Kasy Chorych

Dnia 15 b. m. w sali kina „Edison” w Lidzie odbył się wiec zwołany przez „Robotniczy Związek Zawodowy”, na którym krytykowano ostro dotychczasową działalność Kasy Chorych.

W tonie ostrym i oskarżającym przemawiali pp. Sabatowski, Czajkowski i inni, narzekając na nielachowe kierownictwo, odmowę lekarzy, gdy się ich wyzywa do chorych poza godzinami urzędowymi i t. p.

W wyniku obrad, które cechał wrogi nastrój względem Kasy Chorych, wybrano komisję z 3 osób, która upoważniono do zreferowania odpowiedniej rezolucji, domagającej się zmiany sił kierowniczych i rozpisania nowych wyborów do zarządu tejże Kasy, jak też zmiany personelu lekarskiego. W zebraaniu wzięło udział około 400 osób.

## Olbryzi pożar w Łyntupach Pastwą płomieni padło 103 zabudowań

Jeden człowiek spalił się żywcem

Przed kilku dniami donosił mi o olbryzim pożarze, jaki zdarzył się w Łyntupach, pow. lidzkiego. Według bliżej zebra- nych szczegółów pożar przybrał olbryzmię rozmiary. Pastwą pło-

mieni padło 103 zabudowań (domów mieszkalnych, stodoł, spichlerzy, stajen i obor). Wcz- asie pożaru jeden z mieszkańców, Horosz Bolesław spalił się żywcem.

## Usiłowanie zgwałcenia bezbronnej dziewczyny w Lidzie

Sprofanowanie cmentarza katolickiego

Dnia 16 b. m. odbywała się w Lidzie w lokalu „Ogniska” Kółkowego zabawa taneczna, na której wśród innych była p. Berta P. W czasie zabawy obserwowali ją dwaj młodzieńcy: Hirsch Jezierski i Julamia Józef. Około godziny czwartej p. Berta wyszła z zabawy, kierując się do domu. Jezierski i Julamia podążyli za nią. W pewnej chwili, gdy spostrzegli, że prócz niema na ulicy nikogo, przystąpili do niej i ująwszy ją pod ręce siłą poprowadzili na

wsamą drogę. Właściciel obłącz straty na trzy tysiące złotych.

Usiłowanie zgwałcenia bezbronnej dziewczyny w Lidzie. Powyższy fakt jest rzadko notowanym w kronikach policyjnych, a sprawców czeka surowa kara, bowiem poza usiłowaniem popelnienia gwałtu na bezbronnej kobiecie zachodzi fakt sprofanowania cmentarza, za co kodeks karny przewiduje b. surowe wy wymiar kary.

## Zaopatrzyli się w materjały i odeszli spokojnie

Dnia 15 b. m. we wsi Wasiliszki, nocną porą, nieznanu dotychczas sprawcy wywazszy syntetyczną sprawkę bławatnego Samuela Kulwarara, wtargnęli do sklepu blawatnego i, niepostrzeżeni do wnętrza i roz- poczeli natychmiast gospodarować, pakując do worków naj- droższe materjały. Mając już worki pełne, opuścili sklep i

na nasenne?!

LIŚCIE

18)

## GODZINY LEZ

POWIEŚĆ

Ciąg dalszy

Świętozeczki wychodził w las o ile nie znoził teraz zawrodzeń i kłaskan słowiczki, o tyle radość mu sprawiał śpiew leśnych ptaków, znał je wszystkie, rozróżniał głosy doskonale. Zasiadłszy się w dzielnicy tej kapeli leśnej, tak bardzo swojskiej.

Kładł się, twarzą w niebo. Spójny cicho szumiący, a przelatujące dziecięci, piszki, sikory gile i kraski zajmowały oczy. Pachniał las święta żywica, u pod- staw drzew przetręciasta wiburnowa fala powietrza sprawiała wrażenie, że śmiało lekko się kołysze.

Leżąc tak, zatapał się w ciszę, chciał rozważać niepokojącą tajemnicę: były Prągnięci wyczarować z łajny duszy warę w istnienie niewidzialnych zwi- eń duchów porażem bogactw i pociągającym życiem przyrody. Naprawdę. Parzyła z niego taka zakorzenio- ny, uznania potęgi i niezłomności przyrody, wszystko Uwielbiało życie, nienawidziło do śmierci nie pozwala- ły wleźć jej w świat astralny jasných duchów, a pewno- ść, że tylko bujnij wyrosły lasie, w warkoczach brzoź pieczących z przepieknego niegdyś ciała Mary- si sprawiała przejmujący ból.

Któregoś dnia p. dziasz swoich wędrowek zaszedł, ał na skraj lasu, gdzie była pasieka. Chociaż ludzi teraz stałe unikał, postanowił jednak odwiedzić sta- nego bartnika.

Stary Mateusz był to dziwny człowiek: Kochał

ludzi, dzieci, zwierzęta, rozmawiał z ptakami i ro-ślinami. Pszczoły swoje cenił ponad wszystko.

W sześćdziesiątym trzecim roku razem ze sta- tym Świętozeczkiem brat ulewał w powstaniu, to też łączyły starców dawne wspomnienia przeżytych walk wycignia. Po ożenieniu się Świętozeczki otrzymał w wianie za żoną Różany, tu sprawdził z puszcą Kurpiowskich Mateusza. Starzec siedział przy susze- niu ziół, podniósł miedzno-białą głowę, przywrzulił, czy od blasku słońca. Pożal ulubięca, który w jego oczach się wychował. Julian pachylił się do ra- mienia starca.

— Dawno, panie Julku czekałem na ciebie dia imich starych nog za daleka droga do dworu.

— Wiem stary, ale życie mi jest. Unikał ludzi, dlatego nie przychodziłem.

Popatrzył Mateusz na Świętozeczkiego, z zaios- cia głową pokiwiał.

— Tak piszczo, bo jak robak serce ci toczy. Młoda panie, nie wleciał, nie pada, suchna, konwalia biała, ale przywiozesz drugo — dziecku trza wescia, odpelk smierek od siebie.

Oprawdzał go po swojem, mazurem królestwie. Gędnij pszczoł złotostarytych zamstał pasieka: opowiadał stary po raz nie wiem już który, o pracy i ma... ludu pszczołoso, ugosić poziomikami i mlekiem. Julian odchodził od staroś dziwnie po- kręptony na duchu. W domu zastał gości: przyje- chała Ryta z doktorem Rózyckim i bratem Święto- zreckiej — Stefanem Ordega.

Stefan i z rytow i z kipiącej radości życia po- dobnij był do mysos, konczył w Paryżu L'edie Su- peneure, gdy mu zawierucha wojenna przerwała studia; walczył z Niemcami we Francji, teraz powró- cił do kraju z wojskami generała Haliera. Pierwszy raz usłyszał stary Świętozeczki opowieść o zgonie

Marysi, którą zmuszony był Julian opowiedzieć bratu żony.

Pionowa linja na czole, przyzmruzone lekko oczy, głos głęboki, który z wysiłkiem wydopywał się ze ściśniętej krtani, świadczyły o mecie duszy Julia- na. Gdy skończył zapanowało ciężkie milczenie. Myśli wszystkich zestrzeliły się nad przedwczesnie zgasa.

Świętozeczki jednak w imię gościnności poka- zywał gościom swoim twarz, jeżeli nie wesolą to po- godną zawsze.

Tenis w Różanach był ulubioną grą; codzien- nie po południu towarzyszyło grywalu kilka partyj. Świętozeczki, jako doskonale sportzman wszystkich pobijał.

Po upalnym dniu szli we czworo ku placowi tenisowemu, Julian z doktorem Bolesławem szli naprzód, Ryta z Ordega postępowała za nimi. Roz- poczeli gra.

Stefan podsycał ambicje młodej panny, by choć jedną partię mogła wygrać nad niedostrętego przeciwnika. Śmiała się z jego żarliwością, stara-ając się jednak grać jaknajsprawniej.

Odbijając piłkę sporażła na Świętozeczkiego, stał wpoł odwrócony. Kława zaszkodzone żerde odwlewały jego szlachetną głowę. Ból w tym momen- cie tak piękny, że Ryta zapatrzyła się na niego z zachwytem. Dwie piłki nie odbite potoczyły się w zarośla, maly Jędredek podający je potiegł na poszu- kiwania.

— Panno Ryto! — z komizną rozpaczą zawołał Ordega.

— Co pani zrobita?

Spojrzał w kierunku jej oczu.

(d. c. n.)

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska № 40  
Tel. 93

## Rozwój spółdzielczości mleczarskiej w powiecie

Z inicjatywy Wydziału Powiatowego w Lidzie powstał projekt stworzenia na terenie powiatu spółdzielni mleczarskich. Trudne warunki materialne nie pozwoliły Wydziałowi ogarnąć od razu całego powiatu. Zaczęto otwieranie dnia 1 maja 1926 r. mleczarni w Dworzyszczu. Do 1 listopada 1927 r. powiat lidzki miał już w najodpowiedniejszych swych punktach 8 mleczarni czynnych i 12 w projektach bliskich ucieczyenia. W przedciągu roku wyprodukowano 33,724 kg. masła z własności przez drobna własność 787,889 litrów mleka, a siagając 161.818 zł przy zwrocie mleka chudego dostawcom. W dniu dzisiejszym jest uruchomionych 14 spółdzielni, do 1 maja zas będzie uruchomione jeszcze 15 mleczarni, czyli razem powiat lidzki posiadać będzie 29 mleczarni o przypuszczalnym wpływie za masło do 700 tysięcy złotych.

W szarym końcu rozwoju spółdzielczości mleczarskiej znajdują się gminy: Dziembrow. Szczu-

Powiaty	Dostarczone mleka litr	Wyproduk. masła kg	Otrzymano zł
Lidzki	787,889	33,724	161,818
Nowogrodzki	307,888	13,630	61,966
Baranowski	129,174	5,536	25,239
Niezwieski	93,591	4,023	18,408
Wolowyński	34,311	1,573	7,001
Stołecki	14,348	616	2,951
Slonimski	—	—	—
<b>Razem</b>	<b>579,312</b>	<b>25,378</b>	<b>115,565</b>

Powiaty całego województwa bez lidzkiego. Rę prosi się uwaga, że powiat slonimski, który zajął tak „zaszczytne” miejsce w rozwoju spółdzielczości mleczarskiej, tem

czyn, Sobakince i Tarków. Co się tyczy Sobakiniec to przeszkoda w rozwoju jest mała kultura ludności, a nawet wroga agitacja elementu antypaństwowo usposobionego. W gminie tarnowskiej miało dojść do skutku uruchomienie spółdzielni mleczarskiej w Małym Olzowie, lecz przeszkodził temu osadnik (na 45 ha), w którego interesach nie leży otwarcie mleczarni. Pan ten zapomniał zapewne o tem, że otrzymany szmat ziemi ma obowiązek kulturalno-gospodarcze wobec społeczeństwa, a nie uprawianie szkodnictwa. W całokształcie rozwoju spółdzielczości mleczarskiej powiat lidzki idzie szybkimi krokami naprzód, dzięki energicznemu wysiłkom pracowników samorządowych w tym dziale. Do dnia 1 listopada 1927 r. powiat lidzki jest nie tylko pie wszym w całym województwie, lecz swą produkcją przewyższa wszystkie powiaty z całego województwa wzięte razem.

Oto dokładny wykaz statystyczny na 1 listopada 1927 r.

## Z pobytu J. E. Ks. Arcybiskupa Metropolity Wileńskiego.

Dnia 16 kwietnia o 9 rano przybył do Bastun pociągiem z Wilna J. E. ks. Arcybiskup-Metropolita Wileński Jajbrzykowski w asystencji ks. dr. W. Meysztowicza celem wizytacji parafii osowskiej. Na dworcu w Bastunach spotykali Dostojnego Gościa: p. Ludwik Lubanski z ramienia starostwa, dziekan bielniański ks. Dubiejtis i przedstawiciel samorządu, wójt gminy żytrunskiej Kania w imię

ni lu ludności, oraz delegacja miejscowych kolejarzy. Ze stacji Bastuny Ks. Arcybiskup udał się w otoczeniu banderji do Osowa, gdzie dokonał wizytacji i udzielił Sakramentu Bierzowania 950 wiernym. O godz. 15-ej J. E. wyjechał do innych parafii powiatu lidzkiego, a mianowicie: Werenowa, Nermaniszek, Podborza, Bielników i Sołeczki Wielkich i Małych.

## Komitet przyjęcia Ks. Arcybiskupa Metropolity Wileńskiego

Dnia 17 kwietnia odbyło się pod przewodnictwem p. sędziego E. Łowicz Barańskiego organizacyjne posiedzenie celem stworzenia Komitetu przyjęcia J. E. Ks. Arcybiskupa-Metropolity Jajbrzykowskiego w czasie zamierzonego przyjazdu do Lidy w dniach 24 i 25 maja. Ukonstytuował się Komitet z p. sta-

rosłą Zdanowiczem i ks. Bojaluńcem na czele. Organizację, instytucje, stowarzyszenia i osoby życzące sobie poprzeć czynny zamierzenia Komitetu w przyjęciu Dostojnego Gościa mogą zgłaszać się do ks. Bojaluńca, dziekana lidzkiego.

## Rozpoczęcie meljoracji w powiecie

Na skutek porozumienia Wydziału Powiatowego z biurem inżynierii-meljoracyjnej „Inż. Jensa, Jacowicz i Ska”, przystąpiono do meljoracji majątku Berdówka i najbliższych okolic. Jednocześnie samorząd powiatowy zamierza rozpocząć szereg robót meljoracyjnych dla osuszenia zabagnionych terenów, jak błota Dokudowskie, regulacji rzeki Dzitwy i Pelassy. Z dniem dzisiejszym została rozpoczęta studja nad osuszeniem błot Dokudowskich o obszarze przeszło 2 tysiące ha.

Jest to nader paląca sprawa, gdyż 2 tysiące ha łąk z osuszonych błot Dokudowskich pełną naprzód rozwój dawały by i co dalej idzie tak hołdowego działo, jak meljarstwo. I spóźniający się zawsze muncypalit miasta Lidy wszczął w dniu dzisiejszym pertraktację z wymienionym biurem celem odwodnienia zabagnionych terenów, (okolice ul. 8-go Maja, by-dziśszym „park” i stawy na Wiśmon-tach).

## Wybory do gmin wyznaniowych żydowskich

Dnia 18 kwietnia odbyło się informacyjne zebranie rabinów, przedstawicieli zarządów domów modlitwowych i poważniejszych liczebno żydowskich organizacji społecznych, w związku z zarządzeniem wyborów do gmin

wyznaniowych żydowskich w powiecie lidzkim. Na zebraniu tem został ustalony kalendarz wyborczy dla dokonania wyborów, które nastąpią dnia 1 lipca b. r.

## KRONIKA

### Plaga pożarów.

Dnia 15 kwietnia w hucie szklanej „Niemen”, wybuchł wskutek dostania się gazu z gaźników, ogień, który nie przybrał większych rozmiarów tylko dzięki natychmiastowemu ratunkowi personelu fabrycznego. Spaliło się kilka wozów i trochę sprzętu fabrycznego. Straty nieznaczne.

Dnia 16 kwietnia w cegielni Jodkowiec, gminy lipskiej, wybuchł z nieustalonej dotychczas przyczyny pożar, skutkiem którego spaliła się szopa i narzędzia do wyrabiania cegły na szkodę Sziłoma Zaka z Iwja. Straty wyniosły około 3 tysięcy złotych.

### Śmierć z pijactwa

Dnia 17 kwietnia zmarł z zatrucia alkoholem mieszkaniec Dziembrowa Bazyli Borek, który z okazji święta wielkanocnego uraczył się nadmiernie wódką.

**Czy jesteś członkiem L. O. P. P.**

**Wesły łach**  
Notatki na grzeblach wójta

Pewien okólnik, pewnej listytucji, wyraźnie w pewnym miejscu zaznacza:  
...Co winno być widoczne na odwrotnej stronie kwitu i stwierdzone podpisem p. wójta, lub jego zastępcy, z jednocześnie odnotowaniem na grzeblach tegoż”. (Autentycznie).  
Wyobrażamy sobie jak będzie wyglądał grzebl wójta lub jego zastępcy po odnotowaniu.

## Przyznanie pożyczki na uruchomienie betoniarńi

Na skutek starań Wydziału Powiatowego Sejmiku Lidzkiego o pożyczkę w sumie 70 tysięcy złotych na uruchomienie 7 betoniarńi dla wyrobu budowlanych

materiałów ogniotrwałych, otrzymano wiadomość, że Powszechny Związek Ubezpieczeń Wzajemnych w Warszawie przyznał 50 tysięcy złotych.

J. LIESEL

## GODZINY LEZ

POWIEŚĆ

Ciąg dalszy

— A patrzy pani na Julka. Tak, piękny jest w tej chwili, jak młody bóg.  
— Pocięty gupawta, zobaczysz, że przegrasz. Podniósł Julian rękietę, podrzucając piłkę zawołal:  
— Bolku, uważaj, play!

Odjechali Ordegą z Różykiem. Ryta na prośby Hani została jeszcze na dni parę.

Upały były nie do zniesienia. Któregoś dnia tropikalne wprost przetrwało Julianowi pracę. Poszedł w las, lecz nieruchomości drzewa, kapiące rozgrzaną żywicą nie przyniosły mu ochłodny. Poszedł nad rzekę. Nęgły go puzyste łąk kobierce, zacisne miejsca, gdzie olchy stały. Ziemia była tam pokryta mchem wilgotnym i oddychała lekkiem chłodem.

Na miękkim podłożu spoczął leżąc nieruchomo. Naślado go słodkie rozniewienie. Dyszące upalnym wiatrem trawy szeptały o rozkosznych odeszłych. Między zapach lip rozpał dawno pogrzebaną tęsknotę do pocałunku gorącego, jak płonący ogień, słodkiego, jak te witalnie wionie otaczające go senność.

Z rozkosznego odretwienia zbudził go lekki plusk. Wychyłił z ości głowę, czarowny obraz przyszył oczy. Ryta, jak leśna boginka, stała zupełnie naga. Nie mógł już oczu oderwać od niej.

Strzeliste łuki bioder, łono niepokalanie gładkie i piersi, piersi dzweczące, a jednak tak śmiało zarysowane zahypnotowały go.

— Jaka cudna, jaka ponętna... szeptał bezgłośnie do siebie.

Siwie, mądre oczy Ryty trwożnie obejrzały się. Niedostrzegły nic niepokojącego, a jednak weszła do wody zanurzając się po szyję. Świętozrecki podniósł się, gdy odplynęła i cicho stąpając odeszedł, unosząc w sercu palący wyrzut popełnionej niedyskrecji. Wrócił do domu. Był zamysłony. Usiadł przed biurkiem w fotelu i zapadł w senne odretwienie. Cisza niezakłócona panowała w wielkim dworze. Przez otwarte drzwi, dochodził z salonu metaliczny dźwięk zegara, wybijającego kwadransie i godziny. Uplywał czas, w kontemplacyjnym bezruchu trwał Julian.

Zbudził go z odretwienia cienne kroki ciotki Teresy. Staruszka przeszła salon, u progu drzwi gabinetu zatrzymała się, patrząc z troską na Juliana, a zwiędłe jej wargi wyszeptaly:

— Biedny mój Julek, ciężka jest doła samotnego człowieka.

Zawróciła od drzwi nie chcąc mu przeszkadzać i poszła do swoich zajęć gospodarskich. Podniósł Świętozrecki odczuwał głowę i popatrzył w Iwarż żony na portrecie. Myślał z gorzycą, jak przemijające jest wszystko na świecie. Zatarła się pamięć żywej Marysi. Portret stał się sztywnym kartonem, nie drgał życiem, tchnął martwością. Jak woń perfum uleciało żywe wspomnienie, co ożywiło namalowane po mistrzowsku rysy.

Portret, czy fotografia mają moc odtwarzania danego człowieka, tylko żyjącego, po długiej rozłące znnowu ujrzący, uznawania wiary, że właśnie takim był w marzeniu, takim na wizerunku, jakim jest w rzeczywistości. Gdy odejdziesz na zawsze, niema możliwości

odtworzenia go sobie w ruchu i kolorystyce. Obraz z dniem każdym, z każdym miesiącem staje się coraz więcej obcy i nic nie mówiący.

I teraz Świętozrecki wstrząsnął się w siebie. Serce nie mówiło nic, a obojętne oczy suwały się w rozartgnięciu po portrecie.

— A jednak Kocham ją ciągle. Źródło tęsknoty bije niewyczerpanym strumieniem w duszy ugodzonej bólem wieczystym.

Przy kolacji nastroj był jakiś niewesoły. Domownicy wcześniej rozeszli się na spoczynek. Świętozrecki czytał czas jakiś, wreszcie zgasił światło. Spać nie mógł, z otwartymi oczami leżał na wznak. Doledciał go cichy szelest. Podniósł się trochę, opierając głowę na lokcu, we drzwiach zamajaczyła biała postać. Zbłądziła się do łóżka. Z okna padająca smuga księżycowa oświetliła idącą. Julian zdumiony poznał Rytę. Nie mógł słowa wymowić z ogromnego zdziwienia. Gdy podeszła blisko osunęła się na kolana koło łóżka i głowę położyła mu na oparciu ręce.

— Przebac, że przyszedłam, zakłócać ci spokój, wiem, że chcesz być zawsze sam. Nie zaciągaj na życie pana, ale teraz nie mogę dłużej znieść meki swojej.

— Pani zimno, drżysz cała, proszę siąść tutaj. Pociągnął wysoko koldrę pod szyję, odsunął się robiąc jej miejsce.

Usiadła na skraju łóżka. Chwilę nie mogła wymówić słowa, potem, jak górski potok, co pożywał tamy, popłynęły jej gorące namiętne słowa. Z chaosu słów splecionych, westchnień bezradnych, uścisków dłoni palących, wyłoniła się prawda jej wielkiego uczucia. Więc jest aż tak Kochany!

(d. c. n.)

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska № 80  
Tel. 93

## Schronisko sejmikowe dla dzieci w Sielcu

Wobec możliwości usunięcia schroniska sejmikowego w Sielcu w ewentualnym wyniku procesu między obokrajowcem p. Bertin-Deux, a Skarbem Państwa, należy zaznaczyć społeczeństwo, jak wybitną rolę filantropijną, jaką wybitną rolę spełnia to schronisko.

Prowadzone we własnym zarządzie przez Sejmik lidzki schronisko, liczy ogółem 115 dzieci w wieku od 3 do 18 lat (chłopców 77, dziewcząt 28, w tym sierot 46, półsierot 69). Schronisko mieści się w majątku państwowym Sielcu o ogólnej powierzchni 162 ha.

Przy schronisku istnieją warsztaty rzemieślniczo-stolarskie i szewskie.

W warsztacie szewskim w roku 1977 pracowało przeciętnie dziesięć 3 chłopców, a w warsztacie stolarskim 4 chłopców. Tak miała ilość chłopców zatrudnionych w warsztatach, tłumaczy się koniecznością wysłania chłopców starszych do Baranowicza, oraz przerwą w pracy z powodu ciągłego remontu budynków, utrzymanych w stanie prawie nieurzywalnym. Warsztaty całkowicie zaopatrzone we wszystkie niezbędne narzędzia rzemieślnicze, pracują dla potrzeb schroniska, oraz przyjmują zamówienia prywatne.

Koszt całkowitego utrzymania jednego dziecka wynosi dziennie 1 zł 95 groszy.

Dzieci w wieku szkolnym w liczbie 84 uczęszczają do szkoły powszechnej, jeden chłopiec do gimnazjum państwowego w Lidzie (wybitnie uzdolniony) i 2 do szkoły różniczej w Berdowie. Dwieczeni starsze w liczbie 15 znajdują się w szkole zawodowej w Zdzięciole, gdzie uczą się krawiectwa i tkactwa. Dzieci w wieku przedszkolnym są pod opieką freblerek i wychowawców.

Schronisko prowadzi we własnym zakresie gospodarstwo i posiada następujący inwentarz żywy: koni 6, krów 11, stadnik 1, trzody chlewnej 21 sztuk. Zdrowotność dzieci zadawalniająca. Niestety we wsi Sielcu szerzy się jaglica, która została przeniesiona i do schroniska przez dzieci szkolne.

Rozszerzenie się jaglicy zapobieżono w ten sposób, że chore dzieci wywieziono do szpitala jaglicznego w Baranowiczach, a resztę dzieci izolowano i znajdują się pod obserwacją lekarską. Obecnie noweli zachorowań niema.

Sejmik lidzki, urządzając schronisko, spełnia wysoce dobroczynną rolę, gdyż przysparza najbardziej niezdolnym dzieciom wychowując je odpowiednio i dając im możliwość przez nabytą naukę i zawody, do wyrobienia się na pozytywnych członków społeczeństwa.

Z. H.

## KRONIKA

Kino „Nirwana” daje od Aczoraj imponujący film na rodowy „Polonia Restituta” w którym widma sposobność użycie bohaterki zmagania nadsz obrotów na krwawych polach pod Lwowem, Warszawa, Wilnem i na Ziemiach Wschodnich. Zdjęcia oryginalne, budzące grozę swym realizmem dają sposobność przeżywać te podmoście chwile, gdy Ojczyzna ulega przez szarych polskich „poilu” do życia budzona była. Rytysia w układzie poszczególnej fragmentów daje całość przewspaniałą. Film ten jest jedynym holdem dla bohaterów walk poświęcenia i patriotyzmu tych młodych Polaków, którym zawdzięczamy niepodległość Narodu. Są również i fragmenty z walk o Lidę. Spodziewać się należy, że na obrazie tym nie zabraknie nikogo. Należałoby również dać możliwość użycia tego obrazu szkolnym i wojsku, by młodzież widząc „Polonia Restituta”, mogła w szlachetnej podniecie ocenić realnie wartość dokonanego Czynu — zdobycia Niepodległości. Ilustracja muzyczna jak najlepiej dostosowana do treści.

## Z Koła P.M.S. w Lidzie

Tutejsze Koło Polskiej Młodzieży Szkolnej, wobec zdekompletowania się zarządu, uzupełniło go prowizorycznie do czasu walnego zebrania następującymi osobami: profesor Kozicki — wiceprezes, prof. Hanussekretarz, p. Lipiński — skarbnik.

Dowiadujemy się, że nowy zarząd za pierwsze swe zadanie uważa założenie przedszkola w ogóle rozwinięciem bardziej uogólnioną niż dotychczasową działalność kulturalno- oświatową. Należy spodziewać się, że nowy zarząd rozpocznie przedewszystkiem starania o lokal z innym otoczeniem, który byłby mniej owiany duchem partyjnicwa i ciasnego fanatyzmu, a dostępniejszy dla szerszego ogółu chcącego korzystać z dobro-

## Dosyć tych zbiorów ulicznych!

Wobec zbliżającej się ciepłej jeszy porę roku spieszy do nas zapewne jak i lat ubiegłych epidemia zbiorów ulicznych. Rozumiemy doskonale samarytanski odruch filantropijnie usposobionych jednostek, lecz jednocześnie zadajemy pytanie czy środek ten odpowiada celowi?

Wszak wiadomo jest — wszystkim zgłta, że częste zbiórki, zarządzane przez różne instytucje na cele dobroczynne, wywołują niezadowolenie i zniechęcenie, jak wśród ofiarodawców, tak i kwestujących, a wyniki akcji zbiorkowej są zazwyczaj bardzo niskie, nie dając możliwości zaspokojenia nawet najniezbędniejszych potrzeb w dziedzinie opieki społecznej. Czy nie można byłoby znaleźć innego sposobu do pobudzania ofiarności publicznej. Nie możemy jakoś odwyżyć się od tej niecelowej naleciałości „Bieloj romazki”, z

jej często zbyt natarczywymi kwestarkami. Czy niedobrze byłoby ustalić tylko kilka dni kwestowych w roku, dając jednocześnie instytucjom najwięcej potrzebującym.

Wtedy i ofiary będą więcej obfite i publiczność przestanie sarkat. Należy również pouczyć zbyt gorliwe kwestarki, że znaczący czy też kwiatek w butonie: nie obowiązuje ofiarodawcę do kupna drugiego. Prócz tego, miast urządzić ciągle zbiórki, należy skłonić właścicieli sklepów, by w dniu targowe dodawali do każdego zakupionego przedmiotu za pewną groszową opłatą ustaloną znaczki. Wtedy i ludność przyjezdna weźmie udział w ofiarności.

Dosyć już tej ulegalizowanej zebrań ulicznych, która zagranicą jest już dawno anachronizmem!

## Lidzie grożą egipskie ciemności

Jak nas poinformowano że zrujną ją środkami chemicznymi, zrodziła miarodajnych, lokomob: względnie czyszczyć czesto kotły elektryczne, w tym czasie, że przedstawiciel nadzoru kotłowego inż. Lebiecki miał wydać zakaz dalszego używania, lecz niechcąc zostawić lidzian bez światła na okres świąteczny, pozwolił czasowo pozostawić lokomobile w ruchu. Przyczyna tak szybkiego zużycia kotłów (stanowiących własność ogółu) jest według zdania fachowców nieodpowiednia woda, której szkodliwe działanie można byłoby usunąć neutrali-

zując ją środkami chemicznymi, względnie czyszczyć czesto kotły. Kotły te są tak demolowane, że spodziewane jest zamknięcie elektryki, gdyż pomimo kilkakrotnych upominań ze strony inż. Lebieckiego nie dotąd w kierunku poprawy ich stanu nie zrobiono. Zarząd elektryki otrzymał kotły w stanie używalności, dzisiaj zaś mają one wartość chyba tylko złomowa. Cóż na to czynnik miarodajny? Cóż zarząd elektryki? Herr Fries, Kessel klopfent!

## Baczność Rolnicy!

Przyjmujemy zgłoszenia na dostawę nawozów sztucznych do dnia 25 b. m.

Dostawa będzie uskuteczniiona za złożeniem pokrycia wstakowego. — Zgłoszenia w późniejszym terminie nie przyjmujemy.

**Tow. Rolniczo-Handlowe w Nowogrodzie**  
ul. Kościelna 31.

**KUPON**  
na prawo korzystania z bezpłatnych porad prawnych „Życia Nowogrodzkiego”.  
Wyciąć i zaliczyć do listu.

J. LISZEL

## GODZINY ŁEZ

POWIEŚĆ  
Ciąg dalszy

Ojcha wdzięczność wesbrała mu w sercu. Przygarnął ją ramieniem.

Ze słuchem szczęścia położyła mu głowę na pierś, podał usta.

Po długiej chwili oderwał się przemocą od pocałunku, szorstko ją odsunął.  
— Szalona dziewczyno, czy myślisz, że mam siły nadstawiać? Idź, idź wad jaknajprędzej byś nigdy nie żalowała szalenstwa swego.

Przyjęła całym ciałem, zarzuciła mu ręce dookoła szyi.

— Odejdę nazawsze, ale zanim opuścisz wasz dom musisz dać mi dziecko! Chcę mieć pamiętkę po miłości mojej, dowód jej żywy, oczywisty, że była, że istnieje. Chcę go tulić i pieścić. Będzie miało twoje serce, twoje dumne czoło i serce twoje niezłomne. Daj, daj Ryciu to jedynę szczęście na całe długie, samotne życie.

— Sama jesteś jak dziecko, czy rozumiesz, co mówisz? Zamęczą cię ludzie. Rytto, pamiętaj, że to co chcesz mnie ofiarować daje się tylko mężczyźnie, który kocha. A ja nie kocham ciebie!

— Ja kocham cię dość za nas dwoje. Daj usta i prosz jedną, jedyną noć bądź moim.

Przez uchylone okna noc wiosenna szczyta szła z każdego kielicha kwiatu...

Wzpomnienie dzisiejszego akwarneho potu-

dnia.... Nagość jej młodego ciała odebrała mu siły do walki.

Reszkami słabnącej woli chciał coś do niej mówić, ale jak pożar stepu rozpętało się w nim ogromne pożądanie.

Płomienna rozkosz rozpięła nad nimi purpurowe skrzydła....

Rano spokił się przypadkowo w bibliotece. Rytta ubrana w podróżną suknię, układała na półkach, odniesione ze swego pokoju książki. Zapytał ją głuchym głosem.

— Odejdź pani? Zamim to nastąpi, niech mnie pani zechce wysłuchać, Rytto, proszę zostań moją żoną.

Bladość twarzy Rytty nie ożywiła radość, oczy pozostały smutne.

— Wiedziałam, że pan to powie. Jest pan człowiekiem o wysokim honorze, a oświadczyłam swemu chęć mi pan okazać, że nie stracił pan dla mnie szacunku. Ofiary tej nie chcę i nie przyjmuję. Dostojnie piękna była moja chwila; dość mam siły, by jej konsekwencje sama ponieść; o żadnej krzywdzie mowy tu niema. Niech pana nie nęka po nocach słońce mojej duszy, niech pana nie trapi wyklęcie mnie z grona szczęśliwych. Daj ból jest już pozamną. Motrze krwawych łez wylałam, zanim wyznałam panu miłość swoją. Teraz już nie. Dobroliwa cięza powstała w duszy. W tonie moim ożyje cud, co bzy osusz, tęsknoty ukoj....

Tak mu dobrze znanym ruchem hardo wstrząsnęła głową.

— Czas na mnie, musimy się połączyć!

Podala mu rękę. W milczeniu podniósł ją do ust. Szała ku drzwiom, gdy go mijala, niewysłowny

zał go ogarnął. Zadrzał przed majestatem jej uczuć i przed siłą jej duszy.

Po chwili z bolesnej zadumy wyrwał Świętozreckiego turkot kół odjeżdżającego powozu. Szarpnął nim raz ostatni żal, potem, przepuszczając łuki brzoź zsunęły się na czoło, z ust wyrwał się szczyty szarp:

— Muszę i chcę być sam.

Do wsi cichej, wsi spokojnej przyszła nieoczekiwana wiadomość, że wojska polskie zmuszone zostały do odstąpienia i że Kijów powrócił do rąk bolszewickich.

Gazety przynosiły niepokojące wieści. Dzięki hordy pchały się naprzód — niebezpieczeństwo zagrożło krajowi.

W pierwszych dniach lipca Julian powziął decyzję wstąpienia do armii czynnej. Po wieczerzy poszedł do gabinetu ojca. Stary pan z lupą w rękach stał pochylony nad mapą, głębokie brzoźy sorały mu czoło.

— Ojcie, wyjeżdżam jutro z Różan, chciałem omówić niektóre sprawy.

Zaskoczony tą wiadomością, stary Świętozrecki odwrócił się ku synowi.

— Dokąd wyjeżdżasz Julku i kiedy?

— Wyjeżdżam jutro wprost do Warszawy, tam wstąpię do walczący szeregów.

Tajone zyczenie ojcowskie ziściło się. Julian powstał do czynu.

Przystąpił do omawiania spraw majątkowych. Prosił syn, by w razie niebezpieczeństwa, ojciec z Hanią wyjechał z Warszawy.

(d. c. n.)

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 16 40  
Tel. 93

## Blaciego Komunalna Kasa Oszczednosci w Lidzie nie moze otrzymac kredytu?

Jak wiadomo, za pośrednictwem Banku Gospodarstwa Krajowego Rząd przyznal kredyty dla drobnego przemyslu i rzemiosla. Rzemieslnicy i drobni przemyslowcy moga jednak korzystac z tych kredytow za pośrednictwem komunalnych kas oszczednosci. Do uzyskania tych kredytow koniecznym jest wypelnienie pewnych, drobnych przeslania formalnosci, jak powolania Komitetu opiniodawczego, zlozenia

## Ruch sluzbowy

Starosta lidzki, p. Zdanowicz, od tygodnia korzysta z urlopu.

## Zakozenie raidu 9 Samodzielnego Brygady Kawalerji Bialystok-Baranowicze

Po przybyciu do Bialego Stoku uczestnicy raidu podejmowani byli we wtorek obiadem przez 10 p. ul. Litewskich, na ktorym spotkali sie przedstawiciele 14 rozmaitych pułkow kawalerji i artylerji konnej. Cierniasie marszow pułkowych towarzyszylo mowom na tem mitem zabrania sie odleglych przeszedzenia, ale bliskich sobie bojowa przeszedzoscia jednostek kawalerji. Wieczorem odbył sie bal, na ktorym do mazure stawalo po 20 par. Tance przecignaly sie do switu, o 5 rano zegnaly juz korpus oficerski Sztabu I Dyw. Kaw. 10 p. ul. i 14 daku odjezdajacych z powrotem rozdzielonych.

Stukilometrowy etap Bialystok - Wolkowys, utrudniony byl gwałtowna załymka śnieżna, która towarzyszyła odjazdowi z krótkimi przerwami, aż do samych Baranowicz. Dalejszy przebieg odbywał sie ściśle według programu, z etapami w Wolkowysku i Słoniemiu, gdzie znów koleżeńskie i towarzyskie zebrania przyczyniły sie do zbliżenia między pułkami.

Dnia 20 kwietnia po przebyciu raidu w pełnym komplecie bez ubytku jednego jeźdźcy lub konia do Baranowicz, odbyło się wieczorem końcowe zebranie towarzyskie w kasyjni 26 p. ulanów.

Raid powyższy mający na celu nie rekordy sportowe, lecz próbe sprawności jeźdźców i koni na długich przemarszach dla uczestnikom wiele cennych doświadczeń osobistych i wykazał, że przy dobrym koniu owinowicie oddział kawalerijski może doprowadzić konie w doskonałej formie i zdolne do galopu po przebyciu w ciągu siedmiu dni 440 klm. drogi.

## Radjoprogram

WARSZAWA fala 1.111.

- Poniedziałek 23 kwietnia**
- 12.00. Sygnal czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny oraz muzyka z płyt gramofonowych firmy „Józef Weksler” (Warszawa Marszałkowska 132) — Jeneralnego Przedstawicielstwa na Polskę wytworni angielskiej „His Master's Wolbe”.
  - 13.00—15.15. Komunikat meteorologiczny oraz nadprogram.
  - 15.20—15.30. Przerwa.
  - 15.30—16.00. Odczyt z cyklu wykładów dla maturalistów szkół sredn. p. t. „Napoleon a Polska” (Dział „Historja”) — wygl. prof. prof. Henryk Moscicki.
  - 16.00—16.25. Odczyt z cyklu wykładów dla maturalistów szkół sr. p. t. „Kultura klasyczna” odczyt I — wygl. prof. Wład. Warsz. Gustaw Przychodzki.
  - 16.25—16.40. Tygodniowy przegląd komunikacyjny — wygl. ref. prasowy Min. Komunikacji p. Tad. Strzelski.
  - 16.40—17.05. Odczyt p.t. „Szpiegostwo w czasie wojny” (dział „Wojskowość”) — wygl. major Juliusz Grudziński.
  - 17.05—17.20. Przerwa.
  - 17.20—17.45. Odczyt p. t. „Pożycze szkolnictwa i powszechnego nauczania” (z cyklu odczytów org. przez Min. W. R. i O. P.) — wygl. dr. Stan. Tynelski.
  - 17.45—18.15. Program dla dzieci i młodzieży. „Audykcja szkolna” w wyk. Igo miejskiego gimnazjum męskiego w Warszawie. Recytacje i chóry pod dyr. prof. Sosnowskiego.
  - 18.15—18.55. Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastronomia”.
  - 18.55—19.05. Przerwa.
  - 19.05.19.15. Komunikat rolniczy.
  - 19.15—19.35. Rozmaitosci.
  - 19.35—20.00. Lekcja języka francuskiego — p. Lucien Roguigny.
  - 20.00—20.25. Odczyt org. przez Prezydium Rady Ministrów.
  - 20.30. Koncert kameralny po-
- Wtorek 24 kwietnia**
- 12.00. Sygnal czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, oraz Nadprogram.
  - 15.00—15.20. Komunikaty meteorologiczne, gospodarczy, oraz nadprogram.
  - 15.30—16.00. Odczyt z cyklu wykładów dla maturalistów szkół sredn. p. t. „Krolestwo Polskie Kongresowe” (Dział „Historja”) — wygl. prof. Henryk Moscicki.
  - 16.00—16.25. Odczyt z cyklu wykl. dla maturalistów szkół sredn. p. t. „Kultura klasyczna” odcz. I ligi — wygl. prof. Gustaw Przychodzki.
  - 16.40—17.05. Odczyt p.t. „Szczepienia przeciw dżumie brzusznemu” (Dział „Hygiena i Medycyna”) wygl. dr. Gustaw Sulc.
  - 17.05—17.20. Przerwa.
  - 17.20—17.45. Transmisja odczytu z Katowic.
  - 18.55—19.05. Przerwa.
  - 19.05—19.15. Komunikat rolniczy, oraz Transmisja z Krakowa notowań giełdy zbozowej krakowskiej.
  - 19.15—19.30. Rozmaitosci.
  - 19.30—19.50. Transmisja z opery Katowickiej w przerwie biuletynu „Messenger Polonais” — w jez. francuskim.
  - 22.00—22.05. Sygnal czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny.
  - 22.05—22.20. Komunikat PAT.
  - 22.20—22.30. Komunikaty polityczne, sportowe, oraz nadprogram.
  - 22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

## Kino i Pogani

W statucie o podatku miejscowym uchwalonym przez Radę Miejską Lidy jest § 17y który mogac byc interpretowany do wolnie przypomina słynny rozdział 87, zwany „Stolypinowym krawatem”. Krawat ten dusił w Rosji wszystkich, dlatego więc projektodawca nie miał odwagi wymyślając „krawat” na lidzka, nie mógł nie spojrzeć na to, jak to w Rosji krojono w postaci § 1. Paragraf ten brzmi: „podać od każdego poszczegolnego, biletu wynosi 22%, ceny biletu wstepu na przedstawienia marionetkowe, cyrkowe i t. d. oraz na przedstawienia kinematograficzne”. Jakby dla osłownienia smutnego losu płatników — właścicieli kin, kazal im projektodawca smakować cukier przez szybę, wymyślając znow § 3. Paragraf ten brzmi: „10% od ceny biletu wstepu na przedstawienia kinematograficzne, na których wyświetlane są filmy o wysokiej wartości artystycznej, lub o treści społeczno-wychowawczej. Nie pomyślal jednak złośliwy kinozercer kto będzie o

KINO „POGOŃ”  
W. Rynek 16  
Od poniedziałku 23 b. m. kapitalne dzieło filmowe

# Student z Pragi

Tylko dwa dni!

**J. LIEBEL**

## GODZINY ŁEZ

POWIEŚĆ  
Ciąg dalszy

Następnego dnia Julian gotów do drogi, jada ostatni wspólny obiad. Pobladła twarzyczka Hani, oczy jej ze smutkiem patrzyły na ukochanego ojca, zdolał jej wytłumaczyć, że to konieczne, że inaczej nie można, że jednak wyściskał jej wciąż żywe, drzące na długich ciemnych włosach.

Konie zajęchaly, wyprowadził domownicy odjeżdżającego na ganek. Ojciec przycisnął syna do piersi, kręsiłac krzyż nad jego głowa. Spelnilo sie jego pragnienie, Julian szedł, gdzie go powinność wolala, ale szarpający lek o życie jedynaka dręczył serce.

Szparkim klusem ruszyły wysłane konie. Po chwili odwrócił się Julian, w złotym pyłu kurzawy znikal dwór Różanieckich.

W Warszawie zastal już swoje papiery, jako inżyniera przydzielono go do dywizjonu artyleryjskiego, który jutro wyruszał na front. Załatwiwszy ekwipunek wojskowy, siedział teraz w swem obszernym, stylowo urządzonej mieszkanie, pisząc listy do domu.

Po ślubie mieszkał tu z Marysią krótki czas. Wojna ich rozdzielała, Julian wstąpił do formującego się Legjonu, ona pojechała do Różan. Stał mu

w pamięci ten okres szalu, kiedy upajał się jej młodem ciałem. Przypomniał sobie jej wstyd dziewczicy, który w jego pałanych objęciach przemienił się w płomień namietnosci. Nigdy jednak biała twarz przesytu nie pochyliła się nad nim, wzajemny dziękczynny pocałunek kładł pieczęć wszystkim najszlachetniejszym pieszczotom.

Z wysiłkiem oderwał się od czarownych wspomnień. Upakowawszy rzeczy podszedł do telefonu i zadzwonił do mieszkania Ryty. Odpowiedziano mu, że pojechała na front. Nie zdziwio go to. Znal ją zbyt dobrze, by nie wiedzieć, że w takich czasach musiała podjąć ofiarne prace.

Na drugi dzień bardzo rano obudzil go służący. Przebrany już po wojskowemu stawil sie kapitan Swietorzecki na służbę. Po załadowaniu taboru artyleryjskiego ruszył pociąg w oznaczonym kierunku.

W Mołlinie zatrzymano sie, gdyż tor zepchnany byl wojskowi pociągami. Wyszedł Julian z wagonu i, przechadzając się po niasypie kolejowym, patrzył w okna sanitarnego pociągu, który stal na drugiej linji. W jednym z okien zobaczył Ryte, oparłszy głowa na rękach patrzyła w dal smutnymi oczyma. Julian podszedł bliżej, gdy ją dostrzegła, cudowna przemiana nastąpiła w twarzy, jakby kto lampę zapalił poza nią, tak sie jej twarz przeświecila radością. Wyszła z wagonu, długi czas rozmawiali ze sobą. Od Wisły przyniosł im lekkie powiew wiatru trochę ochłody po tym upalnym lipcowym dniu. Pociąg sanitarny wyruszał pierwszy. Pożegnali się, z okna wychyliła sie jeszcze Ryta ku niemu, prosząc, by dal czasem wieść o sobie. Zatopeł wzrok w jej oczach z lekkiem i niemym pytaniem, kiwnęła przecząco głowa.

— Przeszalam być dziewczyna, nie zostałam matką.  
Z bolesnym półusmiechem salutowal jej długo.

Gorączkowe życie na froncie, sprawialo, że czas mknął niespostrzeżenie. Forsowne marsze, przegrywanie wojek, byly nad wszelki wyraz męczące. Dla ludzi walczących wojna, mimo swych okropności, ma wiele poezji.

Żołnierka wytwarza wśród ludzi mocną koleżeńskosc, bratnosc uczuć posunieta do tkliwosci, co kryje sie w szostkiej, czesto brutajnej formie, nadzieja zwycięstwa jednym plomieniem owiewa wszystkie głowy. Julian czul sie w szeregu dobrze, opuścila go meka duszy, co targala nim tyle mieslecy. Kochal swoje baterje, znal kazda armate. W szeregach zapal wojenny, težynie mloda, poczęły przytyczac groźne wiadomosci. Cołano sie wciąż. Dla wszystkich stalo sie oczywiste, że sprawy na froncie stoją zle, jezeli nie katastroficznie.

Swietorzeckiemu przejal strach o córke i o ojca, wyslal więc żołnierza z listem do domu, prosząc, by wyjezdzał natychmiast do Warszawy. Po kilku dniach postanowil powrócić z listem. Stary pan Swietorzecki pisal: Kochany Julku! zyczenie twoje spelnilem polowicznie, to jest, że Hania z Teresą są już w Warszawie. Ja nie wyjechałem, nie moge i nie chce zostawic Różan. Nie trwósz sie o mnie starego, wierz jak wiele przetrwałem już w życiu, wierz i te inwazje barbarzyńców przetrwałem. Wpadł tu do nas Stefan Ordega, bawil krótko, dałem mu znaczną sumę pieniedzy na potrzeby zagrożonego kraju. Prawie wszystkie konie fornalnskie i cugowe poszły na front.

(d. c. n.)

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska № 40  
Tel. 93

## Bacność rolnicy! Pokazy hodowlane

W sezonach wiosennym i jesienią r. b. odbędą się na terenie powiatu lidzkiego pokazy hodowlane następujących 18-tu miejscowości:

Urządzone przez Towarzystwo Rolnicze w Lidzie — w Krupie, Dzikuszkach, Lipniskach, Bakszkach, Górnofelu, Dokudowie, Sobotnikach; — przez Towarzystwo Rolnicze w Szczuczynie — Szczuczyn.

W punktach Okręgowego Związku Kółek Rolniczych w Lidzie — Różanka, Białohuda, Bielica, Inhotwice, Ostyna, Ejszyski.

Urządzone przez Wydział Powiatowy Lidzki — w Berdówce, Dworzyszczu, Iwju i Bieniokniech.

Srodki na urzadzanie tych pokazow i nagrody za najlepsze przedstawione sztuki daje Ministerstwo Rolnictwa, na każdy pokaz około 300 złotych; Wydział Powiatowy w Lidzie razem na wszystkie pokazy 3,200 złotych, oraz pewne, bliżej nieustalone jeszcze kwoty. Towarzystwa Rolnicze i Związek Kółek Rolniczych.

Na pokazach odbęda się po-

пулярне praktyczne prelekcje z dziedziny oceny krów. Jako innowacja na tutejszym terenie, by zainteresować młodzież wiejską i wyrobic w niej zamiłowanie do hodowli, wprowadza się system konkursow hodowlanych wyłącznie dla rolnictwa wiejskiego. Chętni mogą otrzymywać sztuki trzody chlewnej, przyczem pouczeni będą jak normować paszę i przeprowadzać kalkulacje żywienia.

Po pewnym określonym czasie będą urzadzane konkursy hodowlane wraz z pokazem i kto przedstawi sztukę o najlepszej wadze i rozwoju, oraz wykaże się najekonomiczniejszą kalkulacją żywienia, ten otrzyma nagrodę.

Taki konkurs odbęda się jesienią w Berdówce przy se-mikowej szkole rolniczej.

Dla propagandy racjonalnej hodowli drobiu będzie na każdym pokazie przedstawiony wzorowy kurnik na 30 kur, dla użytku drobnych gospodyń, urzadzony według ostatnich wy-magan hodowli drobiu, a instruktor hodowlany udzielać będzie wskazówek w tym zakresie.

## Pożyczki, pożyczki, pożyczki!

Na ostatnim posiedzeniu Sejmiku Lidzkiego uchwalono za-ciągniecie następujących pożyczek:

Na remont kapitalny budynków szkoły i fermy w Berdówce, budowę domow ludowych, budowę szpitala dla chorych psychicznie, budowę lazni ludowych, dokonczenie budynku gospodarczego przy szpitalu rejonowym, budowę gmachu Wydziału Powiatowego dla potrzeb administracji, budowę domu pod przytułek dla starców i kalek w Lidzie, budowę ambulansu weterynaryjnego w Lidzie, na wydatki inwestycyjne na posiadzie-

nie rolnictwa (punkty czyszczenia nasion i kopolucyjne), na zalozenie 4 betonarni, na budowę 11-tu szkół w powiecie, w Banku Gospodarstwa Krajowego w Warszawie sumę

**80 tysięcy dolarow**

i 372 tysięcy złotych; Na rozszerzenie szkółki drzew i krzewow owocowych w Berdówce — w Banku Rolnym, względnie w Ministerstwie Rolnictwa 52,927 złotych;

Na dokonanie kapitalnego remontu budynkow na fermie rolnej w Berdówce — w Ministerstwie Rolnictwa 27,280 zł.

## KRONIKA

### Dlaczego Urząd Skarbowy Podatkow i Opat Skarbowych nie posiada telefonu?

Dlaczego miał go kiedyś? Czyżby dla białego powodu nieszczerliwy klient musiał osobicie „twarzowo” meldować przed pieniężnym areopagiem swe obliczenie? Przecież są sprawy, które niekoniecznie muszą być załatwiane osobiscie.

Z. H.

### Niepraktyczny system

Jak się dowiadujemy od naszych zamieszcowych czytelników, mających sprawę w Urzędzie Rkcyz i Monopolow Państwowych, p. naczelnik urzędu wyjeżdża często w sprawach służbowych, nie pozostawiając na swoje miejsce zastępcy. Klienci, którzy przyjeżdżają z odległych miejscowości, czekają po dni kilka i wyjeżdżają często niezadowoleni. Za poprzednika, który dawał więcej inicjatyw swym pomocnikom, tego nie było. Czy niepraktyczny ten system długo się jeszcze utrzyma? Czy biurokracym rosyjski ze swem „był po siemu”, który polegał na chowaniu wszystkiego do biurka, ma być nadal stosowany? Przecież, nie licząc się z cudzym z czasem, schowamy do biurka całą Polskę? Czyżby poza p. naczelnikiem nie było już w całym urzędzie tak inteligentnego urzędnika, który mógłby swego szefa zastąpić?

Z. H.

### Na wesoło

Dnia 20 kwietnia 2-ech sierżantów z 77 p. p. „urzędni sie”, mówiąc nawiasem: Z gromnym blyskiem w oczach krewcy synowie Marsa, pragnąc wyładować swoję pijacki temperament, powzięli zamiar zniszczenia wszystkiego, co na drodze. Przy ulicy Fajkowskiego Nr. 5 mieszka mniej-poczwycy, a więcej bogobojny mieszczanin lidzki A. Matykowski. Nieszczęście chciało, że pp.

## W sprawie budowy przytułku dla starców i kalek

Przy ulicy Suwalskiej, za cmentarzem prawosławnym, niedaleko przejazdu kolejowego, postępuje „złowym krokiem” budowa przytułku dla starców. Mówimy „złowym krokiem”, gdyż według umowy Wydziału Powiatowego zawartej z przedsiębiorcą budowlanym, ten ostatni miał zatrudnić przy budowie 15 ludzi, a pracuje tylko 4-6. W ten sposób wykonczenie budowy może nastąpić w przysłówowym terminie według „calendas graecas”. Podobno trzeba było kilku lat namysłu, aż ten samarytański zamiar wprowadzono w czyn, a złożyli się twierdzą, że na materiał budowlany przygotowany od kilku lat, zrobili najład robaki.

Czy jednak oddanie tego domu na użytek opieki społecznej jest więcej celowym i koniecznym od innych potrzeb?

Czy nie lepiej byłoby budowę tego domu zastosować do użytku szkoły przemysłowo-rzemieślniczej, a nawet powszechnej? Rozumiemy, że zorganizowanie należytej opieki nad starcami i kalekami po 8 latach istnienia polskiego samorządu jest jedną z najbardziej palących potrzeb w dziedzinie opieki społecznej, lecz pamiętać należy również o niem, że dzieci w tamtejszym rejonie muszą chodzić w mrozy i śnieg do szkoły, odległej o kilka kilometrów. Również wiadomym jest, że dzierżawa lokalu dla tak koniecznej tutaj szkoły rzemieślniczej kosztuje już kilka tysięcy dolarów, a dalszy pobyt tej szkoły jest uzależniony od otrzymania lokalu.

Czy nie zechciałyby na to zwrócić uwagi ciała samorządowe?

### Centrala Spółdzielni Spożywców w Warszawie

zawładomila telegraficznie w dniu dzisiejszym

#### FILJĘ w LIDZIE,

że Związekproducentow cukru podwyższyl cenę 100 kg. worka o 8 złotych.

W ten sposob z dniem dzisiejszym cena cukru 1 kg. podwyższona zostaje w handlu detalicznym 10 gr. na kilogram i kosztować będzie: 1 kg. kryształu 1.60 zł., 1 kg. kostki 1.95 zł.

## KUPON

na prawo korzystania z bezpłatnych porad prawnych „Życia Nowogrodzkiego”.

Wyciąć i załaczyć do listu.

## Stratowana przez konia

Infanterzyści znaleźli się przed jego mieszkaniem. Weszły uczuciem strasznego gniewu serca wstawionych wojaków. Rozbity zamek. Krzyk, wrzask, lament, harmider, wojenna wrzawa, mieszkanie zdobyto szturmem, a nieprzyjacieli w postaci domowników wypędzono na ulicę. Wojnę zlikwidowała policja i żandarmi, którzy podpisali preliminarja pokojowe, sam pokój zaś i warunki podpisane będą w sądzie.

Z. H.

Dnia 20 kwietnia przy ulicy Suwalskiej spłoszył się koń, należący do Konstantego Rogajszky z Sieratowic, gm. żyrnuskiej. Pędząc z wozem w stronę Zakasanki stratawał Anastazję Smolską, zamieszkałą przy ulicy Zakasanka Nr. 35. W stanie nieprzytomnym odwieziono Smolską do szpitala powiatowego.

Z. H.

J. LIEBEL

22)

## GODZINY ŁEZ

POWIEŚĆ

ciąg dalszy

Sprzet zboża przerwany, sypie się złota pszenica i owies, marnuje się ziarno, ale „nie czas żelować róż kiedy ploną lasy!” Niepokój, rozpacz wielka targa ma dusza, czyż mieli byśmy oddać w ręce szalbierskie odrodzoną Ojczyznę?! Stary już jestem, nieprzydatny do boju, ale wam młodym każę zwyciężyć! Mestwa i siły wam zycze!

Ciebie, kochany moj chlopcze, Bogu polecam, niech cie strzeze od kul. Badz zdrow drogi moj Julku, do serca cie przytyskam.

Twoj ojciec”

Po przeczytaniu ojrowskiego listu Juljan w zamysleniu chodził po izbie, w której mieli kwatery; uspokojony był o los córki, denerwował się tylko myślą, że ojciec zostal w Różanach, znal jego nieugięta dume, lwią odwage. Przez mglenie oka urzjal obraz najazdu i niesamowity strach o ojca zatargal jego sercem.

Nieustanne walki, wysiłki nadludzki, by zatrzymać wroga zajely wszystkie myśli. Juljan wyteżoną wolą odsunal twoge o bliskich na samo dno duszy. Stał się cały stalym rycerzem, co broni granic Rzeczypospolitej od wroga najazdu.

Wkrótce po wysłaniu listu do syna, dowiedział się stary Świętorzecki, że wojska bolszewicki wdary

się w okolice Różan. Echa stoczonej bitwy pod Trawnikami doszły do niego.

Następnego dnia sztab przybył do majątku, założony komitet rewolucyjno-wojskowy, zainstalował się we dworze. Komisarzem był Wielkowski z głębi Rosji, względnie lidzki człowiek, inponowała mu powaga i bijąca od starca godność, to też nie drażnił jego dumy, ani uczuć narodowych. Stosunki ułożyły się możliwie. Znosił Świętorzecki ze spokojem wszelkie rekwiizycje, rabunkową gospodarke, panoszenie się w jego własnym domu. Po dziesięciu dniach sztab opuścił dwór spieszył się, jak mówiono — do Warszawy.

Odcięty od świata, pozbawiony możności dowiedzenia się czegoś pewnego o losach kraju, przeżywał stary Świętorzecki chwile ciężkie, do łez palących bolesne. Postarzał się bardzo. Pożółkła mu twarz, pochylili się ramiona. Rozpacz o Ojczyznę przytłaczała starca do ziemi. Po kilkudniowej ciszy w południe wpadł do Różan nowy oddział wyojzego wojska. Komisarz zaraz po przyjeździe rozłożył się z mapami na bocznej werandzie. Pomocnik jego Salomon Apfelbaum pospieszył z żołnierzami zrewidować dwór.

W gabinecie natknęli się na siedzącego w fotelu właściciela.

— Wstact!!!

Krzyknął Apfelbaum. Starzec siedział nieporuszony krzaczaste brwi tylko zbiegły nad czołem. Oficer skinął na żołnierzy, podbili i szarpak brutalnie zmusili do wstania wysoką dostojną postać.

— Mów, gdzie ukryłeś złoto, brylanty, wrzeszczal bolszewik.

Milczał stary pan w pogardzie bezmiernej. Podszedł Apfelbaum blisko i zwinęta pięścią uderzył starca w twarz.

Szarpnął się, chcąc się wyrwać z rąk żołnierzy i zduszonym głosem wyrzekł:

— Takim nikczemnym psom nie odpowiadam. Zapamiętaj się Żyd. Wybiegł do komisarza, pytając co zrobić z opornym dziedzicem.

— Odkąd to pytasz mnie o takie sprawy, róż z nim co chcesz, złota sami poszukamy. I epiej nie przeszkadzaj, szukam na mapie dróg, byśmy szli stąd mogli jaknajprędzej, od wschodu grozi nam odciecie.

Pochylił się nad stolem.

Apfelbaum kazal wyprowadzić przed dom starcego pana.

Niedaleko wjazdowej bramy stał stuletni dąb. Zbrodnice ręce porwały starca, zarzucając na jego szyję petlicę sznura. Ostatniem spojzeniem obłaj swą siedzibę, drżąca ręka nakresliła znak krzyża. Za chwile zakolysala się wyniosła postać pod rozłożystym dębem. Powisła szlachetna głowa, drgnęły konwulsyjnie ręce. Zakończył życie Janusz Świętorzecki.

Komisarz wyniknąwszy marszrutę powoli wchodził po stopniach ganku do polskiego dworu. Przeszedł bibliotekę i salon, Bechstejnowski i fortepian zwrócił jego uwagę i skusił, by wziąć kilka akordów. Po chwili stanął na progu gabinetu Juljana. Ostu-piał. Na ścianie wisiał duży portret cudownej pięknej kobiety. Poznal ją odrazu. Marysia zadumana i rozkoszna patrzyła na niego z obrazu. Wybiegł z pokojku, spotkał się z żołnierzami, kazal przeskoczyć dom, przyprowadzić żywego człowieka. Po długim szukaniu przyprowadzono bladego ze strachu kiedensowego chlopcza.

Silberstejn, bo on to był, zaczął się wypytywać czyj to dwór i kto ta panią obrazia? (d. c. u.)

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska № 40  
Tel. 93

## Z ruchu spółdzielczego w powiecie

Dnia 22 kwietnia w Krupie gminy lidzkiej odbyło się pod przewodnictwem prezesa p. W. Buszyńskiego zgromadzenie członków Spółdzielni Mleczarskiej celem sprawozdania z działalności, oraz celem zorganizowania Kola Kontroli Obór. Po przyjęciu przez ogół zebranych do wiadomości protokołu walnego zgromadzenia z dnia 18 marca, zreferował przewodniczący sprawozdanie z działalności, z którego widać, że prace przygotowawczo-organizacyjną mleczarni, powstałej 20 maja, ub. r. prowadził prezes Kółka Rolniczego p. Buszyński przy początkowej liczbie członków 43. W czerwcu liczba ta powiększyła się do 86 członków, a obecnie spółdzielnia posiada 93 członków. Za cały czas od powstania Spółdzielni do 1 stycznia 1928 roku dostarczono 110.616 ltr. mleka, z członkom wypłacono 23.612 złotych za dostarczone mleko przy zwrocie mleka chudego. (Z cyfr tych czytelnik może się przekonać, jak korzysta członek-producent na istnieniu Spółdzielni. (Uw. Red.) Następnie p. Buszyński, przedstawiając obecny stan uciążliwej pracy w Spółdzielni, całkowicie spoczywającej na barkach 2 osób zaproponował przeprowadzenie wyborów nowego zarządu i równy podział pracy, oraz swoje wstąpienie na członka Rady Nadzorczej. Po dłuższej dyskusji obrano jednogłośnie nowy Zarząd w następującym składzie: p. Witold Piłdecki—Prezes, p. Stanisław Fiodorowicz—wiceprezes, p. Mieczysław Michalowski—skarbnik. Na podstawie pisma Związku

Rewizyjnego Rade Nadzorczej skompletowano w składzie następującym: pp. Witold Buszyński, ksiądz J. Sobolewski, A. Krupowicz, L. i A. Sturmei i W. Komienicz.

Po przedstawieniu przez prezesa Spółdzielni kosztów remontu lokalu zajmowanego przez mleczarnię, wyznacza się dyskusja nad żądaniem miejscowego proboszcza ks. Sobolewskiego, by cenę za wynajęcie lokalu podwyższono z 20 na 30 zł. miesięcznie. Postanowiono zapłacić 120 zł. za remont lokalu, oraz na przyszłość płacić za wynajęcie 20 złotych miesięcznie. Buhaja—reproduktora, przydzielonego do Spółdzielni przez Wydział Powiatowy, ulokowano u p. W. Buszyńskiego w Apolinie, knuia zaś rozpłodowego u p. B. Harasimowicza.

W sprawie organizacji Kola Kontroli Obór przemawiał instruktor hodowlany Wydziału Powiatowego p. Józef Pachhalo, wyjaśniając zadania takiego koła, oraz wykazując argumentalnie jego pożytek dla podniesienia kultury hodowlano-rolniczej. W rezultacie postanowiono jednogłośnie założyć Kolo Kontroli Obór, przewodniczącym którego obrano p. Michalowski. Zgłoszono 53 członków.

Należy zaznaczyć, że powiat lidzki zostanie pokryty całą siecią takich kół i hodowla będzie w stanie obecnie ujęta w zdrowe racjonalne ramy. Następnie na skutek propozycji p. instruktora Pachhalo ogłoszono zapisy na sprządzenie nasion okopowych.

## KRONIKA

### Nie należy zaniedbywać swych obowiązków

W wyniku 4-dniowej szczegółowej inspekcji przeprowadzonej przez pp. inspektora samorządowego Giermianika i urzędnika Łukaszczyca, został zwolniony za niedbałe wykonywanie swych obowiązków służbowych, pisarz gminy lidzkiej Henryk Drozdowski.

Pisarz Urzędu Gminnego w Bieniakoniach Paweł Rogaczewski, zostaje z dniem 1 maja przeniesiony na pisarza gminy wasiliskiej, a pomocnik pisarza z Wasiliszek zostaje mianowany pisarzem gminy bieniakowskiej. Z. H.

### 500 złotych na dożywianie biednych dzieci

Wydział Opieki Społecznej przy Magistracie, otrzymał z Województwa 500 złotych na dożywianie w miesiącu czerwcu dzieci bezrobotnych, która ta kwota będzie przekazana do dyspozycji prezeski Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia św. Wincentego & Paulo p. Borkowskiej. Z. H.

### Obory spółdzielczych mleczarni będą kontrolowane

(K) Wojewódzki Związek Kółek Rolniczych uruchamia z nastaniem wiosny, Kola Kontroli Obór przy mleczarniach spółdzielczych a mianowicie: w Niechłaniewicach, Delatycach i Nowojeli, powiatu nowogródzkiego, w Wyczynie w powiecie siolpeckim i Trokielach, w pow. lidzkim.

### Elekrownia w Lidzie wkrótce będzie własnością miasta

(K) Urząd Wojewódzki przesłał do Ministerstwa Przemysłu

### Otłara Rady Miejskiej i zastrzeżeniem

Rada Miejska uchwaliła darowanie gruntu Sejmikowi Lidzkemu z tem zastrzeżeniem, że budynki sejmikowy będzie przeznaczony tylko na przytułek dla studentów.

W ten sposób projekt o przeznaczeniu budującego się gmachu na szkołę powszechną, lub przemysłowo-rzemieślniczą, w razie zgody na to Wydział Powiatowy, zapewne upadnie. Należy zaznaczyć, że istnieje już projekt budowy takiego przytułku w Adampolu, powiatu nowo-

gródzkiego. Projekt ten można nazwać chyba astronomicznym, gdyż dotychczas nie wychodzi ze sfer, że tak powiemy, mgławicy.

Narazie nieszczęśliwi starcy, część których tuli się obecnie w ruinach jakiejś budy obok ruin zamku Gedymina, dostają jeść 1 raz dziennie, lecz czeka ich różowa przyszłość, gdyż, przeznaczone od czwartku na utrzymanie Wydziału Powiatowego, będą jedli... aż 3 razy dziennie.

### Niepraktyczna organizacja pracy w Urzędzie Akcyz i Monopolów Państwowych

Od ubiegłego piątku wyjechał z Lidzka cześć klientów z odległych miejsc odjechali z powrotem, nie złatwiając swych spraw w urzędzie. A p. naczelnik nie wraca. Ranki i wieczory oczekują go bezradnie reszta klientów. W poniedziałek, dzień targo-

wy, liczni klienci z odległych miejsc odjechali z powrotem, nie złatwiając swych spraw w urzędzie. A p. naczelnik nie wraca. Ranki i wieczory oczekują go bezradnie reszta klientów. W poniedziałek, dzień targo-

Handlu projekt umowy, dotyczącej sprzedaży elektrowni państwowej w Lidzie.

Do projektu wprowadzono zmiany, zaproponowane przez Magistrat. Rozstrzygnięcie nastąpi w najbliższym czasie, tak, że niezadługo elektrownia przejdzie na własność miasta.

po kilku latach chce wyrwać się ze złotej klatki, w jakiej zamknął ją mąż.

Następuje moc powikłań, lecz sprawa kończy się pomyślnie, gdyż ratuje nieszczęśliwą ofiarę zrygo losu ukochany oficer ma-rynarki, którego spotkała na drodze swego życia.

Scenę zombardowania jachtu przez kontrotorpedowiec francuski ogląda się z zapartym oddechem.

Film, który warto zobaczyć. Z. H.

### Kino „Nirwana”

Kino „Nirwana” daje od poniedziałku nadzwyczaj oryginalny film wytwórni Gaumont pod tytułem „Feu!” (Ognia!), gdzie egzotycznym przeplata się z barwną sensacyjną treścią. Prześliczne są batalistyczne sceny morskie. Podczas gdy w innych obrazach polujących na sensację widzimy różne tricki, nie widząc treści, w nowym filmie mamy też sensację, lecz podaną w wytwornej formie. Całość daje nam przeżywanie i perypetje młodej niewiasty, która zmuszona wbrew woli do posłobienia starszego mężczyzny, w dodatku o złym charakterze,

### Sprzedaje się

lekki, wygodny wolant parokrotny i powozek pojedynczy dwu osobowy. Oglądać można: Nowogroddek, ul. 3-go Maja, dom no-tar usza Ratomskiego 58

### Zawiadamiam P. T. publiczność, że kupuję butelki monopolowe.

Nowogroddek. W Rynek Nr. 6 „Restauracja Chmielewskiego”.

**BIURO TECHNICZNO-HANDLOWE  
WŁ. NIECIENGIEWICZ i S-ka**  
WILNO, ul. Mickiewicza Nr. 4. Tel. 7-63  
Budowa—Instalacja—Projekty Maszyn: Młynów, Elektrowni, Rzeźni, Tekturowni, Olejarni, Papierni, Turbiny wodne i parowe, Motory spalinowe, Maszyny narzędziowe, Urządzenia pedne. Kottły do ogrzewania, Grzejniki

J. LIESEL

## GODZINY ŁEZ

POWIEŚĆ

Dokończenie

— Dwór jest dziedzica.  
— Głupcze, jak się nazywa, pytam?  
— Stary pan? Świętorzecki; na obrazie namalowana jest młoda pani, synowa, co umarła w Rosji. Silberstein wydał rozkaz wyjazdu.

— Nie ruszać nic, rabować zabraniam, dworu ani zabudowań nie podpalać.  
Z wyraźną niechęcią spełnił żołnierz dziwny rozkaz. Apfelbaum z obrażeniem próbował się kląć z komisarzem.

Silberstein z konia już popatrzył na postać właściciela. Lekki wiatr podnosił siwe, wzniecone nad czołem, jak orle pióra włosy, wysadzone z orbit oczy zastępyły we wzniezionej pogardzie.

Gdy wyjechała wataha zbrojcka, Antek zaprzągi do linijki konia i pojechał na pasiekę. Powrócił z Mateuszem bartnikiem. Już garstka ludzi stała koło dworu. Podszedł stary Mateusz do wiszącego dziedzica, ręce w rozpaczy załamał, a pomruk sżochu wybiegli mu z piersi. Odciepił ciało, ułożył w salonie obstawiając kwiatami.

Surowy, ale wielce sprawiedliwy i ojcowski dobry był stary pan, serdeczny zaś zastawiał po sobie.

Najbliższy sąsiad przyjechał i zastał się pogrzebem. Nikt z bliskich nie spotępował za trumną. Nad grobem Mateusz, stary kapral z 63 roku, placząc, raportował zmarłemu majorowi Świętorzeckiemu, że z pod Warszawy wroga odparli i gnają przez najczerniejszą Rzeczpospolitą.

23)

Od rana na polach Radzymińskich zawrzała bitwa. Dywizjon artylerijski ostaniał walczącą piechotę. Świętorzecki z rozkoszą obserwował przez swoją lornetkę polową, jakie szkody wyrządzały wrogom pociski stojących na wzgórkach baterii. Pierwsze pociski nieprzyjacielskie przelatowały, następne nie dolaływały. Wreszcie wymacał wrogą baterię, runął pocisk, środkowa armata umilkła, gdy opadła kurzawa dymu, ujrzał Świętorzecki rozszarpanego żołnierza, który zawisnął na armacie, sierżant odcięty miał nogę. Nacelowano inne armaty, gdy huknęły wystrzały, odpowiedział im nieprzyjaciel huraganowym ogniem. Świętorzecki miał wrażenie, jakby go kto mocno po nogach uderzył, spojrzął na dół, z lewego boku sączyła się krew. Gdy stał tak pochylony, nowy pocisk rozzerwał się, a rozpryskujące się odłamki granatu ugodziły Świętorzeckiego w pierś. Upadł. Wierny jego orczyński podczołgał się do niego i wyniósł ze sfer ognia, starając się stapać jaknajostrożniej, doniósł go do stogu słania i oparł w pozycji połączającej.

Krew uchodziła z rany, oczy zmągliły się, zaczął tracić przytomność.

Po chwili wiatr chłodny owionął mu twarz, otworzył ranny znów oczy, poczuł lekkie łaskotanie w zagłębieniu szyi, spojrzął tuliła mu się do policzka mała kurapatwa, wyrzuczona z gniazda, spłoszona piekielną wrzawą wojenną szukała schronienia u człowieka.

Uniósł Świętorzecki martwiąceją rękę, chciał płakać głośno, ale ruch ten spowodował drugi krwotok, ponownie stracił przytomność.

Długo leżał brocząc we krwi. Na swoje nieszczęście odżył ranny świadom się. Ból, ból, niesłychany przesywał go całego. Było coś tak onydnego w skonstatowaniu bezsilności wobec tego nadludzkiego cierpienia, że myśli, ta mnie wiedzno czuująca w człowieku, wbrew wrażeń om fizycznym i chcąc dać

im odpór — ucieka w głąb duszy i w sferze odczuć duchowych szukała ulgi.

Juljan zaczął analizować: Czemże jest ból? Nieodłączny towarzysz człowieka, który wraz z nim na świat przychodzi i nie opuszcza go aż do śmierci.

Wyczułone nerwy, rozbiegłe myśli staraly się przeniknąć tajemnie bólu, najokropniejsze cierpienia, piekielne palenie i trwanie ran, drgnięcia oszalałych nerwów, które do mózgu — źródła skąd wytryska myśl, przesyłają uczucia bólu, nie dają się porównać z męką duszy, w której wiedzynie zamieszkał smutek. Zwisła mu reka, z ust wydarł się przytłumiony jęk.

Chwila najgłębszego skupienia. Oczy okrzyki widnogrą, utkwily w tarczy słonecznej. Tam w czerwonych sinuach zachodu, coś zadzrało.

Czekany w tęsknocie cien Marysi w godzinę śmierci spłynał z nieznanymi zaświatowych kręgów. Wbił oczy w marzenny obraz Rozwrożył ramiona. Zwierzył jej najtajniejszą radość serca. Zachodzący zwolna mgłą uszy, zarócznie ku złotemu słońcu.

Warszawa czekała! Miljonowe miasto było jednym sercem, a w sercu tem jedno było grągnięcie, pragnienie mocne jak śmierć — zwycięstwa!

Ay przyzła wieść! Wieść tułna, upatniona, zwycięska! W rozwiedniu Wisły rozegrała się walna bitwa, zadała niechybny cios dzikim hordom i odparła najście wroga. Pola Radzymińskie zalała ofiarne krew bohaterstwa. Wysiek podjęty przez potężny porw. polskich serc otrzymał Chwałę Zwycięstwa.

Zakopane w lutym 1925 roku.

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 40  
Tel. 93

## Prace reorganizacyjne „Strzelca”

Oddział Związku Strzeleckiego w Lidzie przeżywa obecnie okres swej całkowitej organizacji.

Daje również się zauważyć pewna poprawa w opinii publicznej, która dotychczas do tej organizacji, wyrosłej ze sławy i bohaterskich czynów legionistów-strzelców, nie miała na terenie lidzkim zbyt wielkiego zważania ze względu na smutną tradycję niedawnej przeszłości. Na szczęście ludzie, którzy usiłowali używać strzelców do celów politycznych niejednokrotnie z uszczerpkowaniem dobrej sławy Oddziału — ludzi osobistych interesów i ambicji, nie mający o kardynalnych nawet podstawach ideologii strzeleckiej żadnego pojęcia, przestali obecnie pozować na figury i utracili możliwość całkowitego wypoczynku. Nowemu, jednak Zarządowi Oddziału oraz reorganizacyjnym poczynaniom Obwodu starają się różnymi sposobami rzucić klody pod nogi, ryc i kopać doły. Oto do niedawna poleżny jeszcze w „Strzelcu” popsuł — pewien znany w Lidzie osobnik, mniejsza o nazwisko, wzywa do siebie młode strzelczynie i namawia je do wypisywania na Oddział i Obwód niestosownych bredni do Komendy Okręgu Nowogrodzkiego, by tylko zdobyć, by tylko sobie jeszcze wyjednać pewne łaski i względy.

Nic to, Oddział Lidzki przeważnie i te „ideowe” posunięcia faktycznie ambicznych jednostek, a społeczeństwu udowodnił pracę, że nie wszystkim wierzyć można i trzeba.

Praca „Strzelca” na terenie Lidy obejmuje 3 główne działy: 1) wychowawczy, 2) przysposobienie wojskowe, 3) sportowy. Dział pierwszy wykonuje poważne posunięcia naprzód. Nowy prezes p. Marjan Hanus kontynuując nadal program, ujawniający za czasów swego kierownictwa. Pragnie on strzelców wychować na uczciwych, prawych i sumiennych, a gorliwych

w wypełnianiu swych obowiązków obywateli kraju, rozumiejących cele i ideologię organizacji.

W Oddziale wreszcie prace oświatowe pod osobistym kierownictwem prezesa, przy czym szereg jego pogadanki treści moralnej i narodowej nie pozostaje bez rezultatów. Spiewanie pieśni zbyt swawolnych i politycznych ustalo, zbyt wybujałe temperatury nie, których strzelców stają się coraz więcej uległe, gdyż nowe władze łazikowania i zbyt hałaśliwego zachowania się strzelców nie tolerują. Lista członków Oddziału zmalała, gdyż wielu osobników usunęto, co zresztą organizacja tylko na dobre wysłać może. Zwolna, lecz zmienia się oblicze oddziału, jednostki niepewne i awanturnicze — stepują miejsca nowym członkom, chcącym pożytecznie pracować dla dobra Polski i organizacji strzeleckiej.

Prace przysposobienia wojskowego i sportowe również znajdują w nowym zarządzie należyte zrozumienie. Zbliżająca się wiosna daje możliwość rozpoczęcia ćwiczeń polowych.

Obecnie prowadzi się musztre formalna i teoretyczna. Przy Oddziale tworzy się sekcja kolarska, a la dzień zostanie uruchomiona sekcja gry w piłkę nożną. W ostatnich zawodach strzeleckich brał również udział czynny tutaj Oddział, przyczem pierwsze nagrody przypadły między innymi jego członkom pp. M. Grabliński i W. Guderskiemu. Nowoobрани Zarząd odbył już swe inauguracyjne posiedzenie, na którym rozdzielono między członków poszczególne funkcje: sekretariat objęła p. Marja Kozicka, referat kulturalno-oświatowy profesor Aleksander Kozicki, skarbnik p. Anna Guderska. Tytuł narazie wiadomości o Oddziale Lidzkim. W najbliższych dniach pomówimy o pracach Obwodu Związku Strzeleckiego w Lidzie.

## Z tutejszej poczty

Dnia 23 kwietnia bawił w sprawach służbowych w tutejszym Urzędzie Pocztowo-Telegraficznym inspektor Dyrekcji Wileńskiej p. Suchecki.

Sądymy, iż p. inspektor Suchecki przyczynił w czasie swego pobytu zarządzenia, które zlikwidowałyby ostatecznie i bezpowrotnie te pozostawłości i skutki rządów niefortunnego b. kierownika Urzędu p. Tomaszewicza, jakie dotychczas jeszcze odzuchamy.

O rzadach tych, które zabrały na jakąś złościwą tragifarsę z lokalnego życia naszego państwowego Urzędu Pocztowego — życia w którym, niestety musiały się stykać codziennie szerszy ogół, napiszemy później. Narazie możemy tylko donieść, że p. Tomaszewicz nośił się z zamiarem powrotu na swe poprzednie stanowisko, lecz, na skutek interwencji Zarządu Koła Okręgowego Związku Pracowników

Poczt i Telegrafów, czynniki miarodajne zdecydowały ostatecznie, że p. Tomaszewicz do Lidy już nie wróci. W ten sposób groźba wisząca nad nie-szczęśliwymi klientami tutejszego Urzędu Pocztowego już nie istnieje i Lida może odetchnąć spokojnie.

Od czasu przyjazdu nowego naczelnika p. Delematy, widząc na poczcie pewną poprawę stosunków. Urzędnicy zaczynają być więcej grzeczni, a klienci szybciej zadowoleni.

Należy oczekiwać, że i telefoni, z ich grzeczniejsi telefonistkami, i niendłączną familijnoprotekcyjną „Szarekiada”, też staną na wysokości zadania. Przy sposobności zawiadamyby Urząd tutejszy, że liczni klienci, mający interesy w rejonie dworców oczekują od Dyrekcji Poczt otwarcia na dworcach urzędu doręczającego, a nie jak dotychczas się to praktykuje.

rzy uczył w gimnazjum w Minsku, ewentualnie należy złożyć podanie do kuratorium w Wilnie celem dopuszczenia do egzaminu jako eksternisty. po zdaniu którego otrzyma pan zaświadczenie ukończenia 6 klas.

## Radjoprogram

WARSZAWA fala 1.111.

**Czwartek 26 kwietnia**  
12.00. Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, oraz Nadprogram.  
12.05—12.40. Odczyt org. staraniem Min. W. R. i O. P. dla młodzieży szkolnej p. t. „Ostatnie loty dobiegunowe” — wygl. prof. Jan Jaczynowski  
12.40—14.00. Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. Koncert szkolny.  
14.00—15.00. Przerwa.  
15.00—15.20. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, oraz nadprogram.

15.20—15.30. Przerwa.  
15.30—16.00. Odczyt z cyklu wykl. dla maturalistów szkół sr. p. t. „Polska Współczesna” wygl. prof. Aleksander Janowski.  
16.00—16.25. Odczyt z cyklu wykl. dla maturalistów szk. sr. p. t. „Kultura klasyczna” odczyt 4-ty — wygl. prof. Gustaw Przychodzki.  
16.25—16.40. Komunikat harcerski.  
16.40—17.05. Pogadanka p. t. „Panna współczesna” z dzieła Kacik dla kobiet” — wygl. p. Marja Ankiewiczowa.  
17.00—17.20. Przerwa.  
17.20—17.45. „Wśród książek” przegląd najnowszych wydawnictw — omówi prof. Henryk Mościcki.  
17.45—18.55. Audycja literacka „Impresja o wielkich włóczęgach - pisarzach” — Romana Zrebowicza z ilustracją recytacyjną i muzyczną (fragmenty ze Staffa Zeromskiego, Sieroszewskiego, Konrada Korzeniowskiego, Łondona, Pymbauda i Gerbaulta).  
18.55—19.05. Przerwa.  
19.05—19.35. Komunikat rolniczy.  
19.35—19.55. Rozmaitości.  
19.55—20.05. Odczyt p. t. „Sadzące orzechy” — wygl. prof. Edmund Jankowski.  
20.00—20.30. Pogadanka muzyczna z cyklu „Dzieje muzyki” wygl. prof. Stan. Niemiński.

20.30. Transmisja z Wilna.  
W przerwie biuletyn „Messager Polonais” w języku francuskim.  
22.00—22.05. Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny.  
22.05—22.20. Komunikat P.A.T.  
20.20—22.30. Komunikaty: polityczny, sportowy oraz nadprogram.  
22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

## Piątek 27 kwietnia

12.00. Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram.  
15.00—15.20. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, samorządowy oraz nadprogram.  
15.30—15.55. Odczyt z cyklu wykl. dla maturalistów szk. sr. p. t. „Polska Współczesna” odcz. II-go — wygl. prof. Aleksander Jaworski.  
15.55—16.20. Odczyt z cyklu wykl. dla maturalistów szk. sr. p. t. „Kultura klasyczna” odcz. 5-ty — wygl. prof. Gustaw Przychodzki.  
16.20—16.40. „Przegląd wydawnictw periodycznych” — omówi prof. Henryk Mościcki.  
16.50—17.05. Lekcja języka angielskiego p. Memmi Gardner.  
17.20—17.45. Transmisja odczytu z Krakowa.  
17.45—18.55. Koncert popołudniowy orkiestry Związku Drukarzy pod dyr. Seweryna Śnieckiego.  
18.55—19.05. Przerwa.  
19.05—19.15. Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej.  
19.15—19.30. Rozmaitości.  
19.30—19.55. Odczyt p. t. „Inwestycje sportowe” (Dział „Sport i Wychowanie Fizyczne” wygl. T. Semadent.  
19.55—20.15. Pogadanka muzyczna.  
20.15. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej.  
W przerwie biuletyn „Messager Polonais” w języku francuskim.  
22.00—22.05. Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny.  
22.05—22.20. Komunikat P.A.T.  
22.20—22.30. Komunikaty: polityczny, sportowy, oraz nadprogram.

## KRONIKA

### Śmiertelne pobicie młodego erotomana

Judeł Jefuni, który dnia 16 kwietnia z niejakim Hirszem Jezierkim usiłował dokonać gwałtu na p. Bercie P. na cmentarzu katolickim w Lidzie, siedząc w więzieniu śledczym został tak dotkliwie pobity przez więźniów, że obecnie dogorywa w mieszkaniu, zwolniony za kaucją.

### Komitet Obchodu 3-go Maja

Na dzień dzisiejszy (godz. 7 popołudniu) zwołane jest w lokalu Starostwa organizacyjne posiedzenie Komitetu Obchodu 3-go Maja.

## PAŃSTWOWY BANK ROLNY nabywa nieruchomości ziemskie na cele parcelacji.

Oferty na objekty położone na terenie wojew. Wileńskiego, Nowogrodzkiego oraz pow. Grodzieńskiego i Wołkowyskiego (wojew. Białostockiego) przyjmuje i informację udziela Oddział Państwowego Banku Rolnego w Wilnie, Wydział Agrarny, W. Pohulanka 24.

Przy składaniu ofert opłaty za oszacowanie nie pobiera się, jedynie uwzględnia się w wypadku dokonania transakcji kupna.

Przed **MASZYN I NARZĘDZI ROLNICZYCH** odwiedźcie składy  
lub zajądajcie katalogów w firmie  
**BIURO ROLNICZO-TECHNICZNE**  
**Inż. ST. NAWAKOWSKI** Sp. z o. o.  
w Warszawie, Kredytowa 4  
i w Oddziałach:  
w Białymstoku w Nowogrodzie w Horodzieju  
Sienny Rynek 10 3-go Maja 1 Szosowa 22  
DLUGOLETNIĄ GWARANCJĄ ZA DOBRĄ SPRZEDANYCH MASZYN  
NAJTAŃSZE CENY. NAJDLUŻSZY KREDYT

## Obecnie Redaktor

P. J. Białynowicz Lipcza, pow. lidzki.

Należy starać się o pisemne zaświadczenie nauczycieli, któ-

30 lat GWARANCJA 30 lat  
Jedynie w świecie wirówki do od tłuszczania mleka  
**ALFA-LAVAL**  
Przed kupnem wirówki prosimy żądać ofert i cenników u przedstawiciela w firmie  
**BIURO ROLNICZO-TECHNICZNE**  
**Inż. ST. NAWAKOWSKI** Nowogrodęk  
ul. 3-go Maja 1  
10-cio miesięczne rozplaty. 65

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 40  
Tel. 93

## Zamierzenia meljoracyjne samorządu

Wzwiązku z wzmianką, jaka ukazała się w Nr. 72 „Życia Lidskiego” z dnia 20 kwietnia b. r. o zamierzonych meljoracyjnych Sejmiku Lidskiego na terenie powiatu, dowiadujemy się iż przystąpiło do zorganizowania formalnej Spółki Meljoracyjnej w Berdówce. Do powyższej spółki zgłosiły swoje akces następujące miejscowości: Kirjanowce (z folwarkiem Filipki i wieś Tatarce, Białandzie, Wołkowce, oraz osadnicy z Berdówki. Ponieważ w sferze działalności spółki meljoracyjnej znajdują nie wieś, które dotychczas nie zgłosiły swego akcesu, przed zgodnie z ustawą wodną z dnia 19 IX 1925 r. (Dz. Urz. R. P. Nr. 102 z 22 i poz. 936) Starostwo przymusowo włączy je do wy- mienionej spółki.

Na skutek współpracy fachowej, dokonanej przez Zarząd- szą, meljoracje winny być prowadzone również na tak zwanych Wielkich Błotach Do- kądowskich, obejmujących prze- szło 3 tysiące ha. Do organizu- jacej się w tym celu spółki zgło- siły narazie swój akces wieś Swierkowo i majątek Juljanowo. Dnia 6 maja odbędzie się w Berdówce zebranie przedstawicieli zainteresowanych miejscowości, teren których obejmują wskazane wyżej błota. Miejsco- wości, które nie zgłoszą swego akcesu, zostaną też w myśl ustawy wodnej przymusowo włączone do spółki. W interesie więc właścicieli gruntów należy uniknąć przymusowego włącze- nia, a przystąpić do spółki do- browolnie, jak to uczyniła wieś Filonowie, która zgłosiła samo- rzutnie swój akces, dowiedzia- szy się o zamierzeniach meljoracyjnych z „Życia Lidskiego”.

## Spodziewana pomoc dla pogorzalców z Łyntup II

Wydział Powiatowy spójności i dochodowego, celem podziału się w dniach najbliższych prze- prowadzi między pogorzalców mać z Państwowego Banku Rol- nego pożyczkę roczną 10233. Podziału między pogorzalców- zystych, na zakup nasion, stawa- nych i inwentarza pogojowego, Oszczędności w Lidzie.

## Pomoc siewna

Wszystkie urzędy gminne w warunkach atmosferycznymi zimy powiecie otrzymały z Wydziału i wiosny. Dane te potrzebne są Powiatowemu pilne zlecenie na: Województwu dla okazania po- tychmiasowego nadesłania wy- mocy rolnikom, w razie gdy straka- zku strata w stanie oznimni, spo- lity nosić będą charakter kate- wadowanych niepomysłnymi wa- strofalny.

## Rozwój mleczarstwa

Wydział Powiatowy w trosce wie. Mleczarze ci skierowani zo- o racjonalny rozwój spółdziel- stali na stanowiska kierownicze części mleczarskiej w powiecie. w spółdzielniach mleczarskich zaangażował 10 wykwalifikowa- nych zawodowo mleczarzy — Mycie, Jurelach, Kolesnikach, absolwentów jednorocznego kur- su mleczarskiego w Państwowej Szkole Mleczarskiej w Rzeszo-

## KRONIKA

### Nieszczęśliwy wypadek przy pracy

We wsi Piaski gminy hon- czarskiej, Wiktor Pasko akor- dowy robotnik kolejowy spadł w czasie jazdy z wózka kolejowego, doznając ciężkiego uszko- dzenia ciała. W stanie groźnym odstawiono go do szpitala po- wiatowego w Lidzie.

### Wypadek lotniczy

Dnia 25 kwietnia w odległości pół kilometra od Szczuczyna — Lidskiego startował, z powodu uszkodzenia aparatu, dwupłatowiec prowadzony przez majora- pilota Dziuna z 1 pułku lotni- czego w Warszawie. W samo- locie znajdował się, jako pasa- żer, szef żandarmerji D. O. K. III. Obaj oficerowie wyszli z kata- strofy bez szwanku. Samolot uszkodzony.

### Straszna śmierć przy pracy

W dniu onegdajszym w odle- wni B-ci Szapiro przy ulicy Su- walskiej murarz Filer Golden lat 50, zatrudniony sezonowo przy remoncie fabryki, porwany został, wskutek własnej nie- ostrożności przez pas transmi- syjny, który kilkakrotnie okręcił Goldenem, zabijając go na miejscu.

### Kino „Mirwana”

daje od wczoraj obraz pod ty- tułem „Dziewczeta z Baletu”. Akcja, o pogodnej i beztroskiej treści, rozgrywa się we Wiedniu. Film ten, do złudzenia przypyo- mina te wesołe słoneczne filmy z Harry Liedtke, gdzie widz na- prawdę odpoczywa, nie nudząc się. Treść banalna, lecz ciekawa. Starzejący się lowelas arcyksięża, poznaje baletnicę, odwozi ją w swym powozem. Drobną ten fakt wystarczył do rozjęcia się plotki o nowe, faworycie arcy- księcia i skromna Klara zostaje primaballerina. Nikt nie wiedział jednak, że Klara jest naręczoną adjuwanta arcyksięcia. Sferdy dworskie, pragnąc położyć kres nowej miłości arcyksięcia, wy- stąpiły go na manewry. Następuje pewne powikłanie i wszystko kończy się jaknajlepiej. Obraz daje nam beztroskie życie przed- wojennego Wiednia i bawi oko widza wytworną celnością.

## GIEŁDA

### pleniężna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 430 Zurich 171,80 Londyn 4330 Pa yz — Praga 2541 — 2642 Tendencja utrzymana Ruble złote — 4,78 Dolary w prywatnym obrocie — 8,88 1/2

### Papiery procentowe

5% premijowa — 78 1/2 — 78 10% — kolejowa 104 — 104 5% — skarbowy 104 — 67 5% — kolejowa 67 1/2 — 62 8% Bank Gosp. Kraj. 94 6% — Rolny 94 4 1/2% ziemskie 55 1/2 — 8% — ziemskie 79 — 79 1/2 5% — ziemskie 83 5% — ziemskie 60 25 4 1/2% — ziemskie 57 — 57

### Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 26 b. m.

osiągnął za 100 złotych Gdansk 57,35-57,49 Berlin 46,80 — 47 N. Jork 11,25 Zurich 56 17/16 Londyn 43,30.

## Radjoprogram

WARSZAWA fala 1.111.

### Piątek 27 kwietnia

12.00. Sygnał czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram.  
15.00—15.20. Komunikaty: me- teorologiczny, gospodarczy, samorządowy oraz nadpro- gram.  
15.30—15.55. Odczyt z cyklu wy- kładów dla maturzystów szk. śr. p. t. „Polska Współczesna” odcz. II-go — wygl. prof. A. Aleksander Jaworski.  
15.55—16.20. Odczyt z cyklu wykl. dla maturzystów szk. śr. p. t. „Kultura klasyczna” odcz. 5-ty — wygl. prof. Gustaw Przychodźki.  
16.20—16.40. „Przegląd wydaw- nictwa periodycznych” — omó- wił prof. Henryk Mościcki.  
16.50—17.05. Lekcja języka an- gielskiego p. Memmi Gardiner.  
17.20—17.45. Transmisja odczy- tu z Krakowa.  
17.45—18.55. Koncert popołud- niowy orkiestry Związku Dru- karzy pod dyr. Seweryna Śniec- kowskiego.  
18.55—19.05. Przerwa.  
19.05—19.15. Komunikat rolni- czy, oraz transmisja z Krako- wa notowań giełdy zbożowej krakowskiej.  
19.15—19.30. Rozmaitości.  
19.30—19.55. Odczyt p. t. „Inwe- stycje sportowe” (Dział „Sport i Wychowanie Fizyczne” wygl. T. Semadeni).  
19.55—20.15. Pogadanka mu- zyczna.  
20.15. Transmisja koncertu sym- fonicznego z Filharmonji War- szawskiej.  
W przerwie biuletyn „Mes- sager Polonais” w języku fran- cuskim.  
22.00—22.05. Sygnał czasu, kom. lotn.-meteorologiczny.  
22.05—22.20. Komunikat P.P.T.  
22.20—22.30. Komunikaty: poli- cyjny, sportowy, oraz nad- program.

### Akcje

Bank Dyskontowy 130 - Handlowy 123 - Polski — 160 1/2 - Zachodni 31 - Zw. Spół. Zarob. 90 1/2 - Sila i Światło 124 — 125 Cukier 79 - Wegiel 92 1/2 - Mobil 37 - Lilpop 43 7/8 - Akcyjny 50 1/2 — 51 - Starachowice 66 1/2 — Bortowicki — 19 - Firley 34 — 55 - Zawiercie 34 1/2 — Wysoka 156 - Ostrowiec 108 - Cegielski — 50 1/2 - Zielonolaski — 171 - Podisk 12 7/8 — Tendencja na akcje niejednolita

### Masło i jaja

Masło i jaja: 7,20 zł. - II - 6,20 zł. - solone 6,00 zł. - oselkowe 5,80 zł. Jaja świeże gwarantowane 15 gr. sztuka

### Sobota 28 kwietnia

12.00. Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, hejnał z Wieży Mariackiej w Kra- kowie, oraz muzyka z płyt gramofonowych firmy „Józef Weksler” (Warszawa, Marszał- kowska 132) Jenerałnego Przedstawicielstwa na Polskę wytwórni angielskiej „His Ma- ster’s Voice”.  
15.00—15.20. Komunikaty: me- teorologiczny, gospodarczy o- raz nadprogram.  
15.20—15.30. Przerwa.  
15.30—16.00. Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szk. średnich p. t.: Filomac i Filareci” (Dział „Historja”) — wykl. prof. Henryk Mościcki.  
16.00—16.25. Odczyt z cyklu wykl. dla maturzystów szk. śr. p. t. „Kultura klasyczna” odczyt 6-ty (ostatni) — wygl. prof. Gustaw Przychodźki.  
16.25—16.40. Nadprogram i ko- munikaty.  
16.40—17.05. Odczyt p. t. „U- stroj gminy miejskiej” (Dział „Samorząd”) — wygl. prof. Rudolf Sikorski.  
17.00—17.20. Przerwa.  
17.20—17.45. „Radjokronika” — wygl. dr. Marjan Stepiński.  
17.45—18.15. Program dla naj- młodszycy. P. Wanda Tatar- kiewicz omówi: „Listy od dzie- ci”, — potem zostanie ode- grana bajeczka Stefani Jan- wiczowej p. t. „Różyca”.  
18.15—18.55. Koncert popołud- niowy.  
18.55—19.05. Przerwa.  
19.05—19.15. Komunikat rolni- czy.  
19.15—19.35. Rozmaitości.  
19.35—20.00. Odczyt z cyklu „Portrety literackie” p. t. „Eu- geniusz Malczewski” — wygl. red. Zdzisław Debiński.  
20.00—20.30. Przerwa.  
20.30. „Targ na daleczynie” — operetka w 3-ch aktach Wil- tora Jacobi. Wykonawcy: Ge- kiestra P. R. pod dyr. Wacła- wa Elszky, Zofia Dobroska- ska-Pawlowska, Michalina Ma- kowiecka, Aleksander Wesoły i inni.  
22.00—22.05. Sygnał czasu i ko- munikat lotniczo - meteorolo- giczny.  
22.05—22.20. Komunikat P.P.T.  
22.20—22.30. Komunikaty: poli- cyjny, sportowy oraz nadpro- gram.  
22.30—23.30. Transmisja muzy- ki tanecznej.

Zapisujcie się na członków Koła Przyjaciół Akademika

## KINO „POGON”

W. Rynek 16

## „Na paryskim bruku”

ze znanym RAMON NOVARRO odtwórcą „Ben-Hura”  
Na tle spelunek paryskich uliczy dzieje tragicznej niłości. Przepyszne typy paryskich apasów w najdoskonalszej realizacji dostarczają widzowi wiele niesamowitych wrażeń.

**K U P O N**  
na prawo korzystania z bezpłatnych porad prawnych „Życie Nowogóródzkiego”.  
Wyciąć i załaczyć do listu.

**Przewodzącej wartości nasiona**  
roślin pastwanych, tubinów, wszelkich ogrodowych oraz kwiatów, poleca  
**Zygmunt Nagrodzki**  
Wilno, Zawadna Nr. 11-a  
Skład maszyn i narzędzi rolniczych. Proszę ządać cennikow

**POSZUKUJE SIĘ Maszynistki ze znajomością stenografji**  
Zgłoszenia do redakcji „Życia Nowogóródzkiego”.

**Zawiadamiam P. T. publiczność, że kupuje butelki roso- polowe.**  
Nowogóród, W. Rynek Nr. 6 „Restauracja Chmielewskiego”.  
**Czy jesteście członkami L.O.P.P.**

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 40  
Tel. 93

## Działalność Obwodu Związku Strzeleckiego w Lidzie

Praca reorganizacyjna Związku Strzeleckiego w Lidzie objęła również i Obwód, na którego czele stoi znany ze swej obywatelskiej działalności kapitan Legionów Polskich Józef Zedurski.

Reorganizacja objęła przede wszystkim Komendę Obwodu, która dotychczas wiele pozostawiała do życzenia, przedstawiając w ostatnich zwłaszcza miesiącach obraz kompletnej dezorganizacji.

Nie było w ten zresztą zbyt wiele winy poprzednich komendantów obwodów, którzy przeważnie na sprawach wojskowych się nie znali, a one są przecież podstawą działalności komendy Obwodu.

Na tym tle powstał zaręczy między ostatnim komendantem obwodu a zarządem Obwodu i doszedł do takiego napięcia, iż Komenda Okręgu poprzedniego komendanta obwodu złożyła z urzędu, zarząd obwodu zaś w porozumieniu z Nowogrodzkimi władzami Strzeleckimi porzucił czasowo pełnienie obowiązków komendanta Oddziału Lidzkiego. Józefowi Lipińskiemu, który jako wysłużony sierżant legionowy, naprawdę dał sobie radę z bardzo licznymi zażegnaniami po swych poprzednikach i wykorzeni z trybu życia komendy Obwodu zle obyczajnie.

Zresztą spodziewać się należy, iż Komenda Główna zamianuje dla Lidzkiego komendanta Obwodu, który pracowałby tylko w tej dziedzinie, p. Lipiński bowiem jest zanadto zaangażowany w pracy zarządu Obwodu i Komendzie Oddziału.

Zarząd Obwodu przedstawia się w tej chwili następująco: prezes p. Józef Zedurski, wiceprezes p. Antoni Salomonowicz, sekretarz p. Józef Lipiński, referent kulturalno- oświatowy p. Marian Hanus, skarbnik p. Mikołaj Grablis, kooptowany członek zarządu dla spraw organizacyjnych prof. Aleksander Kociński. Pod władzą Obwodu pozostaje w tej chwili 15 oddziałów,

oddział 16 w Seczuczynie Lidzkim jest w stadium organizacji, która w najbliższą niedzielę zostanie ukończona przy współdziałaniu członków zarządu Obwodu. Praca zarządu Obwodu zmierza w kierunku wychowawczym wojskowym i sportowym oddziałów.

Narazie nie tworzy się jednostek nowych, gdyż w pierwszym rzędzie trzeba ustalić i rozbudować działalność dotychczasowych. Należy przeto liczyć się z reorganizacją oddziałów, zmianami personalnymi w ich zarządach i t. p. Jest to rzecz niezbędna, od niej bowiem zależy sprawne funkcjonowanie oddziałów i oczyszczenie ich z naleciałości, niezbyt dla organizacji pożądanych.

Wielce pożytecznym środkiem wychowawczym i propagandowym jest kinoaparatus, własność Obwodu, służący do pomocy referentowi kulturalno- oświatowemu i Komendzie Obwodu dotychczas korzystano z niego stosunkowo niewiele. Używał go swym czasie p. Bolesław Najda, referent kulturalno- oświatowy w poprzednim zarządzie, posługując się nim również obecny referent kulturalno- oświatowy, od czasu do czasu p. Hanus. Obwód interesuje się życiem oddziałów i w miarę możliwości przychodzi im z pomocą. Niedawno odbyli dwukrotną inspekcję Oddziału Bielickiego pp. Hanus i Lipiński.

Z ramienia zarządu i komendy odwiedziono ponadto Bieniakonie, Żyrmony, Iwje i Raduń. Dalej wyjazdy w przygotowaniu. Po okresie nieporozumień, porachunków osobistych i wicherzeń ze strony „popusjów” nastaje wreszcie i w Obwodzie czas spokojnej pracy, która musi w pierwszej kolejności naprawić zło, do niedawna się w nim panoszące. Obecnie częste posiedzenia zarządu Obwodu i gorące narady nad szukaniem dróg na prawy, bez zawrotu do dawnych zgubnych zwyczajów, dają możliwość żywienia nadziei, iż prze-

## Zawody strzeleckie

Staraniem Lidzkiego Powiatowego Komitetu Wychowania Fizycznego i Przeposobienia Wojskowego i władz wojskowych w Lidzie, odbyły się zawody strzeleckie z broni małokalibrowej (flowerowej) na strzelniczym Komitetu, w ruinach zamku Gedymina. W zawodach o bok miejscowej młodzieży, brał udział zawodnicy z powiatu oraz z Nowogrodka i Baranowicz w liczbie 40-tu.

Wyniki zawodów:  
1) dla młodzieży do lat 16 — odległość 25 m. na 200 punktów możliwych. 1-sze miejsce uczeń Korwin-Kijne Jerzy — 160 pkt. — nagroda żeton posrebrzany i dyplom, II-gie miejsce uczeń Drabb Mieczysław — 148 pkt. — dyplom, III-cie — uczeń Dramowicz Jan — 138 pkt. — dyplom.

2) o nagrodę Starosty\* od 50 m. — na 200 pkt. możliwych 1-sze miejsce strzelec Grablis Mikołaj — 167 pkt. — żeton posrebrzany i dyplom, II-gie miejsce asp. policji Dzwoniarek Antoni — 157 pkt. — dyplom, III-cie uczeń Grablis Jan — 150 pkt. — dyplom.

3) o nagrodę „Burmistrza” od 50 mtr. — ilość sieryj nieograniczona zawodnik strzelec tak długo, jak długo trafia. 1-sze miejsce strzelec Guderski Waclaw — 9 — 5 pkt. — żeton posrebrzany i dyplom, II-gie — uczeń Dramowicz Jan — 9 2 pkt. — dyplom.

4) O „mistrzostwo Lidzkiego”. Odległość 50 m. na 300 pkt. możliwych — 1-sze miejsce strzelec Grablis Mikołaj — 236 pkt. — żeton posrebrzany i dyplom, II-gie miejsce asp. policji Dzwoniarek Antoni 235 pkt. — dyplom; III m. uczeń gimnazjum państw. Zdanowicz Bronisław — 231 pkt. — dyplom.

Komisję sędziowską stanowili: oficer P. W. 77 p. p. major Koeflner Zbigniew, p. Hudko Jarosław i dowódca kadry instruktorskiej Nr. 1, 77 p. p. por. Ankiewicz Kazimierz

Zaznaczyć należy, że zainteresowanie młodzieży sportem strzeleckim jest bardzo duże i przyszłość rokuje o wiele lepsze wyniki.

## Łuny pożarów w powiecie lidzkim

Nieszczęsne fatum zawisło w ostatnich czasach nad powiatem lidzkim. Co jakiś czas luna pożaru ogarnia większe lub mniejsze osiedla.

Nie przebrzmiały jeszcze echa pożaru miasteczka Woronowa, a już donoszą nam o mniejszymi, choćkolwiek lecz groźnym w swych rozmiarach pożarze we-

wsi Nowo Derewno gm. orlańskiej.

Pożar wybuchł w skutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem i pochłonął 10 domów i 20 budynków gospodarczych wraz z inwentarzem żywym i martwym.

Straty wynoszą około 45 tysięcy złotych.

cięż wszystko zmienia się na lepsze. Rozumiejąc, iż łatwo burzyć, lecz trudniej odbudować.

Zyczymy obecnym władcom Obwodu, by odbudowę dokonano jak najprędzej i najlepiej, by zapewniono organizację spokojną pracę nad duchowem i fizycznym doskonaleniem młodzieży strzeleckiej, bez ponoszenia się w niej ludzi prywatnie i destrukcyjnych popędów.

**POSZUKUJE SIĘ Maszynistki ze znajomością stenografii**

Zgłoszenia do redakcji „Życie Nowogrodzkiego”.

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.

## KRONIKA Sprawy szkolne

**Egzaminy maturalne** w tu-tejszem Gimnazjum Państwowem rozpoczną się z dniami 21 maja. Pismienne w dniach 21-23 maja, termin zaś ustnych będzie ustalony przez komisję egzaminacyjną. Kuratorjum Wileńskie upoważniło dyrektora gimnazjum p. Paslewskiego do przeprowadzenia egzaminów pisemnych, na ustne egzaminy przybędzie wizytator p. Mienowski.

**Budowa gimnazjum.** W dniach najbliższych przybędzie do Lidzkiego Nowogrodzkiego inżynier Sroka z Dyrekcji Robót Publicznych w sprawie budowy gimnazjum. Należy spodziewać się już w krótkim czasie rozpoczęcia robót budowlanych.

**Niekzermane pozostałości z czasów zaborczych.** Jako fakt, w naszym życiu zanotować należy nadsyłanie do Dyrekcji Gimnazjum anonimowych doniesień ze skargami na młodzież gimnazjalną. Jest to pozostałość z czasów zaboru rosyjskiego jeszcze, kiedy system donosów anonimowych grasował wprost nagminnie. Anonim jest rzeczą niekzermaną, wstrętną i świadczy o zaniku poczucia moralnego i braku odwagi cywilnej. Piszący anonim osobnik pod pokrywką naprawiania rzekomego zła, zatapia często swe sprawki, pochodzące przeważnie z pobudek zemsty osobistej, i może być traktowany tylko jako donosi-ciel. Nie rozumie tego, że licząc na skutki swych anonimowych donosów, profanuje instytucję, do której ja nadesłał. Dyrekcja gimnazjum tutajskiego traktuje anonimów należąco, nie biorąc ich pod uwagę. Jednocześnie prosí nas o zastrzeżenie, że osoby, które mają coś do powiedzenia o zachowaniu się młodzieży poza szkołą, będą chętnie wzięte w kancelarii gimnazjum.

**Zawiadomiam P. T. publiczność,** że kupuję butelki mone-polowe. Nowogrodek, W. Rynek Nr. 6 „Restauracja Chmielewskiego..

# SYNDYKAT ROLNICZY W BARANOWICZACH

SPÓŁDZIELNIA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

Centrale

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172.

poleca na dogodnych warunkach

FNje: Baranowicze — Rynek. Kieck — ul. Ceperka Nr. 1. Kosów-Poleski — ul. Kosciuszki 77.

Maszyny i narzędzia rolnicze

Nowoczy strzeżone

Nasiona zbóż i traw

Świat cały oczekuje **Nowego FORDA**

Prosimy odwiedzić nasz lokal i zasięgnąć wszelkich bliższych informacji.

Posiadamy na składzie: **ORYGINALNE CZĘŚCI FORDA** **O P O M Y** **S M A R Y** **I AKCESORIA SAMOCHODOWE**

Przedstawiciel **Syndykat Rolniczy w Baranowiczach** Szosowa 172

Przedstawicielstwa:

Towarzystwa Fabryki Motorów **„PERKUN”** w Warszawie **MOTORY SPALINOWE**

Towarzystwa **„Alfa-Laval”** w Warszawie Oryginalne szwedzkie wirówki **„ALFA-LAVAL”** i „PERFEKT” maszyny, naczynia i narzędzia mleczarskie

Fabryki **„LWÓWEK”** we Lwówku **PERLAKI AUTOMATYCZNE S K F** Szwedzkie łożyska kulkowe. **Wacuum Oil Co. S. A.**

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 10 40  
Tel. 93

## Z Powiatowego Komitetu L. O. P. P.

Dnia 25 kwietnia odbyło się pod przewodnictwem p. starosty Zdanowiczowej posiedzenie zarządu Powiatowego K-tu L. O. P. P. w obecności wiceprezesa Wojewódzkiego K-tu L. O. P. P. p. Wicewojewody Godlewskiego. Sprawozdanie o przebiegu pracy za lata ubiegłe streszczył wiceprezes p. sędzia Łowicz-Barański, podkreślając, iż praca Powiatowego K-tu przebiegała pomyślnie. Zestawienie obrotów kasowych K-tu za okres od dnia powstania, t. j. od dnia 5 października 1924 r. do dnia 1 kwietnia 1928 r., wskazuje na stale zwiększenie się ilości członków, a szczególnie w roku 1927 (1924 r.—6,663 zł. 1925—3,334 zł., 1926 r.—2,364 zł., 1927 r.—12,746 zł.). Sędzia Łowicz-Barański w swym przemówieniu położył szczególny nacisk na brak możliwości w powiecie zainteresowania członków L. O. P. P. z pracą Ligi, a to dla tego, że system propagandy idei lotnictwa, kierowany z centrali uchyla swemu zadaniu, i prosił Wojewódzki K-t o zezwolenie nabyć dla Powiatowego K-tu w Lidzie epidjaskopu z 2-ma lampami do projekcji przedroczny i projekcji przedmiotów nieprzezroczystych.

Po wyjaśnieniu szeregu spraw gospodarczych, w związku z wizytacją Inspektora wojewódzkiego p. Rymkiewicza, p. wicewojewoda zezwolił nabyć dla powiatowego K-tu w Lidzie najnowszy model epidjaskopu, podkreślając, że przykład Lidy musi zainteresować wszystkie powiatowe komitety w województwie, stwierdzając, że praca LOPP w Lidziem jest uważana w Komitecie Wojewódzkim, szczególnie pod względem kasowym za przykłądną. Jednocześnie p. wicewojewoda, mając na względzie połączenie Lidzkiej LOPP z Ligą Przeciwdżwonią, nowożył do jeszcze wydajniejszej pracy, szczególnie w zorganizowaniu tegorocznego tygodnia lotniczego.

Na zakończenie przeszedł p. Zdanowiczowa podkreśliła bezinteresowną pracę skarbnika K-tu p. Drabba, wyrażając mu w imieniu zarządu podziękowanie.

Uchwalono p. Mikołajowi Giermaninkowi, inspektorowi samorządowemu, wydać upoważnienie dla przeprowadzania stałych lustracji miejscowych Kół LOPP, w powiecie.

## Wydział Powiatowy nie akceptuje zbyt hojnych uchwał Rady Miejskiej

Rada Miejska na budżetowym posiedzeniu na rok 1928-29 uchwaliła 6 tysięcy złotych tytułem dodatku mieszkaniowego dla członków magistratu (burmistrz i z-ca po 150 złotych miesięcznie, ławnicy po 100 złotych), oraz po 2 tysiące złotych subsydjum dla szpitala powiatowego i żydowskiego. Wydział Powiatowy, uważając, że dodatek mieszkaniowy w tak wysokiej kwocie członkom magistratu, w myśl rozporządzenia p. Prezydenta Rz. P. z 30-XII-24 r. nie przysługuje, postanowił su-

mie tę skrócić. Co do zapomóg dla szpitali, to uważając wydatek ten za niecelowy, skrócił go z tej pozycji budżetowej i przeznaczył na zwiększenie kosztów kuracji i leczenia umysłowo chorych, biednych mieszkańców Lidy. Jak się dowiadujemy Magistrat złożył do p. Wojewody rekurs na decyzję Wydziału Powiatowego.

Należy zaznaczyć, iż 3 członkowie magistratu, którym uchwalono tak wysoki dodatek mieszkaniowy, posiadają własne domy.

## Z ruchu spółdzielczego

W niedzielę odbyło się do-roczne walne zgromadzenie Okręgowej Spółdzielni Spożywców „Jedność” w Lidzie przy udziale 134 członków oraz kierownika miejscowego Oddziału Związku Spółdzielni Spożywców, p. Szymanski. Zebranie wysłuchało sprawozdania zarządu Spółdzielni za rok 1926, z którego wynika, iż obroty ze sprzedaży towarów w 7 sklepach Spółdzielni wyniosły za ten rok zł. 414.000. Piekarnia Spółdzielni wyprodukowała 210.000 kg., pieczywa za sumę zł. 105.280, przyczem obroty piekarni w porównaniu do roku ubiegłego wzrosły o 48%. Zakup towarów uskuteczniła Spółdzielnia głównie w spółdzielczej hurtowni Związku Sp. Spoż. (73% ogólnej sumy zakupów). Zebranie zatwierdziło bilans Spółdzielni, zamierzający się sumą zł. 45.063,81 i wykazujący czystą nadwyżkę w sumie zł. 2.700,15 oraz fundusze własne w wysokości zł. 16.041,41, które w roku bieżącym zwiększą się o sumę zł. 2.534,15 przelaną na

kapitał społeczny z nadwyżki bilansowej. Członków Spółdzielni ma 1.125. Jednak kapitał udziałowy wynosi zaledwie złotych 1591, to też w roku bieżącym Spółdzielnia zamierza wszcząć specjalną akcję, na rzecz jednoczenia nowych członków i ściągania dopłat do udziałów, co ułatwiłoby jej gospodarkę i pozwoliło rozszerzyć działalność na najbliższą okolicę przez otwieranie nowych sklepów. Podkreślić należy, że tylko nieliczni członkowie przestrzegają kontroli zakupów, na podstawie której otrzymują w końcu roku zwrot części uzyskanej przez Spółdzielnię nadwyżki. Poinowanie tej kontroli leży w interesie samych członków, winni przeto w tym celu zaopatrzyć się w biurze Spółdzielni w karty kontroli zakupów i przedkładać je w sklepach Spółdzielni do ostemplowania przy każdym zakupie, a w końcu roku do obliczenia sumy zakupu i ustalania wysokości przypadającego zwrotu nadwyżki.

## KRONIKA

### Zamknięcie 10 piekarni

Wskutek nieprzeplisowego urzędzenia, utrzymania i wy-pieku chleba zostały z roz-porzędzenia starostwa zamknięte następujące piekarnie: w Lidzie Z. Orzechowskiego Szkolna 2, J. Pupko Rynek 10, J. Judel-sona Sadowa 10, A. Pujduka Wywołenie 72, w powiecie — A. Kaca i A. Pocztera w Giszyszczach, L. Lipowogółkiewa w Żoludku, A. Furji, B. Kapłana i E. Jancz-ka w Szczuczynie.

### Kino „Mirwana”

Wyswietla 10-aktowy film „Zmarły wchowanie” podług niemieckiego dzieła Lwa Tol-

stoja. Film nakręcony w Ameryce przez wytwórnię zjednoczonych artystów. Scenariusz z pewnością, bardzo drobnymi, niedostrzegalnymi zmianami w treści udął się. Mówie udalsię, gdyż Ameryka nie wchodząc na śliską drogę realizacji filmów z życia Rosji, przedstawia często tak rażąco niedokładnie właściwość samego życia i typów rosyjskich, że widz zdumiewa się wprost ignorancją amerykańskich reżyserów. (Mp. „Dubrowski” z Valentino w roli tytułowej. Uw. red.) Gra Katiuszki w interpretacji „odkrytej” niedawno przez Fairbanksa gwiazdy, facjendy i arystokratki meksykańskiej Dolores del Rio, oraz don Juana Rod la Roque w roli Dymitra, jest koncertową. Obraz będzie wyswie-tlany do wtorku włącznie.

## Czy jesteś członkiem L. O. P. P.

### PAŃSTWOWY BANK ROLNY nabywa nieruchomości ziemskie na cele parcelacji.

Oferty na objekty położone na terenie wojew. Wileńskiego, Nowogrodzkiego oraz pow. Grodzieńskiego i Wolkowskiego (wojew. Białostockiego) przyjmuje i informację udziela Oddział Państwowego Banku Rolnego w Wilnie, Wydział Agrarny - W. Pohulanka 24. Przy składaniu ofert opłaty za oszacowanie nie pobiera się, jedynie uiszczają się w wypadku dokonania transakcji kupna.

## Koła Kontroli Obór w powiecie zaczynają pracować

Zaangażowany niedawno asystent kontroli obór p. Białowski rozpoczął z dniem 27 kwietnia swą działalność w rejonie spółdzielni mleczarskiej w Knapie. Wojewódzki Związek Kolek Rolniczych wysłał asystenta kontroli obór do rejonu spółdzielni mleczarskiej w Trokiele. Dnia 29 kwietnia odbyło się

organizacyjne zebranie celem założenia Koła Kontroli obór w rejonie działalności spółdzielni mleczarskiej w Dworzyszczu. Jednocześnie członkowie wy-miennej spółdzielni założyli w Dworzyszczu spółkę melioracyjną, która narazie obejmuje: mazińsk i Kolonję Dworzyszczę oraz wsie — Gimbuty I, II, III i Mierd-glice.

30 lat GWARANCJA 30 lat

Jeżeli w czasie wadki do oznaczenia

# ALFA-LAVAL

Przed kupnem wadki prosimy żądać ofert i cenników u przedstawiciela w firmie

**BIMRO ROLNICO-TECHNICZNE**

**inż. ST. NAWAKOWSKI** Nowogródka ul. 3-go Maja 1  
10-letnie miesięczne rozplaty.

POSZUKUJE SIĘ

## Maszynistki

za znajomością steno-grafji

Zgłoszenia do redakcji „Zycia Nowogrodzkiego”.

---

Zapisujcie się na członków Koła Pracy i Akademika

## RADIO-PROGRAM

WARSZAWA fala 1.111.

- Poniedziałek 30 kwietnia**
- 12.00. Sygnał czasu, hejnał lotniczo-meteorologiczny, hejnał z wieszy Marjackiej, oraz muzyka z płyt gramofonowych.
  - 15. Komunikaty: meteorologiczne, gospodarcze, samządowy, oraz nadprogram.
  - 15.30—18.00. Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. t. „Powstanie listopadowe”.
  - 16.00—16.25. Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. t. „Polska współczesna”.
  - 16.25—16.40. Tygodniowy przegląd komunikacyjny.
  - 17.40—17.05. Odczyt p. t. „Kwestja azotowa w Polsce i zagranicą”.
  - 17.05—17.30. Przerwa.
  - 17.30—18.55. Transmisja z Auli Uniwersytetu obchodu z okazji pobytu w Warszawie króla Afganistanu.
  - 18.55—19.05. Przerwa.
  - 19.05—19.15. Komunikat rolniczy.
  - 19.15—19.35. Rozmaitości.
  - 19.35—20.00. Lekcja języka francuskiego p. Lucien Rogulny.
  - 20.70—20.25. Odczyt p. t. „Przyrodznictwo i humanistyka w reformie szkolnej zagranicą”.
  - 20.30. Koncert kameralny, poświęcony twórczości Franza Schuberta.
  - 22.00—22.05. Sygnał czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny.
  - 22.05—22.20. Komunikat P.A.T.
  - 22.20—22.30. Komunikaty: polityczny, sportowy oraz nadprogram.
- Wtorek 1 maja**
- 12.00. Sygnał czasu, hejnał z wieszy Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram.
  - 15.00—15.20. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, oraz nadprogram.
  - 15.20—15.30. Przerwa.
  - 15.30—16.00. Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. t. „Wielka Emigracja”.
  - 16.00—16.25. Odczyt z cyklu wykładów dla maturzystów szkół średnich p. t. „Polska Współczesna”.
  - 16.25—16.40. Nadprogram i komunikaty.
  - 16.40—17.05. Odczyt p. t. „Uczciwość w sporcie”.
  - 17.05—17.20. Przerwa.
  - 17.20—17.45. Transmisja odczytu z Poznania.
  - 17.45—18.45. Koncert muzyki francuskiej.
  - 18.45—18.55. Rozmaitości.
  - 18.55—19.05. Przerwa.
  - 19.05—19.15. Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej.
  - 19.20. Transmisja z Opery Katowickiej.
  - 22.00—22.05. Sygnał czasu, komunikat meteorologiczny.
  - 22.05—22.20. Komunikat P.A.T.
  - 22.20—22.30. Komunikaty: polityczny, sportowy oraz nadprogram.
  - 22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej.
- Zgłoszenia listyjnącą wysłana przez Dowództwo 11 pułku lotniczego na imię Antoniego Karaszkiewicza montera zamieszkałego Lida, Stobódka W 15 uolewnia się.

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska № 40  
Tel. 93

## Obchód Uroczystości 3-go Maja

Dnia 27-go kwietnia pod Dobrymi, Mahorowistwo w swia przewodnictwem p. starosty Zdobychy wsiach, wszyscy ci, którzy C nowicza odbyło się zebranie, godz. 11:30 defilada wojska, przedstawicieli organizacji, strażnicy i spawarzy. O wazyszeń i instytucji celem zor- godz. 12:30 uroczysta akademi organizowania Komitetu Obchodu w sali lina „Nirwana”. Od g. 3-go Maja 137-ma rocznice o- 14 do 19-gi i zabawy ludowe gloszenia Konstytucji. Wybrano na zamku Gedymina. O godz. Komitet Wykonawczy pod prze- 20-jej przedstawienie zespołu a wodnictwem p. sędzię Łowicz- matorskiego w sali „Ogniska” kolejowego. Bedzie odegrana na jacy program obchodu: siojowa sztuka „Kera Boska”

**2 maja.** — Od godziny 15 ej pod reżyserją p. K. Burago do 19 zawody na borsku spri- Pojaccio od 3 do 5 maja od- tostem 77 p.p. O godzinie 19-jej bywac się będzie zbiorka na capstrzyk na ulicach miasta. „Dar Narodowy”.

**8 maja.** — O godz. 10-jej W dniu dzisiejszym odbędzie Msza polowa w Zamku Gedymina, na której okoliczniostwie, statycznego ustalonia szczezo- karanie wyglosi ks. prefekt low program.

## Katastrofa kolejowa

Dnia 25-go m. o godz. 12-jej lipowicz uległ potluczeniu nogi wygarzyła się katastrofa na linii Na miejsce wypadku przybyli Łazduny — Juraciszki. 3 wagony wiadowca st. Juraciszki p. Oran- waskolorożki wiozacej drzewo z- ski. Wykolejenie nastapilo pra Łazdun do Juraciszek na 5 km. w odpowiednio wskutek wadliwo- od Łazdun kolo wsi Bielmony go naładowania budulca na wa- wykolejalo się. Kondektor p. Fi- gonetki.

## KRONIKA

### Także „telefonistka”

Piątek, 27 kwietnia, godz. 10 min. 20. Abonent: „Proszę Urząd Pocztowy na dworcu”. Telefonistka: „Czy dać panu centralę kolejową?” Abonent: „Nie wiem co dać, proszę dać mi możliwość połączenia się z Urzędem Pocztowym na dworcu”. Telefonistka: „Daje panu kolejową”. Abonent: „Kolejowa? Proszę Urząd Pocztowy na dworcu”. Centrala kolejowa: „Nie mamy połączenia”. Abonent: „Zwoniac jeszcze raz do centrali miejskiej”. „Proszę pani, jak się moge po-

ma się z urzędem na dworcu) trwały równo 17 minut, czyli czas potrzebny na dojście do Urzędu Pocztowego na dworcu. Nie dodając od siebie żadnych komentarzy, zapytujemy kogo należy do czego służyć telefonistki i ich kompetentnymi i grzeczniemi telefonistkami w centrali, i kiedy skonczy się wreszcie ta generała telefoniczna powstala z rozpreżenia wywołanego rz. danii niewesołej pamieci p. Tomaszewicza, — rozpreżenia do dzisiaj jeszcze przestajującego nieszczęśliwych abonentów?

### Podpalacz

Mikołaj Soroka z okolicy Soroki, gm. orlańskiej donosi policji, że jego sąsiad Roman Lecutowicz podpalił budynki Aleksiego Frachgamowicza. Na szczęście ogień przypadkowo dostrzeżono i do pożaru nie doszło.

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.

### Zgubiona

książkę wojskowa na imię Jana Dawala ur. 1898 r., wydaną przez P. K. U. Lida, uniważnia się zamieszkałego we wsi Holyńska, gm. orlańskiej, pow. lidzkiego.

### SKRADZIONO

książkę wojskowa na imię Tomasz Budziłowicz ur. 1901 r., wydaną przez P. K. U. Lida, zamieszkałego we wsi Holyńska, gm. orlańskiej, pow. lidzkiego.

# PAŃSTWOWY BANK ROLNY

INSTYTUCJA CENTRALNA—WARSZAWA, ul. Traugutta 11.

ODDZIAŁY: w Warszawie (Oddział Główny), Grudziądzu, Katowicach, Krakowie, Lwowie, Łucku, Pińsku, Poznaniu, Wilnie, Agentura w Gdyni.

Adres telegraficzny Instytucji Centralnej: „CENTROPEBROL”

Adres telegraficzny Oddziałów: „PEBROL”

Kapitał zakładowy 100 milionów złotych.

## PAŃSTWOWY BANK ROLNY

udziela długoterminowych pożyczek amortyzacyjnych w 8% Listach Zastawnych na kupno gruntu i na inwestycje rolne;

udziela drobnym i średnim gospodarstwom rolnym, za pośrednictwem spółdzielni i samorządowych kas pożyczkowo-oszczędnościowych krótkoterminowych kredytów obrotowych, oraz kredytu towarowego w nawozach sztucznych;

kupuje majątki ziemskie na parcelację i podejmuje się parcelacji komisowej;

przyjmuje wkłady: z 3 mies. terminem wypowiedzenia za oprocentowaniem rocznym w wysokości 6 od sta, z 1 mies. terminem wypowiedzenia za oprocentowaniem rocznym 5 od sta, na każde żądanie za oprocentowaniem rocznym 4 od sta, oraz na książeczki oszczędnościowe za oprocentowaniem 6 od sta.

Państwowy Bank Rolny pośredniczy w kupnie i w lokację Listów Zastawnych.

Państwowy Bank Rolny dostarcza rolnikom wszelkich nawozów sztucznych na dogodnych warunkach kredytowych.

73

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 40  
Tel. 93

## Praca Ludowego Banku Spółdzielczego

Dnia 29 kwietnia odbyło się walne zebranie członków Ludowego Banku Spółdzielczego w Lidzie przy udziale 205 osób. Zebranie zagalę przewodniczący Rady Nadzorczej ks. Bojaraniec, poczem wybrano prezydium z przewodniczącym p. Malskim i sekretarzem p. Januszewskim. Po odczytaniu protokołu z poprzedniego walnego zgromadzenia z dnia 24 kwietnia u. r. przedstawił kierownik banku zamknięcie rachunkowe i szczegółowe sprawozdanie za rok 1927. Ze sprawozdania tego widać, co następuje:

Liczba członków wzrosła z 846 do 1626 to jest o 780, czyli że o 92% wobec 18% w roku ubiegłym. Według zawodów rolnicy stanowią 77,86% ogólnej ilości członków wobec 71,46% w roku ubiegłym. Poza rolnikami najliczniejszą grupę stanowią urzędnicy państwowi, samorządowi i prywatni (9,78%) zatem kupcy i handlujący (3,26%) kapitał udziałowy wzrasta z 53.765 zł. do 89.992 zł. t. j. o zł. 36.226, a fundusze własne ze złotych 15.980 do zł. 36.561 t. j. o zł. 20.580, czyli że kapitał udziałowy i fundusze własne łącznie wzrastają o złotych 56.807 to jest o 84% i stanowią 25% sumy bilansowej.

Przebieganie na 1 członka przypada zł. 55,19 udziału. Wzrost ilości członków a co za tem idzie wzrost kapitału udziałowego, przypisuje należy znacznemu zwiększeniu się sum obrotowych spółdzielni przez wydane zwiększenie kredytów przez instytucje finansowe, oraz przez wzrost wkładów.

Zadłużenia w instytucjach finansowych przedstawiają się następująco:

Na 1 stycznia 1927 Centr. Kas. Sp. Rol. zł. 49.483, Pocz. Kasa Oszczęd. zł. 8.000, Bank Polski zł. 24.055. Razem zł. 81.538. Na 1 stycznia 1928 roku: Centr. Kas. Sp. Rol. zł. 169.345, Pocz. Kas. Oszczęd. zł. 38.388, Bank Polski zł. 77.111. Razem zł. 284.844.

Do tej sumy należy dołączyć jeszcze 6 tysięcy udzielonych przez Sejmik Powiatowy w naturze — wysoko gatunkowym owsem w okresie wiosennym, dla odciążenia członkom spółdzielni. Z powyższego zestawienia wynika, iż wzrost zadłużenia na 1 stycznia roku bieżącego w stosunku do zadłużenia w roku poprzednim wyraża się sumą złotych 209.306,00.

Wkłady w roku sprawozdawczym wzrastają o zł. 47.208 i wynoszą zł. 59.992 — co stanowi 12% sumy bilansowej wobec 6,48% w roku poprzednim.

Stopa procentowa od wkładów z początku roku waha się od 9 do 13% rocznych, lecz potem w związku z obniżeniem obowiązującej stopy procentowej spada wahał się od 6 do 10% rocznych.

Pożyczki w końcu roku wynoszą zł. 410.741 — czyli 78,37% sumy bilansowej wobec 165.928 z roku poprzedniego, przyczem na 1 członka przypada przeciętnie 218 zł. pożyczki wobec 277 zł. z roku poprzedniego. Obniżenie przeciętnej sumy pożyczki tłumaczy się wtelkim wpływem członków w związku z udziałem pożyczek siewnych, oraz pożyczkowym od gradobicia i nadmiernych opłat, kiedy to wysokość wydawanych pożyczek dla poszczególnej osob trzeba

było redukować do minimalnych rozmiarów, jak ze względu na konieczność zaspokojenia, jaknajwiększej ilości ubiegających się o te pożyczki, tak też i ze względu na ich niski stopień zaradności.

Operacji inkasowych zaliczono 1280 wobec 792 z roku poprzedniego.

W związku z rozwojem operacji, oraz wzrostem drożyzny wzrastają i koszty prowadzenia Banku ze zł. 18.977 do zł. 24.774 co stanowi około 5% sumy bilansowej wobec 10% z roku poprzedniego.

Praca banku zharmonizowana jest z pracą organizacji rolniczych przez utrzymywanie stałego kontaktu z Okręgowym Związkiem Kolek Rolniczych, oraz z poszczególnymi kółkami Rolniczymi.

Po odczytaniu sprawozdania Rady Nadzorczej i w streszczeniu protokołu rewizji banku przez Związek Rewizyjny Polskich Spółdzielni Rolniczych przystąpiono do dyskusji i wniosków. Z ważniejszych wniosków przyjęto następujące:

Ustalenie granic najwyższego zadłużenia banku — **Walne Zgromadzenie ustala granice najwyższego zadłużenia banku na 1 milion złotych, tj. dziesięciokrotną sumę kapitałów własnych i udziałowego.**

Sprawa upoważnienia władz banku do zaciągnięcia pożyczki na budowę domu wywołala ożywioną dyskusję. Występował przeciw pożyczce p. Harniewicz, który zwałzał sam siebie. Poczaskowo twierdził, że, mając obecnie warunki finansowe. Rząd i dlatego wie, że Rząd pożyczki udzielić nie może. Pomyślnym swój uzasadnił projektem, by starać się u Rządu nie o pożyczkę, lecz o subwencje bezzwrotne (Jezell Rząd niema na pożyczkę, to skąd weźmie na subwencje? Pyt. red.). To paradoksalne w argumentacji wystąpienie członka Rady Nadzorczej p. Harniewicza nie było wzięte pod uwagę i dzięki takto przewodniczącego p. Malskiego, który przeniósł dyskusję na mniej jałowe, a więcej realne tony, mogący każdej chwili wybuchnąć zatarg w dyskusji został załagodzony.

Upoważniono zarząd banku do zaciągnięcia pożyczki na budowę domu bankowego w wysokości 400 tysięcy złotych, oraz wystawienie wymaganych zobowiązań dłuższych.

W uzupełniających wyborach nowych członków Rady Nadzorczej wybrani zostali pp.: Januszewski, Klikowicz, Czernous i Roman. Następnie w wolnych wnioskach uchwalono:

1) „Walne Zgromadzenie członków Ludowego Banku Spółdzielczego wyraża Panu Wojciechowi Beckowiczowi gorące podziękowanie za zyciwy Jego stosunek do spółdzielczości.”

2) „Stwierdzając, że do tak pomyślnego rozwoju Banku przyczynił się w dużym stopniu zyciwy stosunek instytucji Centralnych, Walne Zgromadzenie członków Ludowego Banku Spółdzielczego z nieograniczoną odpowiedzialnością w Lidzie wyraża gorące podziękowanie Bankowi Polskiemu oddział w Lidzie, Związkowi Rewizyjnemu Polskich Spółdzielni Rolniczych Oddział w Wilnie, Centralnej Kasie Spółek Rolniczych Od-

dział w Wilnie i Pocztovej Kasie Oszczędnościowej w Warszawie prosząc o utrzymanie tych stosunków nadal”.

Na tem zakończono walne zgromadzenia członków instytucji, która rozwija się coraz pomyślniej, jest jednym z ważniejszych czynników zdrowego rozwoju życia gospodarczego w Lidzkim.

## KRONIKA

### Zrozumienie potrzeby młodości

Dnia 27 kwietnia odbyło się z inicjatywy O. T. R. Lidzkiego, w Tokarach gminy lidzkiej, organizacyjne zebranie przedstawicieli ludności miejscowej i okolicznej celem założenia spółki wodnej, która obejmie swą działalnością Tokary i 4 wieś sąsiednie.

Ostateczne zebranie założycielskie w sprawie zorganizowania spółki wodnej w Dworzyszczu odbędzie się dnia 6 maja we wsi Merginiec.

### Z rozwoju hodowli w powiecie

Z polecenia referatu rolnego przy Sejmiku Lidzkim, przeprowadzona została lustracja punktów kopulacyjnych w Trokielech i Dworzyszczu. Z lustracji tej wynika przedewszystkiem, że wśród ludności zyczyzna kilkowiec już należyte zrozumienie potrzeby i potrzeby i istnienia takich punktów, jednocześnie podkreślić należy, że w miejscach większych skupień bydła w rejonach spółdzielni mleczarskich, jak np. Trokiele (gdzie młody stadnik w czasie 6-tygodniowym był użyty do pokrycia aż 38-miu krów) utrzymanie jednego tylko stadnika jest niewystarczające dla potrzeb racjonalnego rozwoju hodowli.

### Znów groźny pożar.

Kiedyż to się wreszcie skończy?

Dnia 28 kwietnia wieczorem w Dworzyszczu, gminy lipińskiej wybuchł skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem pożar, który dzięki brakowi należytej zorganizowanej pomocy i narzędzi ratowniczych, przybrał groźne rozmiary.

Spaliły się 3 domy mieszkalne, 10 stodoł i 10 budynków gospodarczych ze zbożem i marnym inwentarzem. Straty wynioszą ogółem około 40 tysięcy złotych.

### Pożar lasu

Dnia 29 kwietnia w lesie Nowinka, gminy siedzińskiej, spaliły się na przestrzeni 10 ha krzewy i gałęzie pozostałe z wyrobu. Poszkodowani: S. Kotlarski i Matowski, kupcy leśni z Lidy. Pożar powstał wskutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem.

### Wstępujcie do Związku Strzeleckiego

## W Lidzkim znów gore!

Jeszcze nie przebrzmiały echa pożarów w Werenowie, Nowym-Derewniu, Dworzyszczu, a już mamy do zanotowania nowy groźny pożar, który wybuchł onegdaj w Turgach niedaleko Szczuczyna-Lidzkiego.

Pożar, który pochłonął młyn motorowy — stanowiący własność T-wa Handlowego Tur., wybuchł prawdopodobnie skutkiem nieostrożnego obchodzenia się z ogniem i w przeciągu krótkiego czasu rozszerzył się z taką gwałtownością, iż po kilku godzinach pozostały tylko gołe mury.

Na ratunek popędziła ludność wsi okolicznych, jednak brak narzędzi przeciwpożarowych, uniemożliwiło wszelką akcję ratunkową.

Straty wynoszą około 40 tysięcy złotych. W czasie akcji ratunkowej uległ ciężkiemu poparzeniu dzierzawca młyns Florjan Margiel.

## Radjoprogram

WARSZAWA fala 1.111.

### Sroda, 2 maja

12.00. Sygnal czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny oraz nadprogram.  
15.00—15.20. Komunikaty, meteorologiczne, gospodarcze, samorządowe, oraz nadprogram.  
15.20—15.30. Przerwa.  
15.30—16.00. Odczyt z cyklu wykładów dla meluzystów szk. śr. p. t. „Powstanie styczniowe”.  
16.00—16.25. Odczyt „Szkolnictwo zawodowe w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej”.  
16.25—16.40. Nadprogram, komunikaty.  
16.40—17.05. „Skrzynka pocztowa”.  
17.05—17.20. Przerwa.  
17.20—17.45. Odczyt z dzieła „Hygiena i Medycyna”.  
17.45—18.15. Audycja dla dzieci. Transmisja z Krakowa.  
18.15—18.55. Transmisja z Wilna „Kwadrans akademicki”.  
18.55—19.05. Przerwa.  
19.05—19.15. Komunikat Rolniczy.  
19.15—19.35. Rozmaitości.  
19.35—20.00. Odczyt p. t. „Z biegiem polskich rzek — Na Prypeci”.  
20.00—20.30. Przerwa.  
20.30. Koncert w wykonaniu orkiestry dętej pod dyr. Aleksandra Sielskiego.  
22.00—22.05. Sygnal czasu. Komunikat lotniczo-meteorologiczny.  
22.05—22.20. Komunikaty P.A.T.  
22.20—22.30. Komunikaty: polityczne, sportowy, oraz nadprogram.  
22.30—23.30. Transmisja muzyczna tanecznej.

### Czwartek 3 maja

10.15—11.45. Transmisja nabożeństwa.  
12.00. Sygnal czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, hejnał z wieży Mariackiej, komunikat lotniczo-meteorologiczny.  
12.10—14.00. Koncert dla młodzieży z Filharmonji Warszawskiej.  
14.00—15.00. Przerwa.  
15.00—15.16. Komunikat meteorologiczny, nadprogram.  
15.15—17.00. Koncert popularny z Filharmonji Warszawskiej.  
17.00—17.25. Odczyt p. t. „Wizje dn. 3 Maja w roku 1950”.  
17.25—18.45. Rozmaitości.  
17.45—18.55. „Wiosna Polska” — słuchawisko radjowe.  
18.55—19.20. Przerwa.  
19.20. Transmisja z opery Poznańskiej.  
W przerwie biuletyn „Messager Polonais” w języku francuskim.  
22.00—22.05. Sygnal czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny.  
22.05—22.20. Komunikat P.A.T.  
22.02—22.30. Komunikaty: polityczne, sportowy oraz nadprogram.  
22.30—23.30. Transmisja muzyczna tanecznej.

## POSZUKUJE SIĘ Maszynistki ze znajomością stenografii

Zgłoszenia do redakcji „Zycia Nowogrodzkiego”

Węgiel drzewny, kowalski  
Terpentyne biała, żółta i czerwoną  
Smółę drzewną i gazową  
Dziegieć I gal. do smarowania skór  
Dziegieć II gal. do klezów  
Pikę (smółę szwacką)  
Papę dachową  
POLECA I SPRZEDAJE  
**M. BRUDNY**  
Nowogrodek, ul. Piłsudskiego 27. 75

**W NOTY** z dnia 28 na 29 kwietnia 1928 r. zgubiona została teczka skórzana ciemno-brązowa, zawierająca różne papiery dla znalazcy nie przedstawiającej żadnej wartości. Uczciwemu znalazcy wynagrodzenie  
E. Nawakowski 3 Maja Nr. 1 w Nowogrodku. 74.

**UDIELA LEKCYJ MUZYKI** na skrzypcach według metody Petersburgskiego Konserwatorium, oraz na mandolinie i gitarze.  
Nowogrodek ul. Grodzieńska 29 Gelard.

**Zawiadomiam P. T.** publiczność, że kupuję butelki monopolowe.  
Nowogrodek, W. Rynek Nr. 6 „Restauracja Chmielewskiego”.

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska № 40  
Tel. 93

## Strzelec w Szczuczynie

Ponieważ istniejące w Szczuczynie Stowarzyszenie Młodzieży Chrześcijańskiej nie spełnia należycie swego obowiązku fizycznego i duchowego rozwoju swych członków, przeto okazała się konieczność założenia Oddziału Związku Strzeleckiego, który mógłby wychować w swych szeregach dzielnych obywateli — żołnierzy, kochających Ojczyznę i zdolnych do wszelkich dla Niej poświęceń w myśl wzniosłej idei Twórcy Związku Strzeleckiego — Pierwszego Komendanta Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Mimo licznych trudnień ze strony dotychczasowych członków, niechętnie dla idei Związku usposobionych — Oddział powstał by żyć zyciem energicznym i pracowitym, co w dzieł niemieckich zawdzięczać musy swym twórcom pp.: Romanowi Fiedorowiczowi kierownikowi szkoły, oraz aptekarzowi DREWNIKOWSKIEMU. Wszyscy wymienieni z profesorem seminarjum Stud. kim dokładają wszelkich starań, by praca ich nie poszła na marne, by powstały Oddział należycie wypełniał swe zadania.

Obecnie liczy Oddział około 50 członków, z czego 38 ćwiczących. Komendantem jest p. Roman Fiedorowicz, kapitan rezerwy, prezesem p. Drennikowski i referentem kulturalno-oświa-

towym profesor Studencki. Dnia 29 kwietnia zjedździł Oddział członkowie zarządu obwodu pp. Marian Hanus i Józef Lipiński. Wyniki inspekcji są całkowicie zadawalające, członkowie zarządu Oddziału dają gwarancję, iż Oddział Szczuczwiński wkrótce stanie się jednym z pierwszych w Obwodzie.

Widać w ich próżniach chęć pracy i żapał, a nie apetyty na dużo mówić, lecz mały dający apetyty i honory.

Wspomniani członkowie Zarządu Obwodu byli obecni na posiedzeniu Zarządu Oddziału, udzielając swych wskazówek i informacji, oraz wyświetlili dla młodzieży szkolnej i ludności kilka filmów naukowych, posługując się przy wiozonym z sobą z Lidy własnym strzelczym aparatem kinematograficznym.

Przyjazd gości lidzkich i ich inspekcja nawiązały między Oddziałem Szczuczwińskim, a Obwodem Lidzkim żywy kontakt, zbliżyły je do siebie i dały strzelcom przekonanie, iż władze wyższe interesują się ich oddziałem.

Nowo powstałemu Oddziałowi i jego energicznemu Zarządowi należy życzyć jak najrychlejszych owoców ich obywatelskiej pracy dla dobra i potęgi Ojczyzny.

## KRONIKA

### W sprawie zbiórek ulicznych

Przed kilkoma dniami wspominaliśmy w „Życiu Lidzkim” o całkiem nieodpowiednim i niepraktycznym przeżytku, który zwać się instytucją zbiórek ulicznych, proponując znaleźć inny, mniej złośliwy, środek na ujście humanitarnych popędów naszego społeczeństwa. Przedsmak zbliżającego się sezonu tych zbiórek, mieliśmy wczoraj. Odbywała się zbiórka na T(gowarzystwo) i (niwersytetów) i (obrotowych) składają bardzo pozytywną oświatową instytucję.

Gorliwe kwestarki chcąc zasilić kasę T.U.R'u, pełniły swój obowiązek naprawdę cokolwiek gorliwie. Miłe Pani! Prosimy pamiętać o tem, że daje ten kto może dać, a zbyt natłacznie naleganie wywołuje niesmak i zniecierpliwienie.

Więcej taktu! O tem należy pamiętać przy następnych zbiorcech.

### Z pomocy społecznej

Lidzkie Koło Polskiego Białego Krzyża i Komitet Pomocy Biednym, urządza w sobotę, dnia 5 maja, w sali „Ogólna Kolejowa” zabawę taneczną na cele kulturalno-oświatowe, oraz dla Stowarzyszenia Pań Miłosierdzia Św. Wincentego a Paulo. Należy spodziewać się, że starania i trudy niełatwych organizatorów i sympatyczne cele tych pożytecznych ze wszelkim miar instytucji, mają poparcie u naszej ofiarnej publiczności, tembardziej, że dobór zaproszonego towarzystwa i spodziewany sympatyczny nastrój, dadzą uczestnikom zabawy możliwość spędzenia kilku miłych chwil i przypomnienia o kłopotach codziennego szarego życia.

Imienne karty wstępu można nabywać u p. prezesa Borkowskiej, ul. Suwalska 40.

### Ruch spółdzielczy

Wydział Lustracyjny Związku Spółdzielni Spożywców Rzpłitej Polskiej w porozumieniu z Wydziałem Społeczno-Wychowawczym, zwołuje w okresie wiosennym 1928 r. konferencję okręgową w całym kraju. Na konferencjach tych będą wyjaśnione momenty ideowo-gospodarcze, dotyczące się spółdzielczości spożywców. Będą poruszone przedewszystkiem następujące zagadnienia:

1) stosunek spółdzielczości spożywców do innych odmów spółdzielczości (rolniczo-handlowej, kredytowej, mleczarskiej i t. p.); 2) stosunek do ruchu za-

## Radjoprogram

WARSZAWA fala 1.111.

### Czwartek 3 maja

10.15—11.45. Transmisja nabożeństwa.  
12.00. Sygnal czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, hejnał z wieży Mariackiej, komunikat lotniczo-meteorologiczny.  
12.10—14.00. Koncert dla młodzieży z Filharmonji Warszawskiej.  
14.00—15.00. Przerwa.  
15.00—15.16. Komunikat meteorologiczny, nadprogram.  
15.15—17.00. Koncert popularny z Filharmonji Warszawskiej.  
17.00—17.25. Odczyt p. t. „Wizja dn. 3 Maja w roku 1950”.  
17.25—18.45. Rozmaitości.  
18.45—18.55. „Wiosna Polska” sluchowisko radjowe.  
18.55—19.20. Przerwa.  
19.20. Transmisja z opery Poznańskiej.

W przerwie biuletyn „Messager Polonais” w języku francuskim.  
22.00—22.05. Sygnal czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny.  
22.05—22.20. Komunikat PAT.  
22.02—22.30. Komunikaty polityczne, sportowy oraz nadprogram.  
22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

### Piątek 4 maja

12.00. Sygnal czasu, hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram.  
15.00—15.20. Komunikaty meteorologiczne, gospodarcze, samorządowe, oraz nadprogram.  
15.20—15.30. Przerwa.  
15.30—15.55. Odczyt z cyklu wykładów dla maturalistów szkół średnich p. t. „Wojna światowa”.  
15.55—16.20. Odczyt z cyklu wykładów dla maturalistów szkół średnich p. t. „Polska Współczesna”.  
16.20—16.40. Przegląd wydawnictw periodycznych.  
16.40—17.05. Lekcja języka angielskiego.  
17.05—17.20. Przerwa.  
17.20—17.45. Transmisja odczytu z Wilna.  
17.45—18.59. Koncert w wykonaniu orkiestry teatru „Merkie Oko”.  
18.55—19.05. Przerwa.  
19.05—19.15. Komunikat rolniczy.  
19.15—19.30. Rozmaitości.  
19.30—19.55. Odczyt z dzialu „Hygiena i Medycyna”.  
19.55—20.15. Pogadanka muzyczna.  
20.15. Transmisja Koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej.  
22.00—22.05. Sygnal czasu i komunikat lotniczo-meteorologiczny.  
22.05—22.20. Komunikaty PAT.  
22.20—22.35. Komunikaty polityczne, sportowy, oraz nadprogram.

## POSZUKUJE SIĘ Maszyniści ze znajomości stenografji

Zgłoszenia do redakcji „Życia Nowogrodzkiego”.

## Zapisujcie się na członków Koła Przyjaciół Akademika

W 1907 z dnia 28 na 29 kwietnia 1928 r. zgubiona została teczka skórzana ciemno-brązowa, zawierająca różne papiery dla znalazcy nie przedstawiające żadnej wartości. Uczciwemu znaleźcy wynagrodzenie E. Nawakowski 3 Maja Nr. 1 w Nowogrodzku. 74.

## UDZIELA LEKCYJ MUZYKI

na skrzypcach według metody Petersburgskiego Konserwatorium, oraz na mandolinie i gitarze. Nowogrodzku ul. Grodzińska 29 Gelard.

## Zawiadaniem P. T. publiczność, że kupuje butelki monopolowe.

Nowogrodzku, W. Rynek Nr. 6 „Restauracja Chmielewskiego”.

wodowego i oświatowego włościańskiego, do samorządu wiejskiego i miejskiego, oraz do związków zawodowych i instytucji oświatowych robotniczych, 3) dzień spółdzielczości i tydzień propagandy, 4) plan pracy i wybory Rady Okręgowej. Okręgową konferencją w Lidzie odbędzie się dnia 13 maja w lokalu Ludowego Banku Spółdzielczego przy udziale członków Rady Nadzorczej i Zarządu Spółdzielni Spożywców w Lidzie, oraz osób, biorących w wybitny udział w pracy społecznej.

### Życie towarzyskie

Dnia 30 kwietnia r. b. w Zoludku odbył się obrzęd zaślubin p. Janiny Harasimowiczówny z p. Wacławem Kamińskim, insp. Sam. Gminnego pow. stołpeckiego. Młodej parze Szczęść Boże.

## Wstępujcie do Związku Strzeleckiego

## ROLNICY

Koszę i Żniwo 1928 r. wykonać możecie tylko oryginalne Szwedzkie Żniwiarki „WESTERAS” Na ostatnich konkursach sprawności żniwiarek „WESTERAS” otrzymała pierwsze nagrody i odznaczenia przed amerykańskimi. Żądacie ofert i opisów w firmie. BIURO ROLNICZO-TECHNICZNE **INŻ. ST. NAWAKOWSKI** w Warszawie Kredytowa 4 w Oddziałach: w Nowogrodzku 3 Maja 1, w Horodzieju Szosowa 22. 1/2 należności 1 listopada 1928 r. — 1/2 należności 1 maja 1929 r.

## Pożary w I-szym kwartale 1928 roku

W pierwszym kwartale 1928 roku zlikwidował Powożeczny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w dziale przymusowym ubezpieczeń 68 ogień 1868 pożarów, podczas których spłonęło 3,057 budowli wartości 3.301.200 złotych; w dziale ubezpieczeń dobrowolnych zlikwidowano 162 pożary, podczas których spłonęło 200 obiektów ubezpieczonych na sumę 411.300 złotych. W tym samym okresie roku ubiegłego przyznano odškodowań ogonowych na sumę 2.391.900 zł., z czego wynika, iż w roku bieżącym omawiane świadczenia wzrosły o 1.320.600 złotych. Wzrost ten tłumaczyć należy większą palnością oraz

znacznym zwiększeniem obrotów z ubezpieczeń przy stałym dążeniu do dostawienia ich do pełnej wartości; w toku bieżącym doprowadzono już szkunki do 70% pełnej wartości.

Ponadto przyznał Powożeczny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w pierwszym kwartale roku bieżącego 537 niskoprocentowych pożyczek ulgowych (na 4% rocznie do spłaty w ciągu 4—7 lat) na sumę 649.650 złotych pogorzelncom, którzy zobowiązali się do ogniowatej odbudowy spalonych nieruchomości oraz 13 pożyczek ulgowych na sumę 365.000 złotych samorządom na wytwórnie i składy materiałów ogniowatych. (Arol)

Węgiel drzewny, kowalski  
Terpentynę białą, żółtą i czerwoną  
Karboliem do impregnowania drzewa  
Smolek drzewny i gazowa  
Dzioglec II gat. do smarowania skór  
Dzioglec II gat. do kłozetów  
Piłkę (smolek szwacką)  
Papię dachową

POLECA I SPRZEDAJE **M. BRUDNY**  
Nowogrodzku, ul. Piłsudskiego 27. 75



## Oryginalne szwedzkie wirówki ALFA-LAVAL

cleszą się wszędzie sławą i nie mają sobie równych  
Najlepsze odtuszczanie — Najtrwalszy mechanizm  
Najprostsza konstrukcja — 30-letnia gwarancja

10-cio miesięczne rozplaty tylko u przedstawiciela  
BIURO ROLNICZO-TECHNICZNE  
Inż. St. NAWAKOWSKI Nowogrodzku ul. 3-go Maja 1

# ZYCIE LUDZKIE

ADRES:  
Suwalska 16 40  
Tel. 93

## Nowa organizacja polityczno-społeczna

Dnia 28 kwietnia odbyło się zebranie grupy inicjatorów i osób zaproszonych celem zorganizowania nowej placówki polityczno-społecznej pod nazwą „Klub Polityczno-Społeczny imienia Marszałka Piłsudskiego”.

W imieniu komisji organizacyjnej zebranie otworzył pan Dzierkacz. Do prezydium jednogłośnie powołani zostali pp.: Sędzia Łowicz-Barański — przewodniczący, J. Hutko — sekretarz, A. Przybytko i A. Dzwoniarek — asesorowie. Po objęciu przewodnictwa p. sędzia Łowicz-Barański podkreślił doniosłość sprawy, dla której się zebrano, poczem po przyjęciu porządku dziennego udzielił głosu p. Dzierkaczowi.

P. Dzierkacz, referując cele, znaczenie i konieczność zorganizowania K.P.S. im. Marszałka Piłsudskiego w Lidzie, zaznaczył, że pomimo istnienia na terenie Lidzi kilkunastu organizacji społecznych i politycznych, faktycznie ludność nie jest zorganizowana i myśli zbiorowej, ani żadnego ugrupowania — któreby mogło wyrazić opinie miejscowego społeczeństwa, nawiązać i utrzymać kontakt z czynnikami rządowymi — niema, a jeżeli są, to, mając wspólne cele i ideały, idą różnymi drogami i to jest powód, który przemawia za potrzebą utworzenia wspomnianej organizacji skupiającej wszystkich pod wspólnym hasłem i ideał służenia jednej sprawie — sprawie Ojczyzny.

Następnie odczytano deklarację programowo-ideową klubu o treści następującej:  
**Cele i zadania.**  
1. Klub polityczno-społeczny im. Marszałka Piłsudskiego uważa za najwyższe dobro się poleganie Państwa Polskiego oraz dobrobyt obywateli, kraj ten zamieszkuje.

2. Klub uważa jako jedyną formę ustroju Państwa Polskiego republikansko-demokratyczną.  
3. Klub dąży do utrwalenia państwowości polskiej na ziemiach wschodnich, do dobrego i zgodnego współżycia wszystkich obywateli i ziemie zamieszkiwanych uważając każdego obywatela równym jak pod względem obowiązków tak i praw obywatelskich.

4. Klub dąży do spopularyzowania i zrozumienia wśród szerszego ogółu ideałów, wartości pracy dla Narodu i Państwa Marszałka Piłsudskiego.  
5. Klub dąży do podniesienia kultury i dobrobytu ludności kraj zamieszkiwanej, dąży do współpracy z istniejącymi organizacjami gospodarczymi i kulturalno-oświatowymi oraz innymi organizacjami i ideologią zbliżonej, jako też prowadzi w tym zakresie pracę samodzielną.

6. Klub dąży do nawiązania ściślejszego kontaktu podległego społeczeństwem, a Rzędem przez informowanie czynników rządowych o potrzebach i nastrojach ludności, przedkładanie memorjałów wniosków, wysyłanie delegacji itp.

7. Klub uważa wszelki protekcjonizm i przywileje dzielnicowe za zgubne i szkodliwe dla Państwa.  
8. Klub nie stanowi partii politycznej i nie dąży do zwalczania partii i stronnictw jako takich, jednakże będzie przeciwstawiał się partyjniactwu i złym, a szkodliwym zwyczajom i metodom przez różne partje i stronnictwa dotychczas stosowanym.  
9. W celu osiągnięcia powyższych celów klub zwoluje zebrane, konferencje, zjazdy, wiece, urzędza odczyty pogadanki, przedstawienia oraz wszelkiego rodzaju imprezy.  
10. Władze: 10. Władzami klubu są: a) walne zgromadzenie członków i b) Zarząd Klubu, składający się z prezesa, wiceprezesa, sekretarza, skarbnika, oraz 3 referentów: politycznego, gospodarczego i kulturalno-oświatowego, c) Komisja Rewizyjna składająca się z 3ch członków.

11. Terenem działalności Klubu są województwa północno-wschodnie. Siedziba m. Lidz.  
Po odczytaniu deklaracji p. sędzia Łowicz-Barański w dłuższym przemówieniu stwierdził, że zainicjowane utworzenia wspomnianego Klubu jest, jak na teren szczególnie lidzki, trafne stosunki miejscowe wymagają utworzenia podobnej organizacji przy należytym zorganizowaniu i prowadzeniu Klubu można przynieść wiele korzyści, i należałoby Zebranie do przyjęcia przedłożonego przez referenta, Komisji Organu wniosku i deklaracji dodał przytem, że w deklaracji należy uniknąć zwrotów, które mogą członków dzielić lub kłopotować i uważa raczej za pożytejsze treść deklaracji bardziej ogólnikową. W tym też duchu wypowiedzieli się pp. Przybytko, p. Hutko, inż. Wroblewski p. Dzwoniarek, Kozicki i inni.  
Po odbytej następnie dyskusji zebrani jednogłośnie postanowili: utworzyć w Lidzie Klub polityczno-społeczny im. Marszałka Piłsudskiego i przyjąć tymczasowo, jako podstawę, działalnośći wyżej wspomnianą deklarację.

## Znów pożar w Lidzkim

Kłeska pożarów w now. lidzkim nawiedza coraz nowe miejscowości.  
Ostatnio donoszą, że dnia 2 maja w miasteczku Trokiele spalono 21 budynków oraz część żywego inwentarza. Przyczyną tak znacznej szkody był zupełny brak narzędzi przeciwpożarowych. W tym stanie rzeczy Sejmik Lidzki zmniejszył sumę wydatków na akcję przeciwpożarową z 24.000 zł. na 7.000 zł.

## KRONIKA

### Punkty czyszczenia nasion

Wydział Powiatowy uruchomił w niektórych ośrodkach powiatu sejmikowe punkty czyszczenia nasion, a to celem dania możności drobnym rolnikom oczyszczania ziarna siewnego. Rolnicy winni skorzystać z tego udogodnienia Wydziału, tembardziej, że minimalna opłata nie jest dla loczenia rolnika uciążliwą, a korzyści z otrzymania czystego ziarna na siew są aż zbyt widoczne.

### Kino „Nirwana”

Po „Zmartwychwstaniu” Tolstoją z Rod la Roque'em i Dolores Del Rio w rolach głównych (interesująca jest biografia artystów dodajemy, że Rod la Roque pierwszy Don Juan amerykański, „ustatkował” się i, porzucając całe plejady gwiazd, wirujących koło niego z naszą Polką Negrą na czelu, ożenił się z Wilmą Banky. Obecnie w podróży poślubnej są w Paryżu, a w tych dmach będą w Polsce. Co zaś do Dolores Del Rio, ta wyjechała z Los Angeles do Meksyku, gdzie toczy się sprawa rozwodowa przeciw jej mężowi Jaime Del Rio. *Przyp. red.* — idzie „Syn Szejka” dramat egzotybczny, ostatni film przedśmiertny Rudolfa Valentino z uczącą Wilmą Banky. Obraz wytworzył Zjednoczonych Artystów. Nad program 2 komedje. Do każdego scenau koncertowe solo na skrzypcach. W obrazie „Syn Szejka”, Valentino przeszedł, zda się, sam siebie. Gra jednocześnie ojca i syna. W grze

Podaje się do ogólnej wiadomości, iż w niżej podanych miejscowościach pow. Lidzkiego ZOSTAŁY URUCHOMIONE SEJMIKOWE PUNKTY CZYSZCZENIA NASION w których rolnicy mogą oczyszczać zboże siewne za opłatą 1% od zboża oczyszczonego:

1. Berdowka, gm. Lida (młynek, wialnia, zmijka i tryjer).
- 2) Skurejki, gm. Raduń (tryjer, zmijka, waga).
- 3) Szczuczyn, siedziba w Urzędzie gminy (młynek, wialnia, zmijka, tryjer i waga).
- 4) Nieciecz, gm. Bielża (młynek, tryjer i waga).
- 5) Wasiliszki, siedziba w Urzędzie gminy (tryjer i waga).
- 6) Ostryna, „ „ „ (tryjer i waga).
- 7) Żołudek, „ „ „ (tryjer i waga).
- 8) Jabłoć, „ „ „ (tryjer i waga).
- 9) Wieże, „ „ „ (tryjer, waga i przeszkotka do czyszczenia siemianianego).
- 10) Sporkowiczyna, gm. Lida (tryjer i waga).

### Wydział Powiatowy Sejmiku Lidzkiego.

Dnia 4 kwietnia 1928 r.

### Dyrekcja Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego w Stonimie — ul. 3-go Maja 38

Podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne przedwakacyjne na kursy wstępny, pierwszy, drugi i trzeci rozpoczną się w bież. r. szkolnym w dn. 21 czerwca. Kandydaci na kurs wstępny muszą mieć ukończony 13-ty rok życia i 5 klas szkoły powszechnej, a na kurs 1-y — 14 lat i pełną szkołę powszechną.  
Rodzice lub opiekunowie, pragnący umieścić chłopca w seminarjum, muszą złożyć w Dyrekcji przed terminem egzaminu: a) podanie o dopuszczenie do egzaminu, b) świadectwo urodzenia, c) świadectwo lekarskie o przydatności do zawodu nauczycielskiego, d) świadectwo szczepienia ospy, e) świadectwo szkolne i f) 2 nienaklejone fotografie.  
Przy seminarjum istnieje bursa na 140 osób.  
Semina, posiada 15 stypendjów państwowych, jedno stypendjum Rady Pedagogicznej i kilka stypendjów samorządowych.  
Egzaminy powakacyjne odbędą się 29—31 sierpnia. 62

## RADIO-PROGRAM

WARSZAWA fala 1.111.  
Sobota 5 maja

12.00. Sygnal czasu, hejnał wiatru Marjaciej w Krakowie komunikat lotniczo - meteorologiczny, oraz „muzyka z pły gramofonowych”.  
15.00—15.20. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, o raz nadprogram.  
15.20—15.30. Przerwa.  
15.30—16.00. Odczyt dla maturzystów szkół średnich p. t. „Sprawa polska podczas wojny światowej”.  
16.00—16.25. Odczyt p. t. „Religjonalizm w nauczaniu języka ojczystego”.  
16.25—16.35. Nadprogram i komunikaty.  
16.35—17.00. „Radjokronika” — wygłosi dr. Marjan Szwepowski.  
17.00—17.45. Transmisja nabożeństwa z Ostrej Bramy w Wilnie.  
17.45—18.55. Audycja dla dzieci. Transmisja z Krakowa.  
18.55—19.05. Przerwa.  
19.05—19.15. Komunikat rolniczy.  
19.15—19.35. Rozmaitości.  
19.35—20.00. Odczyt z cyklu „Portrety literackie” p. t. „Tadeusz Nalepiński”.  
20.30. Operetka Karola Zellera p. t. „Plaszynk z Tyrolu”.  
20.00—20.30. Przerwa.  
22.00—22.05. Sygnal czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny.  
22.05—22.20. Komunikaty PAT.  
22.20—22.23. Komunikaty: polityczny, sportowy, oraz nadprogram.  
22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej z dancingu „Oaza”.

### Znów pożar

W Antonowcach gm. lebidzkiej, w grójwce ka. prałata Lubiańca z Wilna, dnia 4 maja nad ranem wybuchł wskutek podpalenia pożar.  
Spaliły się 2 budynki gospodarcze, 4 krowy i 4 konie. Poszkodowany grójw Wojciech Wołoszko oblicza swe straty na 8 tysięcy złotych.

### Pod adresem elektrowni

Dlaczego niektórzy mieszkańcy ul. Połycznej są uprzywilejowani i mają światło elektryczne, podczas gdy reszta mieszkańców ma światło zamknięte? Czyżby system protekcji wobec niektórych, a niedbaństwo wobec mieszkańców?

### Radom gminnym trzeba przypominać o obowiązkach wobec Sejmikowej Szkoły Rolniczej

Istniejąca od 3 lat z takim pożytkiem dla tutejszych rolników Sejmikowa szkoła w Berdowce ma znaczne trudności z wyżywieniem swych uczni. Rady Gminne w powiecie, które w swych budżetach na rok 1928 przeznaczyły pewne sumy na utrzymanie ucni, dotychczas sum tych na rachunek szkoły nie wpłaciły. Wobec powyższego przewodniczący Wydziału Powiatowego zwrócił się z kategorycznym żądaniem wpłacenia tych sum do 15-go maja.

## OGŁOSZENIE.

Podaje się do ogólnej wiadomości, iż w niżej podanych miejscowościach pow. Lidzkiego ZOSTAŁY URUCHOMIONE SEJMIKOWE PUNKTY CZYSZCZENIA NASION w których rolnicy mogą oczyszczać zboże siewne za opłatą 1% od zboża oczyszczonego:

1. Berdowka, gm. Lida (młynek, wialnia, zmijka i tryjer).
- 2) Skurejki, gm. Raduń (tryjer, zmijka, waga).
- 3) Szczuczyn, siedziba w Urzędzie gminy (młynek, wialnia, zmijka, tryjer i waga).
- 4) Nieciecz, gm. Bielża (młynek, tryjer i waga).
- 5) Wasiliszki, siedziba w Urzędzie gminy (tryjer i waga).
- 6) Ostryna, „ „ „ (tryjer i waga).
- 7) Żołudek, „ „ „ (tryjer i waga).
- 8) Jabłoć, „ „ „ (tryjer i waga).
- 9) Wieże, „ „ „ (tryjer, waga i przeszkotka do czyszczenia siemianianego).
- 10) Sporkowiczyna, gm. Lida (tryjer i waga).

### Wydział Powiatowy Sejmiku Lidzkiego.

Dnia 4 kwietnia 1928 r.

### Dyrekcja Państwowego Seminarjum Nauczycielskiego Męskiego w Stonimie — ul. 3-go Maja 38

Podaje do wiadomości, iż egzaminy wstępne przedwakacyjne na kursy wstępny, pierwszy, drugi i trzeci rozpoczną się w bież. r. szkolnym w dn. 21 czerwca. Kandydaci na kurs wstępny muszą mieć ukończony 13-ty rok życia i 5 klas szkoły powszechnej, a na kurs 1-y — 14 lat i pełną szkołę powszechną.  
Rodzice lub opiekunowie, pragnący umieścić chłopca w seminarjum, muszą złożyć w Dyrekcji przed terminem egzaminu: a) podanie o dopuszczenie do egzaminu, b) świadectwo urodzenia, c) świadectwo lekarskie o przydatności do zawodu nauczycielskiego, d) świadectwo szczepienia ospy, e) świadectwo szkolne i f) 2 nienaklejone fotografie.  
Przy seminarjum istnieje bursa na 140 osób.  
Semina, posiada 15 stypendjów państwowych, jedno stypendjum Rady Pedagogicznej i kilka stypendjów samorządowych.  
Egzaminy powakacyjne odbędą się 29—31 sierpnia. 62

## WROCZ z dnia 28 na 29 kwietnia 1928 r.

z dnia 28 na 29 kwietnia 1928 r. zgubiona karteczka skrózona ciemno-brązowa, zawierająca różne papyery dla znalazcy nie przedstawiające żadnej wartości. Uczciwemu znalazcy wynagrodzenie.  
E. Nawakowski 3 Maja Nr. 1 w Nowogrodzku. 74.

## Nowogrodzkie Wojewódzkie Towarzystwo Rolnicze

zawiadamia zainteresowanych Ziemią i drobnymi rolnikami, iż z dniem 1 maja zaangażowało znanego już na naszym terenie fachowca p. Marjana Białkowskiego w charakterze instruktora ogrodnictwa. Wszelkie zgłoszenia sprawach zakładania, pielęgnowania sprzedaży plodów, wyceniania w celach wydzierżawiania oraz o wszelkie porady ściśle fachowe prosimy kierować listownie lub osobiście do biura Now. Woj. Tow. Roln. w Baranowiczach, ul. Piłsudskiego Nr. 34. Na żądanie wyjadź na miejsce.

## Rolnik z ukończoną Szkołą Rolniczą

Zna się na hodowlę, oraz zwienu krów miedznych. Poszukuje posady pomocnika gospodarczego, względnie ekonomo. Wymagania skromne. Kawaler. Posadę mogą objąć zaraz, ewentualnie od 1.VI r. b. Adres: fol. Sońkowo Derewno — Siołpecki. Bielża. 84

## Sprzedaje się plac

St. Bogdanowicza. O cenie dowiedzieć się Nowogrodzkie ul. Czerwinka Nr. 43, u Stefana Bogdanowicza. 83

## POSZUKUJE SIĘ Maszynistki ze znajomością steno-grafji

Zgłoszenia do redakcji „Życia Nowogrodzkiego”.

## Oszczędność ta fatalnie odbija się na bezpieczeństwie ognio-

W Lidzie, 4 kwietnia 1928 r. Wobec powyższego przewodniczący Wydziału Powiatowego zwrócił się z kategorycznym żądaniem wpłacenia tych sum do 15-go maja.

## Czy Sejmik lidzki nie jest w stanie tego zrozumieć? Może jednak znajdują się sposoby aby przekonać członków Sejmiku, że taka gospodarka jest szkodliwą a oszczędności na akcję przeciwpożarnej zagrażają ludności stratę całego mienia.

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 10 40  
Tel. 93

## Klub sportowy

Codzienna rano skoro świt, nieliczny o tej porze przechodźca ma możliwość widzieć na boisku sportowym w zamku Gedymina ćwiczących się gorliwie młodych ludzi. To członkowie niedawno powstałego Politycznego Klubu Sportowego.

W marcu 1928 r. z inicjatywy komendanta powiatowego P. P. w Lidzie komisarza Erhardta i kierownika komisariatu aspiranta Dzwoniarka utworzony został Polityczny Klub Sportowy w Lidzie z rozszerzeniem działalności na cały powiat. Zadaniem klubu jest uprawianie wszelkiego rodzaju sportów i krzewienie zamiłowania wśród funkcjonariuszy policji do ćwiczeń fizycznych, szczególnie do sportu strzeleckiego. Tymczasowy zarząd organizacyjny opracował statut klubu, przedkładając go władzom do rejestracji. W kwietniu r. b. przystąpiono do racjonalnego uprawiania sportu, przy czym utworzono sekcje: piłki nożnej, lekkoo atletycznej i strzeleckiej, zaś z funduszu Klubu zakupiono kostiumy, buty i partofle oraz inne sprzęty i przyrządy sportowe. Część przyrzędów sportowych otrzymano z Lidzkiego Komitetu P. W. i W. F. dzięki poparciu p. majora Koellnera.

Obecnie P. K. S. składa się

z 178 zwyczajnych członków wplacających składkę miesięczną w wysokości 50 gr. i jednorazowe wpisowe w wysokości 2 zł. 50 gr.

Przeprowadzone z funkcjonariuszami komisariatu P. P. w Lidzie, posterunku kolejowego i posterunku gm. Lidzkiej dwie próby sprawności fizycznej na boisku 77 p. p. wykazały, że wśród tych funkcjonariuszy znajduje się poważny materiał, mogący w przyszłości wyrobić się na dobrych sportowców i tak: kierownik komisariatu aspirant Dzwoniarek w dniu 22 kwietnia r. b. na zawodach strzeleckich zdobył dwa dyplomy drugiej nagrody; poster. Falkowski i poster. Borowik na drugiej próbie sprawności w skoku wzwyż osiągnęli 1 m. 50 cm., poster. Plekarski w biegu na 800 mtr. osiągnął czas 2 m. 33 sekundy; poster. Szczesnułowicz przy wspinaniu się po linie wysokości 6 mtr. osiągnął czas 9 sekund.

Obecnie P. K. S. dąży do wyrobienia poszczególnych sportowców, którzy w m-cu lipcu r. b. staną do zawodów eliminacyjnych w Nowogrodku i w m-cu wrześniu r. b. do 3 ogólnopolicyjnych zawodów sportowych w Warszawie.

## Schronisko w Sielcu otrzymało nowe łóżka

Dnia 5 maja odbyło się komisyjne przyjęcie łóżek dla schroniska dla sierot w Sielcu, utrzymanego kosztem Sejmiku Lidzkiego. Łóżka te wykona-

ne przez firmę „M. Borkowski” w Lidzie, są bardzo solidne i bawią oko swym estetycznym wyglądem.

## Niedomagania centrali telefonicznej będą usunięte

W tych dniach będzie uruchomiona nowa centrala telefoniczna, która może łączyć podwójną ilość abonentów. Prócz tego będzie dodana jeszcze jedna tele-

fonistka do pomocy w centrali. Fakt ten podajemy do wiadomości abonentów telefonicznych, słusznie wyszukujących na stałą sprawność telefonów ludzkich.

## KRONIKA Nowe Kółko Rolnicze

We wsi Pielasy gm. raduńskiej przy udziale około 80 osób odbyło się pod przewodnictwem p. M. Bigliusa zebranie organizacyjne Kółka Rolniczego.

W wyniku dyskusji zebrani postanowili Kółko Rolnicze założyć i wybrano zarząd w następującym składzie: prezes Stanisław Siłko, wiceprezes Stanisław Koniewicz i sekretarz Wł. Kropis.

### Ruch zawodowy

W ubiegłym tygodniu odbyło się zebranie Kółka Lidzkiego Związku Zawodowego Maszynistów pod przewodnictwem prezesa Groszyka, na którym przemawiał prezes Okręgowego Z. Z. M. w Wilnie p. Schabowski. Odbyło się również zebranie Kółka Związku Zawodowego Kolejarzy, przy udziale 70 osób. Zebraniu przewodniczył p. Chudacki.

### Stan bezrobocia

Na terenie Lidy zarejestrowano zaledwie 7 bezrobotnych, co jest wynikiem rozpoczęcia sezonu budowlanego.

### Gore!

Pastwa, płomieni w ostatnich dniach padła. W m-cu Trokiele gm. siedliskiej, w zabudowaniach Andruszkiewicz Stanisława, z nieustalonych narazie przyczyn powstał pożar, który przeniósł się na inne domostwa, wobec czego spłonęło doszczętnie 21 zabudowań i z inwentarza żywego — 1 świnia. Straty wynoszą 42000 zł. Policja prowadzi dochodzenia celem wykrycia przyczyn tego pożaru.

W nocy dn. 3 bm. w gajówce Antonówka, gm. lebidzkiej, na szkodę Poloski Stanisława, z nieustalonych narazie przyczyn wybuchł pożar, skutkiem którego spaliła się stodoła, chlew, oraz 4 szt. bydła — 2 konie, 2 zrebaki. Straty wynoszą około 5 tysięcy złotych.

## Uczniowie gimnazjum państwowego są przed społeczeństwem w porządku

Do redakcji zgłosiło się kilka osób z zapytaniem, co znaczny pochód grupy uczniów Gimnazjum Państwowego z orkiestrą na czele w dniu święta robotniczego 1 maja. Dla zaspokojenia opinii podajemy do wiadomości, że była to grupa ćwicząca się młodzież, która pod przewodnictwem jednego z nauczycieli przygotowała się do pochodu na dzień Święta Narodowego.

W każdym bądź razie należy unikać na przyszłość ćwiczeń w 1 maj, by niepotrzebnie nie niepokoić opinii publicznej.

### Upił się i okradł go

Mieszkaniec wsi Cwirbuty gm. tamowskiej, powracając po swojej libacji z Lidy, na szosie Grodno — Lida, na 14 km. zasnął pijany. Spał tak mocno, że magistrowie kunsztu złodziejskiego zdjęli go z wozu położyli na trawce, gdzie snił dalej.

A konia i wozu jak niema tak niema.

### Choć nie spółdzielca, a podzielił się

Do dyrektora spółdzielni spożywców w Lidzie p. Szymańskiego, w czasie jego nieobecności dostał się przez otwarte okno złodziej, który zabrał garderobę męską i damską i różne drobiazgi domowe na ogólną sumę 550 złotych.

## Wstępujcie do Związku Strzeleckiego

Wskutek wadliwej konstrukcji kolumna wybuchł pożar w domu mieszkalnym, należącym do rodziny szklanej „Niemen”. Spaliły się meble domowe, własność 41 rodzin robotników fabrycznych.

## GIEŁDA

pleniętna i towarowa  
DEWIZY: N. Jork 8,90 1/2 Zurich 17,80 Londyn 43,51 1/2 Paryż 35,05 1/2 — Praga 26 41 1/2 Tendencja utrzymana. Wiedeń 125,33 Ruble złote — 4,70 Dolary w prywatnym obrocie — 8,89 —

### Papieri procentowe

5% premjowa — 82—81,25—82  
6% dolarowa 85 1/2 — 86  
10% kolejowa 104—  
5% konwersyjna—67  
5% kolejowa 62  
8% Bank Gosp. Kraj. 94  
8% Roiny 94  
4 1/2% ziemskie 55 1/2 — 54,75  
% ziemskie 80 80  
4 1/2% rolnajska 36

### Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 26 b. m. osiągnął za 100 złotych

Gdańsk 57,40-57,55. Berlin 46,75 — —46,95 N. Jork 11,25. Zurich 58,20 Londyn 43,50.

### Akcje

Bank Dyskontowy 132  
- Handlowy 117 bez kup.  
- Polski — 162,75 — 164,80  
- Zw. Spół. Zarob. 90 —  
- kolejowa 62  
- Sila i Siwasto 124 — 126  
- Cukier 76  
- Wegiel 94,75 — 95  
- Nobel 37,70 — 39,50  
- Lipop 43 25  
- Modrzewów 80,75 — 50,25  
- Starachowice 63,25 — 64,50  
- Borkowicki — 18,25  
- Fity 56  
- Zawiercie 33,50 —  
- Wysoka 156.  
- Ostrowieckie 117,50 — 118,50  
- Cegielski — 47  
- Zieloniewski — 162.  
- Poieck 11,50 — 11,75

### POSZUKUJE SIĘ

## Maszynistki ze znajomością stenografii

Zgłoszenia do redakcji „Życia Nowogrodzkiego”.

### UDZIELA LEKCYJ MUZYKI

na skrzypcach według metody Petersburgskiego Konserwatorium, oraz na mandolinie i gitarze. Nowogrodzkie ul. Grodzieńska 29Gielard. 78

# SYNDYKAT ROLNICZY W BARANOWICZACH

SPÓŁDZIELNIA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

Centrala

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172.

Filje: Baranowicze — Rynek.

Kleck — ul. Ceperska Nr. 1.

Kosów-Poleski — ul. Kościuszki 77

Maszyny i narzędzia rolnicze

Nawozy sztuczne

Nasiona zbóż i traw

## Świat cały oczekuje Nowego FORDA

Prosimy odwiedzić nasz lokal i zasięgnąć wszelkich bliższych informacji

Postadamy DOKONALNE CZĘŚCI FORDA  
na składzie: OPONY ..... SMARY  
i AKCESORIA SAMOCHODOWE

Przedstawiciel Syndykat Rolniczy w Baranowiczach Szosowa 172

Przedstawicielstwa:

Towarzystwa Fabryki Motorów „PERKUN” w Warszawie  
MOTORY SPALNOWE  
Towarzystwa „Alfa-Laval” w Warszawie  
Oryginalne szwedzkie wirówki „ALFA LAVAL” i „PERFEKT” maszyny, naczynia i narzędzia mleczarskie  
Fabryki „LWÓWEK” we Lwówku  
PERLAKI AUTOMATYCZNE SKF  
Szwedzkie łożyska kulkowe.  
Vacuum Oil Co. S. A.

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 40  
Tel. 93

## Zatwierdzenie uchwał sejmików lidzkiego i stołpeckiego w sprawach pożyczkowych

Urząd Wojewódzki zatwierdził uchwały Sejmiku Lidzkiego o zaciągnięciu następujących pożyczek:

1) długoterminowej pożyczki w Państwowym Banku Rolnym w kwocie 52.927 zł., na rozszerzenie szkółki drzewek owocowych w Berdówce, płatnej w ciągu 7 lat.

2) długoterminowej pożyczki w Ministerstwie Rolnictwa w wysokości 27.280 złotych, na przeprowadzenie kapitalnego remontu budynków na fermie rolnej w Berdówce.

3) długoterminowej pożyczki w Banku Gospodarstwa Krajowego w wysokości 372.000 zł., płatnej w ciągu 29 lat roku przy

oprocentowaniu 7% rocznie. Pożyczka ta jest przeznaczona na inwestycje, jak: budowę gmachu Wydziału Powiatowego, momów ludowych, szkół w powiecie, szpitala dla umysłowo chorych w Kołranach.

Urząd Wojewódzki zatwierdził uchwałę Sejmiku Stołpeckiego o zaciągnięciu w Powszechnym Zakładzie Ubezpieczeń Wzajemnych pożyczki w wysokości 30.000 złotych, płatnej w ciągu lat 10-ciu. Pożyczka ta będzie użyta na rozszerzenie betoniami i cegielni sejmikowej, których produkcja obecnie nie może zaspokoić całkowicie zapotrzebowania na wyroby ogniotrwałe.

## Zemsta porzuconego kochanka

Swego czasu donosiliśmy o pożarze, który zniszczył zabudowanie folw. Jatwa, gm. poczta-pomiejscowej, własność Ireny Juszkiewiczowej. Ponieważ pożar powstał w dziwnych okolicznościach i wszelkie dane wskazywały na podpalenie, rozpoczęto użycie poszukiwania celem wykrycia winnego.

Wreszcie po dłuższych docho-

dzeniach policja wykryła sprawcę, a którym jest odpalony kochanek, a zarazem kuzyn Juszkiewiczowej Julian Anisim.

Anisim niejednokrotnie odgrażał się, że za porzucenie go zniszczy Juszkiewiczową do szczętnie.

Celu swego dopisał, lecz czyn rozpamiętywać będzie za krótkim.

## OGŁOSZENIE

Magistrat m. Nowogródka podaje do wiadomości właścicieli nieruchomości, oraz ogółu mieszkańców miasta, że rozpoczął

### pomiar miasta

celem sporządzenia szczegółowych planów, mających służyć za podstawę do spraw hipotecznych, regulacyjnych i innych prac, wchodzących w zakres racjonalnej gospodarki miejskiej.

Prace te wykonane będą na koszt miasta. Obowiązkiem każdego obywatela jest pośrednio współdziałać w wykonaniu tych czynności, które mają służyć do ogólnego użytku. Przedewszystkiem Magistrat nakłada na właścicieli nieruchomości obowiązek ochrony znaków pomiarowych, zakładanych z wielkim nakładem pracy i kosztów. Znaków tych w formie wież obserwacyjnych, piramid, triangulacyjnych słupów betonowych, rurtek, gwoździ żelaznych i znaków żelaznych bądźto wkopiwanych w ziemię, bądź to dla celów niwelacji umieszczonych na domach i budynkach publicznych, nie wolno niszczyć, uszkadzać, ani naruszać, pod odpowiedzialnością karną. W razie koniecznej potrzeby usunięcia takowych (w razie wzniesienia nowych budowli) należy uprzedzić o tem Magistrat, celem zabezpieczenia tych znaków przed zniszczeniem, względnie naruszeniem.

Przy pomiarze szczegółowych granic i budynków każdej posesji, będą właściciele tychże wzywani do wskazania ich na gruncie. Należy przeto granice te ustalić przed pomiarem. O ile posesja nie są ogrodzone, powinno się granice ich oznaczyć w sposób trwały. Najlepszym oznaczeniem granicy własności jest wkopany na każdym jej załamaniu słupek betonowy o wymiarach 60 x 15 x 15 tak, aby około 10 cm. wystawał ponad ziemię.

Miernicy wykonujący pomiary, uprawnieni są przez Magistrat przy wykonywaniu swych czynności wchodzić na place, podwórza, do ogrodów i budynków, należy więc tę pracę im ułatwić i udzielić wszelkich potrzebnych wyjaśnień.

O ile z powodu wykonywania pomiarów poniosą właściciele pewne szkody w kulturach lub ogrodzeniach, Magistrat przeprowadzi komisyjne oszacowanie tychże i zwróci im odpowiednie odszkodowanie.

### Wyciąg z art. 549 kodeksu karnego

Winy: 2) umyślnego uszkodzenia, lub przemieszczenia znaku granicznego, lub mierniczego, ochronnego, lub próbnego, albo znaku wystawionego przy rządowych lub przez Rząd dozwolonych badaniach terenu w celu budowy drogi albo państwowego znaku topograficznego odlegnie karze aresztu lub grzywny do złotych tysiąca.

Jeżeli uszkodzenie jest nieznamne, winny ulegnie karze grzywny do złotych stu.

(-) A. CZECHOWICZ  
Burmistrz m. Nowogródka

(-) E. Szwaranowicz  
Sekretarz

Nowogródek, dnia 2.V. 1928 r.  
L. dz. 4028.

Redaktor i wydawca Zygmunt Kamiński.

## KRONIKA

### Kino „Nirwana”

Wyświetla film „Ubośniany Sfiaks” z Johnem Gilbertem w roli tytułowej. Treść wzięta z życia petersburskiej arystokracji, wiodącej bezrozski żywot przy dworze. Autor scenarjusza (bardzo pomyslowego) dał odwrócić roli tytułowej postać miłego lubieżnika, skłonnego do poświęceń. Całość w swej treści dokładnie przypomina obraz z Harry Liedtke, lecz o typowym „genre” rosyjskim. Strona dekoracyjna ujęcia wspaniale! Cały kalejdoskop wrażeń. Akcja zaczyna się pod sikawym niebem Egiptu i jakby dla kontrastu autor daje widzowi zamieć śnieżną z nieodłączną „la trójka russe”. W przedostatnim akcie jest widok pałacu-willi, gdzie piękno stworzone przez odpowiednie ujęcie refleksów świetlnych, oszalała wprost widza. Nad program karkołomna 2-aktowa komedia „W pogoni za sensacją”.

### Ustalenie terminów pokazów hodowlanych

Dnia 14 maja odbędzie się w Wydziale Powiatowym zebranie instruktorów hodowlanych celem ostatecznego ustalenia dat pokazów hodowlanych na terenie powiatu w bieżącym roku.

### Urzędy gminne zaniedbują swe obowiązki wobec szpitala

Za chorych z powiatu lidzkiego, leczących się w szpitalach, należy się tym szpitalom około 130 tysięcy złotych.

Dług ten powstał wskutek braku w regulowaniu należności przez poszczególne urzędy gminne, za leczenie swych chorych. Opieszalskość ta ma już swój skutek, gdyż niektóre szpitale, zagrożone w swej egzystencji przez niedobrych dłużników, zawiadomiły, iż na przyszłość nie będą przyjmować chorych z tych gmin, które nie opłacają regularnie rachunków.

### Pod adresem władz kompetentnych

Chłopcy uliczni rozdają przechodniom świstki papieru, na których w języku polskim i rosyjskim (sic!) o skandalicznym wprost stylu i ortografii reklamuje się jakaś domorośła chiromantka, która jak twierdzi, w swej reklamie „wprawia w podziw każdego człowieka”. Rzecz zrozumiała, że dziwna niewiasta chce żyć, ale podóż żyć systemem wprawiana konieczność podziw? Przecież obok tak poważnych nauk, jak chiromancja istnieją jeszcze więcej przyziemne zawody, w których można czerpać środki do życia?

Dlaczego koniecznie naciagać różne historyczne ofiary idące na lep pojętych obietnic? Władzom kompetentnym radaimy zastosować wobec chiromantki tak zwaną chiromancję, wskazując nowoczesny Pytlę drogą, dokąd ma się udać.

### Pożar

Dnia 5 maja w wsi Hlusznia, gminy sobokinińskiej powstał pożar, skutkiem którego spaliło się 7 stodół. Straty wynoszą około 15 tysięcy złotych. Pożar spowodowały pozostawione bez dozoru dzieci, które bawiły się ogniem w jednej ze stodół.

## RADIO-PROGRAM

WARSZAWA fala 1.111.  
Środa 9 maja

12.00. Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram, 15.00—15.20. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, samorządowy, oraz nadprogram. 15.20—16.00. Przerwa. 16.00—16.25. Odczyt p. t. „O reformie szkoły powszechnej w Wiedniu” (z cyklu odczytów org. przez Min. W. R. i O. P.) — wygl. prof. Stanisław Bazinski. 16.25—16.40. Nadprogram i komunikaty. 16.40—17.05. „Skrytka pocztowa” — korespondencję bieżącą omówi dr. Marjan Stepowski. 17.05—17.20. Przerwa. 17.20—17.45. Odczyt Ministerstwa Kolei. 17.45—18.15. Audycja dla dzieci. — Transmisja z Krakowa. 18.15—18.55. Koncert w wykonaniu orkiestry P. R. 18.55—19.05. Przerwa. 19.05—19.15. Komunikat rolniczy. 19.15—19.35. Rozmaitości. 19.35—20.00. Odczyt p. t. „Z biegiem polskich rzek — Jarem Dniestrowym” (Dział „Krajoznawstwo”) — wygl. dr. M. Orłowicz. 20.00—20.34. Przerwa. 20.30. Koncert orkiestry dętej pod. dyr. Al. Sielskiego. 22.00—22.05. Sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05—22.20. Komunikaty PAT. 22.20—22.30. Komunikaty polityczne, sportowy oraz nadprogram.

### Czwartek 10 maja

12.00. Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, oraz nadprogram. 12.05—12.30. Odczyt organizowany staraniem Min. W. R. i O. P. p. t. „Przyrodniczy polscy w Ameryce Południowej” — wygl. Dr. Jarczewski. 12.30—14.00. Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. Koncert szkolny, organizowany przez Wydział Oświaty i Kultury m. St. Warszawy wspólnie z Polskim Radiem. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyrekcją Józefa Ozimilskiego, p. Adela Comte-Wilgocka (śpiew), Ludwik Urstein (akomp.). Słowo wstępne wypowie Tad. Mayrner. 15.00—15.20. Komunikat meteorologiczny, gospodarczy, oraz nadprogram. 15.20—15.25. Przerwa. 16.25—16.40. Komunikat harcerski.

## GIEŁDA

### pieniężna i towarowa

DEWIZY N. Jork 8.90 Zurich 171.82 Londyn 43.10  
Pał. 35.10 — Praga 26.41  
Tendencja spokojna. Wiedeń 125.44  
Ruble złote — 4.70  
Dolary w prywatnym obrocie — 8.89

### Papiery procentowe

5% premjowa — 81.80  
6% dolarowa 65 1/4  
10% — kolejowa 104 —  
5% — konwersyjna — 67  
5% — kolejowa 62  
8% Bank Gosp. Kraj. 94  
8% — Rolny 94  
4 1/2% ziemskie 55.35—55.75  
% miejskie 78.25—78.75  
% ziemskie 80.80  
4 1/2% miejskie 50 1/2—56.75

### Zagoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 26 b. m. osiągnął za 100 złotych

Gdańsk 57.39-57.53, Berlin 46.60—47  
—46.95 N. Jork 11.25 Zurich 58.71  
Londyn 43, Praga 36 1/2

### Akcje

Bank Dyskontowy 133  
- Handlowy 117  
- Polski — 165 — 167  
- Zw. Spół. Zarob. 86 1/2—87 b k  
Sila i Siłabro 124 — 126  
Cudler 77  
Wigiel 95 1/2 — 95  
Nobel 36—38  
Lilpop 44  
Modrzejów 50.25—50 1/2  
Starachowice 64.75—65 1/2—65  
Borkowski — 18.25  
Filey 56 1/2 — 57  
Zawiercie 35 1/2 — 32.25—33 1/2  
Wysoka 156  
Ostrowieckie 122—124 serja „b”  
Cegielski — 47  
Zieleniewski — 162  
Polsk 12  
Spirytus 39

16.50—17.05. Pogadanka p. t. „Pieć piękna w trosce o piękną pieć” z działu „Kącik dla kobiet” — wygl. p. Marja Ankiewiczowa. 17.05—17.20. Przerwa. 17.20—17.45. „Wśród książek” — przegląd najnowszych wydawnictw omówi prof. Henryk Mostcki. 18.45—18.55. Audycja literacka. 18.55—19.05. Przerwa. 19.05—19.15. Komunikat rolniczy. 19.15—19.35. Rozmaitości. 19.35—20.00. Odczyt p. t. „O zastawie rolniczym” (Dział „Rolnictwo”) — wygl. Zygmunt Nadratowski. 20.00—20.30. Odczyt z cyklu „Dzieje muzyki” — wygłosi prof. St. Niewiadomski. 20.30. Transmisja z Krakowa. 22.00—22.05. Sygnał czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny. 22.05—22.20. Komunikat PAT. 22.20—22.30. Komunikat polityczny, sportowy i nadprogram. 22.30—23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

## Oświadczenie

W związku z zajęciem jakiegoś miejsca w dniu 3.V. d. r. Pomiedzy p. kpt. Michalikiem a p. M. Starikowem p. r. i. z. wyżej podpisani zastępcy kpt. Michalika oświadczamy

1) Działając w myśli artykułu 55 kodeksu honorowego w Bolesławie zgłosiliśmy się do P. Starikowa, który wezwane nasze przyjął i oświadczył nam, iż zastępców swych nie wyznaczy. 2) Później P. Starikow w przewidzianym art. 71 tegoż kodeksu terminie, zastępców swych nie wyznaczył, ani o wyznaczeniu takowych nas nie zawiadomił, spisaliśmy jedностronny protokół przeciwko p. Piotrowi Starikowowi przesyłając go zainteresowanym stronom. 3) Wobec powyższego sprawę honorową między pp. kpt. Michalikiem a p. Starikowem uważamy za zatwierdzoną ku zupełnemu honorowi p. kpt. Michalika

Fialkowski Jan, Nowogródek Zamkowa 21.

Guzikowski Tadeusz Nowogródek, Zamkowa 21.

Nowogródek 7.V. 1928 r.

Drukarnia Wyzd. Pow. w Nowogródku.

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska № 40  
Tel. 99

## KRONIKA

### Wyniki zawodów sportowych w dniu 3 Maja

Dzień 3 Maja był dla tutejszej młodzieży dorocznym pokazem siły i lekkości, oraz widocznego postępu w kierunku wychowania fizycznego.

Postęp ten uwidaczniają dokładnie następujące wyniki:  
Pięciobój—100,400 mtr., dysk, oszczep, skok w dal.

1 miejsce—uczeń Witożęć Stefan—1410, 97 punktów, II m. uczeń Salwacki Bolesław—1350, 74 pkt. III m. uczeń Filipczyk Józef—512, 88 pkt.

Marsz 7 klm. z bronią, po 6 uczestników.

I m.—Słow. Młodzieży Polskiej w Lidzie—21 min. 17 sek. II—gimnazjum miejskie—22 m. 7 sek. III—gimnazjum państwowe—22 m. 18 sek.

### Lekkoatletyka Indywidualna.

Rzut dyskiem: I m. uczeń Witożęć St. (poza konkurs) — 27 m. 19 cm., II m. uczeń Narkiewicz Wł. — 26 m. 55 cm., III uczeń Stulc Witold—25 m. 57 cm.

Bieg 100 m.: I m. uczeń Deszyński W. — 12 sek., II uczeń Chrzozanowicz Bol. — 13,1 sek., III uczeń Manteg Eug. — 13,2 sek.

Rzut granatem 600 grm.: I m. uczeń Ptaszyński K. — 63 m., II uczeń Dorniak Wacław — 55 m., III uczeń Filipczyk J. — 55 m.

Bieg 800 m.: I-sze uczeń Klimaszewski Br. — 2:29 min., II-gie uczeń Dzienniewicz Eug. — 2:34 min., III-cie uczeń Cieszkowski Józef — 2 m. 35,5 sek.

Bieg 400 m.: I-sze uczeń Deszyński W. — 1 m. 4 sek., II-gie uczeń Chrzozanowicz B. — 1 m. 5 sek., III-cie uczeń Szafran A. — 1 m. 6,8 sek.

Skok wzwyż: I-sze uczeń Szafran A. — 1,44 m., II-gie uczeń Deszyński W. — 1,43 m., III-cie uczeń Putrament J. — 1,39 m.

Pchnięcie kulą—5 klg.: I-sze uczeń Kaszczyk Wł. — 12,21 m., II-gie uczeń Borkniak W. — 11 m., III-cie uczeń Witarzeńc St. — 10,97 m.

Skok wzwyż o tyczce: I-sze uczeń Witarzeńc St. — 2,20 m., II-gie uczeń Tumuliewicz J. — 2,05 m., III-cie uczeń Hrynciewicz M. — 2 m.

Skok w dal: I-sze poza konkursem — uczeń Salmacki B. — 5,47 mtr., I-sze uczeń Manteg Eug. — 5,22 mtr., II-gie uczeń Chrzozanowicz B. — 5,03 mtr., III-cie uczeń Deszyński W. — 5 mtr.

Strzelanie z broni małokalibrowej: Odległość 25 metrów, I-sze uczeń Dramowicz J. — 129 pkt. na 200 pkt. możliwych, II-gie uczeń Sobczak — 113 pkt., III-cie uczeń Gubb St. — 103 pkt.

Odległość 50 mtr. I-sze uczeń Zdanowicz Br. — 240 pkt. na 300 p. możliwych, II-gie uczeń Grabis J. — 212 pkt., III-cie uczeń Filipowicz B. — 190 pkt.

Ogółem w zawodach brało udział 53-ch uczestników.

W zawodach piłki nożnej między drużyną 77 p. p. a L. O. S. O. zwycięstwo przypadło na korzyść drużyny 77 p. p. z wynikiem 4:0.

Wynik gry w piłkę koszykową między żeńskimi drużynami gimnazjum państwowego i miejskiego, był 12:5 na korzyść gimn. państw.

W defiladzie wzięło udział 320 członków hufców szkolnych i stowarzyszeń przysp. wojskowego z Lidy, oraz strzelcy z Zyrard.

Zawody odbyły się na boisku sportowym 77 p. p. i na strzel-

niczy w Zamku Gedymina. Prócz zawodów odbyła się w Zamku zabawa ludowa, w której wzięli udział uczniowie i uczennice szkół średnich (polskich) i szkół powszechnych.

Na program zabawy złożyły się: śpiewy solowe i duety ucz. gimn. miejsk., koncert orkiestry szkoły powszechnej Nr 1, gimn. państw. i wojskowej, przemówienie (świeć, jak zwycięży, profesor Borzeckiego, iluminacja i ognie bengalskie.

Komitet składa serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy przyczynili się do uświetnienia uroczystości, a zwłaszcza p. dyrektorowi Piekarskiemu, który, mimo wielkich trudności i nieuzasadnionej krytyki „nierobów i krzykaczy”, podjął się z tak nadzwyczajnym powodzeniem tej ciężkiej misji.

### Ze Strzelca

Z dniem 3 maja rozpoczął 2-miesięczny urlop prezes Zarządu Obwodu p. Żadurski. Zastępuje go na czas urlopu p. Salmacki — wiceprezes Zarządu. Rozkazem Komendy Okręgu Nowogródzkiego z dniem 4 maja mianowany został Komendantem Obwodu Lidskiego porucznik rezerwy p. Bolesław Kwiatkowski, dotychczasowy komendant Obwodu Włoczyńskiego.

Dnia 8 maja odbyło się organizacyjne zebranie sekcji żeńskiej, mającej na celu przygotowanie strzelczyń w kierunku wychowania fizycznego i przystosowania wojskowego. Utworzono zostało kolo dramatyczne, które 27 maja, w dzień święta przystosowania wojskowego, odegra sztukę B. Bakała „Pod Belwederem”.

Jako sympatyczną innowację podkreślić należy, że od 3 tygodni miejscowi ćwiczą strzelcy, co niedzielię i święta uczęszczają w szeregach na nabożeństwo do kościoła O.O. Piątarów.

### Dlaczego

Dlaczego Oddział Kasy Chorych w Szczuczynie nie wywiesił w Dniu Święta Narodowego flagi państwowej.

### Zjazd wójtów i pisarzy gminnych

Dnia 11 maja odbędzie się zjazd wójtów i pisarzy gminnych powiatu lidskiego.

Na zjeździe tym będą omówione następujące sprawy: Szarwark, Egzekucja podatków, Sprawozdanie z wykonania budżetu za rok ubiegły, oraz sprawy bieżące.

### W pogoni za cyganami

Dnia 7 b. m. w godz. popołudniowych, podczas pościgu koniokrądców Brylewicza Adolfa i innych na terenie pow. lidskiego, którzy dokonali kradzieży koni w nocy na 7 b. m. we wsi Ochońiany, gm. dworzeckiej, pow. nowogródzkiego, aspirant Dzwoniarek i st. wywiadowca Fidziński użyli broni palnej przeciwko uciekającym cyganom w celu udaremnienia ucieczki.

U zatrzymanego cygana Brylewicza Adolfa odebrano karabin krótki (obcięty) rosyjski z nabojami.

Dnia 8 b. m. w czasie eskortowania Brylewicza z posterunku P. P. Wawiora do Lidy, Brylewicz zbiegł, jednakże dzięki natychmiastowemu pościgowi został wczoraj ujęty.

### Pożar

We wsi Lotysze, gm. bielickiej, z przyczyni narazie nieustalonych wybuch pożar, skutkiem którego spalił się dom mieszkalny i chlew, będące własnością Michała Rohojzy.

### Przez niewagę rodziców

We wsi Mickiewiec, gm. moli-czadzkiej, wskutek niewagi rodziców wpadł do studni i utopił się 3 letni syn Ignacego Pucacza — Aleksander.

### Karbol nie wódka

Mieszkaniec wsi Gierniki, pow. stonimskiego, Maciuk Aleksander, lat 30, popełnił samobójstwo zadając sobie rany nożem w piersi, a dla lepszego skutku

popił karbolem. Maciuk zmarł. Przyczyną samobójstwa było nie zezwolenie rodziców na zawarcie małżeństwa z wybraną przez siebie dziewczyną.

## Radjoprogram

WARSZAWA fala 1.111.

Czwartek 10 maja

12.00. Sygnał czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny, hejnał z wieszy Matyjaszkiej w Krakowie, oraz nadprogram.

12.05—12.30. Odczyt organizowany staniem Min. W. R. i O. P. p. t. „Przyrodniczy polscy w Ameryce Południowej” — wygl. Dr. Jarczewski.

12.30—14.00. Transmisja z Filharmonii Warszawskiej. Koncert szkolny, organizowany przez Wydział Oświaty i Kultury m. st. Warszawy wspólnie z Polskim Radiem. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyrekcją Józefa Ozimilskiego, p. Adela Comte-Witkowska (spiew), Ludwik (Urstein akomp) Słowo wstępne wygłosił Tad. Mayner.

15.00—15.20. Komunikat meteorologiczny, gospodarczy, oraz nadprogram.

15.20—16.25. Przerwa.

16.25—16.40. Komunikat harcerski.

16.50—17.05. Pogadanka p. t. „Płeć piękna w trosce o piękną płeć” z działu „Kącik dla kobiet” — wygl. p. Marja Ankiewiczowa.

17.05—17.20. Przerwa.

17.20—17.45. „Wśród ksiązek” — przegląd najnowszycy wydawnictw o mowi prof. Henryk Mościcki.

18.45—18.55. Audycja literacka.

18.55—19.05. Przerwa.

19.05—19.15. Komunikat rolniczy

19.15—19.35. Rozmaitości.

19.35—20.00. Odczyt p. t. „O zastawie rolniczym” (Dzielnictwo rolnicze) — wygl. Zygmunta Nadratowski.

20.00—20.30. Odczyt z cyklu „Dzieje muzyki” — wygłosi prof. St. Niewiadomski.

20.30. Transmisja z Krakowa.

22.00—22.05. Sygnał czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny.

22.05—22.20. Komunikat PAT.

22.20—22.30. Komunikat polityczny, sportowy i nadprogram.

22.30—23.30 Transmisja muzyczna.

Piątek 11 maja

12.00. Sygnał czasu, hejnał z Wiesz Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny, oraz nadprogram.

15.00—15.20. Komunikaty meteorologiczne, gospodarczy, samorządowy, oraz nadprogram.

15.00—16.00. Przerwa.

16.00—16.20. „Aliganistan” (z cyklu odczytów org. przez Min. W. R. i O. P.) — wygl. prof. Jan Jarczynowski.

16.20—16.40. Przegląd wydatków periodycznych o mowi prof. Henryk Mościcki.

16.40—17.20. Przerwa.

17.20—17.45. Transmisja z Krakowa.

17.50—18.55. Transmisja z Wilna.

18.55—19.05. Przerwa.

19.05—19.15. Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej.

19.15—19.30. Rozmaitości.

19.30—19.55. Odczyt p. t. „Święto pracy i mocy” (Dział „Sport i Wychowanie Fizyczne”) — wygl. Jerzy Szyszko-Bohusz.

19.55—20.15. Pogadanka muzyczna.

20.15. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej.

W przerwie biuletyn „Messager Polonais” w języku francuskim.

22.00—22.05. Sygnał czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny.

22.05—22.20. Komunikat PAT.

22.20—22.30. Komunikaty polityczny, sportowy oraz nadprogram.

## GIEŁDA

### Pieniężna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 8.90, Zurich 171,82 Londyn 43.51  
Paryż 35.10 — Praga 26 41 1/2  
Tendencja spokojna. Wiedeń 125.44  
Ruble złote — 4.70  
Dolary w prywatnym obrocie—8.89 1/2

### Papiery procentowe

5% premija — 81.80  
6% dośrowa 85 1/4  
10% — kolejowa 104—  
5% — konwergyjna—67  
8% — kolejowa 62  
8% Bank Gosp. Kraj. 94.  
8% — Rólny 94.  
4 1/2% ziemskie 55.35—55.75  
% ziemskie 78 — 78.75  
% ziemskie 80 50  
4 1/2% ziemskie 50 1/2—56 75

### Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 26 b. m. osiągnął za 100 złotych

Gdańsk 57.39-57.53, Berlin 46.60—47  
— 46 95 N. Jork 11.25 Zurich 58.7 1/2  
Londyn 43, Praga 36 1/2.

### Akcje

Bank Dyskontowy 133  
Handlowy 117  
Polski — 165 — 167,  
Zw. Spół. Zarob. 85 1/2—87 b. k.

Sila i Swiatio 124 — 126  
Cukier 77  
Węgiel 95 1/2 — 95  
Nobel 36—38  
Lilpop 44

Modrzejewski 50.25—50 1/2  
Starachowice 64.75—65 1/2—65  
Borkowscy — 18.25  
Firley 56 1/2 — 57

Zawiercie 35 1/2 — 33.25—33 1/2  
Wysocka 156.  
Ostrowieckie 122—124 seria „b”  
Cegielski — 47  
Zieleniewski — 162.

Podsk 12  
Spirytus 39.

### POSZUKUJE SIĘ

## Maszynistki ze znajomością stenografii

Zgłoszenia do redakcji „Życia Nowogródzkiego”.

Zgubiono książeczkę wojakową i kartę mob. wydaną przez P. K. U. Baranowicze na imię Kazimierza Rdułtowskiego, rocznik 1896. Niżej wymieniony dowód uważa się za nieważny. 94

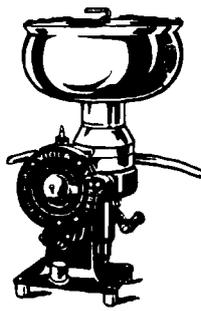
Węgla drzewny, kowalski  
Terpentyne biały, żółty i czerwony  
Karbolinum do impregnowania drzewa  
Smoleć drzewną i gatową  
Dziegieć I gat. do smarowania skór  
Dziegieć II gat. do klezów  
Piłkę (smoleć szwacką)  
Papę dachową  
POLECA I SPRZEDAJE  
**M. BRUDNY**  
Nowogródek, ul. Piłsudskiego 27. 76

### Oryginalne szwedzkie wirówki

## ALFA-LAVAL

cleszą się wszechświatową sławą i nie mają sobie równych  
**Najlepsze od tłuszczanie—Najtrwalszy mechanizm  
Najprostsza konstrukcja — 30-letnia gwarancja**  
10-cio miesięczne rozplaty tylko u przedstawiciela

**BIURO ROLNICZO-TECHNICZNE**  
**Inż. St. NAWAKOWSKI** Nowogródek ul. 3 go Maja 1



# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwałka 10 40  
Tel. 93

✠  
**KOMITET**  
ku uczczeniu zamordowanego w Moskwie  
s. p. Ks. Prałata K. R. BUDKIEWICZA.  
**NABOŻEŃSTWO ŻALOBNE I AKADEMJA.**  
W pięta rocznicę męczeńskiej śmierci s. p. ks. Prałata Budkiewicza, staraniem Komitetu, będzie odprawione uroczyste żałobne nabożeństwo w sobotę, dnia 19-go maja o godz. 10-ej w kościele O.O. Pijarów w Lidzie.  
Uroczysta Akademia odbędzie się w niedzielę, dnia 20-go maja, o godz. 13-iej, w sali kino-teatru „Nirwana”.  
Prezes Komitetu J. Żeleźniak.  
Dnia 8 maja 1928 r.

## Poświęcenie szkoły w Ignatowcach

Dnia 5-go maja b. r. odbyło się poświęcenie 3 kl. szkoły powszechnej w Ignatowcach gm. lebiotzkiej. W uroczystości tej wzięli udział: nauczycielstwo gm. lebiotzkiej, wójt i sekretarz gm. i działwa szkolna. Poświęcenia dokonał ks. prałat Karol Lubianiec z Wilna, który w krótkich słowach dziękował kier. szkoły p. Henrykowi Jungowi za pracę odwiatową i wychowawczo-społeczną, oraz wójtowi gm. p. Szymonowi Kowczykowi za gorliwą pracę przy odbudowie szkoły. W przemówieniu do nauczycielstwa, podał on zasługi tego przy wychowywaniu młodego pokolenia, zważywszy na ciężkie warunki w jakich nauczycielstwo pracuje i wykazywał rezultaty kilkuletniej pracy naszego szkolnictwa. Dziękowała ks. prałatom i wójtowi jedna z uczennic i kier. szkoły.  
Dziatwa b. ładnie odśpiewała: „Pod Twoją Obronę” i „Boże coś Polskę” a na zakończenie odbyły się popisy gimnastyczne i zawody z rozdaniem nagród. Popisy gimnastyczne skautek wypadły b. dobrze.  
Należy nadmienić, że we wsi Ignatowcach jest Spółdzielnia Spożywców, Kasa Stefczyka, Spółdzielnia miedzarska, Kółko Rolnicze, Kółko Młodzieży Wiejskiej, a obecnie uchwalono zorganizować Ochotniczą Straż ogniową. Lida 5-V-28.

## Święto Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego

Dnia 8 maja odbyło się pod przewodnictwem z-cy starosty p. Działowicza posiedzenie Powiatowego Komitetu W. F. i P. W. w Lidzie, na którym officer przyznawania odznaczeń wojskowych por. Anikiewicza zreferował sprawę zorganizowania w roku bieżącym święta W. F. i P. W. w dniach: 26, 27 i 28 maja (Zielone Świątki). Fundusz na zorganizowanie święta złożą — Wydział Powiatowy i poszczególne gminy. Po ożywionej dyskusji wyrażono życzenie, by nagrody za popisy były rozdane przez K-t W. F. i P. W. z tem zastrzeżeniem, że osoby w czynnej służbie wojskowej będą poza konkursem.  
Należy powitać z uznaniem wejście do K-tu W. F. i P. W. Nowo założonego Policijnego Sportowego.  
Program świąt, które mają dać obraz sprawności organizacyjnej, fizycznej, sportowej i przystosowania wojskowego, oraz karności hufców szkolnych, stowarzyszeń z calorocznej pracy powiatów lidzkiego i stołpeckiego — podamy w następnym numerze.

## Rozgromienie bandy koniokradow

Wytrwały pościg policji. Bandyci stawiali zbrojny opór

Od dłuższego czasu na terenie powiatów: lidzkiego, słonimskiego i grodzieńskiego, grasowała nieuchwytna przez dłuższy czas banda koniokradow. Gorliwe poszukiwania władz bezpieczeństwa w wspomnianych powiatów zdawały się być bezskuteczne i ludność steroryzowana przez koczujących, nigdzie stale nie zamieszkałych cyganów, była w ciągłej obawie przed kradzieżami, podpaleniem z zemssty (pożar w Bieniakoniach i wykrycie szklki złodziejki była).  
Dnia 7 maja komendant powiatowy komisarz Erhardt, otrzymał poufną wiadomość, iż członkowie bandy, prawdopodobnie na kradzionych koniach, przejeżdżają przez Lidę. Natychmiast zmobilizował komisarz Erhardt najbliższe siły pod kierunkiem aspirantów Jaakorzyskiej i Drwoniarzki, którzy z funkcjonariuszem służby śledczej Fidińskim wyruszyli w pościg. Po wytrwałym i mozolnym wywiedzeniu, ustalono kierunek ucieczki bandytów, których doścignięto na drodze Myto—Wawórka, pow. lidzkiego.  
Widząc podjeżdżających autem funkcjonariuszów policji, bandyci zjechali na pole i schronili się w pobliskim lesie, skąd rozpoczęli regularną strzelaninę do następującej na nich policji.  
Aspirant Drwoniarz odstrzelując się, natrafił na jednego z opryszków, cygana Gasiniego, którego ujął z rosyjskim karabinkiem.  
Ponieważ siły policji były zbyt słabe do ujęcia reszty uzbrojonych bandytów: zmobilizowano okolicznych włościan i zarządzone dalszy pościg. Dopiero po 6-godzinym pędzonym pościgu, wytrwali stróża porządku, bandytów broniących się strzałami z karabinków i rewolwerów, osaczyli we wsi Piaskowce i ujęli głównych przewodników bandy w liczbie 13 osób.  
Należy zaznaczyć, iż ludność, steroryzowana bezkarnością bandytów, niechętnie brała udział w pościgu w obawie przed zemstą nieujętych jeszcze członków bandy. Jest nadzieja, że zawdzięczając dalszym energicznym zarządzeniom komendanta powiatowego komisarza Erhardta, pozostali członkowie bandy zostaną ujęci i ludność odefchnie wreszcie od plagi koniokradow.

## KRONIKA

### Sprawy szkolne

**Matury.** Na odbytem 7 maja posiedzeniu rady pedagogicznej uchwalono dopuścić do egzaminu dojrzałości 21 abiturjentów i 37 abiturjentek. Prócz tego będzie składał egzamin dojrzałości i ekstern, odbywający służby wojskowej w Lidzie.  
Terminy egzaminów maturalnych są przesunięte: piśmienne 16. 18 i 19 maja, termin ustnych będzie ustalony przez komisję. Dyrekcja gimnazjum państwowego przyjmuje do 20 czerwca podania o dopuszczenie do egzaminów do wszystkich klas za wyjątkiem 8-iej, do której należy uzyskać zezwolenie Kuratorium

Skolnego kandydat do 1-iej klasy winni ukończyć 9 1/2 lat. Wymagana jest metryka, świadectwo szczenienia opsy i fotografia, oraz świadectwo ze szkoły powszechnej, o ile kandydat je posiada.

**Z Komitetu Rodzicielskiego.**  
Dnia 6 maja odbyło się walne zebranie K-tu Rodzicielskiego, na którym prezes K-tu p. starosta Zdanowicz pożegnał wszystkich członków K-tu i rodziców, poczem przemawiali: od gimnazjum p. dyrektor Paslowski, dziękując za przychylny stosunek do gimnazjum i pomoc okazowaną we wszystkich sprawach, od imienia rodziców p. Filipczyk.

## GIEŁDA

### pleniężna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 890. Zurich 171,82 Londyn 43,51  
Paryż 35,10 — Praga 26 41/2  
Tendencja spokojna. Wiedeń 125,44  
Ruble złote — 4,70  
Dolary w prywatnym obrocie — 8,89 1/2

**Papiery procentowe**  
5% premjowa — 81,80  
6% dolarowa 85 1/4  
10% - kolejowa 104—  
5% - konwersyjna—67  
5% - kolejowa 62  
8% Bank Gosp. Kraj. 94  
8% - Roiny 94  
4 1/2% ziemskie 55,33—55,75  
% miejskie 78,25—78,75  
% ziemskie 80,50  
4 1/2% miejskie 50 1/2—56,75

**Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 26 b. m.**  
osiągnął za 100 złotych  
Gdańsk 57,39-57,53 Berlin 46,60—47  
—46,95 N. Jork 11,25 Zurich 58,71/2  
Londyn 43. Praga 36 1/2

**Akcje**  
Bank Dyskontowy 133  
- Habsbrowski 117  
- Polski — 165 — 167,  
- Zw. Spół. Zarob. 86 1/2—87 b. k.  
Sila i Swiato 124 — 125  
Cukier 77  
Wagiel 95 1/2 — 95  
Nobel 36—38  
Lippow 44  
Modrzejewski 50,25—50 1/2  
Starachowice 63  
Borkowski — 18,50  
Firlej 56 1/2 — 57  
Zawiercie 35 1/2 — 33,25—33 1/2  
Wysoka 156.  
Ostrowiec 122—124 serja „b”  
Cegielski — 47  
Zieloniewski — 162.  
Pocisk 11 1/2—12  
Spirytus 39.  
Tendencja słabsza.

## Radjoprogram

**WARSZAWA** 10 1.111.  
**Piątek 11 maja**  
12.00. Sygnal czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny, oraz nadprogram.  
15.00—15.20 Komunikaty meteorologiczne, gospodarczy, samorządowy, oraz nadprogram.  
15.00—16.00. Przerwa.  
16.00—16.20. „Afganistan” (z cyklu odczytów org. przez Min. W. R. i O. P.) — wygl. prof. Jan Jaczynowski.  
16.20—16.40. Przegląd wydawnictw periodycznych omówi prof. Henryk Mościcki.  
16.40—17.20. Przerwa.  
17.20—17.45. Transmisja z Krakowa.  
17.50—18.55. Transmisja z Wilna.  
18.55—19.05. Przerwa.  
19.05—19.15. Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej.  
19.15—19.30. Rozmaitości.  
19.30—19.55. Odczyt p. t. „Święto igrzysk i mocy” (Dział „Sport i Wychowanie Fizyczne”) — wygl. Jerzy Szyszkobohusz.  
19.55—20.15. Pogadanka muzyczna.  
20.15. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej.  
W przerwie biuletyn „Messager Polonais” w języku francuskim.  
22.00—22.06. Sygnal czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny.  
22.05—22.20. Komunikat PAT.  
22.20—22.30. Komunikaty: policyjne, sportowy oraz nadprogram.

„Samorząd”) — wygl. dr. Józef Horszowski.  
17.05—17.20. Przerwa.  
17.20—17.45. „Radjokronika” — wygl. dr. M. Stepowski.  
17.45—18.55. Audycja dla dzieci.  
Bajka pióra p. Henryki Nowocienowej p. t. „Bal na dworze Królowej Wiosny”.  
18.55—19.05. Przerwa.  
19.05—19.15. Komunikat rolniczy.  
19.15—19.35. Rozmaitości.  
19.35—20.00. Odczyt z cyklu „Portrety literackie” p. t. „Ferdynand Goethe” — wygl. redaktor Zdzisław Debicki.  
20.00—20.30. Przerwa.  
20.30. „Czar walca”, operetka w 3-ach aktach Oskara Straussa. Wykonawcy: orkiestra P. R. pod dyr. Wacława Elszyka, Zofja Dobrowolska - Pawłowska, Michalina Makowiecka, Aleksander Wasielewski i inni.  
W przerwie biuletyn „Messager Polonais” w języku francuskim.  
22.00—22.05. Sygnal czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny.  
22.05—22.20. Komunikaty PAT.  
22.20—22.30. Komunikaty: po-

**Sobota 12 maja**  
12.00—13.00. Sygnal czasu, hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny, oraz muzyka z płyt gramofonowych firmy „Józef Weksler” (Warszawa Marszałkowska 137) — Jeneralne Przedstawicielstwa na Polskę wytwórni angielskiej „His Masters Voice”.  
15.00—15.20. Komunikaty: meteorologiczne, gospodarczy, oraz nadprogram.  
15.20—16.00. Przerwa.  
16.00—16.25. Odczyt p. t. „Zagadnienie racjonalnej porady przy wyborze zawodu”, z cyklu odczytów org. przez Min. W. R. O. P.) — wygłosi inż. Jan Wojciechowski.  
16.25—16.40. Nadprogram i komunikaty.  
16.40—17.05. Odczyt p. t. „Samorząd wojewódzki” (Dział

**BANK**  
**KREDYTU SPÓŁDZIELCZEGO**  
Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ  
Baranowicze, ul. Ułańska Nr. 3, telefon 115  
Wydaje członkom pożyczki  
Przyjmuje wkłady termowe na oprocentowanie  
Prowadzi oszczędnościowe wkłady szkolne  
Przyjmuje do inkaasa wszelkiego rodzaju dokumenty i weksle  
**Wogóle załatwim wszelkie czynności w zakresie bankowości wchodząca.** 98

**OGŁOSZENIE**

W dniu 9 maja 1928 roku Wydział Powiatowy Sejmiku Nowogrodzkiego rozpoczął roboty ziemne i budowę przepustów betonowych przy budowie szosy na drodze Wojewódzkiej Nowogrodek—Swież—Baranowicze. Wobec tego ruch kołowy i samochodowy na odcinku **Nowogrodek — Pryluky z dniem 9-V-1928 r. zostaje zamknięty**, natomiast otworzony zostaje objazd:  
1) dla ruchu samochodowego po szosie Stonimskiej przez Kuszelewo — Plechowo do Pryluk i  
2) dla ruchu kołowego przez Zaulek Tatarski Łohodki—Molodowo do Pryluków.  
**J. HRYNIEWSKI**  
93 Przewodniczący Wydziału Powiatowego  
STAROSTA

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 10 40  
Tel. 93

†  
**KOMITET**  
ku uczczeniu zamordowanego w Moskwie  
s. p. Ks. Prałata K. R. BUDKIEWICZA.  
**NABOŻEŃSTWO ZAŁOBNE I AKADEMJA.**  
W piątą rocznicę męczenniczej śmierci s. p. ks. Prałata Budkiewicza, staraniem Komitetu, będzie odprawione uroczyste zaobne nabożeństwo w sobotę, dnia 19-go maja o godz. 10-jej w kościele O.O. Pijarów w Lidzie.  
Uroczysta Akademia odbędzie się w niedzielę, dnia 20-go maja, o godz. 13-jej, w sali kino-teatru „Nirwana”.  
Prezes Komitetu J. Żeleźniak.  
Dnia 9 maja 1948 r.

## Przygotowania do „Dnia Spółdzielczości”

Pomimo widocznej z każdym rokiem poprawy warunków życia gospodarczego Polska przechodzi wciąż jeszcze ciężkie przesilenie. Sterana długoletnia niedoła, zniszczona działaniami wojennymi i gospodarką na jeżdźców, zagrożona wrogimi zamiarami sąsiadów, musi dla swojej obrony i zachowania bytu niepodległego wytworzyć niezłomną potęgę, opartą o siły materialne i duchowe szerokich warstw narodu.

Taką siłę daje nam **spółdzielczość**, która w morzu rozszalałej walki, mającej na celu zbagacenie się poszczególnych jednostek i grup wnosi hasło: „W szczęściu wszystkiego — są wszystkich cele”, która tworząc zbiorowy czyn obywatelski, jednocząc słabych i niedowidzących, przekształca niewolnika w człowieka wolnego, dzwiga i upodźledzenia materialnego i kulturalnego.

Zrzeszeni spółdzielcy stanowią rosnącą z dnia na dzień armię codziennego żmudnego, trudu, armię — w której czło-

wiek jest człowiekiem bratem, w której „staje jeden za wszystkich, wszyscy za jednego”.

W dniu 3 czerwca cała Polska obchodzi uroczyste Dzień Spółdzielczości, jako wielką manifestację — przegląd sił, dorobku spółdzielczego. Wzorem lat ubiegłych organizację spółdzielczą w Lidzie na posiedzeniu w dniu 4 b. m. powołały Komitet Organizacyjny, którego zadaniem jest opracowanie i uzgodnienie z przedstawicielami instytucji rządowych, samorządowych, społecznych, szkolnictwa i t. d. programu obchodu święta Dnia Spółdzielczości, na terenie powiatu lidzkiego, które odbędzie się w dniu 3-go czerwca r. b. W dniu wczorajszym odbyło się posiedzenie, na którym stworzono Komitet Dnia Spółdzielczości. Komitet zajął się szczegółami przygotowania obchodu, który ma spopularyzować w społeczeństwie ideę spółdzielczości.

Szczegółowy program tego obchodu podamy w dniach najbliższych.

## KRONIKA

### Program „Święta wychowawin Fizycznego i Przynależności Wojskowej”

Nawiązując do wzmianki w „Zyciu Lidzkim” z dnia wczorajszego o posiedzeniu organizacyjnym Komitetu „Święta W. F. i P. W.”, podejmujemy program zawodów:

- 1) bieg 100, 400 i 800 m., 3 km., na przełaj z płotkami, sztafetowy 4x100 jednostkowy i zbiorowy.
- 2) Marsz 8 km. (szosowy) drużynami po 6 uczestników.
- 3) Skoki w dal, wzwój, o tyczce z rozbiegiem jedn. i zbiorowo.
- 4) Rzuty dyskiem, oszczepem, kulą (lub kamieniem 5 i 3 kg.), jedn. i zbiorowe.
- 5) Gry piłki nożnej, koszykowej, siatkówki, „Szczyplornika” zespoły żeńskie i męskie.
- 6) Popisy gimnastyki nowoczesnej, gier i zabaw.
- 7) Zawody strzeleckie z broni małokalibrowej na 25 i 50 m., z broni wojskowej na 100 m., stojąc, kłęcząc i leżąc.
- 8) Defilada, capstrzyk, zjazd do Lidy w dniu 26 maja br., koleją, lub marszem z bronią. Report.
- 9) Ćwiczenia wojskowe.
- 10) Egzaminy huśców szkolnych i stow. p. w. rozpoczyna się bezpośrednio po święcie.

Popisy i zawody odbędą się na boisku sportowym w ruinach zaink. Gedymina i na boisku 77 pp.

Uczestnicy otrzymują zwrot kosztów podróży (dokumenty) pozoży 50% zniżki, pokrywane częściowo przez siebie koleją, rocląg i wyżywienie. Požadaniem byłoby, aby brzożygdnie wszyscy członkowie p. w. przyjechali do Lidy, a w ostatecznym wypadku, w razie nieprzysiężonych trudności delegacji, co nie dotyczy huśców szkolnych i niektórych stowarzyszeń p. w. ze stowarzyszeniami, we własnym umundurowaniu, jakie obowiązują statut, a przynajmniej o jednokowych czapkach, o ile możliwości przywoząc ze sobą kocy,

menatki (miski), przybory do jedzenia mycia, kostjumy sportowe pod dowództwem swoich komendantów i kierownictwem władz organizacji. Na pożyccie nie umundurowania od wojska nie należy co liczyć!

Obecnie przygotowują się wartościowe nagrody, oraz dyplomy dla zawodników i osobne nagrody dla całych oddziałów, które z prowincji przybędą do Lidy, nie tylko do zawodów, lecz na zjazd. Władze wojskowe, udzielając pomocy wojskowej szkołom i organizacjom p. W. W. ćwiczeniach, o.az Powiatowy komitet W. F. i P. W. w Lidzie, liczą na zjazd 3 tysiące młodzieży i w tym też sensie robi się przygotowania.

We wszystkich powyższych sprawach, bezpośrednio informacji i pomocy udziela dowódca kadry instruktorskiej na powiat lidzki i stolpecki, porucznik Kazimierz Ankiwicz, Lida, Suwalska, lokal Starostwa (wejście od ul. Krzywej) i porucznik Smoleński 77 pp. w Lidzie.

## Lepiej późno niż nigdy

Ukazały się na miesiąc ogłoszenia Magistratu, który wzywa mieszkańców ulicy, zle oświetlenia przez złośliwą elektronikę, do składania na imię Magistratu reklamacji. Jaki to będzie miało skutek narazie niewiadomo, w każdym bądź razie fakt zainteresowania się Magistratu też coś mów.

Najwyższy czas! Centrum miasta (ulice Lidzka, Policyjna, Komercyjna i t. d.) toną w ciemnościach, a mieszkańcy, by nie łamać nóg na wąskich chodnikach, chodzą, jak za dawnych dobrych czasów, z latarniami.

## Pomysłowy oszust

Pan Mabowicz Hilel, krawiec z Grodna uprzykrzył sobie zawód i wzorem Grimmskiego krawczyka igielką p. wziął śmiały zamiar pobicia świata. By jednak podróować, trzeba mieć pieniądze, jak ich zdobyć? Pan Hilel czytał dużo i miał bujną fantazję. Gdzieś tam kiedyś w księgach Jogów wyczytał, że

można sugestjonować, poczczy (tym ludzi). Wziął sobie wtedy pan Hilel do pomocy sugestię i wyruszył w drogę na wschód, by szlakiem Aleksandra Macedońskiego dotrzeć hen daleko, aż do Indji. Pierwszym etapem podróży p. Hilela była Lida, skąd prowadzą rozstajne drogi do krainy Brany, Wisnu i Szawy, gdzie Ganges swe żółte wody toczy. Jako człek sprytny i przebiegły p. Hilel puścił w ruch sugestię i przy pomocy jej zoczy zdobywać gotówkę. Wiedział p. Hilel, że niewiasty, gdy zaczął meja o obliczu pięknem wzniósłem i dostojnym, stają się dzwinnie w swej roli bezwładne. Zaczął wtedy od odwiedzenia instytucji, gdzie niewiasty nad pieniędzmi pieczę mają. Pan Hilel wkroczył poważnie do różnych firm i, zmieniając banknoty grubsze na drobne srebrniki, sugestjonował.

Przy wymianie pieniędzy p. Hilel, jak nienasytny boa — konstruktor, co ja mówię, sam indyjski Kobra nawet, patrzył wzrokiem groźnym na zaplonione dziewczę i wmałwał w nie, że przy wymianie jest pomyłka. Jak nie wierzyć dostojnemu b. poważnym obliczu meżowi? Nic przeto dziwnego, że praktyki p. Hilela udawały się. W ten sposób pada ofiarą błękitn oka p. Dora Pupko, kasjerka w zakładzie p. Winogrodowa pod znakiem Bachusa pracującym. I p. Grynszpan, dryjakiew i różne zamorskie ziola sprzedająca, nie cpała się sugestji p. Hilela i wiele, wiele jeszcze innych. Gdy p. Hilel potęgę swej woli uczął, lekko myślącym się stał. „Zorem „strawaloire” średniowiecznego postanowił podróz swą kontynuować i kupna gitary u p. Goldwassera zamiar powziął.

Lecz nie obliczył p. Hilel jednego, że na męczyzn jego sugestja może nie działać. Placąc za m. dolinę p. Hilel wpadł i smrotnie obity przez ządnego krwi i chwały p. Goldwassera, do najbliższego posterunkowego dołączył, siedzi w pace i rozmyśla nad znikomością swych chwalebnych podróicznych poczynka. Sens moralny zaś taki, że chcąc sugestjonować, nie trzeba mieć muzycznych aspiracji.

**Spółka Myśliwska „EKONOMJA”**  
BARANOWICZE, Szeptyckiego 49 tel. 97  
Posiada wielki wybór **BRONI I PRZYBORÓW MYŚLIWSKICH**  
Ceny ściśle według cenników warszawskich. 95

## SYNDYKAT ROLNICZY W BARANOWICZACH

SPÓŁDZIELNIA Z OGRANICZONĄ ODPOWIEDZIALNOŚCIĄ

Centra

**BARANOWICZE** — ul. Szosowa 172.      poleca na dogodnych warunkach

**Filje:** **Baranowice** — Rynek.  
**Kieck** — ul. Ceperska Nr. 1.  
**Kośów-Poleski** — ul. Kościuszki 77.

Maszyny i narzędzia rolnicze

Nawozy sztuczne

Nasiona zbóż i traw

**Świat cały oczekuje Nowego FORDA**

Prasimy odwiedzić nasz lokal i zasięgnąć wszelkich bliższych informacji.

Posiadamy **ORYGINALNE CZĘŚCI FORDA**  
na składzie: **OPONY SMARY I AKCESORIA SAMOCHODOWE**

Przedstawiciel **Syndykat Rolniczy w Baranowiczach** Szosowa 172

**Przedstawicielstwa:**

Towarzystwa <b>Fabryki Motorów „PERKUN”</b> w Warszawie <b>MOTORY SPALINOWE</b>	Towarzystwa <b>„Alfa-Laval”</b> w Warszawie Oryginalne szwedzkie wirówki <b>„ALFA-LAVAL”</b> i „PERFEKT” maszyny, naczynia i narzędzia mleczarskie	Fabryki „LWÓWEK” we Lwówku <b>PERLAKI</b> <b>AUTOMATYCZNE</b> <b>SKF</b> Szwedzkie łożyska kulkowe. <b>Wacuum Oil Co. S. A.</b>
--	--	---

70

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 46 40  
Tel. 93

## KRONIKA

### Wizytacja parafii w powiecie lidzkim przez J. E. Arcybiskupa - Metropolite Wileńskiego

J. E. ks. Jalbzykowski, Arcybiskup - Metropolita Wileński przybywa w Lidzkie celem wizytacji i udzielenia sakramentu bierzmowania, oraz konsekracji niektórych świątyni. Rozkład pobytu J. E. jest następujący:

- maja godz. 12 17 - Różanka,
- 18 8 - Szczuczyn,
- 15 - Zoludek,
- 19 14 - Iszczorno,
- 18 - Lack,
- 25 8 - Dziembrow,
- 14 - Nowy Dwor,
- 18 - Sobakince,
- 21 6 - Zabloc,
- 11 - ..asilski-miasto,
- 14 - Wasilski-wies,
- 18 - Wawiorka,
- 22 14.30 - Bialohruda,
- 18 - Niecierz,
- 23 7 - Bielca,
- 13 - Jelnia,
- 1 - Niemen,
- 24 9 - Gawiej Kirjanowce,
- 15.30 - Lida,
- 25 15 - Krupa,
- 26 9 - ze stacji Lida odjazd do Wilna,
- 28 18.30 - Zyrmuny,
- 29 16 - Lipniski,
- 11 - Trokiele,
- 30 12 - Gieranony,
- 16.30 - Konwaliski,
- 31 9 - Dziewiniski,
- 15 - Sobotniki,

cia. wee godz. 1 12 - Swie, 2 10 - Dudy.

W nastepnych dniach J. E. udaje sie do parafii polozonych w sasiednich powiatach. W celu godniejszego przyjecia J. E. zorganizowal sie Komitet Obywatelski, za czesle ktorego, oprócz miejscowego duchowieństwa i przedstawicieli miejskiego samorządu stoją pp. starosta Zdanowicz, pułkownik Alter, pułk. Abekanowicz, sędzia Łowicz-Barański, dyrektor Pasławski, Piekarski, Lubarski i inni.

J. E. przybędzie do Lidy z Kirjanowca w otoczeniu banderji konnej. Przy bramie triumfalnej obok Placu Chwały nastąpi uroczyste powitanie przez przedstawicieli władz i miejscowego społeczeństwa. Następnie J. E. uda się do kościoła, gdzie odbędzie się ingres, nabożeństwo i udzielenie wernym sakramentu bierzmowania. O godzinie 17.30 wyjazd do Minojki, połączony z odwiedzinami w 11 myśliwskim pułku lotniczym.

Po powrocie z Minojki J. E. będzie udzielał audiencji na plebanji w Lidzie, poczem uda się na raut, urządzoany staraniem miejscowego społeczeństwa w salach recepcyjnych starostwa.

Początek rautu o godz. 20-ej. 25 maja o godz. 5.30 J. E. dokona konsekracji kościoła parafjalnego, a o godz. 9-ej odpowie Pontyfikalną Mszą św. w czasie której kazanie o okolicznościach wygłosi ks. prefekt Dubrski.

Po Mszy św. J. E. uda się do kościoła O. O. Pijarów, a następnie odwiedzi szereg instytucyj osób, oraz 77 p. p. O godz. 14-ej odjazd do Krupy.

**WSTĘPUJECIE DO ZWIĄZKU STRZELCKIEGO**

### Rozwój spółdzielczości mleczarskiej w powiecie

Z całego szeregu zorganizowanych przez referat rolny Sejmiku Lidzkiego spółdzielni mleczarskich, zostały do dnia dzisiejszego otwarte następujące:

- Różanka 1 maja
- Myto 10 "
- Jurek 9 "
- Podhoredna 12 "
- Kolesniki 13 "

Następny szereg mleczarni będzie otwarty w terminach:

- 15 maja - Honczary
- 15 " - Ostryna
- 16 " - Orla

W ten sposób z 30-tu zamierzonych do 1 czerwca mleczarni spółdzielczych, otwarto do dnia dzisiejszego 20. Pozostałe dziesięć będą otwarte do 1 czerwca. Do końca roku projektuje się założyć jeszcze 20 spółdzielni.

### Ostrożnie z pozostawianiem mieszkań bez nadzoru

Rozaję Jarosiewicz zamieszkają przy ul. Szepetyckiego Nr 1, okradziono w czasie jej nieobecności z biżuterji i garderoby, pozostawionej w mieszkaniu.

## Czas opłacić prenumeratę za miesiąc maj

## Radjoprogram

Niedziela 13 maja

- 12.00. Sygnal czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny, oraz nadprogram.
- 12.10. Transmisja z Filharmonji Warszawskiej.
- 14.00-14.20. Odczyt p. t. „Role naturalne, czy sztuczne”.
- 14.20-14.40. Odczyt p. t. „Pielegnowanie roślin w czasie wzrostu”.
- 14.40-15.00. Odczyt p. t. „Najważniejsze wiadomości i wskazania rolnicze”.
- 15.00-15.15. Komunikat meteorologiczny, oraz nadprogram.
- 15.15. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej.

1. 1) Dwóitek. „Karnawał”, uwerturna - wykona orkiestra, 2) Chopin: Koncert fortepianowy f-moll: a) Allegro Maestoso, b) Larghetto, c) Allegro vivace - wykona z tow. orkiestra p. M. Barówna.

11. 3) Suk: Serenada na instrumenty smyczkowe, a) Andante con moto, b) Allegro ma non troppo grazioso, o Adagio, d) Allegro giocoso ma non troppo - wykona orkiestra. 4) Liszt: Rapsodia hiszpańska (Jota aragonesa) - wykona p. M. Barówna. 5) Smetana: Poemat symfoniczny „Bienik” - wykona orkiestra.

17.20-17.40. Rozmaitości. 17.40-19.55. Wieczornica podhalaska. Recytacje utworów Witkiewicza, Orkana i Gwiżdza.

19.10-19.35. „Nasi sasiedzi bliżsi i dalsi”. Odczyt popularny „Danja” (odczyt II-gi) wygl. prof. Zygmunta Denter.

19.35-20.00 „Z dziejow wielkiej emigracji” odczyt 1-szy p. t.: „Komitet franko-polski w r. 1830-1833” wygl. dr. Adam Lewak. Po odczycie komunikat Tow. Zachey do hodowli koni w Polsce.

20.00-20.25. „Chiny, ich przeszlosc i teraźniejszosc” - odczyt Vity p. t. „Język i literatura” - wygl. prof. Bogdan Richter.

20.30. Koncert wspolny ze stacji Wilno.

22.00-22.06. Sygnal czasu i komunikat lotniczo - meteorologiczny.

22.05-22.20. Komunikat PAT. 22.20-22.30. Komunikaty: politycny, sportowy oraz nadprogram.

22.30-23.30. Transmisja muzyki tanecznej.

Poniedzialek 14 maja

12.00-13.00. Sygnal czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny, oraz muzyka z płyt gramofonowych.

15.00-15.20. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, samorządowy, oraz nadprogram.

15.20-16.00. Przerwa.

16.00-16.25. Transmisja pieśni majowych z Wieży Mariackiej w Krakowie.

16.25-16.40. Tygodniowy przegląd komunikacyjny wygl. ref. prasowy Min. Komunikacji p. Tad. Strzetelski.

16.40-17.05. Odczyt p. t. „Wyrazy obce w języku polskim” (dział „język polski”) - wygl. prof. Stanisław Słonski.

17.05-17.20. Przerwa.

17.20-17.45. Odczyt p. t. „Potrzeby szkolnictwa powszechnego w dziedzinie realizacji powszechnego nauczania”.

17.45-18.15. Program dla dzieci. P. Henryk Mankowski opowie „Bajki japonskie”.

18.15-18.55. Transmisja muzyki tanecznej z kawiarni „Gastro-nomja”.

18.55-19.05. Przerwa.

19.05-19.15. Komunikat rolniczy.

19.15-19.35. rozmaitości.

19.35-20.00. Lekcja języka francuskiego - Lektor Lucien Rogulny.

20.00-20.30. Odczyt p. t. „Mechanizm radjokomunikacji” - wygl. inż. J. Groszkowski.

20.30. Transmisja próbna koncertu z Wiednia. Program I) a) Mendelssohn: (Uwertura do „Snu nocy letniej”), b) Franc. Schubert: symfonia B dur - wykona orkiestra. 2) Jan Straus: a) „Ogłony wiosenne”, w. l. b) Kwiecie z operetki „Zemsta Niepotrzeba” odśpiewa p. Maria Gerhart, niemiecka opery 3) Mozart: Symfonia na skrzypce, altówkę i orkiestrę. 4) Strauss: „Nad pięknym modym Dunajem” walc - wykona orkiestra.

22.00-22.05. Sygnal czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny.

22.05-22.20. Komunikaty PAT. 22.20-22.30. Komunikaty: politycny, sportowy, oraz nadprogram.

## GIEŁDA

### pieniężna i towarowa

DEWIZY. N. Jork 8.90. Zurich 171.83. Londyn 43.51. Paryż 35.00 - Praga 26.41. Tendencje. niemieckoj. Wiedeń 125.42. Ruble złote - 4.71. Dolary w przykrytym obrocie - 8.99.

### Papery procentowe

5% premijowa - 81.82-80.50  
6% dolarowa 85 1/4  
10% - kolejowa 174 -  
5% - konwersyjna - 67  
5% - kolejowa 62  
8% Bank Gosp. Kraj. 94.  
8% ziemskie 55.15  
% miejskie 78.00-77.25  
% ziemskie 80.50  
4 1/2% miejskie 56 1/4

### Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 26 b. m.

osiągnął za 100 złotych  
Gdańsk 57.41 57.55. Berlin 46.72-46.92 1/2  
-46.95 N. Jork 11.25. Zurich 58.15  
Londyn 43.50, Praga 37.50

### Akcje

Bank Dyskontowy 133  
- Handlowy 117  
- Polski - 164 1/2 - 165.  
- Zw. Spół. Zarob. 85 1/2 - 87 b x  
Silva i Swietlo 127  
Kukier 77  
Wapno 95 - 94 1/2  
Nobel 36-38  
Lilpop 43-42.75  
Modrzew 49.  
Starachowice 63.65-67.75  
Bortowski - 18.50  
Zawisze 35 1/2 - 33.25-33 1/2  
Wysoka 154.  
Ostrowickie 120 serja „b” 121 serja „a”  
Cegielski - 46  
Zielenski - 162.  
Podsk 11 1/2 - 12  
Spi yss 39.  
Tendencja niejednoita.

## Podziękowanie

Wszystkim kolegom i znajomym ś. p. męża mego Leona Doboszyńskiego Sędziego Sądu Okręgowego w Nowogrodku, którzy wyrazili współczucie w bolesnej stracie, w szczególności p. Przeszowski Gałęziewiczowi za serdeczny udział w oddaniu ostatniej usługi, wyrażam w imieniu własnym i córki mojej najserdeczniejsze Bóg zapłać.  
103  
Helen Doboszyńska

## Do sprzedania

samochód Buick torpedo na chodzie z nastawioną karłą w b. dobrym stanie, zdalny na dalekie podróże.  
Oglądać, Baranowicze, ul. Szosowa Nr. 44. 105

## Zgubiony dokument

kupna mienia w Lidzie, ul. Wyzwolenie 81, dom i plac na imię Katarzyny Urbanowicz, urodzonej Tubielewicz, zarejestrowany u notariusza Rosyjskiego w Lidzie - unieważniam. 102

## Zgubiona książeczka wojskowa

wydana przez P. K. U. Molodczno na imię Włodzimierza Jakowiczczuka r. 1895 unieważnia się.

## Zawiadamiam P. T. publiczność

ze kupuje butelki monopolowe.  
Nowogrodok, W. Rynek Nr. 6  
„Restauracja Chmielewskiego”

Poszukujemy w powiatach Baranowickim i Nowogrodzkim **dobrych zastępców podróznyczych** - dobrze zaprowadzonych w gminach tych powiatów, celem sprzedaży naszych oryginalnych szwedzkich **wirówek na spłaty**. Wysokie wynagrodzenie i wszelkie poparcie.

Refektujemy tylko na szczególne oferty od panów wymownych, władających bezwarunkowo językiem białoruskim, z podaniem referencyj.

Two Rego Olympic, Inspektorat Nowogrodzki, Baranowicze ul. Szosowa 38.

96

## Wydział Powiatowy Sejmiku Lidzkiego ogłasza KONKURS

na posadę inżyniera - Kierownika Powiatowego Zarządu Budowlano-Drogowego.

Od kandydatów wymagane jest wyższe wykształcenie techniczne i dłuższa praktyka w dziale budowlanym i drogowym. Do posady przywiązane są pobory według grupy VII wzgl. VI, zależnie od kwalifikacyj plus 25% dodatku komunalnego.

Do podania należy dołączyć: 1) Dokument urodzenia, 2) Poświadczenie obywatelstwa polskiego, 3) Uwierzytelnione odpisy świadectw, 4) Zyciorys i 5) Świadectwo zdrowia od lekarza urzędowego.

Posada może być objęta ewentualnie od zaraz. Podania należy kierować do Wydziału Powiatowego w Lidzie dnia 1 czerwca 1928 roku. Lida, dnia 9 maja 1928 roku.

w. z. Przewodniczący Wydziału Powiatowego Starosta **DIARDOWICZ**

## KOMUNIKAT

Podaje się do publicznej wiadomości, iż termin składania deklaracyj w przedmiocie wpisywania uprawionych do list wyborcow Zyd. Gm. Wyznanowej w Stółpach, ustala się od dn. 8 maja do dn. 22 maja 1928 r. włącznie.

**M. MUCHTEJ**  
Przewodniczący Komisji Wyborczej Zyd. Gm. Wyznan. w Stółpach.

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 46 40  
Tel. 93

## Tragedja bezdomnych

Przytułek T-wa Opieki Społecznej Starostwa Lidzkiego, pod wezwaniem św. Józefa, znajdujący się pod zarządem ks. dziekana Bojorunca — mieści się w starym, waliącym się, drewnianym budynku i składa się z jednej dużej izby, w której zamieszkuje 14 kobiet. Lokal cieknie przez dziurawy dach, okna po jedynckie, pobite i pozatykane szmatami; podłoga drewniana, zgnila i dziurawa, ściany i sufit kiedyś białone wapnem, obecnie błudne, zakopcone, ze zwisającą pajęczyną. W przytulku kanuje brud i nieład: zaczyna kuchenne, oraz do jedzenia mieszczą się pod łózkami nieczyste obok naczyń do ekskrementów. W łózkach znajduje się brudna bielizna, różne łachmany, a nielednokrotnie zawinięta w szmaty żywność. Łóżka drewniane, zapluskowane, niektóre bez sienników, które zamienia zwykłą słomę pokrytą płaciatą lub brudnymi szmatami. Bielizna poscielowa niezmienniana nieraz po parę miesięcy. Mieszkaniczki przytulku do łazni wcale nie uczęszczają, skóra na nich brudna, niezadka wszawica głowy. Robactwo spotyka się również w ubraniach i pościeli. Brak naczyń niezbędnych do spożywania pokarmów. W przytulku znajduje się dymiący piec, na którym przegotowują się jednocześnie stawa. W przytulku duszno, gdyż brak należytego przewietrzania.

Stwierdzono zupełny brak urządzeń do mycia jak zbiornika na wodę, umywalki, lub miednic, oraz brak ręczników. Mycie odbywa się przez polewanie wody z brudnych naczyń lub butelek, względnie nabieranie wody do ust i wyprowadzanie jej na ręce.

Wśród mieszkanki przytulku znajduje się jedna kaleka z bezwładem kończyn dolnych i jedna umysłowo chore. Trzy osoby pracują stale, a jedna dniówkowo. W podwórzu przytulku brak ustępu, skrzyni do śmieci i jamy zlewnej. W drugiej połowie tego samego domu (w którym mieści się wyżej opisany przytułek), znajdujących się w daleko gorszym stanie próczym w każdej chwili zawaleniem, — mieszka dwie rodziny w składzie: 2 dorobkowi kobiety (matki) i pięcioro dzieci w wieku od 8 miesięcy do 13 lat.

Rodziny te nie są na utrzymaniu przytulku. Z posród dzieci jedno 8-miesięczne jest na utrzymaniu Magistratu. Tych siedmiu ludzi, narazonych w każdej chwili na nieszczęście oberwania się sufitu, mieszka w ohydnych warunkach, sufit spróchniał, powyginiany, podłoga zgnięta z powyrwanymi deskami, ściany dziurawe, pochylone, strasznie brudne, okna pobite, pozatykane brudnymi szmatami. Piecyk żelazny do ogrzewania, dymi tak, iż wszystko pokryte grubą warstwą sadzy. W kątach pod pryzmami pełno brudów, śmieci i łachmanów. Sprzętów poza pryzmami prawie niema.

Dzieci mizerne, blade z powiększonymi gruczołami, brudne, z wszawicą głowy. Pozostała część budynku, wielkości izby, w której mieści się poprzednio wymieniony przytułek, jest zabita deskami z powodu zawalenia się. Przytułek ten mieści się przy ulicy Mackiewiczza Nr. 59.

Drugi przytułek, przy ulicy Poleskiej Nr. 6, mieszczą 10 osób w tym 8 miu mężczyzn i 2 kobiety, znajduje się jeszcze w gorszym stanie, gdyż poza wymienionymi, przy opisie poprzedniego przytulku, brakami, brak zupełny podłogi, a powybijane doły w toku izby grożą zwichnięciem nogi. Następnie ani w jednym łóżku niema siennika, a starej spł formalnie w barłogu pod łachmanami. Zawieszanie i zapluskwanie jeszcze gorzej niż w przytulku poprzednim. Wśród mieszkanki przytulku jest dwoje ślepych i jeden ciężko chory starszulek, lat 74. Trzeci przytułek ul. Wisłomoty Nr. 6, składa się z 2-ch izb: większej mieszczącej 10 osób, i mniejszej — 3 osoby. W większej izbie kobiety mieszkają łącznie z mężczyznami i ta izba jest cokolwiek bardziej przestronna, widniejsza i suchsza od poprzedniego przytulku, lecz co się tyczy innych braków, to jest ona kopią poprzedniego.

Mniejsza izba, oddzielona od większej dużą sienią, jest już daleko schłodniej utrzymaną. W większej izbie przytulku są trzy ślepe kobiety, a przy jednej z nich znajduje się 18 letnia córka chore na gruźlicę.

Należy zaznaczyć, że starcy w wymienionych przytulkach dopiero od kilkunastu dni dostają 1

## KRONIKA

Kino „Nirwana“ od piątku do wtorku włącznie wyświetla „Czarna Wenus“, egotyctyczny film, pełen sensacyjnych fragmentów. Film ten, wystawiony przed rokiem w Paryżu pobit rekord kasowości. Dość powiedzieć, że wyświetlany jednocześnie w 3 kinach paryskich dał w przeciągu 2 miesięcy imponującą liczbę 400 tysięcy widzów („Atlantyd“ P. Benoit'a wyświetlano „tylko“ 360. tysięcy widzów w Paryżu, a 93 tysiące w Warszawie). Scenariusz podług słynnej powieści Maurice Decobra „Syrana Południa“. Tytułową rolę gra Józefina Baker, która, idąc śladami bosonogiej tancerki Izabdry Duncan, poszła dalej, za swój kult choreograficzny posunęła aż do kompletnej nagości. Mając w Paryżu swój własny „cabaret de danse“, w którym tańczy naga, jest niejednako moralnym — pomimo to cały Paryż za tą kobietą-weną szaleje. Treść obrazu pełna egotyctycznego czaru. Wdzięczna Papiton, gdzieś tam aż na Antyllach, pokochała kolonistę-inżyniera. Podąża za nim do Francji i poznaje wszystko zło kultury. Łamie się biedna duszyczka dziecka dzuńgli antyllskich i powraca do ojca. Wystawa obrazu wspaniała.

Od srody 16 maja idzie tragiczny film „Od Tolstoja do Lenina“.

## GIEŁDA

**Pieniążka i LWAROWA**  
DEWIZY: N. Jork 8.90, Zurich 171.82, Londyn 43.51  
Paryż 3b.08 — Praga 26 41/2  
Tenden. niejednolita. Wiedeń 125.42  
Ruble złote — 4.71  
Dolary w prywatnym obrocie — 8.89 1/2

**Papiery procentowe**  
5% premjowa — 81.82—80.50  
6% doierowa 85 1/2  
10% — kolejowa 104 —  
5% — konwersyjna — 67  
5% — kolejowa 62  
Bank Gosp. Kraj. 94.  
8% — Rólny 94.  
4 1/2% ziemskie 55.75  
% miastkie 78.00—77.25  
% ziemskie 88.90  
4 1/2% miastkie 55 1/2

**Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 26 b. m.**  
całkowit za 100 złotych  
Cdańsk 57.41—57.55, Berlin 46.72—46.92 1/2  
— 46.90 N. Jork 11.25, Zurich 58.15  
Londyn 43.80, Praga 37.50

## Akcje

Bank Dyskontowy 133  
— Handlowy 117  
— Półd. — 169 1/2—165.  
Zw. Spół. Zarob. 86 1/2—87 b. k  
Siła i Światło 177  
Cukier 77  
Węgiel 95 — 84 1/2  
Nobel 36 — 33  
Lipopol 43 — 42.75  
Podrozdrow 49.  
Starobrowice 63.65—63.75  
Bardziejew 18.50  
Floty 59 1/2 — 60—59.75  
Zawiercie 35 1/2 — 33.25—33 1/2  
Wysoka 156.  
Ostrówlecie 120 seria „b“ 121 seria „a“  
Cegielni — 46  
Zakłady — 162.  
Polski 11 1/2—12  
Skrytka 28.  
Towarzystwa niejednolita.

## Podziękowanie

Wszystkim kolegom i znajomym ś. p. mego Leona Doboszyńskiego Sądziego Sądu Okręgowego w Nowogródku, którzy wyrazili współczucie w bolesnej sprawie, w szczególności p. Prezesowi Gałęziewiczowi za serdeczny udział w oddaniu ostatniej wolgi, wyrażam w łacinie wdzięczność i oddaję mojej najserdeczniejszej Bóg zapłać.  
103  
Helen Doboszyńska

## Do sprzedania

samochód Benk torpeda z sadzicie z nastawioną karętą w b. dobrym stanie, zdający na dalekie podróże.  
Oglądać: Baranowiczka, ul. Szosowa Nr. 4A. 105

## Zgubiony dokument kupca

mienia w Lidzie, ul. Wyzwolenie 81, dom i plac na imię Katarzyny Urbanowicz, urodzonej Tubielewicz, zarejestrowany u notariusza Rosyjskiego w Lidzie — uniawianiam. 102

## Wydanie książeczek wojska

wojska woyną wydane przez P. K. U. Molodczano na imię Włodzimierza Jakowiczuka r. 1895 uniawianiam. 99

## Zawiedzenie P. T. publiczności

że kupując butelki monepolowe.  
Nowogródek. W. Rynek Nr. 6 „Restauracja Chmielarskiego“

## czy jesteś członkiem L. O. P. P.

raz dziennie regularne pożywienie. I to jest narażenie wszystkich Obywateli gmin i urzędów opieki społecznej! Jest zaopiekowanie się każdym biednym obywatelem państwa. Tembardziej tutaj, na ziemiach wschodnich, gdzie musimy podciągnąć za sobą ludność swą kulturalną rządnością, a nie w anachizmo-kafaszowym trybie załatwiać starania tych nieszczęśliwców o marną choć egzystencję. Wszak nie są oni wyjęci z pod prawa? Kiedy nareszcie otrzymają to, co najmniej niezbędne dla jakiejś (jakiej, choćby marniej egzystencji)? Czyż Lida, 22-tysięczne miasto, ma być dla tych 37 bezdomnych starców kobiet i dzieci Tarpejską skałą w ich niedzmem życiu? Czyż Lida może patrzeć na tragizm ich położenia spokojnie?

## Dom Rolniczo-Handlowy LUDWIK CZETWERTYŃSKI

Lida, ul. Suwalska 46. — Tel. 44.  
Polecza ze swych składów po cenach konkurencyjnych narzędzia i maszyny rolnicze, narzędzia mieczarskie i pszczołarskie, artykuły budowlane, psze, nawozy sztuczne, smary i oleje.  
Stowarzyszenia rolniczo-handlowe i kooperatywy mogą otrzymywać na specjalnie dogodnych warunkach.

## Wydział Powiatowy Sejmiku Lidzkiego ogłasza KONKURS

na posadę Inżyniera — Kierownika Powiatowego Zarządu Budowlano-Drogowego.  
Od kandydatów wymagane jest wyższe wykształcenie techniczne i dłuższa praktyka w dziale budowlanym i drogowym. Do posady przywiązane są pobory według grupy VII wagi. VI, zależnie od kwalifikacji plus 25% dodatku komunalnego. Do podania należy dołączyć:  
1) Dokument urodzenia,  
2) Poświadczenie obywatelstwa polskiego,  
3) Uwierzytelnione odpisy świadectw,  
4) Zyciorys i  
5) Świadectwo zdrowia od lekarza przedowego.  
Posada może być objęta ewentualnie od zaraz.  
Podania należy kierować do Wydziału Powiatowego w Lidzie do dnia 1 czerwca 1928 roku.  
Lida, dnia 9 maja 1928 roku.  
w. z. Przewodniczący Wydziału Powiatowego  
Starosta DZIĄDOWICZ

**Spółka Myśliwska „EKONOMJA“**  
BARANOWICZE, Szepetyckiego 40 tel. 97  
Podane w składzie: **BRONI** i PRZYBORÓW MYŚLIWSKICH  
Czytacie według cenników warszawskich. 95



**Oryginalne szwedzkie wirówki ALFA-LAVAL**  
cieszą się wszechświatową sławą i nie mają sobie równych  
Najlepsze odłuszczenie — Najtrwalszy mechanizm  
Najprostsza konstrukcja — 30-letnia gwarancja  
10-cio miesięczne rozpłaty tylko u przedstawiciela  
96 BIURO ROLNICZO-TECHNICZNE  
Inż. St. NAWAKOWSKI Nowogródek ul. 3-go Maja 1

## KOMUNIKAT

Podaje się do publicznej wiadomości, iż termin składania deklaracji w przedmiocie wpisywania uprawnień do list wyborców Zyd. Gm. Wyznaniowej w Stołpcach, ustala się od dn. 8 maja do dn. 22 maja 1928 r. włącznie.  
M. MUCHTEJ  
Przewodniczący Komisji Wyborczej Zyd. Gm. Wyznan. w Stołpcach.

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 36 40  
Tel. 93

## KRONIKA

### Państwowa Żeńska Szkoła Rolnicza w Różance

Dnia 17 maja odbędzie sięuroczyście poświęcenia otwartejdnia 15 stycznia b.r. Państwowej Żeńskiej Szkoły Rolniczej w Różance.

**Życie gospodarcze**  
Wydział Powiatowy Sejmiku Lidzkiego zaangażował z dniem 1 kwietnia instruktora ogrodnictwa i pszczelnictwa, który udziela bezpłatnie wszelkich informacji dotyczących tego działu rolnictwa, oraz wyjeżdża na powiat celem udzielenia osobom zainteresowanym informacji.

### Kredytowa działalność Komunalnych Kas Oszczędności i Spółdzielczych

Na ostatnio odbytej konferencji w Oddziale Państwowego Banku Rolnego w Wilnie ustalono następujący zakres działalności kredytowej Komunalnych Kas Oszczędności.

**Kredyty krótkoterminowe**  
na cele specjalne: sadownictwo, wikliniarstwo, walesienie nieużytków (kredyt 3 letni), popieranie gospodarstw nasiennych i scalonych, dla średniej własności rolnej, hodowlane (wyłącznie na skup materiału hodowlanego).

**Kredyty długoterminowe**  
na kupno ziemi do sumy 5 tysięcy złotych, oraz kredyty wypłacane w myśl przepisów ustalonych przez Państwowy Bank Rolny dla drobnych rolników nieposiadających hipotek.

**Kredyty na cele obrotowe**  
dla drobnych i średnich gospodarstw w kwocie ponad 1200 złotych.

**Kasy spółdzielcze (Stefczyka)** będą udzielać kredytów: na popieranie mleczarstwa, szczególnie na zakup krow dla członków spółdzielni mleczarskich (na 2<sup>1/2</sup> roku). Kredyty krótkoterminowe (do 1 roku) na cele obrotowe (do sumy 1200 zł.) Zarządy spółdzielni mleczarskich winny niezwłocznie wszcząć starania w swoich Kasach Stefczyka — te zaś do Centralnej Kasy Spółek Rolniczych w Wilnie celem otrzymania kredytów na zakup materiału mlecznego dla swych członków.

## Radjoprogram

Wtorek, 15 maja.

12.00 Sygnal czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny. hejnał z Wieży Marjańskiej w Krakowie, nadprogram.

15.00—15.20. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, oraz nadprogram.

15.20—16.00. Przerwa.

16.00—16.25. Odczyt p. t.: „Współczesne formy pracy społecznej na zachodzie w duchu apostołskim” — wygl. p. Teresa Ciszewiczówna.

16.25—16.40. Nadprogram, komunikaty.

16.40—17.05. Odczyt p. t.: „Dziś sięte rocznica bitwy pod Kaniowem” — wygl. mjr. doktor Wacław Lipiński.

17.05—17.20. Przerwa.

17.20—17.45. Transmisja odczytu z Poznania.

17.45. Koncert Kameralny.

I. 1) Jan. Brahms: Sonata na klarinet i fortepian f-moll, a) Allegro cantabile, b) Allegro appassionato, c) Andante con moto.

II. 2) Claude Debussy: a) Kolysanka dla słońca, b) Serenada do lalki c) Mały pastuszek, d) Pieśń, e) La boîte à fougou — wykona pan St. Zmigryder, 3) C. Debussy: a) Petite piece, b) Rapsoedia na klarinet i fortepian.

18.40—18.55. Rozmaltostki.

18.55—19.05. Przerwa.

19.05—19.15. Komunikat rolniczy oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej.

19.20 Transmisja z opery Poznańskiej, w przebiegu biuletynu „Messenger Polonais” w języku francuskim, oraz komunikat Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce.

22.00—22.05. Sygnal czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny.

22.05—22.20. Komunikat P. A. T.

22.20—22.30. Komunikaty: polityczny, sportowy, nadprogram.

22.30—23.30. Transmisja muzyki tenecznej.

Środa 16 maja

12.00—13.00. Sygnal czasu, hejnał z Wieży Marjańskiej w Krakowie, komunikat lotniczo-meteorologiczny, oraz nadprogram.

15.00—15.20. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, samorządowy, oraz nadprogram.

15.20—16.00. Przerwa.

16.00—16.25. Odczyt p. t.: „Nauczyciel a wybór zawodu” (z cyklu odczytów org. przez Min. W. R. i O. P.) — wygłosi Stan. Studencki.

16.25—16.40. Nadprogram i komunikaty.

16.40—17.05. „Skryżynka pocztowa” korespondencje bieżąca omdwi dr. Marjan Stepowski.

17.05—17.20. Przerwa.

17.20—16.45. Odczyt p. t.: „Jak najlepiej i najzdrowiej spędzić lato” (Dział „Hygieny i Medycyna”) — wygl. dr. Szczepiński.

17.45—18.15. Program dla dzieci. Transmisja z Krakowa.

18.15. Koncert orkiestry P. R. pod dyr. Józefa Ozimieńskiego: 1) Ruber: Uwertura do op. „Robert Djabel”. 2) Bizet, Fantazja na tem. z op. „Polawicze pereł”. 4) Drigo: Serenada, 5) Waldteufel: „Złoty deszcz” — walc. 6) Kurpliska „Witaj królu” — polonez.

18.55—19.05. Przerwa.

19.05—19.15. Komunikat rolniczy.

19.15—19.35. Rozmaltostki.

19.35—20.00. Odczyt p. t.: „Z biegiem polskich rzek” — „Nad Narwią” (dział „Krajoznawstwo”) — wygl. p. Władysław Gzalek.

20.00—20.25. „Śród książek”. Przegląd najnowszych wydawnictw, omówi prof. Henryk Mościcki.

20.30. Koncert poświęcony twórczości Henryka Melcera. Wykonawcy: Róża Benzełowa (fort.), Leokadja Nowacka-Iliska (fort.), Wanda Wermińska (śpiew), Józef Ozimieński (skrzypce) i Lucjan Budkiewicz (wiolonczela). Słowo wstępne wypowie prof. Stanisław Niewiadomski:

I. Słowo wstępne. 1) Trio na skrzypce, wiolonczelę i fort. II. 2) Moniuszko-Melcera: a) Wiosna, b) pieśń wieczorna, c) Przańczka — odegra p. R. Benzełowa. 3) Pieśni — od śpiewa p. W. Wermińska. 4) Warjacje fortepjanowe na temat: „Kozaka” Moniuszki — wykona p. R. Benzełowa.

22.00—22.05. Sygnal czasu, komunikat lotniczo-meteorologiczny.

22.05—22.20. Komunikaty PAT, 22.20—22.30. Komunikaty: polityczny, sportowy, oraz nadprogram.

## GIEŁDA

### pieniężna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 8.90 Zurich 17.82 Londyn 43.51  
Paryż 35.00 — Praga 26.41 1/2  
Tenden. niejednotna. Wiedeń 125.42  
Ruble złote — 4.71  
Dolary w przywrotnym obrocie — 8.99 1/2

### Papiery procentowe

5% premjowa — 81.82—80.57  
6% dolarowa 85 1/4  
10% — kolejowa 104—  
5% — konwersyjna — 67  
5% — kolejowa 62  
5% Bank Gosp. Kraj. 94.  
8% Roiny 94.  
4 1/2% ziemskie 55.25  
% miastkie 70.00—77.25  
% ziemskie 80.90  
4 1/2% miastkie 56 1/2

**Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 12 b. m.**  
osiągnął na 100 złotych

Gdańsk 57,41-57,88. Berlin 46,72-46,92 1/2  
— 46,85 N. Jork 11,25. Zurich 58,15  
Londyn 43,50, Praga 37 50

### Akcje

Bank Dystykowy 133  
- Handlowy 117  
- Polski — 104 1/2 — 165.  
- Zw. Spół. Zarob. 86 1/2 — 87 p k  
Sisa i Szwabno 127  
Cukier 77  
Węgiew 95 — 94 1/2  
Nobel 36—38  
Lilpop 43—42.75  
Mazowiec 49.  
Starachowice 63.65—62.75  
Borkowski — 18.50  
Fityl 59 1/2 — 60—59.75  
Zawrote 35 1/2 — 33.25—33 1/2  
Wynioła 186.  
Ostrowskie 120 seria „b” 121 seria „a”  
Cegielni — 46  
Zieleniewski — 162.  
Polsk 11 1/2 — 12  
Śpiytus 89.  
Tendencja niejednostna.

### WSTĘPIĆ DO ZWIĄZKU STRZELECKIEGO

### Podziękowanie

za gorliwe i wydatne przyrzeczenie się do urzeczywistnienia Obchodu Roczniczy Konstytucji, oraz owocne wysiłki w zbliżeniu i imprezach dnia 3-go Maja w Stolpcach.

Paniom: Sędzinie M. Sieradzkiej, majorowej Borowikowej, sędzinie Czarłowski, notar. Czarnieckiej, Teofilii Telesowej, prof. Haczyńskiej, inżynierowej Albrechtowej, Kuzińskiej, Gnatowskiej, Łackiej, Cwałkównie, Zawadzkiej, Kowalewskiej i Paniom: Staroście H. Kuroczykiemu, majorowi Mathaszewiczowi, burmistrzowi Cwałnie, inż. Kraszewskiemu, komisarzowi Henrychowi, kom. Dąbrowskiemu, dyrektorowi Lubojackiemu, prof. Dąbrowskiemu, kpt. Grochowskiemu, kpt. Wojtkowiakowi, odcelnikowi Adamiakowi, por. Tymiańskiemu, Al. Koźmińskiemu, J. Gorskowakowemu, Wł. Albrechtowi, Moskwiu, Styśsińskiemu, Cz. Leaczewskiemu, P. Polackowemu, por. Kulenie, gdyż w miejscowości, gdzie się robota zalamala, trudno jest ją wznowić.

Pierwszym warunkiem utrzymania pracy kulturalno-oświatowej na wsi jest posiadanie przez organizację zadanie te spełnia przyszości zadanie to spełnia Domy Ludowe. Obecnie w celu zapewnienia rozwoju pracy organizację oświatowych, np. Kół Młodzieży Wiejskiej czy Strzelcz. należy dążyć do posiadania własnego ogniska, chociażby niewielkiej izdebki, odpowiednio urządzonej, posiadającej bibliotekę, pisma oświatowe i codzienne.

Zarząd  
Kola P. M. Sz.  
w Stolpcach

**Zapisujcie się na członków Koła Przyjaciół Akademika**

**POSZUKUJE SIĘ Maszynistki ze znajomością steno-graphii**

Zgłoszenia do redakcji „Życia Nowogórskiego”.

### KINO „POGOŃ”

Dni i dni następujących

## „BEZDOMNY”

Wielki dramat, niedość podrzutka

W roli głównej:

HENRY BAUDIN

## Smutki i niedole wiejskie

Ruch oświatowo-kulturalny na terenie województwa nowogórskiego napotyka na swojej drodze ogromne trudności, lecz wzmaga się coraz bardziej. Świadczy o tym praca tegoroczna. W okresie zimowym powstało wiele nowych organizacji oświatowo-kulturalnych i gospodarczych, wzmogła się praca w organizacjach istniejących, zorganizowano i przeprowadzono na terenie około 100 kursów wieczornych ochotniczych (nie wliczając kursów fachowych, które trwały od dwóch do pięciu miesięcy i w których wzięło udział do 1500 słuchaczy. W dokładnych cyfrach przeprowadzonych kursów niestety nie da się przedstawić ze względu na to, że nie były one powiązane niebylem nadsyłano z kursów pracowników w-g ustalonych dla kursów szematów. Stąd brak jakichkolwiek danych o wynikach kursów oraz brak danych, czy słuchacze gotowi są w dalszym ciągu kontynuować rozpoczęte prace. W każdym razie jest to

już duży postęp jak na nasze warunki, a największa zasługa w tem naszego nauczycielstwa wiejskiego, które w wielu wypadkach całkowicie oddaje się oświacie pozaszkolnej i pracy w organizacjach społecznych naprawdę wielu z nich pracuje ponad siły. A jeżeli wzmniemy pod uwagę nasze warunki pracy: brak lokali, brak ludzi do współpracy, brak uznania pracy jednostek i wysiłków ludzi, z którymi i nad którymi się pracuje — stanie się jasnym, że wiesz dźwiga się ciężkie prace jednostek i to w najokropniejszych warunkach.

W takich samych warunkach powstają do życia i pracują nasze wiejskie organizacje społeczne. Powstają, upadają, znowu powstają, wysiłają się w pracy, niekiedy dochodzą do względnych rozkwitów, jednakże leda podmuch prac, zalesnaje, podcina skrzydła tym, którzy w dzisiejszym środowisku wiejskim chcą życie budzić, chcą prace utrwalać.

Tak jest w wielu organizacjach gospodarczo-społecznych, tak przeważnie jest niestety w życiu organizacji kulturalno-oświatowych, w życiu Kół Młodzieży Wiejskiej, Strzelca, w wszelkich stowarzyszeniach i t. d.

W naszych dzisiejszych warunkach pracy niema pewności, czy jakkolwiek, nawet zdawałoby się najsprawniejsza organizacja leda chwila nie zalamie się, lub wcale nie zniknie. W życiu naszym jest to niestety prawie jawiskiem codziennością.

Gdybym chcieli zbadać przyczyny tego niezmiernie smutnego zjawiska, tobyśmy musieli skonstatować, że najważniejszymi jednakże są następujące:

- a) brak odpowiednich warunków mieszkaniowych, któreby umożliwiły zorganizowanie pracy zespołowej, pozwoliły przygotować przodowników życia społecznego na wsi. Praca prowadzi jednostki;
- b) brak uświadomienia społeczeństwa o konieczności pomocy ruchu oświatowemu młodzieży wiejskiej;
- c) brak bibliotek;
- d) brak sil instruktorskich;

e) brak należytej opieki sąmorządów powiatowych i gminnych nad pracą oświatowo-kulturalną w powiecie.

Świadczyć należy, że zapalu do pracy na wsi, szczególnie u młodzieży jest dużo, wysiłki robotne są ogromne, niestety warunki, o których mówiłem nie pozwalają pracy utrwalic i należyte rozwijać. A utrwalenie pracy jest konieczne. W przeciwnym razie co rok będziemy prace rozpoczynać na nowo, a może coraz to na nowym terenie, gdyż w miejscowości, gdzie się robota zalamala, trudno jest ją wznowić.

Pierwszym warunkiem utrzymania pracy kulturalno-oświatowej na wsi jest posiadanie przez organizację zadanie te spełnia przyszości zadanie to spełnia Domy Ludowe. Obecnie w celu zapewnienia rozwoju pracy organizację oświatowych, np. Kół Młodzieży Wiejskiej czy Strzelcz. należy dążyć do posiadania własnego ogniska, chociażby niewielkiej izdebki, odpowiednio urządzonej, posiadającej bibliotekę, pisma oświatowe i codzienne.

# ŻYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 40 I  
Tel. 93

## KRONIKA

### Dekoracja „Krzyżem Zasługi”

Pp.: Symon Kowczyk, wójt gminy Lełoda i Paweł Banciewicz, pisarz gminy Szczuczyn dekorowani zostali przez starostę lidzkiego p. Zdanowicza „Krzyżami Zasługi” za wydajną i owocną pracę na swych stanowiskach.

### Za zjazdu wójtów i pisarzy

Dnia 11 maja odbył się zjazd pisarzy gminnych i wójtów gmin powiatu lidzkiego.

Na zjeździe omówione zostały następujące sprawy:

**Działalność Komunalnej Kasy Oszczędności powiatu lidzkiego i jej znaczenie.** Dyrektor Kasy p. Szeptunowski w przemówieniu swoim podkreślił konieczność dążenia do oszczędności wśród społeczeństwa jak również dostarczenia taniego kredytu dla ludności, oraz zobowiązań cyfrowo przed zbranymi dotychczasowe wyniki z działalności Kasy Komunalnej w Lidzie. Jak widać z cyt. kasa od czasu swego istnienia (5 miesięcy) udzieliła pożyczek około 250 tysięcy złotych na zaspokojenie najpilniejszych potrzeb drobnych rolników, 100 tysięcy złotych dla wzmocnienia mleczarskiego ruchu spółdzielczego, oraz 15 pożyczek spółdzielniom mleczarskim w kwocie od 1500 do 2 tysięcy złotych waiżej. W najbliższym czasie zostanie uzyskany i podzielony fundusz pożyczkowy dla drobnych rzemieślników. (Szczegółowy zakres działalności Kas Komunalnych i spółdzielczych podaliśmy we wczorajszym numerze. (Lw. red.)

### Znajomości z rozporządzeniami p. Prezydenta R. P. w dziedzinie administracji.

W związku z naszymi zmianami wskutek tych rozporządzeń celem ujednostajnienia interpretacji Dzienników Ustaw Nr. Nr.: 11, 28, 36 i 38/28 r. zebranych znajomościom szczegółowe przykłady z brzmieniem odnoszących artykułów. Położono nacisk na przypięcie egzemplarzy podatkowej.

W sprawie rozkładu szarwarku i naprawy dróg polecono w terminie do 15 maja doreczyć nakazy płatnicze na świadczenie drogowe w naturze opierając wymiar na wysokości podatków państwowych.

Świadczenia te będą wynosić jak w naturze tak i przy opłacie gotówką, od 7 do 12-tu tysięcy złotych na gminę. Roboty szarwarkowe, ze względu na spóźnioną wiosnę, mają być rozpoczęte przed 1-go czerwca.

### Wybory wójta w gminie Tarnowo

Wobec rezygnacji dotychczasowego wójta p. Leona Kuncewicza, dnia 6 maja odbyły się wybory nowego wójta.

„Dzięki, powiedzmy delikatnie „niezrozumiałemu” stanowisku radnego p. Jędrzejuka, nauczyciela szkoły powszechnej w Radziwonszka, który demagogią i złośliwą agitacją wpłynął na większość radnych, — wybór padł na niejakiego p. Kuzię, gospodarza z Radziwonszek. Radność z odniesionego zwycięstwa wyborczego, była tak żywiłowa, że dano upust radosnemu temperamentowi w wielkiej libacji. Oby radość nie była przedwczesna, gdyż spodziewamy się, że Starostwo tak trafego wyboru nie zatwierdzi. Ciekawo jest, czy, jak zareaguje na smutną rolę społeczną p. Jędrzejuka lidzki Inspektorat Szkolny, tembardziej, że i „prohibicyjne” skłonności p. Jędrzejuka są wszystkim znane. O działalności p. Jędrzejuka przy wyborach do rady gminnej pisał przed rokiem „Kurier Lidzki” — niestety — bezskutecznie. Może obecnie Inspektorat Szkolny zechce bliżej zainteresować się osobą swego współpracownika.

### Sottys w spółce ze złoździejami

W Nr. 90/124 „Życia Lidzkiego” donosiliśmy o rozgromieniu bandy koniokrądrów. Jak się dowiadujemy obecnie zostali aresztowani dnia 14 maja sottys, wsi Domejki Jan Paszkiewicz, który dostarczał koniokrądrów czyste blankiety świadectw pochodzenia koni, Józef Szeszo z Domejki za pośrednictwem pomiędzy sottyssem, a koniokrądrami,

oraz Wincenty Urbanowicz ze Zdziedziola za podrabianie świadectw. Prócz tego za ukrywanie i paserstwo zostali osadzeni w więzieniu śledczym: Wincenty Tomaszewicz z Piaskowców, Anna i Paweł Soroczyński ze Zdziedziola i Aleksander Kasperowicz z Zelwy.

### Zabity przez pociąg

Dnia 13 maja o godzinie 10 rano na szlaku kolejowym Niemien — Minojty, na 107 kilometrze od Wilna, został zabity przez pociąg osobowy jakiś mężczyzna. Wkutek zupełnego zniekształcenia zabitego tożsamość jego dotychczas nie została ustalona.

### Pożar w olejni

Dnia 14 maja w olejni Jakóba Szapetyńskiego i S-ki przy ul. Suwalskiej wybuchł — skutkiem wadliwej konstrukcji rur płomiennych — pożar, który ugasił przed przybyciem straży pożarnej pracownicy. Przybyła straż znalazła jeszcze utajone zapalnice i gasząc je, zrobiła, jak twierdzi Szapetyński, szkoda na sumę 9 tysięcy złotych. Szkoda ta pochodzi z zalania wodą przygotowanego do sprzedaży oleju.

**WSTĘPUJECIE DO ZWIĄZKU STRZELECKIEGO**

**Zgubioną** książkę wojskową wydaną przez P. K. U. Wilno-miasto na imię Antoniego Bobieni, rocznik 1892, zamieszkającego we wsi Wielkie-Siolo, gminy Lełoda, powiatu Lidzkiego — unieważnia się. 107

**INŻYNIERYJNO-MELJORACYJNE BIURO**  
**WILNO JENSZ, WL JAGWICZ I S-ka**  
Wilno ul. Fortowa 28-6, Tel. 13-11.

Studia, pomiary, ekspertyzy, sporządzenia planów, projektów, kosztorysów, kierownictwo robót w następujących dziedzinach:  
1) Zakłady o silie wodnej; 2) Meljoracja podstawa i szczytowa; 3) Stawy rybne; 4) Mosty i Arty. 5) Kanalizacja i wodociągi; a) domowe b) miejskie.

Porady z ustawodawstwa wodnego i budowlanego. Sporządzanie planów do ksiąg wodnych.

Przyjmujemy prace w Województwie Noworodzkiem. W powiecie lidzkim wykonujemy prace meljoracyjne i hydrotechniczne (wodne) w Berdówce, oraz w kilku jeszcze gminach. Prosimy zwracać się do naszego prezd. p. Olgerda Kuszelawskiego, Lidzka, Wydział Powiatowy, Suwalska 58.

**Dom Rolniczo-Handlowy**  
**LUDWIK CZETWERTYŃSKI**  
Lidzka, ul. Suwalska 40. — Tel. 46.

Poleca ze swych składów po cenach konkurencyjnych narzędzie i maszyny rolnicze, narzędzia mleczarskie i pszczelarskie, artykuły budowlane, pasze, nawozy sztuczne, smary i oleje.

Stowarzyszenia rolniczo-handlowe i kooperatywy mogą otrzymywać na specjalnie dogodnych warunkach.

**Spółka Myśliwska „EKONOMJA”**  
BARANOWICZE, Szepetyckiego 49 tel. 97

Posiada wielki wybór **BRONI I PRZYBORÓW MYŚLIWSKICH**

Ceny ściśle według cenników warszawskich. 95

**Czas opłacić prenumeratę za miesiąc maj**

**KINO „POGOŃ”**  
w Nowogrodzku,  
Piękny  
9-cio aktny film  
p. t.:  
**„Zatajone Ojcostwo”**

**GIEŁDA**  
pieniężna i towarowa

DEWIZY: N. Jork 890. Zurich 171,82 Londyn 43,51  
Paryż 35,08 — Praga 26,41/16  
Tenden. niezmienną. Wiedeń 125,42  
Ruble złote — 4,71  
Dolary w prywatnym obrocie — 4,89/16

**Papiery procentowe**

5% premjowa — 81,75—82,00  
6% dotarowa 85,4  
10% . . . kolejowa 104—  
5% . . . konwersyjna—67  
5% . . . kolejowa 62  
5% Bank Gosp. Kraj. 94.  
5% . . . Rolny 94.  
4 1/2% ziemskie 55,35  
5% . . . miejskie 77,40—77,35—77,80  
5% . . . ziemskie 91,75  
4 1/2% . . . miejskie 56 1/2

**Złoty polski na giełdach zagranicznych w dn. 14 b. m.**

ostaguel na 100 złotych  
Gdańsk 57,39-57,54. Berlin 46,75-48,95  
— N. Jork 11,25. Zurich 56,20  
Londyn 43,80. Praga 57,50

**Akcje**

Bank Dyskontowy 133  
• Handlowy 117  
• Polski — 163—162,25  
• Zw. Spół. Zagr. 86 1/2—87 b. k.  
Siles i Świabio 130—135—134  
Cukier 73—74 1/2  
Węgla 94  
Nobel 36—38  
Lilpop 41,75  
Modrzewo 47 1/2—48 1/2—48  
Starachowice 62,00—63,25  
Barkowski — 17,00  
Firley 62,00—61,75  
Zawiercie 31—  
Wysoka 156.  
Ostrówiec 126—128berja, b 129 serja, a  
Częłciński — 46  
Zieleniewski — 162.  
Podsk 11 1/2—12  
Spirytus 39.  
Tendencja mocniejsza.

## Smutki i niedole wiejskie

(Dokończenie)

Opisano wino być otwarte codziennie. Przychodzą tam członkowie kiedy tylko mają czas czytają pisma, pracują, rozmawiają, dyskutują, bawią się, słowem ognisko takie spełni bardzo ważne zadanie przywiązania członków do własnej organizacji i pracy, rozbrodzi zamulowanie do korzystania z książek i pism, przywycał do wymiany myśli. Będzie więc to ośrodek kulturalno-oświatowy, który z czasem może się przekształcić w Dom Ludowy.

Opisano lub świetlica, nazwijmy ją jak się nam podoba, spełni jeszcze jedno ogromne zadanie, czego dziś na wsi naprawdę niema, a być powinno: skupi ludzi około pracy oświatowej, mocni ich zespoły, zbliży oraz wyrobi w pracy. W ten sposób stworzy się zespół ludzi, którzy będą mogli samodzielnie pracować. Co rok zespół ten będzie się powiększał, zainteresowanie rosło, a przez to życie kultural-

ne bujnie kwitło. Nie będzie obawy tak, jak dzisiaj, że z ustąpieniem nieraz jednej osoby zaniknie praca w organizacji, czując niekiedy bardzo długo na innego.

Zdawałoby się, coż łatwiejszego nad zorganizowanie takiej świetlicy. A jednakże na wsi sprawa ta przedstawia się dziś bardzo źle. Stosunki mieszkaniowe na wsi są bardzo nieprzyjające temu. Niedaleko odbiegając od prawdy, jeżeli powiem, że 90% mieszkań wiejskich są jednoizbowe. Pozostałe — dwu- lub trzy- i więcej izbowe, lecz i w tych mieszkaniach często zamieszkuje po dwie, a nawet i po trzy rodziny.

W takich warunkach trudno znaleźć na wsi odpowiedni lokal na świetlicę. Przecież w wielu wypadkach dziś jeszcze i szkoły nasze mieszczą się w izbach w których jednocześnie mieszka i gospodarze. Trudna jest to sprawa do

rozwiązania, ale trzeba o niej pomyśleć. Jak długo sprawa rozbudowy wsi i naprawy stosunków gospodarczych będzie stała na miejscu, tak długo nie będziemy mogli należycie rozbudować pracy społecznej na wsi i nie dźwigniemy kultury naszej naprzód.

W związku z powyższem nasuwają mi się następujące wnioski w dziedzinie oświaty pozaszkolnej:

a) konieczne jest natychmiastowe zainteresowanie się samorządów oświaty pozaszkolną i odpowiednie jej sfinansowanie;

b) konieczne jest powołanie przy Sejmikach Komisji Oświatowych z udziałem przedstawicieli władz szkolnych i przedstawicieli organizacji kulturalno-oświatowych;

c) konieczne jest utrzymywanie przez samorządy instruktorów oświatowych;

d) konieczne jest opracowanie sieci bibliotek gminnych w powiatach, oraz zorganizowanie tych bibliotek;

e) konieczne jest przygotowa-

nie kadr pracowników służby społecznej, przez wysłanie odpowiednich kandydatów na Studium Pracy Społeczno-Oświatowej w Warszawie.

Akcja oświaty pozaszkolnej winna być oparta na pracy ze społecznej młodzieży. Nie odwracając oczy i przypadkowe kursy, lecz planowo zorganizowana sieć kursów dla dorosłych w miarę możliwości ze świetlicami, oraz samodzielne prace młodzieży w organizacjach przysposobienia społecznego (Kola Młod. Wiejskiej i inne) i dobrze zorganizowana sieć bibliotek gminnych zapewnią postęp w pracy społecznej i w dążeniach do podniesienia kultury i dobrobytu ogólnego.

W parze z pracą kulturalno-oświatową winna pójść praca w kierunku uzdrowienia stosunków gospodarczych i mieszkaniowych. Niski standard życia i okropne warunki mieszkaniowe są bardzo poważnym hamulcem w rozwoju życia społecznego na wsi.

P. S.

# ZYCIE LIDZKIE

ADRES:  
Suwalska 40  
Tel. 93

## W sprawie przytulku dla starców w Lidzie

W związku z artykułem „Tradycja bezdomnych”, umieszczonym w naszym piśmie dn. 14 bież. miesiąca, otrzymaliśmy z Urzędu Wojewódzkiego informację prostującą lub wyjaśniającą zarzuty autora artykułu.

Przytułek dla starców w Lidzie pozostawał do 19 kwietnia r. b. pod opieką Towarzystwa Pomocy Społecznej z ks. dziekanem Bojaruńcem na czele. Niedostateczne zainteresowanie się społeczeństwa miejscowego i członków Towarzystwa potrzebami schroniska sprawiły, że wyżywienie starców było niedobre, a samo schronisko i starcy brudni i zaniedbani.

Na skutek inspekcji przeprowadzonych przez delegatów Urzędu Wojewódzkiego, wstrzymane zostało udzielanie zapomogi ze Skarbu Państwa Towarzystwu, do czasu doprowadzenia schroniska do porządku. Towarzystwo, nie mogąc widocznie, sprostać zadaniu, rzekło się prowadzenia przytulku. Ponieważ starcy pozostali bez opieki, Urząd Wojewódzki wezwał Wydział Powiatowy Sejmiku Lidzkiego do objęcia przytulku w swój zarząd, zgodnie z obowiązującymi przepisami. Na razie poczęto wydawać starcom jedzenie raz

dziennie, lecz wkrótce podjęte zostały zakupy i zarządzania, dla normalnego obsłużenia potrzeb pensjonarzy. Stan schroniska jest jeszcze ciężki, lecz widoczna jest jego poprawa.

Należyte pod każdym względem utrzymanie schroniska dla starców nie jest możliwe do czasu przeniesienia go do jednego lokalu, (obecnie schronisko jest rozrzucone w 3 budynkach), wygodnego i z odpowiednimi urządzeniami. Sejmik Lidzki kończy już budowę obszernego domu przeznaczającego dla umieszczenia starców.

Ze względu jednakże na zapowiedź zabrania z Lidy do Młodzieżowa szkoły rzemieślniczej, w razie niedostarczenia jej lokalu na rozszerzenie (ma być w przeciągu lat 3 zorganizowany wydział ślusarski), Urząd Wojewódzki stara się uzyskać od Sejmiku Lidzkiego przekazania budowanego domu na potrzeby szkoły rzemieślniczej, wzmianka co starcy z przytulku lidzkiego byłoby zabrani do nowego schroniska, połączonego z domem pracy w Michałowic pow. Włocławskiego, jakiego uruchomienie, dzięki pomocy przyrzeczonej ze Skarbu Państwa, ma nastąpić jeszcze w roku bieżącym.

## Z życia straży

Związek Okręgowy Str. Poż. na pow. nowogrodzki, mając na względzie poprawę bezpieczeństwa pożarowego swego terytorium, przedsięwziął wiele prac zmierzających do wspomnianego celu.

Jedną z takich jest praca nad podniesieniem bojowości straży, co osiąga się przez szkolenie najważniejszych jednostek na specjalnie w tym celu organizowanych kursach i przez szkolenie całych straży wyszkolonymi już na wspomnianych kursach ludźmi i rozmiłowanych w tej pracy, albo też przez samego instruktora okręgowego.

Kurs o jakim niżej się wspomina odbył się w dniach od 7—13 b. m. w Niehniewicach który zgromadził 24 słuchaczy, s rejonu lił-gó (Nehniewicze), i tak ze straży Niehniewicze (przy Szkole Rolniczej) — 17, ze str. Korelicze — 2; Zagórze Stenieskie — 2; Lubcza — 1, Szczerze — 1. Również i Nowogrodzki przyjął swego kandydata.

Kursiści byli skoszarowani i wyżywiani na koszt Zw. Okręgowego. Praca trwała 62 godz., zakończył się, że kurs ten jest najbardziej udanym od dwóch prawie lat i pozostanie dlatego w pamięci uczestników będzie miłe przez nich i ludzi

stykających się bezpośrednio z kursem wspomnianym.

Egzamin zaś wykazał, że tak obszerny materiał jaki należało podać w ciągu tak krótkiego czasu, został przez wszystkich całkowicie opanowany, czego dowodem jest, że z wynikiem celującym zdano — 1, z b. dobrym — 1, z dobrym 10, a z dostatecznym tylko 12.

Podając powyższe bardzo bym pragnął tym podziękować panu Staroście za gorące popieranie całej sprawy bo zaznaczyć należy, że był on właściwym inicjatorem urządzenia tego kursu jak również p. Kopaczewicz — kier. szkoły Rolniczej za udzielenie lokalu i pomoc podczas trwania kursu.

W dniu 12. V. 28 r. została zorganizowana placówka strażacka w Zagórze Ziemieńskim gm. lubczańskiej. Straż ta będzie miała za zadanie niealenie pomocy podczas klęski pożarowej i sąsiednim wioskom, a mianowicie: Zaleskom, Niankowo, Sentomiczom, Masielce i Tuczycom.

Na prezesa został wybrany p. Kulesza kierownik szkoły powiatowej na wóceprz. p. Kiedyszko, a na naczelnika p. Zychara.

Czeka ich ogromna praca niech im Bóg szczęśli. I.

## SPRAWY PODATKOWE

### Co przewiduje projekt nowego podatku majątkowego?

Rada ministrów na ostatnim posiedzeniu przyjęła projekt ustawy o stałym podatku majątkowym, który już w najbliższym czasie wniesiony zostanie do Sejmu. W myśl tego projektu w miejsce nadwyżkowego podatku majątkowego, uchwalonego ustawą z roku 1923, ma być wprowadzony stały podatek majątkowy. Podatek ten pobierany będzie od 1 stycznia 1929, na podstawie oszacowań majątków, dokonywanych co trzy lata. Kapitał zagraniczny, wpływający do Polski w jakiegokolwiek formie, ma być uwolniony od tego podatku. Również wolne od opodatkowania będą urządzenia domowe, oraz inne przedmioty, służące do osobistego użytku płatników, do wysokości 10000 zł. Minimum majątku, podlegającego podatkowi majątkowemu, projekt określa na kwotę 6000 zł. Zasadnicza stawka podatku wynosi 4 pro mille (t. j. od każdego tysiąca 4 zł.), z tem, że majątków, których wartość nie przekracza 15000 zł., zastosowana będzie degresja, a mianowicie obniżona stawka w wysokości 3 pro mille.

Szacunek majątków, podlegających podatkowi, jakoteż sam wymiar tego podatku, należący będą wyłącznie do urzędów skarbowych, a nie do szacunkowych obywatelskich. Współ-

praca czynnika obywatelskiego przy wymiarach podatkowych zapewniona ma być tylko w ten sposób, że płatnicy mają prawo powoływania i zaofiarowywania rzeczoznawców z grona obywateli dla należytego ustalenia podstaw wymiaru, oraz przez zapewnienie udziału czynnikom obywatelskim dopiero w komisjach odwoławczych, to jest rozstrzygających odwołania od wymiarów i instancji. Skład komisji odwoławczych ma być taki, by element obywatelski miał większość nad elementem urzędniczym. Minister skarbu w myśl projektu, jest upoważniony do przyznawania ulg w płacenie podatku, oraz do umarzania nieściągalnych należności podatkowych.

Zeznania płatników do podatku majątkowego zasadniczo nie będą obligatoryjne, to znaczy, płatnicy będą mogli, ale nie będą zobowiązani do składania zeznania. Obowiązek ten ciąży na płatniku jedynie wówczas, gdy władza podatkowa wezwie go do złożenia takiego zeznania. Projekt ustawy przewiduje pewne ulgi dla płatników, którzy dobrowolnie złożą zeznania o majątku. W razie zupełnej lub częściowej utraty majątku w ciągu okresu szacunkowego, może nastąpić całkowite lub częściowe umorzenie podatku.

## Radjoprogram

### Czwartek 17 maja

10.15. Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej.

12.00. Sygnal czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo - meteorologiczny.

12.10. Transmisja z Filharmonji.

I. 1) Moniuszko: Uwertura do op. „Verbum Nobile” — wykonania orkiestra. 2) Trzy pieśni ośpiwne p. Z. Dobrowolski - Pawłowska. 3) Henryk Wieniawski: Koncert skrzypcowy fis-moll — wykonania Ryszard Celejowski.

II. 4) Jerzy Lefeld: Symfonia e-moll Nr. 2. a) Adagio, Allegro, b) Andante, c) Scherzo, d) Finale — wykonania orkiestra.

14.00—14.20. Odczyt p. t. „Jak chronić lasy od pożarów” (dział „Rolnictwo”) — wygl. p. Stefan Ruśkiewicz.

14.20—14.40. Odczyt p. t. „Choroby świni” (dział „Rolnictwo”) wygl. prof. Lucjan Dobrzański.

14.40—15.00. Odczyt p. t. „Najważniejsze wiadomości dla rolników” (dział „Rolnictwo”) — wygl. p. Szczepan Mędrzecki.

15.00—15.15. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, oraz niedrogram.

15.15—16.15. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warsz. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna pod dyr. Feliksa Rybickiego, Zofia Ossendowska (skrz.) i Jadwiga Zaleska (fortep.). 1) Feliks Rybicki, „Mennszkiana” (1-sze wykonanie) — wykonania orkiestra. 2) Saint-Saens: Koncert fortepianowy g-moll; a) Andante sostenuto, b) Allegro scherzando, c) Presto — wykonania z tow. orkiestry p. J. Zeleska. 3) Lalo: Symfonia hiszpańska: a) Allegro non troppo, b) Scherzando, c) Andante, d) Rondo — wykonania z tow. orkiestry p. Z. Ossendowska.

16.15—17.20. Transmisja z Sali Rady Miejskiej uroczystej akademii ku czci Papieża Piusa IX z okazji 50-cio letniej rocznicy Jego zgonu.

17.20—17.45. Transmisja odczytu z Wina.

17.45—18.55. Audycja literacka (transmisja z Wina), 18.55—19.05. Przerwa.

19.05—19.15. Komunikat rolniczy.

19.15—19.35. Rozmaitości.

19.35—20.00. Odczyt p. t. „Kultura i nawożenie stawów”. (Dział „Rolnictwo”) — wygl. inż. Jan Arnold. Po odczytce

komunikat Tow. Zachęty do hodowli koni w Polsce.

20.00—20.25. Odczyt z cyklu „Dzieje Muzyki” — wygl. prof. Stan. Niewiadomski.

20.30. Koncert muzyki lekkiej. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Gózyńskiego. Helena Kamińska (spina), Kazimierz Chruszowski (recyt.) i Stan. Nawrocki (ekomp.)

I. 1) Kormzak: Wesole potpourry marszowe, 2) Lehar: „Pikanterie — walc” — wyk. orkiestra. 3) Stolz: „Turandot” (słowa Wlaste). b) Julicz: „Tyś się i jedna noc” (słowa Steina) — odpś. p. H. Kamińska 4) Wesole recytacje i piosenki — wypowiedzie p. K. Chruszowski. 5) Jessel: Der Rose Hochzeitaug (Pochód weselny róż) — intermezzo — wykonania orkiestra.

II. b) Kalmann: Polpourri z operetki „Dziwaczek z Holandji” — wyk. orkiestra. 7) a) Piotrowski: „Rozowe paznokietki” (słowa Wlaste) b) Julicz: „Warszawianki”.

22.00—22.05. Sygnal czasu, komunikat lotniczo meteorologiczny.

22.05—22.20. Komunikat P. A. T.

### Piątek, 18 maja

12.00. Sygnal czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat lotniczo meteorologiczny, nadprogram.

15.00—15.20. Komunikaty: meteorologiczny, gospodarczy, samorządowy, oraz nadprogram.

16.00—16.20. Przegląd polityki międzynarodowej za ubiegły miesiąc (z cyklu odczytów org. przez Min. Spraw Zagran. wygl. dr. Jan Grzymała-Grabowiecki).

16.20—16.40. Przegląd wydawnictw periodycznych omówi prof. Henryk Mościcki.

16.40—17.05. Lekcja języka angielskiego. Lektorka p. Memmi Gardner.

17.20—17.45. „Goodwill Day”, Dzień dobrej woli dla młodzieży. W programie: 1) Odczytanie odeswy dzieci Kęstusie Walji do dzieci całego świata; 2) St. Niewiadomski: „Hymn do zgody”. Słowa Jana Kochanowskiego w przekładzie Syrokomił — odpiewania Chór szkoły powszechnej przy ul. Bemii 1 pod dyr. p. Chałbaiewskiego. 3) Przemówienie 4) Nowowiejski: Marsz „Pod sztandarem pokoju” — wykonania orkiestra P. R.

17.45. Koncert popołudniowy w wyk. orkiestry detaj pod dyr. Aleksandra Ściekatego.

18.55—19.05. Przerwa.

19.05—19.15. Komunikat rolniczy, oraz transmisja z Krakowa notowań giełdy zbożowej krakowskiej.

19.15—19.30. Rozmaitości.

19.30—19.55. Odczyt p. t. „O kokluzsu”. (Hygiena i Medycyna) — wygl. dr. Trenkner.

19.55—20.15. Pogadanka muzyczna.

20.15. Transmisja koncertu symfonicznego z Filharmonji Warszawskiej, w przerwie biletyn „Messenger Polonais” w języku francuskim.

22.00—22.05. Sygnal czasu, komunikat lotniczo meteorologiczny.

22.05—22.20. Komunikaty PAT.

22.20—22.30. Komunikaty polityczne, sportowe, oraz nadprogram.

KINO „POSEN”  
w Nowogrodzku.

Piękny  
9-cio aktowy film

D. Ł.

„Zatajone Ojcostwo”

Węgiel drzewny, kowalaki  
Terpentynę białą, żółtą i czerwoną  
Karbolineum do impregnowania drzewa  
Smole drzewną i gazową  
Dziegieleć i gal. do smarowania skór  
Dziegieleć li gal. do klejów  
Piłę (smole szwacką)  
Papę dachową

POLE CA  
I SPRZEDAJE

M. BRUDNY

Nowogrodzki, ul. Piłsudskiego 27.

76